

Polskie i europejskie rozważania nad mniejszościami i migracjami. Dziesięć lat badań i analiz

Redakcja naukowa

Magdalena Bogucewicz

Andrzej Sakson

Cezary Trościak



**Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Poznań 2024**

Praca wydana w koedycji z Instytutem
Zachodnim im. Zygmunta Wojciechow-
skiego w Poznaniu



Instytut Zachodni
Institute for Western Affairs

Recenzenci:

Prof. US dr hab. Janusz Mieczkowski

Prof. dr hab. Tadeusz Wallas

Projekt okładki:

Prof. dr hab. Krzysztof Molenda

© Copyright by Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5, 61-614 Poznań, tel. 61 829 65 17

Wydawca: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5, 61-614 Poznań, tel. 61 829 65 17

ISBN 978-83-68190-30-4

ISBN 978-83-66412-97-2

Skład komputerowy – „MRS”

60-408 Poznań, ul. P. Żołotowa 23, tel. 61 843 09 39

Druk i oprawa – PERFEKT – Gaul i Wspólnicy sp.j., ul. Skórzewska 63, 60-185 Skórzewo

Spis treści

Wstęp	5
-------------	---

Rozdział I. Polityka migracyjna

Aleksandra TRZCIELIŃSKA-POLUS	
<i>Sytuacja migracyjna w Niemczech po agresji Rosji na Ukrainę</i>	13
Mateusz WILIŃSKI	
<i>Konieczne modyfikacje niemieckiej polityki wobec obcokrajowców w optyce rządzących w federacji i krajach związkowych oraz w wizjach skrajnej prawicy (październik 2023–luty 2024 r.)</i>	27
Ewa GODLEWSKA	
<i>Austriacka Partia Ludowa wobec współczesnych zjawisk migracyjnych</i>	41
Magdalena BOGUCEWICZ	
<i>Przejawy legitymizacji, delegitymizacji i relegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej w polskiej polityce azylowej</i>	51
Katarzyna CYMBRANOWICZ	
<i>Poakcesyjne migracje Polaków w kontekście swobody przepływu pracowników. Bilans 20 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej</i>	65
Magdalena LESIŃSKA-STASZCZUK	
<i>Publiczne eksponowanie symboli religijnych w miejscu pracy w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej</i>	83

Rozdział II. Ukraińscy uchodźcy wojenni w Polsce

Andrzej SAKSON	
<i>Stosunek Polaków do ukraińskich uchodźców wojennych</i>	95
Jakub ISAŃSKI, Magdalena JAROSZEWSKA	
<i>Polska odpowiedź na ukraińskie migracje przymusowe po 2022 roku. Szkolnictwo publiczne jako obszar wyzwań</i>	109
Anna CHABASIŃSKA	
<i>Szanse integracji społeczno-kulturowej ukraińskich uchodźców w Polsce. Na przykładzie badań w województwie lubelskim</i>	123
Klaudia MAKASÓW	
<i>Habituacja czy asymilacja? Kultura czytelnicza uchodźców z Ukrainy i partycypacja w wydarzeniach organizowanych w WiMBP w Gorzowie Wielkopolskim</i>	137

Rozdział III. Mniejszości. Wielokulturowość przypadków Ziemi Zachodnich i Północnych

Grzegorz JANUSZ	
<i>Instytucjonalny wymiar ochrony praw mniejszości w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej</i>	151
Tomasz BROWAREK	
<i>Realizacja praw mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w zakresie oświaty i kultury w świetle raportów okresowych Komitetu Doradczego i Komitetu Ekspertów Rady Europy</i>	165
Edmund PECH	
<i>Serbołużyczanie jako mniejszość słowiańska w Niemczech w XX i XXI wieku na tle kontaktów polsko-serbskich</i>	177
Sławomir ŁODZIŃSKI	
<i>„Tu jest Polska”. Spór o legalność polsko-niemieckich tablic z nazwami stacji kolejowych znajdujących się w Chrzęstowicach i Dębskiej Kuźni (luty–czerwiec 2021 roku)</i>	193
Piotr Jacek KRZYŻANOWSKI	
<i>Tatarzy, czyli „polski orient” na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku – stan i perspektywy badań</i>	207
Norbert HONKA	
<i>Dziedzictwo kulturowe Górnego Śląska na przykładzie zachowań wyborczych mniejszości niemieckiej</i>	219
Cezary TROSIAK	
<i>Konferencja MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ, dziesięć lat analiz. Bilans</i>	235

Aneks

Konferencje w obiektywie	265
Programy konferencji	277
Debaty	312
Wystawy	321
Publikacje – pokłosie konferencji	323

Wstęp

Wśród wielu kryzysów, charakteryzujących współczesny zglobalizowany świat są konflikty zbrojne oraz masowe migracje. Wojna na Bliskim Wschodzie, w tym konflikt palestyńsko-izraelski oraz agresja Rosji na Ukrainę w 2014 i 2022 r., są jednym z powodów wielkich migracji. Przemieszczanie się uchodźców wojennych oraz migrantów ekonomicznych skutkuje m.in. zmianą struktury społecznej w wielu państwach Unii Europejskiej. Stają się one coraz bardziej wielokulturowe. Wzmacniają się i powstają nowe mniejszości narodowe, np. Ukraińców w Polsce. Kryzysy migracyjne stanowią poważne wyzwanie dla współczesnego ładu międzynarodowego w szczególności w państwach europejskich.

Masowe przemieszczanie się ludności jest wynikiem wielu czynników: wojen i ich następstw oraz prześladowań politycznych i religijnych, ale także niestabilności politycznej i niewydolności systemów gospodarczych (biedy i braku perspektyw życiowych), łamania praw człowieka, niszczenia środowiska naturalnego i kataklizmów czy też powiększania się przepaści pomiędzy regionami i krajami bogatymi i biednymi. Towarzyszy temu wzrost ludzkiej ruchliwości, u podstaw której leżą migracje zarobkowe, rozrastające się miasta oraz rozwój turystyki. Dzięki m.in. tzw. tanim liniom lotniczym podróże stały się czymś powszednim, dostępnym dla dużych grup ludności. Skala tego zjawiska jest niespotykana w dotychczasowych dziejach ludzkości.

U podstaw masowych migracji leżą nie tylko wojny i głód. Ich głównym powodem jest ogromna i rosnąca przepaść między państwami dobrobytu, praworządności i przewidywalnej przyszłości a biedą, korupcją i brakiem perspektyw i bezpieczeństwa, np. w Afryce. Liczba osób, które chciałyby przenieść się do Europy z Azji i Afryki jest praktycznie nieograniczona. Taką gotowość zadeklarowało od 23 do 75 proc. mieszkańców różnych państw afrykańskich. W 2017 r. byłoby to około 350 mln osób. W wielu państwach UE, np. we Francji czy w Niemczech skutkuje to napięciami i konfliktami pomiędzy społeczeństwem przyjmującym a migrantami. Zaowocowało m.in. brexitem, czyli wystąpieniem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

Kryzys migracyjny zapoczątkowany w Europie w 2014 r. ma także swój wymiar moralny i etyczny. Rozbieżności pomiędzy deklarowanymi na poziomie europejskim podstawowymi wartościami a wcieleniem ich w życie przy konkretnych działaniach określić można jako „hipokryzję bez strategiczną” UE. Przykładem tego stanu rzeczy jest brak egzekwowania wartości podstawowej, jaką jest prawo uchodźców do ochrony. Niegdyś Europejczycy postrzegali w obecności imigrantów dowód na atrakcyjność europejskiego świata. Dziś dostrzegają w nich własną słabość i niepowodzenia.

Masowy napływ imigrantów traktowany jest często jako zagrożenie i źródło niepokoju i problemów społecznych (terroryzm czy zagrożenie islamizacją). Staje się podstawą do krytyki projektu wielokulturowego społeczeństwa europejskiego. Problem migracji i wielokulturowości staje się jednym z głównych wyzwań współczesności, obok np. zmian klimatu czy sztucznej inteligencji.

Od dziesięciu lat na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM odbywają się coroczne konferencje naukowe pod wspólnym hasłem: „Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość”. Stanowią one ważną platformę prezentowania badań oraz wymiany myśli dla wielu politologów, socjologów, prawników, antropologów, historyków i przedstawicieli innych dyscyplin z różnych ośrodków akademickich Polski i zagranicy. Prezentowane są one w wielotomowej serii publikacji. O genezie tej inicjatywy, tematach poszczególnych konferencji, wydarzeniach towarzyszących obradom plenarnym, uczestnikom konferencji, publikacjom, partnerach konferencji oraz jej funkcji integracyjnej traktuje obszernie opracowanie zamieszczone w tym tomie, autorstwa Cezarego Trosiaka. Jest on jednym z trzech inicjatorów i realizatorów tego przedsięwzięcia obok Anity Adamczyk i Andrzeja Saksona.

Prezentowany tom, będący wynikiem konferencji z 2024 r., składa się z trzech zasadniczych części. Inaugurują go rozważania dotyczące polityki migracyjnej.

Problematyce „Sytuacji migracyjnej w Niemczech po agresji Rosji na Ukrainę” poświęcone jest studium Aleksandry Trzcielińskiej-Polus. Autorka charakteryzuje skalę napływu imigrantów i uchodźców na przestrzeni dwu ostatnich lat. Analizuje działania rządu w Berlinie w kwestii zmniejszenia napięć politycznych i społecznych związanych z tym zjawiskiem. Przedstawia krytyczne argumenty opozycji rządowej w kwestii federalnej polityki migracyjnej. Szczególna uwaga poświęcona jest położeniu uchodźców wojennych z Ukrainy od końca lutego 2022 r.

Przedmiotem studiów Mateusza Wilińskiego są „Konieczne modyfikacje niemieckiej polityki wobec obcokrajowców w federacji i krajach związkowych oraz w wizjach skrajnej prawicy (październik 2023–luty 2024 r.)”. Masowy napływ imigrantów zarobkowych i wojennych do Niemiec spowodował zmianę nastrojów społecznych, która przełożyła się na wzrost poparcia dla partii skrajnie prawicowych, głównie Alternatywy dla Niemiec (AfD). Wymusiło to rewizję rządowej polityki w tej kwestii. Sprowadza się ona do bardziej restrykcyjnej polityki w sprawach azylowych i readmisji.

Ewa Godlewska w tekście pt. „Austriacka Partia Ludowa wobec współczesnych zjawisk migracyjnych” ukazuje politykę jednej z najważniejszych partii politycznych w kwestii migracji w latach 2015–2024. Autorka charakteryzuje ewolucję tej polityki, zarówno w jej założeniach programowych, jak również w praktyce, podczas sprawowania władzy. Ważną rolę odgrywa analiza polityki integracyjnej tej partii.

Przejawom „Legitymizacji, delegitymizacji i relegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej w polskiej polityce azylowej” poświęcone jest opracowanie Magdaleny Bogucewicz. Autorka analizuje rozwój polskiej polityki azylowej po 1989 r.

Ukazuje uwarunkowania wpływające na jej kształt formalnoprawny oraz praktykę stosowania rozwiązań azylowych w stosunku do różnych grup migrantów.

Katarzyna Cymbramowicz analizuje „Poakcesyjne migracje Polaków w kontekście swobody przepływu pracowników. Bilans 20 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej”. Wyróżnia i charakteryzuje poszczególne etapy tych migracji. Ukazuje ich specyfikę, dynamikę oraz kierunki poszczególnych strumieni migracji zarobkowej dużych grup Polaków po 2004 r.

Opracowanie Magdaleny Lesińskiej-Staszczuk noszące tytuł „Publiczne eksponowanie symboli religijnych w miejscu pracy w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej” analizuje to zagadnienie w ujęciu historycznym i współczesnym. Autorka przedstawia dylematy ochrony wolności myśli, sumienia i wyznania w poszczególnych państwach w kontekście regulacji prawnych UE.

Część druga pracy zawiera studia dotyczące ukraińskich uchodźców wojennych w Polsce po wybuchu rosyjskiej agresji na Ukrainę w kwietniu 2022 r.

Opracowanie Andrzeja Saksona noszące tytuł „Stosunek Polaków do ukraińskich uchodźców wojennych” ukazuje fenomen masowej solidarności Polaków z tą grupą społeczną w latach 2022–2024. Autor ukazuje uwarunkowania tych postaw oraz przyczyny ich pewnego osłabienia, głównie w wyniku upływu czasu oraz wykorzystania tej kwestii do wewnętrznych rozgrywek politycznych w Polsce.

Jakub Isański i Magdalena Jaroszevska w tekście pt. „Polska odpowiedź na ukraińskie migracje przymusowe po 2022 roku. Szkolnictwo publiczne jako obszar wyzwań” analizują dostosowanie polskiego systemu oświaty do napływu dużej grupy uczniów z Ukrainy. Z liczby 220 tys. ukraińskich uczniów mieszkających w naszym kraju do polskich szkół podstawowych nie uczęszczało 40 tys. Część z nich korzystała z ukraińskiego szkolnictwa w systemie online.

Przedmiotem studiów Anny Chabasińskiej są „Szanse integracji społeczno-kulturowej ukraińskich uchodźców w Polsce”. Autorka analizuje to zagadnienie na przykładzie własnych badań ilościowych w województwie lubuskim. Autorka ukazuje znaczenie wymiaru wartości kulturowych, w tym znajomości języka polskiego oraz wymiaru identyfikacyjnego w procesie adaptacji, stabilizacji i integracji z większościowym społeczeństwem przyjmującym. Ważnym czynnikiem tych procesów są silne deklaracje więzi ukraińskich uchodźców z narodem ukraińskim oraz postrzeganie Polski jako kraju bliskiego kulturowo.

Klaudia Makasów w opracowaniu pt. „Habitualizacja czy asymilacja? Kultura czytelnictwa uchodźców z Ukrainy i partycypacja w wydarzeniach organizowanych przez WiMBP w Gorzowie Wielkopolskim” zwraca uwagę na potrzebę uzupełnienia zbiorów bibliotecznych w publikacje w języku ukraińskim. Analizuje kulturę czytelnictwa Ukraińców oraz intensywność uczestnictwa w różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych, które odbywają się pod auspicjami biblioteki. Szczytowym okresem zainteresowania uchodźców z Ukrainy zbiorami i imprezami bibliotecznymi był rok 2022, kiedy to do biblioteki było zapisanych ponad 200 osób (w 2024 r. około 40).

Trzecia część pracy dotyczy mniejszości narodowych oraz wielokulturowości na Ziemiach Zachodnich i Północnych (ZZiP).

Tekst Grzegorza Janusza zatytułowany „Instytucjonalny wymiar ochrony praw mniejszości w państwach członkowskich Unii Europejskiej” analizuje ten fundamentalny problem, który dotyczy każdej mniejszości. Autor ukazuje różnorodne podejście w poszczególnych państwach UE do przestrzegania praw mniejszości narodowych i etnicznych przez organy publiczne powołane do prowadzenia tego typu polityki. W UE nie obowiązuje jeden model polityki narodowościowej. Różne rozwiązania wynikają z uwarunkowań historycznych oraz polityczno-prawnych występujących w poszczególnych państwach.

Opracowanie Tomasza Browarka pt. „Realizacja praw mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w zakresie oświaty i kultury w świetle raportów okresowych Komitetu Doradczego i Komitetu Ekspertów Rady Europy” ukazuje zmianę i ewolucję polityki narodowościowej po 1989 r. w Polsce. Przyjęto wówczas standardy unijne, których następstwem było podpisanie i ratyfikacja szeregu regulacji prawnych obowiązujących w UE.

Opracowanie Edmunda Pjecha pt. „Serbołużyczanie jako mniejszość w Niemczech w XX i XXI wieku – podstawy polsko-łużyckich kontaktów” jest merytorycznym opisem i uzupełnieniem treści wystawy prezentowanej w ramach konferencji w 2024 r. a noszącej tytuł „Wolność na wyciągnięcie ręki. Serbołużyczanie a kwestia mniejszości narodowych”. Autor zarysowuje historyczne i współczesne uwarunkowania tych kontaktów.

Na ZZiP stanowiących jedną trzecią państwa polskiego dokonała się po 1945 r. niespotykana w dziejach nowożytnej Europy masowa wymiana ludności. Obszary te początkowo nazywane Ziemiami Odzyskanymi, stanowiły swoiste laboratorium kształtowania się nowego post migracyjnego społeczeństwa.

Uwzględnienie tej problematyki wynika w znacznej mierze ze współpracy organizatorów konferencji z Instytutem Zachodnim. Jednym z efektów tej kooperacji było uwzględnienie specyfiki Ziem Nowych podczas konferencji w 2020 r. Otrzymała się ona w roku jubileuszu 75-lecia przyłączenia tych ziem do państwa polskiego. W Wydawnictwie Instytutu Zachodniego ukazała się praca zbiorowa pod redakcją Małgorzaty Bukiel, Andrzeja Saksona i Cezarego Trosiaka nosząca tytuł „Ziemie Zachodnie i Północne (1945–2020). Nowe konteksty” (Poznań 2020). W tomie znalazło się 16 artykułów oraz zapis dwu debat. Publikacja zaopatrzona jest w logo konferencji.

Materiały poświęcone specyfice Ziem Odzyskanych otwiera opracowanie Sławomira Łodzińskiego noszące tytuł „„Tu jest Polska». Spór o legalność polsko-niemieckich tablic z nazwami stacji kolejowych znajdujących się w Chrzastowicach i Dębskiej Kuźni (luty–czerwiec 2021 roku)”. Autor analizuje społeczno-historyczne uwarunkowania związane ze zmianą nazw miejscowości. „Toponimia krytyczna” ukazuje motywy i różne uwarunkowania tych zmian. Autor analizuje konflikt o zmianę nazw miejscowości w języku polskim i niemieckim na przykładzie dwu stacji kolejowych na Śląsku Opolskim. Jest on odzwierciedleniem sporów na temat przeszłości reprezentowanych przez przedstawicieli

mniejszości niemieckiej i potomków polskich osadników, którzy migrowali na obszary ZZiP z różnych stron Polski i Europy.

Problematyce polskich Tatarów poświęcone jest studium Piotra Jacka Krzyżanowskiego pt. „Tatarzy czyli «polski orient» na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku – stan i perspektywy badań”. Na przykładzie społeczności tatarskiej na ZZiP liczącej 1,5–2 tys., autor ukazuje jej specyfikę w porównaniu do całej wspólnoty Tatarów w Polsce. Centralnym problemem artykułu jest ukazanie związku polskich Tatarów z Ziemiami Odzyskanymi, na które przybyli po 1945 r. w wyniku przymusowych lub dobrowolnych migracji, głównie z Wileńszczyzny.

Norbert Honka jest autorem opracowania noszącego tytuł „Dziedzictwo kulturowe Śląska na przykładzie wyników wyborów mniejszości niemieckiej w latach 2023–2024”. Autor zwraca uwagę na historycznie ukształtowany region, który po 1945 r. znalazł się w granicach Polski. Doprowadziło to do zderzenia kultur pomiędzy dawnymi mieszkańcami (Niemcami i Ślązakami) a ludnością napływową (Polakami i przedstawicielami mniejszości narodowych). Główne skupisko mniejszości niemieckiej liczącej w Polsce około 140 tys., znajduje się na Śląsku Opolskim. Autor rekonstruuje wyniki wyborów do Sejmu i Senatu oraz organów samorządowych różnego szczebla, jakie uzyskali kandydaci mniejszości niemieckiej w latach 1990–2024. Wybory do Sejmu w 2023 r. oraz do Sejmiku województwa opolskiego w 2024 r. ukazały słabość tej mniejszości w wymiarze regionalnym i lokalnym.

Tom kończy opracowanie Cezarego Trosiaka, które związane jest z jubileuszem spotkań. Nosi ono tytuł „Konferencja «Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość», dziesięć lat poznańskich analiz. Bilans”. Autor w wszechstronny sposób ukazuje uwarunkowania powstania konferencji, jej bilans dokonań oraz perspektywy. Uzupełnieniem tych analiz jest rozbudowany aneks nawiązujący do poszczególnych edycji konferencji.

Prezentowane w pracy analizy i ustalenia stanowić będą z pewnością interesującą podstawę do dalszych badań i dyskusji.

Andrzej SAKSON

Rozdział I

Polityka migracyjna

Sytuacja migracyjna w Niemczech po agresji Rosji na Ukrainę

Artykuł składa się z trzech części. Na wstępie ukazana jest sytuacja w Niemczech w zakresie napływu imigrantów i uchodźców do tego państwa w ostatnich dwóch latach. W drugiej części zaprezentowane zostaną wybrane przedsięwzięcia podjęte przez rząd Olafa Scholza w celu zminimalizowania negatywnych skutków związanych z presją migracyjną po agresji Rosji na Ukrainę. Końcowa – trzecia – część ma na celu przedstawienie niektórych aspektów krytyki formułowanej przez opozycję wobec polityki migracyjnej koalicji SPD, FDP i Zielonych.

Analiza została sporządzona na podstawie danych źródłowych pozyskanych przede wszystkim z dokumentów: Bundestagu, Federalnego Urzędu Statystycznego i Federalnego Urzędu ds. Migracji i Uchodźców.

1. Presja migracyjna w Niemczech po lutym 2022 r.

Niemcy są od zakończenia drugiej wojny światowej tradycyjnym państwem imigracyjnym i pozostają nadal w Europie głównym krajem docelowym dla uchodźców oraz migrantów ekonomicznych, szczególnie z państw Bliskiego Wschodu i Afryki. Proces imigracji stawia przed władzami federalnymi, landowymi oraz komunalnymi wiele wyzwań związanych z integracją społeczną przybyszów z ludnością miejscową, a przede wszystkim z zapewnieniem realizacji ich praw podstawowych. Z badań opinii publicznej wynika jednak, że coraz większym problemem staje się wzrost liczby osób w społeczeństwie niemieckim, które deklarują niechętny stosunek wobec imigrantów oraz opowiadają się za wprowadzeniem ograniczeń w procesie przyjmowania uchodźców, a także za znacznym wzmocnieniem kontroli granicznych (Kinkartz, 2023). Odzwierciedleniem tych postaw jest m.in. rosnąca popularność (szczególnie we wschodnich krajach federacji) antyimigranckiej partii Alternatywa dla Niemiec (*Alternative für Deutschland* – AfD) oraz innych ugrupowań populistycznych, żądających zaostreżenia przepisów dotyczących polityki migracyjnej.

Efektem imigracji staje się coraz większe zróżnicowanie etniczne i kulturowe społeczeństwa niemieckiego. W roku 2024 około 29% populacji (tj. ok. 24 mln) w liczącym prawie 85 mln społeczeństwie (Jakubczak, 2024) stanowią w Niem-

czech osoby z pochodzeniem migracyjnym (Bundesinstitut für Bevölkerungsfor-schung, 2024) (*mit Migrationshintergrund*)¹. Wśród nich, według danych Fede-ralnego Urzędu Statystycznego, na koniec 2023 r. prawie 14 mln osób posiadało obywatelstwo innego państwa, co oznaczało wzrost w porównaniu z rokiem po-przednim o 4% (Statistisches Bundesamt, *Rohdatenauszahlung...*, 2024).

Poddany analizie okres od końca lutego 2022 do połowy 2024 r. był dla Nie-miec szczególnie trudny ze względu na nasilanie się problemów związanych z przyjmowaniem i integracją imigrantów. Wśród przyczyn tej sytuacji można wymienić m.in.:

- wybuch w lutym 2022 r. pełnoskalowej wojny w Ukrainie i masową ucieczkę Ukraińców z terenów objętych działaniami wojennymi;
- trwającą od drugiej połowy 2021 r. nielegalną (określaną w Niemczech mia-nem nieregularnej) imigrację z państw azjatyckich i afrykańskich do Unii Eu-ropejskiej, odbywającą się m.in. przez zewnętrzne granice na wschodzie UE, przy wydatnym wsparciu władz białoruskich oraz rosyjskich;
- presję migracyjną na granicy Niemiec z Austrią, Szwajcarią i Czechami;
- żądania partii *die Linke* zatwierdzenia programu przyjmowania uchodźców z Afganistanu po przejściu władzy w tym państwie w połowie sierpnia 2021 r. przez talibów;
- nieefektywny proces deportacji do państw macierzystych osób przebywają-cych w Niemczech nielegalnie.

W roku 2022 przybyło do Niemiec 1,1 mln uchodźców wojennych z Ukrainy (głównie kobiet i dzieci), którzy (bez składania wniosków o azyl) uzyskali spe-cjalny status ochronny ze względów humanitarnych. Dodatkowo w tymże roku złożonych zostało przez imigrantów przybyłych z innych państw ok. 250 tys. wniosków o azyl (najwięcej od obywateli Syrii i Afganistanu). Oznacza to, że w 2022 r. do Niemiec napłynęło łącznie więcej osób poszukujących ochrony niż w latach 2015 i 2016, określanych mianem okresu największego po zjednoczeniu kryzysu migracyjnego. Nasileniu uległ proces napływu (m.in. w wyniku dzia-łań zorganizowanych siatek przemytniczych) tzw. nielegalnych/niregularnych imigrantów, którzy po sforsowaniu granicy polsko-białoruskiej docierali przez Polskę do Niemiec. Podano również, że w Niemczech przebywało w połowie 2022 r. ok. 240 tys. imigrantów, którzy powinni zostać odesłani z Niemiec albo do państwa macierzystego, albo do pierwszego państwa UE, w którym zostali zarejestrowani po przekroczeniu unijnych granic (Lipold, 2023, s. 15). W roku 2022 Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców (*Bundesamt für Migration und Flüchtlinge* – BAMF) rozpatrzył 228 673 wnioski o udzielenie azylu. Decyzje pozytywne wydano w 56,2% przypadków.

¹ Termin *Migrationshintergrund* odnosi się do osób, które same lub przynajmniej jedno z ich rodziców nie urodziło się z niemieckim obywatelstwem. Definicja ta obejmuje imigrantów i ob-cokrajowców niebędących imigrantami, naturalizowanych imigrantów i ich potomków, a także wysiedleńców (*Aussiedler*) i późnych wysiedleńców (*Spätaussiedler*). Do grupy tej nie należą osoby przybyłe do Niemiec po II wojnie światowej ze statusem osób wypędzonych (por.: Statisti-sches Bundesamt, *Migration und Integration. Migrationshintergrund*).

W roku 2023 złożono do BAMF czwartą najwyższą w historii zjednoczonych Niemiec liczbę wniosków o azyl – 351 915². Na koniec tegoż roku, jak informował Federalny Urząd Statystyczny w Wiesbaden, w Centralnym Rejestrze Cudzoziemców figurowało 3,17 mln ludzi poszukujących ochrony, czyli 95 tys. więcej niż w roku poprzednim (Statistisches Bundesamt, Pressemitteilung Nr. 202, 23. Mai 2024).

Przez Polskę do Niemiec – jako państwa docelowego, przybywali nielegalnie imigranci i uchodźcy, którym udało się sforsować granicę polsko-białorską. Według danych Policji Federalnej w 2021 r. dotarło do Niemiec tym szlakiem 11 tys. osób (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/627, 9.02.2022, s. 2). Natomiast w pierwszym półroczu 2023 r. – 12 202 osoby (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/7828, s. 31), a w samym tylko sierpniu tegoż roku – 3964 (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/8261, s. 55). W pierwszym kwartale 2024 r. odnotowano 3462 osoby, które nielegalnie dotarły przez Polskę do Niemiec, co oznaczało pewien spadek w porównaniu z tożsamym kwartałem w roku 2023, kiedy zarejestrowano tych migrantów 4013 (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/11318, s. 60). Żądania wprowadzenia kontroli na granicy z Polską były szczególnie intensywnie zgłaszane w 2023 r., gdyż w pierwszych siedmiu miesiącach tegoż roku liczba imigrantów wjeżdżających do Niemiec przez granicę polsko-niemiecką wzrosła w porównaniu do danych z tego samego okresu w poprzednim roku o 144% (Bubrowski, 2023).

Jak już wcześniej wskazano, polityka migracyjna i azylowa jest w Niemczech tematem budzącym wiele kontrowersji i sporów. Świadczy o tym m.in. prawie 16% poparcie w wyborach do Parlamentu Europejskiego z czerwca 2024 r., jakie uzyskała partia AfD oraz duża aktywność w odniesieniu do kwestii związanych z imigracją deputowanych (szczególnie reprezentujących frakcje opozycyjne) w parlamencie federalnym. Opozycja zarzuca przede wszystkim rządowi, że swoją polityką zachęca uchodźców do przyjazdu do Niemiec.

Spektakularny przykład enumeracji zarzutów, a tym samym problemów związanych z imigracją i integracją migrantów, znaleźć można w wystąpieniu posła CDU Jensa Spahna podczas debaty w Bundestagu z 7 września 2023 r. na temat tzw. Paktu dla Niemiec (*Deutschlandpakt*), który ma przyczynić się do wzrostu gospodarczego i społecznego. Podczas tej debaty poruszony został temat wprowadzenia kontroli na granicy z Polską, Czechami i Szwajcarią. Poseł J. Spahn domagał się przyjęcia specjalnego paktu na rzecz bezpiecznych granic. Miałby on zabezpieczyć przed nielegalną imigracją, ustanowić i przyczynić się do przyspieszenia procedur deportacji do państw macierzystych. Deputowany uważał, że należy wprowadzić „wypłacanie” świadczeń rzeczowych dla migrantów zamiast świadczeń finansowych, aby zmniejszyć działanie czynników zachęcających do przyjazdu do Niemiec. Poseł zwrócił uwagę na zagrożenie bezpieczeństwa spowodowane systematycznie rosnącymi liczbami przybywających imigrantów.

² Najwięcej wniosków o azyl zostało złożonych w Niemczech w 2016 r. – 745 545. Drugi pod względem liczby wynik dotyczył roku 2015, kiedy wpłynęło do BAMF 476 649 wniosków. Na trzecim miejscu był rok 1992, gdy zarejestrowano takich wniosków 438 191 (por.: Hanewinkel, 2023).

Wskazał, że policja federalna od tygodni „bije na alarm” w sprawie nieregularnych przekroczeń granicy, a gminy od miesięcy żyją w stanie wyjątkowym w związku z koniecznością zapewnienia imigrantom mieszkań i wyżywienia. Deputowany nawoływał, aby uznać kolejne państwa za bezpieczne, do których powinni być deportowani imigranci (uważał, że państwa Maghrebu, Indie, Gruzja i Mołdawia to stanowczo za mało). Podkreślił również konieczność przedsięwzięcia kroków przeciwko zjawisku niepodejmowania pracy przez imigrantów, gdyż się to im nie opłaca. Zasiłki dają im bowiem taki sam dochód jak ewentualny zarobek. Szczególną uwagę zwrócił na bezwzględną konieczność ujednolicenia standardów dotyczących przyjmowania imigrantów w skali ogółouropejskiej (Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/119, 7.09.2023, s. 14654).

Podczas 137. posiedzenia Bundestagu 20. kadencji z 16 listopada 2023 r., kiedy także debatowano na temat migracji, poseł AfD René Springer stwierdził, że „magnesem przyciągającym imigrantów do Niemiec są wysokie świadczenia socjalne” (Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/137, 16.11.2023, s. 17357). Inny deputowany z tejże partii, Norbert Kleinwächter, przytoczył na potwierdzenie dane, ile środków na utrzymanie przysługuje dziennie imigrantom w innych państwach, np. Ukraincom, przyjętym po wybuchu wojny w 2022 r. W Polsce jest to kwota 40 zł dziennie, w Danii 7,61 euro, a w Czechach pokrywane są tylko koszty zamieszkania i wyżywienia (ibideem, s. 17352).

2. Działania podjęte przez rząd RFN

Niemcy były do niedawna powszechnie postrzegane (szczególnie w okresie, gdy kanclerzem była Angela Merkel) jako „państwo lider w Unii Europejskiej”, a nierzadko „hegemon” w tym ugrupowaniu integracyjnym. Już od 2013 r. niemiecki rząd stał się promotorem ogółouropejskich rozwiązań problemów związanych z napływem uchodźców i migrantów ekonomicznych. Szczególnie w czasie trwania kryzysu migracyjnego w 2015 i 2016 r. Niemcy starały się inicjować na forum Unii działania, które miałyby format rozwiązań ogółouropejskich, tj. usiłowały wywrzeć nacisk na gremia kierownicze w Unii Europejskiej oraz przeforsować przyjęcie systemu relokacji imigrantów i uchodźców w państwach członkowskich tego ugrupowania integracyjnego. Solidarny podział uchodźców miał być uzależniony od wysokości PKB państw członkowskich oraz ich liczby mieszkańców. Chodziło o równomierne rozdzielanie migrantów między państwa członkowskie, według ich zdolności absorpcyjnych. Próby te nie zostały zwieńczone sukcesem ze względu na opór grupy państw sprzeciwiających się przyjęciu uchodźców (głównie państw Grupy Wyszehradzkiej)³.

³ 22 września 2015 r. Rada UE podjęła większością kwalifikowaną uchwałę dotyczącą relokacji uchodźców z Grecji i Włoch. Cztery państwa (Czechy, Słowacja, Rumunia i Węgry) złożyły do protokołu oświadczenia zawierające ich negatywne stanowiska wobec przyjętego systemu kwot. Polska zagłosowała za uchwałą, ale zmiana rządu po wyborach parlamentarnych spowodowała zmianę stanowiska wobec relokacji.

Rząd RFN starał się także o wprowadzenie wielu innych wspólnych rozwiązań w ramach UE. Popierał uszczelnienie granic zewnętrznych, w tym wzmocnienie Fronteksu, czy zwalczanie przyczyn emigracji w państwach pochodzenia. Jednak przede wszystkim optował za ustanowieniem ww. stałego systemu relokacji w sytuacjach kryzysowych. Hasło: sprawiedliwy podział międzynarodowej odpowiedzialności za uchodźców, było przez Niemcy forsowane nie tylko na forum UE, ale także podczas szczytu G-7 w maju 2016 r. w Japonii. Stwierdzono tam bowiem, że napływ imigrantów z krajów ogarniętych wojnami, konfliktami, biedą, głodem i kataklizmami spowodowanymi zmianami klimatycznymi oraz zanieczyszczeniem środowiska naturalnego stanowi nie tylko problem europejski, lecz globalny. Stąd jego rozwiązanie wymaga ścisłej współpracy międzynarodowej (*Szczyt G-7 (Ise-Shima, Japonia)*, 26–27.5.2016).

Obecny rząd RFN (złożony z socjaldemokratów, Zielonych i liberałów), który powstał w grudniu 2021 r., poświęcił w swojej umowie koalicyjnej relatywnie dużo miejsca polityce migracyjnej i zapowiedział: „nowy początek polityki migracyjnej i integracyjnej”, „modernizację” tej polityki, „zmiany jej paradygmatu” oraz stworzenie „nowoczesnego państwa migracyjnego” (*Koalitionsvertrag zwischen SPD...*, s. 110–113). Pełnomocnikiem rządu ds. migracji, uchodźców i integracji została deputowana Reem Alabali-Radovan, córka uchodźców z Iraku, która domaga się zwiększenia liczby osób z pochodzeniem migracyjnym na stanowiskach urzędniczych, w tym w policji oraz szkołach, co miałyby przyczynić się do redukcji uprzedzeń wobec imigrantów w społeczeństwie niemieckim.

Rządowi, ale także parlamentowi, zarzucana była i jest jednak zbyt mała aktywność w zakresie zwalczania przemytu ludzi i ograniczania nielegalnej imigracji, a także zbyt wolne wprowadzanie w życie zapowiadanych reform. Warto w tym kontekście przyrzeć się przedsięwzięciom podjętym przez rząd RFN w odniesieniu do zmian polityki migracyjnej i integracyjnej w ostatnich dwóch latach, a następnie przykładom kontestowania tej polityki przez partie opozycyjne.

Nowa minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser (SPD) kontynuowała już w styczniu 2022 r. starania o realizację postulatu utworzenia w ramach UE sojuszu/koalicji państw przyjmujących migrantów i wypracowanie wspólnego europejskiego systemu azylowego.

Bundestag w drugim i trzecim czytaniu przyjął 2 grudnia 2022 r. pierwszy pakiet migracyjny, obejmujący dwie ustawy:

- ustawę o wprowadzeniu prawa pobytu (*Gesetz zur Einführung eines Chancen-Aufenthaltsrechts*);
- ustawę o przyspieszeniu postępowań sądowych w sprawach azylowych i procedur azylowych (*Gesetz zur Beschleunigung der Asylgerichtsverfahren und Asylverfahren*).

Pierwsza z ustaw miała dać szansę uregulowania stanu prawnego dotyczącego pobytu w Niemczech imigrantów posiadających status osób tolerowanych z przyczyn humanitarnych (tzw. *Duldung*). Druga ustawa, która weszła w życie 1 stycznia 2023 r., dotyczyła skrócenia postępowań azylowych i procesów rozpoznawania odwołań od decyzji BAMF w sądach.

Dnia 23 czerwca 2023 r. uchwalona została ustawa o imigracji wykwalifikowanej siły roboczej (*Fachkräfteeinwanderungsgesetz*)⁴. Minister Nancy Faeser przywołała podczas debaty nad tą ustawą w Bundestagu wyniki analiz przeprowadzonych przez Norymberski Instytut Badań Rynku Pracy i Zatrudnienia, w którym wskazano na prawie 2 mln wakatów na rynku pracy pod koniec 2022 r. – więcej niż kiedykolwiek wcześniej. Niedobór wykwalifikowanych pracowników został określony jako jeden z największych hamulców wzrostu gospodarczego w Niemczech. Minister N. Faeser stwierdziła, że istnieje powszechny brak wykwalifikowanych pracowników w: pielęgniarstwie, służbie zdrowia, ośrodkach opieki dziennej i szkołach, branży rzemieślniczej, a także w administracji publicznej (*Bundestag beschließt Fachkräfteeinwanderungsgesetz*). Niektóre przepisy ustawy weszły w życie już w listopadzie 2023 r., inne sześć lub dziewięć miesięcy po jej ogłoszeniu.

Ustawa przewiduje trzy nowe „ścieżki” ułatwiające przyjmowanie i podejmowanie zatrudnienia przez pracowników z zagranicy:

- 1) kwalifikacje: osoby posiadające dyplom powinny być w stanie w przyszłości pracować w dowolnym zawodzie związanym z posiadanymi kwalifikacjami;
- 2) doświadczenie: osoby, które mają co najmniej dwuletnie doświadczenie zawodowe i kwalifikacje zawodowe uznane w kraju pochodzenia, powinny mieć możliwość imigracji jako pracownicy. W przyszłości kwalifikacje zawodowe nie muszą być już nostryfikowane w Niemczech. Oznacza to mniej biurokracji, a tym samym krótsze procedury;
- 3) potencjał: zapowiedź wprowadzenia nowej karty umożliwiającej poszukiwanie pracy, opartej na systemie punktowym. Kryteria punktowe obejmują: kwalifikacje, znajomość języków niemieckiego i angielskiego, doświadczenie zawodowe, związek z Niemcami, wiek oraz towarzyszącego pracownikowi małżonka lub partnera.

Kolejna zmiana polityczna objęła przepisy dotyczące naturalizacji w Niemczech. Po przyjęciu w Bundestagu 19 stycznia 2024 r. głosami socjaldemokratów, Zielonych i liberałów ustawy o naturalizacji (w skrócie zwanej: *Einbürgerungsgesetz*)⁵ uzyskanie obywatelstwa niemieckiego stało się możliwe już po pięciu latach legalnego pobytu w RFN, a w szczególnych przypadkach nawet po trzech latach. Dotychczas było to osiem lat. W roku 2023 obywatelstwo niemieckie zostało nadane 200 100 osobom (Statistisches Bundesamt, *Migration und Integration*, https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/_inhalt.html) przybyłym wcześniej z zagranicy lub urodzonym w Niemczech w rodzinach imigrantów.

Spośród innych przedsięwzięć rządu Olafa Scholza w kontekście migracji wymienić należy wprowadzenie w połowie października 2023 r. wyrywkowych

⁴ Ustawę przyjęto 388 głosami „za”, przy 234 głosach „przeciw” i 31 „wstrzymujących się” (por.: Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/113, 23.06.2023, s. 13827–13850).

⁵ Pełna nazwa ustawy, która weszła w życie 27 czerwca 2024 r. brzmi: ustawa o modernizacji prawa o obywatelstwie (*Gesetz zur Modernisierung des Staatsangehörigkeitsrechts*), BGBl. 2024 I Nr. 104 vom 26.03.2024.

kontroli na granicach z Polską, Czechami i Szwajcarią (na granicy z Austrią takie kontrole trwają już od jesieni 2015 r.). Początkowo ograniczono czas trwania nowo wprowadzonych kontroli do połowy marca 2024 r. Następnie okres ten został wydłużony do połowy czerwca, a w połowie roku minister N. Faeser powiadomiła Unię Europejską o kolejnym przedłużeniu do 15 grudnia 2024 r. Przygraniczne kraje federacji domagały się wprowadzenia stałych kontroli na tych granicach już od 2021 r. w związku z nasilającym się przemytem nielegalnych imigrantów, szczególnie tych, którym udaje się sforsować granicę polsko-białoruską i przez Polskę dotrzeć do Niemiec.

3. Stanowisko opozycji wobec polityki migracyjnej

Opozycyjne partie odnosiły się krytycznie do polityki rządu w sprawach dotyczących przyjmowania migrantów, rozpatrywania wniosków azylowych oraz deportacji i domagały się za pośrednictwem swoich deputowanych w Bundestagu zmian.

Frakcja partii chadeckich CDU/CSU (współtworząca od 2005 do 2021 r. rząd i współkreująca omawianą politykę) złożyła 11 października 2022 r. w Bundestagu wniosek wzywający już w tytule do natychmiastowego zakończenia „specjalnej polityki migracyjnej”, wyróżniającej Niemcy w Europie (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/3933, 2022). Wniosek był dyskutowany na forum parlamentu 2 marca 2023 r. Głosami koalicyjnych frakcji SPD, Sojuszu 90/Zieloni i FDP, a także opozycyjnej Partii Lewicy, parlament wniosek chadeków odrzucił.

We wniosku stwierdzono, że możliwości absorpcyjne krajów związkowych i gmin zostały wyczerpane, w szczególności z powodu przyjęcia ukraińskich uchodźców wojennych. W celu zapewnienia możliwości dalszego przyjmowania uchodźców rzeczywiście potrzebujących ochrony i utrzymania akceptacji społeczeństwa niemieckiego dla obecnego systemu azylowego, „pilnie potrzebne jest wprowadzenie przedsięwzięć mających na celu ograniczenie nielegalnej migracji i zwiększenie repatriacji cudzoziemców, którzy są zobowiązani do opuszczenia RFN” (ibidem, s. 1). Grupa parlamentarna CDU/CSU oskarżyła rząd federalny o „obranie specjalnej ścieżki w polityce migracyjnej w Europie”. Za pomocą pakietów migracyjnych rząd miał, zdaniem deputowanych, ułatwiać tym osobom, które powinny opuścić kraj, pozostawanie w Niemczech, zwiększając tym samym już istniejące zachęty. Zarzucono koalicji rządowej prowadzenie „polityki otwartych drzwi” dla imigrantów i uchodźców.

Dnia 28 kwietnia 2023 r. odbyła się w Bundestagu kolejna debata na temat polityki migracyjnej i azylowej. Obrady dotyczyły dwóch wniosków w sprawie uchwał złożonych przez opozycyjne frakcje: CDU/CSU (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6540, 2023) i Lewicę (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6547, 2023). Wniosek frakcji chadeckiej zatytułowany był: „Na rzecz humanitaryzmu i porządku w polityce azylowej i uchodźczej – wspieranie gmin

w polityce migracyjnej, wdrażanie postulatów ze szczytu gmin”. Wniosek grupy parlamentarnej Lewicy nosił tytuł: „Nauki płynące z przyjmowania uchodźców z Ukrainy – o zmianę paradygmatu w polityce azylowej”. Oba wnioski przepadły w toku głosowań. W głosowaniu imiennym 410 posłów odrzuciło wniosek grupy parlamentarnej CDU/CSU przy 169 głosach „za” i 66 wstrzymujących się. Wniosek grupy parlamentarnej Lewicy również nie uzyskał poparcia w parlamencie (*Bundestag lehnt Anträge...*)⁶.

W swoim wniosku (dokument nr 20/6540) deputowani CDU/CSU wezwali rząd m.in. do:

- ograniczenia nielegalnej migracji do Niemiec;
- upoważnienia europejskiej agencji zarządzania granicami Frontex do „skutecznej ochrony zewnętrznych granic UE”;
- zaklasyfikowania kolejnych państw, takich jak: Algieria, Maroko i Tunezja, a także Gruzja, do grupy bezpiecznych krajów pochodzenia na mocy prawa azylowego;
- podejmowania decyzji w sprawie wniosków o azyl również na zewnętrznych granicach UE;
- rozciągnięcia kontroli na granicy niemiecko-austriackiej również na granice wewnętrzne z Czechami i Szwajcarią, dopóki granice zewnętrzne UE nie będą odpowiednio chronione.

Posłowie Lewicy w swoim wniosku (dokument nr 20/6547), odnosząc się do sposobu przyjęcia ukraińskich uchodźców, opowiedzieli się za umożliwieniem wszystkim uchodźcom pobytu w prywatnie wynajętych mieszkaniach lub u krewnych bądź znajomych, jeśli będzie to możliwe. Ponadto, grupa parlamentarna orędownała za zniesieniem zakazu podejmowania pracy dla wszystkich uchodźców „na każdym etapie procedury azylowej” i za zapewnieniem im dostępu do regularnych świadczeń socjalnych na podstawie kodeksów zabezpieczenia społecznego, a także do nieograniczonej opieki zdrowotnej.

Podczas debaty nad obu dokumentami w Bundestagu minister N. Faeser zapewniła, że koalicja rządowa przyspiesza procedury azylowe. Ponadto stara się o to, aby w Unii Europejskiej przyjęty został „wspólny europejski system azylowy z jednolitymi standardami i solidarną dystrybucją”, czyli solidarnym podziałem imigrantów pomiędzy państwami członkowskimi. Niemcy domagają się, jak stwierdziła minister N. Faeser, sprawiedliwego podziału odpowiedzialności za uchodźców i sprawiedliwej ich redystrybucji. Dodatkowo wskazała, że rząd federalny przeznaczył 4,4 mld euro dla gmin w 2022 r. i kolejne 2,75 mld euro na 2023 r. na cele związane z przyjmowaniem imigrantów i uchodźców.

Dnia 11 maja 2023 r. przeprowadzona została w Bundestagu kolejna ponadgodzinna debata (Plenarprotokoll 20/103) poświęcona polityce imigracyjnej w związku ze złożeniem przez opozycyjne frakcje parlamentarne wniosków w sprawie podjęcia odpowiednich uchwał umożliwiających szybsze i sprawniej-

⁶ *Bundestag lehnt Anträge zur Migrations- und Asylpolitik ab*, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2023/kw17-de-asylpolitik-943946>, 5.05.2024.

sze deportacje osób, którym nie przyznano azylu. Frakcja AfD w swoim wniosku podała, że w 2022 r. mieszkało w Niemczech ponad 800 tys. obcokrajowców, których wnioski o azyl zostały odrzucone. Komisja Bundestagu Spraw Wewnętrznych i Stron Rodzinnych rekomendowała odrzucenie trzech pierwszych spośród niżej wymienionych wniosków. Nad czwartym wnioskiem odbyło się po debacie głosowanie.

Przedłożone zostały następujące wnioski:

- 1) wniosek frakcji CDU/CSU: „Usunąć przeszkody [w procesie] deportacji, konsekwentnie egzekwować obowiązek opuszczenia kraju” (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6173, 2023);
- 2) wniosek frakcji AfD: „Ogólnonarodowy wysiłek na rzecz deportacji osób, których wnioski o azyl zostały odrzucone” (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/1508, 2022);
- 3) wniosek frakcji AfD: „Zapoczątkować w 2023 r. zwrot w polityce migracyjnej poprzez ofensywę repatriacyjną” (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6184, 2023);
- 4) wniosek frakcji CDU/CSU: „Zarządzanie, ograniczanie i kontrolowanie nielegalnej migracji na granicach” (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6731, 2023).

W czasie debaty parlamentarnej dyskutowano nie tylko o tym, jak zintensyfikować procesy deportacyjne oraz jak ograniczyć napływ nielegalnych imigrantów, ale również nad terminami związanymi z migracjami, takimi jak: azyl, ucieczka, repatriacja, kwestie praw podstawowych, praworządność czy niezbywalne prawa uchodźców. W tym kontekście podnoszono także m.in. problemy związane z imigracją uchodźców przez granicę polsko-białorską, którzy docierali przez Polskę do Niemiec. Żądano bezwzględnego wprowadzenia kontroli granicznych na granicy polsko-niemieckiej. Krytykowano również łamanie zasad praworządności w Polsce.

W odniesieniu do kwestii nielegalnego napływu imigrantów z terytorium Białorusi przez Polskę widoczna była jednak polaryzacja stanowisk poszczególnych partii. Największą aktywność w tym temacie, dotyczącą krytyki działań Polski, wykazywali deputowani z ramienia partii Lewica⁷. Zwracali uwagę rządu niemieckiego na nieprawidłowości i akty łamania przez Polskę prawa Unii Europejskiej i prawa międzynarodowego wobec uchodźców, w tym:

- niedopuszczanie do strefy nadgranicznej organizacji humanitarnych, prawników i pomocy medycznej;
- zawracanie z użyciem przemocy za linię graniczną tych imigrantów, którym udało się ją przekroczyć, nie zezwalając im na złożenie w Polsce dokumentów o przyznanie statusu uchodźcy, a nawet okradanie ich;
- narażanie imigrantów na śmierć w lasach przygranicznych z powodu głodu i niskich temperatur.

⁷ Deputowani partii die Linke złożyli w Bundestagu obszerną interpelację, w której krytykowali politykę Polski wobec uchodźców (por. Deutscher Bundestag, Drucksache 20/627, 2022).

W innym dokumencie (Drucksache nr 20/681) posłowie Lewicy sytuację na granicy polsko-białoruskiej określili mianem „hańby dla całej Unii Europejskiej” i domagali się, aby rząd federalny zarówno na forum Unii Europejskiej, jak i w stosunkach dwustronnych wpłynął na rząd Polski w celu zapewnienia uczciwego i merytorycznego prawidłowego procesu rozpatrywania wniosków azylowych oraz humanitarnego traktowania uchodźców w obozach (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/681, 2022).

Odmienne stanowisko prezentowała z kolei skrajnie prawicowa, antyimi-grancka partia Alternatywa dla Niemiec. Posłowie frakcji AfD wyrażali solidarność z Polską i innymi państwami odpierającymi destabilizujący napływ migrantów⁸ oraz wzywali rząd federalny do zaprzestania polityki otwartych granic i zapraszania do Niemiec nielegalnych migrantów. Chwalili polską politykę imigracyjną i wyrażali Polsce podziękowania za to, że chroni nie tylko swój interes narodowy, ale także interes Niemiec, przeciwdziałając nielegalnej imigracji. We wniosku – projekcie uchwały złożonym 10 listopada 2021 r., który został odrzucony przez Komisję Spraw Wewnętrznych i Stron Rodzinnych Bundestagu (Drucksache 20/733) deputowani AfD dziękowali Polsce za przeciwdziałanie nielegalnej imigracji i apelowali do rządu federalnego o udzielenie Polsce wsparcia finansowego na budowę zasieków na granicy z Białorusią (Deutscher Bundestag, Drucksache 20/733, 2022).

Wiceprzewodnicząca Bundestagu Katrin Goering-Eckardt z partii Zielonych po wizycie w pobliżu granicy polsko-białoruskiej w listopadzie 2022 r. także zarzuciła Polsce „obchodzenie prawa azylowego” oraz nielegalne stosowanie *pushbacków*, czyli zawracanie uchodźców z powrotem za granicę na terytorium Białorusi (Widzyk, 2022). Stwierdziła, że Polska prowadzi „dwuklasową politykę”, różnicując migrantów z Ukrainy (których przyjęła ponad milion) i imigrantów z państw objętych wojnami oraz kryzysami, jak Syria, Afganistan czy Irak, którym nie udziela się odpowiedniego wsparcia.

Podsumowanie

Niemcy są państwem posiadającym ogromne doświadczenie w polityce imigracyjnej i dużą skuteczność w polityce integracyjnej. Mimo to ostatnie lata przyniosły ogromny napływ nowych migrantów do tego państwa, a wraz z tym narastanie problemów z ich przyjmowaniem i realizacją ich praw podstawowych. Czynnikiem wewnętrznym nakazującym zmiany w tej polityce jest wzrost negatywnych nastrojów w niemieckim społeczeństwie, determinowanych antyimi-gracyjnymi postawami, a także coraz większe problemy związane z integracją imigrantów i nagłaśnianie tych problemów przez media. W efekcie następuje wzrost poparcia dla partii prawicowo-populistycznych, przede wszystkim dla

⁸ Przykładowo deputowany Petr Bystron z AfD chwalił Donalda Trumpa za budowę płotu na granicy z Meksykiem i Polskę za budowę zapory na granicy z Białorusią (Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/103, 2023, s. 12503).

Alternatywy dla Niemiec. Tymczasem uwarunkowania zewnętrzne, takie jak: wojna w Ukrainie, działania hybrydowe prowadzone przez reżim Łukaszenki przy granicy z Polską, konflikty w państwach Azji i Afryki oraz skutki katastrof naturalnych spowodowane ociepleniem klimatu przyczyniają się do lawinowego wzrostu imigracji, w tym głównie imigracji nielegalnej. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym rozwiązywanie rodzących się w związku z tym problemów są rozbieżne, wręcz sprzeczne, stanowiska państw członkowskich Unii Europejskiej, w której Niemcy nie są już postrzegane jako lider.

Politycy niemieccy wyciągnęli wnioski z błędów popełnionych w toku liberalizacji polityki uchodźczej (polityki „otwartych drzwi”) z lat 2015–2016 i podejmują działania mające na celu zaostrzenie omawianej polityki, przeciwdziałanie nielegalnej imigracji, uproszczenie oraz zintensyfikowanie procedur deportacyjnych i ochronę swoich granic. W artykule zostały zaprezentowane z jednej strony, wybrane przedsięwzięcia legislacyjne przyjęte przez rząd Olafa Scholza w ostatnich latach w sferze polityki migracyjnej i integracyjnej, a z drugiej strony, krytyka działań rządu formułowana przez opozycję. Artykuł unaoczniał kontrowersyjny charakter problemu imigracji w Niemczech. Nie wyczerpuje on jednak wszystkich kwestii związanych z tym tematem. Procesy migracyjne, nie tylko w Niemczech, wymagają permanentnego monitoringu i kolejnych analiz.

Bibliografia

- Bubrowski H. (2023), *Zahl der unerlaubten Einreisen deutlich gestiegen*, „FAZ”, 9.08.2023, <https://www.faz.net/aktuell/politik/inland/deutlich-mehr-unerlaubte-einreise-migration-nach-deutschland-19091558.html>, 20.05.2024.
- Bundesinstitut für Bevölkerungsforschung, Pressemitteilung vom 14.02.2024, *Potenziale und Herausforderungen: Neue Publikation veranschaulicht die Vielfalt der Bevölkerung mit Migrationshintergrund in Deutschland*, <https://www.bib.bund.de/DE/Presse/Mitteilungen/2024/2024-02-14-Potenziale-und-Herausforderungen-Vielfalt-der-Bevoelkerung-mit-Migrationshintergrund-in-Deutschland.html>, 20.06.2024.
- Bundestag beschließt *Fachkräfteeinwanderungsgesetz*, <https://www.bmi.bund.de/SharedDocs/kurzmeldungen/DE/2023/06/fachkraefteeinwanderungsgesetz-bt.html>, 5.09.2023.
- Bundestag lehnt *Anträge zur Migrations- und Asylpolitik ab*, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2023/kw17-de-asylpolitik-943946>, 5.05.2024.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/627, 9.02.2022, *Situation von Schutzsuchenden in Polen*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/681, 15.02.2022, *Menschen- und Flüchtlingsrechte in der Europäischen Union und an der polnisch-belarussischen Grenze verteidigen*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/733, 16.02.2022, *Solidarität mit den europäischen Partnern – Unterstützung für die Maßnahmen Polens, Ungarns und anderer europäischer Staaten zur Abwehr destabilisierender Migrationsbewegungen*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/1508, 26.04.2022, *Nationale Kraftanstrengung zur Abschiebung von abgelehnten Asylbewerbern*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/3933, 11.10.2022, *Migrationspolitischen Sonderweg in Europa sofort beenden*.

- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6173, 28.03.2023, *Abschiebehürden beseitigen, Ausreisepflichten konsequent durchsetzen*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6184, 28.03.2023, *Die Zeitenwende in der Migrationspolitik mit einer Rückführungsoffensive 2023 einleiten*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6540, 25.04.2023, *Für Humanität und Ordnung in der Asyl- und Flüchtlingspolitik – Kommunen in der Migrationspolitik unterstützen, Forderungen aus dem Kommunalgipfel umsetzen*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6547, 25.04.2023, *Aus der Aufnahme der Ukraine-Geflüchteten lernen – Für einen echten Paradigmenwechsel in der Asylpolitik*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/6731, 9.05.2023, *Irreguläre Migration an den Grenzen steuern, begrenzen und kontrollieren*.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/7828, s. 31.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/8261, s. 55.
- Deutscher Bundestag, Drucksache 20/11318, s. 60.
- Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/103, 11.05.2023, s. 12503.
- Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/113, 23.06.2023, s. 13827–13850.
- Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/119, 7.09.2023, s. 14654.
- Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 20/137, 16.11.2023, s. 17352 i 17357.
- Gesetz zur Modernisierung des Staatsangehörigkeitsrechts, BGBl, 2024 I Nr. 104 z 26.03.2024.
- Hanewinkel V. (2023), *Migrationspolitik Dezember 2023*, <https://www.bpb.de/themen/migration-integration/monatsrueckblick/545232/migrationspolitik-dezember-2023/>, 10.05.2024.
- Jakubczak D. (2024), *Niemcy: liczba ludności wzrosła do 84,7 mln*, <https://www.dw.com/pl/niemcy-liczba-ludno%C5%9Bci-wzros%C5%82a-do-847-mln/a-68080172>, 25.05.2024.
- Kinkartz S. (2023), *Deutsche wollen weniger Flüchtlinge aufnehmen*, <https://www.dw.com/de/deutsche-wollen-weniger-fl%C3%BChtlinge-aufnehmen/a-66954>, 3.05.2024.
- Koalitionsvertrag zwischen SPD, Bündnis 90/Die Grünen und FDP, s. 110–113, https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Koalitionsvertrag/Koalitionsvertrag_2021-2025.pdf, 25.06.2024.
- Lipold P. (2023), *W kierunku państwa przyjaznego imigrantom – polityka migracyjna rządu SPD, FDP i Zielonych*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 31, s. 15.
- Statistisches Bundesamt, *Migration und Integration*, https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/_inhalt.html, 20.03.2024.
- Statistisches Bundesamt, *Migration und Integration. Migrationshintergrund*, <https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/Glossar/migrationshintergrund.html>, 20.06.2024.
- Statistisches Bundesamt, Pressemitteilung Nr. 202, 23. Mai 2024, *Zahl der Schutzsuchenden im Jahr 2023 leicht gestiegen*, https://www.destatis.de/DE/Presse/Pressemitteilungen/2024/05/PD24_202_125.html, 3.07.2024.
- Statistisches Bundesamt, *Rohdatenausählung ausländische Bevölkerung* (Stand 13.02.2024), <https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/Tabellen/rohdaten-auslaendische-bevoelkerung-zeitreihe.html?nn=208952>, 20.06.2024.
- Szczyt G-7 (Ise-Shima, Japonia), 26–27.5.2016, <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2016/05/26-27/>, 20.03.2024.
- Widzyk A. (2022), *Niemiecka polityk: dwuklasowa polityka Polski ws. uchodźców*, <https://www.dw.com/pl/niemiecka-polityk-dwuklasowa-polityka-polski-wobec-uchod%C5%BAc%C3%B3w/a-63667903>, 16.05.2023.

Aleksandra TRZCIELIŃSKA-POLUS – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, prof. UO. Kierownik Katedry Stosunków Międzynarodowych w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego. Główny temat badań: współczesne stosunki polsko-niemieckie oraz procesy migracyjne. Zainteresowania badawcze: stosunki międzynarodowe (polityczne i gospodarcze) oraz swoistość przemian zachodzących w regionach pograniczy. E-mail: apolus@uni.opole.pl

Mateusz WILIŃSKI

Instytut Zachodni im Z. Wojciechowskiego w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-9311-276X

Konieczne modyfikacje niemieckiej polityki wobec obcokrajowców w optyce rządzących w federacji i krajach związkowych oraz w wizjach skrajnej prawicy (październik 2023–luty 2024 r.)

Wstęp

Od jesieni 2023 r. obserwować można wydarzenia, które zmieniają lub mają zmienić położenie obcokrajowców w RFN. Są one swoistą mieszanką działań rządów federalnego i krajowych, środowisk skrajnej prawicy, mobilizacji społecznej i decyzji parlamentu federalnego. Ich zakres wskazać można poczynając od medialnych zapowiedzi członków rządu federalnego dotyczących zmian w zasadach przyjmowania i utrzymywania w Niemczech osób szukających ochrony azylowej przez konsultacje na linii federacja–kraje związkowe po przyjęcie nowego brzmienia ustawy o obywatelstwie.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie tego ciągu wydarzeń mającego duże znaczenie zarówno dla obcokrajowców przebywających długoterminowo w Niemczech, jak i obywateli RFN. Są one istotne zarówno z powodu realizacji obietnic wyborczych partii rządzących na poziomie federalnym i zapisów umowy koalicyjnej z 2021 r., jak i systematycznie rosnącego poparcia dla skrajnej prawicy oraz obaw społeczeństwa związanych z obecnością mas obcokrajowców w Niemczech. We wskazanym okresie poparcie dla AfD (*Alternative für Deutschland*, pol.: Alternatywa dla Niemiec) w kontekście wyborów do Bundestagu, które jest swoistym miernikiem popularności skrajnej prawicy wahało się pomiędzy 22% według pracowni Forsa lub 23% według badaczy INSA w październiku 2023 r., spadając odpowiednio do 17% lub 19% w lutym kolejnego roku (Dawum, Forsa; Dawum, INSA). W 2023 r. obawa o to, że napływ uchodźców nadmiernie obciąży państwo dotyczyła 56% uczestników badania R+V i była jedną z 10 głównych przyczyn zaniepokojenia wśród Niemców; dodać należy, że grupa obawiających się takiego przeciążenia wzrosła w porównaniu z 2022 r. aż o 11 p.p. (R+V, 2023) *Bundesamt für Migration und Flüchtlinge* (pol.: Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców, BAMF) informował o tym, że w samym tylko październiku 2023 r. wniosek o azyl złożyło ponad 33,5 tys. osób, a w dwóch pierwszych miesiącach 2024 r. ponad 49,5 (BAMF, 2024, s. 4).

Jednocześnie koalicja traktowała od początku swego istnienia migrację jako proces naturalny, normalny i zapowiadała wprowadzenie nowych regulacji praw-

nych, bardziej przyjaznych imigrantom niż dotychczasowe (Trzcielińska-Polus, 2022, s. 94).

Skrajna prawica z kolei nie ustawała w rysowaniu czarnych scenariuszy migracyjnych, przywołując argumenty związane z zagrożeniem bezpieczeństwa wewnętrznego ze strony napływających. Dobrze ilustruje to fragment tekstu Svena Eggersa z ekstremistycznego miesięcznika „COMPACT”: „Obserwujemy nieznana wcześniej powódź migracyjną, która nieodwracalnie zmienia nasz kraj i czyni go obcym dla nas samych. Masy młodych, wykorzenionych mężczyzn panoszą się tutaj, wzrasta liczba przestępstw przy użyciu noża i grupowych gwałtów” (Eggers, 2023, s. 10).

Koalicjanci w mediach o zmianach w polityce migracyjnej

W wydaniu 43/2023 tygodnika „Der Spiegel” ukazał się obszerny wywiad Christopha Hickmanna i Dirka Kurbjuweita z Olafem Scholzem, kanclerzem federalnym, *Es kommen zu viele* (pol.: Przybywa zbyt wielu). Ze względu na jego długość i wielowątkowość można ten wywiad uznać za swoiste wystąpienie programowe szefa rządu, który odnosi się do aktualnych wydarzeń, ale też długofalowych działań gabinetu i całej koalicji (Scholz, 2023, s. 16–21).

Już sama zapowiedź tekstu na okładce pisma *Wir müssen endlich im großen Still abschieben* (pol.: Musimy w końcu przeprowadzać deportacje na dużą skalę) wskazuje na zmianę podejścia Scholza do kwestii, które z dużą intensywnością podnoszone były zarówno przez opozycyjne siły polityczne – zwłaszcza AfD – jak również obywateli. Wywiad rozpoczyna się od pytań o wizytę kanclerza w zaatakowanym przez Hamas Izraelu, rozmowy z premierem Netanjahu oraz rodzinami uprowadzonych przez arabskie bojówki Niemców (jak podają media co najmniej 5 osób). O zakresie niemieckich działań na Bliskim Wschodzie kanclerz informował oszczędnie, zasłaniając się względami bezpieczeństwa. Wykluczył jednakże zaangażowanie Bundeswehry w konflikt na jego obecnym etapie. Znacznie dokładniej odniósł się do spraw związanych z migracją i deportacją osób, które nie mają tytułu prawnego do pobytu na terenie RFN. Tę część rozmowy rozpoczęło pytanie o propalestyńskie, a zarazem antyizraelskie demonstracje w Niemczech, zwłaszcza w Berlinie. W ocenie Scholza w Niemczech, w państwie tak związanym z *Shoah*, nie ma miejsca na pochwałę antyizraelskiego terroru, palenie flag z gwiazdą Dawida itd. Mówiąc o takich przypadkach, w dużej mierze związanych z radykalną aktywnością migrantów, kanclerz przeszedł do ogólnych kwestii dotyczących napływu ludności do Niemiec.

Część wywiadu dotyczyła działań podejmowanych lub planowanych przez władze. Kanclerz wspomniął o intensywniejszych kontrolach granicznych. Rząd federalny dąży m.in. do cyfryzacji urzędów odpowiedzialnych za sprawy migracji oraz standaryzacji procedur deportacyjnych, czy wprowadzania specjalnych kart płatniczych dla ubiegających się o azyl. Nowoczesne regulacje określające zasady migracji do Niemiec, gdzie przyjmowani będą poszukiwani specjaliści

oraz osoby faktycznie potrzebujące ochrony uchodźczej, mają na celu uporządkowanie napływu cudzoziemców. Pomocne powinny okazać się również rozwiązania ogólnoeuropejskie (Scholz, 2023, s. 18).

Scholz odrzucił jednocześnie zarzut, że nowe spojrzenie gabinetu na ten problem wywołały sukcesy AfD w wyborach krajowych w Bawarii i Hesji w 2023 r. (Scholz, 2023, s. 18). Kanclerz wysłał niemieckiemu społeczeństwu sygnał zapowiadający zmiany w budzącej kontrowersję obecnej polityce migracyjnej. O ile kanclerz wskazywał na całokształt działań o charakterze organizacyjno-prawnym, o tyle jego współpracownicy z gabinetu federalnego, a zarazem liberalni koalicjanci – Christian Lindner, minister finansów, i Marco Buschmann, minister sprawiedliwości, w opublikowanym w „Welt am Sonntag” tekście *Von Grenzkontrollen bis Leistungskürzungen. Unsere neue Migrations-Realpolitik* (pol.: Od kontroli granicznych po ograniczenia świadczeń. Nasza nowa, realna polityka migracyjna) wskazali konkretne rozwiązania, których wdrożenie proponują (Lindner, Buschmann, 2023).

Hasłami programowymi tego tekstu wydają się być zdania: „Do Niemiec przybywa zbyt wielu zdanych na świadczenia socjalne państwa” oraz „Nasza gotowość do niesienia pomocy jest wielka, jednakże nasze siły ograniczone”. Liberalowie podkreślają, że nie chodzi im o porzucenie etyki wsparcia potrzebujących, ale o działania w ramach rzeczywistych możliwości państwa. Jak podali liberalowie, w 2022 r. na osoby ubiegające się o azyl wydano 6,5 mld euro. Gminy cierpią z powodu obciążeń administracyjnych związanych z dyslokacją na ich teren przybyszów z zagranicy; społeczności lokalne cierpią z powodu ograniczenia usług publicznych, jak choćby dostępu do obiektów sportowych zamienionych na lokum dla migrantów (Lindner, Buschmann, 2023).

Lindner i Buschmann wskazali, że czynniki powodujące ruchy migracyjne można podzielić na dwie zasadnicze grupy: *Push-Faktoren* (czynniki wewnętrzne w krajach pochodzenia migrantów) oraz *Pull-Faktoren* (czynniki zewnętrzne, przyciągające do poszczególnych krajów docelowych). Ich zdaniem konieczne jest sprawowanie kontroli nad tymi drugimi, chociażby poprzez racjonalizację poziomu, formy i zakresu świadczeń gwarantowanych przybyszom (Lindner, Buschmann, 2023).

Politycy FDP (*Freie Demokratische Partei*, pol.: Wolna Partia Demokratyczna) poruszyli też kwestię skuteczności deportacji, ilustrując ją przykładami libańskim i serbskim. W 2022 r. spośród zobowiązanych do opuszczenia Niemiec niemalże 7000 Libańczyków wydalono niespełna 1% tej grupy, a spośród ponad 11 000 Serbów zaledwie ok. 7%. Oprócz deportacji ochronie Niemiec służyć mają mobilne kontrole, przeprowadzane również na terytorium państw granicznych, wymienione są Polska i Czechy, tak aby nie wpuszczać do Republiki Federalnej Niemiec migrantów wtórnych, którzy celowo zmierzają właśnie do niej, a nie szukają ochrony w granicznych państwach UE (Lindner, Buschmann, 2023).

Liberalowie nie unikali także podnoszenia problemu uciążliwości wynikających z różnic kulturowych pomiędzy Niemcami a obcokrajowcami napływającymi do ich kraju. Zauważają też, że napływ niezdolnych do samodzielnego utrzymania się cudzoziemców jest wodą na młyn środowisk dążących do politycznego

zdyskontowania tej sytuacji i radykalizacji opinii społecznej, która traci zaufanie do instytucji publicznych.

Na ten manifest FDP zareagowali ich koalicyjni partnerzy – Zieloni (*Bündnis90/die Grünen*). Andreas Audretsch, wiceprzewodniczący ich klubu parlamentarnego, ostrzegł liberałów przed zaostreniem tonu dyskusji o migracji i zaproponował zniesienie ograniczeń w dostępie do rynku pracy (Crolly, 2023) Alice Weidel, współprzewodnicząca AfD, już po publikacji „Die Welt”, wskazała państwa Europy Północnej, dążące do zaostrenia rygorów w kwestii azylu i ochrony granic oraz intensyfikacji współpracy w tym zakresie, jako wzór dla Niemiec (Weidel, 2023).

Kwestia migracji w optyce szefów rządów federalnego i krajowych

Za swoistą kontynuację zapowiedzi Scholza, Lindnera i Buschmanna uznać należy spotkanie kanclerza i członków *Ministerpräsidentenkonferenz* (pol.: Konferencja Premierów Rządów Krajowych, MPK) na jesieni 2023 r. Wiele spośród wątków poruszonych zarówno przez kanclerza, jak i ministrów, znaleźć można w uchwale MPK z 6.11.2023 r. zatytułowanej *Flüchtlingspolitik – Humanität und Ordnung* (Polityka wobec uchodźców – humanitaryzm i porządek). Mowa w niej również o zgodnym stanowisku szefów rządów federalnego i krajowych co do tego, że liczba napływających do RFN jako uciekinierzy musi zostać wyraźnie i na stałe obniżona, co można osiągnąć poprzez podjęcie jasnych i zorientowanych na cel działań wymierzonych w niekontrolowany napływ ludności.

Za działanie podstawowe, warunkujące obniżenie liczby napływających do Niemiec migrantów, uznano ograniczenie dostępu do granic zewnętrznych Unii Europejskiej. Zarówno federacja, jak i poszczególne kraje związkowe będą nadal wspierać swoimi siłami policyjnymi działania na newralgicznych odcinkach tej granicy. Za konieczne uznano zwiększenie zdolności operacyjnych Frontexu. Dla Niemiec niebagatelne znaczenie ma funkcjonowanie Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego oraz sprawne wdrożenie rozporządzenia Dublin III (MPK, 2023, s. 4). Władze widzą również konieczność uaktualnienia zapisów unijnych. Za przyszłościowe rozwiązanie uznano zawieranie umów bilateralnych z krajami pochodzenia imigrantów, w celu zachęcenia ich do współpracy w zakresie przyjmowania osób deportowanych i ich wcześniejszej identyfikacji. Zachętą do przyjmowania takich rozwiązań mają być wprowadzane w zamian ułatwienia w napływie siły roboczej, zwłaszcza wykwalifikowanej. W celu wsparcia tego procesu rząd federalny powołał nadzwyczajnego pełnomocnika ds. umów migracyjnych (MPK, 2023, s. 5).

Ze względu na niedoskonałą jeszcze ochronę granic zewnętrznych Unii Niemcy zintensyfikowały kontrole na granicy z Austrią, Czechami, Polską i Szwajcarią. W tym ostatnim państwie przeprowadza się kontrole wysunięte. Z Czechami i Polską ustalono, zdaniem strony niemieckiej, organizację wspólnych patroli działających na terytorium tych państw i zapobiegających nielegalnemu przekraczaniu granicy oraz zwalczających przemyt ludzi.

Po stronie niemieckiej, w strefie przygranicznej rozszerzono działania antyprzemynnicze. Wprowadzenie tymczasowych kontroli na granicach wewnętrznych UE zostało notyfikowane przez RFN Komisji Europejskiej. Zarówno kanclerz, jak i szefowie rządów krajowych uznają za konieczne skrócenie procedury azylowej i postępowania sądowego do 3 miesięcy, w przypadku gdy wnioskodawca pochodzi z kraju, którego obywatelom przyznano prawo do azylu na poziomie niższym niż 5% złożonych wniosków. W pozostałych przypadkach procedury powinny zakończyć się w ciągu 6 miesięcy (MPK, 2023, s. 6). Kraje związkowe zapewnią odpowiednie siły i środki konieczne do przeprowadzenia rejestracji wnioskodawców w odpowiednich wydziałach sądów administracyjnych, a federacja w Bundesamt für Migration und Flüchtlinge (Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców, BAMF). Planowane jest również możliwie daleko posunięte odciążenie urzędów ds. obcokrajowców. Cel ten ma zostać osiągnięty poprzez digitalizację oraz automatyzację procesów administracyjnych. Zmiany będą polegać również na stworzeniu ścieżek dostępu online, redukcji konieczności osobistego stawiennictwa i wydłużenie niektórych terminów urzędowych. Mają one być usankcjonowane ustawowo na poziomie federalnym. Przewiduje się też poprawę działania Centralnego Rejestru Obcokrajowców, który ma przekształcić się w ogólnoniemiecką platformę cyfrową, zapewniającą sprawną dyslokację według tzw. klucza z Königstein, czyli mechanizmu corocznego ustalania liczby przyjmowanych uchodźców przez poszczególne kraje związkowe (MPK, 2023, s. 8). Autorzy uchwały podkreślają, że osoby, których wnioski o udzielenie azylu zostały odrzucone, muszą być deportowane do krajów pochodzenia; w sposób szczególny dotyczy to osób, które dopuściły się poważnych przestępstw. Usprawnieniu uleg mają procedury deportacyjne. Zaproponowane przez rząd federalny rozwiązania ustawowe zmierzają między innymi w kierunku ułatwienia identyfikacji osób, które nie posiadają odpowiednich dokumentów tożsamości. Możliwy okres przebywania w areszcie deportacyjnym ma zostać wydłużony z 10 do 28 dni, co ma zapewnić skuteczne przeprowadzenie procedury. Przeglądowi i usprawnieniu mają podlegać same zdolności operacyjne krajów związkowych do przeprowadzenia deportacji. Przygotowana ma zostać odpowiednia infrastruktura aresztowa. Sprawdzone zostanie również, czy możliwe są deportacje bezpośrednio z jednostek stworzonych na dużych niemieckich lotniskach, gdzie federacja wspierałaby kraje związkowe w ramach pomocy prawnej.

Osoby, które złożyły wnioski o udzielenie azylu i oczekują na zakończenie procedury azylowej, oraz osoby, które przebywają na terytorium RFN w ramach pobytu tolerowanego, otrzymują ustawowo gwarantowane świadczenia. Kwestię tę w dużej mierze ramowo określa orzecznictwo Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Przepisy przewidują, że świadczenia te mogą być realizowane również w formie rzeczowej. Szefowie rządów krajowych ustalili już w październiku 2023 r., że świadczenia winny być realizowane za pomocą zunifikowanej na terytorium całej RFN karty płatniczej (MPK, 2023, s. 10). Systemy służące do jej wdrożenia winny być przetestowane jak najszybciej. Władze federalne i krajowe są zgodne, że należy ograniczyć świadczenia gotówkowe i w ten sposób wydatnie

zmniejszyć administracyjne obciążenie gmin. Rząd federalny, w przypadku zaistnienia takiej konieczności, proponuje stosowne zmiany ustawowe umożliwiające wprowadzenie karty płatniczej. Określona część świadczeń może być nadal wypłacana w formie pieniężnej. Kanclerz i premierzy są zdania, że konieczne jest ograniczenie zachęt do podejmowania migracji wtórnej. W tym celu władze federalne przygotowują niezbędne zmiany w prawie, aby wydłużyć okres, po którym obcokrajowcy nabywają prawo do tzw. świadczeń analogicznych (do świadczeń socjalnych przysługujących obywatelom RFN) z 18 do 36 miesięcy. Za najlepszą drogę do szybszej akceptacji i integracji uznaje się podjęcie pracy. W związku z tym działania wspierające integrację osób, które mogą pozostać w Niemczech, muszą być zorientowane w większym stopniu na pośrednictwo pracy i naukę zawodu (MPK, 2023, s. 12). Większe środki finansowe powinny być przeznaczone na kursy językowe, integracyjne oraz z zakresu orientacji zawodowej. Rząd federalny wskazał, że w ramach inicjatywy „Szybkiego wejścia uchodźców na rynek pracy”, osoby z tej grupy, a zwłaszcza absolwenci tych kursów, mają być zapraszane na spotkania przez urzędy pracy. Autorzy uchwały zwracają uwagę, że ustawowe zobowiązanie do współdziałania ze strony ubiegających się o azyl należy egzekwować z większą niż dotychczas skutecznością.

W uchwale odnotowano, że gminy osiągnęły już granice swoich możliwości w zakresie zakwaterowania uchodźców. Dzieje się tak za sprawą braku lokali, jak również personelu, który mógłby gwarantować opiekę w miejscu zakwaterowania, szczególnie niepełnoletnim uchodźcom. Federacja wspiera w tym zakresie kraje związkowe i gminy, choćby poprzez bezkosztowe udostępnianie im swoich nieruchomości. Inne regulacje przygotowane w ramach tego spotkania MPK mają umożliwić między innymi szybsze działania zmierzające do budowy nowych ośrodków mogących przyjmować uchodźców. Władze federalne nadal wspierać będą finansowo kraje związkowe i gminy poprzez wypłatę ryczałtów związanych z obecnością uchodźców oraz wypłatę zasiłków obywatelskich potrzebującym uchodźcom z Ukrainy i osobom szukającym ochrony azylowej o uregulowanym statusie. Rozwijać będzie się system płatności ryczałtowych *per capita*; w przyszłym roku kalendarzowym władze federalne przeznaczą na osobę ubiegającą się o azyl roczny ryczałt w wysokości 7500 euro (MPK, 2023, s. 14). Ponadto kraje związkowe i gminy zostaną odciążane poprzez nowe regulacje dotyczące świadczeń dla uchodźców korzystających ze zbiorowego zakwaterowania, co da kwotę kilkuset milionów euro. Podobne oszczędności ma zagwarantować wspomniane już wydłużenie czasu pobytu do momentu uzyskania tzw. świadczeń analogicznych. Również przyszłe zmiany w zakresie świadczeń zdrowotnych odciążą budżety krajowe i komunalne.

Skrajna prawica, jej wizje nowej polityki migracyjnej i ich społeczny odbiór

Bez wątpienia dyskusję o migracji pchnęła na nowe tory styczniowa publikacja zespołu dziennikarskiego „Correctiv”, dotycząca spotkania reprezentan-

tów skrajnej prawicy w poczdamskiej willi Adlon, które odbyło się 25 listopada 2023 r. (Bensmann, Peters i in., 2023a). Zgromadziło ono 21 osób – od skrajnie prawicowych ezoteryków przez polityków AfD i ówczesnego stowarzyszenia, obecnie partii WerteUnion (pol.: Unia Wartości) po słynnego austriackiego identytarystę Martina Sellnera (Bensmann, Peters i in. 2024b, s. 28–31). To właśnie jego propozycje rozwiązania „kwestii migracyjnej” wywołały największe poruszenie po upublicznieniu informacji o treściach dyskutowanych w ramach tajnego mitingu. Jego koncepcja zakłada „cofnięcie procesów osiadania w Niemczech obcokrajowców”, co wyraża hasło *Remigration* (pol.: reemigracja). Objęte tym działaniem miałyby zostać trzy grupy społeczne: wnioskujący o azyl, osoby z tolerowanym pobytem oraz niezasymilowani obywatele RFN pochodzenia imigranckiego. Szczególnie to ostatnie wskazanie wywołało oburzenie opinii publicznej, gdyż – jak podkreślają autorzy „Correctiv” – dotyczyć mogłoby ono również znaturalizowanych imigrantów, przedstawicieli tzw. drugiego lub trzeciego pokolenia (Bensmann, Peters i in. 2024b, s. 34–35).

Radykalne poglądy Sellnera znalazły wyraz w jego rozmowie z Jürgenem Elsässerem, opublikowanej na łamach „COMPACT” w listopadzie 2023 r. Austriak wręcz wzywał w niej do stawiania oporu państwu, dopóki to nie zmieni sposobu postępowania z obcokrajowcami: „Opór przeciwko systemowi azylowemu musi być zaplanowany i przygotowany zawczasu – demonstracje, ankiety, nieposłuszeństwo obywatelskie. Kiedy FPÖ (Freiheitliche Partei Österreichs, pol.: Wolnościowa Partia Austrii) lub AfD wejdą do rządu, akcje na ulicach muszą trwać dalej! Sam patriotyzm konstytucyjny poniósł klęskę u brzegów Lampedusy (Elsässer, Sellner, 2023, s. 22).

Co prawda, po publikacji „Correctiv” politycy AfD zarzucali dziennikarzom brak obiektywizmu i szerzenie nieprawdziwych informacji, a uczestnicy spotkania dystansowali się od tez Sellnera, ale nie zatrzymało to fali spektakularnych protestów – *Demos gegen Rechts* (pol.: demonstracje przeciw skrajnej prawicy) – które ogarnęły całe Niemcy. Począwszy od 19 stycznia w różnych miastach Niemiec odbywały się pikiety wymierzone w ugrupowania skrajnej prawicy, zwłaszcza w AfD. Częstokroć miały one charakter masowy, zwłaszcza w metropoliach. Dane dotyczące liczby zgromadzonych w trakcie pierwszego weekendu protestów różniły się w przypadku komunikatów policji i organizatorów, ale nawet w przypadku tych pierwszych były znaczące: w Berlinie 60–100 tys., w Monachium 80 tys., w Kolonii kilkadziesiąt tysięcy (lil/beb/ala/dpa, 2024). W zestawieniu przygotowanym przez pracownię-portal Statista mowa jest szacunkowo o ok. 1,4 mln osób obecnych na demonstracjach w całych Niemczech od 19 do 22 stycznia 2024 r., w samym Berlinie szacunkowo od 100 tys. do 350 tys., w Monachium od 100 tys. do 250 tys. protestujących (Brandt/Statista, 2024). Podkreślić należy, że akcje protestacyjne odbywały się również w mniejszych miejscowościach.

19 stycznia 2024 r. tzw. „biskupi wschodni” wydali odezwę związaną z aktualną sytuacją społeczno-polityczną w Niemczech, zwłaszcza z popularnością ugrupowań skrajnie prawicowych na wschodzie kraju. Do wspomnianej grupy

hierarchów zalicza się sześciu biskupów rzymskokatolickich stojących na czele archidiecezji i diecezji, które co najmniej w części obejmują terytorium dawnej NRD. Są to następujące prowincje kościelne: berlińska, drezdeńsko-miśnieńska, erfurcka, ze stolicą w Görlitz, hamburska i magdeburska. Łącznie mieszka w nich nieco ponad 1,1 mln katolików (Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz, 2023, s. 75).

Eintreten für die Demokratie (pol.: Występować na rzecz demokracji) to krótka odezwa, wyraźnie skierowana przeciwko ugrupowaniom skrajnej prawicy, która – jak pokazywały liczne sondaże – jest szczególnie popularna właśnie na terenach dawnej NRD. Autorzy wyraźnie wskazują na to, że jej upublicznienie jest powiązane ściśle z zaplanowanymi na wrzesień 2024 r. wyborami parlamentarnymi na poziomie krajów w Brandenburgii, Saksonii i Turyngii. W każdym z wymienionych krajów styczniowe sondaże, z wyjątkiem jednego, dawały prowadzenie AfD, która według ówczesnych wyników osiąga od 28% do 37% poparcia (Dawum, *Chronik aller Wahlumfragen zur Landtagswahl in Brandenburg*; Dawum, *Chronik aller Wahlumfragen zur Landtagswahl in Sachsen*; Dawum, *Chronik aller Wahlumfragen zur Landtagswahl in Thüringen*).

Biskupi rozpoczęli odezwę od stwierdzenia, że aktualnie wiele osób nie rozumie procesów politycznych, jest przepełnionych niepewnością, gniewem i obawami o degradację społeczną. Erozji ulega wiara w procesy demokratyczne i demokratyczne instytucje. Na popularności i akceptacji zyskują przekonania populistyczne, ekstremistycznie prawicowe i antysemickie. W ocenie biskupów środowiska prezentujące te idee oferują obywatelom pozornie łatwe rozwiązania bieżących problemów, które nie powinny być przyjmowane przez społeczeństwo. Hierarchowie wspomnieli też, że czas wojen światowych oraz nazistowskiej dyktatury były lekcją tego, że godność człowieka jest niezbywalna, ale jej poszanowanie powinno być miarą wszelkich działań państwa. Stronnictwa, które nie respektują tej zasady, nie mogą być uznane za polityczną alternatywę. W tekście padały też słowa odnoszące się pośrednio do publikacji redakcji „Correc-tiv” nt. spotkania przedstawicieli skrajnej prawicy w willi Adlon w Poczdamie w listopadzie 2023 r. i dyskutowanych tam procedurach. Biskupi nazywają je *krude Ausweisungsphantasie* (prostackie fantazje deportacyjne). W dokumencie wymieniono *expressis verbis* trzy ugrupowania polityczne, których działalności hierarchowie nie mogą zaakceptować; są to: AfD, III. Weg oraz die Heimat, czyli dawna NPD (Ost-Bischöfe, 2024).

Przesłanie zakończone jest apelem o przeanalizowanie programów wyborczych, udział w dyskusjach na tematy polityczne, przeanalizowanie długofalowych skutków aktualnych wyborów i wzajemne respektowanie wszystkich. Demokracja jest w przekonaniu biskupów najlepszą formą ustroju, gwarantującą pokój, wolność i sprawiedliwość.

Za swoistą kontynuację listu biskupów uznać można lutową odezwę potomków uczestników niemieckiego antynazistowskiego ruchu oporu. Dokument *Aus der Geschichte lernen* (pol.: Uczyc się z historii) jest wyrazem zaniepokojenia tego środowiska kondycją niemieckiej polityki i społeczeństwa oraz sukcesa-

mi radykalnej prawicy (Nachkommen von Frauen und Männern des deutschen Widerstands gegen den Nationalsozialismus, 2024). W swym dokumencie identyfikowali ją jednoznacznie – dla nich to AfD i inne środowiska uczestniczące w spotkaniu w willi Adlon. Wśród osób, które podpisały odezwę, są krewni tak powszechnie rozpoznawalnych – również poza Niemcami – postaci jak płk Claus von Stauffenberg czy pastor dr hab. Dietrich Bonhoeffer. Obydwaj byli uczestnikami konserwatywnego spisku przeciw nazistom i zapłacili za to życiem – Stauffenberg w 1944 r., Bonhoeffer w 1945 r. Są oni postaciami symbolicznymi, czy to dla Bundeswehry, czy dla niemieckiego protestantyzmu.

Sygnatariusze – ponad 280 osób – zwrócili uwagę na obawy przed degradacją społeczną, obcymi i nowymi zjawiskami, które stają się pożywką dla nienawiści wymierzonej w media, rząd, elity, mniejszości itp. Podkreślają, że w czasach kryzysu rośnie podatność społeczeństwa na manipulację. Choć większość Niemców wyciągnęła wnioski z historii III Rzeszy, część zapomniała, jak rozczarowanie i brak perspektyw zwiększają podatność na hasła ekstremistów. Skrytykowane zostały także partie demokratyczne; zarzucono im bezradność i butę. Wobec takich trendów, w opinii potomków antynazistów, coraz większe znaczenie ma społeczeństwo obywatelskie i jego aktywność. Nie można oddać AfD wyborczego zwycięstwa ani na poziomie europejskim, ani krajów związkowych.

Reforma prawa o obywatelstwie

W obliczu wielu wręcz spektakularnych wydarzeń politycznych, które miały miejsce w pierwszych tygodniach 2024 r. w Niemczech, wydaje się, że stosunkowo „mało atrakcyjne medialnie” okazało się uchwalenie 19.01.2024 r. przez Bundestag nowego prawa o obywatelstwie; jak dokładnie określił to sam rząd federalny – ustawy o unowocześnieniu prawa o obywatelstwie. Reem Alabali-Radovan, posłanka SPD (*Sozialdemokratische Partei Deutschlands*, pol.: Socjaldemokratyczna Partia Niemiec), a także minister stanu w Urzędzie Kanclerskim oraz pełnomocniczka rządu ds. migracji, uchodźców i integracji, przedstawiła izbie dobrze znane założenia nowych regulacji: 5 lat pobytu w RFN, znajomość języka niemieckiego, samodzielność ekonomiczna oraz wyznawanie zasad wolnościowego porządku demokratycznego (DBT, 2024, s. 18921). Spełnienie tych warunków staje się po uchwaleniu nowelizacji przepustką do uzyskania obywatelstwa. Możliwe będzie posiadanie obywatelstwa wielokrotnego. Minister wskazała też, że poprzez te działania zbliżają się do siebie dwie grupy: naród i ludność, czyli obywatele i dotychczasowi nie-obywatele zamieszkujący Niemcy na stałe. W jej opinii zmiana zapobiegnie społecznemu podziałowi na „my i oni”. Alabali-Radovan nawiązała w swoim wystąpieniu do spotkania środowisk skrajnej prawicy w willi Adlon i podkreśliła, że również w parlamencie federalnym zasiadają siły, którym bliskie są poglądy o rasistowsko-volkistowskim charakterze (DBT, 2024, s. 18922).

To stanowisko spotkało się ze zdecydowaną krytyką prawicowej opozycji – CDU/CSU (*Christlich Demokratische Union/Christlich-Soziale Union*, pol.: Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna/Unia Chrześcijańsko-Społeczna) i AfD. W imieniu chadecji jako pierwszy wystąpił Alexander Throm, który wyraził przekonanie, że proponowane regulacje są w długoterminowej perspektywie szkodliwe dla państwa niemieckiego. Ustawę określił jako regulację tworzoną wbrew powszechnie panującym trendom (DBT, 2024, s. 18922–18923). Throm stwierdził także, że pięcioletni, a czasem zaledwie trzyletni, okres przebywania w Niemczech nie jest wystarczający, by sprawdzić poziom zakorzenienia i integracji kandydatów do obywatelstwa. Wskazał też, że znacząca grupa osób nieposiadających obywatelstwa, a mieszkających w Niemczech od dawna mogła się ubiegać o jego nadanie na podstawie regulacji sprzed 19 stycznia, musiałyby jednak w takim wypadku zrezygnować ze swojego dotychczasowego paszportu. W jego przekonaniu to dowód na brak wystarczającego przywiązania do Niemiec (DBT, 2024, s. 18923). Z kolei Christian Wirth z AfD nawiązał w swoim wystąpieniu do stwierdzenia znanego jeszcze z programu wyborczego jego partii, dotyczącego statusu obywatelstwa jako wyróżnienia (DBT, 2024, s. 18926), nie zaś powszechnie dostępnego uprawnienia. Sporą część swojego wystąpienia polityk wykorzystał jednak na pośrednią obronę partii w kontekście wspomnianej przez Alabali-Radovan konferencji w willi Adlon, zarzucając innym środowiskom politycznym formułowanie propozycji radykalnych rozwiązań deportacyjnych, np. w walce z przestępczością klanową, co jednak nie skutkowało stawianiem ich za to pod pręgierzem. Gökay Akbulut, posłanka z szeregów Lewicy, zwróciła uwagę na wymóg samodzielności ekonomicznej, uznając go za niewłaściwy (DBT, 2024, s. 18933).

W krótkiej debacie wzięło udział łącznie 11 parlamentarzystów, spośród których 4 osoby miały migracyjne korzenie. Ustawę modernizacyjną przyjęto większością 382 głosów przeciwko 234, wstrzymało się 23 parlamentarzystów, a 97 było nieobecnych.

Podsumowanie

Przedstawiony w niniejszym opracowaniu ciąg wydarzeń ilustruje, jak się wydaje, wieloaspektowość kwestii migracji w dzisiejszych Niemczech. Jest ona zdeterminowana przez wiele czynników, wśród których można wymienić: koszty finansowe i społeczne utrzymania osób ubiegających się w RFN o azyl, dyskusję o racjonalności niemieckiej polityki migracyjnej ze szczególnym uwzględnieniem w niej skrajnej prawicy, koalicyjne zobowiązania SPD, Zielonych i FDP oraz zdolność do społecznej mobilizacji wobec skrajnych wariantów rozwiązania społeczno-finansowego problemu migracji.

Jesienna aktywność medialna kanclerza oraz federalnych ministrów finansów i sprawiedliwości może być uznana za przygotowanie opinii publicznej na zmianę polityki wobec obcokrajowców, zwłaszcza wobec ubiegających się o niemieck-

ką ochronę azylową. Publikacje demonstrujące świadomość gabinetu w zakresie finansowych i społecznych aspektów obecności tak wielu obcokrajowców nad Sprewą i Renem były niewątpliwie działaniami zmierzającymi do przekazania społeczeństwu sygnału, że problem migracyjny, w tym absurdy części obecnie obowiązujących rozwiązań, jest rządowi federalnemu znany i nie pozostanie bez jego reakcji. Jednocześnie zwraca uwagę brak udziału w tym przedsięwzięciu polityków Zielonych, spośród koalicjantów najbardziej przychylnego migrantom. Pomimo zapewnień Scholza działania te, jak można z dużym prawdopodobieństwem założyć, nie są niepowiązane z sukcesami AfD w wyborach krajowych Bawarii i Hesji oraz ogólnym poziomem poparcia dla tej partii w sondażach ogólnoniemieckich. Następująca po swoistej kampanii medialnej konferencja szefów rządów federalnego i krajowych wydaje się być zapowiedzią stopniowego wdrażania nowej polityki migracyjnej, co ma następować w ścisłej współpracy federacji i krajów związkowych. Wieloaspektowe działania – po części pozostające w kompetencji władz federalnych, po części krajowych – zapewnić mają stopniowo postępującą normalizację sytuacji migracyjnej.

Demaskatorska publikacja „Correctiv” była niewątpliwie sprzyjającym dla rządów wydarzeniem, gdyż pośrednio ukazywała kontrast pomiędzy racjonalną polityką obecnie rządzących i radykalnymi, trudnymi w dużej części do zaakceptowania propozycjami skrajnej prawicy. Propozycję Sellnera dotyczącą deportacji niewystarczająco zasymilowanych naturalizowanych Niemców, uznać należy za głos przywołujący niechlubne karty historii Niemiec. Mobilizacja społeczna i masowe protesty wywołane informacjami „Correctiv” były ważnymi wydarzeniami, gdyż udowodniły zdolność zróżnicowanych ideowo przeciwników skrajnej prawicy, którą należałoby jednak rozumieć szerzej niż samo AfD, do zmanifestowania swojej niezgody na jej działania. Ostatecznie doprowadziły one do pewnego zmniejszenia poziomu poparcia dla Alternatywy, którą też najłatwiej, oprócz Sellnera, było po spotkaniu w willi Adlon piętnować. Dołączenie się do masowych, inkluzyjnych protestów, zamkniętych, elitarnych grup – hierarchów katolickich ze wschodniej części Niemiec oraz potomków antynazistów czasów II wojny światowej – dawało zapewne wrażenie ogólnospołecznego buntu przeciwko ekstremistycznym ideom.

Uchwalenie nowych regulacji dotyczących nabywania obywatelstwa niemieckiego odbywało się niejako w cieniu wspomnianych protestów, co sprawiło, że prawicowa, a zwłaszcza skrajnie prawicowa opozycja w Bundestagu miała, jak się wydaje, ograniczone możliwości głośnego krytykowania nowego prawa. W samej debacie parlamentarnej padały zarzuty nieuzasadnionego racją stanu deprecjonowania wartości niemieckiego paszportu. Zmiana prawa o obywatelstwie uwiarygadniała jednak koalicjantów jako dotrzymujących obietnic wyborczych.

Związane z migracją do RFN wydarzenia rozgrywane się od października 2023 r. do lutego 2024 r. bez wątpienia pokazały zarówno jej społeczno-polityczną wagę, jak i zróżnicowanie wizji rozwiązania związanych z nią problemów. Obecnie należy również oceniać je między innymi z perspektywy bardzo dobrego wyniku wyborczego AfD w czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskie-

go i takich wydarzeń jak majowy atak nożownika w Mannheim. Świadczyć one mogą o tym, że działania podejmowane przez aktualne władze federalne i krajowe mogą nie satysfakcjonować co najmniej części społeczeństwa, co owocuje zwiększonym poparciem dla skrajnej prawicy, co można obserwować w aspekcie wyborów do landtagów w 2024 r.

Bibliografia

- BAMF, *Aktuelle Zahlen. März 2024*, https://www.bamf.de/SharedDocs/Anlagen/DE/Statistik/AsylinZahlen/aktuelle-zahlen-maerz-2024.pdf?__blob=publicationFile&v=3, 15.04.2024.
- Bensmann M., Peters J. i in. (2024a), *Geheimplan gegen Deutschland*, <https://correctiv.org/aktuelles/neue-rechte/2024/01/10/geheimplan-remigration-vertreibung-afd-rechtsextrem-november-treffen/>, 12.01.2024.
- Bensmann M., Peters J. i in. (2024b), *Der AfD-Komplex*, Riga.
- Brandt M./Statista, *Wie viele Menschen haben an Demos gegen Rechts teilgenommen?*, <https://de.statista.com/infografik/31613/geschaeetzte-anzahl-der-teilnehmerinnen-bei-demonstrationen-gegen-rechtsextremismus/>, 15.04.2024.
- Crollly H. (2023), „Herr Buschmann wirkt auf mich wie der Brandstifter, der merkt, was er angerichtet hat“, <https://www.welt.de/politik/deutschland/article248260110/Migration-Herr-Buschmann-wirkt-auf-mich-wie-der-Brandstifter-der-merkt-was-er-angerichtet-hat.html>, 10.02.2024.
- Dawum, *Chronik aller Wahlumfragen zur Landtagswahl in Brandenburg*, <https://dawum.de/Brandenburg/#Chronik>, 15.04.2024.
- Dawum, *Chronik aller Wahlumfragen zur Landtagswahl in Sachsen*, <https://dawum.de/Sachsen/#Chronik>, 15.04.2024.
- Dawum, *Chronik aller Wahlumfragen zur Landtagswahl in Thüringen*, <https://dawum.de/Thueringen/#Chronik>, 15.04.2024.
- Dawum, Forsa, *Neueste Wahlumfrage zur Bundestagswahl von Forsa*, <https://dawum.de/Bundestag/Forsa/>, 15.04.2024.
- Dawum, INSA, *Neueste Wahlumfrage zur Bundestagswahl von INSA*, <https://dawum.de/Bundestag/INSA/>, 15.04.2024.
- DBT/Deutscher Bundestag (2024), *Plenarprotokoll 20/148*, <https://dserver.bundestag.de/btp/20/20148.pdf#P.18962>, 28.01.2024.
- Egger S. (2023), *Die Asyl-Bombe*, „COMPACT“, 11/2023.
- Elsässer J., Sellner M. (2023), *Wie wir uns retten können*, „COMPACT“, 11/2023.
- lil/beb/ala/dpa (2024), *Zehntausende demonstrieren in Berlin – Kundgebung in München abgebrochen*, <https://www.spiegel.de/politik/anti-afd-demos-zehntausende-demonstrieren-in-berlin-kundgebung-in-muenchen-abgebrochen-a-a6816132-ed67-414e-bed8-e3c152ea2032>, 22.01.2024.
- Lindner Ch., Buschmann M. (2023), *Von Grenzkontrollen bis Leistungskürzungen – Unsere neue Migrations-Realpolitik*, „Welt am Sonntag“, <https://www.welt.de/debatte/kommentare/plus248231898/Christian-Lindner-und-Marco-Buschmann-Die-neue-Migrations-Realpolitik.html>, 29.10.2023.
- MPK/Ministerpräsidentenkonferenz (2023), *Flüchtlingspolitik – Humanität und Ordnung*, <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/975226/2235232/cfdda9bbcb5618770e9a8dde8fedea87/2023-11-07-mpk-fluechtlingspolitik-data.pdf?download=1>, 7.11.2023.

- Nachkommen von Frauen und Männern des deutschen Widerstands gegen den Nationalsozialismus (2024) *Aus der Geschichte lernen*, <https://www.morgenpost.de/politik/article241580336/Stauffenberg-Bonhoeffer-Co-Nachfahren-mit-starkem-Appell.html>, 10.02.2024.
- Ost-Bischöfe (2024), *Eintreten für die Demokratie*, https://www.meine-kirchenzeitung.de/erfurt/c-aktuell/eintreten-fuer-die-demokratie_a45600, 21.01.2024.
- R+V, *Grafiken: Die Ängste-Zahlen im Überblick*, <https://www.ruv.de/newsroom/themenspezial-die-aengste-der-deutschen/grafiken-zahlen-ueberblick>, 30.04.2024.
- Scholz O. (2023), *Es kommen zu viele*, „Der Spiegel“, 43/2023.
- Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz (2023), *Katholische Kirche in Deutschland. Zahlen und Fakten 2022/23*, Bonn.
- Trzcielińska-Polus A. (2022), *Stanowisko rządu RFN wobec imigracji i integracji imigrantów w umowach koalicyjnych z 2018 i 2021 roku*, w: *Mniejszości, emigranci, uchodźcy („stare” i „nowe” wyzwania)*, red. A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak, Poznań.
- Weidel A. (2023), *Nordstaaten ziehen migrationspolitische Reißlinie*, <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=869117631250553&id=100044569711782&set=a.797289411766709,3.11.2023>.

Mateusz WILIŃSKI – dr n. hum., niemcoznawca, st. analityk w Instytucie Zachodnim im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu, zainteresowania badawcze skupiają się przede wszystkim wokół problemów radykalizmu i ekstremizmu w RFN oraz tamtejszego komunikowania społecznego i debat publicznych. E-mail: wilinski@iz.poznan.pl

Ewa GODLEWSKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0002-2550-7831

Austriacka Partia Ludowa wobec współczesnych zjawisk migracyjnych

Zagadnienia wstępne

Austriacka Partia Ludowa (*Österreichische Volkspartei*, ÖVP) w ostatnich kilkunastu latach pozostawała jednym z głównych graczy na scenie politycznej Austrii. Od 2017 roku partia była najsilniejszym ugrupowaniem, a w przeszłości prawie nieprzerwanie od zakończenia II wojny światowej utrzymywała się przy władzy – bądź w roli partii rządzącej, bądź koalicyjnej. Znajdowała się w opozycji jedynie w okresie od 1970 do 1987 roku.

Przez dziesięciolecia dwoma najsilniejszymi ugrupowaniami pozostawały tytułowa Austriacka Partia Ludowa oraz Socjaldemokratyczna Partia Austrii (*Sozialdemokratische Partei Österreichs*, SPÖ). Obecnie trzecim kluczowym graczem staje się Wolnościowa Partia Austrii (*Freiheitliche Partei Österreichs*, FPÖ).

Niniejszy artykuł stanowi kompilację wcześniejszych tekstów, wygłoszonych podczas kolejnych edycji konferencji „Mniejszości – migracje – wielokulturowość”. Obchodzony w tym roku jubileusz konferencji jest znakomitą okazją do podsumowań. Idealnie wkomponowuje się w tytuł edycji z 2024 roku, poświęconej polskim i europejskim doświadczeniom dotyczącym badań nad mniejszościami i migracjami. Celem artykułu jest bowiem próba ukazania dotychczasowych doświadczeń, ale przede wszystkim ewolucji Austriackiej Partii Ludowej w kontekście współczesnych zjawisk migracyjnych.

Punktem wyjścia do analizy jest 2015 rok, co zbieгло się w czasie nie tylko z początkiem kryzysu migracyjnego w Europie, ale także z uchwaleniem najnowszego programu ÖVP. W celu ukazania zmian, jakie w ostatnich latach można było zaobserwować w nastawieniu wobec migracji i migrantów w Austrii, posłużono się przede wszystkim analizą porównawczą. W artykule uwzględniono program partii z 2015 roku, dwa programy rządowe (na lata 2017–2022 „Razem. Dla naszej Austrii” oraz na lata 2000–2024 „Z odpowiedzialności za Austrię”), jak również plan kanclerza Karla Nehammera, ogłoszony na początku 2024 roku, w związku ze zbliżającymi się wyborami, w tym do Parlamentu Europejskiego.

ÖVP na austriackiej scenie politycznej

Zgodnie z § 1.1 statutu partii z 2022 roku (*Bundespartei – Organisationsstatut der Österreichischen Volkspartei in der unveränderten Fassung vom 14. Mai*

2022) Austriacka Partia Ludowa „jednoczy kobiety i mężczyzn ze wszystkich grup społecznych, którzy są zaangażowani w program partii i chcą kształtować politykę zgodnie z zasadami chrześcijańsko-demokratycznymi”. W kolejnych zdaniach sformułowano, że „ÖVP opowiada się za wolną i niepodległą Austrią, demokracją, praworządnością i federalizmem. Poszanowanie godności ludzkiej jest dla niej najwyższym priorytetem” (*Bundespartei – Organisationsstatut...*, 2022, s. 6).

ÖVP założona została 17 kwietnia 1945 roku, choć jej tradycje są dłuższe. Jej poprzedniczką była Partia Chrześcijańsko-Społeczna, utworzona w 1893 roku, choć sama ÖVP od samego początku odcinała się od przedwojennych tradycji. Nowa formacja przyjęła świecki charakter, a z działalności w niej wyłączono duchowieństwo. Silne powiązania z Kościołem katolickim jednak pozostały (Horner, 1992, s. 198; Romejko, 2010, s. 299).

ÖVP prawie nieprzerwanie od zakończenia II wojny światowej znajdowała się u władzy – bądź w roli partii rządzącej, bądź koalicyjnej. Była ugrupowaniem opozycyjnym jedynie w okresie od 1970 do 1987 roku. Zły wynik wyborczy z 1999 roku (ÖVP uplasowała się wówczas dopiero na trzeciej pozycji) nie stanowił natomiast przeszkody w utworzeniu rządu. Austriacka Partia Ludowa weszła w 2000 roku w koalicję z Wolnościową Partią Austrii, co spotkało się jednak z krytyką, sankcjami i izolacją ze strony Unii Europejskiej oraz państw członkowskich. W 2017 roku oba ugrupowania ponownie nawiązały współpracę i utworzyły rząd pod kierownictwem Sebastiana Kurza. W 2019 roku, w wyniku przedterminowych wyborów, powstał natomiast kolejny koalicyjny rząd Sebastiana Kurza, współtworzony tym razem jednak przez ÖVP oraz Partię Zielonych (*die Grünen/die Grüne Alternative*). W wyniku personalnych problemów kancлера Kurza, jego następcami zostali Aleksander Schallenberg oraz Karl Nehammer.

Polityka migracyjna w założeniach programowych ÖVP

Najnowszy, wciąż obowiązujący program Austriackiej Partii Ludowej pochodzi z 2015 roku (*Grundsatzprogramm der Österreichischen Volkspartei*, 2015). Ludowcy opowiedzieli się w nim za nowoczesnym państwem, w którym szanuje się zarówno prawa większości, jak i mniejszości. Grupy narodowościowe uznano za czynnik wzbogacający kulturę Austrii i z tego też względu zasługują na szczególną ochronę ze strony państwa oraz odpowiednie środki wsparcia. Co ciekawe – położono nacisk na tzw. mniejszości historyczne, zamieszkałe na terytorium Austrii od stuleci. Nie padły natomiast słowa o szczególnej ochronie prawnej dla mniejszości napływowych.

W odniesieniu do zagadnień europejskich, ÖVP opowiedziała się za budową europejskiej wspólnoty tworzonej na takich zasadach, jak otwartość, poszanowanie bogactwa kultur, religii i tradycji. Owa specyficzna „jedność w różnorodności” powinna być jednak oparta na wspólnych wartościach i celach. Podobnie jak w przypadku partii socjaldemokratycznej, nacisk położono na solidarność

i pomocniczość państw członkowskich UE. W programie bezpośrednio odwołano się również do polityki migracyjnej – zarówno krajowej, jak i europejskiej. Powinna się ona opierać na jasnych zasadach. Zdaniem przedstawicieli partii zaistniała w Europie sytuacja jest problemem całego kontynentu. Niezbędna jest więc współpraca między państwami europejskimi, ale również z państwami pochodzenia imigrantów i uchodźców. Jednocześnie jednym z priorytetów polityki zagranicznej Austrii powinno być wsparcie rozszerzenia UE o państwa bałkańskie. Bałkany stały się więc regionem strategicznym także w odniesieniu do prób rozwiązania kryzysu migracyjnego w Europie.

Poszanowanie różnorodności kulturowej powinno iść w parze z troską o własną tożsamość kulturową. Przejawem tej troski miała być m.in. polityka wobec cudzoziemców, oparta m.in. na działaniach na rzecz integracji w społeczeństwie. Zdaniem działaczy partyjnych nie można pozwolić na napływ cudzoziemców „na koszt” miejscowej ludności. Austria może być państwem przyjaznym dla imigrantów, ale polityka wobec nich powinna uwzględniać możliwości rynku pracy, mieszkalnictwa, czy chociażby szkolnictwa.

Politycy Austriackiej Partii Ludowej poparli ponadto tzw. pakiet integracyjny (*Integrationspaket*), obejmujący m.in. działania na rzecz podniesienia poziomu znajomości języka niemieckiego. Uczestnictwo w specjalnych kursach językowych zakończonych pozytywnym wynikiem miało być warunkiem otrzymania zgody na przedłużenie pobytu na terytorium Austrii.

W nowym programie ÖVP opowiedziało się za Austrią otwartą, aktywną na forum międzynarodowym, zaangażowaną w działania na rzecz utrzymania pokoju, poszanowania praw człowieka oraz dialogu. Nacisk położony został na godność człowieka, miłość bliźniego, oraz respektowanie praw człowieka. Inspiracją było chrześcijańskie przekonanie o godności każdego człowieka. Z drugiej strony zwraca uwagę coraz częściej akcentowana odpowiedzialność za własnych obywateli. Sama partia określa się jako „partia politycznego i społecznego centrum”.

Co ciekawe – mimo, że założenia programowe ÖVP pozostają niezmiennie od 2015 roku, partia od tego czasu ewoluowała i radykalizowała się pod względem polityki imigracyjnej, w tym nastawienia do rozwiązań unijnych. Wynikało to jednak bardziej z praktyki politycznej, a nie założeń programowych. Odzwierciedlają to kolejne programy rządowe oraz podejmowane na ich podstawie decyzje polityczne.

Rządy Sebastiana Kurza wobec zjawisk migracyjnych

2017 rok był kluczowym dla nowego układu sił politycznych w Austrii. 15 października odbyły się wybory parlamentarne. Do tego momentu mieliśmy do czynienia z koalicją Socjaldemokratycznej Partii Austrii z Austriacką Partią Ludową. Tym razem zwycięską partią okazała się jednak ÖVP. Istotną konsekwencją wyborów było również umocnienie pozycji Wolnościowej Partii Austrii,

która nie tylko uzyskała poparcie 26% wyborców, ale przede wszystkim weszła do nowo utworzonego rządu w roli koalicjanta.

W 2017 roku utworzono zatem tzw. pierwszy rząd Sebastiana Kurza. Dwa lata później uformował się drugi rząd pod jego kierownictwem. Nastąpiła jednak istotna zmiana koalicjanta. Wolnościową Partię Austrii zastąpiła Partia Zielonych. Zmiana partnera koalicyjnego, co było konsekwencją przedterminowych wyborów z 2019 roku, to dopiero początek dalszych zmian na scenie politycznej Austrii. Personalne problemy dotychczasowego kanclerza Austrii, doprowadziły do ustąpienia Kurza ze stanowiska, a kilka miesięcy później do jego wycofania się z życia publicznego. Następcą został początkowo Aleksander Schallenberg. W wyniku jego dymisji szefem rządu został natomiast Karl Nehammer.

Powyższe uwarunkowania były jednym z czynników determinującymi politykę migracyjną Austrii. Ta z kolei opierała się w ostatnich latach na dwóch programach rządowych: Programie rządowym na lata 2017–2022 „Razem. Dla naszej Austrii” („*Zusammen. Für unser Österreich*”) oraz Programie rządowym na lata 2000–2024 „Z odpowiedzialności za Austrię” („*Aus Verantwortung für Österreich*”).

Założenia programowe pierwszego rządu Kurza były odzwierciedleniem nie tylko pogarszających się nastrojów społecznych, obecności w rządzie antyimigranckiego ugrupowania (za jakie uchodzi FPÖ), ale również przejścia takiej retoryki przez samego kanclerza. Sebastian Kurz jednoznacznie opowiedział się bowiem za radykalnymi rozwiązaniami.

W programie „Razem. Dla naszej Austrii” kwestie migracji poruszone zostały przede wszystkim w drugim rozdziale zatytułowanym „*Ordnung und Sicherheit*” (pol. Porządek i Bezpieczeństwo), choć odniesiono się do nich również w samej preambule oraz rozdziale pierwszym („*Staat und Europa*”).

Priorytetem stała się ochrona ojczyzny i jej kultury. W konsekwencji miało to oznaczać m.in. prawo do decydowania o kształcie polityki imigracyjnej oraz powstrzymania nielegalnego napływu cudzoziemców. Rząd wezwał jednocześnie do skuteczniej ochrony granic zewnętrznych UE. Skrytykował też presję wywieraną na państwach europejskich w związku z kryzysem migracyjnym.

W założeniach programowych dużo uwagi poświęcono integracji. Podkreślono znaczenie obowiązków leżących po stronie imigrantów. Warto zwrócić uwagę, że jeszcze w 2017 roku (8 czerwca) uchwalono nową ustawę o integracji (*Bundesgesetz zur Integration rechtmäßig in Österreich aufhältiger Personen ohne österreichische Staatsbürgerschaft*), na mocy której znacznie zwiększono zakres tych obowiązków. Zastosowane w ustawie rozwiązania odzwierciedlały pewne charakterystyczne w ostatnich latach tendencje w polityce imigracyjnej Austrii. Zgodnie z ustawą „integracja wymaga w szczególności, aby imigranci aktywnie uczestniczyli w tym procesie, korzystali z oferowanych środków integracyjnych oraz uznawali i szanowali podstawowe wartości europejskiego demokratycznego państwa. Wszystkie instytucje państwowe na poziomie federalnym, krajowym i lokalnym również mają wkład w pomyślny proces integracji poprzez systematyczne oferowanie środków integracyjnych. Integracja jako pro-

ces całego społeczeństwa wymaga skoordynowanego podejścia różnych podmiotów państwowych i społecznych oraz wymaga aktywnego udziału każdej osoby w Austrii w ramach ich własnych możliwości” (*Bundesgestz zur Integration...*, 2017, § 2 (1)).

W programie znalazła się ponadto zapowiedź obniżenia świadczeń socjalnych dla nowoprzybyłych imigrantów i osób ubiegających się o azyl. Przewidziano jednak tzw. bonusy integracyjne za aktywny udział w kursach integracyjnych i znalezienie pracy. Odmowa uczestniczenia w kursach oznaczać miała natomiast wyższe sankcje finansowe.

Szczegółowe założenia nowego rządu można sprowadzić do kilku haseł (por. *Regierungsprogramm 2017–2022...*, 2017):

- nowelizacja prawa azylowego w kierunku zaostrzenia i przyspieszenia procedur;
- zwiększenie zakresu „obowiązków integracyjnych”;
- rozszerzenie listy bezpiecznych krajów pochodzenia;
- konsekwentna i skuteczna deportacja osób, których wnioski zostały odrzucone;
- możliwość zajmowania gotówki w celu pokrycia podstawowych kosztów opieki;
- bardziej skuteczna weryfikacja danych osobowych;
- większy nadzór nad imigrantami;
- zwiększenie uprawnień służb porządkowych;
- zakaz pracy dla osób nielegalnie przebywających na terytorium Austrii;
- bardziej skuteczna kontrola granic;
- rewizja zasad dotyczących udzielania obywatelstwa.

Efektom ujętych w programie rządowym haseł było uchwalenie 14 sierpnia 2018 roku nowelizacji ustaw o cudzoziemcach, o obywatelstwie oraz o azylu (*Fremdenrechtsänderungsgesetz*, 2018). Radykalizacja rozwiązań prawnych w kierunku skuteczniejszej kontroli nad procesami migracyjnymi i ograniczenia napływu imigrantów powiązana została z zaostrzeniem dyskursu publicznego. Coraz częściej zjawisko imigracji rozpatrywano wyłącznie jako zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

W maju 2019 roku ujawniona została tzw. afera taśmowa z Ibizy (*Ibizagate*), w wyniku której rozpadła się dotychczasowa koalicja ÖVP/FPÖ. W konsekwencji przeprowadzonych 29 września 2019 roku przedterminowych wyborów parlamentarnych zwycięską ponownie okazała się Austriacka Partia Ludowa. Wynik wyborczy potwierdził jej dominującą pozycję na scenie politycznej. Na drugim miejscu uplasowała się Socjaldemokratyczna Partia Austrii (21,2%). FPÖ uzyskała 16,2% głosów, co było wynikiem gorszym o blisko 10% w stosunku do wyborów z 2017 roku. Dobry wynik (13,8%) uzyskała natomiast Partia Zielonych, co umożliwiło jej zostanie koalicyjnym partnerem w nowym rządzie zaprzysiężonym 7 stycznia 2020 roku, na którego czele po raz drugi stanął lider ÖVP Sebastian Kurz.

Kształt nowej koalicji oznaczać mógł nowe propozycje w zakresie polityki migracyjnej. Wkrótce okazało się jednak, że tak się nie stanie. Sebastian Kurz

był bowiem skłonny na ustępstwa wobec Zielonych wyłącznie w kwestiach ekologii. Celem umowy koalicyjnej była natomiast realizacja programu wyborczego kierowanej przez niego ÖVP, a ten zdominowany został m.in. przez takie propozycje, jak dalsze zaostrzenie polityki azylowej i integracyjnej, sprzeciw wobec nadużyciom w zakresie pomocy imigrantom i ich rodzinom, utworzenie specjalnej jednostki w celu kontrolowania wypłacanych im zasiłków, konieczność podporządkowania się systemowi prawnemu i zasadom demokracji obowiązującym w Austrii. W ramach walki z ekstremizmem religijnym Sebastian Kurz zapowiadał ponadto w swojej kampanii wyborczej rozwiązanie skrajnych stowarzyszeń, większą kontrolę nad systemem nauczania oraz kontynuację walki z nienawiścią w sieci (*Nationalratswahl 2019...*, 2019).

Nowy Program Rządowy na lata 2020–2024 „Z odpowiedzialności dla Austrii” (*„Aus Verantwortung für Österreich”*) w zakresie polityki migracyjnej niewiele różnił się od poprzedniego. Kolejny raz procesy imigracyjne powiązane zostały z bezpieczeństwem państwa. Jako główne cele polityki migracyjnej wskazano natomiast (por. *Regierungsprogramm 2020–2024...*, 2020):

- oddzielenie azylu od migracji zarobkowych;
- wzmocnienie ochrony europejskich granic;
- ochrona granic wewnętrznych Austrii, w przypadku braku skuteczności ochrony granic na poziomie UE;
- porozumienia z bezpiecznymi państwami trzecimi i większy nacisk na zachęty do powrotów;
- negocjacje umów o readmisji z krajami pochodzenia imigrantów,
- szybsze procedury azylowe;
- rozszerzenie oferty integracyjnej, w tym przede wszystkim dla kobiet;
- większy nacisk na realizację zobowiązań wobec państwa (np. poprzez uczestnictwo w kursach językowych);
- większa kontrola w ośrodkach recepcyjnych;
- rozszerzenie zakazu noszenia chust zasłaniających twarz dla kobiet;
- prewencyjne zatrzymania potencjalnie niebezpiecznych imigrantów.

W nowym programie rządu zakładano więc kontynuację wcześniejszych założeń odnoszących się do polityki migracyjnej, co oznaczać miało przede wszystkim ochronę granic UE przed nielegalnym ich przekraczaniem i większą pomoc w państwach pochodzenia migrantów. Użyta w programach rządowych z 2017 oraz 2020 roku narracja nie jest jednoznaczna. Z jednej strony mieliśmy do czynienia z propozycjami odnoszącymi się do zwiększenia wsparcia dla imigrantów, w tym oferty doradczej oraz zacieśniania współpracy z organizacjami pozarządowymi, z drugiej natomiast wyraźnie forsowane były takie hasła, jak sankcje, restrykcje, nadzór, wydalenia, prewencyjne zatrzymania itp. Warto jednak zwrócić uwagę na pewną subtelną różnicę w stosunku do jednego z kluczowych haseł rządowych, czyli ochrony granic zewnętrznych. W pierwszym rządzie Sebastiana Kurza nacisk położony został przede wszystkim na solidarność europejską oraz wspólne działania na rzecz ochrony granic zewnętrznych UE. Wobec braku jedności ze strony państw członkowskich oraz efektów wspólnej polityki (które

w opinii rządu Austrii miały oznaczać ograniczenia napływu imigrantów), zaczęto coraz częściej mówić o konieczności ochrony granic wewnętrznych. Państwa powinny dysponować większą swobodą i mieć możliwość podejmowania bardziej radykalnych rozwiązań. Miałyby one służyć skuteczniejszemu zwalczaniu przemytu ludzi i nielegalnego wkraczania na terytorium państwa. Zwiększenie uprawnień służb porządkowych oraz wojska, usprawnienie procedury azylowej, uszczelnienie systemu monitoringu i baz danych o imigrantach, wprowadzenie „biometrii głosu” dla łatwiejszej identyfikacji kraju pochodzenia to tylko niektóre z propozycji, które ujęte zostały w założeniach programowych rządu na lata 2020–2024. Takie rozwiązania umożliwiłyby, zdaniem kanclerza Austrii, zmniejszenie presji wywieranej na poszczególne państwa członkowskie.

Następcy Sebastiana Kurza a polityka migracyjna Austrii

9 października 2021 roku, po kilkunastu miesiącach od uformowania nowego rządu, dotychczasowy kanclerz podał się do dymisji. Przeciwno Sebastianowi Kurzowi wszczęto postępowania w sprawie defraudacji środków publicznych. Afera korupcyjna dotyczyła wydarzeń z 2016 oraz 2017 roku. Kurzowi i jego politycznym współpracownikom zarzucano, że m.in. za pomocą pieniędzy podatników wspierali swoje dojście do władzy. Chodziło przede wszystkim o manipulacje badaniami opinii publicznej, publikowanymi przed kilku laty w mediach grupy „Österreich”, która otrzymała za to 1,1 mln euro w formie ogłoszeń rządowych (Karnitschnig, 2021).

11 października 2021 roku Sebastian Kurz odszedł ze stanowiska. Jego następcą mianowany został Aleksander Schallenberg, dotychczasowy minister spraw zagranicznych w drugim rządzie Kurza. Sytuacja uległa jednak zmianie już w grudniu. Po tym, jak Kurz zapowiedział wycofanie się z działalności politycznej, w tym rezygnację z funkcji przewodniczącego ÖVP, do dymisji podał się także Schallenberg (*Austrian Chancellor Schallenberg...*, 2021). 6 grudnia zaprzysiężony został nowy kanclerz – Karl Nehammer (Schechtner, 2021).

Te istotne na scenie politycznej zmiany nie wpłynęły jednak bezpośrednio na realizowaną politykę migracyjną. Założenia wdrożone przez oba rządy Sebastiana Kurza były realizowane również przez Karla Nehammera, co nie jest zaskakujące w obliczu tego, że do 2024 roku wciąż obowiązuje program rządowy „Z odpowiedzialności dla Austrii”.

W kontekście najnowszych wydarzeń warto przyjrzeć się dokumentowi ogłoszonemu przez kanclerza Austrii 26 stycznia 2024 roku, co związane było ze zbliżającymi się wyborami (w tym roku zaplanowano m.in. wybory związkowe, do Parlamentu Europejskiego oraz wybory parlamentarne). Plan dla Austrii Kanclerza Karla Nehammera (*Der Österreichplan von Bundeskanzler Karl Nehammer, Für Leistung, für Familien, für Sicherheit*) zawierał m.in. takie hasła, jak:

- powstrzymanie nielegalnej imigracji (m.in. poprzez bardziej restrykcyjne prawo imigracyjne, utworzenie ośrodków deportacyjnych i recepcyjnych za

granicą, ułatwienia we wcześniejszym uruchomieniu klauzuli nadzwyczajnej na poziomie UE, którą można wdrożyć w przypadku kryzysów migracyjnych, aby zapewnić większą zdolność do działania na poziomie krajowym, możliwość przekazywania skazanych przestępców z państw trzecich do tych właśnie państw w celu odbycia kary, konsekwentne wdrażanie ograniczeń swobody przemieszczania się osób, którym odmówiono azylu, konfiskatę wartościowych przedmiotów w celu pokrycia kosztów pobytu (*Der Österreichplan...*, 2024, s. 51));

- pierwszeństwo dla imigracji „wykwalifikowanej”;
- zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego państwa (m.in. poprzez lepszą ochronę granic, większy nacisk na obowiązki wobec państwa przyjmującego i ochronę demokracji, praworządności i kultury austriackiej (*Der Österreichplan...*, 2024, s. 49));
- krytyka wielokulturowości (zdaniem kanclerza model ten okazał się porażką, a im większy dystans kulturowy i większa liczba imigrantów, tym trudniejszy staje się proces integracji. Dochodzi do powstawania społeczeństw równoległych i zagrożenia fragmentacją społeczeństwa. Kultura austriacka powinna być dominującą (*Der Österreichplan...*, 2024, s. 55)).

W swoim wystąpieniu z 26 stycznia 2024 roku kanclerz wypowiedział znamienne słowa: „my, Austria, nie możemy już dłużej znajdować się wśród tych, którzy cierpią z powodu nieskutecznej polityki UE”, „jeśli chcesz mieszkać w Austrii, musisz żyć zgodnie z naszymi wartościami” (*Der Österreichplan...*, 2024, s. 49). Zaproponował również, aby pełne świadczenia socjalne przysługiwały imigrantom dopiero po 5 latach legalnego pobytu w Austrii, natomiast w początkowym okresie świadczenia pieniężne powinny być zastąpione świadczeniami rzeczowymi i bonami celowymi. Takie zasady powinny obowiązywać na szczeblach federalnym i związkowych (*Der Österreichplan...*, 2024, s. 51).

Uwagi końcowe

Od kilku lat można zaobserwować w Austrii istotne, ale przede wszystkim konsekwentne zmiany w zakresie polityki migracyjnej państwa. Charakterystyczne w ostatnich latach pozostają nie tylko zaostrenie prawa, ale również takie zjawiska jak radykalizacja dyskursu publicznego, czy wykorzystywanie kwestii migracyjnych w bieżącej walce politycznej. Popularne w ostatnim okresie hasła, to m.in. uszczelnienie granic, ograniczenie nielegalnej imigracji, odpowiedzialność za własnych obywateli. Nośnikiem takiej retoryki stała się nie tylko Wolnościowa Partia Austrii, która tradycyjnie określana jest jako antyimigrancka, ale również utrzymująca się u władzy Austriacka Partia Ludowa.

2024 rok ogłoszony został w Austrii jako „Superwahljahr” („super rok wyborczy”). Takie określenie związane jest z faktem, że wyborcy w Austrii mieli głosować siedmiokrotnie, m.in. w wyborach związkowych, do Parlamentu Europejskiego oraz w parlamentarnych wyborach federalnych do Rady Narodo-

wej. Rok ten przyniesie zapewne nowe rozstrzygnięcia na scenie politycznej. W dotychczasowych wyborach (stan na lipiec 2024) Austriacka Partia Ludowa ponosiła porażkę. Tak stało się w marcowych wyborach w Salzburgu oraz kwietniowych w Innsbrucku. W tym drugim przypadku burmistrzem został wprowadzić wybrany Johannes Ancengruber, którego kariera polityczna jeszcze do niedawna związana była z ÖVP, ale w samych wyborach startował z własnym komitetem wyborczym, co było związane z jego wcześniejszym usunięciem z partii za skandale korupcyjne. 9 czerwca odbyły się natomiast wybory do Parlamentu Europejskiego. Najwięcej, bo 25,36% głosów zdobyła FPÖ. Na drugim miejscu uplasowała się ÖVP (24,52%), na trzecim zaś SPÖ (23,22%). Dla Austriackiej Partii Ludowej oznacza to spadek poparcia o 10 punktów procentowych, w stosunku do poprzednich wyborów z 2019 roku. Sondaże przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi również nie napawają optymizmem. Największe szanse na sukces wyborczy ma Wolnościowa Partia Austrii. W zależności od badania odnotowuje poparcie oscylujące wokół 27–32%. ÖVP może natomiast liczyć na 22–24% poparcia (Welche Partei, 2024).

Zmiana układu sił nie będzie jednak oznaczała złagodzenia kursu wobec zjawiska imigracji. Można wskazać kilka przesłanek za tym przemawiających. Po pierwsze – w polityce wewnętrznej Austria zmierzała już od dłuższego czasu od państwa otwartego, przyjaznego imigrantom do państwa bardziej zamkniętego, a z pewnością zachowującego ostrożność wobec niekontrolowanego napływu imigrantów. Można mówić w tym przypadku o pewnym utrwalonym już trendzie. Po drugie – trudno się spodziewać, aby to właśnie najsilniejsza obecnie Wolnościowa Partia Austrii dała impuls do złagodzenia podejścia w zakresie polityki migracyjnej. Po trzecie wreszcie – wszystkie partie, poza Zielonymi i Komunistyczną Partią Austrii (*Komunistische Partei Österreichs*, KPÖ), opowiadały się w swoich programach wyborczych z 2024 roku za wzmocnieniem ochrony granic wewnętrznych oraz zewnętrznych UE, za zwiększeniem roli Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex), powstrzymaniem nielegalnej imigracji, jak również za większym naciskiem na obowiązki imigrantów wobec społeczeństwa przyjmującego. Wydaje się zatem – niezależnie od rozstrzygnięć wyborczych –, że widoczny trend w polityce migracyjnej państwa zostanie zachowany. Dla Austrii już od dłuższego czasu imigracja to zjawisko co najwyżej tolerowane. Można się spodziewać, że w najbliższych latach taki kurs zostanie utrzymany.

Bibliografia

- Aus Verantwortung für Österreich. Regierungsprogramm 2020–2024, <https://www.bundestkanzleramt.gv.at/dam/jcr:7b9e6755-2115-440c-b2ec-cbf64a931aa8/RegProgramm-lang.pdf>, 26.07.2024.
- Austrian Chancellor Schallenberg to step down as his predecessor Kurz retires from politics (2021), <https://www.euronews.com/2021/12/02/austria-s-ex-chancellor-sebastian-kurz-retires-from-politics>, 19.06.2022.

- Bundesgesetz zur *Integration rechtmäßig in Österreich aufhältiger Personen ohne österreichische Staatsbürgerschaft* (Integrationsgesetz – IntG), BGBl. I Nr. 68/2017,
- Bundespartei – *Organisationsstatut der Österreichischen Volkspartei in der unveränderten Fassung vom 14. Mai 2022*, <https://www.dievolkspartei.at/Files/Organisationsstatut-der-Volkspartei.pdf>, 26.07.2024.
- Der Österreichplan von Bundeskanzler Karl Nehammer, Für Leistung, für Familien, für Sicherheit* (2024), https://www.deroesterreichplan.at/Download/Pdf/Der_Oesterreichplan.pdf, 29.07.2024.
- Fremdenrechtsänderungsgesetz 2018 – FrÄG 2018*, Bundesgesetz, mit dem das Niederlassungs- und Aufenthaltsgesetz, das Fremdenpolizeigesetz 2005, das Asylgesetz 2005, das BFA-Verfahrensgesetz, das BFA-Einrichtungsgesetz, das Grundversorgungsgesetz – Bund 2005, das Staatsbürgerschaftsgesetz 1985, das Universitätsgesetz 2002, das Hochschulgesetz 2005, das Ausländerbeschäftigungsgesetz, das Gedenkstättenengesetz, das Meldegesetz 1991, das Personenstandsgesetz 2013, das Zivildienstgesetz 1986 und das Sicherheitspolizeigesetz geändert werden, BGBl. I Nr. 56/2018.
- Grundsatzprogramm der Österreichischen Volkspartei* (2015), https://www.wien.oevp.at/wp-content/uploads/2017/06/grundsatzprogramm_oevp_2015.pdf, 16.07.2024.
- Horner F. (1992), *Programme – Ideologien: Dissens oder Konsens*, w: *Handbuch des Politischen Systems Österreichs*, red. H. Dachs, Wien.
- Karnitschnig M. (2021), *Austria's Sebastian Kurz steps down amid corruption probe*, <https://www.politico.eu/article/austrias-sebastian-kurz-resigns/>, 9.07.2023.
- Nationalratswahl 2019: Das Wahlprogramm der ÖVP*, <https://www.vienna.at/nationalratswahl-2019-das-wahlprogramm-der-oevp/6334803>, 10.06.2024.
- Regierungsprogramm 2017–2022, Zusammen. Für unser Österreich* (2017), https://www.bundestkanzleramt.gv.at/documents/131008/569203/Regierungsprogramm_2017%e2%80%932022.pdf/b2fe3f65-5a04-47b6-913d-2fe512ff4ce6, 10.06.2024.
- Regierungsprogramm 2020–2024, Aus Verantwortung für Österreich* (2020), <https://www.bundestkanzleramt.gv.at/dam/jcr:7b9e6755-2115-440c-b2ec-cbf64a931aa8/RegProgramm-lang.pdf>, 04.11.2024.
- Romejko A. (2010), *Miejsce i rola Austriackiej Partii Ludowej we współczesnej Austrii*, w: *Partie chłopskie i ludowe w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej (1989–2009)*, red. J. Gmitruk, A. Indraszczyk, S. Stęпка, Warszawa.
- Schechtner B. (2021), „*Es gibt viel zu tun*”: *Karl Nehammer ist Bundeskanzler*, <https://www.die-presse.com/6070607/es-gibt-viel-zu-tun-karl-nehammer-ist-bundeskanzler>, 11.07.2023.
- Welche Partei würden Sie wählen, wenn am nächsten Sonntag Nationalratswahl wäre?* (2024), Statista, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/288503/umfrage/sonntagsfrage-zur-nationalratswahl-in-oesterreich-nach-einzelnen-instituten/>, 25.07.2024.

Ewa GODLEWSKA – prof. UMCS, dr hab., zatrudniona w Katedrze Systemów Politycznych i Praw Człowieka na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS w Lublinie. Zainteresowania badawcze: mniejszości narodowe i etniczne w Europie, polityka etniczna Austrii, migracje w Europie, międzynarodowe regulacje w zakresie ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych. E-mail: ewa.godlewska@mail.umcs.pl

Magdalena BOGUCEWICZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-3157-9524

Przejawy legitymizacji, delegitymizacji i relegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej w polskiej polityce azylowej

Wstęp

Celem niniejszych rozważań jest próba analizy rozwoju polskiej polityki azylowej ze szczególnym uwzględnieniem kwestii legitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej. Cezurę podjętych rozważań otwiera proces transformacji systemowej po 1989 roku, a zamyka ją ukraiński kryzys uchodźczy. W przeprowadzonej analizie polityka azylowa rozumiana jest jako suma działań szeroko pojętego państwa oraz jego obywateli wobec problematyki związanej z udzielaniem (bądź odmową udzielania) ochrony międzynarodowej w Polsce. Opisywane zmiany w tejże polityce analizowane będą przez pryzmat postępujących procesów legitymizacji oraz delegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej w Polsce. Za instytucje ochrony międzynarodowej przyjmuje się organizacje, traktaty i mechanizmy mające na celu ochronę praw i dobrostanu osób, które są prześladowane (lub którym takie prześladowanie grozi), narażone na przemoc lub poważne zagrożenia w swoich krajach pochodzenia. Instytucje te działają na mocy prawa międzynarodowego, aby oferować ochronę, wsparcie i potencjalne przesiedlenie uchodźcom, osobom ubiegającym się o azyl i osobom bezpaństwowym. Kluczowymi (choć niejedynymi) komponentami systemu ochrony międzynarodowej są Konwencja o uchodźcach z 1951 r., jej Protokół z 1967 r. oraz Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (UNHCR). W przypadku Polski – będącej członkiem Unii Europejskiej – jest to również prawo europejskie.

Na potrzeby rozważań przyjęto, iż legitymizacja to „wywołanie przekonania, że struktury, procedury, działania, decyzje, kierunki polityki, urzędnicy i przywódcy mają cechy «słuszności», właściwości i wartości moralnej i że winne być one akceptowane ze względu na te właściwości” (Biernat, 2000, s. 86). W przypadku legitymizacji prawa międzynarodowego mówimy jednak o podwójnej legitymizacji, która obejmuje fakultatywną legitymizację przez państwa narodowe stanowiące strony umów międzynarodowych oraz legitymizację dostarczaną przez obywateli tych państw (Helios, 2008, s. 33). W przypadku legitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej przez państwo analizie podlegać będzie krajowe ustawodawstwo implementujące międzynarodowe umowy oraz towarzy-

szący mu dyskurs rządzących. Natomiast badanie legitymizacji na poziomie społecznym możliwe będzie dzięki opracowaniom wyników badań opinii publicznej w kwestii uchodźstwa. Legitymizacja, rozumiana tu jako zjawisko złożone i podlegające zmianom, traktowane jest raczej gradualnie niż zero-jedynkowo, stąd przedmiotem rozważań są przede wszystkim przejawy procesów legitymizacyjnych, a nie jednoznaczna legitymizacja lub jej całkowity brak.

Przejawy legitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej w wyniku transformacji systemowej i europeizacji

Z perspektywy historycznej, terytorium Polski stosunkowo rzadko stawało się miejscem schronienia dla wygnańców i uciekinierów¹. II Rzeczpospolita nie była stroną ówczesnej konwencji Ligi Narodów dotyczącej uchodźców, a następnie Polska Republika Ludowa nie sygnowała Konwencji genewskiej dot. uchodźców z 1951 r., co nie sprzyjało wypracowaniu polityki azylowej oraz systemu recepcji migrantów przymusowych². Momentem przełomowym dla zjawiska przyjmowania uchodźców w Polsce była transformacja systemowa, a w dalszej perspektywie procesy związane z dążeniem do członkostwa w Unii Europejskiej.

Za początek legitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej w sensie normatywnym można uznać 1991 rok, w którym Polska ratyfikowała Konwencję genewską z 1951 roku oraz jej dodatkowy protokół z 1967 roku. Ratyfikacja tych dokumentów oraz porozumienie z krajami Schengen spowodowały konieczność nowelizacji artykułu 75. Konstytucji z 1952 roku oraz ustawy o cudzoziemcach z 1963 roku. Po raz pierwszy w polskim porządku prawnym pojawiło się wtedy pojęcie „uchodźca”. W kolejnych latach regulacje dotyczące migrantów przymusowych zostały uzupełnione o postanowienia ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 roku (Ustawa, 2003) oraz ustawy o cudzoziemcach z 2013 roku (Ustawa, 2013). Również ustawa zasadnicza z 1997 roku przewiduje w art. 56 ust. 1, iż: „Cudzoziemcy mogą korzystać z prawa azylu w Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w ustawie”, zaś art. 56 ust. 2 gwarantuje, że „Cudzoziemcowi, który w Rzeczy-

¹ Więcej o historii uchodźstwa w Polsce w: M. Ząbek, S. Łodziński, *Uchodźcy w Polsce. Próba spojrzenia antropologicznego*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2008; A. Florczak, *Uchodźcy w Polsce. Między humanitaryzmem a pragmatyzmem*, Toruń 2003; A. Hadzińska-Wyrobek, *Uchodźcy – azyl polityczny i status uchodźcy w Polsce po 1945 roku*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa, Poznań 2015.

² Warto w tym miejscu wspomnieć, że prawo do azylu znalazło swoje miejsce w Konstytucji z 22 lipca 1952 roku, której artykuł 75 głosił, iż „Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela azylu obywatelom państw obcych, prześladowanym za obronę mas pracujących, walkę o postęp społeczny, działalność w obronie pokoju, walkę narodowowyzwoleńczą lub działalność naukową”. A zatem główną zasadą przyznawania azylu nie było wówczas udzielanie schronienia osobom najbardziej potrzebującym ochrony, a tym których polityczne poglądy były zgodne z ideologią komunistyczną. *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Dz. U. 1952, Nr 33, poz. 232.

pospolitej Polskiej poszukuje ochrony przed prześladowaniem, może być przyznany status uchodźcy zgodnie z wiążącymi Rzeczpospolitą Polską umowami międzynarodowymi” (*Konstytucja*, 1997).

Tak sformułowany trzon regulacji administracyjnoprawnych polskiego systemu azylowego uzupełniany był o postanowienia związane z postępującą integracją europejską. Polska, stając się częścią wspólnego europejskiego systemu azylowego, wprowadziła do swojego porządku prawnego m.in. dyrektywę dot. udzielania ochrony tymczasowej, dyrektywę dot. warunków przyjmowania oraz procedur azylowych, rozporządzenie Dublin III czy rozporządzenie Eurodac. Na skutek przekazania kompetencji ustawodawczych organom międzynarodowym polski porządek prawny stał się wieloskładnikowy, który powinien odznaczać się niesprzecznością i kompletnością.

W dyskursie decydenci odnosili się do prymatu prawa międzynarodowego w kwestii uchodźstwa, jednocześnie je legitymizując, między innymi poprzez takie wypowiedzi (tutaj w kontekście detencji obcokrajowców): „Jednak obiektywnie rzecz biorąc należy stwierdzić, że pobyt w areszcie jest represją wobec uchodźcy. Moim zdaniem przepis ten narusza postanowienia Konwencji Genewskiej, a konkretnie mówiąc artykuł 31 ustęp 1” (Mariusz Kamiński, PiS, Sejm, KAiSW, 7.05.2003). Podczas tego samego posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych poseł partii rządzącej Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) kontestował w następujący sposób: „Na pewno zatrzymanie jest pewną niedogodnością. Jednak w interesie kraju w takich przypadkach powinien być stosowany pewien filtr, który zapewnia nam bezpieczeństwo” (Andrzej Brachmański, SLD, Sejm, KAiSW, 7.05.2003). Rzeczywiście, jak pokaże dalsza część analizy, strona rządowa zwykle buduje swoją strategię delegitymizacyjną na toposie bezpieczeństwa, a strona przeciwna kształtuje strategię legitymizacyjną na podwalinach imperatywu humanitarnego oraz ogólnych zasad moralności i sprawiedliwości. Powyżej przytoczone fragmenty obrad KAiSW nie stanowiły jednak głównego nurtu w ówczesnym dyskursie politycznym i publicznym, gdyż tematyka dotycząca migracji przymusowych wówczas była tematem co najmniej niszowym lub wręcz nieistniejącym.

Kwestia uchodźstwa nie interesowała społeczeństwa, dopóki nie została ona upolityczniona w kolejnych latach. Jedno z pierwszych badań opinii publicznej przeprowadzonych po 1991 roku wskazuje, że po pierwsze polscy obywatele nie zawsze potrafili wskazać na definicyjne różnice pomiędzy uchodźcą a migrantem ekonomicznym³, co wskazuje na niski poziom świadomości społecznej zjawiska uchodźstwa i instytucji ochrony międzynarodowej. Po drugie, w latach 1992–1997, jedynie 3–4% ankietowanych podzieliło się opinią, iż uchodźców nie powinno się obejmować żadną opieką i należy pozostawić ich samym sobie (CBOS, 1997, s. 3). Pozytywne nastawienie Polaków wobec migrantów przymusowych potwierdzały konsekwentne badania aż do 2014 roku wskazując, że ok.

³ W 1995 i 1997 roku ponad 50% respondentów traktowało jako uchodźców także osoby migrujące z przyczyn ekonomicznych (CBOS, 1997, s. 2).

75% ankietowanych zgadza się na udzielanie w Polsce schronienia osobom prześladowanym za przekonania i działalność polityczną w swoich krajach (CBOS, 2015, s. 1). Można na tej podstawie wnioskować, że powszechnie i stosunkowo trwale wyrażana aprobata dla udzielania pomocy osobom poszukującym ochrony międzynarodowej była wskaźnikiem pozyskania legitymacji w ramach przyzwolenia społecznego.

Przejawy delegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej poprzez upolitycznienie migracji i jej sekurytyzację

Przełomowy moment w polityce migracyjnej i azylowej, zarówno w Polsce, jak i w całej Europie, miał miejsce w 2015 roku. Wówczas liczba wniosków o ochronę międzynarodową w krajach UE wzrosła ponad dwukrotnie w porównaniu do roku poprzedniego – w 2014 roku złożono 626 660 wniosków (w Polsce: 8020), a w 2015 roku liczba ta przekroczyła 1 300 000 (w Polsce: 12 190) (Eurostat, 2016). Do głównych przyczyn zwiększającej się liczby migrantów na kontynencie europejskim należały konflikty w Syrii, Afganistanie i Iraku. Ponadto sytuacja w krajach afrykańskich zmuszała coraz większe grupy do ucieczki z powodu przepełnienia obozów dla uchodźców w sąsiadujących krajach, zamknięcia innych dróg migracji do Europy oraz braku perspektyw na poprawę warunków życia.

Masowe przybycie migrantów do Europy było postrzegane w Polsce przede wszystkim jako zagrożenie dla bezpieczeństwa. Obawy przed terroryzmem, islamizacją i wzrostem przestępczości były intensywnie podsycane na wielu europejskich scenach politycznych, co doprowadziło do delegitymizacji potrzeb osób poszukujących azylu oraz działań szeregu organizacji im pomagających. Kwestia obejmowania cudzoziemców ochroną międzynarodową, dotychczas traktowana przez pryzmat humanitaryzmu, stała się polem wielowymiarowych obaw wykorzystywanych politycznie. Decydenci odkryli skuteczność sekurytyzacji migracji i „zarządzania strachem”, co uczyniło temat migracji trwałym narzędziem w dyskursie publicznym służącym zaangażowaniu i mobilizacji elektoratu.

Wzmoczone migracje w skali europejskiej zbiegły się z wyborami parlamentarnymi w Polsce w październiku 2015 roku. Kończący swoją kadencję rząd Ewy Kopacz zobowiązał się do przyjęcia ok. 7000 uchodźców w ramach europejskiego programu relokacji, czego jednak kolejna ekipa rządząca zdecydowała się nie zrealizować. Ta delegitymizacja rozwiązań prawnych UE dotyczących migracji przymusowych zaowocowała orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w kwietniu 2020 roku, który potwierdził, że Polska uchybiła swoim zobowiązaniom w ramach programu relokacji uchodźców. Wyrok stwierdził naruszenie prawa wspólnotowego i daje podstawy do roszczeń finansowych⁴.

⁴ Komisja Europejska dotychczas jednak nie skorzystała z podstaw do ubiegania się o finansową rekompensatę za wskazane naruszenia.

Podobną strategię, bazującą na podkreśleniu konieczności utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, władze zastosowały wobec kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej mającego swój początek w połowie 2021 roku. W odpowiedzi na zorganizowaną przez białoruski reżim falę migracji, głównie z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki, przygotowano szereg rozwiązań prawnych. Pierwszym z nich było wprowadzenie stanu wyjątkowego na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 2 września 2021 roku na okres 30 dni, a następnie przedłużony o kolejne 60 dni. Jego obowiązywanie dotyczyło obszaru 183 miejscowości w województwie lubelskim i podlaskim oraz wprowadzało m.in. całodobowy zakaz przebywania dotyczący również dziennikarzy, prawników czy przedstawicieli organizacji świadczących pomoc humanitarną (Rozporządzenie, 2021).

Kolejnymi inicjatywami ustawodawczymi mającymi na celu zabezpieczenie granicy państwowej były rozporządzenie wiceministra MSWiA (tzw. rozporządzenie graniczne; Rozporządzenie, 2021a), a następnie ustawa z dnia 14 października 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw (Ustawa, 2021). Ustawa, zwana również „wywózkową”, wprowadziła nakaz opuszczenia przez cudzoziemca terytorium Polski i zakaz ponownego wjazdu na terytorium RP i innych państw obszaru Schengen, jeśli przekroczył on granicę w sposób nielegalny. Nowe regulacje, praktycznie uniemożliwiające rozpoczęcie procedury ubiegania się o ochronę międzynarodową, okazały się niezgodne z prawem międzynarodowym – Konwencją genewską z 1951 roku (szczególnie z zasadą *non-refoulement*) oraz Europejską Konwencją Praw Człowieka. Normy te czerpią swoją ważność z zapisów Konstytucji RP, a przede wszystkim z art. 9. („Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego” oraz 91., ustęp 2 („Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową” (Konstytucja, 1997).

Delegitymizacja instytucji ochrony międzynarodowej miała miejsce również po zmianie ekipy rządzącej, która nastąpiła w wyniku wyborów parlamentarnych z października 2023 roku. Pomimo nadziei obrońców praw człowieka pokładanych w nowym rządzie premiera Donalda Tuska, sytuacja na granicy polsko-białoruskiej nie uległa zmianie. Niewątpliwie wyrazem tego są statystyki dotyczące liczby ponad 4000 wydażeń na granicy polsko-białoruskiej od grudnia 2023 roku do maja 2024 roku (Ciobanu, 2024). Nacisk na utrzymanie bezpieczeństwa w strefie granicznej – mający miejsce szczególnie po incydencie, w wyniku którego zginął polski żołnierz (Borek, 2024) – znalazł swój wyraz w dwóch aktach prawnych. Pierwszym z nich było rozporządzenie z 12 czerwca 2024 r. wprowadzające czasowy zakaz przebywania w strefie nadgranicznej przyległej do granicy państwowej z Republiką Białorusi (Rozporządzenie, 2024), a drugim – projekt ustawy rozszerzającej prawo do użycia broni na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa, dotyczącej działań Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Policji oraz Straży Granicznej (Ustawa, 2024). Obydwa rozwiązania wzbudziły niepokój organizacji i aktywistów zaangażowanych w pomoc migrantom na granicy polsko-białoruskiej (Stowarzyszenie, 2024).

Wadliwość wprowadzanych od 2021 roku zmian prawnych w zakresie czynności dotyczących zawróceń na granicy została wielokrotnie potwierdzona przez wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych⁵. Jak wskazuje Marcin Sośniak z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, pomimo braku mocy prawnej wspomnianych wyroków do zmiany ogólnych regulacji, to krytyczne orzecznictwo dotyczące tzw. rozporządzenia granicznego z 2021 roku jest „jednolite, a skala dostrzeżonych przez sąd naruszeń prawa tak poważna, że powinna skutkować natychmiastowym uchyceniem tego aktu” (Sośniak, 2024, s. 176). Orzeczenia sądów krajowych nie doprowadziły jednak ani do zmian kwestionowanych przepisów, ani do refleksji przedstawicieli partii rządzącej nad stanem praworządności i legalizmu w Polsce. Z podobnym brakiem reakcji spotkało się zarządzenie tymczasowe Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25 sierpnia 2021 roku zobowiązujące Polskę do zapewnienia grupie 32 cudzoziemców przebywającym w okolicy Usnarza Górnego dostępu do żywności, wody, odzieży, odpowiedniej opieki medycznej oraz tymczasowego schronienia. Według Rzecznika Praw Obywatelskich, żaden z tych środków nie został wykonany (Rzecznik, 2024).

Prowadzony przez polityków PiS w latach 2015–2023 dyskurs z jednej strony miał legitymizować antyimigracyjną politykę azylową oraz wprowadzane zmiany legislacyjne, z drugiej natomiast delegitymizować status prawny i potrzeby osób poszukujących ochrony międzynarodowej (Legut, Pędziwiatr, 2018). Przykładem najbardziej radykalnej delegitymizacji, a nawet dehumanizacji migrantów była niechlubna konferencja prasowa zorganizowana przez ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego we wrześniu 2021 roku⁶. Polska debata na temat kryzysów migracyjnych została w ostatnich latach przekształcona w polityczną grę, opartą na wyobrażonych stereotypach dotyczących uchodźców (Ciekiera, 2022, s. 229). Emocje, takie jak strach i nienawiść, były wykorzystywane w sposób instrumentalny, co odciągało uwagę od kwestii praw człowieka i imperatywu humanitarnego. W centrum tej dyskusji znajdowały się kwestie bezpieczeństwa i ochrony tożsamości narodowej.

Tak ukształtowany przez decydentów dyskurs znalazł swoje odzwierciedlenie w kolejnych raportach dotyczących nastawienia polskiego społeczeństwa wobec osób poszukujących ochrony międzynarodowej. W maju 2015 roku – jeszcze przed szczytowym momentem kryzysu migracyjnego (i przed październikowymi wyborami parlamentarnymi) jedynie 21% Polaków było przeciwnych przyjmowaniu uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi (CBOS, 2015). W grudniu 2016 roku grupa ta stanowiła już 52% (CBOS, 2017), natomiast

⁵ Między innymi wyroki Sądu Administracyjnego w Białymstoku o sygn. akt II SA/Bk 492/22, II SA Bk 493/22 i II SA/Bk 494/22, II SA/Bk 145/23, II SA/Bk 244/23, II SA/Bk 664/23, akt II SA/Bk 664/23.

⁶ Podczas konferencji prasowej przedstawiciele rządu PiS przedstawili materiały wizualne wspierające rzekomą tezę o zoofilskich i pedofilskich tendencjach osób przekraczających granicę polsko-białoruską.

w kwietniu 2017 roku, w przypadku przyjmowania uchodźców z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki, liczba ta wynosiła aż 74% (CBOS, 2017a). Jak tłumaczą autorzy raportu z Fundacji Stefana Batorego fundamentem tej zmiany delegitymizującej potrzeby osób ubiegających się o ochronę międzynarodową „jest swoista inżynieria semantyczna, której zastosowanie sprawiło, że ludzie inaczej zaczęli rozumieć słowo „uchodźca”. W ciągu kilku miesięcy przestał mieć on twarz ofiary, natomiast otrzymał wykreowaną przez twórców kampanii zarządzania strachem twarz zagrożenia. Słowo „uchodźca”, używane w wielu wypowiedziach medialnych i politycznych, stało się dla Polek i Polaków synonimem Araba – muzułmanina – ciemnoskórego imigranta – terrorysty” (Cywiński, Katner, Ziółkowski, 2019, s. 8).

Przejawy relegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej

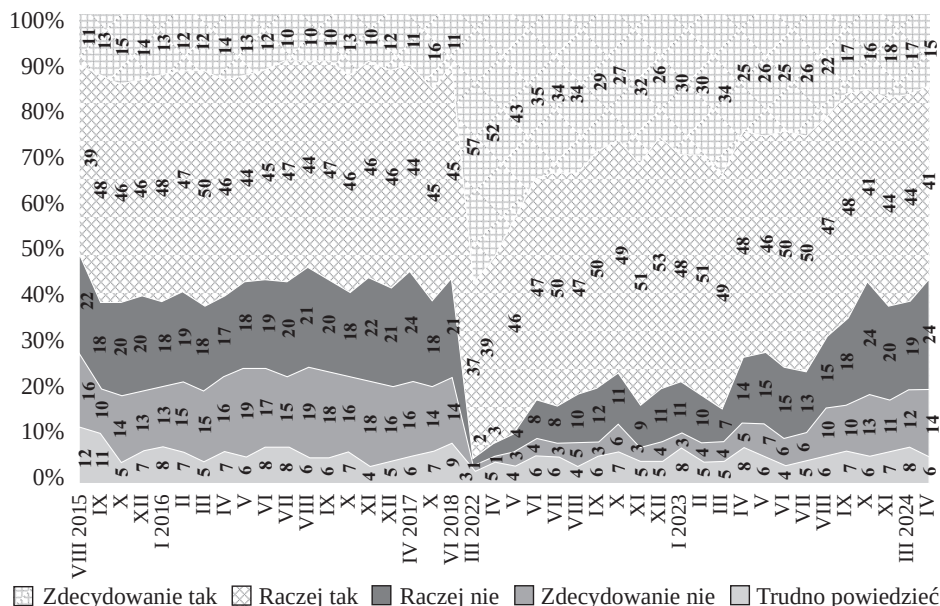
Okoliczności związane z kolejnym napływem do Polski osób poszukujących ochrony międzynarodowej były zgoła odmienne od poprzednich ruchów migracyjnych. Po pierwsze, dotyczyły one milionowych przemieszczeń z państwa sąsiadującego bezpośrednio z krajami UE. Po drugie, przymusowa migracja rozpoczęła się wręcz natychmiast po pierwszym ataku sił rosyjskich 24 lutego 2022 roku, miała więc charakter masowy. Według danych UNHCR do połowy kwietnia 2022 roku Ukrainę opuściło ponad 5 mln osób, z których ponad połowa trafiła do Polski (UNHCR, 2022), natomiast w przeciągu dwóch kolejnych lat, wraz z przedłużającym się konfliktem zbrojnym, granicę polsko-ukraińską przekroczyło w sumie ponad 18,8 mln osób z Ukrainy (*Ilu uchodźców...*, 2024). Państwa Unii Europejskiej, niewątpliwie zaskoczone eskalacją działań wojennych na terenie Ukrainy już od 2014 roku, były jednak przygotowane (przynajmniej w wymiarze legislacyjnym) do przyjęcia masowego napływu osób poszukujących ochrony międzynarodowej. Czynnikiem ułatwiającym szybką recepcję była niewątpliwie dyrektywa unijna z 2001 roku dotycząca przyznawania tymczasowej ochrony na wypadek masowego napływu wysiedleńców (Dyrektywa Rady, 2001), której celem jest ochrona uchodźców oraz odciążenie systemów azylowych państw UE. Dyrektywa, przyjęta po napływie uchodźców z byłej Jugosławii, została po raz pierwszy zastosowana 4 marca 2022 r. w odpowiedzi na inwazję Rosji na Ukrainę. Na poziomie polskiego ustawodawstwa aktem prawnym regulującym i legalizującym pobyt osób z Ukrainy w Polsce była ustawa z dnia 12 marca 2022 roku, zwana również specustawą. Zapewnia ona osobom uciekającym z Ukrainy prawo do pobytu, pracy, edukacji i opieki zdrowotnej na terenie UE. Ochrona początkowo obowiązywała przez rok, ale w październiku 2022 r. przedłużono ją do 4 marca 2024 r., a następnie o kolejny rok, do 4 marca 2025 roku.

Ochrona tymczasowa jest nadawana automatycznie, ale wymaga uzyskania zezwolenia na pobyt w wybranym państwie UE. W przeciwieństwie do niej, ochrona międzynarodowa oparta na konwencji genewskiej z 1951 r., wymaga złożenia wniosku i udowodnienia, że spełnia się określone kryteria, np. obawy

przed prześladowaniem. Tylko jedno państwo UE, zazwyczaj pierwsze państwo wjazdu, może rozpatrzyć taki wniosek. Jeśli osoba ubiegająca się o ochronę międzynarodową złoży wniosek w innym państwie UE, zostanie odesłana do kraju tzw. pierwszego wjazdu. Ochrona międzynarodowa regulowana konwencją genewską zapewnia zatem długoterminową ochronę, po spełnieniu złożonych przesłanek, a ochrona tymczasowa reaguje na masowy napływ uchodźców i nie wymaga przez jej beneficjentów pozostawania w jednym państwie UE.

Wprowadzenie do polskiego porządku prawnego regulacji określonych we wspomnianej dyrektywie unijnej nie spotkało się ani z kontestacją władz, ani z dezaprobatą społeczeństwa – w odróżnieniu od wcześniejszych rozwiązań na poziomie unijnym w następstwie europejskiego kryzysu migracyjnego (np. dotyczących relokacji uchodźców). Opinia publiczna wyraźnie legitymizowała zarazem samą ideę ochrony, jak i jej formy, którą objęci zostali ukraińscy uchodźcy. Warto zauważyć, że pomimo rozpoczęcia konfliktu rosyjsko-ukraińskiego już w 2014 roku, to polskie społeczeństwo dopiero po 24 lutego 2022 roku w niemalże 100% popierało udzielenie ochrony ukraińskim uciekinierom na terytorium RP. Wcześniej odsetek ten wynosił średnio 50–60% (wykres 1). Stopień legitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej zależeć mógł w tym przypadku zarazem od intensywności samego konfliktu, jak i natężenia przekazów medialnych przedstawiających skalę zniszczeń zaistniałych w wyniku działań zbrojnych.

Wykres 1. Czy Pana/Pani zdaniem Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Źródło: CBOS, *O wojnie w Ukrainie i ewentualnym rozszerzeniu konfliktu*, Komunikat z badań nr 48/2024, Maj 2024, s. 4.

W 2022 roku w dyskursie publicznym słowo „uchodźca” odzyskało swoje pierwotne znaczenie wskazując na relegitymizację instytucji międzynarodowej. Widoczne przejawy tejże zmiany można było zaobserwować nie tylko we wspomnianej wyżej implementacji regulacji prawnych czy w powszechnej aprobacie dla przyjęcia w Polsce wysiedleńców z Ukrainy, ale również w stopniu zaangażowania polskiego społeczeństwa w niesienie pomocy ukraińskim uchodźcom. Raport Polskiego Instytutu Ekonomicznego wskazuje, że w początkowej fazie konfliktu (do maja 2022 roku) nawet ponad 70% Polaków było zaangażowanych w pomoc na rzecz uchodźców z Ukrainy, a 7% badanych przyjęło ich do swoich domów (Baszczak i in., 2022, s. 4). Jest to niespotykany dotychczas wyraz niemal absolutnej legitymizacji ochrony międzynarodowej poprzez empiryczne przyzwolenie społeczeństwa przyjmującego, szczególnie kontrastując z wcześniejszym nastawieniem polskich obywateli wobec osób uciekających w obawie przed prześladowaniem w państwach pochodzenia innych niż Ukraina.

Wnioski

Artykuł ten stał się pierwszą w literaturze próbą (z konieczności skrótową) transpozycji wymiarów legitymizowania na grunt instytucji ochrony międzynarodowej, gdzie za podmioty legitymizujące system ochrony międzynarodowej przyjęto państwo polskie oraz jego obywateli. Przeprowadzona analiza polskiej polityki azylowej ukazała gradualność legitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej w zależności od obecnych uwarunkowań oraz interesów politycznych. Według Sławomira Łodzińskiego, od 2015 roku migranci i uchodźcy stali się „symbolicznym pretekstem do wyraźnego artykułowania i zaznaczenia różnic politycznych konkurujących ze sobą ugrupowań politycznych” (Łodziński, 2017, s. 73). Przyjmując, że legitymizacja to „stopień, w jakim instytucje cenione są same dla siebie i uznawane za słuszne i właściwe” (Lipset, 1960, s. 64), rządzący dobierali argumenty służące legitymizacji lub delegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej kierując się jednak raczej własną korzyścią aniżeli rzeczywistym przekonaniem o słuszności (lub jej braku) funkcjonowania systemu ochrony międzynarodowej.

Poza elementem słuszności, w dziedzinie stosunków międzynarodowych legitymizację powiązano z efektywnością systemu. W. Thaa twierdzi, że legitymizacja systemu politycznego „zależy od zdolności systemu do zapewniania obywatelom możliwości osiągania ich celów i rozwiązywania problemów” (Thaa, 2002, s. 4). W związku z tym legitymizacja odnosi się do skutecznego rozwiązywania problemów społeczeństwa, za które odpowiadają decydenci. Można stwierdzić, że powiązanie legitymizacji z efektywnością systemu decyduje o uznaniu dla tej instytucji – społeczeństwo uznaje bowiem system za legitymizowany na podstawie jego skuteczności. Zastanawiając się nad skutecznością systemu ochrony międzynarodowej należy zadać następujące pytania: czy jest on skuteczny, jeśli nie gwarantuje bezpieczeństwa państwom przyjmującym? Czy jest on skuteczny,

jeśli nie gwarantuje bezpieczeństwa osobom migrującym? Czy jest on skuteczny, jeśli stosowany jest selektywnie tylko wobec wybranych grup (narodowościowych, etnicznych, wyznaniowych)? Z drugiej strony, skuteczność systemu w porządku międzynarodowym zależy przecież właśnie od stopnia i jednoznaczności jego legitymizacji; szczególnie tej, której wyrazem jest wprowadzane na poziomie narodowym prawo wewnętrzne regulujące sprawy związane z przyjmowaniem osób poszukujących ochrony międzynarodowej. Takie sprzężenie zwrotne wskazuje jak bardzo złożonym zagadnieniem jest kwestia legitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej, której dotyczące prawo ma jednocześnie wiele centrów: krajowe, europejskie i globalne.

Poddany analizie kasus polskiej polityki azylowej stanowi szczególnie interesujące studium dynamicznie zmieniającego się podejścia do zagadnień związanych z obejmowaniem uchodźców ochroną międzynarodową. W artykule wykazano rolę sekurytyzacji migracji jako narzędzia sprzyjającego delegitymizacji instytucji ochrony międzynarodowej, wskazującego na domniemaną nieskuteczność tego systemu w zakresie gwarantowania bezpieczeństwa państw przyjmujących i ich obywateli. Jednocześnie, desekurytyzacja migracji stała się instrumentem umożliwiających relegitymizację międzynarodowego systemu ochrony uchodźców, którego beneficjentem stali się obywatele Ukrainy począwszy od 2022 roku. Te podwójne standardy towarzyszące uznaniu słuszności funkcjonowania instytucji ochrony międzynarodowej, których przejawem są między innymi przeciwne sobie dwa porządki prawne dotyczące ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce, nazywane są w literaturze *wybiórczą solidarnością* (Tymińska, 2022, s. 13) tudzież *selektywnym humanitaryzmem* (Bogucewicz, 2022, s. 123). Nie ulega bowiem wątpliwości, iż proces upolityczniania migracji zapoczątkowany w 2015 roku i kontynuowany w latach kolejnych wyraźnie zarysował linię pomiędzy pożądanymi a niepożądanymi przybyszami. Miało to miejsce między innymi poprzez operowanie terminami legitymizującymi („uchodźca”) oraz delegitymizującymi („migrant ekonomiczny”), jeszcze zanim ostateczny status przybysza został ustalony w sposób proceduralny.

Jedną z przyczyn zaobserwowanych procesów delegitymizujących instytucję ochrony międzynarodowej jest niewątpliwie kwestia jej adekwatności względem współczesnych wyzwań na arenie międzynarodowej. System ten, utworzony w dużej mierze w połowie XX wieku, nie przewidywał wówczas takich zjawisk jak instrumentalizacja czy weaponizacja migracji. Niezwykle trudnym, graniczącym z niemożliwym, jest z kolei dokonanie prognozy przyszłych ruchów migracyjnych i ich charakteru. Jedną z predykcji dotyczy zwiększającej się liczby migrantów klimatycznych, których według Banku Światowego do 2050 roku może być nawet 216 mln (World Bank, 2023, s. 78). Biorąc pod uwagę fakt, że osoby niedobrowolnie opuszczające miejsca swojego zamieszkania z powodu zmian klimatu nie spełniają formalnych przesłanek konwencji genewskiej z 1951 roku, można spodziewać się, że nastawienie państw przyjmujących wobec tej grupy uciekinierów nie będzie różniło się od dotychczasowej polityki względem niepożądanych przez nich migrantów. Zarówno dotychczasowe zintensyfikowane

migracje o charakterze przymusowym, jak i przyszłe ruchy migracyjne powinny skłaniać społeczność międzynarodową do rewizji dotychczasowych uniwersalnych rozwiązań dotyczących ochrony międzynarodowej. Zasadną obawą jednak jest – bazując na aktualnej tendencji do delegitymizacji obecnie istniejącej instytucji ochrony międzynarodowej – iż niestety najbardziej prawdopodobnym scenariuszem stałoby się jeszcze dalej idące ograniczanie praw osób migrujących na rzecz partykularnych interesów państw.

Bibliografia

- Baszczak Ł., Kielczewska A., Kukołowicz P., Wincewicz A., Zyzik R. (2022), *Pomoc polskiego społeczeństwa dla uchodźców z Ukrainy*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa.
- Biernat T. (2000), *Legitymizacja władzy politycznej. Elementy teorii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Boguciewicz M. (2022), *Kryzysy migracyjne w Polsce: od sekurytyzacji migracji do imperatywu humanitarnego*, w: *Mniejszości, emigranci i uchodźcy, „stare” i „nowe” wyzwania*, red. A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań.
- Borek A. (2024), *Zmarł żołnierz raniony na granicy*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuły/9521769,zmarl-zolnierz-raniony-na-granicy.html>, 20.06.2024.
- CBOS (1997), *Polacy wobec uchodźców*, grudzień 1997, Warszawa, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1997/K_155_97.PDF, 10.07.2024.
- CBOS (2015), *Polacy wobec problemu uchodźstwa*, nr 81/2015, Warszawa, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_081_15.PDF, 10.07.2024.
- CBOS (2017), *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, nr 1/2017, Warszawa, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_001_17.PDF, 7.07.2024.
- CBOS (2017a), *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, nr 44/2017, Warszawa, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_044_17.PDF.
- CBOS (2024), *O wojnie w Ukrainie i ewentualnym rozszerzeniu konfliktu*, nr 48/2024, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_048_24.PDF.
- Ciekiera R. (2022), *Uchodźcy, migranci i kościół katolicki. Polska debata migracyjna po 2015 roku w kontekście nauczania Kościoła katolickiego*, Biblioteka Więzi, Warszawa.
- Ciobanu C. (2024), *Poland's New Government Continues Migrant Pushbacks on Belarus Border. Balkan Insight*, <https://balkaninsight.com/2024/05/27/polands-new-government-continuesmigrant-pushbacks-on-belarus-bord>, 20.06.2024.
- Cywiński P., Katner F., Ziółkowski J. (2019), *Zarządzanie strachem. Jak prawica wygrywa debatę publiczną w Polsce*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa.
- Dyrektywa Rady 2001/55/WE z dnia 20 lipca 2001 r. w sprawie minimalnych standardów przyznawania tymczasowej ochrony na wypadek masowego napływu wysiedleńców oraz środków wspierających równowagę wysiłków między państwami członkowskimi związanych z przyjęciem takich osób wraz z jego następstwami.
- Eurostat (2016), *Asylum and first time asylum applicants by citizenship, age and sex Annual aggregated data*, https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/migr_asyappctza/default/table, 7.07.2024.
- Florczak A. (2003), *Uchodźcy w Polsce. Między humanitaryzmem a pragmatyzmem*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Hadzińska-Wyrobek A. (2015), *Uchodźcy – azyl polityczny i status uchodźcy w Polsce po 1945 roku*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa, Poznań.

- Helios J. (2008), *Modele legitymizacji prawa europejskiego*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy”, 2008/3.
- Ilu uchodźców z Ukrainy jest w Polsce [AKTUALNE DANE]* (2024), <https://300gospodarka.pl/news/uchodzczy-z-ukrainy-w-polsce-liczba>, 11.07.2024.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (1952), Dz. U. 1952, Nr 33, poz. 232.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (1997), Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483.
- Legut A., Pędziwiatr K. (2018), *Sekurytyzacja migracji w polityce polskiej a zmiana postaw Polaków wobec uchodźców*, w: *Sami swoi. Wielokulturowość we współczesnej Europie*, red. R. Jończyk, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice–Opole.
- Lipset S. W. (1960), *Political Man. The Social Bases of Politics*, Doubleday & Company, Nowy Jork.
- Łodziński S. (2017), *Uchodźcy jako „społeczność podejrzana” (Suspected Community). Polska opinia publiczna wobec udzielania pomocy uchodźcom w okresie maj 2015–maj 2017*, w: *Uchodźcy w Polsce. Sytuacja prawna, skala napływu i integracja w społeczeństwie polskim oraz rekomendacje*, red. A. Górny, Komitet Badań nad Migracjami PAN, Kraków–Warszawa.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 września 2021 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych* (2021a), Dz. U. 2021, poz. 1654.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 czerwca 2024 r. *w sprawie wprowadzenia czasowego zakazu przebywania na określonym obszarze w strefie nadgranicznej przyległej do granicy państwowej z Republiką Białorusi* (2024), Dz. U. 2024, poz. 861.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 września 2021 r. *w sprawie wprowadzenia stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego* (2021), Dz. U. 2021, poz. 1612.
- Rzecznik Praw Obywatelskich (2024), *Skarga migrantów zawróconych do linii granicy. Opinia Rzecznika dla ETPC. Sprawę zbada Wielka Izba Trybunału*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-opinia-migranci-pushbacki-etpc-wielka-izba>, 5.08.2024.
- Sośniak M. (2024), *Pushback jako praktyka nielegalna w świetle orzecznictwa polskich sądów*, w: *We Are Monitoring, Mamy tu tylko jedną wojnę: imigrację, Ciebie. Polityka pushbacków i przemocy służb na granicy polsko-białoruskiej*, Warszawa, https://wearemonitoring.org.pl/wp-content/uploads/2024/07/RaportGranica_online.pdf, 5.08.2024.
- Stowarzyszenie Interwencji Prawnej (2024), *Oświadczenie organizacji niosących pomoc humanitarną na granicy polsko-białoruskiej*, <https://interwencjaprawna.pl/oswiadczenie-organizacji-niosacych-pomoc-humanitarna-na-granicy-polsko-bialoruskiej/>, 20.06.2024.
- Thaa W. (2002), *Legitimacy in a Context of Internationalized Decision-Making Through International Organizations*, materials from the conference Democracy and Legitimacy of the European Union and other International Organizations, 11–12 October 2002.
- Tymińska A. (2022), *Granice nienawiści. Mowa nienawiści w kontekście kryzysów humanitarnych na granicy polskiej* (2021/2022), Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa, <https://geremek.pl/wp-content/uploads/2022/06/Granicenienawisci136222.pdf>.
- UNHCR (2022), *Ukraine Refugee Situation*, <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine>, 15.07.2024.
- Ustawa o cudzoziemcach* (2013), Dz. U. 2013, poz. 1650.
- Ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej* (2003), Dz. U. 2003, Nr 128, poz. 1176.
- Ustawa z dnia 14 października 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw* (2021), Dz. U. 2021, poz. 1918.

Ustawa z dnia 26 lipca 2024 r. o zmianie niektórych ustaw w celu usprawnienia działań Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Policji oraz Straży Granicznej na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa (2024), tekst ustawy ustalony ostatecznie po rozpatrzeniu poprawek Senatu, https://orka.sejm.gov.pl/proc10.nsf/ustawy/471_u.htm, 30.07.2024.

World Bank Group (2023), *Migrants, Refugees and Societies*, World Development Report, <https://www.worldbank.org/en/publication/wdr2023>, 12.07.2024.

Ząbek M., Łodziński S. (2008), *Uchodźcy w Polsce. Próba spojrzenia antropologicznego*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.

Magdalena BOGUCEWICZ – doktorantka na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania badawcze: polityczne i humanitarne aspekty kryzysów migracyjnych. E-mail: magdalena.bogucewicz@amu.edu.pl

Katarzyna CYMBRANOWICZ

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0001-8943-868X

Poakcesyjne migracje Polaków w kontekście swobody przepływu pracowników. Bilans 20 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej¹

Wprowadzenie

„Powrót do Europy” to hasło przewodnie towarzyszące procesom transformacji ustrojowej w Polsce zapoczątkowanym w 1989 r. Postawiony wówczas cel integracji Polski początkowo ze Wspólnotą, a później z Unią Europejską, udało się z powodzeniem zrealizować. 25.05.1990 r. Polska złożyła oficjalny wniosek o rozpoczęcie negocjacji umowy o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi. Po niespełna czterech latach, tj. 8.04.1994 r. Polska złożyła oficjalny wniosek o członkostwo w Unii Europejskiej (UE). 31.03.1998 r. rozpoczął się kilkuletni proces negocjacyjny, z sukcesem zakończony 13.12.2002 r., dzięki czemu już po czterech miesiącach – 16.04.2003 r. w Atenach podpisano traktat akcesyjny. Niespełna dwa miesiące później, tj. w dniach 7–8.06.2003 r. podczas ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację traktatu ateńskiego ponad 13,5 mln Polaków odpowiedziało „TAK” na pytanie „Czy wyraża Pan/Pani zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?”. 1.05.2004 r., po dziesięciu latach starań o dołączenie do grona państw członkowskich UE, Polska stała się jej pełnoprawnym członkiem. Wydarzenie to było ważne m.in. z uwagi na otwarcie Europy na Wschód w kontekście otwarcia europejskich rynków pracy i realizacji swobody przepływu osób (w tym pracowników).

1.05.2024 r., tj. w 20. rocznicę przystąpienia Polski do struktur unijnych, warto się przyjrzeć zjawisku poakcesyjnych migracji Polaków w kontekście swobody przepływu pracowników na jednolitym rynku wewnętrznym UE rozumianym jako przestrzeń, w której ludzie, dobra, usługi i kapitał mogą przemieszczać się na tyle swobodnie, by zwiększać dobrostan państw członkowskich UE i zwiększać dobrobyt ich obywateli. Niniejszy artykuł nie stanowi kompleksowej analizy i oceny tego procesu, a jedynie jest próbą spojrzenia na fenomen polskich migracji poakcesyjnych z perspektywy 20 lat członkostwa Polski w UE.

¹ Publikacja została dofinansowana ze środków subwencji przyznanej Uniwersytetowi Ekonomicznemu w Krakowie – Projekt nr 85/EES/2023/PRO.

Migracja jako wieloaspektowe zjawisko w ekonomii – wybrane aspekty teoretyczne i przegląd podstawowych pojęć

Analizując zjawiska związane z migracją ludności, widzimy, że bardzo ważną rolę odgrywają kwestie terminologiczne. Brak uniwersalnej definicji *migracji* i *migranta* niesie za sobą problemy związane ze sposobem gromadzenia danych, ich analizą oraz oceną, jak również projektowaniem i realizowaniem polityki związanej ze zjawiskiem migracji na szczeblu krajowym i ponadnarodowym. W związku z koniecznością odpowiedzialnego zarządzania skalą i dynamiką strumieni migracyjnych, UE i jej państwa członkowskie w 2003 r. podjęły działania na rzecz ustanowienia wspólnej podstawy prawnej dla gromadzenia statystyk w obszarze migracji i ochrony międzynarodowej wg zharmonizowanych źródeł i definicji pojęć dotyczących migracji oraz ochrony międzynarodowej opartych na istniejących międzynarodowych standardach oraz na *acquis communautaire*². Efektem podjętych działań było uchwalenie w 2007 r. rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lipca 2007 r. w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 311/76 w sprawie zestawienia statystyk dotyczących pracowników cudzoziemców, jak również dwóch rozporządzeń wykonawczych, tj.:

- rozporządzenie Komisji (UE) nr 216/2010 z 15 marca 2010 r. w sprawie wykonania rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej, w odniesieniu do definicji kategorii przyczyn wydania zezwoleń na pobyt (Rozporządzenie Komisji (UE) nr 216/2010 z 15 marca 2010 r., Dz. Urz. UE L 66/1 z 16.03.2010);
- rozporządzenie Komisji (UE) nr 351/2010 z 23.04.2010 r. w sprawie wykonania rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej w odniesieniu do definicji kategorii grup kraju urodzenia, grup kraju poprzedniego miejsca zamieszkania, grup kraju kolejnego miejsca zamieszkania oraz grup obywatelstwa (Rozporządzenie Komisji (UE) nr 351/2010 z 23.04.2010 r., Dz. Urz. UE L 104/37 z 24.04.2010).

Odwołując się do wyżej wymienionych dokumentów, w UE stosuje się kilka kluczowych definicji pojęć z zakresu migracji międzynarodowych, spośród których ze względu na prowadzoną analizę warto przytoczyć następujące:

- *imigracja* oznacza działanie, w wyniku którego osoba ustanawia swoje miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego na okres, który wynosi co najmniej dwanaście miesięcy lub co do którego przewiduje się, że będzie on tyle wynosić, będąc uprzednio rezydentem innego państwa członkowskiego lub państwa trzeciego;

² Obowiązujące wówczas rozporządzenie Rady nr 311/76/EWG z 9 lutego 1976 r. w sprawie zestawienia statystyk dotyczących pracowników cudzoziemców było przestarzałe wobec nowych potrzeb UE wynikających z przystąpienia do ugrupowania nowych członków.

- *emigracja* oznacza działanie, w ramach którego osoba, mająca uprzednio miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, zaprzestaje posiadania swojego zwyczajowego miejsca zamieszkania w tym państwie członkowskim na okres, który wynosi co najmniej dwanaście miesięcy lub co do którego przewiduje się, że będzie on tyle wynosić;
- *imigrant* oznacza osobę podejmującą imigrację;
- *emigrant* oznacza osobę podejmującą emigrację;
- *obywatelstwo* oznacza szczególną więź prawną między osobą a jej państwem, nabytą przez urodzenie lub naturalizację, niezależnie od tego, czy odbywa się ona przez deklarację, wybór, małżeństwo lub w inny sposób zgodny z prawem krajowym;
- *obywatel państwa trzeciego* oznacza każdą osobę, która nie jest obywatelem Unii w rozumieniu art. 17 ust. 1 traktatu, w tym bezpaństwowców.

Ponadto, sięgając do internetowego słownika Eurostatu (Eurostat, Statistics Explained, *Słownik: Migracje*), pod pojęciem migracji rozumie się liczbę migrantów, czyli osób, które „zmieniają swoje miejsce zamieszkania z lub do danego obszaru (najczęściej kraju) w danym okresie (zwykle roku)”. W odniesieniu do zjawiska migracji międzynarodowych:

- *imigranci* to „osoby przyjeżdżające lub powracające z zagranicy w celu zamieszkania w danym kraju w pewnym okresie, uprzednio zamieszkujące w innym miejscu”;
- *emigranci* to „osoby, które opuściły kraj, w którym zamieszkiwały i skutecznie osiedlają się w innym kraju”.

Warto zauważyć, że dane na temat migracji międzynarodowych w bazie danych Eurostatu odnoszą się do długoterminowych przepływów ludności do i z UE w danym roku. W świetle rekomendacji ONZ z 1998 r. w sprawie statystyki migracji międzynarodowych Eurostat przyjmuje, że jednostka jest długoterminowym:

- *imigrantem*, jeżeli „pozostaje w kraju docelowym przez okres 12 miesięcy lub dłużej, zamieszkując uprzednio inne miejsce przez okres 12 miesięcy lub dłużej”;
- *emigrantem*, jeżeli „opuszcza kraj poprzedniego miejsca zamieszkania na okres 12 miesięcy lub dłużej”.

Wobec powyższego, zjawisko imigracji rozumie się jako „liczbę imigrantów na danym obszarze w ciągu roku”, a zjawisko emigracji jako „liczbę emigrantów na danym obszarze w ciągu roku”.

Zjawisko migracji międzynarodowych w UE analizuje się i ocenia z perspektywy przepływów ludności o charakterze wewnętrznym lub zewnętrznym. Innymi słowy, w przypadku UE ruchy ludności mogą przybierać dwojaką formę, w konsekwencji czego można badać migracje w obrębie UE (*intra-EU migration*) oraz migracje spoza UE (*extra EU-migration*). Pierwszy przypadek dotyczy sytuacji, kiedy obywatele UE korzystają ze swobody przemieszczania się i pobytu na terenie któregoś z państw członkowskich UE, zaś drugi przypadek dotyczy sytuacji, kiedy osoby z państw trzecich (niebędące obywatelami UE) korzystają z prawa wjazdu i pobytu na terenie UE (Boswell, Geddes, 2011, s. 2–3).

W dalszej części opracowania, odnosząc się do sytuacji migracyjnej w Polsce i w UE (w kontekście rozszerzenia Unii na Wschód w 2004 r.), wydaje się zasadne przyjęcie podstawowych definicji związanych ze zjawiskiem migracji w kształcie proponowanym przez Eurostat.

Realizacja swobody przepływu pracowników po rozszerzeniu UE na Wschód w 2004 r.

Od 1.01.1993 r., kiedy weszły w życie postanowienia traktatu z Maastricht, swoboda przepływu osób (w tym pracowników) jest jedną z czterech podstawowych wolności gospodarczych w ramach funkcjonującego w UE tzw. jednolitego rynku wewnętrznego³.

Swoboda przepływu osób (w tym pracowników) obejmuje prawo do przemieszczania się w celu osiedlenia się i podjęcia pracy w państwie przyjmującym wraz z rodziną, a państwom członkowskim UE nie wolno dyskryminować pracowników migrantów i ich rodzin ze względu na przynależność państwową (Cymbranowicz, 2015, s. 66–100). Prawo unijne przewiduje możliwość (czasowego) ograniczania swobody przepływu pracowników i rozwiązanie to zostało wprowadzone w przypadku rozszerzenia UE w 2004 r. Jego celem było stworzenie pewnej przestrzeni „kontroli” napływu „nowych” obywateli UE i w ten sposób zmniejszenia ryzyka zagrożeń, jakich się spodziewano w państwach tzw. „starej” Piętnastki. Zakładany cel został osiągnięty, ponieważ proces integracji w aspekcie przepływu pracowników został rozłożony na wiele lat i krótkookresowe decyzje o otwarciu (bądź nie) konkretnych rynków pracy mogły przyczynić się do zmian w kierunkach i strategiach migrantów.

W traktacie akcesyjnym z 2003 r. państwa „starej” Piętnastki zagwarantowały sobie jednak prawo do czasowego ograniczenia swobodnego dostępu do ich rynków pracy względem pracowników pochodzących z „nowych” państw członkowskich (z wyjątkiem Cypru i Malty)⁴. Uzgodnienia te były regulowane zgodnie z formułą „2+3+2”. Innymi słowy, okresy przejściowe były rozplanowane na siedem lat w podziale na trzy etapy, co dało możliwość stopniowego znoszenia odpowiednio dwu-, pięcio- lub siedmioletnich ograniczeń w zatrudnieniu pracowników pochodzących spoza UE-15:

- I etap – przez 2 lata dostęp dla pracowników z UE-8 regulowany był przez krajowe prawo państw członkowskich;
- II etap – możliwość przedłużenia okresu obowiązywania środków krajowych na kolejne 3 lata, po powiadomieniu Komisji Europejskiej przed zakończeniem pierwszego etapu (w przeciwnym razie zastosowanie miało prawo wspólnotowe pozwalające na swobodny przepływ pracowników);

³ Zob. art. 3 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE), art. 21 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), tytuł IV i tytuł V TFUE, art. 45 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej.

⁴ Państwa członkowskie UE-8 – termin ten obejmuje wszystkie państwa członkowskie UE-10 z wyjątkiem Malty i Cypru.

- III etap – możliwość przedłużenia okresu obowiązywania środków krajowych na kolejne 2 lata w przypadku, gdy państwo członkowskie utrzymujące krajowe środki przez 5-letni okres odnotowuje poważne zakłócenia na swoim rynku pracy lub groźby pojawienia się takich zakłóceń oraz po powiadomieniu Komisji Europejskiej przed zakończeniem drugiego etapu (w przeciwnym razie zastosowanie miało prawo wspólnotowe pozwalające na swobodny przepływ pracowników).

Tabela 1

Okresy przejściowe w swobodnym przepływie pracowników stosowane wobec „nowych” państw członkowskich UE

	Państwo członkowskie	Pracownicy z UE-8/UE-15
UE-15	Belgia	Swobodny dostęp (1.05.2009)
	Dania	Swobodny dostęp (1.05.2009)
	Niemcy	Ograniczenia z uproszczeniami*
	Irlandia	Swobodny dostęp (1.05.2004)
	Grecja	Swobodny dostęp (1.05.2006)
	Hiszpania	Swobodny dostęp (1.05.2006)
	Francja	Swobodny dostęp (1.07.2008)
	Włochy	Swobodny dostęp (27.07.2006)
	Luksemburg	Swobodny dostęp (1.11.2007)
	Holandia	Swobodny dostęp (1.05.2007)
	Austria	Ograniczenia z uproszczeniami*
	Portugalia	Swobodny dostęp (1.05.2006)
	Finlandia	Swobodny dostęp (1.05.2006)
	Szwecja	Swobodny dostęp (1.05.2004)
	Wielka Brytania	Swobodny dostęp (1.05.2004), program obowiązkowej rejestracji pracowników w celu monitorowania
UE-8	Czechy	Brak ograniczeń na zasadzie wzajemności
	Estonia	Brak ograniczeń na zasadzie wzajemności
	Łotwa	Brak ograniczeń na zasadzie wzajemności
	Litwa	Brak ograniczeń na zasadzie wzajemności
	Węgry	Ograniczenia na zasadzie wzajemności (uproszczenia od 1.01.2008)
	Polska	Brak ograniczeń na zasadzie wzajemności (17.01.2007)
	Słowenia	Brak ograniczeń na zasadzie wzajemności (25.05.2006)
	Słowacja	Brak ograniczeń na zasadzie wzajemności

* Ograniczenia dotyczą także delegowania pracowników w określonych sektorach.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (Komisja Wspólnot Europejskich, 18.11.2008, s. 5).

W przypadku rozszerzenia UE, które miało miejsce w 2004 r., swoboda przepływu osób (w tym pracowników) wywołała obawy po obu stronach: krajów potencjalnie „przyjmujących” (tzw. „starej” Piętnastki) i krajów potencjalnie „wysyłających” (tzw. „nowych” członków). Wynikało to z kilku przyczyn (Kaczmarczyk, 2019, s. 34):

- po pierwsze, różnice w dochodach i warunkach życia mieszkańców z obu grup krajów były znacznie większe niż miało to miejsce w przypadku poprzednich rozszerzeń;

- po drugie, wszystkie z „nowych” państw członkowskich w momencie akcesji znajdowały się wciąż w procesie transformacji społeczno-gospodarczej, a ich instytucje trudno byłoby uznać za w pełni sprawne;
- po trzecie, przepływy migracyjne były poważnie blokowane przez dotychczasowe bilateralne regulacje;
- po czwarte wreszcie, populacja UE po rozszerzeniu zwiększała się o ok. 25%, co bez wątpienia stanowiło poważne wyzwanie dla wspólnego europejskiego rynku pracy.

Wobec powyższego, państwa członkowskie „starej” UE stanęły przed ważną decyzją w sprawie funkcjonowania swoich rynków pracy – mogły utrzymać lub znieść istniejące bariery wg stanu prawnego z 30.04.2004 r. dla „nowych” członków (zob. tabela 1). Opcję implementacji zasad swobodnego przepływu pracowników zastosowały jedynie Irlandia, Szwecja i Wielka Brytania (dostęp do rynku pracy w Irlandii i w Wielkiej Brytanii był związany z wymogiem rejestracji w celu uzyskania pozwolenia na pobyt i pracę). Ograniczenia utrzymane w pozostałych 12 państwach członkowskich były znoszone stopniowo, zgodnie z przyjętym kalendarzem:

- I etap obejmował okres trwający od 1.05.2004 r. do 30.04.2006 r.;
- II etap obejmował okres trwający od 1.05.2006 r. do 30.04.2009 r.;
- III etap obejmował okres trwający od 1.05.2009 r. do 30.04.2011 r.

Po upływie każdego etapu miała zapadać decyzja o ewentualnym zniesieniu ograniczeń lub ich wydłużeniu, która była oparta w szczególności na ocenie sytuacji panującej na rynku pracy. Po zakończeniu pierwszego 2-letniego etapu, tj. po 1.05.2006 r., do państw członkowskich „starej” Piętnastki, które otworzyły swoje rynki pracy, dołączyły: Finlandia, Grecja, Hiszpania i Portugalia. Podobną decyzję podjęły rządy we Włoszech (27.07.2006 r.), w Holandii (1.05.2007 r.), w Luksemburgu (1.11.2007 r.) i we Francji (1.07.2008 r.). Na początku ostatniego, trzeciego etapu, tj. 1.05.2009 r. Belgia i Dania zakończyły stosowanie ograniczeń i otworzyły swoje rynki pracy dla obywateli UE-8. Jedynie Austria i Niemcy nie zdecydowały się na zmiany obowiązujących wówczas uregulowań, w związku z czym w tych krajach formalnie okres przejściowy został utrzymany do 30.04.2011 r. *De facto*, od 1.05.2011 r. zgodnie z zapisami w Traktacie o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej skończył się maksymalny 7-letni okres przejściowy, w którym obowiązywały okresowe ograniczenia w dostępie do rynków pracy państw członkowskich UE-25 pracowników, tj. osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Od tego czasu Polskę zaczęła w pełni obowiązywać zasada swobody przepływu pracowników, co oznacza, że obywatele wszystkich państw członkowskich, podejmujący legalną pracę w innym państwie członkowskim, mają takie same prawa i obowiązki jak pracownicy lokalni, a jakakolwiek dyskryminacja ze względu na obywatelstwo jest zakazana⁵.

⁵ W tym miejscu warto podkreślić, że w dniu akcesji Polska została włączona do unijnego systemu wzajemnego uznawania kwalifikacji zawodowych oraz została objęta koordynacją systemów zabezpieczenia społecznego. W związku z tym Polacy pracujący legalnie w państwach

Niewątpliwie, akcesja Polski do UE stworzyła zupełnie nową sytuację w procesach mobilności przestrzennej Polaków na Starym Kontynencie. Można powiedzieć, że data akcesji stała się przełomową, oznaczającą zniesienie wielu granic, barier i ograniczeń, zarówno w dosłownym, jak i przenośnym znaczeniu tych słów.

Wybrane determinanty przepływu pracowników z Polski do UE po 2004 r.

Określenie determinant przepływu pracowników z Polski do UE po 2004 r. oparto na analizie rozbieżności i procesu konwergencji poziomu dochodu oraz obserwowanej sytuacji na rynku pracy w Polsce i w państwach docelowych pracowników emigrujących.

Poziom dobrobytu czy standard życia i zamożność obywateli danego kraju można mierzyć za pomocą różnych wskaźników, np. PKB *per capita*, DNB *per capita*, HDI.

Realny PKB *per capita* w Polsce w 2004 r. wyniósł 7 250 euro (tj. 30,58% średniej unijnej), a w 2023 r. – 14 750 euro (tj. 50,97% średniej unijnej)⁶. To pokazuje dystans dzielący nas od UE-27, choć należy pamiętać, że jest to odniesienie do średniej, na którą składa się wynik wszystkich państw członkowskich, zarówno tych bogatszych (np. Niemcy, Francja, kraje Beneluksu i in.), jak i tych relatywnie biedniejszych (np. Bułgaria, Rumunia, Chorwacja i in.).

Wskaźnik ten nie odzwierciedla w pełni rzeczywistej sytuacji, ponieważ nie eliminuje różnic w poziomach cen między państwami członkowskimi UE-27. Stąd też lepiej stosować przeliczenie PKB w walutach krajowych na umowną jednostkę tzw. standard siły nabywczej (PPS) przy użyciu parytetów siły nabywczej (PPP) odzwierciedlający siłę nabywczą każdej waluty⁷. Aby ukazać zmniejszanie różnic rozwojowych posłużono się poziomem realnego PKB *per capita* wg standardu siły nabywczej (PPS).

W 2004 r. wskaźnik ten wyniósł w Polsce 10 900 PPS, co stanowiło 47,80% średniej unijnej. 20 lat później, był już 2,8-krotnie wyższy, bo wyniósł 30 000 PPS, co stanowiło już 79,78% średniej unijnej⁸. Zatem na przestrzeni ostatnich 20 lat udało się zwiększyć realny PKB *per capita* wg standardu siły nabywczej o 31,98 pp.⁹ Systematycznie zmniejszamy dystans dzielący nas od UE-27, bowiem średnie tempo zbliżania się Polski do średniej unijnej wyniosło w tym okresie ok. 1,59 pp. rocznie. W tym miejscu warto dodać, że w latach 2004–

członkowskich UE mają takie same prawa jak obywatele tych państw (zob.: Bera, 2008; Grabowska-Lusińska, Okólski, 2009).

⁶ Eurostat, *Real GDP per capita [sdg_08_10]*, dostęp: 2.05.2024.

⁷ Wskaźnik wolumenu PKB *per capita* wg standardu siły nabywczej (PPS) jest wyrażony w stosunku do średniej dla UE-27 wynoszącej 100.

⁸ Obliczenia własne na podstawie: Eurostat, *Purchasing power parities (PPPs), price level indices and real expenditures for ESA 2010 aggregates, [prc_ppp_ind]*, dostęp: 2.05.2024.

⁹ Nie był to jednak największy awans, bowiem swoją sytuację gospodarczą w większym stopniu poprawiły: Irlandia (o 72,66 pp.) i Rumunia (o 45,64 pp.).

2023 nie wszystkim państwom członkowskim UE-27 udało się zmniejszyć różnice rozwojowe – w niemal połowie krajów zamożność społeczeństwa liczona realnym PKB *per capita* wg standardu siły nabywczej (PPS) w odniesieniu do średniej unijnej spadła. Najbardziej dotknęło to Greków, gdzie wartość ta spadła z poziomu 91,22% średniej unijnej w 2004 r. do poziomu 67,28% w 2022 r., czyli o 23,94 pp. Następne w kolejności, ale ze znacznie niższym spadkiem są Włochy – spadek o 8,09 pp., Hiszpania o 5,29 pp., Szwecja o 4,73 pp., Finlandia o 3,59 pp., Francja o 2,88 pp.¹⁰ Na tej podstawie można stwierdzić, że w ciągu niespełna 20 lat standard życia między tzw. „nowymi” państwami członkowskimi a „starymi” wyrównywał się – dysproporcje malały. Z jednej strony było to spowodowane poprawą sytuacji w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, z drugiej – pogorszeniem sytuacji w regionie Europy Zachodniej.

Wg tego pomiaru znacznie powyżej przeciętnej dla UE-27 kształtował się poziom tego wskaźnika w ostatnich latach w Luksemburgu, w Irlandii, w Holandii, w Danii, w Austrii, w Belgii, w Szwecji, w Niemczech, w Finlandii, na Malcie, we Francji (powyżej 37 600 PPS, tj. powyżej 100). Zatem można przyjąć, że to właśnie te kraje są szczególnym celem decyzji migracyjnych i w konsekwencji skala emigracji w tych krajach jest najwyższa.

Wg autorów raportu pt. „Wielkie rozszerzenie. 20 lat członkostwa Europy Środkowej w UE”¹¹, Polska (a także Litwa i Łotwa) osiągnęła największe korzyści z akcesji, spośród wszystkich krajów z naszego regionu, które dołączyły do UE w 2004 r.¹² Pomimo licznych kryzysów (finansowego i gospodarczego, migracyjnego, zdrowotnego, napaści Rosji na Ukrainę), lata 2004–2022 były okresem ogromnego sukcesu gospodarczego – „(...) Polska znacznie skorzystała na akcesji. (...) średnioroczny wzrost PKB *per capita* PPP w latach 2004–2022 wyniósł 4,2% i był o 1,7 pkt % wyższy, niż gdyby Polska starała się rozwijać poza UE. W przypadku, gdyby pozostała poza UE, polski standard życia mierzony PKB *per capita* byłby na poziomie między 2014 r. a 2015 r.”¹³.

W podejmowaniu decyzji o migracji zarobkowej dużą rolę odgrywa porównanie sytuacji panującej na rynku pracy w kraju pochodzenia i w kraju przyjmującym. W tym kontekście wskaźnikiem ogólnej kondycji rynku pracy może być poziom stopy bezrobocia. W ostatnich latach w „nowych” państwach członkowskich wartość tego wskaźnika jest niższa od przeciętnego poziomu odnotowanego zarówno w UE-27, jak i w UE-15.

Należy podkreślić, że relatywnie zadowalający obraz na rynku pracy w Polsce jest efektem utrzymującej się tendencji spadku bezrobocia¹⁴. W 2004 r. stopa bez-

¹⁰ Obliczenia własne na podstawie: Eurostat, *Purchasing power parities (PPPs), price level indices and real expenditures for ESA 2010 aggregates*, [prc_ppp_ind], dostęp: 2.05.2024.

¹¹ D. Kopiński, J. Lubasiński, B. Michalski, M. Pilszyk, I. Święcicki, M. Wasiński, *Wielkie rozszerzenie. 20 lat członkostwa Europy Środkowej w UE*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2024.

¹² Ibidem, s. 8–9.

¹³ Ibidem, s. 9.

¹⁴ Z wyjątkiem okresu 2009–2013 oraz 2020–2021, kiedy poziom bezrobocia wzrósł.

robocia w Polsce wynosiła ok. 19,4%. W ciągu czterech lat jej poziom spadł do 9,7%. W efekcie kryzysu finansowego i gospodarczego oraz kryzysu COVID-19, można było zaobserwować nieznaczny wzrost poziomu stopy bezrobocia, jednak tendencja ta była krótkotrwała (lata 2009–2013 oraz 2020–2021). Na przestrzeni 20 lat członkostwa Polski w strukturach unijnych poziom stopy bezrobocia obniżył się o 16,5 pp.

Warto zauważyć, że ze względu na atrakcyjność docelowych państw emigracji w 2004 r. niższy poziom stopy bezrobocia niż w Polsce odnotowano kolejno: w Irlandii i w Wielkiej Brytanii (4,6%), we Włoszech (8,0%), we Francji (8,9%), w Niemczech (10,8%), w Hiszpanii (11,1%). W większości państw członkowskich UE-15 w kolejnych latach obserwowano tendencję spadku bezrobocia, mimo stopniowego rozszerzania dostępu pracowników z „nowych” państw członkowskich do lokalnych rynków pracy. Wyjątkiem była sytuacja w krajach zaliczanych do tzw. PIIGS (tj. w Portugalii, we Włoszech, w Irlandii, w Grecji i w Hiszpanii), gdzie odnotowano poważne pogorszenie się sytuacji na rynku pracy w związku ze skutkami globalnego kryzysu finansowego i gospodarczego – w 2009 r. stopa bezrobocia gwałtownie wzrosła i do 2013 r. wykazywała tendencję wzrostową.

Ostatnie lata wykazały również konwergencję warunków w zakresie płac. W 2023 r. krajowa płaca minimalna obowiązywała w 22 z 27 państw członkowskich (z wyjątkiem Austrii, Danii, Finlandii, Szwecji i Włoch, dlatego też nie są one brane pod uwagę w dalszej analizie). W 2004 r. miesięczne wynagrodzenie minimalne wahało się od 61,35 euro w Bułgarii do 1 402,96 euro w Luksemburgu. W 2023 r. w Bułgarii było nadal najniższe i wyniosło 398,81 euro, a w Luksemburgu było najwyższe i wyniosło 2 508,24 euro. Luka między przeciętną płacą minimalną w krajach „starej” a płacą minimalną w „nowych” państwach członkowskich jest nadal znaczna, choć stopniowo się zmniejsza.

Warto zaznaczyć, że poziom płacy minimalnej brutto w UE-15 nie jest identyczny, tu również widoczne jest silne zróżnicowanie, co także może mieć wpływ na wybór państw docelowych emigracji. Najwyższy poziom płacy minimalnej brutto w 2004 r. i w 2023 r. zanotowano w Luksemburgu, we Francji, w Holandii, w Belgii, w Irlandii i w Wielkiej Brytanii. W porównaniu z sytuacją sprzed 20 lat wysokość krajowej płacy minimalnej brutto jest wyższa w każdym z państw członkowskich, w którym ona obowiązuje – od roku 2004 do 2023 najwięcej wzrosła w Luksemburgu (o 1 105,28 euro), a najmniej w Grecji (o 279,23 euro).

Na podstawie poziomu krajowych miesięcznych płac minimalnych brutto wyrażonych w euro, państwa członkowskie UE-27 w 2023 r. można podzielić na trzy grupy:

- grupę 1, gdzie krajowe płace minimalne brutto były niższe niż 800 euro, zasilają: Bułgaria, Rumunia, Łotwa, Węgry, Chorwacja, Słowacja, Estonia, Czechy (wahały się od 398,81 euro w Bułgarii do 728,67 euro w Czechach);
- grupę 2, gdzie krajowe płace minimalne brutto wynosiły więcej niż 800 euro, ale mniej niż 1 600 euro, zasilają: Polska, Malta, Litwa, Portugalia, Grecja,

Cypr, Słowenia, Hiszpania i Francja (wahały się od 500 euro w Estonii do 858,55 euro w Hiszpanii),

- grupę 3, gdzie krajowe płace minimalne wynosiły co najmniej 1 600 euro, zasilała: Francja, Irlandia, Belgia, Holandia, Niemcy i Luksemburg (wahały się od 1 747,20 euro we Francji do 2 508,24 euro w Luksemburgu).

Różnice między państwami członkowskimi UE-27 pod względem wysokości płacy minimalnej brutto były znacznie mniejsze po uwzględnieniu różnic w poziomie cen. Korekta z uwagi na różnice w poziomach cen zmniejszyła rozbieżności między państwami członkowskimi UE-27:

- grupę 1, gdzie krajowe płace minimalne brutto były niższe niż 1 000 PPS, zasilała: Bułgaria, Łotwa, Estonia, Słowacja, Węgry, Malta, Czechy i Chorwacja (krajowe płace minimalne w tych państwach wynosiły od 681,97 PPS do 952,75 PPS),
- grupę 2, gdzie krajowe płace minimalne brutto były wyższe niż 1 000 PPS, zasilała: Portugalia, Cypr, Rumunia, Grecja, Litwa, Polska, Hiszpania, Irlandia, Słowenia, Francja, Belgia, Holandia, Niemcy i Luksemburg (krajowe płace minimalne w tych państwach sięgały od 1 006,43 PPS do 1 831,15 PPS).

W państwach członkowskich UE-27 z grupy 1, w których płace minimalne wyrażone w euro są stosunkowo niskie, na ogół niższe są też poziomy cen, a tym samym wyższe płace minimalne wyrażone wg standardu siły nabywczej (PPS). Z drugiej strony, w państwach członkowskich UE-27 należących do grupy 2, o stosunkowo wysokich płacach minimalnych wyrażonych w euro, przeważnie wyższe są również poziomy cen, przez co płace minimalne wyrażone w PPS są często niższe. Ta korekta z uwagi na różnice w poziomie cen skutkuje częściowym złagodzeniem wyraźnych kontrastów między trzema różnymi grupami państw członkowskich, które wyróżniono na podstawie wysokości krajowej miesięcznej płacy minimalnej brutto w euro.

Specyfika poakcesyjnej migracji Polaków – skala, kierunki i tendencje

Z perspektywy minionych 20 lat, można stwierdzić, że prognozy dotyczące skali polskiej migracji czynione przez różne ośrodki badań społecznych, od lat 90. XX w. i w przededniu unijnego rozszerzenia, były rozbieżne i nie wszystkie sprawdziły się. Podobnie było w przypadku szacunków skali polskiej migracji po akcesji do UE¹⁵. Polska była i jest krajem emigracji – wg regularnych szacun-

¹⁵ Źródłem trudności w dookreśleniu rzeczywistych rozmiarów polskiej migracji w sytuacji swobody przepływu, osiedlania się i podejmowania pracy, jest m.in. brak dostosowania systemu monitorowania omawianego zjawiska do różnorodności form międzynarodowego przepływu ludzi, a co za tym idzie – zakres, kompletność i jakość odpowiednich danych (Jaźwińska, Okólski, 2001; Kaczmarczyk, Okólski, 2005; Kolarska-Bobińska, 2007; Bera, 2008; Grabowska-Lusińska, Okólski, 2008; Grabowska-Lusińska, Okólski, 2009; Kaczmarczyk, 2010). Choć wiedzy o Polakach przebywających za granicą dostarczają m.in. GUS, NSP, MPiPS, BAEL, to wszystkie

ków przedstawianych przez GUS, od 2004 r. do 2022 r. poza granicami Polski przebywało od ok. 1 mln do ok. 2,5 mln osób (zob. tabela 2). Zjawisko migracji Polaków, w tym do krajów Europy Zachodniej i Środkowej, nie jest zjawiskiem nowym. R. Bera zwraca uwagę, że choć dzisiejsze migracje „w znacznym stopniu są owocem przemian społeczno-gospodarczych i politycznych, to mają rozbudowane korzenie” (Bera, 2008, s. 81).

Jak już sygnalizowano wcześniej, dane odzwierciedlające wielkość zagranicznych migracji Polaków w okresie przed- i poakcesyjnym są niejednoznaczne: „Z jednej strony nie potwierdzają one oczekiwań co do zwiększenia odpływu migracyjnego o stałym charakterze. Z drugiej strony nie możemy jednak mówić, że sprawdziły się prognozy części badaczy sugerujące niewielką mobilność polskich obywateli i wyjazdy rządu kilkunastu tysięcy w skali roku. Po 1 maja 2004 r. nastąpił przyrost migracji cyrkulacyjnych związanych z możliwościami podjęcia pracy poza granicami naszego kraju oraz wzrost liczby osób wyjeżdżających na «pewien okres», a więc z założeniem powrotu, jednak bez sprecyzowania kiedy on nastąpi” (Ministerstwo Gospodarki, 2007, s. 12). Zatem można stwierdzić, że po akcesji nastąpiła zmiana jakościowa w charakterze polskich migracji. Stąd nowe jej nazewnictwo – migracja płynna, zawieszona, transmigracja, migracja 3 generacji, migracja 3D (Jończy, 2007; Okólski, 2009). Nastąpił wzrost znaczenia migracji cyrkulacyjnych oraz wzrost liczby osób wyjeżdżających na pewien, bliżej nieokreślony okres – zatem z założeniem powrotu – jednak bez sprecyzowania, kiedy on nastąpi (Ministerstwo Gospodarki, 2007, s. 12).

Wobec różnych koncepcji metodologicznych służących analizom demograficzno-statystycznym w poniższych rozważaniach odwołano się do szacunków GUS. Dzięki temu wyeliminowano błędy związane z mnogością danych, uzyskanych za sprawą odmiennych metod i koncepcji.

Z danych statystycznych na temat rozmiarów i kierunków mobilności osób po tzw. wschodnim rozszerzeniu w 2004 r. wynika, że największy odsetek osób migrujących do UE stanowili migranci pochodzący z „nowych” państw członkowskich, w tym również z Polski.

Na podstawie danych szacunkowych GUS¹⁶ pod koniec 2004 r. poza granicami Polski czasowo (tj. dłużej niż 2 miesiące) przebywało ok. 1 mln osób, z czego 750 tys. w UE. Z każdym kolejnym rokiem liczba obywateli polskich przebywających czasowo za granicą zwiększała się¹⁷ – ich liczba wzrosła dość wyraźnie w ciągu zaledwie dwóch lat od akcesji (zob. tabela 2). Zdaniem P. Kaczmarczyka liczby te wskazują, że istotą poakcesyjnej mobilności Polaków była nie tylko jej

informacje pozyskane ze wskazanych źródeł niedoszacowują rzeczywistej okresowej emigracji zarobkowej. Mimo to, można podjąć próbę nakreślenia migracyjnych tendencji – dynamiki czy wielkości zjawiska (Bera, 2008).

¹⁶ Ich celem jest nakreślenie głównych trendów i kierunków wyjazdów Polaków, a wartości te są jedynie przybliżone chociażby ze względu na występujące rozbieżności w systemach ewidencjonowania przepływów migracyjnych w poszczególnych krajach.

¹⁷ Tylko w latach 2008–2010, a więc w okresie globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego, można było zaobserwować względną stabilizację.

skala, ale też jej dynamika (Kaczmarczyk, 2019, s. 8). Biorąc to pod uwagę, lata poakcesyjne można podzielić na cztery wyraźne podokresy:

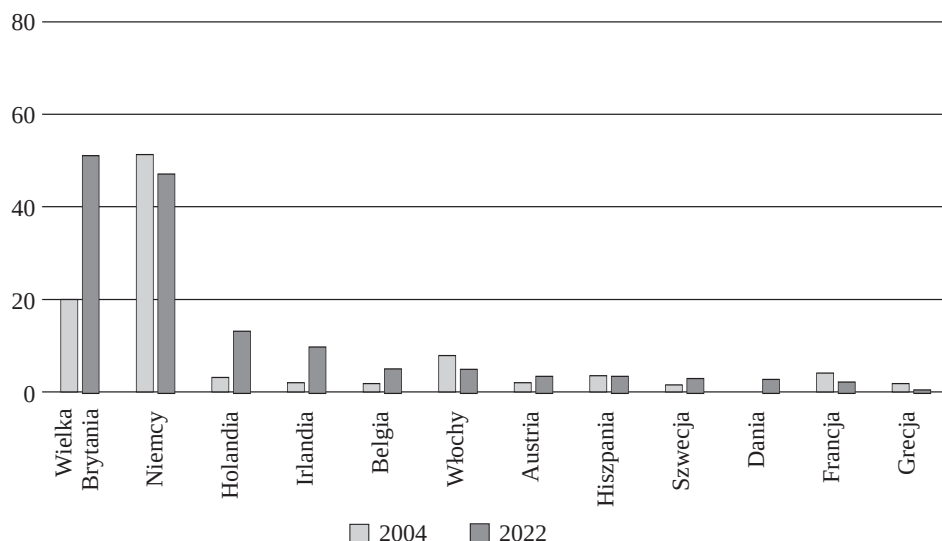
- pierwszy z nich to dynamiczne migracyjne wyjazdy lat 2004–2007, ze szczytowym momentem w 2007 r.;
- drugi, to lata 2008–2010, czyli faza wyraźnego spadku skali migracji, podczas wybuchu globalnego kryzysu finansowego i gospodarczego;
- trzeci, to lata 2011–2017, czyli pokryzysowa faza wyraźnego wzrostu skali migracji, choć nie tak dynamiczna jak w latach 2004–2007;
- ostatni, czwarty podokres przypada na lata 2018–2022, kiedy znów wyraźnie spadł odsetek Polaków przebywających czasowo na emigracji.

Na koniec 2022 r. liczbę Polaków przebywających poza granicami kraju szacowano na 1,5 mln (z czego 867 tys. w UE). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że 2022 r. był piątym rokiem z rzędu, w którym odnotowano zmniejszenie się liczby Polaków przebywających czasowo poza granicami ojczyzny w ogóle i drugim rokiem z rzędu, w którym odnotowano zmniejszenie się liczby Polaków przebywających czasowo w UE.

Polskie migracje po 1.05.2004 r. charakteryzowały się dużą dynamiką. Jeśli chodzi o dominującą ich formę, czyli „migracje czasowe”, to ze względu na charakter źródła danych i odpowiednią metodę pomiaru, nie jest możliwa ocena dynamiki we wszystkich kierunkach geograficznych, a jedynie w najważniejszych. Na podstawie danych zgromadzonych w tabeli 2 można stwierdzić, że głównym kierunkiem migracji po 1.05.2004 r. pozostały państwa członkowskie tzw. „starej” Piętnastki. Istotnym zmianom uległ jednak wybór kraju docelowego migracji. Mimo, że najwięcej osób wyjeżdżało nadal do Niemiec, to otwarcie rynków pracy na Zachodzie w krótkim czasie przyczyniło się do znaczącego napływu Polaków do Wielkiej Brytanii i do Irlandii. W tym kontekście zwraca uwagę fakt, że kraje skandynawskie, które również umożliwiły polskim pracownikom dostęp do swoich rynków pracy, nie zanotowały tak istotnego wzrostu. Porównując rok 2004 i 2022 można stwierdzić, że Polacy najczęściej wybierali jako kraj docelowy migracji Niemcy i Wielką Brytanię (zob. wykres 1). Wyraźnie widać także dynamikę tych zjawisk (zob. wykres 1). Kraje europejskie, które przed i w roku akcesji były dla emigrantów najbardziej popularne – Włochy, Francja i Grecja, straciły swoją uprzywilejowaną pozycję na rzecz Wielkiej Brytanii, Holandii i Irlandii. Niemcy ze względu na bliskość geograficzną i fakt, że stanowią tradycyjny kraj polskiej emigracji, także po wstąpieniu Polski do struktur unijnych, cieszyły się dużą popularnością wśród Polaków wyjeżdżających za granicę w celach zarobkowych.

Co więcej, przywołane dane pokazują też skalę polskiej emigracji. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w przeciwieństwie do wielu innych „nowych” państw członkowskich, potencjał migracyjny obywateli Polski nie uległ szybkiemu wyczerpaniu. Państwa członkowskie tzw. „starej” Piętnastki, które otworzyły swoje rynki pracy dla migrantów z tzw. „nowych” państw członkowskich „zyskały” bardzo liczną grupę migrantów z naszego kraju. Poakcesyjne migracje są, jak to określa P. Kaczmarczyk – migracjami egalitarnymi, tak samo dostępnymi dla

Wykres 1. Główne kraje docelowe migrantów zarobkowych z Polski w 2004 r. i w 2022 r. [w %]



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2006*, 23 października 2007; GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2017–2022*, 20 grudnia 2023.

wszystkich (Kaczmarczyk, 2010, s. 6–7). Fakt, że nie są one już traktowane w kategoriach „elitarnie” tylko „egalitarne”, może być efektem kilku czynników, tzn.:

- po pierwsze, w przeciwieństwie do okresu przedakcesyjnego, osoby migrujące po 1.05.2004 r. zwykle nie posiadały rozbudowanych sieci powiązań migracyjnych – zmiany instytucjonalne i pozainstytucjonalne, jakie zaszły po akcesji Polski do UE spowodowały, że wyjazd do i pobyt czasowy w innym państwie członkowskim UE stały się bardziej dostępne i osiągalne;
- po drugie, w przeciwieństwie do okresu przedakcesyjnego, osoby migrujące po 1.05.2004 r. wybierały nieoczywiste kierunki migracji – o ile do 2004 r. tradycyjnie najważniejszym krajem docelowym dla polskich migrantów były Niemcy, o tyle po 2004 r. bezdyskusyjnym liderem stała się Wielka Brytania – kraj, który na tle innych charakteryzował się pozytywnym stosunkiem do imigrantów z Europy Środkowo-Wschodniej otwierając dla nich swój rynek pracy bez ograniczeń;
- po trzecie, w strumieniu polskich migracji poakcesyjnych dominują migranci zarobkowi, z kolei osoby przemieszczające się w poszukiwaniu lepszej edukacji, czy lepszego stylu i warunków życia stanowiły zdecydowanie mniejszy odsetek; ponadto, w strumieniu polskich migracji poakcesyjnych przeważają osoby na ogół istotnie młodsze oraz relatywnie lepiej wykształcone aniżeli osoby, które wyjeżdżały z Polski przed 1.05.2004 r.;
- po czwarte, w strumieniu polskich migracji poakcesyjnych przeważali migranci, którzy nie mieli sprecyzowanych planów migracyjnych – decydowali

Tabela 2
Szacunek emigracji z Polski na pobyt czasowy w latach 2004–2022^a (liczba osób przebywających za granicą w końcu roku, w tys.)

Kraj przebywania	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022 ^c
Ogółem	1 000	1 450	1 950	2 270	2 210	2 100	2 000	2 060	2 130	2 196	2 320	2 397	2 515	1 690	1 634	1 633	1 531	1 547	1 523
W tym Europa	770	1 200	1 610	1 950	1 925	1 765	1 685	1 754	1 816	1 891	2 013	2 098	2 214	1 592	1 540	1 539	1 443	1 459	1 436
UE ^b	750	1 170	1 550	1 860	1 820	1 690	1 607	1 670	1 720	1 789	1 901	1 983	2 096	1 489	1 433	1 428	873	881	867
W tym:																			
Austria	15	25	34	39	40	36	29	25	28	31	34	36	39	30	31	32	32	32	32
Belgia	13	21	28	31	33	34	45	47	48	49	49	52	54	48	48	48	47	47	46
Czechy	b.d.	b.d.	b.d.	8	10	9	7	7	8	8	9	9	9	6	6	6	4	4	4
Dania	b.d.	b.d.	b.d.	17	19	20	19	21	23	25	28	30	32	24	25	25	25	27	26
Finlandia	0,4	0,7	3	4	4	3	3	2	2	3	3	3	3	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Francja	30	44	49	55	56	60	60	62	63	63	63	64	64	23	21	21	22	21	21
Grecja	13	17	20	20	20	20	1	16	15	14	12	9	8	7	7	6	6	6	6
Hiszpania	26	37	44	80	83	84	48	40	37	34	32	30	29	32	32	32	32	32	32
Holandia	23	43	55	98	108	98	92	95	97	103	109	112	116	88	96	104	110	118	116
Irlandia	15	76	b.d.	200	180	140	133	120	118	115	113	111	112	84	85	86	88	89	87
Niemcy	385	430	450	490	490	465	440	470	500	560	614	655	687	410	419	417	418	418	411
Portugalia	0,5	0,6	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Szwecja	11	17	25	27	29	31	33	36	38	40	43	46	49	29	29	29	28	29	28
Wielka Brytania	150	340	580	690	650	595	580	625	637	642	685	720	788	629	559	547	–	–	–
Włochy	59	70	85	87	88	88	92	94	97	96	96	94	93	59	55	53	48	46	45
Kraje spoza UE																			
Wielka Brytania	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	449	454	446

b.d. – brak danych.

^a Dane dotyczą liczby osób przebywających za granicą czasowo: dla lat 2004–2005 – powyżej 2 miesięcy, dla lat 2010–2016 – powyżej 3 miesięcy, dla lat 2017–2022 – powyżej 12 miesięcy.

^b Dla lat 2004–2005 – 24 kraje, dla lat 2010–2012 – 26 krajów, dla lat 2013–2019 – 27 krajów, dla 2020–2022 – 26 krajów. W liczbie krajów UE nie uwzględnia się Polski.

^c Dla 2022 r. przedstawione wartości są prognozowane.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2006*, 23 października 2007; GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2007*, 25 lipca 2008; GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2008*, 28 sierpnia 2009; GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2018*, 15 listopada 2019; GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2020*, 25 października 2021; GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2017–2022*, 20 grudnia 2023.

się na wyjazd do i pobyt czasowy w innym państwie członkowskim UE na podstawie analizy i oceny rozwoju sytuacji społeczno-ekonomicznej na kluczowych „rynkach migracyjnych”, dostosowując do niej swoje wybory i strategię w sferze mobilności.

Wnioski z dostępnych badań na temat rozkładu korzyści i kosztów polskich migracji poakcesyjnych między kraj pochodzenia (tj. Polskę) a kraje docelowe migracji (tj. Wielką Brytanię, Niemcy i in.), wskazują na pewną prawidłowość: to kraje przyjmujące korzystają na napływie migrantów z Polski¹⁸. Ekonomicznymi wygranymi tego zjawiska stały się w szczególności Wielka Brytania i Irlandia, nawet jeśli obecne wydarzenia polityczne (tj. *Brexit*), sugerowałyby coś przeciwnego.

Nawet tak ogólna analiza jak ta zaprezentowana powyżej wskazuje na istotne zmiany we wzorcach polskiego migrowania, jakie nastąpiły po akcesji Polski do UE. Niemniej jednak, nie powinna ona prowadzić do zbyt uproszczonych wniosków, bo choć możliwe jest wskazanie pewnych interesujących wzorców strukturalnych, to najnowsze migracje Polaków nie są z pewnością procesem o jednolitej i łatwo uchwytej strukturze.

Zakończenie

Na podstawie dotychczasowych rozważań na temat poakcesyjnych migracji Polaków do UE w kontekście swobody przepływu pracowników można sformułować następujące wnioski:

- migracje międzynarodowe w UE w ostatnich 20 latach uwarunkowane były różnymi wydarzeniami politycznymi i społeczno-gospodarczymi, wśród których niewątpliwie należy wyróżnić trzykrotne poszerzenie granic UE, poszerzenie strefy Schengen, kryzys finansowo-gospodarczy, kryzys uchodźczy i migracyjny, kryzys zdrowotny wywołany pandemią Sars-CoV-2, *Brexit*;
- otwarcie granic dla milionów pracowników ze słabiej rozwiniętej części kontynentu nie potwierdziło obaw masowej migracji ze Wschodu na Zachód Europy (choć od 2004 r. można było zaobserwować istotny wzrost liczby migrantów z „nowych” do „starych” państw członkowskich, w tym również z Polski);
- zniesienie barier i ograniczeń w dostępie do europejskich rynków pracy dla milionów pracowników pochodzących ze wschodu Europy nie doprowadziło do zaburzeń na europejskich rynkach pracy (w przypadku państw członkowskich UE-15, które otworzyły swoje rynki pracy w pierwszej kolejności, pozytywne efekty napływu były największe);
- skala i kierunek przepływu pracowników w UE po 2004 r. były efektem rozbieżności między poziomem dochodu i płac w UE-15 i w „nowych” pań-

¹⁸ Korzystne efekty migracji poakcesyjnych w krajach przyjmujących były poniekąd oczekiwane, biorąc pod uwagę dostępne koncepcje teoretyczne i wiedzę na temat samego procesu (Kaczmarczyk, 2019, s. 41).

stwach członkowskich, jak również sytuacji na rynku pracy w państwach napływu i w państwach odpływu.

Na koniec warto jeszcze przytoczyć wyniki badań opinii publicznej, na podstawie których można sformułować następujące wnioski¹⁹:

- mimo pewnych wahań poziomu poparcia dla przynależności Polski do UE pozostawało ono wysokie lub bardzo wysokie – w latach 2004–2024 odsetek Polaków prezentujących postawy proeuropejskie nie spadał poniżej 60%, a obecnie oscyluje on wokół 77%,
- mimo różnych ocen skutków integracji Polski z UE są one raczej pozytywne tak w wymiarze ogólnokrajowym, jak i osobistym – w ciągu trzech pierwszych lat obecności naszego kraju w UE odsetek osób przekonanych o pozytywnych skutkach integracji dla Polski zwiększył się z 39% do 64%, dla siebie osobiście zaś wzrósł z 24% do 40%; potem postrzeganie efektów członkostwa ustabilizowało się, a obecne oceny są nadal dobre – choć dziś nie notujemy tak dobrych wyników jak jeszcze 5 lat temu, to nadal sześć na dziesięć osób jest przeświadczone o pozytywnych następstwach członkostwa w skali kraju, a pięć na dziesięć osób uważa, że osobiście korzystają na obecności w UE,
- Polacy dostrzegają zarówno plusy, jak i minusy wynikające z członkostwa Polski w UE, jednak dokonując bilansu skutków integracji, częściej formułują te pierwsze – ogółem ponad połowa badanych albo nie dostrzega minusów wynikających z obecności Polski w UE, albo nie potrafi ich wskazać, przy czym popierając członkostwo w UE, nadal w większym stopniu kierujemy się przekonaniem, że jest ono korzystne dla kraju, niż poczuciem, że sami zyskujemy na integracji,
- coraz szersze kręgi opinii publicznej w Polsce dostrzegają społeczno-gospodarcze i finansowe korzyści z przynależności do UE – jednym z najpowszechniej wskazywanych efektów członkostwa jest otwarcie granic i swobód związanych z funkcjonowaniem wspólnego rynku, w tym nadal istotna w odbiorze społecznym jest swoboda przepływu pracowników i możliwość podejmowania pracy w innych krajach UE. Korzyści związane z otwarciem granic są jednak obecnie rzadziej wskazywane niż w latach ubiegłych, co uzasadnia poprawa sytuacji na rynku pracy w Polsce.

Z perspektywy dwudziestu lat, jakie minęły od momentu przystąpienia Polski do UE, można stwierdzić, że członkostwo w strukturach unijnych spełniło poкладane w nim nadzieje. Co więcej, jeśli porównać przewidywane i postrzegane skutki integracji, nie jest nadużyciem twierdzenie, że efekty członkostwa przerosły nawet oczekiwania Polaków z okresu sprzed akcesji.

Bibliografia

- Bera R. (2008), *Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

¹⁹ Zob.: CBOS, *20 lat członkostwa Polski w UE*, nr 43/2024, Warszawa 2024.

- Boswell C., Geddes A. (2011), *Migration and Mobility in the European Union*, Palgrave Macmillan, Basingstoke, s. 2–3.
- Cymbranowicz K. (2015), *Wpływ integracji na sytuację na rynku pracy i migracje zagraniczne w nowych państwach członkowskich*, w: *Nowe państwa członkowskie w Unii Europejskiej. Diagnoza i perspektywy*, red. H. Tendera-Właszczuk, Difin, Warszawa, s. 66–100.
- Eurostat, Statistics Explained, *Słownik: Migracje*, <https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/inde3.php?title=Glossary:Migration/pl>, 30.11.2019.
- Fihel A., Kaczmarczyk P., Okólski M. (2007), *Migracje „nowych Europejczyków” – teraz i przedtem*, Wyd. UW, Warszawa.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2008), *Migracja z Polski po 1.05.2004 r.: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy krajów Unii Europejskiej*, “CMR Working Papers”, nr 33/(91).
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2009), *Emigracja ostatnia?*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Jaźwińska E., Okólski M. [red.] (2001), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Jończy R. (2007), *Migracje zarobkowe z województwa opolskiego. Przyczyny i charakterystyka pracy za granicą oraz warunki powrotu*, Opole–Wrocław.
- Kaczmarczyk P. (2019), *Swobodny przepływ pracowników*, w: *Nasza Europa: 15 lat Polski w Unii Europejskiej*, CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa.
- Kaczmarczyk P. (2010), *Poakcesyjne migracje Polaków – próba bilansu*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, nr 4, s. 5–36.
- Kaczmarczyk P., Okólski M. (2005), *Migracje specjalistów wysokiej klasy w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, UKiE, Warszawa.
- Kolarska-Bobińska L. (2007), *Emigrować i wracać. Migracje zarobkowe Polaków a polityka państwa*, ISP, Warszawa.
- Komisja Wspólnot Europejskich, *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Skutki swobodnego przepływu pracowników w kontekście rozszerzenia UE. Sprawozdanie z pierwszego etapu (od 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.) funkcjonowania uzgodnień przejściowych określonych w Traktacie o przystąpieniu z 2005 r. oraz zgodnie z wymogami uzgodnień przejściowych określonych w Traktacie o przystąpieniu z 2003 r.*, Bruksela, 18.11.2008, KOM(2008) 765 wersja ostateczna, s. 5.
- Ministerstwo Gospodarki (2007), *Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski*, Warszawa.
- Okólski M. (2009), *Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej*, w: *Współczesne migracje. Dylematy Europy i Polski*, Ośrodek Badań nad Migracjami UW, Warszawa.
- Rozporządzenie Komisji (UE) nr 216/2010 z 15 marca 2010 r. w sprawie wykonania rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej, w odniesieniu do definicji kategorii przyczyn wydania zezwoleń na pobyt, Dz. Urz. UE L 66/1 z 16.03.2010.
- Rozporządzenie Komisji (UE) nr 351/2010 z 23.04.2010 r. w sprawie wykonania rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej w odniesieniu do definicji kategorii grup kraju urodzenia, grup kraju poprzedniego miejsca zamieszkania, grup kraju kolejnego miejsca zamieszkania oraz grup obywatelstwa, Dz. Urz. UE L 104/37 z 24.04.2010.
- Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne* (2008), pod red. P. Kaczmarczyka, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa.

Katarzyna CYMBRANOWICZ – z wykształcenia – europeistka – absolwentka studiów licencjackich i magisterskich na kierunku Europeistyka na Wydziale Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W 2017 r. ukończyła studia doktoranckie na Wydziale Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W 2023 r. obroniła rozprawę doktorską pt. *Dostosowanie studiów ekonomicznych do potrzeb pracodawców w Polsce* uzyskując stopień doktora nauk ekonomicznych. Od 2019 r. zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Studiów Europejskich i Integracji Gospodarczej w Instytucie Ekonomii w Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W pracy naukowo-badawczej zajmuje się problematyką integracji europejskiej w kontekście gospodarczym i społecznym w obszarze rynku pracy (w tym szczególnie zjawisko pracy i biedy, np. prekariat, working poor, underemployment), polityki zatrudnienia oraz polityki edukacji (w tym szczególnie szkolnictwo wyższe). Koordynatorka siedmiu samodzielnych projektów naukowo-badawczych realizowanych w ramach grantów uczelnianych na badania dla młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich. Uczestniczka licznych krajowych i zagranicznych seminariów i konferencji naukowych. Autorka i współautorka publikacji naukowych poświęconych problematyce integracji europejskiej. E-mail: cymbrank@uek.krakow.pl

Publiczne eksponowanie symboli religijnych w miejscu pracy w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej

Zagadnienia wstępne

Najstarsze umowy międzynarodowe mające wpływ na kształtowanie powszechnych standardów ochrony praw człowieka, związane były z zapewnieniem bezpieczeństwa wyznawcom niedominującej w danym środowisku religii. Za jedną z pierwszych umów międzynarodowych w tej dziedzinie należy uznać, kończący wojnę trzydziestoletnią, pokój westfalski zawarty w 1648 roku (Michałowska, 2007, s. 34)¹. Umową dwustronną regulującą kwestie tolerancji religijnej był zaś, kończący wojnę polsko-szwedzką, pokój w Oliwie, zawarty w 1660 roku².

Wraz z uregulowaniem w aktach prawnych na poziomie międzynarodowym wolności myśli, sumienia i wyznania, kwestia związana z prawem do eksponowania symboli religijnych stała się przedmiotem licznych orzeczeń sądów międzynarodowych. Wśród nich należy wskazać Komitet Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych – ONZ, Europejski Trybunał Praw Człowieka – ETPC, czy Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – TSUE. Wolność wyznania obejmuje prawo jednostki do posiadania i uzewnętrzniania publicznie lub prywatnie swojej religii poprzez jej kultywowanie, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie, a także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu. Wśród sposobów uzewnętrzniania religii znajduje się prawo do eksponowania symboli religijnych, rozumianych jako każdy umowny znak, który służy do identyfikowania się z danym systemem wyznaniowym. Problematyka obecności symboliki religijnej w przestrzeni prywatnej nie jest objęta żadnymi ograniczeniami, a tym samym nie generuje konfliktów natury prawnej. Możliwość posługiwania się symbolami religijnymi w sferze publicznej natomiast napotyka na ograniczenia, stanowiące przedmiot debaty w wielu państwach europejskich i prowadzące do potencjalnych sytuacji konfliktowych (Michałkiewicz-Kądziała, 2020).

¹ Pokój ten zawarty został pomiędzy Świętym Cesarstwem Rzymskim a Królestwem Francji i jej sojusznikami w Münster oraz między Habsburgami a Szwecją w Osnabrücku. W świetle umowy, katolicyzm, luteranizm i kalwinizm zyskały równy status według zasady *cuius regio eius religio*.

² Umowa ta zapewniała tolerancję religijną dla protestantów w Prusach Królewskich. Gwarantem traktatu został król Francji Ludwik XIV.

Niniejszy artykuł przedstawia ochronę wolności myśli, sumienia i wyznania zagwarantowaną w prawie Unii Europejskiej, ale także w dokumentach ONZ czy w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, stanowiących podstawę do tworzenia ochrony na poziomie unijnym. Głównym celem artykułu jest wskazanie i omówienie istotnych wniosków płynących z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Przedmiotowa analiza została dokonana na podstawie wybranych spraw, dotyczących publicznego eksponowania symboli religijnych w miejscu pracy. Wskazane działania badawcze zostały przeprowadzone za pomocą metody instytucjonalno-prawnej.

Uregulowania międzynarodowe

Współcześnie wolność religijna stanowi jeden z filarów ustrojów demokratycznych, realizujących postulat wolności i pluralizmu światopoglądowego (Milczarek, 2022). Regulacje chroniące tę wolność obecne są w aktach międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka. Odwołanie do wolności myśli, sumienia i wyznania znajdziemy w art. 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka – PDPC, który stanowi iż: „Każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje swobodę zmiany wyznania lub wiary oraz swobodę głoszenia swego wyznania lub wiary bądź indywidualnie, bądź wspólnie z innymi ludźmi, publicznie i prywatnie, poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i przestrzeganie obyczajów” (Dz. U. 1989, Nr 29, poz. 155). Analogicznie kwestia ta uregulowana została w art. 18 ust. 1. Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych – MPPOiP (Dz. U. 1977, Nr 38, poz. 167).

Wolność wyznania wiąże się także z przestrzeganiem równości wobec prawa oraz przeciwdziałaniem dyskryminacji ze względu na określone kryterium (w tym religię), co również znalazło odzwierciedlenie w ww. dokumentach, odpowiednio w art. 2 PDPC oraz w art. 2 ust. 1 MPPOiP.

Kwestie związane z wolnością religijną znajdziemy także w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, której art. 9 ust. 1 stanowi iż: „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne” (Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284 z późn. zm.). Równocześnie art. 9 ust. 2 EKPC zawiera informacje nt. sytuacji, w których ta wolność może być ograniczona: „Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób” (por. Astramowicz-Leyk, Turchyn, 2023).

Zakaz dyskryminacji m.in. ze względu na religię został natomiast zawarty w art. 14 EKPC, który stanowi iż: „Korzystanie z praw i wolności wymienionych

w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak: płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn” (Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

Uregulowania w prawie Unii Europejskiej

Podstawy zakazu dyskryminacji ze względu na różnorodne kryteria (w tym religię), wynikające z przepisów prawa pierwotnego zawarte zostały w Traktacie o Unii Europejskiej – TUE i Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – TFUE (Dz. U. UE C 202/1, 2016), na mocy reformy wprowadzonej traktatem lizbońskim z 13 grudnia 2007 roku (Dz. U. 2009, Nr 203, poz. 1569).

Zgodnie z art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej: „Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne państwom członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn”. Ponadto art. 3 TUE stanowi, że Unia Europejska „zwalcza wyłączenie społeczne i dyskryminację oraz wspiera sprawiedliwość społeczną i ochronę socjalną, równość kobiet i mężczyzn, solidarność między pokoleniami i ochronę praw dziecka”.

Z art. 10 TFUE wynika natomiast, że „przy określaniu i realizacji swoich polityk i działań Unia dąży do zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”. Ponadto na mocy art. 19 TFUE przewidziana została zmiana procedury legislacyjnej w dziedzinie niedyskryminacji w brzemieniu: „Rada, stanowiąc jednomyślnie zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą i po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego, może podjąć środki niezbędne w celu zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”.

Zakaz dyskryminacji został potwierdzony również w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej – KPP (Dz. U. UE C. 303. 01, 2007), której art. 21 stanowi iż: „zakazana jest wszelka dyskryminacja w szczególności ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub wszelkie inne poglądy, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”. Wolność myśli, sumienia i religii znalazła się natomiast w art. 10 KPP³.

³ Art. 10 KPP stanowi: „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie

Gwarancja równego traktowania bez względu na religię znalazła się także w akcie prawa pochodnego UE tj. dyrektywie 2000/78/WE z 27 listopada 2000 r., ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz. U. WE L 303/16, 2000).

W przyjętej dyrektywie wyznaczone zostały ramy do walki z dyskryminacją m.in. ze względu na religię w odniesieniu do zatrudnienia i pracy. Zakresem omawianej dyrektywy objęte zostały warunki dostępu do zatrudnienia lub pracy na własny rachunek, w tym również kryteria selekcji i zasady rekrutacji, niezależnie od dziedziny działalności i na wszystkich szczeblach hierarchii zawodowej, również w odniesieniu do awansu zawodowego; dostęp do wszystkich rodzajów i szczebli poradnictwa zawodowego, kształcenia zawodowego, doskonalenia i przekwalifikowania zawodowego, łącznie ze zdobywaniem praktycznych doświadczeń; warunki zatrudnienia i pracy, łącznie z warunkami zwalniania i wynagradzania; członkostwo i działanie w organizacjach pracowników lub pracodawców bądź jakiegokolwiek organizacji, której członkowie wykonują określony zawód, łącznie z korzyściami, jakie dają tego typu organizacje. Na mocy art. 4 ust. 1 dyrektywy za dopuszczalne uznane zostało odmienne traktowanie pracowników w przypadku, gdy ze względu na rodzaj działalności zawodowej lub warunki jej wykonywania, dane cechy są istotnym i determinującym wymogiem zawodowym, pod warunkiem, że cel jest zgodny z prawem, a wymóg jest proporcjonalny (Szczerba-Zawada, 2020, s. 344; Dudek, 2015, s. 194).

Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące eksponowania symboli religijnych w miejscu pracy

Prawo do eksponowania symboli religijnych w miejscu pracy pozostaje zagadnieniem problematycznym, z uwagi na trudność określenia dopuszczalnych, według standardów UE, granic i warunków uzewnętrzniania przekonań religijnych np. strojem, co jest widoczne zwłaszcza w społeczeństwach o znaczącej różnorodności wyznaniowej (Falski, 2019).

Noszenie symbolu religijnego w miejscu pracy, pod postacią chusty islamskiej, było przedmiotem sprawy Samira Achbita przeciwko G4S Secure Solutions NV (C-157/15, 2017). Sytuacja ta miała miejsce w Belgii, gdzie skarżąca Samira Achbita była pracownicą prywatnego przedsiębiorstwa, świadczącego usługi recepcyjne, zakazującego wszystkim pracownikom noszenia wszelkich, widocznych symboli przekonań politycznych, światopoglądowych lub religijnych. Mimo tego zakazu pracownica postanowiła nosić chustę w godzinach pracy, co spotkało się ze sprzeciwem pracodawcy, wskazującego że takie zachowanie godziłoby w neutralność światopoglądową firmy (Świątkowski, 2023b, s. 42).

lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań poprzez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i uczestniczenie w obrzędach”.

Po otrzymaniu wypowiedzenia z pracy p. Achbita uznała, iż doszło do dyskryminacji ze względu na wyznanie i postanowiła dochodzić swoich praw w sądzie I i II instancji, a następnie w sądzie kasacyjnym. Pytanie prejudycjalne skierowane przez tenże sąd do Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczyło wprowadzenia przez pracodawcę zakazu uzewnętrzniania religii, co mogło stanowić przejaw dyskryminacji bezpośredniej (*Równe traktowanie...*, 2018, s. 27).

Trybunał w swym wyroku uznał, że zakaz wprowadzony przez pracodawcę nie stanowił dyskryminacji bezpośredniej, ponieważ miał zastosowanie do wszystkich pracowników firmy. Równocześnie dokonał analizy stanu faktycznego pod kątem zaistnienia dyskryminacji pośredniej, mogącej wystąpić w sytuacji, gdy pozornie neutralny przepis stawiałby w mniej korzystnej sytuacji osoby noszące chusty islamskie. Do Trybunału należała ocena, czy wprowadzone rozróżnienie może zostać obiektywnie uzasadnione zgodnym z prawem celem, a środki mające służyć osiągnięciu tego celu są właściwe i konieczne. Za prawnie uzasadnioną została przez Trybunał uznana chęć realizacji przez przedsiębiorcę polityki neutralności religijnej w kontaktach z klientami z sektora prywatnego i publicznego, zwłaszcza, gdy w realizację tego celu są zaangażowani wyłącznie pracownicy mający nawiązywać kontakty z klientami tego przedsiębiorcy.

Ponadto w ocenie Trybunału, właściwym środkiem dla zapewnienia realizacji zamierzonego celu było zakazanie pracownikom noszenia widocznych symboli ich przekonań politycznych, światopoglądowych i religijnych na podstawie regulaminu pracy, pod warunkiem, że polityka ta była faktycznie realizowana w sposób spójny i systematyczny w stosunku do wszystkich (Szczerba-Zawada, 2020, s. 350).

Druga z przytoczonych spraw dotyczyła analogicznego problemu, jakim był zakaz noszenia chusty islamskiej, w przedsiębiorstwie mającym swą siedzibę we Francji (por. Howard, 2017, s. 42)⁴. W skardze Asma Bougnaoui i ADDH przeciwko Micropole SA, Trybunał Sprawiedliwości UE orzekał czy doszło do naruszenia przez pracownicę zakazu ustanowionego przez pracodawcę, dotyczącego eksponowania symboli religijnych w środowisku pracy (C-188/15, 2017). Asma Bougnaoui była zatrudniona na stanowisku inżyniera ds. badań w prywatnym przedsiębiorstwie. Podczas sprawowania swoich obowiązków służbowych, polegających na kontaktach z klientami, nosiła chustę islamską. Mimo kilkukrotnego żądania pracodawcy, aby zaprzestała jej ubierania, krępując tym część klientów, p. Bougnaoui nie zakończyła tej czynności. Konsekwencją zachowania pracownicy było jej zwolnienie w trybie dyscyplinarnym, za niepodporządkowanie się wymogowi zawodowemu (jakim było zaprzestanie noszenia chusty), stawianemu przez pracodawcę. Decyzja ta była kwestionowana przed sądem I i II instancji, a następnie trafiła do sądu kasacyjnego, który to zwrócił się do TSUE z pytaniem czy życzenie klienta spółki, aby był obsługiwany przez osobę nienoszącą chusty stanowi istotny i determinujący wymóg zawodowy, w rozumieniu art. 4 ust. 1 dyrektywy 2000/78/WE (*Równe traktowanie...*, 2018, s. 28).

⁴ Wielkość populacji muzułmańskiej we Francji – 8,8%, w Niemczech – 6,1%, w Belgii – 7,6 %, zob. Pew Research Center, <https://www.pewresearch.org/religion/2017/11/29/europes-growing-muslim-population/> (05.03.2024).

W odpowiedzi Trybunał wskazał, że ww. życzenie klienta nie może być uznane za istotny i determinujący wymóg zawodowy w rozumieniu art. 4 ust. 1 dyrektywy 2000/78/WE, gdyż wymogiem takim nie może być samo kryterium różnicujące, ale cecha z nim związana. Należy wskazać, że cechy związane z religią mogą stanowić istotny i determinujący wymóg zawodowy, obiektywnie podyktowany rodzajem danej działalności zawodowej lub warunkami jej wykonywania w ograniczonej liczbie przypadków. Względy subiektywne natomiast, takie jak chęć uwzględnienia przez pracodawcę konkretnych życzeń klienta nie spełniają przesłanek przedmiotowego wyjątku (Szczerba-Zawada, 2020, s. 350).

Zgodnie z przytoczonym wyrokiem TSUE należy uznać, że o ile życzenie klienta prywatnego przedsiębiorstwa nie może stanowić wystarczającego powodu wprowadzania zakazu ekspozowania symbolu religijnego w miejscu pracy, o tyle realizowanie przez przedsiębiorstwo polityki neutralności politycznej, światopoglądowej lub religijnej w relacjach z klientami można uznać za cel prawnie uzasadniony. Przy czym ograniczenia te muszą być niezbędne i proporcjonalne oraz sprowadzać się do koniecznego minimum, tzn. dotyczyć wyłącznie tych pracowników, którzy wchodzą w relacje z klientami (Falski, 2022).

Warto dodać, że przytoczone sprawy stały się dla Trybunału okazją do rozwinięcia wykładni pojęcia „religii”, którą należy interpretować szeroko, zgodnie z art. 9 ust. 1 EKPC i art. 10 ust. 1 KPP UE, zarówno jako *forum internum* – posiadanie i przeżywanie przekonań, jak i *forum externum* – manifestowanie swej wiary indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie (Falski, 2019).

Podobną linię orzecniczą jak w ww. sprawach, odnajdziemy w wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 2021 r. w sprawach połączonych C-804/18 i C-341/19 WABE i MH Müller Handel (C-804/18 i C-341/19, 2021). Sytuacja ta dotyczyła dwóch kobiet zatrudnionych w spółkach prawa niemieckiego jako odpowiednio, pielęgniarka – specjalistka w zakresie opieki długoterminowej oraz doradca ds. sprzedaży i kasjerka, które nosiły w swoich miejscach pracy chustę islamską, zakazaną przez ich pracodawców. Pytanie, z jakim sądy orzekające w tych kwestiach zwróciły się do Trybunału Sprawiedliwości UE, dotyczyło tego czy wewnętrzna regulacja przedsiębiorstwa, która zakazuje pracownikom noszenia wszelkich, widocznych symboli przekonań politycznych, światopoglądowych lub religijnych w miejscu pracy, stanowi wobec pracowników, którzy przestrzegają określonych zasad ubioru, w zależności od nakazów religijnych, bezpośrednią lub pośrednią dyskryminację ze względu na religię lub przekonania oraz kiedy takie odmienne traktowanie może być uzasadnione.

TSUE w swoim wyroku ponownie podkreślił, iż zakaz noszenia w miejscu pracy jakichkolwiek widocznych symboli wyrażających przekonania polityczne, światopoglądowe lub religijne może być uzasadniony koniecznością prezentowania przez pracodawcę neutralnego wizerunku wobec klientów lub zapobiegania konfliktom w pracy. Uzasadnienie to musi jednak odpowiadać rzeczywistej konieczności po stronie pracodawcy, a przy godzeniu wchodzących w grę praw i interesów, sądy krajowe mogą uwzględniać specyficzny kontekst państwa

członkowskiego, a w szczególności bardziej korzystne przepisy krajowe w zakresie ochrony wolności wyznania (Leśniak, 2021).

Jednym z ostatnich orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE, dotyczącym eksponowania symboli religijnych w miejscu pracy, był wyrok z 28 listopada 2023 r w sprawie OP przeciwko Commune d'Ans (C-148/22, 2023).

Rzeczona sprawa dotyczyła zakazu wydanego pracownicy belgijskiej gminy Ans, związanego z noszeniem chusty islamskiej w miejscu pracy. Gmina, zmieniając swój regulamin, nakazała swoim pracownikom przestrzeganie ścisłej neutralności, zakazując noszenia wszelkich, widocznych symboli, które mogłyby wskazywać na przynależność ideologiczną lub przekonania religijne. W świetle tej decyzji pracownica uznała, że gmina naruszyła jej wolność religijną i wniosła powództwo do sądu pracy. Sąd ten dążył do ustalenia, czy na mocy dyrektywy 2000/78/WE, narzucenie „wykluczającej i absolutnej” neutralności wszystkim osobom świadczącym usługi użyteczności publicznej, nawet tym, które nie mają żadnego, bezpośredniego kontaktu z użytkownikami tych usług, stanowi zgodny z prawem cel, i czy środki służące do jego osiągnięcia, tj. zakaz noszenia wszelkich symboli wyrażających przekonania, są właściwe i konieczne.

W opinii rzecznika generalnego TSUE Anthony'ego Michaela Collinsa, regulamin pracy gminy Ans był objęty zakresem stosowania dyrektywy, ponieważ dotyczy ona zarówno sektora publicznego, jak prywatnego oraz zakaz ten wchodzi w zakres „warunków zatrudnienia i pracy” w rozumieniu dyrektywy. Ponadto podmiot publiczny może, w określonych warunkach, zakazać swoim pracownikom noszenia widocznych symboli wyrażających przekonania polityczne, religijne lub światopoglądowe w miejscu pracy. Taka reguła stosowana w sposób ogólny i bez rozróżnienia, może być uzasadniona wolą gminy zorganizowania całkowicie neutralnego środowiska administracyjnego. Równocześnie to ona powinna wykazać, że wybór ten odpowiada rzeczywistej konieczności, zaś sąd pracy powinien ocenić zasadność takiej argumentacji (Collins, Sprawa C-148/22).

Wnioski

Ograniczanie posługiwania się przez jednostkę symbolami religijnymi w miejscu pracy może być odbierane jako ingerencja w prawo do praktykowania i uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych i zostać uznana jako dyskryminacja bezpośrednia lub pośrednia. Dlatego też każdy przypadek wystąpienia potencjalnej dyskryminacji w miejscu pracy powinien być zbadany indywidualnie, pod kątem dopuszczalności zastosowanych ograniczeń.

Ograniczenia te są dopuszczalne tylko wtedy, gdy są przewidziane przez prawo, realizowane dla osiągnięcia uprawnionego celu (rozumianego najczęściej jako zapewnianie bezpieczeństwa publicznego, ochrony porządku publicznego, ochrony zdrowia i moralności, ochrony praw i wolności innych) i konieczne (stanowią ostateczny sposób do osiągnięcia realizowanego celu, który nie może być uzyskany inaczej niż tylko przy użyciu środków, które ingerencji nie stanowią

lub stanowią ją w mniejszym stopniu niż te zastosowane). Podczas weryfikacji konieczności danego ograniczenia należy wziąć pod uwagę zarówno interes indywidualny danej jednostki, jak i interes publiczny. Ponadto ocenie należy poddać także to, czy przewidziane środki ograniczające są proporcjonalne dla realizowania uprawnionego celu (por. Kowalski).

Analizowane orzeczenia TSUE dowodzą, że zakaz noszenia chusty islamskiej, wprowadzony w postanowieniach regulaminów pracy przedsiębiorstw sektora prywatnego i publicznego, przewidujący całkowity zakaz noszenia widocznych symboli politycznych, światopoglądowych lub religijnych, nie stanowi przejawu dyskryminacji bezpośredniej ze względu na religię. Ponadto zakaz ten nie będzie także oznaką dyskryminacji pośredniej pod warunkiem, że pozornie neutralny obowiązek, który w rzeczywistości stawia osoby wyznające określoną religię lub mające określone przekonania w niekorzystnej sytuacji, jest obiektywnie uzasadniony zgodnym z prawem celem, tj. realizowaniem przez pracodawcę polityki neutralności politycznej, światopoglądowej i religijnej w relacjach z jego klientami, czy stworzeniem całkowicie neutralnego środowiska administracyjnego, zaś środki mające służyć realizacji tego celu są właściwe i konieczne (ibidem).

Należy zauważyć, iż kwestia noszenia przez Muzułmanki chusty zasłaniającej twarz spotyka się z różnorodnym postrzeganiem wśród społeczeństw państw europejskich. Jest to kwestia obecna w debacie publicznej przede wszystkim tych państw, gdzie odsetek wyznawców islamu jest najwyższy tj. we Francji, Niemczech czy Belgii (Pew Research Center, 2024)⁵. Mimo iż zakaz eksponowania symboli religijnych w miejscu pracy nie dotyczy tylko i wyłącznie kobiet – wyznawczyń islamu, to jednak głównie one najbardziej go odczuwają. Ponadto trzeba zwrócić uwagę na stopień skomplikowania powyższych sytuacji konfliktowych i na to, że w ich rozwiązywaniu nie do uniknięcia jest pewien element uznaniowości, a przyjęte rozstrzygnięcia zależą od zastosowanych środków interpretacyjnych (Falski, 2019).

Warto dodać, że w kontekście większego napływu imigrantów do państw członkowskich UE, w tym także z Afryki i Azji, kwestia noszenia widocznych symboli religijnych przez wyznawców określonej religii stanie się coraz bardziej obecna. W tych okolicznościach pojawia się pytanie na ile można będzie oczekiwać dostosowania się imigrujących mniejszości do standardów akceptowanych przez władzę i społeczeństwa państw europejskich z jednej strony, oraz z drugiej – ewentualnej liberalizacji istniejących uregulowań prawnych (Świątkowski, 2023a).

Bibliografia

Asma Bougnaoui i Association de défense des droits de l'homme (ADDH) przeciwko Micropole SA, C-188/15, ECLI:EU:C:2017:204, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2017 r.

⁵ Wielkość populacji muzułmańskiej we Francji – 8,8%, w Niemczech – 6,1%, w Belgii – 7,6 % (zob. Pew Research Center, 2024).

- Astramowicz-Leyk T., Turchyn Y. (2023), *Ochrona prawna wolności myśli, sumienia i wyznania*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, nr 2, s. 193–206, <https://doi.org/10.15804/ppk.2023.02.14>, 12.03.2024.
- Collins A., *Opinia rzecznika generalnego Anthony’ego Michaela Collinsa, Sprawa C-148/22 | Gmina Ans*, <https://www.prawo.pl/kadry/regulamin-pracy-podmiotu-publicznego-zakazujacy-noszenia-symboli>, 521103.html, 15.03.2024.
- Dudek T. (2015), *Religia i przekonania/światopogląd*, w: *Prawo antydyskryminacyjne Unii Europejskiej*, red. A. Zawadzka-Łojek, A. Szczerba-Zawada, Warszawa.
- Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. *ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy*, Dz. U. WE L 303/16 z dnia 2 grudnia 2000 r.
- Falski J. (2019), *Dyskryminacja ze względu na religię w miejscu pracy w kontekście orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy”, nr 2(151), s. 53–72, <https://doi.org/10.31268/PS.2019.24>, 28.02.2024.
- Falski J. (2022), *Proces laicyzacji francuskiego prawa pracy*, „Przegląd Sejmowy”, nr 5(172), s. 27–55, <https://doi.org/10.31268/PS.2022.138>, 28.02.2024.
- Howard E. (2017), *Religious clothing and symbols in employment. A legal analysis of the situation in the EU Member States*, European Commission, Luxembourg.
- Karta Praw Podstawowych*, Dz. U. UE C. 303.01, 14 grudnia 2007.
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r., Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284 z późn. zm.
- Kowalski M., *Symbolle religijne w przestrzeni publicznej*, <https://laboratoriumwolnosci.pl/slownik/symbolle-religijne-w-przestrzeni-publicznej>, 10.03.2024.
- Leśniak G. J. (2021), *Polityka neutralności może być podstawą zakazu noszenia symboli religijnych w pracy*, <https://www.prawo.pl/kadry/symbolle-religijne-w-pracy-wg-tsue-polityka-neutralnosci-moze-byc>, 509482.html, 10.03.2024.
- Michałkiewicz-Kądziela E. (2020), *Prawo do eksponowania symboli religijnych w przestrzeni publicznej i jego ograniczenia – komparatystyczne rozważania prawne na gruncie orzecznictwa międzynarodowego i krajowego*, „Kościół i Prawo” 11(224), nr 2, s. 231–251, <https://doi.org/10.18290/kip22112.14>, 11.03.2024.
- Michałowska G. (2007), *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i w Unii Europejskiej*, Warszawa.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* z 19 grudnia 1966 roku, Dz. U. 1977, Nr 38, poz. 167.
- Milczarek E. (2022), *Symbolle i stroje religijne w przestrzeni publicznej – uwagi na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Kościół i Prawo” 11(24), nr 1, s. 67–82, <https://doi.org/10.18290/kip22111-4>, 11.03.2024.
- OP przeciwko Commune d’Ans, C-148/22, ECLI:EU:C:2023:924, wyrok TSUE z 28 listopada 2023 r.
- Pew Research Center, <https://www.pewresearch.org/religion/2017/11/29/europes-growing-muslim-population/>, 5.03.2024.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Dz. U. 1989, Nr 29, poz. 155.
- Równe traktowanie ze względu na wyznanie w zatrudnieniu. Analiza i zalecenia* (2018), „Prawo i Praktyka” nr 26, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa.
- Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską* sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., Dz. U. 2009, Nr 203, poz. 1569.
- Wersje skonsolidowane Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE)*, Dz. U. UE C 202/1, 7 czerwca 2016.

- Samira Achbita, Centrum voor gelijkheid van kansen en voor racismebestrijding przeciwko G4S Secure Solutions NV, C-157/15, ECLI: UE:C:2017:203, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2017 r.
- Szczerba-Zawada A. (2020), *Religia i przekonania/światopogląd*, w: *Prawo antydyskryminacyjne*, tom 6, red. J. Maliszewska-Nienartowicz, Warszawa.
- Świątkowski A. M. (2023a), *Nierówne traktowanie z powodu religii lub przekonań*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” nr 1, s. 33–46, doi: 10.4467/25444654SPP.23.003.17605, 11.03.2024.
- Świątkowski A. M. (2023b), *Religia w orzecznictwie europejskich trybunałów sprawiedliwości*, Kraków.
- WABE i MH Müller Handel, C-804/18 i C-341/19, ECLI:EU:C:2021:594, wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r.

Magdalena LESIŃSKA-STASZCZUK – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Systemów Politycznych i Praw Człowieka Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się na zagadnieniach związanych z ochroną praw człowieka na poziomie krajowym i międzynarodowym, ewolucji regulacji prawnych oraz praktyki politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem przeciwdziałania zjawisku dyskryminacji ze względu na cechy identyfikacyjne jednostki (płeć, narodowość, rasa, wiek). Autorka publikacji z zakresu ochrony praw kobiet i przeciwdziałania zjawisku dyskryminacji w UE. E-mail: m.lesinska@o2.pl

Rozdział II

Ukraińscy uchodźcy wojenni w Polsce

Andrzej SAKSON

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0003=3110=4008

Stosunek Polaków do ukraińskich uchodźców wojennych

Wybuch wojny w Ukrainie 24 lutego 2022 r. spowodował niespodziewany i nagły napływ uchodźców wojennych. Od tego dnia do końca kwietnia 2023 r. według danych Straży Granicznej granicę polsko-ukraińską przekroczyło 11,36 mln uchodźców nazywanych także uciekinierami wojennymi z Ukrainy. Łącznie od początku wojny do Ukrainy powróciło z Polski 9 594 tys. osób. Szacuje się, iż Ukrainę od początku konfliktu zbrojnego w 2022 r., opuściło od 8 do 13 mln osób, co stanowi od jednej piątej do jednej czwartej populacji.

Polska przyjęła więcej ukraińskich uchodźców niż jakikolwiek inny kraj i na razie nie wywołało to większych napięć. Według portalu Agencji ds. Uchodźców ONZ w lutym 2023 r. w Polsce przebywało 1563 tys. uchodźców z Ukrainy, 1055 tys. w Niemczech, 487 tys. w Czechach, 169 tys. we Włoszech, 161 tys. w Hiszpanii, 158 tys. w Wielkiej Brytanii, 119 tys. we Francji, 109 tys. w Rumunii, w Mołdawii 109 tys., 108 tys. na Słowacji (Gadomski, 2023, s. 18).

Skala tego zjawiska spowodowała, iż kwestia ta stała się istotnym problemem, który wzbudził duże zainteresowanie polskiej opinii publicznej. Celem tego opracowania jest analiza stanowiska Polaków wobec napływu ukraińskich uchodźców wojennych po 24 lutego 2022 r. w świetle badań sondażowych. Przed ich przedstawieniem celowa wydaje się analiza struktury demograficznej i społeczno-zawodowej przybyłych uchodźców.

1. Kim są uchodźcy wojenni?

W kwietniu i maju 2022 r. Oddziały Okręgowe Narodowego Banku Polskiego przeprowadziły badania na próbie 3165 dorosłych uchodźców z Ukrainy. Przeprowadzono je za pomocą kwestionariuszy w języku ukraińskim, polskim i rosyjskim w 16 miastach wojewódzkich. Z badań tych wyłania się następujący obraz uchodźców wojennych przebywających w Polsce:

- uchodźcy przejeżdżający do Polski reprezentowali wszystkie regiony Ukrainy, jednak ponadprzeciętnie więcej osób przyjechało z rejonów walk, relatywnie dobrze skomunikowanych z Polską (rejon Kijowa i okolic). Około 13% uchodźców trafiło do Polski przez inną granicę niż ta z Ukrainą;
- na przełomie kwietnia i maja przebywało w Polsce około 1,5 miliona uchodźców z Ukrainy;

- uchodźcy z Ukrainy to przede wszystkim kobiety, z których ponad 60% przyjechało razem z dziećmi, najczęściej z jednym lub dwoma. Prawie 24% kobiet przyjechało samotnie, przede wszystkim są to osoby poniżej 29 roku życia i powyżej 60 roku życia;
- 50% uchodźców posiada wyższe wykształcenie, co istotnie przewyższa udział osób z wyższym wykształceniem w całym społeczeństwie ukraińskim. Dlatego jednym z wyzwań, które przed nami stoją jest pomoc w znalezieniu im satysfakcjonującej pracy;
- uchodźcy z Ukrainy są bardzo aktywni na rynku pracy – około 30% z nich już pracowało lub miało załatwioną pracę, a ok. 50% jej poszukuje, w tym bardzo często na część etatu ze względu na zajmowanie się dziećmi;
- pomimo dużej wcześniejszej migracji zarobkowej do Polski ponad 50% uchodźców, którzy obecnie znaleźli się w Polsce, nie było wcześniej w Polsce ani nie miało wcześniej kontaktu z osobami, które odwiedziły nasz kraj. Duża część uchodźców (46%) nie znała języka polskiego;
- szczególnie trudna pod względem potencjalnej integracji uchodźców w polskim społeczeństwie i na rynku pracy może być sytuacja w regionach Polski, do których trafiło stosunkowo dużo osób niemających wcześniej kontaktu z naszym krajem i językiem (np.: województwa: świętokrzyskie, podlaskie i warmińsko-mazurskie);
- główną formą pomocy, na jaką wskazywali uchodźcy była pomoc w zakwaterowaniu, w czym oprócz rządu, samorządów oraz polskich rodzin pomagają im wydatnie także rodacy już mieszkający w Polsce. Wyniki badania wskazują, że ok. 1/3 uchodźców płaciła za wynajem z własnych środków;
- stosunkowo duża grupa uchodźców deklarowała, że nie korzysta z innej pomocy niż zakwaterowanie (43%). Około 1/3 uchodźców posiadała także środki pozwalające na utrzymanie przez ponad trzy miesiące;
- do działań pomocowych, które ułatwiłaby im dalszy pobyt w Polsce uchodźcy zaliczyli przede wszystkim organizację kursów języka polskiego, pomoc w szybkim znalezieniu pracy oraz pomoc w dostępie do służby zdrowia;
- około 30% uchodźców przebywających w Polsce przekazuje pomoc rzeczową lub finansową rodzinie lub organizacjom humanitarnym na Ukrainie. Jest to szczególnie częste wśród uchodźców mających pracę (44%);
- w pytaniach związanych z możliwym dalszym pobytem w Polsce dwie trzecie uchodźców deklaruje, że jest w Polsce tymczasowo (poniżej roku). Pozostaniem w Polsce na stałe najbardziej zainteresowani są mężczyźni oraz ludzie młodzi. O powrocie na Ukrainę znacznie częściej myślą kobiety, zwłaszcza samotne z dziećmi. W przypadku szybkiego zakończenia wojny, część osób, która rozważała dłuższy pobyt w Polsce najprawdopodobniej zrewidowałaby swoje plany i wróciłaby do kraju znacznie szybciej;
- chęć powrotu na Ukrainę w przeciągu roku częściej deklarują też osoby z wyższym wykształceniem, którym może być trudno znaleźć w Polsce satysfakcjonującą pracę w zawodzie i zapewniającą możliwość utrzymania siebie i rodziny. Na stałe w Polsce częściej widzą się osoby pracujące na

Ukrainie w służbie zdrowia, rzadziej osoby związane wcześniej z rolnictwem;

- co oczywiste, o pozostaniu w Polsce chętniej myślą osoby, które już mają pracę niż te, które jeszcze jej szukają;
- duże znaczenie dla uchodźców ma nie tylko niezależność finansowa, ale ogólnie możliwość szybkiego usamodzielnienia się w Polsce rozumiana także jako możliwość wynajęcia samodzielnego mieszkania. Może być to trudne, zwłaszcza aktualne ceny najmu oraz brak wystarczającej puli mieszkań na wynajem zwłaszcza w dużych miastach;
- niewielki procent uchodźców – tylko ok. 5% chce wyjechać z Polski do innego kraju. Wydaje się, że osoby które miały taki zamiar, już go zrealizowały przed rozpoczęciem badania (przełom kwietnia i maja 2022). Obecnie deklaracje takie często składają osoby, które wyjechały z Ukrainy same. Często też o wyjeździe dalej na zachód myślą osoby, które na Ukrainie pracowały w branży informatycznej. Stosunkowo dużo osób planujących dalszą podróż, ankietarzy spotkali w Rzeszowie, co może sugerować, że osoby chcące jechać dalej na Zachód, już w chwili wjazdu do Polski miały sprecyzowane plany dalszej podróży (*Sytuacja życiowa...*, 2022, s. 4–5).

Z ustaleń badawczych opublikowanych w marcu 2023 r. przez EBOiR wynika, iż 71% ukraińskich uchodźców w Polsce to kobiety, a mediana wieku wszystkich uchodźców to zaledwie 22 lata. To znaczy, że połowa przybyszów ma mniej niż 22 lata, a połowa więcej. Częściowym wyjaśnieniem tego jest zakaz opuszczania kraju przez Ukraińców w wieku od 18 do 60 lat. Dekret prezydenta Ukrainy w tej sprawie wprowadził jedynie nieliczne wyjątki od tej reguły, np. zezwolił na wyjazd ojcom przynajmniej trójki dzieci w wieku poniżej 18 lat.

Zgodnie z ustawą o pomocy obywatelom Ukrainy osoby, które przekroczyły granicę, mogą legalnie przebywać w Polsce 18 miesięcy, pod warunkiem że wjechały (nie wcześniej niż 24 lutego) w związku z konfliktem zbrojnym na terenie Ukrainy i deklarują zamiar pozostania w Polsce. Zresztą, choć Ukraina nie jest członkiem UE, uchodźcy mają prawo podejmować pracę we wszystkich krajach Wspólnoty. To duża zmiana w stosunku do reakcji Europy na falę uchodźców z Syrii, którzy nie otrzymali łatwego dostępu do rynku pracy. Także nasi rodacy już po wejściu Polski do Unii musieli kilka lat czekać na możliwość podjęcia legalnej pracy w większości krajów Wspólnoty.

Według danych z lutego 2023 r. od początku wojny około 900 tys. uchodźców zostało zatrudnionych na uproszczonych zasadach. Zatrudnienie u nas znalazło niemal sześciokrotnie więcej uchodźców, niż miało to miejsce w Niemczech. To jednak nie znaczy, że przybyło nam tylu pracowników. Sprawa jest bardziej skomplikowana.

W 2022 r. zmniejszyła się o 140 tys. liczba zezwoleń na pracę dla cudzoziemców. Łączna liczba różnych pozwoleń dla migrantów zarobkowych spadła do 2,2 mln wobec niemal 2,6 mln rok wcześniej. To efekt wyjazdu z Polski ukraińskich mężczyzn, których objął pobór.

Do 30 czerwca 2022 r. zatrudnionych było około 32% uchodźczyń z Ukrainy. Wskaźnik zatrudnienia mężczyzn był wyższy (61%), ale stanowili znacznie

mniejszą grupę (około 65 tys.) w wartościach bezwzględnych. Co więcej, sześć na dziesięć kobiet przyjechało do Polski z dziećmi, co ograniczyło im możliwość pracy. Niemniej wskaźniki mężczyzn i kobiet stale rosły, co świadczy o dużym postępie integracji uchodźców.

Polskę Ukraińcy wybierali z trzech powodów. Jesteśmy krajem najbliższym i mamy najdłuższą wspólną granicę, podobne są języki i mentalność (starsze pokolenie w Polsce uczyło się w szkołach rosyjskiego, którym mówi większość Ukraińców, a dla dużej części to wciąż pierwszy język). I powód najważniejszy, jeszcze przed wojną ponad 1 mln obywaterek i obywateli Ukrainy szukało w naszym kraju pracy, nauki i lepszego życia. A istniejąca w danym państwie sieć migrantów zawsze przyciąga kolejne fale (Gadomski, 2023, s. 18).

Około jednej trzeciej Ukraińców, jacy trafili do Polski po wybuchu wojny w 2022 r., to osoby, które już wcześniej były w naszym kraju. Mają zatem pewne doświadczenie i łatwiej im poruszać się na naszym rynku pracy. Poza tym, uchodźcy są bardzo dobrze wykształceni –ponad dwie trzecie z nich ma wyższe wykształcenie.

Blisko połowa z uchodźców, którzy podjęli w Polsce zatrudnienie, wykonuje proste prace. Tylko 17,7% zostało zatrudnionych jako pracownicy biurowi, specjaliści czy technicy. Pozostali zostali zatrudnieni w usługach i przemyśle. Taka struktura wykonywanej pracy wprost wynika z faktu, że aż 75% z zatrudnionych stanowią kobiety. W większości niewykwalifikowane i bez znajomości języka.

Około 30% uchodźców przekazuje pomoc rzeczową lub finansową rodzinie lub organizacjom humanitarnym w Ukrainie. Dlatego rosną przepływy pieniężne z Polski. Średnio w skali kwartału w 2022 r. pracujący imigranci wysłali za granicę 6,9 mld zł. Transfery do Ukrainy wyniosły 4,8 mld zł i stanowiły 69,3% wszystkich środków (Rębisz, 2008, s. A 18).

Z badania agencji zatrudnienia Gremi Personal z początku 2024 r. wśród obywateli Ukrainy przebywających w Polsce wynikało, że 19% z nich deklarowało chęć pozostania w naszym kraju na dłużej, przynajmniej do końca wojny. 43% twierdziło, że obecnie trudno jest im podjąć decyzję o powrocie do Ukrainy. 15% oceniało, że nie wróci w ciągu najbliższych pięciu lat, 13% planowało wrócić w ciągu sześciu miesięcy, a 10% zamierzało powrócić w ciągu roku. Z badań przeprowadzonych przed rokiem wynikało, że 7% zamierzało przenieść się do innego kraju, a 55% planowało wrócić do Ukrainy (*Ukraińcy*, 2024).

Napływ imigrantów zarobkowych i uchodźców z Ukrainy do Polski spowodował istotne zmiany demograficzne w naszym kraju. Jak pisze Sławomir Łodziński i Marek Szonert:

„Dzięki temu pierwszy raz w historii wielkość populacji mieszkańców Polski przekroczyła 40 mln (według oficjalnych statystyk z 31.12.2020 r. liczba ta wynosiła 38 265 tys., a 1.04.2022 r. – już 41 452 tys.). Polska stała się w ten sposób drugim na świecie krajem (po Turcji) z największą liczbą uchodźców. Główny napływ dotyczył największych miast w Polsce (które już wcześniej charakteryzowały się znacznym udziałem cudzoziemców wśród ich mieszkańców). Ta fala uciekinierów z Ukrainy w połączeniu z migracją zarobkową

do Polski spowodowała, że odsetek cudzoziemców przebywających w naszym kraju sięgnął poziomu prawie 8% populacji (w 2010 r. było to bowiem tylko 0,1%). To połączenie migracji ekonomicznych i fali uciekinierów wojennych stanowi nowe zjawisko w historii migracji międzynarodowych na tle porównawczym” (Łodziński, Szonert, 2023, s. 21).

Sytuacja ta nie osłabia potencjału migracyjnego młodych Polaków. Rosnące koszty życia skłaniają nie tylko do szukania dodatkowego zatrudnienia w kraju, ale i do emigracji zarobkowej. Z danych portalu OLX praca wynika, iż w pierwszym kwartale 2023 r. kandydaci do pracy za granicą wysłali prawie 700 tys. aplikacji, aż 90% więcej niż rok wcześniej. Deklarowane kierunki emigracji zarobkowej Polaków w 2023 r. (w procentach) są następujące: Niemcy 34,7, Holandia – 16,1, Wielka Brytania – 11,0, Nowa Zelandia – 5,9, Francja i Norwegia (po 5,1). Pokrywa się to generalnie z krajami, gdzie mieszka najwięcej emigrantów czasowych z Polski (w tysiącach); Niemcy – 706, Wielka Brytania – 514, Holandia – 135, Irlandia – 114, Norwegia – 97. Według badania agencji zatrudnienia Gi Group Niemcy i Holandia to preferowane kierunki nie tylko sezonowych wyjazdów, ale także emigracji zarobkowej Polaków. W lutym 2023 r. rozważało ją niemal 17% Polaków. (Błaszczak, 2023, s. A1).

Opinię publiczną nie szokują już informacje wskazujące, iż liczba przymusowo przesiedlonych na świecie przekroczyła w 2022 r. 100 mln, a w połowie stulecia może być ich miliard (Bendyk, 2022, s. 80).

2. Polacy o ukraińskich uchodźcach wojennych

W latach 2022–2024 przeprowadzono w Polsce wiele różnorodnych badań sondażowych na temat stosunku Polaków do ukraińskich uchodźców wojennych, agresji rosyjskiej na Ukrainę, stosunków polsko-ukraińskich czy też stereotypu Ukraińca. Badania te wykazały duże i spontaniczne poparcie Polaków wobec uchodźców wojennych z Ukrainy, którzy przybyli do Polski. Stanowiło to duże zaskoczenie nie tylko dla Polaków i Ukraińców ale także dla międzynarodowej opinii publicznej. Było ono tym większe, iż stanowiło zaprzeczenie niechętnych postaw Polaków wobec potencjalnych uchodźców, którzy w wyniku międzynarodowego kryzysu migracyjnego w 2015 r. mieli przybyć do Polski (Sakson, 2016, s. 10–14). Prezentację badań sondażowych przedstawiam w ujęciu chronologiczno-problemowym.

Napaść Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. w zasadniczy sposób zmieniła nastawienie Polaków wobec Ukraińców. Wobec tego dramatu stanowisko polskiej opinii publicznej w radykalnie podzielonej Polsce było jednolite, zdecydowanie proukraińskie. Zdaniem Andrzeja Friszke: „Otworzenie granic dla uchodźców, opieka nad nimi zorganizowana przez obywateli z pewną pomocą władz państwa, udział Polski w pomocy militarnej USA i innych państw NATO nie budzą wahań i wątpliwości. Przez Ukrainę Polska jest traktowana jako bliski sojusznik.

Poczucie bliskości od lutego 2022 r. jest oparte na wspólnym poczuciu zagrożenia przez rosyjski imperializm. Wynika też jednak z drogi przebytej przez oba państwa od 1989 r., uznania istniejącej granicy, szanowania praw mniejszości ukraińskiej w Polsce, tworzenia warunków dla odwiedzania przez Polaków Ukrainy i przez Ukraińców Polski” (Friszke, 2023, s. 18).

Doszło do istotnych zmian w świadomości społecznej. Rosyjska agresja na Ukrainę uświadomiła Polakom, że staliśmy się państwem frontowym, że zagrożenie naszego bezpieczeństwa jest czymś realnym. Walka Ukraińców z Rosją jest także walką w imieniu Polski i Zachodu. Przystąpienie Ukrainy do NATO czy UE leży w naszym żywotnym interesie, tak jak przyjęcie Polski do tych instytucji było w interesie Niemiec, gdyż oznaczało przesunięcie wschodniej flanki „zachodniego świata”.

Napływ ukraińskich imigrantów zmienił wrogie nastawienie Polaków do uchodźców, które ujawniło się podczas fali imigrantów z Syrii w latach 2015–2016. Według ankiety Ipsos przeprowadzonej w kwietniu i maju 2022 r. (wyniki podaje Transition Report sporządzony przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju) pozytywne nastawienie do imigrantów wzrosło o 19 pkt % w porównaniu z 2021 r. Odsetek Polaków popierających prawo do szukania schronienia w innym kraju wzrósł z 66 do 85%.

Pozytywne nastawienie Polaków – nawet jeśli badania pokazują rosnące w naszym kraju zmęczenie tą sytuacją – wynika nie tylko z jednoznacznego potępienia rosyjskiej agresji, niezależnie od opcji politycznych. Ukraińców pracujących w Polsce od lat poznaliśmy i zaakceptowaliśmy jako solidnych pracowników i sąsiadów. Polskie państwo wydało do końca 2022 r. 18 mld zł na pomoc ukraińskim uchodźcom. W sumie tej są wypłaty świadczeń, organizacja edukacji dla ukraińskich dzieci, zapewnienie opieki zdrowotnej. To wszystko otrzymują na równi z obywatelami Polski.

W rzeczywistości Polacy wydali na pomoc znacznie więcej, ponieważ setki tysięcy rodzin uczestniczy w akcjach humanitarnych, od jednorazowych darowizn i zbiorów niezbędnych artykułów po długoterminowy wynajem mieszkań lub pokoi we własnych domach.

O pozytywnym nastawieniu Polaków wobec ukraińskich uchodźców wojennych świadczą badania sondażowe prowadzone nieprzerwanie od rosyjskiej agresji z 24 lutego 2022 r.

Z badań sondażowych opublikowanych już 27 lutego 2022 r. przeprowadzonych przez BIGdata wynikało, iż ponad połowa z nas popiera przyjmowanie uchodźców z Ukrainy. I to bez względu na sympatie polityczne. Poparcie w Polsce było wyższe niż w Niemczech (Pawłowska, 2022, s. 1).

Z sondażu IBRiS przeprowadzonego w końcu lutego 2022 r. na zlecenie „Rzeczpospolitej” wynikało, że Polacy chcą pomagać uchodźcom z ogarniętej wojną Ukrainy. W badaniu zadano pytanie, „co Polska powinna zrobić z Ukraińcami, którzy uciekają z objętego wojną kraju”. W odpowiedzi aż 57,9% respondentów uznało, że należy przyjąć wszystkich uchodźców. Z kolei zdaniem 34,8% badanych Polska powinna przyjąć wyłącznie najbardziej potrzebujących i zagrożonych.

To oznacza, że w sumie ponad 90% respondentów opowiada się za przyjmowaniem uchodźców przed działaniami wojennymi Ukraińców. Warto podkreślić, że tylko 3,1% badanych wybrało w sondażu odpowiedź: „nie przyjmować nikogo w Polsce – zbudować i utrzymywać obozy uchodźców na terenie Ukrainy, tak długo, jak to będzie konieczne”.

Z kolei zaledwie 1% respondentów stwierdziło, że nie należy w ogóle zajmować się pomocą uchodźcom przed wojną Ukraińcom. Co istotne, gotowość przyjęcia uchodźców wojennych wcale nie oznacza braku orientacji w prognozach dotyczących ich ewentualnej liczby, gdyby rosyjska agresja potrwała dłużej.

Badanie pokazało też, że Polacy spodziewają się setek tysięcy, a nawet milionów uchodźców (Świerczek, 2022, s. A3).

Po stu dniach walk w Ukrainie tygodnik „Polityka” zlecił ośrodkowi Kantar przeprowadzenie na początku czerwca sondażu, który miał ukazać poglądy Polaków na kwestię wojny, sankcji oraz na sytuację uchodźców. Z badań wynika, że potencjał niesienia pomocy ukraińskim uchodźcom utrzymywał się nadal na wysokim poziomie. Niemal dokładnie jak w marcu 2022 r.

52% zapytanych Polaków uważa, że Ukraińcy „powinni pozostać w Polsce tak długo, jak to konieczne”. 6% uważa, że „powinni jak najszybciej być przemieszczani do innych krajów Unii Europejskiej”.

W najnowszym badaniu dodano opcję, której nie było w marcu: „powinni wracać na Ukrainę” – i wybrało ją 10% zapytanych. To zapewne część z tych, którzy w pierwszym sondażu z marca zgadzali się na czasowe przyjęcie Ukraińców, ale uważający, że potem powinni oni ruszyć dalej w Europę – tak by wynikało z przepływów. Opcja powrotu wynika zapewne z tego, że nasilone działania wojenne przeniosły się na dłuższy czas głównie na wschód Ukrainy. Jednak teraz znowu pojawiają się ataki także na Kijów, więc te „powroty” mogą zrobić się wątpliwe.

Mimo tych niewielkich przesunięć, widać, że nasza gotowość do dalszego goszczenia Ukraińców utrzymuje się na wysokim poziomie – zwłaszcza w sferze ogólnych deklaracji. W szczegółach już bywa różnie, co pokazuje badanie przeprowadzone w maju 2022 r. przez Katedrę Socjologii Polityki Uniwersytetu Warszawskiego, które wykazało, że o ile jest wyraźna zgoda społeczna na przyjmowanie ukraińskich dzieci do szkół i na bezpłatną opiekę medyczną dla uchodźców, to jednak większość badanych jest przeciwko zasiłkom i pomocy społecznej dla Ukraińców na takich samych zasadach, jak w przypadku Polaków, a jeszcze wyraźniejsza większość jest przeciwna przydzieleniu uchodźcom świadczenia 500 plus (28% na tak, 42% – nie) (Janicki, 2022, s. 17).

Z innych badań wynika, iż aż 73,5% Polaków pomagało w różnej formie Ukraińcom. Bardziej skłonne do pomocy uchodźcom wojennym są kobiety (78%) niż mężczyźni (68,5%). Z badań przeprowadzonych w czerwcu 2022 r. na zlecenie tygodnika „Do rzeczy” dotyczących uwarunkowań związanych z pobytem Ukraińców w Polsce wynikało, iż: „70,4% respondentów wskazało, że warunkiem koniecznym do pozostania w Polsce jest podjęcie przez Ukraińców pracy. 38,7% badanych chce, aby posłali oni dzieci do polskich szkół. 27,6% wymaga, aby

uchodźcy z Ukrainy nauczyli się języka polskiego. 21,8% wskazało, że powinni oni wypełnić procedury uprawniające ich do otrzymania w Polsce świadczeń socjalnych. 12,1% wymaga, aby uchodźcy kupili własne mieszkanie. Tylko 9,7% ankietowanych uważa, że Ukraińcy nie powinno spełniać żadnych szczególnych warunków” (*Uchodźcy...*, 2023).

W lipcu 2022 r. Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) przeprowadziło badania zatytułowane „Polacy wobec wojny na Ukrainie i ukraińskich uchodźców”. Z badań wynika, iż zdecydowana większość badanych (84%) popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez Polskę i wynik ten stanowi łagodne przełamanie tendencji spadkowej, jaką obserwowano od kwietnia. Bezpośrednio po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę odsetek ten sięgnął rekordowych 94%, później spadał co miesiąc o kilka punktów procentowych, by w lipcu wzrosnąć o dwa punkty (z 82% w czerwcu do 84% w lipcu). Tylko co dziewiąty badany (11%) wyraża sprzeciw wobec przyjmowania ukraińskich uchodźców.

Przyjmowanie ukraińskich uchodźców rzadziej popierają młodszy ankietowani (74% wśród osób w wieku 18–24 lat wobec 88% wśród tych w wieku 65 lat lub więcej), gorzej wykształceni (74% wśród badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 91% wśród tych z wykształceniem wyższym) i gorzej oceniający swoją sytuację materialną (76% wśród oceniających ją jako złą wobec 88% wśród oceniających ją jako dobrą). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem renciści (65%) oraz uczniowie i studenci (71%).

Nieco ponad połowa Polaków (53%) deklaruje, że pomaga ukraińskim uchodźcom osobiście albo robi to ktoś z ich gospodarstwa domowego. Odsetek ten od maja wyraźnie się ustabilizował i już trzeci miesiąc utrzymywał się na poziomie około 50%.

Pomaganie Ukraińcom ponadprzeciętnie często deklarują badani w przedziale wiekowym 45–54 lata (66%), mieszkańcy największych miast (63%), osoby lepiej wykształcone (65% respondentów z wykształceniem wyższym wobec 38% badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), lepiej oceniające swoją sytuację materialną (59% oceniających ją jako dobrą wobec 34% oceniających ją jako złą), częściej biorące udział w praktykach religijnych (62% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 45% wśród w ogóle niepraktykujących) i posiadające poglądy prawicowe (59% na prawicy wobec 51% na lewicy).

Wraz z przedłużającą się obecnością ukraińskich uchodźców w naszym kraju, w polskiej debacie publicznej coraz częściej pojawia się wątek długofalowych konsekwencji ekonomicznych tego stanu rzeczy. W lipcowym badaniu zapytano Polaków o ich opinie na ten temat i okazało się, że są one podzielone. Przeważają głosy, że przyjmowanie przez Polskę uchodźców z Ukrainy nie będzie dla niej w dłuższej perspektywie korzystne gospodarczo (46%), ale przeciwnego zdania jest 38% badanych. Warto zwrócić uwagę, że większość odpowiedzi to głosy niezdecydowane: odpowiedzi „raczej nie” (31%), „raczej tak” (29%) oraz „trudno powiedzieć” (16%).

Przekonanie, że ukraińscy uchodźcy chcą wrócić do swojego kraju tak prędko, jak to tylko możliwe, notowano częściej wśród osób w przedziale wiekowym 45–64 lata (63% w grupie 45–54 lata i 62% w grupie 55–64 lata wobec 49% w grupie 18–24 lata), lepiej wykształconych (64% badanych z wykształceniem wyższym wobec 47% – z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) oraz lepiej oceniających swoją sytuację materialną (60% wśród oceniających ją jako dobrą wobec 44% wśród oceniających ją jako złą).

Od przypuszczeń postanowiono przejść do życzeń respondentów, pytając ich również o to, czy oni sami woleliby, żeby uchodźcy z Ukrainy po zakończeniu wojny wrócili do swojego kraju czy żeby zostali w Polsce na stałe. Wskazania badanych były w tym przypadku dość jednoznaczne zdecydowana większość (78%) wołałaby, żeby uchodźcy wrócili po wojnie na Ukrainę, a tylko 6% ankietowanych było przeciwnego zdania.

Pragnienie, aby ukraińscy uchodźcy wrócili po wojnie do swojego kraju, było nieco rzadsze wśród mężczyzn (74% wobec 82% wśród kobiet), mieszkańców największych miast (64% wobec 81% na wsi). Zapytano też Polaków o ich przypuszczenia dotyczące dalszych planów uchodźców, którzy przybyli do Polski z Ukrainy. Większość respondentów (57%) uważa, że chcą oni wrócić do swojego kraju tak prędko, jak to będzie możliwe, 17% sądzi, że planują osiedlić się w Polsce na stałe, a 11% – że w innym kraju (*Polacy wobec...*, 2022, s. 5–9).

Badania prowadzone na początku 2023 r. potwierdzają powyższe tendencje dotyczące pozytywnego stosunku Polaków do uchodźców z Ukrainy (Janicki, 2023, s. 20–23). Tak np. z badań opublikowanych w połowie marca 2023 r., przeprowadzonych na Opolszczyźnie wynika, iż ponad 85% Ukraińców tam mieszkających czuje się bezpiecznie. Odmiennego zdania jest jedynie 0,9% badanych.

Obywatele Ukrainy dobrze oceniają również nastawienie do siebie mieszkańców Opolszczyzny. Takie wrażenie ma 82,2% migrantów przedwojennych i 85,8% uchodźców (*Uchodźcy...*, 2023, s. 11).

Ilustracją tego stanu rzeczy może być opinia jednej z ukraińskich uchodźczyń opublikowana w kwietniu 2023 r. Rehina Husejnowa-Czekurda w rozmowie z reporterką zauważa: „(...) zawsze będziemy pamiętać dobro, które otrzymaliśmy od Polaków. Chciałabym, żebyś napisała, że Ukrainki i Ukraińcy są bardzo wdzięczni Polakom. Wszyscy moi znajomi twierdzą, że nie wiadomo, jak by się ta wojna potoczyła, jak by to było, gdyby Polacy nie byli dla nas tacy dobrzy. Widzimy, ile dla nas robicie. Nasi chłopcy mogą spokojnie walczyć na froncie, jak wiedzą, że ich kobiety i dzieci są tu bezpieczne.

Część zarobionych pieniędzy co miesiąc oddaję na wojsko, to mój obowiązek. Wojsko trzeba wspierać, bo jak nie będziesz tego robić, to do twojego domu przyjdą Rosjanie. My to już wiemy” (Mosiej-Sitek, 2023, s. 13).

Poczynając od połowy 2023 r. wysokie poparcie Polaków dla uchodźców wojennych z Ukrainy w „naturalny” niejako sposób uległo stabilizacji i z czasem zaczęło się zmniejszać. Głównymi powodami tego stanu rzeczy był wpływ czasu, „zmęczenie” przedłużającym się konfliktem zbrojnym w Ukrainie, „antyukraiński zwrot PiS” przed wyborami do Sejmu, które odbyły się 15 października

2023 r. (Kondzińska, 2023, s. 1), czy też krytycyzmem Polaków wobec wysokości świadczeń dla ukraińskich uchodźców wojennych. Ważnym czynnikiem osłabiającym poparcie były masowe protesty polskich transportowców i rolników w 2023 r. i 2024 r. wobec ukraińskiej konkurencji na międzynarodowym rynku usług transportowych oraz niekontrolowanego importu zbóż i warzyw z Ukrainy.

Badania przeprowadzone w połowie 2023 r. przez firmę LAB wykazały, że 85% Polaków wciąż chce pomagać Ukraińcom, ale na dużo mniejszą skalę niż zaraz po wybuchu wojny. To trzeci już raport na ten temat – wcześniej badania miały miejsce w kwietniu 2022 r. oraz w styczniu 2023 r.

Ostatnie badanie LAB dobitnie pokazuje, że chociaż nadal uważamy, iż trzeba pomagać Ukrainie walczącej z Rosją, to nastąpiła zmiana postaw społecznych dotyczących tego zjawiska. Praktycznie wszystkie wskaźniki (a jest ich kilkadziesiąt) zarejestrowały zmianę wartości ze zdecydowanie pozytywnej w stronę umiarkowanej pozytywnej, a nawet umiarkowanej negatywnej. Jedynym wskaźnikiem, który nie zmienił się od początku wojny, jest zgoda Polaków na przyjmowanie dzieci uchodźców do szkół.

Mniej Polaków ocenia też zdecydowanie pozytywnie pomoc Polski dla Ukrainy – obecnie jest to 35%, a w styczniu było 47%.

Odwracamy się nawet od pomocy uchodźcom z Ukrainy w naszym kraju – z 49 do 28% spadł odsetek tych, którzy byli „zdecydowanie za”, wzrósł zaś z 38 do 50% odsetek odpowiadających „raczej tak”.

Zdecydowanie źle Polacy oceniają pomoc socjalną dla uchodźców z Ukrainy. Aż 60% badanych mówi „nie” zrównaniu dostępu do świadczeń, jakie mają Polacy (było 47%), „za” jest obecnie 18%.

Jeden z najwyższych wskaźników negatywnych dotyczy oceny bezpłatnego wyżywienia i zakwaterowania Ukraińców finansowanego z budżetu państwa – przeciwnych jest już 49% (wcześniej 20%) a liczba osób na „tak” spadła z 50 do 23%.

Wygasa już nasza chęć przyjmowania Ukraińców do domów (nie chce tego już 57%, a zgadza się tylko 17%). Mimo to nadal w większości – aż 76% – zgadzamy się, by Ukraińcy mieszkali w naszym kraju.

Co trzeci ankietowany przyznał, że w ostatnim czasie zmieniło się jego nastawienie do uchodźców z Ukrainy z czego najwięcej – aż 85%” – zadeklarowało, że nastawienie to pogorszyło się.

Wielowymiarowa analiza wyników badań jednoznacznie wskazuje, że powodem zmiany nastawienia Polaków do uchodźców z Ukrainy jest postawa roszczeniowa, której nie akceptujemy.

Wskazuje na nią aż 39,4% badanych, którzy zmienili swoje nastawienie do Ukraińców przebywających w Polsce. Co Polacy rozumieją przez „postawę roszczeniową”? Respondenci najczęściej przywołują takie sformułowania, jak: „wszystko im się należy” lub „wszystko należy się za darmo”.

Zaczelśmy jako Polacy również zauważać, że Ukraińców cechuje „inna kultura” (wskazało ją 50% ankietowanych). Badani przeważnie wskazują na „inne normy i zasady”, „inną religię”, „brak kultury osobistej” oraz ponownie „postawę roszczeniową” (Kacprzak, 2023, s. A5).

Po dwóch latach wojny na Ukrainie zmniejsza się skala poparcia Polaków dla uchodźców – wynika z badania firmy Openfield, która od początku wojny przeprowadziła sześć sondaży pod nazwą „W obliczu agresji”.

Pierwszy sondaż firma badawcza Openfield przeprowadziła 24 lutego 2022 r. Ostatni, w którym uczestniczyło 1,6 tys. ankietowanych, 14 lutego 2024 r.

„Po dwóch latach wojny tylko 52% Polaków wyraża zgodę na przyjmowanie uchodźców z Ukrainy. To zdecydowanie mniej niż na początku agresji, kiedy ponad 72% z nas było temu przychylnych. To także mniej niż przed rokiem, kiedy poparcie wynosiło 67%. Zmniejsza się również nasze zaangażowanie w pomoc Ukrainie. W lutym 2022 r., tylko 17% Polaków deklarowało, że nie zamierza wspierać Ukraińców, w 2023 r. było to już około 34% badanych. Według najnowszego badania – ponad 41% respondentów nie zamierza się już włączać w inicjatywy pomocowe związane ze wsparciem Ukraińców” – czytamy w opracowaniu.

Nieznacznie spadła nasza akceptacja dla osiedlania się uchodźców z Ukrainy w Polsce po zakończeniu wojny. Tylko 39% pytanych chciałoby, aby mieli oni możliwość pozostania w Polsce na stałe. W ubiegłym roku było to nieznacznie więcej, bo 40,5%. Ale w badaniu z 2024 r. zanotowano nieco niższy odsetek odpowiedzi, w których badani nie zgadzali się na to, aby uchodźcy ukraińscy po zakończeniu wojny mieli możliwość pozostania w Polsce. Wzrósł za to, w porównaniu z ubiegłoroczną edycją badania, udział osób niezdecydowanych.

W ocenie Polaków po dwóch latach od wybuchu wojny największym pozytywnym aspektem obecności uchodźców ukraińskich w Polsce jest podejmowanie przez nich pracy, głównie tam, gdzie brakowało chętnych. Ponad połowa respondentów dobrze ocenia otwarcie polskiego rynku pracy dla uchodźców z Ukrainy – nieco mniej niż w lutym 2023 r., kiedy udział pozytywnych odpowiedzi wyniósł około 57%. (Maciejewski, 2024, s. 1).

Powyższe tendencje potwierdzają inne badania. Tak np. z badań CBOS, prowadzonych systematycznie od wielu lat na reprezentatywnej próbie Polaków na temat stosunku Polaków do innych narodów, wynika że w 2024 r. sympatia naszych rodaków wobec Ukraińców wynosiła 40%. Oznacza to spadek o 11% w stosunku do 2023 r.

Niechęć wobec Ukraińców wzrosła z 17% w 2023 r. do 30% w 2024 r. Obojętność deklarowało odpowiednio 17 wobec 30% w 2024 r. (CBOS, 2024, s. 1; CBOS News, 2024, s. 1).

Wnioski

Badania sondażowe przeprowadzone po rosyjskiej agresji 24 lutego 2022 r. ukazują ciągłość postaw pozytywnych Polaków wobec ukraińskich uchodźców wojennych. Nie sprawdziły się obawy o wzroście niechęci do Ukraińców z początkiem jesieni i zimy 2022 r. (Sierakowski, 2022, s. 47).

Drastyczne różnice pamięci historycznej pomiędzy Polakami a Ukraińcami całkowicie przesłoniła napaść Rosji z 24 lutego. Obecność ok. 2 mln Ukraińców

w Polsce pracujących lub studiujących pozwalała na stworzenie codziennych przyjaznych kontaktów i odrzucanie negatywnych stereotypów. Trudna historia sprzed 80 lat przestała ciążyć.

3. Te pozytywne nastawienia wobec Ukraińców wpłynęły na stopniowe łagodzenie negatywnego stereotypu Ukraińca w Polsce. Głównym jego elementem są doświadczenia wynikające z historycznych konfliktów: powstań kozackich, rzezi na Wołyniu i Podolu, walk zbrojnych z UPA, Akcji „Wisła”. Pozytywne nastawienie wobec Ukraińców opiera się na micie braterskiego narodu, sprzymierzonego w zmaganiach z Rosją. Zgodnie z romantycznym wizerunkiem, Ukraińcy to lud waleczny, miłujący wolność i gotowy do największych poświęceń w walce o ojczyznę. Przeciwnością tych cech są dominujące wyobrażenia negatywne, oparte na takich przekonaniach, jak: bezwzględny, okrutny „rezun-banderowiec, bardziej niehumanitarny niż hitlerowcy” (Sakson, 2023, s. 139–147).

Z badań przeprowadzonych w 2022 r. przez CBOS na temat stosunku Polaków do innych narodów wynika, iż Ukraińcy cieszą się sympatią 41% Polaków, 27% deklaruje obojętność, a 25% niechęć (7% nie ma zdania). W 2017 r. pozytywne nastawienie deklarowało jedynie 24% Polaków. W kolejnych latach systematycznie rosło, osiągając maksymalną wielkość 43% w 2021 r. Niechętny stosunek w 2022 r. deklarowało 25% badanych, wobec 41% w 2019 r. Uwzględniając średnią ocen w skali sympatii–niechęci wobec 18 narodów, Ukraińcy sytuują się na 12 miejscu za Niemcami przed Chińczykami i Żydami. To najwyższe miejsce w dotychczasowych badaniach (*Stosunek...*, 2022, s. 1–7).

Ukraińcy postrzegani są jako solidni pracownicy i sąsiedzi. Nie oznacza to jednak braku postaw krytycznych czy niechętnych. Bazują one w znacznej mierze na dawnych negatywnych stereotypach, u podstaw których leży współczesne przekonanie, że Ukraińcy mają być biedni, skromni, wdzięczni i traumatyzowani. Przykładem niechętnych postaw mogą być opinie w rodzaju: „niestety wśród Ukraińców mieszkających w Polsce jest spora grupa dekonników uchylających się od wojska oraz zwykłych darmozjadów. Są to grupy wcale liczne. Wielu z nich jeździ drogimi autami”.

Jednym z realnych problemów jest kwestia nauczania ukraińskich dzieci w polskich szkołach. Pod koniec roku szkolnego 2021/2022 w następstwie rosyjskiej napaści na Ukrainę, w Polsce przebywało ponad 350 tys. Ukrainek i Ukraińców w wieku szkolnym. Tak wynika z rejestru tzw. statusu UKR, specjalnego numeru PESEL. W następnych miesiącach powyjeżdżali, jesienią 2022 r. było ich już 314 tys. Z danych Centrum Edukacji Obywatelskiej wynika, że tylko 46% z nich uczyło się w polskich szkołach. Wśród dzieci z podstawówek do placówek chodziło 55%. Ale wśród starszych z liceów lub techników korzystał ledwie co czwarty. Według analizy Norwegian Refugee Council, które regularnie aktualizuje obraz sytuacji na podstawie danych Systemu Informacji Oświatowej, ukraińscy uczniowie powoli, ale systematycznie odpływają z polskich szkół. 6 marca było ich o 8,5 tys. mniej niż w październiku: 144,6 tys. (122,4 tys. w podstawówkach, 13,3 tys. w liceach i niecałe 8 tys. w technikach).

Ponieważ wyjazdy i przyjazdy wciąż trwają, można przyjąć ostrożnie, że poza polskim stacjonarnym systemem oświaty jest ok. 150 tys. dzieci i nastolatków.

To 5 tys. pełnych 30-osobowych klas. Dzieci po traumach, zabranych z domu, wystraszonych. Na szerszą skalę żadna instytucja nie śledzi losów tej grupy, nie wie, co się z nimi dzieje (Cieśla, 2022, s. 32).

Po zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę Polacy stali się dla Ukraińców najbliższym narodem. Ilustruje to sondaż pt. „Polska i Polacy oczami Ukraińców” przeprowadzony w 2022 r. w Ukrainie przez instytut badawczy Info Sapiens. 73% Ukraińców po 24 lutego, zmieniło swoją opinię o Polakach na lepszą. Wynik ten jest w przybliżeniu taki sam we wszystkich regionach Ukrainy. Badanie pokazuje również, że 40% Ukraińców postrzega przyszłe relacje między Polską a Ukrainą jako wyłącznie dobrosąsiedzkie, a 55% uważa, że powinny być bliższe. Badania ukazują relatywnie bliskie związki Ukraińców z Polską. 18% Ukraińców ma w rodzinie Polaków, a u ponad połowy respondentów (64%) są to starsi krewni, np. dziadkowie lub pradziadkowie. Ponad połowa Ukraińców (59%) trochę rozumie lub zna język polski, a 36% jest zainteresowanych jego nauką (*Polacy najbliżsi...*, 2022, s. 1–5).

Badania socjologiczne wykazują, iż Ukraińcy relatywnie dobrze zaadoptowali się do polskiej rzeczywistości. Zaobserwować można początki nowego etapu w historii polsko-ukraińskiej. Rosnąca tolerancja społeczeństwa polskiego oraz niewielka niechęć wobec cudzoziemców, w tym uchodźców z Ukrainy, których część pozostanie na dłużej lub na stałe w Polsce, jest istotną zmianą w polskim społeczeństwie (*Europejski...*, 2023, s. 8–15).

Na te postawy nie wpłynęło w zasadniczy sposób zmniejszenie się poparcia dla uchodźców wojennych z Ukrainy, które zauważalne jest od połowy 2023 r. (Długosz, Izdebska-Długosz, 2024).

Bibliografia

- Bendyk E. (2022), *Ludzkość w ruchu*, „Polityka”, nr 52.
- Błaszczak A. (2023), *Inflacja pcha na saksy*, „Rzeczpospolita”, 26.04.2023.
- CBOS, *Stosunek Polaków do innych narodów* (marzec 2024 r.). „CBOS News. Newsletter”, 7/2024, s. 1.
- Cieśla J. (2023), *Przeoczone klasy*, „Polityka”, nr 16.
- Długosz P., Izdebska-Długosz D. (2024), *Uchodźczynie wojenne z Ukrainy. Dwa lata od inwazji*, Lublin.
- Europejski Sondaż Społeczny* (2023), IFiS PAN, Warszawa.
- Friszke A. (2023), *Polacy i Ukraińcy. Historia przestaje nam ciężać*, „Gazeta Wyborcza”, 18–19.02.2023.
- Gadomski W. (2023), *Nasi Ukraińcy*, „Gazeta Wyborcza”, 18–19.03.2023.
- Janicki M. (2022), *Sondaż: wojna i polityka*, „Polityka”, nr 25.
- Janicki M. (2023), *Rok przełomu?*, „Polityka”, nr 1–2.
- Kacprzak I. (2023), *Dość już tej solidarności*, „Rzeczpospolita”, 12.06.2023.
- Kondzińska A. (2023), *Antyukraiński zwrot PiS*, „Gazeta Wyborcza”, 4.08.2023.
- Łódziński S., Szonert M. (2023), *Polityka migracyjna „bez polityki”. Antynomie tworzenia polityki migracyjnej w Polsce w okresie 2016–2022*, Warszawa.

- Maciejewski K. (2024), *Zmniejsza się poparcie Polaków dla uchodźców z Ukrainy*, www.pap.forsal.pl, 24.02.2024.
- Mosiej-Sitek J. (2023), *Spać mogą tylko w Polsce*, „Wysokie obcasy” dodatek do „Gazety Wyborczej”, 22.04.2023.
- Pawłowska D. (2022), *Wojna na Ukrainie. Polacy za przyjmowaniem uchodźców. Sondaż*, „Gazeta Wyborcza”, 27.02.2022.
- Polacy najbliżsi Ukraincom. Badania ukraińskiej opinii publicznej* (2022), Centrum Mieroszewskiego, Warszawa.
- Polacy wobec wojny na Ukrainie i ukraińskich uchodźców* (2022), CBOS, Komunikat z badań, nr 101.
- Rębisz K. (2022), *Już 100 tys. uchodźców znalazło pracę w Polsce*, „Rzeczpospolita”, 5.05.2022.
- Sakson A. (2016), *Polen und die Flüchtlinge*, „WeltTrends”, nr 112.
- Sakson A. (2023), *Współczesne migracje w Polsce*, Poznań.
- Sierakowski S. (2022), *Polacy za Ukrainą, ale przeciw Ukraincom. Raport z badań socjologicznych*, Warszawa.
- Stosunek do innych narodów* (2022), CBOS, Komunikat z badań nr 21.
- Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce* (2022), Raport z badania ankietowego, zrealizowanego przez OO NBP, Warszawa.
- Świerczek A. (2022), *Zapytano Polaków czy chcą przyjmować uchodźców z Ukrainy. Wyniki sondażu są jednoznaczne*, „Rzeczpospolita”, 1.03.2022.
- Uchodźcy z Ukrainy w Polsce. Polacy wykazali, czego od nich oczekują* (2023), <http://dorzeczy.pl/opinie>, 25.06.2023.
- Ukraińcy chcą wyjeżdżać z Polski*, www.mony.pl, 19.03.2024.

Andrzej SAKSON – prof. zw. dr hab., socjolog, zatrudniony na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM oraz w Instytucie Zachodnim w Poznaniu (w latach 2004–2011 dyrektor). Zainteresowania badawcze: przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich i Północnych, stosunki polsko-niemieckie, mniejszości narodowe i etniczne, migracje. Najnowsze książki: *Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki. Obwód Kaliningradzki. Warmia i Mazury* (2011, tłumaczenie niemieckie 2016); *Dziedzictwo Prus Wschodnich. Socjologiczne i historyczne studia o regionie* (2017). *Nowe społeczeństwo Ziemi Zachodnich i Północnych (1945–2020)* (2020), *Współczesne migracje w Polsce* (2023). E-mail: andrzej.sakson@amu.edu.pl

Jakub ISAŃSKI

Uniwersytet im Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-2238-635X

Magdalena JAROSZEWSKA

Uniwersytet im Adama Mickiewicza w Poznaniu

Polska odpowiedź na ukraińskie migracje przymusowe po 2022 roku. Szkolnictwo publiczne jako obszar wyzwań

W tym tekście zajmujemy się tematem wyzwań, przed jakimi stanął polski system edukacji publicznej po napływie do Polski dużej liczby uczniów cudzoziemskich, w 2022 roku. Jedną z konsekwencji masowego ruchu migracyjnego, który rozpoczął się wraz z rosyjską agresją na Ukrainę, jest przekroczenie granicy polskiej przez dużą liczbę uchodźców, w większości – kobiet z dziećmi w wieku szkolnym. Wśród osób wyjeżdżających z Ukrainy, które przybyły do krajów Unii Europejskiej, znalazło się ponad 700 tysięcy dzieci, z czego ponad 200 tysięcy w Polsce¹. W przypadku tych, które znalazły się na terenie Polski, mniej niż połowa z nich rozpoczęła od września 2022 edukację w polskim systemie szkolnictwa publicznego (dane Centrum Edukacji Obywatelskiej 2023). W związku z dość dużą fluktuacją dzieci ukraińskich, z których wiele rozpoczęło edukację w polskich szkołach, ale jej nie kontynuowało (tzn. po przyjeździe wraz z rodzicem lub opiekunem do innego kraju, rozpoczęła edukację zdalną w ukraińskich szkołach lub w ogóle porzuciła obowiązek szkolny), ilościowe opisanie skali tego zjawiska napotyka na dość poważne wyzwania. Do opisu tej sytuacji i jej konsekwencji wykorzystane zostaną wyniki badania sondażowego zrealizowanego w trzech szkołach zlokalizowanych w Poznaniu – dwóch podstawowych i jednej średniej. W badaniu tym wzięło udział 89 nauczycieli, którzy odpowiedzieli na pytania z ankiety. Dodatkowo, przeprowadzonych zostało także 9 wywiadów z personelem szkolnym (dyrekcja, pedagodzy, terapeuci) pracującym z uczniami cudzoziemskimi.

Kryzys migracyjny – kontekst społeczny

Funkcjonowanie dzieci cudzoziemskich w szkołach, zwłaszcza po napływie uchodźców z Ukrainy w 2022 i kolejnych latach jest przedmiotem uwagi ba-

¹ <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/224f94b0-32a8-11ef-a61b-01aa75ed71a1>; https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Children_in_migration_-_asylum_applicants.

daczy w różnych krajach w Europie i poza nią (por. Abdelhamid i in., 2023; Dežan, Sedmak, 2023; Hernes i in., 2023; Littner i in., 2023; Larsen, Witoszek, 2023). Społeczny kontekst tych analiz dotyczy migracji lub uchodźstwa (Loeschner, 2021), które doprowadziły do znalezienia się dzieci na terytorium innego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji dzieci przekraczających granicę bez opieki dorosłych, jako tzw. *Unaccompanied Minors* (według danych Komisji Europejskiej, w przypadku Unii Europejskiej stanowią one ok. 17% z ogółu nieletnich ubiegających się o status uchodźcy w krajach UE, por. Bjernefeld, Puthooppambil, 2020). W literaturze zwraca się uwagę na wyzwania, przed jakimi stają dzieci pozbawione opieki swoich rodziców, narażone przez to na dodatkowy stres (Kavanová i in., 2022; por. także Thabet, Vostanis, 2000) i niepewność co do przyszłych losów zarówno swoich, jak i ich bliskich (por. UNHCR, 2022; Isański i in., 2022). Ta sytuacja obfituje w wyzwania związane nie tylko z adaptacją do miejsca ich nowego pobytu, ale też konieczności nauki języka i przebywania w nowym środowisku rówieśniczym (Rizzi i in., 2022; Tiilikainen i in., 2023). Wszystko to tworzy trudne do rozwiązania z indywidualnej perspektywy wyzwania, przed którymi stoją dzieci i młodzież znajdująca się w wieku dojrzewania, nierzadko wymagająca pomocy i wsparcia osób bliskich. Rolę tę, siłą rzeczy, wspierają, lub nawet przejmują w tym przypadku instytucje państwowe, w opisywanym dalej przypadku – system edukacji publicznej w kraju przyjmującym.

W przypadku Polski, z oczywistych względów, sytuacja ta stała się krytycznie istotna w 2022 roku. Przyczyną tego, poza stopniowo wzrastającą skalą migracji przyjazdowych do Polski (cudzoziemcy z dziećmi) jest także stopniowo wzrastająca w ostatnich latach migracja powrotna do Polski zwłaszcza po pandemii COVID-19 oraz Brexicie (por. NBP, 2023; Kloc-Nowak, Ryan, 2023). W przypadku dzieci ukraińskich stawało się to coraz bardziej widoczne już w roku 2014, gdy Rosja dokonała aneksji Krymu i rozpoczęła wspieranie oddziałów separatystycznych na wschodzie Ukrainy (Mandić, 2021; Sasse, 2023). W reakcji na te wydarzenia, granicę z Polską przekroczyło w sumie ok. 1 mln osób. Dynamika tej sytuacji uległa zwiększeniu w lutym 2022 roku, a liczby uchodźców przybywających i osiedlających się w Polsce przekroczyły kilkanaście milionów osób². Zaznaczyła się przy tej okazji interesująca prawidłowość, ważna z podejmowanej w tym tekście perspektywy szkolnictwa publicznego – w związku z szeregiem ułatwień i różnych form udzielonego wsparcia dla uchodźców przekraczających granicę z Polską (m.in. możliwość darmowego korzystania z transportu publicznego lokalnego i międzymiastowego dla uchodźców z Ukrainy przekraczających granicę z Polską po 24 lutym 2022 roku), uchodźcy rozproszyli się po całym terenie kraju, skupiając się zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich. Niejako naturalną konsekwencją ich przyjazdu były także działania związane z ich włączaniem do rynku pracy, a w przypadku dzieci – włączaniem do systemu szkolnictwa publicznego. Początkowy okres adaptacji dzieci, przebiegał w warunkach bardzo dużej otwartości i gotowości do wzajemnego przystosowywania

² <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/w/ddn-20240709-1>.

się do bieżących wyzwań ze strony społeczeństwa polskiego, co znalazło wyraz w wielu badaniach opinii publicznej (por. Kyliushyk, Jastrzebowska, 2023; CBOS 2023a, 2023b). Mimo pojawiających się problemów logistycznych, językowych czy innych wynikających z wojennej i migracyjnej traumy, ułatwiało to przystosowanie poszczególnych szkół do tej sytuacji i, stopniowo, adaptację uczniów z Ukrainy do codziennego funkcjonowania w polskich szkołach³. Rozwiązania systemowe, spodziewane przez nauczycieli i szkolny personel w miarę upływu czasu, tworzyły z kolei ramy ułatwiające reorganizację systemu jako całości, pozwalające na lepszą alokację zasobów tak materialnych, jak i ludzkich, oraz bieżące reagowania na pojawiające się kryzysy i wyzwania⁴ związane, m.in. z barierą językową, trudnościami materialnymi i mieszkaniowymi uchodźców czy też poszukiwanymi specjalistami oferującymi różne formy wsparcia i opieki uchodźcom po przebytych przez nich traumatycznych doświadczeniach (por. np. King, Okólski, 2018). Tym niemniej kolejne miesiące przynosiły pojawiające się nowe wyzwania oraz, zdaniem wielu nauczycieli biorących udział w naszym badaniu, ograniczone możliwości reagowania na nie, wynikające z granic adaptowalności systemu i jego pojemności (dotyczącej np. pojemności klas i budynków szkolnych, sposobu organizacji zajęć szkolnych i pozaszkolnych, dodatkowych aktywności takich jak wycieczki klasowe, kompetencji językowych nauczycieli, różnic kulturowym w zakresie kontaktu z rodzicami ukraińskich dzieci i poziomie ich zaangażowania w proces edukacyjny dzieci, por. Egzamin ósmoklasisty, 2022, 2023).

Szkolnictwo jako obszar odpowiedzi na wyzwania

Działalność systemu edukacji powszechnej, zwłaszcza w przypadku dzieci cudzoziemskich, wykracza poza kontekst edukacyjny i traktowana jest także jako jeden z elementów kulturowej integracji oraz adaptacji do warunków w kraju przyjmującym, pozwalający na funkcjonowanie drugiego pokolenia migrantów w ramach instytucji odpowiadających za transmisję kultury, w tym norm społecznych obowiązujących w społeczeństwie (por. Berry, 2005). Instytucja szkoły, niezależnie od szczebla, pełni role tak edukacyjne, jak i wychowawcze, a poprzez ekspozycję dzieci na wpływy środowiska rówieśniczego składającego się w przeważającej części z dzieci lokalnych, jest zapewne najlepszym miejscem wspomnianego kulturowego przekazu wartości oficjalnie uznawanych w danym społeczeństwie. Istotny jest także kontekst językowy, ponieważ nauka odbywa się w języku urzędowym kraju przyjmującego – w tym wypadku w języku polskim. Istotne znaczenie ma także pewna planowość działania opierająca się na przekazie informacji o historii, geografii czy kulturze danego kraju. Dzieci w szkole

³ <https://samorząd.infor.pl/sektor/edukacja/rodzicieuczniowie/6659037,coraz-wieksza-liczba-dzieci-ukraińskich-w-polskich-szkolach.html>.

⁴ <https://ceo.org.pl/raport-jakie-sa-potrzeby-i-wyzwania-szkol-zwiazane-z-naplywem-uczniow-z-ukrainy/>.

objęte są także opieką specjalistyczną związaną z ewentualnymi trudnościami społecznymi (rozwojowymi, w tym także związanymi z okresem adolescencji) i psychologicznymi, w tym także związanymi z osobistymi traumatycznymi doświadczeniami migracyjnymi czy uchodźczymi.

Istotnym wyzwaniem dla systemu edukacyjnego, poza nagłym wzrostem liczby uczniów, są ich językowe potrzeby. Co ważne, wykraczają one poza granice jednego języka, którym posługiwałaby się ta zbiorowość. Choć powszechny w użyciu na Ukrainie przed 2022 rokiem był język rosyjski, to jedną z bodaj najważniejszych konsekwencji rosyjskiej agresji na Ukrainę jest gremialne zwrócenie się Ukraińców ku językowi ukraińskiemu. Jego znajomość jest, generalnie, bardziej powszechna wśród uchodźców z zachodnich regionów Ukrainy, podczas gdy w zbiorowości uchodźczej daje się zaobserwować nadreprezentacja osób pochodzących z terenów bezpośrednio dotkniętych konsekwencjami działań frontowych, a więc leżących we wschodniej części Ukrainy. Wytworzyło to zapotrzebowanie na nauczycieli języka ukraińskiego wśród samych Ukraińców, zwłaszcza wśród członków młodszego pokolenia (a zatem uczniów). Ta dość nieoczekiwana sytuacja sprawiła, że wspomniana uchodźcza diaspora była w istocie wielojęzyczna, z dominacją języka ukraińskiego, jednak ze znaczną znajomością rosyjskiego, a także angielskiego, a nawet polskiego (por. Isański i in., 2022). Wśród innych wyzwań, wymienianych w badaniach są: kwestie materialne dotyczące codziennego funkcjonowania uczniów w miejscach ich nowego zamieszkania, czy też unikanie obowiązku szkolnego przez niektóre dzieci, oraz bariery językowe i kulturowe w komunikacji z rodzinami tych dzieci. Natomiast po stronie wyzwań systemowych, wymieniane są: braki specjalistów z odpowiednimi kwalifikacjami (choćby językowymi) wśród kadry nauczycielskiej, problemy w pojemnością infrastruktury szkolnej nieprzystosowanej do większej liczby uczniów (por. *The inclusion...*, 2024).

W świetle powyżej opisywanego kontekstu migracyjnego, można zatem zapytać: jak doświadczenie masowej ukraińskiej migracji napływowej do Polski w ostatnich latach zostało przyjęte w konkretnych środowiskach szkolnych? W tym tekście staramy się odpowiedzieć na to pytanie w oparciu o relacje nauczycieli i personelu szkolnego zbierane w drugim roku szkolnym od rozpoczęcia rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Z zebranych przez nas wypowiedzi wynika, że dość spontaniczna reakcja pierwszych miesięcy od wiosny 2022 przerodziła się zatem w przedłużający się stan nieustannego dostosowywania się do sytuacji, poszukiwania indywidualnych rozwiązań i reagowania na sytuacje kryzysowe. To, co z początku było zaletą i siłą systemu, z czasem stało się raczej nadmiernie przedłużającą się inercją angażującą nadmiernie szereg zasobów i zmuszającą do ciągłego funkcjonowania w trybie adaptacji *ad hoc* poszczególnych szkół. Te zaś, jak każda organizacja biurokratyczna, optymalnie działają w warunkach przewidywalności i możliwości planowania działań w przedziale czasowym obejmującym dziesięć miesięcy (czas trwania roku szkolnego). Z drugiej jednak strony, wypowiedzi naszych rozmówców wskazują, że znaczna część pojawiających się problemów ma charakter

powtarzalny, wręcz standardowy i, wyłączając kontekst językowy, nie odbiegających od znanych z wcześniejszych lat sytuacji dotyczących uczniów polskich. Ewentualne wyzwania czy kryzysowe sytuacje miały raczej związek z problemami typowymi dla wieku uczniów i związanych z nim konfliktów rówieśniczych, niż ich etnicznego pochodzenia i ewentualnych konfliktów na tym tle. Można postawić w tym miejscu kolejne pytanie: czy napływ uchodźców z Ukrainy i nagłe zwiększenie odsetka uczniów cudzoziemskich w polskich szkołach zaowocowało pojawieniem się nowych wyzwań, czy też mają one charakter powtarzalny i podobny do tych, przed którymi polskie szkoły stały już wcześniej?

Warto w tym miejscu wspomnieć o jeszcze jednym wyzwaniu, o którym wspominali nasi rozmówcy. Po kwestii liczebności zbiorowości oraz wyzwaniach językowych, jest nim dość ograniczona (mniejsza od spodziewanej) skłonność do integracji z lokalnymi społecznościami. Mimo więc iż nauczyciele ogólnie dość pozytywnie oceniają otwartość grona uczniowskiego na nowych przybyszów, nauczyciele często wspominali o skłonności przybyszów do przebywania we własnym gronie, o podziałach etnicznych przecinających poziomy klas szkolnych. Z perspektywy szkolnej, zwłaszcza w kontekście zarządzania procesem edukacyjnym i reagowania na ewentualne sytuacje kryzysowe, może to być ocenione jako element utrudniający. A zatem ostatnie pytanie, które stawiamy w tym miejscu to: w jakim stopniu pojawiające się wyzwania mogą być modyfikowane przez responsywność uczniów z Ukrainy i ich skłonność do adaptacji?

Badanie

Nasze badanie składało się z dwóch etapów: wywiadów realizowanych z dyrektorami i personelem zarządzającym w wybranych szkołach o znacznym odsetku uczniów cudzoziemskich. Na tym etapie zrealizowanych zostało 9 wywiadów. Drugi etap badania obejmował wizyty w trzech szkołach (dwóch podstawowych i jednej średniej) przeprowadzane przy okazji okresowych spotkań rad pedagogicznych z udziałem wszystkich nauczycieli uczących w danej placówce, krótkim wprowadzeniem, informacją o badaniu oraz wypełnieniem ankiety online przez nauczycieli logujących się przez dostarczony kod QR. Ankieta była dostępna na platformie *Qualtrics XM*. Kwestionariusz składał się z 29 pytań zamkniętych, 5 otwartych oraz obejmował rozbudowaną część metryczkową. Ankieta była dostosowana do udziału nauczycieli cudzoziemskich, dla których były przygotowane możliwości dodatkowego opisu swojej sytuacji dotyczącej czasu pobytu w Polsce, sytuacji zawodowej, mieszkaniowej i osobistej. Możliwość ta została wprowadzona po sugestii dyrekcji w tych placówkach, z którymi realizowane były wcześniej wywiady standaryzowane indywidualne. Jak wspomniano powyżej, ankietę wypełniło 89 nauczycieli. Ankieta była dostępna w języku polskim.

W badaniu wzięła udział grupa nauczycieli uczących szerokiego spektrum przedmiotów, w grupie znalazł się też pedagog i psycholog szkolny. 71 nauczycieli ma wykształcenie wyższe magisterskie, dwóch licencjat, a jeden z ankieto-

wanych nauczycieli posiadał wykształcenie doktorskie. Znacząca większość nauczycieli deklaruje ukończone dodatkowe studia podyplomowe, kursy i fakultety przydatne w pracy nauczyciela. Najmłodszy ankietaowany ma 27 lat, najstarszy 64 lata, mediana wieku wyniosła 44,05. Deklarowany staż pracy wynosi odpowiednio mniej niż rok (sześć osób), 1–2 lata (6), 3–5 lat (12), 6–10 lat (7) i ponad 10 lat 43 nauczycieli. Wśród respondentów znalazło się 9 obcokrajowców, w tym 1 osoba z Mińska na Białorusi, i 8 z Ukrainy: z Iwano-Frankowska, Kijowa, Odessy i Równego).

Dane

Z wypowiedzi nauczycieli wynika ogólny, raczej pozytywny obraz funkcjonowania ich szkół oraz, szerzej, wspólnot sąsiedzkich, w których znaleźli się uchodźcy z Ukrainy. Pozytywne i bardzo pozytywne opinie zdecydowanie przeważają nad negatywnymi w pytaniach o postawy Polaków wobec uchodźców w miejscach ich zamieszkania czy w środowiskach szkolnych (por. tab. 1). Podobnie pozytywne opinie dotyczą kontekstu zawodowego – szkoły jako miejsca pracy, czy warunków pracy z uczniami cudzoziemskimi. Więcej rezerwy widać w odpowiedziach nauczycieli na pytanie o kontakt nauczycieli z rodzicami uczniów cudzoziemskich czy też wyniki w nauce tych uczniów (por. tab. 2).

Tabela 1

Odpowiedzi w badaniu ankietowym – pytania o postawy wobec uczniów cudzoziemskich

Lp.	Pytanie	Odpowiedzi	Dane w %
1.	Jak, ogólnie, oceniasz postawę wobec migrantów w miejscu swojego zamieszkania?	Zdecydowanie pozytywnie Pozytywnie Trudno powiedzieć Raczej negatywnie Zdecydowanie negatywnie SUMA	13 35 18 10 0 76
2.	Jak oceniasz postawy innych migrantów wobec uchodźców wojennych z Ukrainy z lutego 2022 i późniejszych?	Zdecydowanie pozytywnie Pozytywnie Trudno powiedzieć Raczej negatywnie Zdecydowanie negatywnie SUMA	7 17 49 3 0 76
3.	Jak oceniasz postawy innych uczniów wobec uczniów cudzoziemskich w Twojej szkole?	Zdecydowanie pozytywnie Pozytywnie Trudno powiedzieć Raczej negatywnie Zdecydowanie negatywnie SUMA	6 50 10 10 0 76

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badania własnego.

Według wypowiedzi otwartych nauczycieli, największym wyzwaniem, przed jakimi stają uczniowie cudzoziemscy w polskim systemie edukacji jest ich nie-

wystarczająca znajomość języka polskiego. Mimo, iż jego nauka przebiega w większości przypadków bardzo sprawnie – jedna z naszych rozmówczyń podała, że w przypadku dzieci w niższych klasach szkoły podstawowej, już po trzech miesiącach funkcjonowania w lokalnym środowisku szkolnym, dzieci z Ukrainy płynnie posługują się językiem polskim i mogą swobodnie uczestniczyć w lekcjach prowadzonych w tym języku. Sytuacja jest bardziej skomplikowana w przypadku starszych klas, zwłaszcza w okresie adolescencji i młodzieżowego buntu, także wzmocnionego przez traumatyczne doświadczenia uchodźcze lub też stałą troskę o bliskich pozostałych w miejscu pochodzenia. Nasi rozmówcy wskazywali na niewystarczający poziom współpracy i zaangażowania ze strony niektórych uczniów nastoletnich. Ich niska skłonność do integrowania się ze środowiskiem uczniów z Polski jest jedną z przyczyn późniejszych problemów w nauce i słabszych wyników egzaminów końcowych w porównaniu do uczniów polskich.

Tabela 2

Odpowiedzi w badaniu ankietowym – pytania o wyniki w nauce

Lp.	Pytanie	Odpowiedzi	Dane w %
1.	Czy jesteś, ogólnie rzecz biorąc, zadowolony/a z warunków pracy z uczniami cudzoziemskimi w szkole?	Zdecydowanie tak Raczej tak Trudno powiedzieć Raczej nie Zdecydowanie nie SUMA	11,2 33,7 25,0 15,0 15,0 100,0
2.	Czy jesteś zadowolony/a ze swojej pracy z uczniami cudzoziemskimi?	Zdecydowanie tak Raczej tak Trudno powiedzieć Raczej nie Zdecydowanie nie SUMA	15,0 46,8 21,5 8,8 7,5 100,0
3.	Czy jesteś zadowolony/a ze swojego kontaktu z rodzicami uczniów cudzoziemskich?	Zdecydowanie tak Raczej tak Trudno powiedzieć Raczej nie Zdecydowanie nie SUMA	6,3 18,9 41,7 21,5 11,2 100,0
4.	Czy postępy w nauce uczniów cudzoziemskich są, Twoim zdaniem, lepsze czy słabsze od uczniów polskich?	Zdecydowanie tak Raczej tak Trudno powiedzieć Raczej nie Zdecydowanie nie SUMA	3,7 6,3 30,3 48,1 11,3 100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badania własnego.

Wśród odnotowanych przez nauczycieli wyzwań związanych z obecnością uczniów cudzoziemskich w polskich szkołach zdecydowanie dominują trudności związane z niewystarczającą znajomością języka polskiego powodujące barierę i trudności komunikacyjne. Wyzwania te dotyczą zarówno języka mówionego, jak i pisanego. Warto wobec tego zastanowić się, jakie konkretne utrudnienia wy-

nikają ze zbyt małych kompetencji językowych uczniów. Z przeprowadzonych przez nas wywiadów z nauczycielami i z edukacyjnego doświadczenia współautorki tekstu wynika, że podczas gdy uczniowie cudzoziemscy na ogół dobrze radzą sobie w werbalnej, potocznej komunikacji z rówieśnikami z Polski i dość szybko przyswajają zasób słów potrzebny w codziennej wymianie, napotykają często poważne trudności w opanowaniu języka edukacji, który umożliwia przyswojenie wiedzy z przedmiotów takich jak geografia, historia, chemia. Poznanie polskiego słownictwa specjalistycznego staje się dla nich dodatkowym do opanowania podstawy programowej wyzwaniem. Niewystarczająca znajomość języka polskiego wpływa też na zdecydowanie na możliwość zaprezentowania zdobytej wiedzy, a co za tym idzie na gorsze wyniki w nauce. W rzeczywistości polskiego systemu edukacyjnego, w którym liczebność klas przekracza niejednokrotnie trzydzieści osób (w dodatkowo skumulowanych przez wyż demograficzny i reformę edukacji klasach), nadal najbardziej ekonomicznym czasowo i najczęściej stosowanym sposobem sprawdzania wiedzy pozostają pisemne sprawdziany i kartkówki – forma zdecydowanie bardziej wymagająca w przypadku niewystarczających kompetencji językowych. Popełniane przez uczniów błędy językowe, nieznanie słownictwa czy niewystarczający jego zasób rodzą często poczucie zawstydzenia przed polskimi rówieśnikami i powodują obserwowaną przez nauczycieli mniejszą aktywność uczniów cudzoziemskich na lekcji. Z doświadczeń nauczycieli wynika, że jest to grupa uczniów, którą zdecydowanie częściej trzeba zachęcać do dłuższych wypowiedzi, wyrażania swojego zdania, spontanicznej dyskusji w czasie lekcji. Ta blokada językowa i strach przed popełnieniem błędu w niedoskonałym językowo komunikacji wpływa też na rzadsze zadawanie pytań, sygnalizowanie wątpliwości, zgłaszanie niezrozumienia omawianych zagadnień, a więc, co za tym idzie, na możliwość korekty błędów czy wyjaśnienia uczniowskich wątpliwości. Pociąga to za sobą niewątpliwie mniejszą skuteczność takiego procesu edukacyjnego oraz wolniejsze i mniej trwałe nabywanie wiedzy i umiejętności.

W dalszej kolejności ankietowani nauczyciele wskazują na trudności adaptacyjne (zarówno do polskiego systemu edukacyjnego, jak i obowiązujących w Polsce przepisów i zasad) lub wynikające z różnic kulturowych i odmiennych w stosunku do kraju pochodzenia tradycji. Uczniowie cudzoziemscy stykają się w Polsce przede wszystkim z odmienną podstawą programową w poszczególnych latach edukacji, innymi wymaganiami nauczycieli w zakresie egzekwowania wiedzy czy też odmiennym sposobem zorganizowania codziennego funkcjonowania szkoły. Rodzi to dodatkowe wyzwania dla ich adaptacji.

Jeden z głosów w ankiecie dotyczy wyzwań związanych z integracją uczniów cudzoziemskich w zespole szkolnym. Jak sygnalizują nauczyciele, uczniowie cudzoziemscy mimo często poprawnego funkcjonowania w klasie, nawiązują bliższe przyjaźnie między sobą, nie wchodząc w głębsze relacje z polskimi uczniami. Zapewne większa swoboda językowa i wspólnota doświadczeń powoduje, że będą oni skłonni raczej nawiązywać bliższe relacje interpersonalne i przyjaźnie z osobami cudzoziemskimi spoza swoich klas niż pogłębiać relacje w zespole

klasowym. Mimo faktu, że większość ankietowanych nauczycieli dobrze ocenia postawy polskich uczniów wobec uczniów cudzoziemskich (dla porównania, wśród tych samych ankietowanych 35 nauczycieli ocenia ogólnie dobrze postawę wobec migrantów w miejscu zamieszkania), w pytaniach otwartych pojawiają się głosy o występujących wśród uczniów konfliktach wynikających ze wspomnianej już bariery językowej i problemach w komunikacji. Specyficznym konfliktem obserwowanym przez nauczycieli jest wrogość uczniów posługujących się językiem ukraińskim w stosunku do uczniów używających języka rosyjskiego.

Wśród pojawiających się w przeprowadzonych przez nas wywiadach z psychologami i pedagogami szkolnymi wyzwań, pojawia się też wyzwanie dotyczące komunikacji z rodzicami uczniów cudzoziemskich, czy nawet pewna nieobecność tej komunikacji. Zdarza się, że nawet w przypadku występujących u dziecka problemów rodzice nie pojawiają się na konsultacjach.

Wobec zaakcentowanych szczególnie wśród dostrzeganych przez ankietowanych trudności przede wszystkim wyzwań językowych, propozycje zmian w warunkach pracy z uczniami cudzoziemskimi koncentrują się wokół doskonalenia kompetencji językowych uczniów. Sposobem na u efektywnienie edukacji językowej w zakresie języka polskiego byłoby zwiększenie liczby godzin języka polskiego jako obcego⁵. Innymi propozycjami pojawiającymi się w ankiecie w kontekście trudności językowych uczniów są zatrudnienie nauczycieli dwujęzycznych i korzystanie z dwujęzycznych materiałów dydaktycznych. Dwoje ankietowanych nauczycieli proponuje zmniejszenie liczebności klas lub grup, w których odbywają się lekcje. Jedna propozycja dotyczy zwiększenia czasu pracy uczniów cudzoziemskich podczas testów i sprawdzianów. Wydaje się to o tyle słuszne, że jednocześnie z przyswajaniem umiejętności i wiedzy związanej z przedmiotem, uczniowie doskonalą także kompetencje językowe, szukają odpowiednich słów i zwrotów, muszą skupić się także na poprawności językowej tekstu. Pojawia się także głos postulujący stosowanie identycznych wymagań wobec uczniów cudzoziemskich jak wobec polskich uczniów, bez wprowadzania tzw. „taryfy ulgowej” oraz drugi, proponujący zastosowanie w pracy z uczniami cudzoziemskimi takich samych metod pracy. Jedna ankietowana osoba wśród proponowanych zmian wskazuje na integrację, pojawia się też głos o zwiększeniu liczby szkoleń dla nauczycieli, a także postulat zmiany warunków pracy i materiałów dydaktycznych. Cztery spośród ankietowanych osób negują konieczność jakichkolwiek zmian w kontekście wyzwań stawianych polskiemu systemowi szkolnemu przez obecny kryzys migracyjny.

Z zebranych przez nas danych wynika, że sama obecność uczniów cudzoziemskich, jak i generalna opinia o nich wśród ankietowanych nauczycieli jest dość

⁵ Aktualnie, zgodnie z przepisem paragraf 11a rozporządzenia MEiN z 21 marca 2022 roku w sprawie organizacji kształcenia, wychowania i opieki dzieci i młodzieży będących obywatelami Ukrainy, wymiar godzin dodatkowych zajęć lekcyjnych z języka polskiego dla uczniów z Ukrainy na lata szkolne 2021/2022–2023/2024 wynosi nie mniej niż 6 godzin tygodniowo. Takie zajęcia mają charakter indywidualny, bądź odbywają się w grupach nie większych niż 15 osób. Przepis ten nie obejmuje jednak roku szkolnego 2024/2025.

pozytywna. Więcej wątpliwości pojawia się w wypowiedziach na temat wyzwań związanych zarówno ze specyfiką i warunkami pracy z uczniami cudzoziemskimi, jak i w zakresie spójności klas wielokulturowych. Wobec nagłego i dość niespodziewanego napływu znacznej liczby uczniów z Ukrainy (oraz, w mniejszym stopniu, z innych krajów jak np. Białoruś), jest ich coraz więcej zarówno w całym systemie, jak i poszczególnych klasach (por. Papuda-Dolińska i in., 2024).

Na podstawie naszych badań (ankieta oraz wywiady), możemy powiedzieć o następujących wyzwaniach, jakie się pojawiały wraz z sugestiami ich rozwiązania proponowanymi przez naszych respondentów (por. tab. 3).

Tabela 3

Wyzwania dla systemu szkolnego

Lp.	Wyzwanie/problem	Przyczyna	Rozwiązanie
1.	nieznana liczba dzieci zapisanych vs. faktycznie uczęszczających do szkoły	– dynamiczna sytuacja migracyjna, traktowanie Polski jako kraju tranzytowego – równoległe kształcenie dzieci w polskim i ukraińskim systemie edukacji (zdalnie)	– rozwiązania instytucjonalne wspierające realizację obowiązku szkolnego
2.	luka w wynikach (achievement gap), zauważalna na przykładzie wyników egzaminu ósmoklasisty dzieci polskich vs. ukraińskich (dane IKE) – widoczne w wynikach z egzaminów poza językiem rosyjskim	– nieznajomość lub słaba znajomość języka polskiego wśród dzieci – znalezienie się dzieci cudzoziemskich w nowym środowisku rówieśniczym – konieczność adaptacji do nowego, nieznanego systemu szkolnego	– dodatkowe wsparcie dzieci w nauce języka polskiego, np. kursy przygotowujące, – opracowanie metodyczne treści programowych do potrzeb dzieci cudzoziemskich
3.	utrudniona integracja dzieci cudzoziemskich w wielonarodowych klasach	– traumatyczne doświadczenia dzieci wynikające z przymusowej migracji i rozłąki z najbliższymi (z tatą, bliższymi krewnymi) – trauma i stres wojenny podobny do tych, z jakimi zmagają się dorośli, którzy znaleźli się w strefie działań wojennych – ograniczona ilość kontaktów z rówieśnikami polskimi i skłonność do przebywania w towarzystwie innych uchodźców	– zapewnienie specjalistycznego wsparcia psychologicznego i pedagogicznego z udziałem ekspertów posługujących się językiem ukraińskim i/lub rosyjskim – wspieranie działań integrujących w obrębie klas – bieżące reagowanie na ew. pojawiające się kryzysy i konflikty
4.	utrudniony kontakt z rodzicami/opiekunami uczniów cudzoziemskich	– bariera językowa w kontakcie z rodzicami dzieci cudzoziemskich – ograniczone możliwości udziału w wydarzeniach i spotkaniach szkolnych dla rodziców z powodu rytmu pracy zawodowej np. zmianowej, realizowanej przez jednego opiekuna dziecka w Polsce	– wsparcie dla nauczycieli w zakresie tłumaczenia oraz ew. asynchronicznych form komunikacji z rodzicami – informowanie rodziców/opiekunów dzieci o zasadach funkcjonowania kontaktu szkoła–rodzice w Polsce, oraz prawach i obowiązkach rodziców w tym zakresie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badania własnego.

Podsumowanie i rekomendacje

Z przedstawionych przez nas danych wynika, że polski system edukacji publicznej dość szybko i adekwatnie zareagował na kryzysową sytuację związaną z nagłym napływem dużej liczby uczniów cudzoziemskich po rosyjskiej agresji na Ukrainę w lutym 2022 roku. Reakcja ta, uwzględniając zasoby ludzkie, finansowe, infrastrukturę czy specyficzne potrzeby tych uczniów, wydaje się być stosowna do potrzeb. Ułatwił to szereg podobieństw pomiędzy Polską i Ukrainą (por. Śliwiński, 2022) i, wspomniany już powyżej, przyjazny odbiór uchodźców w społeczeństwie polskim.

Oddolny charakter różnych działań pomocowych – tzn. wypracowywanie określonych rozwiązań w odpowiedzi na potrzeby pojawiające się na poziomie konkretnych szkół, a nawet klas, jest związany ze specyfiką funkcjonowania systemu szkolnego. Działa on w oparciu o centralne regulacje, otrzymuje na realizację ustawowych zadań środki z budżetu państwowego, dysponuje jednak swoistą specyfiką wynikającą z doraźnych potrzeb i sytuacji. Sytuacja, z jaką mamy do czynienia od lutego 2022 roku pokazała zdolność tego systemu, aż do poziomu obserwowanych przez nas konkretnych jego podstawowych elementów (szkół) do adaptacji do nowych warunków. Przeprowadzone przez nas badanie opinii pokazały jednak nie tylko konkretne przykłady wskazujące na swoiste „zmęczenie systemu”. Kryzysowa sytuacja okazała się przedłużać, a możliwości kontroli elementów są, zdaniem pytanych o to nauczycieli i dyrekcje szkół, bardzo ograniczone. Problematiczna pozostaje także responsywność najważniejszego elementu tego układu, czyli uczniów. Według opinii tychże nauczycieli, pomimo iż większość wyzwań i problemów dzieci uchodźczych nie różni się zasadniczo od tych, przed jakimi stoją uczniowie polscy, to jednak przedłużający się stan tymczasowości połączony z ograniczoną skłonnością do adaptacji kulturowej (choćby wyrażanej w formie nauki języka polskiego, koniecznego w przypadku edukacji w Polsce), może rodzić poważne problemy w przyszłości. Problemy związane nie tylko z narastającymi wyzwaniami dla spójności społecznej, ale także dla samych tych uczniów, którzy w jakimś sensie marnują swój potencjał. Brak kontaktu z treściami nauczania przewidzianymi dla konkretnego wieku może owocować w przyszłości trudnościami w edukacji na kolejnych szczeblach. Wspomniany wyżej kontekst traumatyczny, według różnych badań, dość powszechny wśród dzieci, które zetknęły się z sytuacją wojny, ucieczki, nagłego wyrwania ze swoich rówieśniczych środowisk, dodatkowo komplikuje całą sytuację. Podsumowując zatem należy zauważyć, że, mimo sprawnej i dość skutecznej absorpcji dużej liczby uczniów cudzoziemskich w polskim systemie edukacji powszechnej w odpowiedzi na kryzys uchodźczy spowodowany rosyjską agresją na Ukrainę w lutym 2022 roku, sytuacja ta zrodziła szereg wyzwań, które nie są w należyty sposób rozwiązywane. Przedłużanie się tego stanu może doprowadzić do kolejnych problemów zarówno na poziomie systemu szkolnego, jak i szeroko pojętego społeczeństwa.

Przy okazji warto zauważyć, że jedną z najważniejszych konsekwencji opisanej w tekście sytuacji jest stopniowe dryfowanie społeczeństwa polskiego

w stronę wielokulturowości. Kolejne edycje badań spisowych, jak i badań opinii publicznej wskazują, że Polska przestaje być monoetnicznym i monokulturowym krajem. Zamiast tego doszło do zmiany jego struktury. Demograficzny spadek ilościowy i niskie wskaźniki dzietności w kolejnych latach, które wydawały się być jednym z najważniejszych wyzwań polityki społecznej przed kilku laty, zostały zamienione przez pytania o spójność społeczną i wielokulturową edukację. W przeciągu ostatnich dwóch lat liczba ludności w Polsce znacząco wzrosła dzięki migracjom z Ukrainy, a jej wysoki wskaźnik sfeminizowania (Andrews i in., 2023) i liczba dzieci, które przyjechały do Polski, wskazuje na trendy zmian w najbliższej przyszłości. Przedstawione przez nas dane wskazują także na to, że ich ewentualny kierunek i głębokość będą miały związek z wyzwaniami, przed jakimi staje dzisiaj system edukacji, który w ostatnich latach stanął przed koniecznością dostosowania się do zmiany.

Bibliografia

- Abdelhamid S., Lindert J., Fischer J. (2023), *Negative and protective experiences influencing the well-being of refugee children resettling in Germany: a qualitative study*, BMJ Open 2023,13:e067332, DOI: 10.1136/bmjopen-2022-067332.
- Andrews J., Isański J., Nowak M., Sereda V., Vacroux A., Vakhitova H. (2023), *Feminized forced migration: Ukrainian war refugees*, Special issue *Women's Studies International Forum. Women and the 2022 War in Ukraine: Combat, Care, Resistance and Resilience*, vol. 99, July–August 2023, 102756, <https://doi.org/10.1016/j.wsif.2023.102756>.
- Berry J. W. (1980), *Acculturation as varieties of adaptation*, w: *Acculturation: Theory, model, and some new findings*, red. A. M. Padilla, Boulder, CO: West View.
- Berry J. W. (1989), *Imposed ethics, emics and derived ethics: The operationalization of a compelling idea*, „International Journal of Psychology”, 24, DOI: 10.1177/1354067X9952004.
- Berry J. W. (1999), *Emic and ethics: A symbiotic conception*, „Culture Psychology”, vol. 5:2, DOI: 10.1177/1354067X9952004.
- Berry J. W. (2005), *Acculturation: Living successfully in two cultures*, „International Journal of Intercultural Relations”, 29:6, DOI: 10.1016/j.ijintrel.2005.07.013.
- Bjerneld M., Puthooppambal S. J. (2023), *Companions to unaccompanied asylum-seeking children in Sweden – experiences of Swedish families*, „International Journal of Migration, Health and Social Care”, vol. 18, nr 2 2022, Emerald Publishing Limited, DOI: 10.1108/IJMHS-09-2021-0088.
- CBOS (2023a), *Wojna na Ukrainie i dystans społeczny wobec Ukraińców* [War in Ukraine and social distance towards Ukrainians], red. J. Scovil, Research Report no. 84/2023, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_084_23.PDF.
- CBOS (2023b), *O wojnie na Ukrainie i Ukraińcach w Polsce* [On war in Ukraine and Ukrainians in Poland] red. J. Scovil, Research Report no. 120/2023, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_120_23.PDF.
- Dežan L., Sedmak M. (2023), *How do you feel at school? A cross-country comparative analysis of migrant adolescents' school well-being*, „Front. Educ. 8:1003762, DOI: 10.3389/feduc.2023.1003762.
- Duszczyk M., Kaczmarczyk P. (2022), *The War in Ukraine and Migration to Poland: Outlook and Challenges*, „Intereconomics” 57(3).
- Egzamin ósmoklasisty 2022, 2023 [www.cke.gov.pl].

- FitzGerald D. S., Arar R. (2018), *The Sociology of Refugee Migration*, „Annual Review of Sociology” 48.
- Gatrell P. (2013), *The making of the modern refugee*, OUP Oxford.
- Górny A. (2017), *All circular but different: variation in patterns of Ukraine to-Poland migration*, „Population Space and Place”, 23, 8.
- Hernes V., Aasland A., Deineko O., Myhre M. H., Liodden T., Myrvold T., Leirvik M. S., Danielssen Å. Ø. (2023), *Reception, settlement and integration of Ukrainian refugees in Norway: Experiences and perceptions of Ukrainian refugees and municipal stakeholders (2022–2023)*, NIBR Report 2023:11.
- Isański J., Nowak M., Michalski M., Sereda V., Vakhitova H. (2022). *Odbiór społeczny i integracja uchodźców z Ukrainy. Raport badawczy UKREF 1(2022)*, w: *Social reception and integration of Ukrainian war refugees. UKREF 2022 Research Report*, DOI: 10.13140/RG.2.2.28450.91845.
- Isański J., Dvorak J., Espenberg S., Michalski M., Sereda V., Vakhitova H., Melnikova J. (2023), *From the Source to Destination Countries: Central and Eastern Europe on the Move (as Usual)*, w: *The Palgrave Handbook of Global Social Problems*, Palgrave Macmillan, Cham, https://doi.org/10.1007/978-3-030-68127-2_397-1.
- Kavanová M., Prokop D., Škvřňák M., Levinský M., Guerrero Z., Winkler P. (2022), *Raport: Voice of Ukrainians: Mental health*, https://migrant-integration.ec.europa.eu/library-document/voice-ukrainians-czech-republic-mental-health_en.
- King R., Okólski M. (2018), *Diverse, Fragile and Fragmented: The New Map of European Migration*, „Central and Eastern European Migration Review”, vol. 8, nr 1, 2019, DOI: 10.17467/ceemr.2018.18.
- Kloc-Nowak W., Ryan L. (2023), *Negotiating long-distance caring relations: migrants in the UK and their families in Poland*, w: *Handbook on Migration and the Family*, red. J. Waters, B. Yeoh, Elgar Handbooks in Migration.
- Kyliushyk I., Jastrzebowska A. (2023), *Aid attitudes in short- and long-term perspectives among Ukrainian migrants and Poles during the Russian war in 2022*, „Front. Sociol.” 8:1084725, DOI: 10.3389/fsoc.2023.1084725.
- Larsen M., Witoszek N. (2023), *Strategies of prosociality: Comparing Nordic and Slavonic altruism toward Ukrainian refugees*, „Front. Psychol.” 14:1065889, DOI: 10.3389/fpsyg.2023.1065889.
- Lintner T., Diviák T., Šedřová K., Hlado P. (2023), *Ukrainian refugees struggling to integrate into Czech school social networks*, „Humanities and Social Sciences Communications” 10:409, <https://doi.org/10.1057/s41599-023-01880-y>.
- Loescher G. (2021), *Refugees. A Very Short Introduction*, Oxford University Press.
- Mandić D. (2021), *Gangsters and Other Statesmen. Mafias, Separatists, and Torn States in a Globalized World*, Princeton University Press, Princeton–Oxford.
- NBP (2023), *Sytuacja życiowa i ekonomiczna migrantów z Ukrainy w Polsce – wpływ pandemii i wojny na charakter migracji w Polsce*, Raport z badania ankietowego, Departament Statystyki NBP.
- Papuda-Dolińska B., Knopik T., Wiejak K., Błaszczak A., Styrkacz S., Mykowska K. (2024), *Edukacja dzieci i uczniów z doświadczeniem migracyjnym przybyłych z Ukrainy – dobre praktyki i rekomendacje*, Instytut Badań Edukacyjnych.
- Rizzi D., Ciuffo G., Sandoli G., Mangiagalli M., De Angelis P., Scavuzzo G., Nych M., Landoni M., Ionio C. (2022), *Running Away from the War in Ukraine: The Impact on Mental Health of Internally Displaced Persons (IDPs) and Refugees in Transit in Poland*, „International Journal of Environmental Research and Public Health” 19(24), 16439, <https://doi.org/10.3390/ijerph192416439>.

- Sam D., Berry J. W. (2010), *Acculturation: When Individuals and Groups of Different Cultural Backgrounds Meet*, „Perspectives on Psychological Science” 5: 472, DOI: 10.1177/1745691610373075.
- Sasse G. (2023), *Russia's war against Ukraine*, Polity Press, Cambridge UK.
- Seredyńska Abou-Eid R. (2017), *Does acculturation mean progress?*, w: *Progress(es), Theories and Practices: Proceedings of the 3rd International Multidisciplinary Congress on Proportion Harmonies Identities (PHI 2017)*, red. M. S. M. Kong, M. do Rosário Monteiro, M. J. P. Neto, October 4–7, 2017, CRC Press, Bari, Italy.
- Staniszewski R. M. (2022), *Společna percepcja uchodźców z Ukrainy, migrantów oraz działań podejmowanych przez rząd Mateusza Morawieckiego – raport z badania opinii publicznej*, June 2022, DOI: 10.13140/RG.2.2.17930.34243.
- Śliwiński P. P. (2022), *Economic divergence between Poland and Ukraine from the perspective of their balances of payments*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 72 (4/2022) [„Social Inequalities and Economic Growth”, no. 72 (4/2022)], DOI: 10.15584/nsawg.2022.4.4.
- Tabor A. S., Milfont T. L. (2011), *Migration change model: Exploring the process of migration on a psychological level*, „International Journal of Intercultural Relations” 35:6, Consortium: Diaspora Giving: An Agent of Change in Asia Pacific Communities?, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1127237.
- Thabet A. A., Vostanis P. (2000), *Post traumatic stress disorder reactions in children of war: a longitudinal study*, „Child Abuse & Neglect” 24(2), 291–298.
- The inclusion of displaced children from Ukraine in the EU education systems 2023–2024* (2024), Directorate-General for Education, Youth, Sport and Culture, Publications Office of the European Union, Luxembourg.
- Tiilikainen M., Hiitola J., Ismail A. A., Palander J. (red.) (2023), *Forced Migration and Separated Families. Everyday Insecurities and Transnational Strategies*, Springer.
- UNHCR Regional Bureau for Europe (2022), *Lives on Hold: Intentions and Perspectives of Refugees from Ukraine. Regional Intentions Report 4* (July 2022).
- Zara M. Y. (2022), *Attracting and Educating 'New Citizens': Indonesian Public Discourse on the Integration of Indo-Europeans Into Indonesian Society During the Dutch-Indonesian War (1945–1947)*, „Advances in Southeast Asian Studies” 15.1.

Jakub ISAŃSKI – adiunkt na Wydziale Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zaangażowany w badania ukraińskiej diaspory uchodźców przymusowych w Europie Środkowej i Wschodniej, społeczeństwa obywatelskiego i zdolności organizacji pozarządowych oraz reakcji na kryzysy migracyjne, a także oddolne inicjatywy pomocowe w Polsce. Autor publikacji o tematyce migracyjnej. E-mail: isan@amu.edu.pl

Magdalena JAROSZEWSKA – historyczka sztuki, romanistka; nauczycielka historii sztuki w szkole średniej, przewodniczka i specjalistka z zakresu architektury Poznania. E-mail: magda.jaroszevska.poznan@gmail.com

Anna CHABASIŃSKA

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

ORCID: 0000-0001-8980-6737

Szanse integracji społeczno-kulturowej ukraińskich uchodźców w Polsce.

Na przykładzie badań w województwie lubelskim

Wprowadzenie

Kwerenda wyników badań nad uchodźcami wojennymi z Ukrainy dostarcza wielu informacji na temat ich funkcjonowania w Polsce w sferze publicznej w aspektach demograficznych, prawnych, ekonomicznych, zawodowych czy edukacyjnych. Znacznie rzadziej w dyskursie naukowym pojawiają się analizy dotyczące kwestii związanych ze sferą prywatnego życia uchodźców, które są determinowane ich kulturą i rodzimymi wartościami, mentalnością, świadomością narodową, poczuciem przynależności do narodu ukraińskiego, regionu pochodzenia czy przeniesionymi z ojczyzny kształtami społecznych relacji. Tymczasem to właśnie wypracowane stosowanymi praktykami tradycje oraz wzory kulturowe kształtują i porządkują zachowania społeczne we wszystkich dziedzinach ich życia. Stanowią one podstawę ustanawiania oraz rozwoju stosunków społecznych przez ukraińskich uchodźców, których istotnym aspektem staje się wymiar kulturowy.

Trudno jest dziś odpowiedzieć na pytanie, jakie decyzje dotyczące swojej przyszłości będą podejmować ukraińscy uchodźcy¹. Należy jednak założyć, że część z nich zostanie w Polsce na stałe, współtworząc międzykulturową przestrzeń. W stosunku do Ukraińców istnieje wśród Polaków dość powszechne przekonanie, że nasza bliskość kulturowa pozwoli ograniczać społeczne napięcia, choć już dziś odnotowujemy spadek akceptacji dla przyjmowania i wspierania uchodźców. Ten proces, należy przypuszczać, będzie się raczej zaostrzał. Choć nieprzychylność wynika głównie z lęków Polaków, których źródłem jest poczucie utraty stabilności i kontroli nad zagrożeniami społeczno-ekonomicznymi zajmowanych statusów społecznych, tym niemniej trudno w sposób odpowiedzialny zignorować różnice społeczno-kulturowe silnie związane z charakterem kultur obu narodów.

W kontekście wyżej zarysowanych procesów, kluczowym pojęciem opisującym kwestie przystosowywania się imigrantów i ich uczestnictwa w życiu społec-

¹ W maju 2024 r. Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii przeprowadził na zlecenie pozarządowej organizacji Centrum Komunikacji Strategicznej „Forum” sondaż wśród 801 ukraińskich uchodźców mieszkających głównie w Polsce, Niemczech i Czechach, z którego wynika, że jedynie połowa z nich planuje powrót do Ukrainy, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1408&page=1>, 20.07.2024.

czeństwa przyjmującego jest integracja. W tekście odniesiono się jedynie do integracji kulturowo-tożsamościowej. W literaturze przedmiotu wskazuje się na jej wymiar kulturowy, związany z posiadaniem kompetencji językowych, znajomością i akceptacją funkcjonujących w społeczeństwie wartości i norm oraz wymiar identyfikacyjny, nawiązujący do poczucia przynależności grupowej i tożsamości (Grzymała-Kazłowska, Piekut, 2023, s. 233).

1. Świat wartości kulturowych w okresie zmian społecznych

Immanentną cechą współczesnych społeczeństw jest, wywoływana migracjami, ich narastająca różnorodność. W swojej książce o symbolicznym konstruowaniu wspólnoty A. P. Cohen stwierdza, że „sukces wspólnoty zależy od tego, jak pomieści ona w sobie owo zróżnicowanie” (Cohen, 2003, s. 44). Tymczasem w interesie, ale i celem każdego państwa jest zachowanie jak największej spójności kulturowej, będącej wartością samą w sobie, a odzwierciedlonej poprzez integrujące symbole takie jak język, religia, historia czy tradycje. Stanowią one konstytutywne atrybuty bezpieczeństwa kulturowego, rozumianego jako „warunki, w których społeczeństwo może utrzymywać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów. Jest więc stanem pewnej równowagi niezbędnym, lecz teoretycznie ani empirycznie niemożliwym do określenia” (Michałowska, 1997, s. 132). Jego istotą jest minimalizowanie zagrożeń konfrontacyjnych pomiędzy grupami kulturowymi (Drabik, 2013, s. 198).

Odwołując się do kulturowego wymiaru wartości należy zgodzić się z Leonem Dyczewskim, który podkreśla, że „jest to wartość społecznie usankcjonowana, typowa dla danej kultury, uwewnętrzniona przez ogół członków społeczeństwa, pomaga im dokonywać wyborów, ukierunkowuje i wskazuje cel oraz środki działania, a także wzmacnia samo działanie w ramach tej dziedziny społeczno-kulturowej, w której sama tkwi” (Dyczewski, 2009, s. 152). Z punktu widzenia tożsamości zbiorowej nie wszystkie wartości kulturowe są jednakowo istotne, a tworzą raczej hierarchiczny system, który na skutek aktualnych potrzeb czy zmian społecznych może ulec przebudowie poprzez obniżenie lub podniesienie rangi niektórych z nich, bądź wprowadzenie nowych wartości, dotychczas nie traktowanych jako cenne.

Czasem niebagatelnych przeobrażeń w kulturowej tkance narodu jest zmiana, która została przez Piotra Sztompkę nazwana traumatogenną. Charakteryzuje się ona gwałtownością, dotyczącą wszystkich dziedzin życia społecznego. Jest ona głęboka i radykalna, powoduje dezorganizację i wytracenie społeczeństwa ze stanu równowagi. Według autora, w sposób szczególny dotyka ona najbardziej wrażliwej dziedziny życia społecznego, jaką jest kultura. „Zmiana ma dlatego konsekwencje traumatyczne, że – jak sądzimy – ciągłość, pewność, stabilność, bezpieczeństwo, przewidywalność sytuacji społecznych, a także trwałość i jednoznaczność swojej sytuacji w społeczeństwie i wynikających stąd imperatywów

działania – stanowią dla ludzi wartości same w sobie, autoteliczne, niezależnie od treści odpowiednich oczekiwań czy reguł” (Sztompka, 2012, s. 515). Najbardziej złożonym jej przykładem jest ta zmiana, której poddane są całe społeczeństwa. W przypadku Ukraińców mamy do czynienia z traumą historyczną. Jej destrukcyjny wpływ dotyczy również ukraińskich uchodźców, którzy migrując zderzają się z nową, często nieznaną wcześniej rzeczywistością, powodującą dezorientację kulturową, niepewność, utratę dotychczasowego statusu i przynależności. Konsekwencją traumatycznej zmiany są pojawiające się symptomy traumy występujące w sferze nastrojów społecznych. Wśród nich wymieniana jest syndrom braku zaufania zarówno do instytucji publicznych, jak i obywateli; poczucie bezsilności; ograniczenie perspektywy czasowej w odniesieniu do przyszłości; nostalgię za czasami minionymi; trudny do zdefiniowania nastrój niepokoju, któremu często towarzyszą rodzące się mity (Sztompka, 2012, s. 523–524).

Niewątpliwie spoiwem pozwalającym ludziom budować relacje wokół łączących ich wartości jest wzajemność i wyrastające z niej zaufanie. Rozumiejąc integrację jako proces angażujący dwie strony, czyli imigrantów i społeczeństwo przyjmujące, państwo powinno sprzyjać działaniom, których celem będzie uwspólnienie jak najszerszego pola norm, wartości i reguł postępowania, wystarczających, by móc budować wzajemne polsko-ukraińskie relacje, oceniane społecznie przez większość jako korzystne. Zwłaszcza, że nie wszystkie różnice kulturowe dotyczą spraw ważnych dla obu stron i nie zawsze są na tyle duże, by zakłócić proces integracji. „Czasem dotyczą tylko innych sposobów zachowań lub innych znaczeń, jakie są im nadawane przez ludność miejscową, a które mogą zaskakiwać przybyszów” (Kawczyńska-Butrym, 2009, s. 82).

Jednocześnie należy podkreślić, że komponenty narodowej tożsamości w kolejnym pokoleniu ulegają pewnej przebudowie. W związku z tym można zakładać, że owa bliskość kulturowa łącząca Polaków z Ukraińcami otwiera także perspektywę dla nowych narracji tożsamościowych opartych na wspólnych doświadczeniach, emocjach czy symbolach. Dziś wiąże nas nie tylko pamięć o Wołyniu czy podobna droga transformacji ustrojowej, ale także solidarność, która przejawiała się w ważnych dla współczesnej historii Ukrainy momentach (np. uznanie przez Polskę jako pierwszą, niepodległości Ukrainy; jednoznaczne opowiedzenie się po stronie Ukrainy w konflikcie z Rosją; zabieganie o włączenie Ukrainy w struktury europejskie i natowskie). Jej kulminacją było okazywanie pomocy humanitarnej uchodźcom, poczynając od pierwszych miesięcy agresji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku. Te wspólne doświadczenia z czasem mogą się stać twórczym źródłem elementów kulturowych ważnych dla przyszłych pokoleń obu społeczeństw i odzwierciedlać międzypokoleniową zmianę priorytetów kulturowych.

2. Metodologiczne podstawy badań własnych

Integracja jest jednym z kluczowych pojęć w teoriach imigracji. Definiuje się ją jako dwustronny proces zachodzący między imigrantem a społeczeństwem

przyjmującym. Jest on konceptualizowany poprzez wyróżnienie kilku wymiarów. W artykule odniesiono się jedynie do wymiaru tożsamościowo-kulturowego. Stąd też, głównym celem prezentowanych poniżej badań jest analiza możliwości integracji ukraińskich uchodźców w obszarze kulturowego wymiaru przestrzeni życia społecznego Polaków.

Główne źródło danych poddanych analizie stanowi badanie zrealizowane w październiku 2023 r., obejmujące 715 uchodźców wojennych z Ukrainy, zakwaterowanych w ośrodkach zakontraktowanych przez wojewodę lubelskiego. Zostały one przeprowadzone w kilku miejscach stałego pobytu uchodźców na terenie województwa lubelskiego. Są nimi: miasto Lublin, powiaty ziemski lubelski, biłgorajski, opolski, włodawski, puławski). Badania były realizowane metodą PAPI (Paper & Pen Personal Interview). Próbkę dobrano na podstawie dostępności respondentów, pełnoletnich uchodźców wojennych z Ukrainy. W odniesieniu do niektórych problemów, w celach porównawczych posiłkowano się także sondażami przeprowadzonymi przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii.

3. Społeczno-demograficzna charakterystyka badanych

Rozważania dotyczące kulturowych zachowań ukraińskich uchodźców należy rozpocząć od podkreślenia, że badani to osoby wciąż przebywające w ośrodkach zakontraktowanych przez wojewodę. Można zatem przyjąć, że należą oni do tej części uchodźców, która albo ma największy problem z usamodzielnieniem socjoekonomicznym, albo też z innych powodów nie stara się o uzyskanie samodzielności. Ten stan rzeczy może też wiązać się z przeświadczeniem o rychłym powrocie do kraju².

Wśród badanych zdecydowaną większość stanowiły kobiety (69%). Badani byli też zróżnicowani wiekowo. Najliczniejszy był udział osób będących w okresie największej aktywności zawodowej, posiadających rodziny: między 36 a 45 rokiem życia (29%) oraz między 26 a 35 rokiem życia (19%). Kolejna grupa to ludzie młodzi do 25 roku życia (17%). Ponad 13% badanych to osoby w przedziale 46–55 lat. Najmniej liczne były kategorie najstarsze wiekowo: między 56 a 65 roku życia (11%) oraz powyżej 65 roku życia (11%).

Zdecydowana większość respondentów przed opuszczeniem Ukrainy zamieszkiwała miasta. Stanowili oni ponad 80% badanych. W największych aglomeracjach liczących powyżej 500 000 mieszkańców przed wojną przebywało 40% badanych (głównie Kijów, Charków, Donieck, Krzywy Róg). Miasta do 100 000 zamieszkiwało 22% respondentów, nieco mniej (20%), stanowili miesz-

² W badanej grupie respondentów na pytanie dotyczące planów na przyszłość, najczęściej pojawiającą się odpowiedzią była deklaracja powrotu do kraju, gdy będzie bezpiecznie (odpowiednio w kolejnych grupach wiekowych: 35%, 32%, 37%, 39%, 45%, 51%). W Polsce chce pozostać znacznie mniej badanych (odpowiednio w grupach wiekowych: 14%, 22%, 15%, 16%, 8%, 10%). Co charakterystyczne, znaczna część respondentów nie potrafi wskazać swoich planów na przyszłość (odpowiednio w grupach wiekowych: 38%, 35%, 40%, 42%, 40%, 32%).

kańcy miast poniżej 100 000. Pozostała kategoria badanych (18%) przed migracją zamieszkiwała wiejskie jednostki osadnicze. Wśród badanych nieco ponad 1/3 zadeklarowała posiadanie wyższego wykształcenia. Pozostali wskazali wykształcenie średnie (26%) i tyle samo zawodowe. 12% badanych stanowili uczniowie bądź studenci.

Przyjęte w badaniach podstawowe parametry społeczno-ekonomicznego usytuowania pozwalają na stwierdzenie, iż wśród ukraińskich uchodźców pozostających w Polsce na terenie województwa lubelskiego dominują kobiety, osoby w wieku aktywności zawodowej, posiadające rodziny i relatywnie młode pochodzące z dużych miast. Trzeba też podkreślić ich stosunkowo wysokie wykształcenie.

4. Siła więzi z narodem ukraińskim

Prognozując relacje polskiego społeczeństwa z grupą ukraińskich uchodźców należy zwrócić uwagę na kilka wskaźników tożsamości etniczno-kulturowej badanych. Uświadomiona tożsamość uruchamia silne mechanizmy selekcji, tworząc kody dostępności do grupy. Problemem badawczym było zatem zmierzenie siły więzi Ukraińców ze swoim narodem³. Respondentom zadano pytanie dotyczące ich autoidentyfikacji narodowej i państwowej.

Tabela 1

**Deklaracja więzi ukraińskich uchodźców z narodem i Europą
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Które z poniższych określić najtrafniej opisuje Pana(i) aktualny status	%
Jestem obywatelem/obywatelką Europy	5
Jestem Ukraińcem/Ukraińką i Europejczykiem/Europejką	23
Jestem Ukraińcem/Ukraińką	55
Jestem Ukraińcem/Ukraińką, mieszkającym/cą w Polsce, związanym/ą z tutejszą społecznością lokalną	17

Źródło: Opracowanie własne.

Jak można zauważyć, konflikt rosyjsko-ukraiński wygenerował w Ukraińcach postawę silnej identyfikacji narodowej, tzw. gromadzenia się wokół flagi. Ponad połowa respondentów udzieliła odpowiedzi, że czuje się Ukraińką/Ukraińcem (55%). Jedynie 7% z nich pracowała już w Polsce wcześniej. To w 36% osoby z wyższym wykształceniem, z dużych miast (62%). Z kolei blisko 1/3 badanych określiła swoją tożsamość szerzej – jako ukraińską i jednocześnie europejską.

³ Podobne badania sondażowe na przestrzeni kolejnych lat (listopad 2021, grudzień 2022 i czerwiec 2023) przeprowadził Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii. Rezultaty badania pozwoliły jego autorom na postawienie tezy, że w wyniku narodowej konsolidacji, od 2021 roku obserwowany jest w Ukrainie wzrost tożsamości obywatelskiej we wszystkich grupach społeczno-demograficznych, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1282&page=1>, 20.07.2024.

Wśród tych osób 23% przed wojną pracowało w Polsce, 44% zadeklarowało wyższe wykształcenie i mieszkało przed wojną w dużych miastach (56%). Kolejna grupa, to osoby, które na skutek procesów integracyjnych postrzegały siebie nie tylko jako Ukraińców, ale także jako członków lokalnych społeczności (17%). Spośród nich, to byli mieszkańcy dużych miast (63%), osoby z wyższym wykształceniem (55%), 9% pracowało już w Polsce. Jedynie 5% określiła swoją tożsamość jako europejską. W tej grupie 41% badanych deklarowało wyższe wykształcenie i pochodziło z największych ukraińskich miast (69%). Blisko 36% wcześniej jako migranci zarobkowi przebywało w Polsce. Można zatem podsumować, że najszerzą tożsamość (europejską i ukraińsko/europejską) deklarowały osoby mające wcześniejsze doświadczenia migracyjne.

Tabela 2

**Wiek a kręgi identyfikacji badanych
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Grupa wiekowa	Które z poniższych określeń najtrafniej określa Pana(i) aktualny status?			
	A	B	C	D
Od 18 do 25 lat	7	19	61	13
Od 26 do 35 lat	7	30	49	14
Od 36 do 45 lat	5	22	56	17
Od 46 do 55 lat	9	20	51	20
Od 56 do 65 lat	2	22	51	25
Powyżej 65 lat	1	21	60	18

A – jestem obywatelem/obywatelką Europy; B – jestem Ukraińcem/Ukraińką i Europejczykiem/Europejką; C – jestem Ukraińcem/Ukraińką; D – jestem Ukraińcem/Ukraińką mieszkającym/cą w Polsce, związanym/ą z tutejszą społecznością.

Źródło: Opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę wiek badanych należy zauważyć, że najsilniejszą identyfikację narodową prezentują skrajnie wiekowo grupy – respondenci do 25 roku życia (60%) oraz osoby powyżej 65 lat (61%). Następną kategorię stanowią osoby między 36 a 45 rokiem życia (56%). W pozostałych kategoriach wiekowych wysokość wskaźników procentowych była podobna i wahała się w granicach 49–51%.

Szerszą tożsamość ukraińsko-europejską najczęściej wskazywali badani między 26 a 35 rokiem życia (30%). Są to osoby, które przed wojną w dużej części doświadczały już migracji ekonomicznej. Wśród pozostałych respondentów wysokość wskaźników procentowych deklarujących tożsamość ukraińsko-europejską oscylowała między 19% a 21%.

W przypadku osób, które określając swoją przynależność narodową, wskazywały także swoje związki z lokalną społecznością aktualnego zamieszkania, dostrzega się, że wraz ze wzrostem wieku respondentów wzrastają również wskaźniki procentowe świadczące o nawiązywaniu przestrzennych i społecznych kontaktów z mieszkańcami województwa lubelskiego. Wyjątek stanowi najstar-

sza wiekowo grupa badanych (18%). Są to respondenci, którzy najslabiej znają język polski (76% zna słabo lub wcale) i znajdują się zwykle poza rynkiem pracy.

Analiza wykazała także, że spośród wszystkich możliwych identyfikacji, ukraińscy uchodźcy najrzadziej widzą siebie jako obywateli Europy. W tym wypadku, z wyłączeniem grupy wiekowej 46–55 lat, obserwowana jest wraz z wiekiem wyraźna tendencja spadkowa.

5. Bliskość kulturowa z Polakami i wybór Polski jako miejsca pobytu

Odczuwanie przez ukraińskich uchodźców bliskości kulturowej z Polakami byłoby argumentem, pozwalającym prognozować możliwość skutecznej ich integracji. W przypadku badań realizowanych w województwie lubelskim mamy do czynienia z opiniami osób, które swój pogląd na temat kulturowych podobieństw i różnic formułowały na podstawie bezpośrednich, osobistych doświadczeń związanych z przymusową migracją.

Tabela 3

**Wiek a poczucie bliskości kulturowej Polski
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Czy uważa Pan (i) Polskę za kraj bliższy Panu/Pani kulturowo na tle innych państw w Europie?						
Grupa wiekowa	18–25 lat	26–35 lat	36–45 lat	46–55 lat	56–65 lat	powyżej 65 lat
Tak	77	80	84	80	89	90
Nie	14	12	10	5	7	7
Nie mam zdania	9	8	6	15	4	3

Źródło: Opracowanie własne.

Badania ujawniły, że ukraińscy uchodźcy dostrzegają łączącą nasze kraje więź kulturową – wskaźnik procentowy rośnie wraz z wiekiem od 77% w najmłodszej grupie respondentów do 90% w najstarszej (z wyłączeniem grupy wiekowej 46–55 lat, która udzielała częściej niż inni badani odpowiedzi „nie mam zdania”). Interesujące jest, że najbardziej zdystansowana jest najmłodsza część badanych, czyli osoby, które aktywnie uczestniczą w życiu społecznym, chociażby ze względu na fakt uczęszczania do polskich szkół. Ich opinie wynikają zatem z doświadczenia w pokonywaniu barier, których istnienie utrudnia im zrozumienie zasad i reguł wynikających z panujących kulturowych kodów⁴.

⁴ Dla porównania, badania przeprowadzone przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii w październiku 2023 roku na grupie 1010 respondentów z całej Ukrainy, a dotyczące świadomości międzyetnicznej Ukraińców pokazały, że Ukraińcy na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat zdecydowanie zmniejszyli swój dystans społeczny do Polaków. W 2013 r. sytuowaliśmy się na piątej pozycji, a aktualnie jesteśmy narodem w stosunku do którego, Ukraińcy mają najmniejsze uprzedzenia etniczne (mniejsze niż w stosunku do rosyjskojęzycznych Ukraińców). Większość

Mimo odczuwanej bliskości kulturowej, początkowy okres pobytu uchodźców w województwie lubelskim to przede wszystkim czas konfrontacji z nową sytuacją. Konieczność zabezpieczenia warunków życia, zbudowania bezpiecznej przestrzeni oraz tworzenia nowych wzorów społecznych relacji wpływały na wybór miejsca zamieszkania.

Tabela 4

Czynniki wpływające na wybór miejsca pobytu w Polsce
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)

W wyborze miejsca pobytu kierowała się Pan/Pani	A	B	C	D
Obecnością w sąsiedztwie Ukraińców	29	35	43	30
Wiedzą o przyjaznym nastawieniu lokalnej społeczności	25	29	27	33
Bliską odległością do Cerkwi	19	10	11	19
Względami ekonomicznymi	27	21	16	12
Inne	–	5	4	5

A – jestem obywatelem/obywatelką Europy; B – jestem Ukraińcem/Ukraińką i Europejczykiem/Europejką; C – jestem Ukraińcem/Ukraińką; D – jestem Ukraińcem/Ukraińką mieszkającym/cą w Polsce, związanym/ą z tutejszą społecznością.

Źródło: Opracowanie własne.

Spośród badanych w każdej z kategorii (A, B, C, D) najczęściej respondenci kierowali się informacją o obecności w sąsiedztwie Ukraińców, przy czym były to zwykle osoby, które określały najwęższą swoją tożsamość i miały niewielkie doświadczenia migracyjne (jestem Ukraińką/Ukraińcem). Najmniejsze znaczenie dla uchodźców miał fakt bliskiej odległości do cerkwi (odpowiednio 19%, 10%, 11%, 19%). Co może świadczyć o sceptycznych postawach ukraińskich uchodźców wobec integracyjnej funkcji cerkwi. Warto także zauważyć, że osoby deklarujące się jako Europejczycy przy wyborze miejsca pobytu częściej niż inni kierowały się względami ekonomicznymi i rzadziej obecnością w sąsiedztwie Ukraińców. Te dane mogą świadczyć o postępującym procesie integracji.

6. Społeczno-kulturowe wskaźniki wchodzenia ukraińskich uchodźców w polskie społeczeństwo

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że obok determinant strukturalnych, jednym z istotniejszych czynników wchodzenia imigrantów w społeczeństwo przyjmujące jest poziom ich uczestnictwa w systemie społeczno-kulturowym. W wymiarze obyczajowym uwzględnia się tu m.in. kryterium uznawania norm i obyczajów przyjętych w danym kraju czy charakter kontaktów z jego obywatelami. Z kolei w wymiarze kulturowym bada się m.in. stopień uznawania wartości

respondentów zadeklarowała także, że jest gotowa przyjąć Polaków jako członków swoich rodzin i przyjaciół. *Świadomość międzyetniczna na Ukrainie*, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1364&page=1>, 18.06.2024.

społeczeństwa przyjmującego czy dostrzegania różnic między kulturami (Grzymała-Kazłowska, Piekut, 2023, s. 233).

Punktem wyjścia do oceny możliwości integracyjnych ukraińskich uchodźców jest określenie poziomu znajomości przez nich języka polskiego. Porozumiewanie się w języku społeczeństwa przyjmującego zwiększa szansę na integrację w pozostałych wymiarach – na rynku pracy czy też w przestrzeni prywatnej.

Tabela 5

**Wiek a ocena własnych kompetencji językowych w zakresie języka polskiego
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Jak ocenia Pan(i) swój poziom znajomości języka polskiego?						
Grupa wiekowa	18–25 lat	26–35 lat	36–45 lat	46–55 lat	56–65 lat	powyżej 65 lat
Płynny	19	10	8	8	4	4
Komunikatywny	45	50	45	33	29	19
Słaby	28	35	42	48	53	68
Brak	8	5	5	10	14	8

Źródło: Opracowanie własne.

Znajomość języka polskiego wśród respondentów spada w kolejnych kategoriach wiekowych. Jak pokazują odpowiedzi badanych, konsekwencją, a być może przyczyną niskich kompetencji językowych zwłaszcza przedstawicieli trzech ostatnich grup jest fakt zamieszkiwania w ramach jednolitej grupy etnicznej. Na tym tle wyraźnie odróżniają się osoby w wieku 18–25 lat, które m.in. z racji uczestnictwa w polskim systemie edukacji najlepiej władają językiem polskim, a także dwie kolejne grupy wiekowe, których badani w ponad połowie zadeklarowali znajomość języka polskiego na poziomie płynnym lub komunikatywnym (odpowiednio 60% i 53%).

Szczególnie ważnym dla procesów integracyjnych jest zidentyfikowanie obszarów, w których uchodźcy dostrzegają dzielące nas różnice kulturowe. Pierwsze pytanie dotyczyło ich subiektywnego poglądu na temat istniejących odmienności.

Tabela 6

**Wiek a postrzeganie różnic kulturowych między Polakami a Ukraińcami
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Czy dostrzega Pan(i) istotne różnice kulturowe między Polakami i Ukraińcami?						
Grupa wiekowa	18–25 lat	26–35 lat	36–45 lat	46–55 lat	56–65 lat	powyżej 65 lat
Tak	47	33	35	41	39	42
Nie	38	56	54	50	50	51
Nie mam zdania	15	11	11	9	11	7

Źródło: Opracowanie własne.

Układ wskaźników procentowych pokazuje, że grupą która najsilniej identyfikuje różnice kulturowe i jednocześnie najczęściej spośród tej części badanych

„nie ma zdania”, są respondenci w wieku 18–25 lat. Należy to interpretować jako efekt większego zróżnicowania kulturowego w populacji młodych ludzi, który wiąże się z ich rozwojem psychospołecznym i tożsamościowym. Polega on na manifestacji poczucia odrębności, odrzucaniu inności niepasującej do obranej wizji świata (Brzezińska, Apelt, Ziółkowska, 2016, s. 270). Nałożenie na siebie zmian rozwojowych i doświadczeń akulturacyjnych może prowadzić do zakłóceń, których przejawem są także trudności w sprecyzowaniu jasnego stanowiska. Trzeba uwzględnić również fakt, że to ta część badanej populacji, która najlepiej posługuje się językiem polskim (64% mówi płynnie lub komunikatywnie), czyli posiada językowe kompetencje do rozpoznawania istniejących różnic. W pozostałych grupach wiekowych co najmniej połowa respondentów nie dostrzega znaczących odmienności kulturowych.

W pytaniach doprecyzowujących ujawniono, że dla wszystkich kategorii wiekowych najtrudniejsze do pokonania różnice kulturowo-obyczajowe to: język (26–33%), historia⁵ (14–21%), religia (13–18%), obyczajowość (5–13%), wartości (9–11%), model rodziny (4–7%). W przypadku trzech pierwszych kryteriów, wszystkie grupy wiekowe uznały je za najbardziej istotne. Co ciekawe, najmłodsza grupa badanej populacji, podobnie jak dwie najstarsze, jako czwarty wybór wskazywały obyczajowość (13%), a pozostałe wartości (10–11%). W przypadku obyczajowości najrzadziej deklarowały tę różnicę grupy wiekowe 26–35 lat i 36–45 lat (odpowiednio 5 i 8%).

Uczestnictwo w kulturze społeczeństwa przyjmującego stanowi ważną sferę aktywności imigrantów. Jest podstawą interakcji i miejscem negocjacji treści kulturowych. W badaniu zauważono korelację między stopniem postrzegania różnic kulturowych a wskaźnikiem zainteresowania respondentów polską kulturą.

Tabela 7

**Wiek a zainteresowanie polską kulturą
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Czy jest Pan(i) zainteresowany/a poznaniem elementów polskiej kultury (filmy, muzyka, sztuka itp.)?						
Grupa wiekowa	18–25 lat	26–35 lat	36–45 lat	46–55 lat	56–65 lat	powyżej 65 lat
Tak	51	63	65	69	64	82
Nie	17	15	16	6	11	1
Nie mam zdania	32	22	19	25	26	17

Źródło: Opracowanie własne.

Grupy wiekowe, które rzadziej je dostrzegały, częściej były gotowe ją poznać. Najbardziej zdecydowanych obserwuje się wśród najstarszej części populacji (82%), a najmniej w najmłodszej (51%). W tej ostatniej jest też największy

⁵ Zdecydowana większość badanych wskazała, że dla relacji polsko-ukraińskich istotnym byłoby rozwiązanie kwestii historycznych wątków, które są przedmiotem sporu (odpowiednio w grupach wiekowych: 51%, 59%, 64%, 55%, 54%, 72%).

odsetek osób, które udzieliły odpowiedzi „nie mam zdania” (32%), co można interpretować jak w przypadku wcześniejszych odpowiedzi.

Za istotny wskaźnik świadczący o przebiegu procesu integracyjnego można przyjąć utrzymywanie kontaktu społecznego z przedstawicielami społeczeństwa przyjmującego. Jak zauważa Irena Machaj „odsetki wskazujących na utrzymywanie kontaktów społecznych w istocie mówią o samych badanych, ich decyzjach i wyborach, a pośrednio o tym, na ile odmiennosc etniczna może generować wyznaczanie dystansu społecznego przez badanych” (Machaj, 2005, s. 156). W pytaniu dotyczącym częstotliwości spotkań ukraińskich uchodźców z Polakami odniesiono się jedynie do czasu wolnego. Miało to na celu zbadanie ich otwartości na niewymuszone kontakty społeczne z odmienną grupą etniczną, a tym samym ocenienie dystansu społecznego.

Tabela 8

**Wiek a częstotliwość spotkań z Polakami
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Jak często wolny czas spędza Pan(i) wspólnie z Polakami?						
Grupa wiekowa	18–25 lat	26–35 lat	36–45 lat	46–55 lat	56–65 lat	powyżej 65 lat
Sporadycznie	50	58	61	61	48	58
Często	28	22	25	17	15	15
Nie spędzam	22	20	14	22	36	26

Źródło: Opracowanie własne.

Można zauważyć, że mamy do czynienia z budowaniem różnego poziomu dystansu społecznego w każdej z badanych grup. Choć największą otwartością na kontakty społeczne charakteryzuje się najmłodsza część badanej populacji (wynik uczestnictwa w polskiej edukacji i znajomości języka polskiego), to jednocześnie 22% z nich nie utrzymuje żadnych dobrowolnych relacji z Polakami. Zauważa się także, że wraz z wiekiem (z wyłączeniem respondentów w wieku 26–35 lat), spada wskaźnik procentowy częstotliwości spotkań. Z kolei relatywnie duży dystans społeczny dwóch najstarszych grup wiekowych (56–65 i powyżej 65 lat) wobec polskich sąsiadów jest najprawdopodobniej w dużej mierze konsekwencją zmniejszającej się aktywności zawodowej, a także słabej znajomości języka polskiego (31% w przedziale wiekowym 56–65 lat i 13% w grupie powyżej 65 roku życia mówi płynnie lub komunikatywnie).

Długotrwała obecność ukraińskich uchodźców w Polsce wiąże się z pogłębianiem relacji z Polakami. Ich skutkiem są osobiste relacje i tworzenie się międzyetnicznych związków. Jest to najsilniejszy wyraz integracji kulturowej, bo wymaga znajomości języka partnera pochodzącego ze społeczeństwa przyjmującego i akceptacji funkcjonujących praktyk kulturowych. Pytanie dotyczące opinii na ten temat miało pośrednio wskazać, w jakim stopniu badana populacja jest zamknięta w swojej grupie etnicznej.

Tabela 9

**Wiek a pogląd na temat związków mieszanych polsko-ukraińskich
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Jaki jest Pana(i) stosunek do związków mieszanych polsko-ukraińskich?						
Grupa wiekowa	18–25 lat	26–35 lat	36–45 lat	46–55 lat	56–65 lat	powyżej 65 lat
Pozytywny, to naturalna konsekwencja mieszkania w Polsce	46	39	46	45	35	47
Negatywny, obywatele Ukrainy powinni tworzyć pary w ramach swojej grupy etnicznej	6	9	7	10	8	7
Nie mam zdania, to prywatna sprawa ludzi	48	51	47	45	56	46

Źródło: Opracowanie własne.

Odpowiedzi ujawniły, że w każdej grupie wiekowej bądź istnieje pozytywne nastawienie do tworzenia międzyetnicznych związków, bądź też traktowano są one jako prywatne decyzje ludzi.

Niezależnie od planów na przyszłość, w sprawach edukacyjnych, respondenci dostrzegali konieczność zmiany dotychczasowej perspektywy z kryzysowej, mającej miejsce w pierwszych miesiącach wojny na długookresową, wynikającą z prognoz zakładających ich dłuższy pobyt w Polsce, a być może pozostanie na stałe.

Niezależnie od planów na przyszłość, w sprawach edukacyjnych respondentów, odpowiedzi ujawniły, że w każdej grupie wiekowej bądź istnieje pozytywne nastawienie do tworzenia międzyetnicznych związków, bądź też traktowane są one jako prywatne decyzje ludzi. Dostrzegali oni konieczność zmiany dotychczasowej perspektywy z kryzysowej, mającej miejsce w pierwszych miesiącach wojny na długookresową, wynikającą z prognoz zakładających ich dłuższy pobyt w Polsce, a być może pozostanie na stałe.

Tabela 10

**Wiek a pogląd na temat nauki ukraińskich dzieci w klasach mieszanych
(tabela zawiera wskaźniki procentowe)**

Czy uważa Pan(i), że ukraińskie dzieci powinny się uczyć w polskich szkołach w klasach mieszanych (polsko-ukraińskich)?						
Grupa wiekowa	18–25 lat	26–35 lat	36–45 lat	46–55 lat	56–65 lat	powyżej 65 lat
Tak, ułatwia to integrację, pomaga nawiązywać relacje z polskimi rówieśnikami, uczą się języka polskiego	75	73	85	72	75	93
Nie, ukraińskie dzieci powinny chodzić do szkół, gdzie są oddzielne klasy dla Ukraińców	9	12	4	13	17	3
Ukraińskie dzieci powinny uczyć się jedynie w formie zajęć zdalnych organizowanych przez ukraińskie szkoły w Ukrainie	11	10	7	7	5	1
Nie mam zdania	5	5	4	8	3	3

Źródło: Opracowanie własne.

Wskazania respondentów pokazały, że respondenci mają wyrobiony w tym zakresie pogląd. Zdecydowana większość opowiedziała się za nauką ukraińskich dzieci w klasach mieszanych. Świadczyć to może o zrozumieniu konieczności nabywania przez młodych Ukraińców kompetencji językowych, która przyczyni się do integracji rówieśniczej. Najsilniej takie przekonanie zostało wyrażone w grupie najstarszej (93%).

Zakończenie

Zasadniczym celem niniejszego opracowania była analiza możliwości integracyjnych uchodźców z Ukrainy w kulturowym wymiarze życia społecznego Polaków. Dotychczasowe doświadczenia związane z obecnością ukraińskich imigrantów zarobkowych wskazywały, że ze względu na naszą bliskość kulturową proces asymilacji następował niejako samoistnie. Ukraińcy z powodzeniem pogłębiali relacje społeczne z Polakami, przyjmowali także wzorce polskiej kultury, jednocześnie osłabiając więzi z pobratymcami.

Należy sądzić, że w przypadku migracji uchodźczej trzeba spojrzeć na problem z nieco innej perspektywy. Wśród badanych, głównym motywem opuszczenia Ukrainy były względy bezpieczeństwa. Stąd też migracja miała charakter nagły i masowy. W związku z miejscem toczących się walk, większość uchodźców pochodziła ze wschodnich obszarów Ukrainy i nie miała wcześniejszych doświadczeń migracyjnych. Kontekst pojawienia się ich w Polsce zdeterminował strategię migracyjną. Opierała się ona na przeświadczeniu, że pobyt w Polsce ma charakter tymczasowy, dlatego w pierwszych miesiącach ich postawa była zachowawcza. Z czasem, konieczność podejmowania społecznych kontaktów przyczyniła się do zmniejszenia bariery społeczno-kulturowej.

Badania ujawniły, że stosunek do zachodzących procesów kulturowych jest zróżnicowany w poszczególnych kategoriach wiekowych. Na odrębną uwagę zasługują dwie skrajne grupy wiekowe. W przypadku osób między 18 a 25 rokiem życia obserwuje się postawy silnej identyfikacji narodowej, połączone z większym niż w przypadku innych grup wiekowych dostrzeganiem różnic kulturowych, mniejszym poczuciem bliskości kulturowej i jednoczesnym zdystansowaniem do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturowym społeczeństwa przyjmującego. Jednocześnie to respondenci, którzy najlepiej mówią po polsku i mają najszerze kontakty społeczne z Polakami. W przypadku badanych z najstarszej grupy wiekowej, o równie silnej identyfikacji narodowej, ograniczone kompetencje językowe, a w konsekwencji także słabsze relacje z polskimi sąsiadami, nie wpłynęły negatywnie na poziom ich zainteresowania polską kulturą, jak i przeświadczenie o bliskości kulturowej łączącej nasze narody. Są to respondenci charakteryzujący się największą w tym zakresie otwartością.

Przeprowadzone badania pozwoliły sformułować także kilka ogólnych wniosków:

1. Ukraińscy uchodźcy w przeważającej większości postrzegają Polskę jako kraj bliski kulturowo na tle innych państw europejskich.

2. Wśród najtrudniejszych do pokonania barier kulturowych wskazują głównie język, historię i religię. Znacznie rzadziej wartości, obyczajowość czy model rodziny.
3. Ograniczenia językowe, a także pozostawanie poza rynkiem pracy ograniczają ich kontakty z polskimi sąsiadami.
4. Zmiana perspektywy z kryzysowej na długookresową przyczyniła się do wzrostu ich zainteresowania polską kulturą.
5. Są otwarci na pogłębianie relacji z Polakami, czego świadectwem jest pozytywny stosunek do związków mieszanych.
6. W kwestiach edukacyjnych dostrzegają potrzebę integracji ukraińskich dzieci i młodzieży ze środowiskiem rówieśniczym, widząc w niej szansę na minimalizację różnic kulturowych.

Bibliografia

- Brzezińska A., Apelt K., Ziółkowska B. (2016), *Psychologia rozwoju człowieka*, Sopot.
- Cohen A. P. (2003), *Symboliczne konstruowanie wspólnoty*, Warszawa.
- Drabik K. (2013), *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne*, Warszawa.
- Dyczewski L. (2009), *Wartości kulturowe ważne dla polskiej tożsamości*, w: *Tożsamość polska w odmiennych kontekstach*, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin.
- Grzymała-Kazłowska A., Piekut A. (2023), *Integracja migrantów w społeczeństwie przyjmującym*, w: *30 wykładów o migracjach*, red. M. Lesińska, M. Okólski, Warszawa.
- Michałowska G. (1997), *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa.
- Kawczyńska-Butrym Z. (2009), *Migracje. Wybrane zagadnienia*, Lublin.
- Machaj I. (2005), *Spoleczno-kulturowe konteksty tożsamości mieszkańców wschodniego i zachodniego pogranicza Polski*, Warszawa.
- Sztompka P. (2012), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków.
- <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1408&page=1>.
- <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1282&page=1>.
- <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1364&page=1>.

Anna CHABASIŃSKA – dr, politolog, prawnik, adiunkt na Wydziale Prawa i Bezpieczeństwa Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Zainteresowania badawcze: problematyka bezpieczeństwa kulturowego, tożsamości narodowej i kulturowo-społecznych konsekwencji migracji.
E-mail: annaadamk@wp.pl

Klaudia MAKASÓW

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

ORCID: 0009-0008-7955-3578

Habitualizacja czy asymilacja? Kultura czytelnicza uchodźców z Ukrainy i partycypacja w wydarzeniach organizowanych w WiMBP w Gorzowie Wielkopolskim

Wstęp

W dyskursie społecznym zwraca się uwagę na aspekt pojawienia się w przestrzeni publicznej milionów uchodźców wojennych z Ukrainy (od 24.02.2022 r. do 27.05.2022 r. polską granicę przekroczyło 3,659 mln osób z Ukrainy (Długosz, Krywachuk, Izdebska-Długosz, 2022, s. 8)) oraz procesy asymilacyjne z tym związane. W niniejszym artykule uwaga zwrócona zostanie na uchodźców z Ukrainy z perspektywy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim, która starała się dostosować ofertę kulturalno-oświatową oraz poza edukacyjne działania na rzecz imigrantów. Powody, dla których podjęto powyższe badania, wynikają z zainteresowań badawczych autorki artykułu, która dostrzegła trudności w środowisku bibliotekarskim z organizacją działań wobec wielokulturowych odbiorców, a także konstatacją bibliotekarzy, iż procesy asymilacyjne nowo przybyłych zostały dokonane, w związku z czym, nie ma potrzeby kontynuowania działań na rzecz uchodźców. Jest to myślenie błędne, krzywdzące i niekorzystne dla przymusowych uchodźców, którzy chętnie partycypują w wydarzeniach kulturalnych ukierunkowanych nie tylko na odbiorców wielokulturowych, lecz także wszystkich użytkowników biblioteki. Podobnie wygląda sytuacja z uzupełnianiem księgozbioru w języku ukraińskim, które przestało być potrzebą priorytetową dla bibliotek, co wynika z obserwacji autorki. Jak twierdzi środowisko bibliotekarskie, wschodni sąsiedzi czytają książki wyłącznie w języku polskim (w dyskursie społecznym coraz częściej słychać pejoratywne uwagi pod adresem nowo przybyłych: „są w Polsce, niech ucą się czytać po polsku!”). Aspekt ten potwierdza również literatura naukowa:

„W kontekście migracji przejawem władzy społeczeństwa przyjmującego (Polaków) nad migrantami jest narzucanie zasad komunikacyjnych: «jeśli chcą tu przyjeżdżać, to muszą się nauczyć naszego języka», w sytuacji bibliotek to niezagwarantowanie książek, materiałów, pomocy odnoszących się do ich potrzeb, w językach tych grup i wywodzących się z ich kultury” (Branka, Cieślukowska, 2014, s. 11).

Jako powód braku zakupów literatury w języku ukraińskim podaje się także zbyt wysoką cenę za publikacje oraz brak zainteresowania literaturą grupy docelowej, co jest niezgodne z prawdą, co w niniejszym artykule autorka postara się udowodnić.

1. Liczba uchodźców wojennych z Ukrainy w Polsce – w poszczególnych województwach

24.02.2022 r. zapisał się na kartach historii jako zamach na niewinną ludność, demokratyczne przekonania i poglądy, reminiscencyjnie nawiązując do wydarzeń znanych z historii drugiej wojny światowej. Statystyki wskazują na bezprecedensową skalę przekroczeń granicy ukraińsko-polskiej przez wschodnich sąsiadów w wyniku zainicjowanego przez Rosję konfliktu zbrojnego. I chociaż preludium wojny miało miejsce już w 2014 roku, dopiero w roku 2022 uznano ją za pełnoskalową, a to z przyczyny, iż zagrażała państwu Unii Europejskiej:

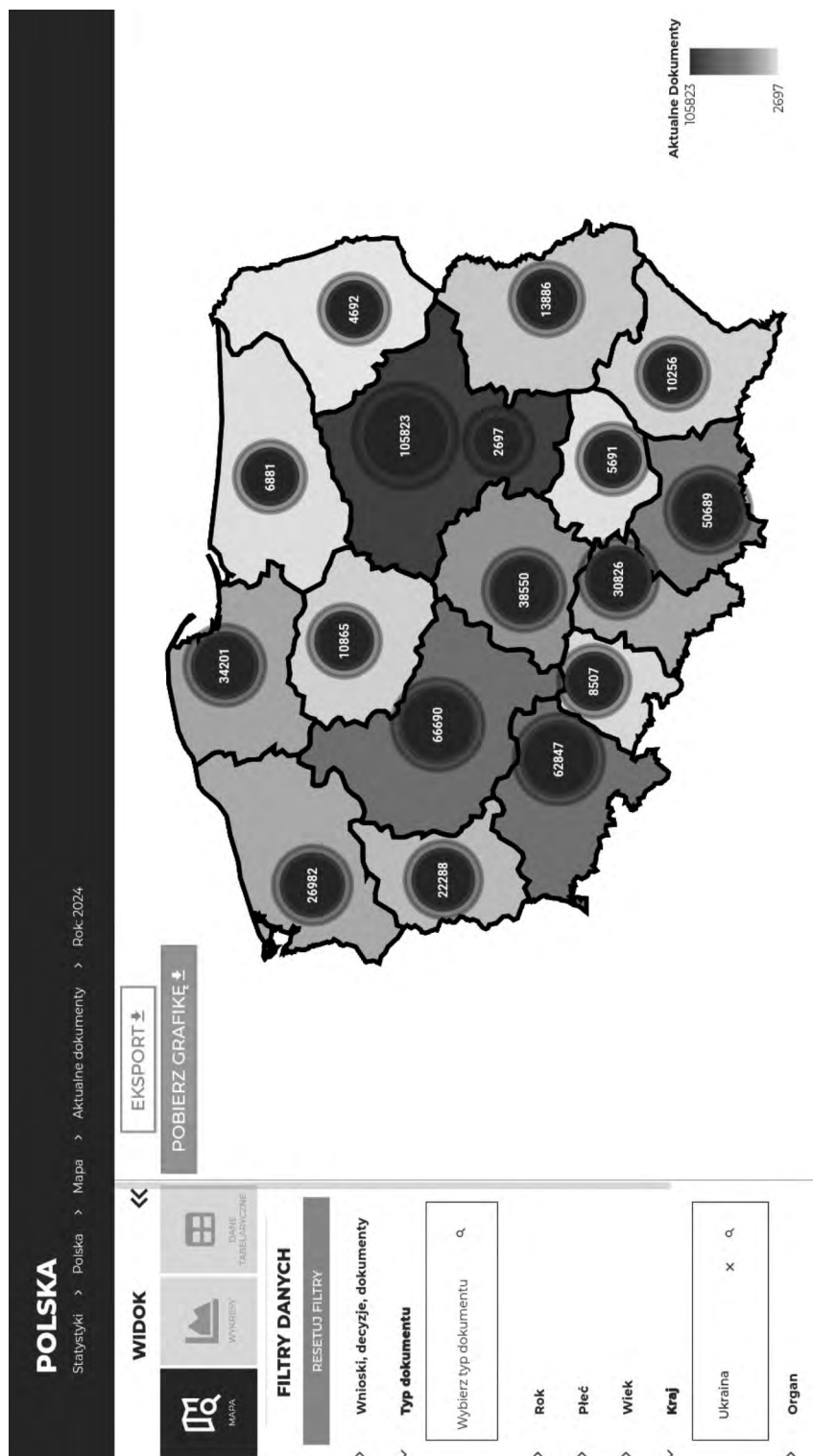
„Po 24 lutego 2022 r. geopolityczne układy, gospodarcze traktaty, państwowe interesy już nie mogły być wymówką do nienazywania wojny wojną. Konflikt, w skali jakiej Europa nie doświadczyła od wielu dekad, wymusił na politykach, mediach, opinii publicznej używanie właściwej nomenklatury: wojna, front, wrogowie, śmierć, bombardowania, gwałty, armie sojusznicy, zbrodnie wojenne, prześladowania, uchodźcy” (Rudnicki, 2023, s. 14).

Na stronie internetowej *migracje.gov.pl* liczba uchodźców wojennych z Ukrainy na dzień 3.07.2024 r. wynosiła 502 902 osób, w samym lubuskim zarejestrowano 22 288 osób. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż jest to liczba osób, które posiadały aktualne dokumenty.

W tę liczbę wliczone zostały osoby, które już wcześniej przybyły do Polski jako migranci zarobkowi. W dyskursie naukowym wskazuje się, iż granicę z Ukrainy do Polski przekroczyło 14,8 mln osób (Szeptycki, 2023, s. 157). Jednakże dużo przymusowych migrantów odczuło potrzebę powrotu do kraju:

„W pierwszych tygodniach wojny uchodźcy przybywali do Polski niemal z całej Ukrainy, choć większość pochodziła z regionów dotkniętych bezpośrednio działaniami wojennymi. Od kwietnia 2022 r. działania wojenne prowadzone były przede wszystkim we wschodniej i południowej części kraju, co zaowocowało falą powrotów do Ukrainy; według danych z września 2023 r. odnotowano 12,5 mln przekroczeń granicy polsko-ukraińskiej w tym kierunku” (Szeptycki, 2023, s. 157).

Migracje mają to do siebie, iż są płynne, dynamiczne i nieprzewidywalne. Ich kierunek oraz intensywność zależy od wielu czynników: politycznych, społecznych, religijnych, materialnych. W związku, z czym liczba osób przebywająca w Polsce z dnia na dzień może ulec transformacji. Nie zmienia to jednak faktu, że w historii Polski jest to pierwsze takie wydarzenie, w którym schro-



Grafika 1. Wykaz osób narodowości ukraińskiej w Polsce (stan na 3.07.2024 r.)

Źródło: <https://migracje.gov.pl/>.

nienie w polskich domach znajdują miliony uchodźców. Część z nich deklaruje pozostać w Polsce na stałe, a to z kolei generuje potrzebę przearanżowania sfery życia społecznego, w taki sposób, by uwzględnić potrzeby i możliwości wielokulturowego odbiorcy, których w związku z istniejącymi konfliktami na arenie międzynarodowej może być więcej.

2. Liczba osób narodowości ukraińskiej zapisana do WiMBP w latach 2021–I poł. 2024 r.

Bezprecedensowa liczba przybyłych do Polski uchodźców wojennych z Ukrainy, znalazła swoje odzwierciedlenie również w statystykach instytucji kulturalno-oświatowych w tym w bibliotekach. Warto podkreślić fakt, iż nie każdy uchodźca wojenny ma potrzebę korzystania z zasobów i ofert kulturalnych, które oferują ksiąznice. Część odbiorców odwiedza biblioteki wyłącznie w wyniku zaistniałej potrzeby korzystania z bezpłatnego Internetu, możliwości wydruku dokumentów, pomocy w obsłudze poczty elektronicznej lub pomocy w tłumaczeniu dokumentów urzędowych sporządzonych w języku polskim. Znaczny procent ludności ukraińskiej jest dostrzegalny jako użytkownicy bibliotek publicznych, co odzwierciedlają dane statystyczne.

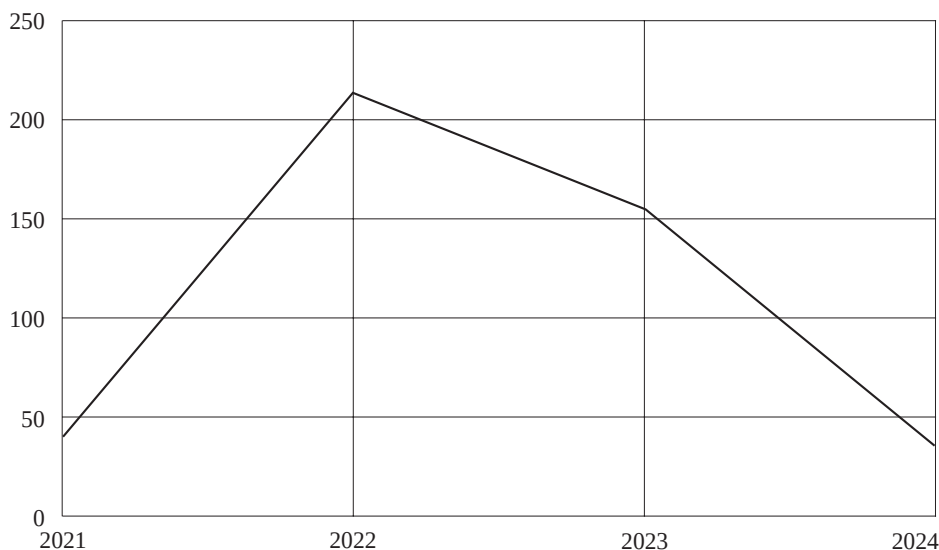
Powody czerpania z usług bibliotecznych przez uchodźców wojennych (oprócz potrzeb nadmienionych wcześniej) mieszczą się w prymarnej funkcji korzystania ze zbiorów instytucji. Znaczny odsetek partycypuje w wydarzeniach kulturalno-oświatowych, szczególnie skoncentrowanych na odbiorcach wielokulturowych (lecz nie tylko!), o czym wspomniane zostanie w dalszej części artykułu.

Autorka niniejszego artykułu na przykładzie Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim przeanalizowała liczbę osób narodowości ukraińskiej zapisanej do biblioteki. Lata, które zostały wzięte pod uwagę to 2021, 2022, 2023, I połowa 2024 r. Zakres ten miał odzwierciedlić stan odbiorców ukraińskich przed wybuchem wojny, w pierwszej fazie jej trwania oraz obecnie w trakcie jej przebiegu nieprzerwanego od 2 lat i 4 miesięcy. Wyniki zostały przedstawione na wykresie 1.

Ludność ukraińska mieszkająca w Gorzowie Wielkopolskim przed wybuchem wojny i mająca potrzeby korzystania z usług biblioteki to zaledwie 39¹ osób. Na koniec roku 2022, czyli dziesięć miesięcy od wybuchu wojny liczba ta wzrosła do 214 użytkowników. Na koniec roku 2023 przybyli kolejni odbiorcy w liczbie 155 osób. W I połowie roku 2024 zainteresowanie instytucją kultury wśród osób narodowości ukraińskiej wyniosło 35 osób, co z jednej strony sugeruje spadek liczby użytkowników, a z drugiej dowodzi, iż nadal część jednostek odczuwa potrzebę korzystania ze zbiorów i usług biblioteki. Czynniki, który może mieć znaczenie na liczbę odbiorców narodowości ukraińskiej zapisanej do gorzowskiej Książnicy, wiąże się z położeniem geograficznym Instytucji. Na zachód Polski

¹ We wszystkich podanych danych wzięto pod uwagę zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Wykres 1. Liczba osób narodowości ukraińskiej zapisana do WiMBP w latach 2021–2023



Źródło: Opracowanie własne.

udaje się relatywnie mało osób uchodźczych, chyba że traktują lubuskie jako województwo tranzytowe w dalszej podróży do krajów europejskich.

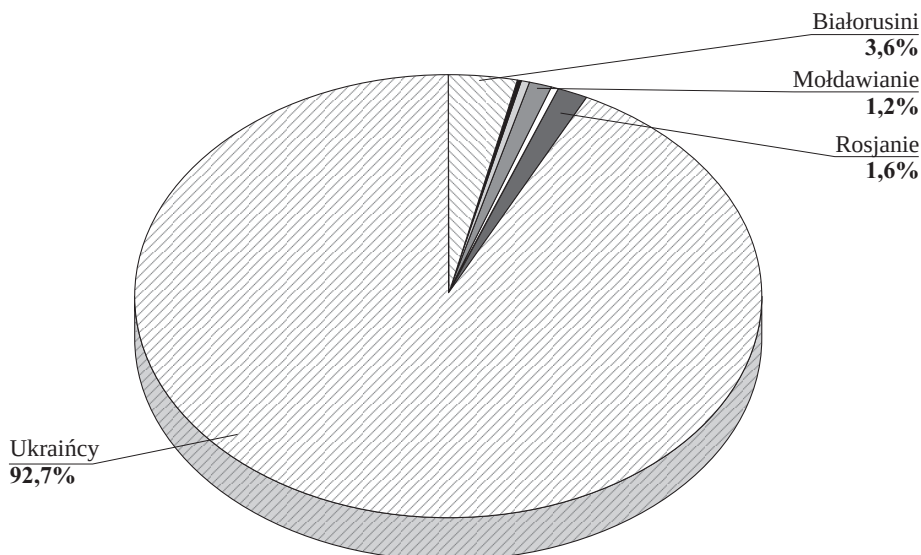
3. Czytelnicy wielokulturowi zapisani do WiMBP (stan na 23.04.2024 r.)

Powyższą liczbę użytkowników narodowości ukraińskiej autorka artykułu postanowiła porównać z pozostałymi odbiorcami wielokulturowymi zapisanymi do gorzowskiej biblioteki. Z powyższej analizy wynika, iż przeważa narodowość ukraińska w liczbie 470 użytkowników. Drugą dość reprezentatywną grupę na tle innych narodowości stanowią Białorusini, których jest 18. Liczba zapisanych Rosjan wynosi 8 czytelników, Mołdawin – 6, 2 – Niemców, 2 – Litwinów, 1 – Czech (por. wykres 2).

Konkluzja wynikająca z powyższego porównania wskazuje na wysoką liczbę osób narodowości ukraińskiej, która przeważa nad pozostałymi zapisanymi do gorzowskiej Książnicy. I choć statystyki wskazują na relatywnie niski odsetek narodowości wielokulturowej korzystającej z usług placówki w porównaniu do czytelników polskich, których stan na 23.04.2024 r. wynosił 15 178 osób, to w trakcie organizacji wydarzeń kulturalno-oświatowych w bibliotece obserwuje się znacznie więcej odbiorców wielokulturowych.

W dobie obecnych konfliktów zbrojnych trwających na świecie i wynikających z tego reperkusji w postaci migracji (często przymusowych), istnieje duże

Wykres 2. Liczba czytelników wielokulturowych zapisanych do Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim (stan na 23.04.2024 r.)



Źródło: Opracowanie własne.

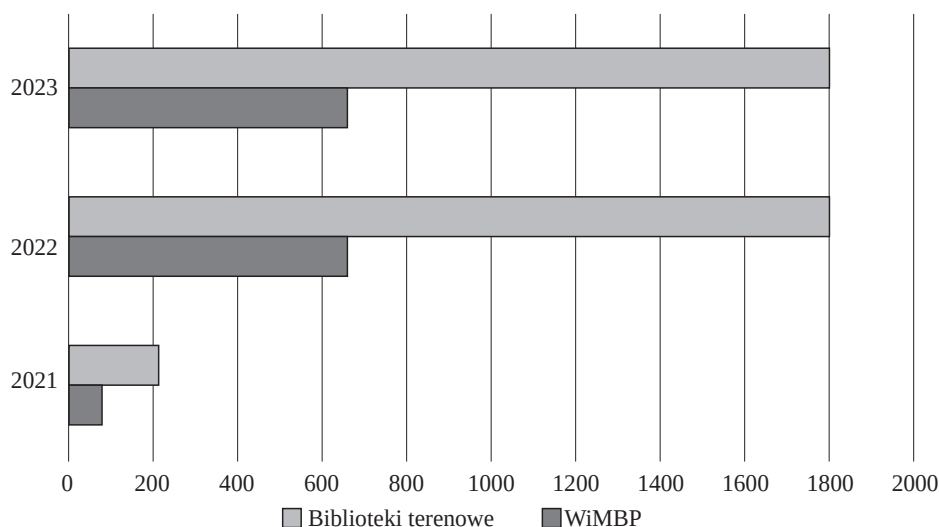
prawdopodobieństwo pojawiania się w przestrzeniach bibliotecznych osób różnej narodowości. W związku z tym instytucje kultury powinny być przygotowane na dostosowanie standardów obsługi pod wielokulturowego odbiorcę (znajomość języków obcych przez personel biblioteki, komunikaty i regulaminy dostępne w kilku wersjach językowych), jak i dostosowania ofert kulturalno-oświatowych, w taki sposób, aby były dostępne również dla osób kulturowo różnych.

4. Liczba książek w języku ukraińskim pozyskana przez WiMBP

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim przed wybuchem wojny w Ukrainie (stan na 21.04.2021 r.) posiadała w swoich zbiorach 81 pozycji w języku ukraińskim (zarówno w budynku głównym, gdzie znajdują się zbiory wojewódzkie, jak i w 12 filiach miejskich). Biblioteki samorządowe północnej części województwa lubuskiego, nad którymi gorzowska Książnica sprawuje nadzór merytoryczny (28 bibliotek i 48 filii) dysponowały 219 egzemplarzami. W wyniku nagłej potrzeby uzupełniania zbiorów w języku ukraińskim, których na rynku wydawniczym dostępność była utrudniona, WiMBP im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim² podobnie jak wiele innych bibliotek publicznych starała się pozyskać książki od darczyńców.

² Autorka artykułu celowo stosować będzie powyższy skrót nazwy placówki WiMBP od Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim.

Wykres 3. Stan księgozbioru w języku ukraińskim w gorzowskiej Książnicy oraz bibliotekach samorządowych północnej części województwa lubuskiego



Źródło: Opracowanie własne.

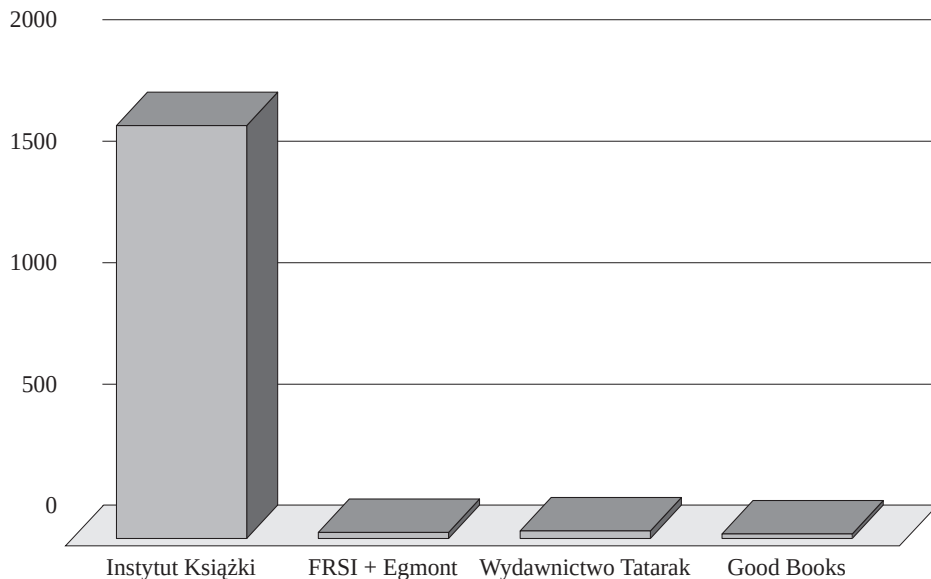
Dzięki ofiarodawcom i zakupom własnym stan księgozbioru w języku ukraińskim na koniec roku 2022 w WiMBP im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim wynosił 662 pozycje. Liczba zbiorów w tym języku pozyskanych przez biblioteki samorządowe północnej części województwa lubuskiego na dzień 31.12.2022 r. wynosiła 1804 egzemplarze. W tamtym okresie była to nieoceniona pomoc dla bibliotek, które starały się wyjść naprzeciw oczekiwaniom wszystkich odbiorców, w tym przypadkowi uchodźcom wojennym.

W roku 2023 Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim nie uzyskała środków od organizatora miejskiego na zakup nowości wydawniczych, a więc filie miejskie (w tym dziecięce), nie otrzymały ani jednego egzemplarza (w języku polskim i ukraińskim), który mogłyby wprowadzić na stan. Zakup został dokonany w części wojewódzkiej: 4731 woluminów – w przeważającej części były to zbiory naukowe, popularnonaukowe oraz beletrystyka, na które istniało zapotrzebowanie (dodatkowo zakupiono 187 egzemplarzy zbiorów specjalnych). Jeśli chodzi o biblioteki „terenowe” nie uzyskano informacji o stanie księgozbioru w języku ukraińskim w roku 2023.

Głównymi źródłami pozyskania książek w języku ukraińskim dla WiMBP oraz bibliotek „terenowych” były:

- Instytut Książki, który podarował 1710 egzemplarzy;
- Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (FRSI) oraz wydawnictwo Egmont – 30 egzemplarzy;
- Wydawnictwo Tatarak – 40 egzemplarzy;
- Good Books Fundacja Good Culture – 24 egzemplarze.

Wykres 4. Źródła pozyskania książek w języku ukraińskim przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim oraz biblioteki samorządowe północnej części województwa lubuskiego



Źródło: Opracowanie własne.

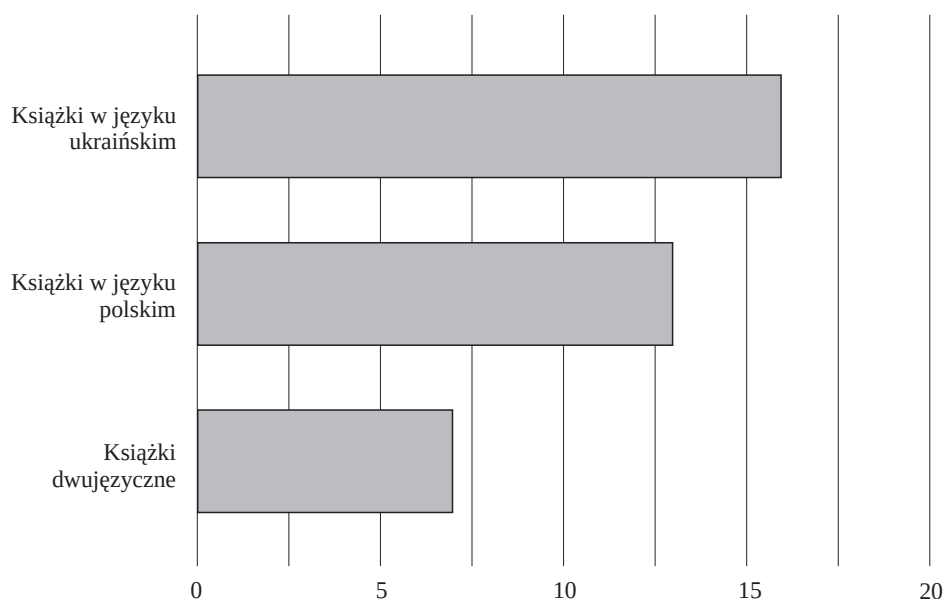
Biblioteki starały się dokonywać także zakupów we własnym zakresie, o tyle, o ile pozwalały na to środki. Warto zwrócić uwagę, iż książki w języku ukraińskim na rynku wydawniczym należały do dość drogiej, a ich wybór nie zawsze był zadowalający tj. spełniający oczekiwania na aktualne zapotrzebowanie w obrębie bieżącej sytuacji uchodźców wojennych, a więc: książek naukowych z aktami normatywnymi dotyczącymi legalnego pobytu uchodźców w Polsce, książek do nauki języka polskiego jako obcego, książek biblioterapeutycznych traktujących o wojnie w Ukrainie, literatury służącej do integracji społecznej, czy beletrystyki ukraińskiej.

5. Poziom czytelnictwa uchodźców wojennych w latach 2021–2023

Autorka artykułu prześledziła historię czytelnictwa uchodźców wojennych w celu potwierdzenia hipotezy, iż uchodźcy wojenni wolą czytać książki w języku rodzimym, co też zostało zaobserwowane w toku bieżącej obsługi czytelnictwa. Jako próbę badawczą wybrano dwadzieścioro czytelników z bazy bibliotecznej na chybili trafił. Przeanalizowano historię czytelnictwa zarówno dorosłych, jak i dzieci za okres: od momentu zapisania się do biblioteki (a więc po wybuchu wojny w Ukrainie) do kwietnia 2024 r.

Wyniki analizy potwierdziły spostrzeżenia autorki, choć okazały się niejednoznaczne (wynika to z jednoczesnego wypożyczania literatury w rodzi-

Wykres 5. Literatura języczna wybierana przez uchodźców wojennych



Źródło: Opracowanie własne.

mym języku, jak i polskich lektur szkolnych): 80% badanych wypożyczyło książki w języku ukraińskim, 65% osób czytało literaturę w języku polskim. Tak pokaźny wynik zawdzięczany jest wyłącznie inkluzji społecznej dzieci uchodźczych poprzez włączanie ich w strukturalne ramy edukacyjne w Polsce, gdzie realizując program nauczania, są zobowiązani do czytania lektur szkolnych. Wskaźnik ten zostaje więc sztucznie podniesiony – książek, które nie są lekturami, a zostały wypożyczone z czystego zainteresowania podopiecznych jest relatywnie mało, czytane są wybiórczo. 35% czytelników ukraińskich WiMBP im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim korzysta z publikacji polsko-ukraińskich.

Najchętniej wybierane lektury przez uchodźców wojennych to przede wszystkim wspomniane lektury szkolne, a więc: *Dziady*, *Lalka*, *Chłopi*, *Tajemniczy ogród* itd. Bardzo często osoby dorosłe wypożyczają literaturę nastawioną na samorozwój: książki do nauki języka polskiego, niemieckiego, słowniki ortograficzne (*Sztuka poprawnej wymowy, czyli o belkotaniu i faflunieniu*, *Słownik ukraińsko-polski*), książki z zawodoznawstwa (*Fryzjerstwo*, *Pielęgniarstwo: podręcznik dla studiów medycznych*). Powodzeniem cieszy się literatura krajoznawcza: *Gdzie w góry na weekend?* Najczęściej wypożyczane dla dzieci są bajki i baśnie: bajki polsko-ukraińskie (*Bal u lamorożca: polsko-ukraińskie bajki o przyjaźni* = *Bal u lamoroga: pol's'ko-ukraińs'ki kazki pro družbu*), bajki ukraińskie, bajki polskie. Młodzież w wieku szkolnym, która sama z siebie sięga po literaturę polską, preferuje komiksy. Nie mniej, najczęściej eksploatowana jest półka z literaturą ukraińską.

6. Jak przyciągnąć odbiorcę wielokulturowego do instytucji kultury? Działania podjęte przez WiMBP w Gorzowie Wielkopolskim

W momencie konfliktu zbrojnego w Ukrainie i pojawieniem się uchodźców w Polsce przed bibliotekarzami pojawił się problem krzewienia kultury wobec odbiorców wielokulturowych. Należy podkreślić, iż nie wszyscy bibliotekarze mieli możliwość szkolenia się w tym zakresie; nie było też potrzeby masowej inkluzji społecznej w instytucjach kultury (działo się to raczej podług określonych wydarzeń, akcentując wyjątkowość mniejszości narodowych i etnicznych). Wachlarz trudności dotyczył:

- bariery językowej;
- braku gotowych scenariuszy zajęć do pracy z grupą wielokulturową;
- braku kompetencji bibliotekarzy do pracy z nowo przybyłymi (bibliotekarze to nie psychologowie ani terapeuci);
- braku posiadania środków finansowych na organizację działań edukacyjno-kulturalnych, integracyjnych, adaptacyjnych;
- pojawieniem się zjawiska facylitacji, ekskluzji i dyskryminacji dzieci uchodźczych w polskiej przestrzeni publicznej.

Pojawiły się także pytania: w jaki sposób zadbać o zachowanie tożsamości kulturowej grupy mniejszościowej? W jakim języku zalecać literaturę osobie wielokulturowej? Co decyduje o tym, czy oferta jest atrakcyjna? Odpowiedzi na powyższe zagadnienia autorka po części odnalazła w literaturze fachowej:

„O tym, czy dana oferta jest atrakcyjna, nie decyduje jedynie subiektywne odczucie bibliotekarza. Oferta nabiera bowiem cech atrakcyjności, jeżeli z odpowiednim komunikatem dotrze do właściwych odbiorców, którzy tym komunikatem będą zainteresowani. Dlatego też dla każdej inicjatywy promocyjnej biblioteka powinna określić grupę docelową, a następnie skoncentrować się tylko na tych działaniach, które pozwolą do takiej grupy dotrzeć” (Bykowska i in., 2022, s. 9).

Za dobry przykład pracy z grupą wielokulturową mogą posłużyć działania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim jako źródła dobrych praktyk dla pozostałych instytucji kulturalnych, które z kolei mogą przyczynić się do zainteresowania ofertą przez wielokulturowych odbiorców.

Jako pierwsze działanie należy wskazać na zorganizowanie w gmachu biblioteki strefy odpoczynku, z gorącymi napojami i dostępem do Internetu oraz wspomniane powyżej uzupełnianie księgozbioru o literaturę w języku ukraińskim. Stanowiły pierwsze potrzeby uchodźców wojennych oprócz potrzeb socjalnych (te również wzięto pod uwagę i w holu placówki usytuowano kosze na zbiórki rzeczowe dla uchodźców). W dalszej perspektywie doposażono Zespół Czytelni w klawiatury komputerowe z cyrylicą. Wzięto pod uwagę pilną potrzebę nauki języka, dlatego zaoferowano imigrantom udział w trwających od dłuższego czasu konwersatoriach językowych dla dorosłych odbywających się w Ośrodku Integracji i Aktywności. Stosując się do apelu Biblioteki Na-

rodowej, zatrudniono dwie bibliotekarki z Ukrainy. Ponadto w marcu 2022 r. w auli Książnicy odbył się koncert charytatywny wraz z wykonawcami pochodzącymi z Ukrainy pod nazwą „Gorzowscy artyści dla Ukrainiejskiej Obrony Terytorialnej”. Kolejne działanie mające na celu integrację grup (większościowej z mniejszościowej) to zorganizowanie 4 stycznia 2023 r. „Świąteczne popołudnie u Herberta, czyli wielokulturowe spotkanie świąteczno-noworoczne”, na którym śpiewano kolędy i czytano literaturę w dwóch językach. Tego dnia do dzieci przyszedł gwiazdor oraz zostały wykonane ozdoby choinkowe, a także pierniki. Wydarzeniem tym zainteresowała się dość liczna rzesza odbiorców, dlatego ponowiono działanie 4.01.24 r. (*Wielokulturowe spotkanie świąteczno-noworoczne*). Co najważniejsze, od wybuchu wojny do chwili obecnej dla dzieci uchodźczych organizowane są warsztaty pn. *Kolorowe sylaby* – zajęcia językowo-animacyjno-plastyczne, które odbyły się 103 razy, w których udział wzięło 1319 podopiecznych.

7. Wnioski

Przymusowa i dość liczna migracja uchodźców wojennych z Ukrainy do Polski jest zauważalna również w instytucjach kultury, w tym w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece w Publicznej im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim. Przymusowi migranci z Ukrainy stanowią najliczniejszą grupę (93%) spośród narodowości wielokulturowych korzystających z usług WiMBP. Wymogło to potrzebę uzupełniania zbiorów bibliotecznych o publikacje w języku ukraińskim, których gorzowska Biblioteka posiada 622 sztuki. Główne źródła pozyskania książek to darowizny od Instytutu Książki, FRIS i Egmont, Wydawnictwa Tata-rak, Good Books, a także zakup własny.

Wybory czytelnicze wschodnich sąsiadów to w przeważającej części książki w ich rodzimym języku, po literaturę polską sięgają rzadko i raczej z konieczności. Ponadto w środowisku bibliotekarskim pojawiają się problemy dotyczące transmisji kultury wobec wielokulturowych odbiorców. W związku z tym konieczne jest nabycie przez bibliotekarzy kompetencji międzykulturowych, w tym z zakresu bezpieczeństwa kulturowego.

WiMBP im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim podjęła działania na rzecz uchodźców wojennych: zorganizowała konwersatoria językowe, zbiórki rzeczowe i finansowe, zatrudniono dwie bibliotekarki z Charkowa, doposażono komputery z dostępem do Internetu w klawiatury z cyrylicą, dwukrotnie odbyły się spotkania kultywujące tradycje świąteczne w dualistycznym ujęciu (polsko-ukraińskim), ponadto nadal organizowane są *Kolorowe sylaby* – zajęcia językowo-animacyjno-plastyczne dla dzieci z Ukrainy.

Konkludując, należy uzupełniać księgozbiór o literaturę wielojęzyczną oraz podjąć działania szkoleniowe dla bibliotekarzy z zakresu bezpieczeństwa kulturowego, a także umiejętności organizacji działań na rzecz wielokulturowego społeczeństwa, gdyż biblioteki publiczne to miejsce dla wszystkich.

Bibliografia

- Branka M., Cieřlikowska D. (2014), *Wielokulturowa biblioteka*, Warszawa.
- Bykowska M., Celuch M., Gawrych I., G3ra A., Kielczewska A., Kusion M., Lipka M., Marchel P., Sikora B., Stawicka E., Wasiak E. (2022), *Nauka, zabawa i spotkania w bibliotece: sprawdzone sposoby, jak przyciagnąć Czytelnika w r33nym wieku*, Warszawa.
- Długosz P., Kryvachuk L., Izdebska-Długosz D. (2022), *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*, Lublin.
- Rudnicki P. (2023), *Kto, jak nie my? Wspólnota i działanie na Dworcu Głównym we Wrocławiu (marzec–kwiecień 2022)*, Wrocław.
- Szeptycki A. (2023), *Wspólczesne stosunki polsko-ukraińskie*, Warszawa.

Klaudia MAKASÓW – magister filologii polskiej. Obecnie doktorantka II roku w Szkole Doktorskiej Akademii im. Jakuba z Paradyża w dyscyplinie pedagogika. Zawodowo pracuje jako instruktorka w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Z. Herberta w Gorzowie Wielkopolskim. Zainteresowania naukowe: mniejszości narodowe i etniczne, edukacja wielokulturowa, biblioterapia, pedagogika kultury. E-mail: makasowklaudia@gmail.com

Rozdział III

Mniejszości.

Wielokulturowość przypadek Ziem Zachodnich i Północnych

Grzegorz JANUSZ

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
ORCID: 0000-0001-5517-8605

Instytucjonalny wymiar ochrony praw mniejszości w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej

Pojęciem instytucjonalnej ochrony mniejszości objąć można organy publiczne powołane do prowadzenia w poszczególnych państwach polityki wobec mniejszości, a także inne formy organizacyjne powołane do współdziałania w realizacji polityki wobec mniejszości. Podobnie jak i w przypadku ochrony normatywnej nie istnieje w Unii Europejskiej jeden model organów prowadzących politykę państwa wobec mniejszości. Przyjęte rozwiązania wynikają zarówno z pewnych uwarunkowań polityczno-prawnych, jak i praktyki wykształconej w danym państwie. Zasadniczo możemy mówić o powołaniu odrębnych organów na poziomie centralnym lub lokalnym, jak i o prowadzeniu polityki wobec mniejszości w wyodrębnionej strukturze w danym ministerstwie – najczęściej jest to ministerstwo spraw wewnętrznych lub ministerstwo kultury. Niektóre państwa utworzyły także struktury na szczeblu władz lokalnych. Ponadto w części państw powołane zostały wspólne struktury o charakterze mieszanym, tj. obejmujące przedstawicieli strony rządowej i strony mniejszościowej lub też, obok organów rządowych, funkcjonują struktury zrzeszające wyłącznie przedstawicieli mniejszości.

Generalnie możemy wyróżnić kilka typów rozwiązań instytucjonalnych w zakresie realizacji polityki mniejszościowej w danym państwie. Wyłączyć należy z rozważań państwa UE, w których nie uznaje się istnienia mniejszości narodowych, aczkolwiek ich działalność jest dopuszczona w ramach ogólnych praw obywatelskich. Tu wskazać można Francję, czy Grecję. Z kolei w Portugalii oraz Luksemburgu, ze względu na brak grup mniejszościowych, nie istnieją żadne formy realizacji takiej polityki, aczkolwiek Portugalia i Luksemburg solidarnie uczestniczą także w części działań międzynarodowych mających na celu ochronę praw mniejszości. Odrębny charakter mają także rozwiązania wynikające z ustroju terytorialnego państwa, jak w przypadku Belgii, Hiszpanii, Włoch. Do tej grupy należy zaliczyć też i Holandię¹.

Klasyfikując państwa należy mieć na względzie, że w poszczególnych państwach występują rozwiązania specyficzne, nie znajdujące odpowiednika w innych. Stąd też za kryterium klasyfikacji uznaję występowanie głównego rozwiązania, obok specyficznego dla danego państwa.

¹ Zgodnie z art. 2 ustawy z 4 lipca 2013 r. o używaniu języka fryzyjskiego „Językami urzędowymi w prowincji Fryslân są niderlandzki i fryzyjski” (*Wet gebruik Friese taal*, Staatsblad van het Koninkrijk der Nederlanden 2013, 382).

Podstawowym, typem rozwiązań występującym w państwach UE jest funkcjonowanie, obok organu rządowego, także w różnej formie ciał o charakterze doradczym złożonych z przedstawicieli mniejszości oraz przedstawicieli rządu. W części państw ten typ poprzedzał działalność tylko struktur rządowych i pojawił się dopiero na początku bieżącego stulecia i wiązał się w części z procesem akcesyjnym do Unii. Do tej grupy państw zaliczyć można Bułgarię, Czechy, Danię, Niemcy, Polskę i Słowenię.

Bułgaria

W Bułgarii przez wiele lat polityka wobec mniejszości oparta była o zasadę ich bułgaryzacji. Po zmianach na przełomie lat 80. i 90. XX wieku oparto tę politykę na ogólnych prawach człowieka. Dopiero na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 20 grudnia 2006 r. utworzono Krajową Radę Współpracy w Sprawach Etnicznych i Integracyjnych przy Radzie Ministrów (*Националният съвет за сътрудничество по етническите и интеграционните въпроси към Министерския съвет*)², która składa się z przedstawicieli władz publicznych oraz przedstawicieli zarejestrowanych stowarzyszeń mniejszości narodowych i innych organizacji pozarządowych prowadzących działalność w obszarze zainteresowania Rady. Kadencja Rady trwa rok. Pracami Rady kieruje przewodniczący w randze wicepremiera oraz dwóch jego zastępców, z których jeden reprezentuje stronę mniejszościową (art. 5). Dość specyficzne jest powoływanie przedstawicieli do Rady: przewodniczącego powołuje Rada Ministrów, jego zastępców premier, zaś przedstawicieli ministerstw właściwi ministrowie. Z kolei stowarzyszenia mniejszościowe co roku składają do przewodniczącego Rady wnioski o powołanie ich przedstawicieli do Rady. Przewodniczący powołuje w tym celu komisję, kierowaną przez wiceprzewodniczącego, która przedkłada imienny skład Rady do końca stycznia każdego roku. Przewodniczący Rady wydaje zarządzenie ustalające skład Rady na dany rok. Rada jest organem doradczym rządu (*Правилник за устройството...*, 2006).

Czechy

W Czechach organem ds. mniejszości jest Rada Rządu ds. Mniejszości Narodowych (*Rada vlády pro národnostní menšiny*). Pierwowzorem dla tej Rady była ustawa nr 144 z 1968 r. określająca możliwość tworzenia takich organów, ale tylko dla mniejszości węgierskiej, niemieckiej, polskiej i ukraińskiej (rusińskiej) i to odrębnymi decyzjami Rad Narodowych Czech i Słowacji (*Ústavní Zákon ze dne 27. října 1968...*). Obecnie działająca Rada Rządu powołana została jako

² Obecna nazwa została przyjęta na podstawie nowelizacji rozporządzenia z 2011 r. Pierwotna nazwa to: Krajowa Rada Współpracy w Sprawach Etnicznych i Demograficznych przy Radzie Ministrów.

organ doradczy rządu na podstawie § 6 ustawy o mniejszościach z 2001 r. (*Zákon ze dne 10. července 2001...*). Rada Rządu powoływana jest przez rząd i składa się co najmniej w połowie z przedstawicieli mniejszości narodowych. W jej skład wchodzi także przedstawiciele władz publicznych. Pracami Rady kieruje przedstawiciel rządu. Ponadto w każdej gminie zamieszkałej przez co najmniej 10% osób należących do danej mniejszości może być, na wniosek członków tej mniejszości, powołany Komitet ds. mniejszości narodowych (*Výbor pro národnostní menšiny*).

Dania

W Danii, pomijając tu odrębne rozwiązania o charakterze autonomicznym dla Grenlandii (Inuici) oraz Wysp Owczych (Farerczycy), to podmiotem polityki jest tylko mniejszość niemiecka w Południowej Jutlandii (Północnym Szlezwiku). Pierwszą od czasu wojny strukturę utworzono dopiero w 1965 r. Był to Komitet Kontaktowy ds. Mniejszości Niemieckiej (*Kontaktudvalget for det Tyske Mindretal*) usytuowany w kancelarii premiera. W jego skład weszli: premier jako przewodniczący, minister spraw wewnętrznych jako jego zastępca, po dwóch przedstawicieli frakcji parlamentarnych oraz trzech przedstawicieli wskazanych przez stowarzyszenie mniejszości niemieckiej – co nadawało Komitetowi charakter rządowo-parlamentarno-społeczny. Ze względów praktycznych z czasem usytuowano Komitet w strukturze MSW, a przewodnictwo objął minister spraw wewnętrznych. Ponadto w 1983 r. powołano Sekretariat Mniejszości Niemieckiej w Kopenhadze (*Det Tyske Mindretals Sekretariat i København*). Powołanie Sekretariatu, złożonego z przedstawicieli mniejszości niemieckiej, ale finansowanego z budżetu państwa, spowodowane zostało utratą mandatu parlamentarnego przez tę mniejszość w Folketingu. Sekretariat traktowany jest jako organ doradczy rządu w sprawach mniejszości niemieckiej (Janusz, 2022, s. 255 i n.).

Niemcy

W RFN już w 1955 r., z powodu utraty w wyborach we wrześniu 1954 r. przez mniejszość duńską mandatów w Landtagu kraju Szlezwik-Holsztyn, powołano komisję Landtagu ds. mniejszości duńskiej, w skład której weszło także dwóch przedstawicieli tej mniejszości. W 1958 roku komisja przestała działać ze względu na ponowne uzyskanie przez listę mniejszości duńskiej mandatów w Landtagu³. W 1965 r. powołano na poziomie federalnym strukturę ds. mniejszości duńskiej pod nazwą Komitet Doradczy do Spraw Mniejszości Duńskiej w Niemczech (*Beratender Ausschuss für Fragen der dänischen Minderheit in*

³ W dużej mierze decyzja o zakończeniu misji Komisji wynikała z faktu zagwarantowania mniejszości duńskiej co najmniej jednego mandatu w Landtagu w Deklaracjach Bonn-Kopenhaga z 1955 r. – ze skutkiem od planowanych na 1958 r. wyborów krajowych.

Deutschland), zwany też Komitetem Kontaktowym (*Kontaktausschuss*). W jego skład, oprócz przedstawicieli rządu federalnego, weszło najpierw trzech, a następnie pięciu przedstawicieli mniejszości duńskiej. Kolejna zmiana nastąpiła w 2002 r., gdy kompetencje Pełnomocnika Rządu Federalnego ds. Wysiedleńców poszerzono o sprawy mniejszości – co znalazło także wyraz w nowej nazwie: Pełnomocnik Rządu Federalnego ds. Wysiedleńców i Mniejszości Narodowych (*Der Beauftragte der Bundesregierung für Aussiedlerfragen und nationale Minderheiten*). Pełnomocnik, w randze sekretarza stanu w federalnym MSW, objął także przewodnictwo Komitetu Kontaktowego. Ponadto od 2017 r. z funduszy federalnych finansowana jest działalność Federalnej Rady ds. Języka Dolnoniemieckiego (*Bundesrat für Niederdeutsch* – niem., *Bundesraat för Nedderdüütsch* – dolnoniem.) uznanego w RFN za język regionalny (Janusz, 2022, s. 252 i n.). W Landach działają także struktury powołane przez władze poszczególnych krajów związkowych. Szczególny charakter mają struktury powołane dla autochtonicznej ludności serbołużyckiej utworzone w dwóch Landach. W systemie Landtagu Brandenburgii oraz Saksonii działają Rady do Spraw Serbołużyckich jako organy doradcze parlamentów krajowych. W przypadku Landtagu Brandenburgi powołana została Rada do Spraw Serbskich/Wendyjskich przy Parlamencie Krajowym (*Rat für Angelegenheiten der Sorben/Wenden beim Landtag*) na podstawie § 5 ustawy o organizacji praw Serbów/Wendów z 7 lipca 1994 r. (*Gesetz über die Ausgestaltung der Rechte der Sorben/Wenden im Land Brandenburg (Sorben/Wenden-Gesetz – SWG)* vom 7. Juli 1994, GVBl.I/94, Nr. 21, S. 294; zulett geändert durch Artikel 5 Absatz 1 des Gesetzes vom 5. März 2024, GVBl.I/24, Nr. 10, S.78). W przypadku Saksonii Rada do Spraw Serbskich (*Der Rat für sorbische Angelegenheiten des Freistaates Sachsen*) została powołana na podstawie ustawy o prawach Serbów z 31 marca 1999 r. (*Gesetz über die Rechte...*, 1999). Kadencja każdej Rady związana jest z kadencją danego parlamentu krajowego. Liczba członków obu Rad jest identyczna i wynosi po pięć osób. W ich wyborze uczestniczą zarejestrowani wyborcy narodowości serbołużyckiej (Brandenburgia) lub stowarzyszenia serbołużyckie, które zgłaszają kandydatów, zaś wyboru członków Rady dokonuje Landtag (Saksonia).

Polska

W Polsce po 1989 r. funkcjonowało szereg struktur zajmujących się polityką wobec mniejszości. Początkowo były one usytuowane w strukturze Ministerstwa Kultury i Sztuki (Zespół do Spraw Mniejszości Narodowych, przekształcony w Biuro do Spraw Mniejszości Narodowych, a następnie w Biuro do Spraw Kultury Mniejszości Narodowych – w latach 1990–1998 – a następnie Departament Kultury Mniejszości Narodowych w latach 1998–2004). Po 1996 r. rozpoczęto tworzenie struktur organizacyjnych zajmujących się problematyką mniejszościową w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, a w 1998 r. zatrudniono w Departamencie Spraw Obywatelskich MSWiA

(od 1999 r. Departamencie Obywatelstwa) dwóch pracowników zajmujących się sprawami mniejszości narodowych. W styczniu 2000 r. w strukturze Departamentu Obywatelstwa utworzono Wydział Mniejszości Narodowych i Etnicznych, który został włączony na podstawie nowelizacji statutu MSWiA z 11 października 2002 r. do nowego Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych. Równolegle działały także zespoły (komisje) międzyresortowe: Międzyresortowa Komisja do Spraw Mniejszości Narodowych (1990–1999), Międzyresortowy Zespół do Spraw Mniejszości Narodowych (1997–2001), Międzyresortowa Komisja do Spraw Mniejszości Narodowych (2001–2004) (Janusz, 2011, s. 594 i n.). W związku z uchwaleniem ustawy z 6 stycznia 2005 r. *o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* (tekst jednolity Dz. U. 2017, poz. 823) sprawy mniejszości znalazły się w kompetencji MSWiA. Na podstawie art. 23 tej ustawy powołano Komisję Wspólną Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych jako organ opiniotawczo-doradczy Prezesa Rady Ministrów. Przepisem art. 24 ust. 1 określono skład Komisji: w pkt 1 i 1a ze strony rządowej, a w pkt 2 i 3 ze strony mniejszościowej⁴. Członków Komisji Wspólnej powołuje i odwołuje, na wniosek ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, Prezes Rady Ministrów. Pracami Komisji kieruje dwóch współprzewodniczących. Jednym z nich jest przedstawiciel ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, zaś drugim przedstawiciel mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Formalnie ich status jest równorzędny, aczkolwiek praktyka wskazuje na wyraźną przewagę polityczno-prawną przedstawiciela strony rządowej.

Słowenia

W Słowenii działa Biuro Rządu Republiki Słowenii ds. Narodowości (*Urad Vlade Republike Slovenije za narodnosti*). Powołane zostało na podstawie zarządzenia rządu 2243 z 4 lipca 2013 r. w sprawie utworzenia Biura Rządu Republiki Słowenii ds. Narodowości (*Odlok o ustanovitvi...*, 2013). Urząd realizuje zadania polegające na wdrażaniu przepisów konstytucyjnych i prawnych dotyczących specjalnych praw członków określonych konstytucyjnie wspólnot narodowych włoskiej i węgierskiej, a także zadania monitorowania i zapewniania ochrony specjalnych praw społeczności romskiej zamieszkującej Słowenię, jeżeli nie należy to do zakresu działania innych organów państwowych lub organów samorządu lokalnego. Pracami Biura kieruje dyrektor w randze sekretarza stanu. Biuro stanowi także zaplecze dla Komisji Rządu Republiki Słowenii ds. Wspólnot Narodowych. Ponadto odrębnie działa Komisja Rządu Republiki Słowenii ds. Ochrony Społeczności Romskiej. W skład Komisji Rządu Republiki Słowenii ds. Wspólnot Narodowych wchodzi przedstawiciele Ministerstw: Edukacji, Nauki

⁴ Duże mniejszości wskazują po dwóch kandydatów, zaś mniejsze po jednym.

i Sportu, Kultury, Administracji Publicznej, Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Rozwoju Gospodarczego i Technologii, Biura Rządu Republiki Słowenii ds. Narodowości, gmin zamieszkałych przez wspólnotę węgierską (Dobrovnik) i włoską (Ankaran) oraz przedstawiciele obu tych wspólnot (<https://lendavainfo.com/komisija-vlade-republike-slovenije-za-narodni-skupnosti-ferenca-horvatha-zamenjala-mag-petra-culleto/>).

Drugim rozwiązaniem, obok prowadzenia polityki wobec mniejszości przez organy rządu, jest tworzenie odrębnych struktur reprezentujących mniejszości narodowe. W pracach tych struktur, określanych najczęściej pojęciem Rady, w pojedynczych przypadkach uczestniczą także osoby reprezentujące władze publiczne, ale tylko z głosem doradczym. Do tej grupy państw można zaliczyć Austrię, Chorwację, Estonię, Litwę, Łotwę, Rumunię i Słowację.

Austria

W systemie prawnym Austrii sprawami mniejszości narodowych zajmuje się obecnie Wydział II/5 Grupy Narodowościowe (dawny Wydział VII) umiejscowiony w Federalnym Urzędzie Kanclerskim w Sekcji II Integracja, Kultura, Grupy Narodowościowe. Dla uznanych mniejszości narodowych (określanych mianem grup narodowościowych – *Volksgruppen*) powoływana jest, na podstawie § 3 ustawy o grupach narodowościowych (*Bundesgesetz vom 7. Juli 1976...*), Rada Doradcza (*Volksgruppenbeirat*). Rady Doradcze, odrębne dla każdej grupy, usytuowane są w Federalnym Urzędzie Kanclerskim. Nie istnieje natomiast struktura wspólna dla wszystkich uznanych grup, gdyż każda Rada Doradcza działa samodzielnie, aczkolwiek § 7 ustawy o grupach narodowościowych z 1976 r. przewiduje możliwość zwołania wspólnego posiedzenia wszystkich Rad na wniosek jednej z nich. W składzie każdej Rady połowę członków muszą stanowić przedstawiciele stowarzyszeń działających w ramach danej mniejszości i przez te stowarzyszenia zaproponowani. Rady powoływane są przez rząd federalny na okres czterech lat. Ponadto na poziomie Landu Karyntii działa odrębne Biuro Grup Narodowościowych powołane początkowo dla Słoweńców, a obecnie mające szerszy zakres działania i obejmuje inne mniejszości.

Chorwacja

W Chorwacji organem rządowym ds. mniejszości jest Urząd Praw Człowieka i Praw Mniejszości Narodowych (*Ured za ljudska prava i prava nacionalnih manjina*), którym kieruje szef Urzędu w randze ministra. Urząd został powołany na podstawie art. 27 ustawy o rządzie Republiki Chorwacji z 22 grudnia 2011 r. (*Zakon o Vladi...*, 2011). Jest to organ rządowy, w skład którego nie wchodzi przedstawiciele mniejszości. Specyficznie określono kompetencje tego organu, gdyż celem jego działania jest „doskonalenie całego systemu ochrony i promo-

cji praw człowieka i praw mniejszości narodowych w Republice Chorwacji”. Reprezentantem mniejszości jest Rada ds. Mniejszości Narodowych (*Savjet za nacionalne manjine*) powołana na podstawie art. 35 ustawy konstytucyjnej o prawach mniejszości narodowych z 13 grudnia 2002 r. (*Ustavni zakon o pravima nacionalnih manjina od 13. prosinca 2002*). Członkowie Rady ds. Mniejszości Narodowych są mianowani przez Rząd Republiki Chorwacji na okres czterech lat. Rada liczy 12 członków, w tym siedmiu członków z mniejszości narodowych zaproponowanych przez stowarzyszenia mniejszości narodowych oraz pięciu członków mniejszości narodowych będących wybitnymi przedstawicielami kultury, nauki i środowisk religijnych mianowanych spośród osób zgłoszonych przez stowarzyszenia mniejszości i wspólnoty religijne. Pracami Rady kieruje przewodniczący oraz dwóch wiceprzewodniczących, z których jeden musi reprezentować mniejszość liczącą ponad 1,5% populacji Chorwacji. Rada rozdziela środki przewidziane w budżecie państwa Republiki Chorwacji na potrzeby mniejszości narodowych poprzez przydział wsparcia finansowego na programy mniejszości narodowych dotyczące autonomii kulturalnej. Generalnie celem działania Rady jest wspieranie udziału mniejszości w życiu publicznym, w tym analiza i proponowanie regulacji prawnych.

Estonia

W Estonii funkcjonowało nietypowe rozwiązanie, gdyż właściwa reprezentacja mniejszości usytuowana została przy Prezydencie Republiki. Był to Prezydencki Okrągły Stół ds. Mniejszości Narodowych utworzony decyzją Prezydenta z 10 lipca 1993 r., w związku z przygotowywaną ustawą o *autonomii kulturalnej mniejszości narodowych* (ustawa uchwalona została przez parlament 16 listopada 1993 r.). Po wejściu Estonii do UE zmodyfikowano częściowo tę strukturę, która funkcjonowała w Kancelarii Prezydenta jako Okrągły Stół Narodowości (*Eesti Koostöö Kogu*). Okrągły Stół Narodowości uczestniczył także w szerszej strukturze społecznej jaką jest utworzone w 2007 r. Estońskie Zgromadzenie Współpracy (*Eesti Koostöö Koda*) zrzeszające blisko 80 organizacji pozarządowych, głównie z mniejszości narodowych. W 2008 r. przy ministrze kultury utworzono także Radę Kultury Mniejszości Narodowych złożoną z przedstawicieli mniejszości (Fourth Report submitted by Estonia pursuant to article 25, paragraph 2 of the Framework Convention for the Protection of National Minorities, Received on 2 May 2014, s. 36). Ponadto na podstawie ustawy o autonomii kulturalnej mniejszości z 26 października 1993 r. (<https://www.riigiteataja.ee/en/eli/519112013004/consolide>) mogą być tworzone dla określonych mniejszości, w wyniku wyborów, Rady Kulturalnej Mniejszości Narodowej w liczbie od 20 do 60 członków⁵.

⁵ Na podstawie § 2 ust. 2 ustawy Rady Kulturalnej Mniejszości Narodowej mogą być tworzone dla imiennie wskazanych mniejszości: niemieckiej, rosyjskiej, szwedzkiej i żydowskiej oraz każdej liczącej ponad 3000 osób.

Litwa

Na Litwie obecnie działa Departament Mniejszości Narodowych przy Rządzie Republiki Litewskiej, powołany ponownie 1 lipca 2015 roku na podstawie dekretu nr 1300 z dnia 24 listopada 2014 roku „W sprawie utworzenia instytucji budżetowej – Departamentu Mniejszości Narodowych przy Rządzie Republiki Litewskiej” (<https://tmde.lrv.lt/en/about-the-department/>). Początkowo, bo już w 1989 r., powołano Departament ds. Narodowości przekształcony następnie w Departament Spraw Regionalnych, który zajmował się nie tylko mniejszościami narodowymi, ale także Litwinami zamieszkującymi państwa byłego Związku Radzieckiego, przekształcony następnie w 1997 r. w Wydział Mniejszości Narodowych i Emigrantów. Ta struktura, w sytuacji utraty w 2010 r. mocy obowiązującej przez ustawę o mniejszościach, została zlikwidowana w 2010 roku. Jej funkcje zostały podzielone i przekazane ministerstwom Kultury, Edukacji i Nauki oraz Spraw Zagranicznych (<https://tmde.lrv.lt/en/about-the-department/history/>). W wyniku działań mniejszości narodowych, ale także ich wsparcia ze strony Rady Europy wspomnianym dekretem nr 1300 z dnia 24 listopada 2014 r. ponownie powołano Departament Mniejszości Narodowych przy Rządzie Republiki Litewskiej zajmujący się sprawami mniejszości. Przy czym o ile uprzednio departamenty te były umiejscowione w Ministerstwie Kultury, to nowopowołana struktura została umiejscowiona przy rządzie Litwy. Ponadto utworzona została przy Prezesie Rady Ministrów funkcja stałego doradcy ds. mniejszości narodowych.

Od 1991 r. działa także Rada Wspólnot Narodowych (*Tautinių bendrijų taryba*) złożona z przedstawicieli mniejszości. Skład Rady określany jest liczebnością danej mniejszości wynikającą ze spisu powszechnego: mniejszości liczące do 10 tys. osób wybierają jednego przedstawiciela, do 100 tys. dwóch, a powyżej 100 tys. po trzech. Obecnie działająca Rada liczy 25 członków. Rada Wspólnot Narodowych reprezentuje mniejszości narodowe i pełni funkcję organu doradczego rządu. Zajmuje się kwestiami koordynacji polityki wobec mniejszości narodowych na Litwie (<https://tmde.lrv.lt/en/commissions-boards-work-groups/national-communities-board/>). Po powołaniu w 2015 r. Departamentu Mniejszości Narodowych Rada została usytuowana przy tym Departamencie.

Łotwa

Na Łotwie działają obecnie trzy struktury o charakterze doradczo-konsultacyjnym. W Ministerstwie Kultury działa Komitet Doradczy Przedstawicieli Organizacji Mniejszości Narodowych, składający się z 16 przedstawicieli mniejszości oraz Rada Konsultacyjna ds. Wdrażania Polityki Integracji Romów. W Ministerstwie Edukacji i Nauki działa Rada Doradcza ds. Edukacji Mniejszości Narodowych licząca 19 członków, w tym jedenastu członków stanowią dyrektorzy szkół mniejszościowych, dwie osoby reprezentują środowiska naukowe,

po jednej osobie reprezentowane jest Ministerstwo Kultury i Łotewski Instytut Staroobrzędowców, a cztery osoby reprezentują stowarzyszenia mniejszości (żydowskiej, romskiej, polskiej i rosyjskiej). Do 2019 r. działała także Prezydencka Rada Doradcza ds. Mniejszości, której celem było promowanie dialogu w zakresie tożsamości narodowej, etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej (Third Report submitted by Latvia..., 2016, s. 45 i n.)

Rumunia

W Rumunii początkowo funkcjonował od 1997 roku Departament Ochrony Mniejszości Narodowych, który w 2001 roku przekształcony został w Departament ds. Międzyetnicznych (*Departamentul pentru Relații Interetnice* – DIR). Nastąpiła także zmiana przyporządkowania departamentu; Departament Ochrony Mniejszości Narodowych działał w strukturze Ministerstwa Informacji Publicznej, zaś Departament ds. Międzyetnicznych został podporządkowany bezpośrednio premierowi. Do zadań Departamentu należy promowanie i rozwijanie programów mających na celu gwarantowanie, zachowanie, wyrażanie i promowanie tożsamości etnicznej, kulturowej i językowej oraz tożsamości religijnej osób należących do mniejszości narodowych. Równolegle z powołaniem nowego departamentu, na podstawie decyzji Rządu nr 589/2001 utworzona została Rada Mniejszości Narodowych (*Consiliul Minorităților Naționale*). Do Rady, jako organu doradczego, wchodzi przedstawiciele 19 mniejszości narodowych, które delegują po trzech przedstawicieli do Rady. Specyficzną cechą systemu rumuńskiego jest prawo do zasiadania w Radzie przedstawicieli tylko tych mniejszości, które mają deputowanych w parlamencie. Warto podkreślić, że w systemie wyborczym Rumunii 19 mniejszości ma zagwarantowane prawo do uzyskania po jednym mandacie parlamentarnym (Fifth Report submitted by Romania..., 2019, s. 50 i n.).

Słowacja

W Słowacji działa Biuro Pełnomocnika Rządu Słowacji ds. mniejszości narodowych (*Úrad splnomocnenca vlády SR pre národnostné menšiny*). Jako organ ekspercki i doradczy Rady Rządu Republiki Słowackiej ds. Praw Człowieka działa także Komitet ds. Mniejszości Narodowych i Grup Etnicznych (*Výbor pre národnostné menšiny a etnické skupiny*), w skład którego wchodzi z głosem decyzyjnym przedstawiciele 14 mniejszości (liczba przedstawicieli zależna od wielkości danej mniejszości) – łącznie w pracach Komitetu uczestniczy obecnie 25 osób z mniejszości oraz przedstawiciele rządu i przedstawiciele innych środowisk (np. nauki, parlamentu itp., ale tylko z głosem doradczym). Pracami Komitetu kieruje Pełnomocnik Rządu Słowacji ds. mniejszości narodowych (<https://www.narodnostnemensiny.vlada.gov.sk/vybor-pre-narodnostne-mensiny-a-etnicke-skupiny/>).

Trzecie rozwiązanie to oparcie struktur na samorządzie mniejszościowym. Występuje tylko na Węgrzech, gdzie to nietypowe rozwiązanie oparte o system samorządu mniejszościowego wprowadzono na podstawie ustawy o mniejszościach z 1993 roku. Samorząd mniejszościowy działa na wszystkich trzech poziomach (lokalnym [gminnym], regionalnym [tj. komitatów i w Budapeszcie] oraz na poziomie krajowym) równolegle do samorządu terytorialnego w państwie. Wybory do samorządu mniejszościowego odbywają się co pięć lat, wraz z ogólnymi wyborami samorządowymi. Samorząd mniejszościowy wybiera ze swojego składu pięcioosobowy Zarząd, którym kieruje przewodniczący.

Czwarte rozwiązanie, jakie można wyróżnić to model skandynawski. Związany jest ze specyficznym rozwiązaniem statusu autochtonicznej ludności Samów (Saami). Występuje w Finlandii, Szwecji oraz wchodzącej w skład Europejskiego Obszaru Gospodarczego Norwegii.

Finlandia

W Finlandii główna polityka, niezależnie od statusu zamieszkałych przez ludność szwedzkojęzyczną Wysp Alandzkich, ukierunkowana jest na rdenną ludność Samów (Saami). Dla realizacji spraw tej grupy ludności utworzono w 1995 r. Parlament Samów. Początki struktur organizacyjnych wiążą się z działalnością w latach 1949–1951, a następnie w latach 1971–1973 Państwowego Komitetu do Spraw Samów. Na wniosek tego Komitetu przeprowadzono w 1972 r. próbne wybory do gremium reprezentującego Samów Północnych. Właściwe utworzenie Parlamentu Samów, obejmującego już wszystkie grupy Samów w Finlandii, miało miejsce na podstawie ustawy 974/1995 o Parlamencie Samów z 17 lipca 1995 r. (Act on the Sámi Parliament 974/1995; amendments up to 1026/2003 included [Unofficial translation]; Laki saamelaiskäräjistä 17.7.1995/974, <https://www.finlex.fi/fi/laki/kaannokset/1995/en19950974.pdf>). Podobne parlamenty utworzono także w Szwecji i Norwegii⁶. Parlament Samów działa w strukturze Ministerstwa Sprawiedliwości, ale jako całkowicie samodzielna struktura publiczna o własnym budżecie pochodzącym z dotacji państwa oraz odrębnej podmiotowości prawnej. Do kompetencji Parlamentu Samów należą sprawy związane z językami i kulturą Samów, a także ich statusem rdennej ludności. Parlament Samów decyduje o podziale otrzymywanych przez niego funduszy przeznaczonych dla tej społeczności mniejszościowej. Jest także reprezentantem społeczności Samów wobec władz krajowych i na forum międzynarodowym. Parlament Samów składa się z 21 wybieranych członków oraz 4 zastępców. Ustawa o Parlamencie Samów określa także obszar uznawany za obszar Samów; są to obszary gmin Enontekiö, Inari i Utsjoki, a także obszar występowania reniferów hodowanych przez stowarzyszenie właścicieli z grupy Samów w Sodankylä. W Finlandii funkcjonuje także

⁶ Parlamenty Samów w tych trzech państwach tworzą wspólną Radę Parlamentarną Samów stanowiącą formę współpracy tej ludności rdennej w Skandynawii.

od 1956 r. Rada Doradcza do Spraw Romskich (do 1989 r. działająca pod nazwą Rady Doradczej do Spraw Cygańskich) usytuowana w strukturze ministerstwa spraw społecznych i zdrowia. Warto zwrócić uwagę, że była to pierwsza w powojennej Europie struktura rządowa zajmująca się sprawami Romów.

Szwecja

W Szwecji od 2000 roku działa Grupa Robocza (*interdepartemental arbets-grupp*) złożona z przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Zdrowia i Spraw Społecznych, Ministerstwa Edukacji, Badań Naukowych i Kultury oraz Ministerstwa Rolnictwa, Żywności i Spraw Konsumenckich. Do zadań Grupy Roboczej należy koordynacja działań rządu w zakresie polityki wobec mniejszości, zapewnienie realizacji celów polityki mniejszościowej, monitorowanie i ocena tej polityki. M.in. w wyniku prac Grupy Roboczej została przyjęta nowa ustawa o mniejszościach z 2009 r. oraz jej istotna nowelizacja z 2010 i 2024 roku. Co prawda w pracach Grupy Roboczej nie uczestniczą przedstawiciele mniejszości, ale od chwili powołania Grupy raz w roku przedstawiciele pięciu uznanych w Szwecji mniejszości zapraszani są zwyczajowo przez Grupę Roboczą na spotkanie konsultacyjne (*Second Report submitted by Sweden...*, 2006). Od 1 stycznia 1993 r. działa Parlament Samów utworzony na podstawie ustawy 1992/1433 (*Sami Parliament Act, SFS 1992:1433, updated: up to SFS 2006:803*) i mający zbliżone kompetencje do Parlamentu Samów w Finlandii. Składa się z 31 członków. Ustawa określa szczegółową procedurę wyboru członków Parlamentu Samów. Pracami Parlamentu Samów kieruje przewodniczący mianowany przez rząd na wniosek członków Parlamentu Samów i wywodzący się z jego składu. W 1996 r. utworzono także Grupę Roboczą ds. Romów, w pracach której uczestniczą przedstawiciele rządu oraz mniejszości romskiej.

Jak wynika z powyższego omówienia istnieją w Unii Europejskiej różne rozwiązania w zakresie instytucjonalizacji polityki wobec mniejszości. Istnieją zarówno struktury rządowe, struktury łączące element rządowy ze społecznym, jak i struktury o charakterze społecznym finansowane z funduszy publicznych. W części państw wprowadzono rozwiązania zbliżone do rozwiązania polskiego. Należy jednak podkreślić, że organy złożone także z przedstawicieli mniejszości mają charakter doradczy, zaś decyzyjny charakter mają organy stanowiące część struktury administracji rządowej. Niewątpliwie ich funkcjonowanie pozwala na upodmiotowienie mniejszości narodowych, aczkolwiek, jak wynika z opinii Komitetu Doradczego powołanego do oceny realizacji postanowień Konwencji Ramowej o ochronie mniejszości narodowych z 1 lutego 1995 r.⁷, to mniejszości

⁷ Bliżej na ten temat por. stronę Rady Europy: <https://www.coe.int/en/web/minorities/country-specific-monitoring>.

zgłaszają w trakcie spotkań z ekspertami Komitetu Doradczego szereg uwag do pracy struktur rządowych. W dużej mierze wynikają one, zdaniem mniejszości, ze zbyt niskiego poziomu upodmiotowienia mniejszości.

Bibliografia

- Act on the Sámi Parliament 974/1995; amendments up to 1026/2003 included [Unofficial translation]; Laki saamelaiskäräjistä 17.7.1995/974.
- Bundesgesetz vom 7. Juli 1976 über die Rechtsstellung von Volksgruppen in Österreich (Volksgruppengesetz)*, Bundesgesetzblatt Nr. 306/1976, im Fassung vom 15.08.2024.
- Fifth Report submitted by Romania Pursuant to Article 25, paragraph 2 of the Framework Convention for the Protection of National Minorities, received on 8 November 2019, s. 50 i n.
- Gesetz über die Ausgestaltung der Rechte der Sorben/Wenden im Land Brandenburg (Sorben/Wenden-Gesetz – SWG)* vom 7. Juli 1994, GVBl.I/94, Nr. 21, S.294), zuletzt geändert durch Artikel 5 Absatz 1 des Gesetzes vom 5. März 2024, GVBl.I/24, Nr. 10, S. 78.
- Gesetz über die Rechte der Sorben im Freistaat Sachsen (Sächsisches Sorbengesetz – Sächsis-SorbG)* vom 31. März 1999, SächsGVBl, S. 161.
- Janusz G. (2022), *Mniejszość duńska i niemiecka w Szlezewiku – od konfliktu do koegzystencji. Rozważania w 100 lat po plebiscycie*, Lublin.
- Janusz G. (2011), *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*, Lublin.
- Odlok o ustanovitvi Urada Vlade Republike Slovenije za narodnosti*, Uradni list RS, št. 57/13 in 9/17.
- Правилник за устройството и дейността на Националния съвет за сътрудничество по етническите и демографските въпроси към Министерския съвет*, Приет с ПМС № 351 от 20.12.2006 г. обн. ДВ. бр. 2 от 9 Януари 2007.
- Sami Parliament Act, SFS 1992:1433, updated: up to SFS 2006:803.
- Second Report submitted by Sweden pursuant to Article 25, Paragraph 1 of the Framework Convention for the Protection of National Minorities Received on 13 July 2006.
- Third Report submitted by Latvia pursuant to Article 25, paragraph 2 of the Framework Convention for the Protection of National Minorities, Received on 6 December 2016, s. 45 i n.
- Ústavní zákon o pravima nacionalnih manjina od 13. prosinca 2002*, Narodne novine 155/2002.
- Ústavní Zákon ze dne 27. října 1968 o postavení národností v Československé socialistické republice*, č. 41/1968 Sb.
- Ustawa z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, tekst jednolity Dz. U. 2017, poz. 823.
- Wet gebruik Friese taal*, Staatsblad van het Koninkrijk der Nederlanden 2013, 382.
- Zakon o Vladi Republike Hrvatske od 22. prosinca 2011*, Narodne novine 150/2011.
- Zákon ze dne 10. července 2001 o právech příslušníků národnostních menšin a o změně některých zákonů*, Zákon č. 273/2001 Sb.

Adresy internetowe:

- <https://lendavainfo.com/komisija-vlade-republike-slovenije-za-narodni-skupnosti-ferenca-horvat-ha-zamenjala-mag-petra-culieto/>.
- <https://www.riigiteataja.ee/en/eli/519112013004/consolide>.
- <https://tmde.lrv.lt/en/about-the-department/>.

<https://tmde.lrv.lt/en/about-the-department/history/>.

<https://tmde.lrv.lt/en/commissions-boards-work-groups/national-communities-board/>.

<https://www.finlex.fi/fi/laki/kaannokset/1995/en19950974.pdf>.

<https://www.narodnostnemensiny.vlada.gov.sk/vybor-pre-narodnostne-mensiny-a-etnicke-skupiny/>.

Grzegorz JANUSZ – prof. zwyczajny, dr hab., kierownik Katedry Systemów Politycznych i Praw Człowieka, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS Lublin. Zainteresowania naukowe: prawa człowieka, prawa mniejszości narodowych, legitymizacja systemów politycznych, prawo unijne, prawo administracyjne. Autor ponad 120 opracowań naukowych z tego zakresu oraz 41 ekspertyz. W okresie prac nad ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych ekspert Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (1994–2004). Współautor pierwotnego projektu ustawy opracowanego na zlecenie Komisji. Członek komitetów naukowych PAN: Komitetu Badania Polonii Polskiej Akademii Nauk (2001–2004), Komitetu Badań nad Migracjami Ludności i Polonią Polskiej Akademii Nauk (2007–2010), Komitetu Nauk Politycznych Polskiej Akademii Nauk (w kadencjach od 2015– nadal). Wiceprezes ZG PTNP (od 2016 r. – nadal).
E-mail: grzegorz.janusz@mail.umcs.pl

Tomasz BROWAREK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0002-9711-9790

Realizacja praw mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w zakresie oświaty i kultury w świetle raportów okresowych Komitetu Doradczego i Komitetu Ekspertów Rady Europy

Wstęp

Państwo polskie wraz z transformacją ustrojową i zmianą polityki etnicznej po 1989 roku przyjmowało standardy europejskie w zakresie praw mniejszości. W ramach tych działań Polska podpisała, a następnie ratyfikowała 20 grudnia 2000 r. *Konwencję ramową Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych* (Dz. U. 2002, Nr 22, poz. 209) oraz 12 lutego 2009 r. *Europejską Kartę Języków Regionalnych lub Mniejszościowych* (Dz. U. 2009, Nr 137, poz. 1121). Wraz z ratyfikacją tych dokumentów strona polska została zobowiązana do przygotowywania i przedstawiania Radzie Europy cyklicznych raportów z ich realizacji. Realizacja zapisów tych dokumentów jest oceniana przez specjalne komitety ekspertów Rady Europy – Komitet Doradczy ds. Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych (dalej Komitet Doradczy) i Komitet Ekspertów ds. Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych (dalej Komitet Ekspertów).

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie i zanalizowanie, w ujęciu chronologicznym, ocen realizacji przez władze polskie praw mniejszości narodowych i etnicznych w zakresie oświaty dla mniejszości narodowych i etnicznych oraz w zakresie działalności mniejszości na rzecz zachowania i rozwoju ich działalności kulturalnej, dokonanych przez wyżej wymienione Komitety Rady Europy, a sporządzonych na podstawie przygotowanych przez władze polskie, cyklicznych raportów z realizacji *Konwencji ramowej* i *Karty języków* oraz informacji uzyskanych z innych źródeł pisanych i informacji pozyskanych w czasie wizyt ich przedstawicieli w Polsce, w tym przede wszystkim ze spotkań z przedstawicielami mniejszości. Ramy czasowe artykułu obejmują lata od 2001 do 2019, czyli prawie cały dotychczasowy okres raportowania przez władze polskie realizacji Konwencji Ramowej o ochronie mniejszości narodowych i Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych¹. Ostatnia z tych ocen – Czwar-

¹ Artykuł nie obejmuje opinii ostatniego (piątego) raportu z realizacji postanowień Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych za lata 2017–2021 przyjętego przez Radę Ministrów 12.01.2023 r., która nie została jeszcze przygotowana przez Komitet Doradczy Rady Europy.

ty Raport Komitetu Ekspertów ds. Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych za lata 2017–2019 jest datowany na 14 czerwca 2023 r. Dlatego też w niektórych przypadkach w artykule będą się pojawiać kwestie dotyczące roku 2022.

Realizacja praw w zakresie edukacji

Władze polskie, realizując jeden z podstawowych celów polskiej polityki etnicznej, jakim jest podtrzymanie i ugruntowanie tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych finansują szkolnictwo dla tych mniejszości. W tym zakresie dominują szkoły, w których uczy się języka ojczystego mniejszości jako przedmiotu, funkcjonują także nieliczne szkoły dwujęzyczne i jeszcze mniej liczne szkoły z językiem mniejszości jako językiem wykładowym.

W pierwszej opinii za lata 2001–2002 Komitet Doradczy z zadowoleniem przyjął istniejące w Polsce zarówno gwarancje prawne, jak i dostępne duże możliwości w praktyce dla osób należących do mniejszości narodowych, które pozwalały na naukę ich własnych języków lub zdobywanie wiedzy w ich językach w ramach publicznego systemu edukacyjnego. W tym czasie pojawiło się zagrożenie likwidacji pewnej liczby szkół dla mniejszości litewskiej w Puńsku i Sejnach, co było spowodowane spadkiem liczby dzieci i powstałymi trudnościami w ich finansowaniu. Taka sytuacja miała miejsce mimo, iż władze lokalne zarządzające szkołami dla mniejszości narodowych otrzymywały z budżetu państwa 20% większe dotacje na ucznia należącego do mniejszości w przypadku dużych szkół i 50% większe w przypadku mniejszych szkół (*Pierwsza opinia...*, 2003, s. 21–22).

W tej pierwszej ocenie Komitet Doradczy wiele miejsca poświęcił także sytuacji społeczności romskiej. Zdaniem ekspertów Rady Europy prawie 30% dzieci romskich nie kończyło wówczas obowiązkowej nauki w szkole podstawowej. W tym czasie władze polskie rozpoczęły już likwidację tak zwanych „klas romskich”, które w założeniach miały pomóc dzieciom romskim przezwyciężyć braki w opanowaniu języka polskiego i pomóc w integracji z polskim systemem szkolnym, a w praktyce utrwały ich separację. W ich miejsce propagowano już nowy model kształcenia, w oparciu o asystentów romskich, przyznawanie stypendiów uczniom romskim oraz wsparcie dostępu dzieci romskich do przedszkoli, które to zmiany były popierane przez Komitet Doradczy (*Pierwsza opinia...*, 2003, s. 20).

W drugiej opinii Komitetu Doradczego stwierdzono, że wyżej wspomniane zmiany dotyczące uczniów romskich doprowadziły do poprawy ich frekwencji na zajęciach szkolnych, zmniejszenia liczby porzucania szkoły oraz osiągania lepszych wyników w nauce (*Druga opinia...*, 2009, s. 34). Eksperci z Komitetu Doradczego zauważyli także, że po zamknięciu kilku małych wiejskich szkół litewskich w gminie Sejny, litewska mniejszość utworzyła tam prywatną szkołę, kształcącą na poziomie przedszkolnym, podstawowym i średnim z litewskim językiem wykładowym, utrzymywaną z finansów państwowych, gdyż polskie

prawo przewiduje finansowanie przez państwo wszystkich typów szkół, zarówno publicznych, jak i prywatnych. Otrzymują one taką samą ilość dotacji na każdego ucznia takiej szkoły. Wysokość tych dotacji na każdego ucznia należącego do mniejszości narodowej została w okresie raportowania zwiększona do 150% ustawowej dotacji na ucznia w szkole publicznej tego samego typu w tej samej gminie. Mimo to przedstawiciele mniejszości litewskiej twierdzili, że wysokość dotacji przekazana przez urząd gminy w Sejnach była niewystarczająca, a metoda ich naliczania była niejasna (*Druga opinia...*, 2009, s. 35).

Kwota subwencji oświatowej w przeliczeniu na dziecko pobierające naukę języka mniejszości lub w tym języku wzrastała, powyżej obowiązującej stawki dla ucznia, w porównaniu do tego samego typu szkoły, ulokowanej w tej miejscowości o 20% w szkołach podstawowych, kształcących 84 dzieci z mniejszości i w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych, kształcących 42 takich dzieci. Dla dzieci uczących się języka mniejszości w mniejszych szkołach dotacja wzrastała ponownie o 150% (*Trzecia opinia...*, 2013, s. 38). Wysokość subwencji była ustalana corocznie na podstawie wniosków rodziców o objęcie ich dzieci nauką języka mniejszości lub w tym języku. Fakt, iż wysokość subwencji była uzależniona od liczby uczniów, zachęcał szkoły do ograniczania liczby takich uczniów. Ponadto przyznawanie tych dotacji co roku wiązało się z ryzykiem zaprzestania realizacji tej oświaty. Do tego miały miejsce przypadki, że subwencje oświatowe były wykorzystywane przez władze lokalne na inne cele (*Pierwszy raport...*, 2011, s. 14). Przez większość raportowanego okresu wielkość dotacji nie różniła się w zależności od tego, czy szkoła uczyła języka mniejszości, jako przedmiotu, czy też wszystkie przedmioty były nauczane w języku mniejszości, co stwarzało trudności finansowe dla tych ostatnich. Dopiero porozumienie osiągnięte w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych z października 2013 r. wprowadziło większą elastyczność w sposobie alokacji dotacji. Szczególnie istotne w tym względzie było wprowadzenie współczynnika dla szkół średniej wielkości, w których nauczanie odbywa się w języku mniejszości oraz przepisu o wyższych dotacjach dla szkół, gdzie wszystkie przedmioty są nauczane w języku mniejszości. W tym celu należało jednak jeszcze zmienić rozporządzenie MEN w sprawie sposobu rozdzielania subwencji oświatowej (*Trzecia opinia...*, 2013, s. 39).

Inną pozytywną zmianą w kwestii oświaty mniejszościowej zarejestrowaną w tym czasie przez Komitet Doradczy było przyjęcie przez władze polskie w 2011 roku Strategii Rozwoju Edukacji Mniejszości Ukraińskiej (*Trzecia opinia...*, 2013, s. 38)².

Eksperti Rady Europy w swoich opiniach i raportach za istotny problem w kwestiach finansowania szkolnictwa dla mniejszości uznawali fakt, iż nauka języka mniejszości na poziomie nauczania przedszkolnego nie była pokrywana przez subwencję oświatową. Ponadto próg utworzenia grupy do prowadzenia

² Wcześniej powstała już Strategia Rozwoju Edukacji Mniejszości Litewskiej (2001) i Strategia Rozwoju Edukacji Mniejszości Niemieckiej (2007), a w 2014 r. przyjęto Strategię Rozwoju Edukacji Mniejszości Białoruskiej.

nauki w języku mniejszości w przedszkolach ustalono na poziomie 14 dzieci, co stanowiło w polskich realiach wartość nadmiernie wysoką. Problem stanowiła także nauka języków mniejszości narodowych dla uczniów nieposiadających polskiego obywatelstwa. W niektórych takich przypadkach szkoły zostały poproszone o dokonanie zwrotu subwencji oświatowej na nauczanie tych języków. Pierwsza wizyta Komitetu Ekspertów w Polsce, w 2011 roku, pokazała, że polskie władze dużo uwagi poświęcają ochronie języków mniejszości, pod kątem działań antydyskryminacyjnych. Karta natomiast, w znacznym stopniu, nakłada na państwa-strony obowiązki w zakresie realizacji działań mających na celu ich promocję. Dlatego też zdaniem ekspertów wszystkie zainteresowane osoby, a nie tylko osoby należące do danej mniejszości, powinny mieć możliwość skorzystania z nauki tych języków. Karta chroni i promuje języki regionalne lub mniejszościowe, a nie mniejszości językowe. Gdy język jest chroniony przez Kartę, z jego promocji i ochrony powinni korzystać wszyscy niezależnie od przynależności etnicznej lub obywatelstwa (*Pierwszy raport...*, 2011, s. 111).

W latach 2002–2006 Komitet Doradczy zauważył, że pomimo ogólnego spadku demograficznego liczba uczniów pochodzących z mniejszości narodowych, uczących się swojego języka ojczystego, lub zdobywających w nim wiedzę, pozostawała w Polsce na stałym poziomie. W roku szkolnym 2007/2008 było to 32 333 uczniów w szkole podstawowej oraz 13 140 uczniów w gimnazjum³. Natomiast w szkołach ponadgimnazjalnych zanotowano znaczny spadek liczby uczniów uczących się języka mniejszości lub zdobywających wiedzę w tym języku. Wynikało to, zdaniem Komitetu Doradczego, z tego, że głównym argumentem przy wyborze takiej szkoły były zainteresowania uczniów oraz możliwości akademickie. Prowadziło to do wyboru szkoły, która znajduje się w pewnej odległości od domu rodzinnego. W tym nowym miejscu trudno było spełnić wymóg 14 uczniów do stworzenia takiej klasy i organizacja nauczania języka mniejszości nie była możliwa (*Druga opinia...*, 2009, s. 36–37).

W miarę upływu raportowanego czasu liczby uczniów uczących się języków mniejszości zaczęły znacznie wzrastać. I tak w 2011 r. 58 354 uczniów uczyło się języka mniejszości, a siedem lat później w 2018 r. liczba ta wzrosła już do 88 055 uczniów. W tym czasie największy, prawie dwukrotny wzrost liczby uczniów dotyczył języka ormiańskiego i białoruskiego oraz o 65% języka niemieckiego (*Czwarta opinia...*, 2019, s. 40). Tak znaczna zmiana mogła wynikać z tego, iż zwiększenie subwencji spowodowało, iż niektóre gminy chcąc uzyskać wyższe subwencje oświatowe, podawały do Ministerstwa Edukacji Narodowej liczbę dzieci większą od tej, która faktycznie uczęszczała na zajęcia z języka mniejszości, a uzyskane w ten sposób nadwyżki finansowe mogły być wydawane

³ Funkcjonowało wówczas 535 szkół podstawowych zapewniających nauczanie języka ojczystego mniejszości. Były to 2 szkoły uczące jęz. ormiańskiego, 27 białoruskiego, 261 niemieckiego, 2 hebrajskiego, 126 kaszubskiego, 22 łemkowskiego, 10 litewskiego, 6 słowackiego i 79 ukraińskiego. Na poziomie gimnazjum funkcjonowało w tym czasie 14 szkół uczących jęz. białoruskiego, 87 niemieckiego, 2 hebrajskiego, 37 kaszubskiego, 12 łemkowskiego, 4 litewskiego, 2 rosyjskiego, 3 słowackiego i 44 ukraińskiego.

na inne cele. Z tego powodu eksperci zalecali poprawę jasności i przejrzystości sposobów obliczania subwencji oświatowej, jak również zasad, którym podlegają samorządy lokalne w zakresie jej wykorzystania. W reakcji na te zalecenia MEN w 2017 r. przeprowadziło audyt dotyczący prawidłowości wydatkowania tych pieniędzy (*Trzeci raport...*, 2021, s. 13, 41).

Powtarzającym się problemem, zauważanym przez ekspertów Rady Europy, były także znaczne luki w szkolnych programach nauczania w odniesieniu do nauczania języków mniejszości narodowych, jak też ich historii, kultury i tradycji. Często były również problemy z możliwością wyboru alternatywnych podręczników, co zmuszało nauczycieli do korzystania z jednego dostępnego podręcznika. Podobne problemy dotyczyły także dostępności innych materiałów edukacyjnych. Brakowało również wystarczającej liczby wykwalifikowanych nauczycieli do prowadzenia nauczania języków mniejszości lub nauki w tych językach (*Druuga opinia...*, 2009, s. 38).

Komitet Ekspertów w pierwszym raporcie za lata 2009–2011 stwierdził, że Polska wybrała najwyższe z możliwych zobowiązań, zgodnie z którymi edukacja prawie w całości w języku mniejszości jako języku nauczania musi być dostępna na poziomie przedszkola, szkoły podstawowej i średniej. Nauczanie takie funkcjonowało wówczas jedynie w przypadku języka litewskiego, pewna część programu była także realizowana w języku ukraińskim. W przypadku pozostałych mniejszości oświata w językach tych mniejszości nie istniała. Języki te były jedynie nauczane jako odrębne przedmioty (trzy godziny tygodniowo). Brakowało podręczników dostosowanych do nowej podstawy programowej. Corocznie rodzice musieli składać wnioski i corocznie przyznawane były dotacje, co powodowało brak stabilności, w kwestii ciągłości tej edukacji. Brakowało także nauczycieli oraz nie było podstawowych i doskonalących szkoleń dla nich, umożliwiających im nauczanie w językach mniejszości (*Pierwszy raport...*, 2011, s. 112). Eksperti Rady Europy uznali wówczas także, że zobowiązania władz polskich podjęte w odniesieniu do języka ormiańskiego, czeskiego, hebrajskiego, karaimskiego, romskiego, rosyjskiego, słowackiego, tatarskiego i jidysz w świetle sytuacji tych mniejszości (ich małej liczebności, rozproszenia itp.) były bardzo ambitnym krokiem i znaczącym zobowiązaniem. Obowiązki prawne nałożone przez Kartę, muszą być jednak spełnione w praktyce, z uwzględnieniem każdego języka. Dlatego w odniesieniu do tych języków należało podjąć odrębne, elastyczne działania, które pomogłyby wykonać postanowienia Karty (*Pierwszy raport...*, s. 2011, s. 111).

W przypadku społeczności romskiej z zadowoleniem odnotowano, z jednej strony zamknięcie w 2011 roku ostatniej „klasy romskiej”, a z drugiej bardzo pozytywnie przyjęto informację o funkcjonowaniu w Suwałkach parafialnej polsko-romskiej szkoły podstawowej. Do pozytywnych działań władz polskich w zakresie edukacji dzieci romskich zaliczono także zwiększanie funduszy na zatrudnianie nauczycieli wspomagających i asystentów romskich, a także na stypendia oraz darmowe podręczniki i przybory szkolne dla uczniów romskich w ramach ogólnopolskiego programu romskiego. Eksperti Komitetu Doradczego zauważyli

jednak, że prawie 17% dzieci romskich było wówczas umieszczanych w szkołach specjalnych, co ich zdaniem wynikało z tego, iż wkraczały one do szkoły podstawowej z dużymi brakami w znajomości języka polskiego. Nie było także możliwości nauki języka romskiego w szkole (*Trzecia opinia...*, 2013, s. 16–17, 36).

W ostatniej opinii Komitetu Doradczego z 2019 roku stwierdzono wzrost o 9% dzieci romskich spełniających obowiązek szkolny. Zanotowano także, że w ramach kolejnego programu romskiego podjęto działania dotyczące tej społeczności, obejmujące finansowanie dla nich przedszkoli, wyposażanie dzieci w podręczniki, akcesoria i pomoce szkolne oraz produkty higieny osobistej, co przyczyniło się do pewnej poprawy ich wyników w nauce. Zmniejszyła się także liczba romskich uczniów uczęszczających do szkół specjalnych z 16,8% do 7%. Nadal jednak problemem pozostawała kwestia edukacji dzieci romskich na poziomie kształcenia ponadpodstawowego, gdyż ponad 90% dzieci romskich nie kontynuowało edukacji na poziomie szkoły ponadpodstawowej. Brakowało także znaczącej poprawy pod względem osiągnięć romskich uczniów na egzaminach (*Czwarta opinia...*, 2019, s. 26–39).

W ostatnich latach miały miejsce konflikty dotyczące praw językowych mniejszości niemieckiej w szkołach publicznych. Pierwszą taką sytuację zapoczątkowała niekorzystna decyzja władz oświatowych dla uczniów uczących się języka niemieckiego jako ojczystego, podjęta w 2016 r., która wprowadzała zmianę interpretacji przez MEN przepisów w zakresie nauki tego języka. Zgodnie z tą interpretacją, poczynając od roku szkolnego 2019/2020, uczniowie uczący się języka mniejszości nie mogli wybrać tego samego języka jako swojego drugiego języka obcego w klasie siódmej. Władze oświatowe uznały wcześniejszą praktykę za dyskryminację polskich uczniów, którzy muszą zdawać te same egzaminy, a nie uczestniczą w „dodatkowych” lekcjach języka niemieckiego jako języka mniejszości. Ponadto dzieci należące do mniejszości niemieckiej mogły wybrać tylko jeden język obcy, a dzieci należące do polskiej większości musiały uczyć się dwóch języków obcych. Eksperti Rady Europy uznali, że władze polskie powinny wraz z przedstawicielami mniejszości niemieckiej znaleźć rozwiązanie zapewniające uczniom należącym do mniejszości niemieckiej możliwość uzyskania wystarczająco wysokiego poziomu nauczania języka mniejszości, w tym poprzez rozszerzenie nauczania przedmiotów w języku niemieckim (*Czwarta opinia...*, 2019, s. 42).

Nadal nie rozwiązany w pełni problem, dotyczący całego szkolnictwa mniejszościowego w Polsce, były braki w materiałach do nauczania i uczenia się języków mniejszości oraz procedura ich opracowywania, w której odpowiedzialność za przeprowadzenie tych prac spoczywała w całości na stowarzyszeniach mniejszości narodowych, które otrzymywały zwrot kosztów tylko wtedy, gdy MEN zatwierdziło te podręczniki (*Czwarta opinia...*, 2019, s. 43–44). Komitet Ekspertów w swoich opiniach stwierdzał także, że doradztwo metodologiczne nie zapewniało szkoleń podstawowych oraz dalszych dla nauczycieli, koniecznych do nauczania w językach mniejszościowych na różnych poziomach edukacji (*Trzeci raport...*, 2021, s. 14).

Ostatni najgłośniejszy konflikt dotyczył zmniejszenia, od września 2022 roku, dotacji na kształcenie i obniżenie liczby godzin dydaktycznych języka niemieckiego. Komitet Ekspertów w ostatnim raporcie z 14.06.2023 r. skrytykował te działania, gdyż jego zdaniem stanowiły one istotną negatywną zmianę w tym cyklu monitorowania. Konsekwencje tej decyzji władz polskich wykraczały poza ochronę języka niemieckiego w Polsce. Wywarła ona efekt mrozący na innych użytkowników języków mniejszościowych, podając w wątpliwość istniejące zasady i osiągnięcia oraz tworząc atmosferę, w której wiele osób obawiało się, że mogą zostać podjęte dalsze środki przeciwko innym językom. Komitet Ekspertów wyraził zaniepokojenie tymi działaniami już w dniu 8.02.2022 r., kiedy to wydał oświadczenie, w którym przypominał, że działania te są sprzeczne z Kartą, która wymaga od państw-stron podjęcia zdecydowanych działań w celu ochrony tych języków oraz zachęcać do ich używania. Ponadto Polska zobowiązała się do zapewnienia kształcenia w języku niemieckim jako języku mniejszości. Nie dość więc, że po 14 latach do wejścia w życie Karty w Polsce zobowiązanie to nie zostało jeszcze wypełnione, to jeszcze uległo dalszemu pogorszeniu (*Fourth evaluation...*, 2023, s. 8).

Działania władz polskich wywołały poważne i natychmiastowe interwencje między innymi ze strony przedstawicieli innych mniejszości oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Większość przedstawicieli mniejszości w proteście przeciwko działaniom podjętym przez władze polskie wobec nauki języka niemieckiego, na wiele miesięcy zawiesiło swój udział we Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, co spowodowało, że Komisja ta była dysfunkcyjna przez większość 2022 roku. Dlatego też, zdaniem Komitetu Ekspertów, Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych nie mogła być dłużej uważana za organ doradzający władzom we wszystkich sprawach dotyczących mniejszości, a potrzeby i życzenia mniejszości nie były brane pod uwagę przy opracowaniu polityki ich dotyczącej. Według Komitetu Ekspertów brakowało również dialogu na szczeblu lokalnym i regionalnym. W tym czasie Rzecznik Praw Obywatelskich apelował bezskutecznie do Prezesa RM o uchylenie tego rozporządzenia MEN. W takiej sytuacji niektóre lokalne władze samorządowe zdecydowały się sfinansować dodatkowe godziny nauczania języka niemieckiego z własnych środków. Komitet Ekspertów uznał natomiast, że podjętych przez władze polskie środków wobec nauki języka niemieckiego nie można w żaden sposób uzasadnić i wezwał je do natychmiastowego wycofania się z działań ograniczających naukę języka niemieckiego jako języka mniejszości oraz do rozpoczęcia udostępniania nauczania w języku niemieckim, zgodnie z wymogami polskiego dokumentu ratyfikacyjnego (*Fourth evaluation...*, 2023, s. 8–9, 11).

Realizacja praw w zakresie kultury

Innymi działaniami władz polskich mającymi na celu podtrzymanie i ugruntowanie tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych jest wspieranie ich działalności kulturalnej. Eksperci Komitetu Doradczego w pierwszym okresie

opiniowania (lata 2001–2002) zauważyli, że przedstawiciele mniejszości z jednej strony, przywiązywali wielką wagę do wsparcia władz państwowych na rzecz rozwoju ich działalności kulturalnej, a z drugiej, uznawali, że państwo zminimalizowało działania w tym zakresie. Wynikało to z tego, że władze polskie w swych działaniach nadawały priorytet wsparciu finansowemu dla projektów i działań, a nie dla instytucji, co mogło powodować wzrost trudności albo nawet uniemożliwienie uzyskania długoterminowych subsydiów na rzecz działalności organizacji mniejszości narodowych i etnicznych (*Pierwsza opinia...*, 2003, s. 12–13).

W drugiej opinii za lata 2002–2006 Komitet Doradczy uznał, że uchwalona w tym czasie ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym stanowi silne podstawy legislacyjne dla państwowej strategii prawnej, ukierunkowanej na ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości w Polsce. Do tego wyraźnie zwiększyły się fundusze przydzielane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji na dotacje udzielane organizacjom mniejszości narodowych. W roku 2006 dotacje te osiągnęły poziom 10 944 000 PLN, w roku następnym było to już 11 581 000 PLN, a w roku 2008 – 13 454 000 PLN. Mimo to, zdaniem przedstawicieli mniejszości, wsparcie finansowe na projekty kulturowe i instytucje było nadal niewystarczające, a procedury księgowe przy ich rozliczaniu bardzo rygorystyczne, co powodowało trudności dla małych organizacji mniejszości narodowych i etnicznych, które nie miały w swych strukturach specjalistów z zakresu księgowości. Według informacji uzyskanych od przedstawicieli mniejszości, podczas gdy na szczeblu centralnym władze wykazywały przychylny stosunek do wniosków mniejszości, na szczeblu lokalnym powstawały niekiedy trudności, czego efektem był brak możliwości egzekwowania swoich praw przez osoby należące do mniejszości (*Druga opinia...*, 2009, s. 17–19).

W następnym okresie raportowania (obejmującym lata 2007–2011) eksperci z Komitetu Doradczego potwierdzili kontynuację działalności władz na rzecz wsparcia działalności kulturalnej mniejszości narodowych poprzez różnego rodzaju formy pomocy dla działań kulturalnych, takich jak wsparcie dla festiwali muzycznych i teatralnych, wystaw artystycznych i tym podobnych wydarzeń, a także dla muzeów, bibliotek i ośrodków kultury. W latach 2007–2013 wsparcie finansowe tych działań ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (czy też później Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji) było stabilne i wahało się od 13 mln zł w 2010 do 14,3 mln w 2008 i w 2013 roku. W tym czasie najważniejszym z realizowanych tego typu projektów było Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie. Komitet Doradczy zauważył jednak także, że przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych zasiadający w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych mieli ograniczony wpływ na decyzje w sprawie przyznania dofinansowania i wyrażali obawy w związku z brakiem przejrzystości procesu ich przyznawania. Minister Administracji i Cyfryzacji przy podejmowaniu decyzji w sprawie wydatkowania środków mógł odrzucić propozycję niezależnej komisji ekspertów bez wyjaśnienia przyczyn. Problemem pozostawała też kwestia, że fundusze były przydzielane corocznie, co nie pozwalało organizacjom mniejszości na przygotowanie długoterminowych planów. Nadal

także największy problem stanowiła kwestia zachowania tożsamości kulturowej przez osoby należące do małych liczebnie mniejszości (jak np. Tatarzy, Karaimi, Ormianie). Wysiłki przedstawicieli tych mniejszości mające na celu zapewnienie przez władze polskie finansowania niezbędnego do ustanowienia centrów kultury, bibliotek i tym podobnych instytucji dla tych mniejszości zakończyło się niepowodzeniem (*Trzecia opinia...*, 2013, s. 8, 18–19).

W kolejnych latach wzrosła jeszcze nieco ogólna pula środków przekazywanych przez MSWiA stowarzyszeniom mniejszości narodowych na rzecz ich działalności kulturalnej. W 2014 r. było to 15 mln zł, w 2015 r. – 16,3 mln zł, w 2016 r. i 2017 r. suma ta spadła do 15,6 mln zł, a w 2018 r. nieznacznie wzrosła do 15,8 mln zł (*Czwarta opinia...*, 2019, s. 18). Nadal jednak kluczowym problemem był 12-miesięczny cykl składania w MSWiA wniosków projektowych na tę działalność, co utrudniało funkcjonowanie mniejszych stowarzyszeń mniejszości narodowych oraz tych, które prowadzą stałe instytucje kultury jak np. muzea czy domy kultury. Wygodniejsze byłoby w tym względzie przejście na wieloletnie plany budżetowe (np. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zapewniało trzyletnie granty, które pozwalały na lepsze planowanie), co więcej, kwoty przyznawane przez MSWiA mogły zmieniać się każdego roku i często stowarzyszenia były proszone o zwrot części tych kwot po zakończeniu projektu, ponieważ różne dokumenty nie były akceptowane. Istotne dla mniejszości było także to, że finansowanie otrzymywane było bardzo późno i cały czas postępował w tym zakresie wzrost biurokracji, która zniechęcała do składania wniosków. W latach 2022–2023 ze względu na inflację i wysokie koszty, zwłaszcza energii elektrycznej, finansowanie stało się niewystarczające, mimo iż zostało zwiększone w celu uwzględnienia inflacji (*Fourth evaluation...*, 2023, s. 17–18).

Poza Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, dofinansowywania były przekazywane również przez wspomniane wyżej Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które w ramach programu *Kultura ludowa i tradycyjna* w latach 2017–2019 sfinansowało działania związane z językami lub kulturami karaimskim, kaszubskim, łemkowskim, romskim, tatarskim i ukraińskim, a w ramach programu *Kultura cyfrowa* sfinansowało działania w zakresie odtworzenia i digitalizacji w zakresie języka jidysz i łemkowskiego. Działania obejmujące kultury mniejszości narodowych i etnicznych prowadziły także niektóre muzea, Archiwa Państwowe, Biblioteka Narodowa oraz Filmoteka Narodowa – Instytut Audiowizualny. Nadal jednak brakowało realizacji działań na rzecz utworzenia instytutów Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Języka Regionalnego, których stworzenie, jako długoterminowej inicjatywy, zalecane było przez Komitet Ekspertów (*Trzeci raport...*, 2021, s. 17).

Na przełomie 2014 i 2015 roku władze polskie przeprowadziły kampanię promującą używanie języków mniejszościowych lub regionalnych w życiu publicznym. Inicjatywa ta została bardzo pozytywnie przyjęta przez Komitet Ekspertów, który nie tylko ją pochwalał, ale także oczekiwał, że władze polskie rozwiną ją i zapewnią odpowiednią kontynuację. Jak dotychczas brak jednak takich działań (*Fourth evaluation...*, 2023, s. 7).

Zakończenie

Na podstawie analizowanych opinii Komitetu Doradczego i Komitetu Ekspertów można stwierdzić, że prawa mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w zakresie oświaty i kultury są ugruntowane i w większości przypadków respektowane. W analizowanym okresie status prawny mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, podobnie jak i polityka etniczna władz polskich nie uległy zmianom. Nadal władze polskie uznają za jeden z głównych celów tej polityki podtrzymanie i ugruntowanie tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych. W ramach tego państwo polskie finansuje szkolnictwo i kulturę mniejszości narodowych i etnicznych. Za niepokojące można jednak uznać przypadki odwoływania się do polityki wzajemności oraz niektóre niekorzystne dla mniejszości niemieckiej decyzje w zakresie edukacji.

Analizowane opinie i raporty ekspertów Rady Europy pokazują Polskę jako państwo, które stara się realizować zapisy ratyfikowanych dokumentów RE gwarantujących poszanowanie i ochronę mniejszości narodowych i etnicznych. W ostatnim raporcie Komitet Ekspertów stwierdził jednak, że w praktyce wdrażanie Karty wykazuje niewielki postęp w ciągu 14 lat, które upłynęły od jej ratyfikacji przez Polskę, a w ostatnim czasie nawet proces ten uległ regresowi.

Obecnie odpowiedzialność za realizację praw językowych w zbyt dużym stopniu spoczywa na stowarzyszeniach mniejszościowych lub władzach regionalnych. Ponadto w praktyce stowarzyszenia mniejszościowe czasami nie znajdują dialogu ani wsparcia na szczeblu władz lokalnych lub regionalnych. Niektóre z tych władz nie są świadome swoich obowiązków w tym zakresie. Nadal nie wprowadzono ani ustrukturyzowanej polityki wobec mniejszości, ani elastycznych środków działania władz wobec tych społeczności. Nie utworzono jednej centralnej instytucji edukacyjnej dla każdego języka mniejszości. Słabo wygląda promocja tych języków poprzez rozwój mediów internetowych – radio internetowe, gazety internetowe, kursy językowe online. Brakuje szerszej współpracy z państwami, gdzie dany język jest używany, chociażby poprzez szkolenie dziennikarzy, nauczycieli, wymianę dzieł kulturalnych itp.

Bibliografia

- Czwarta opinia dotycząca Polski Komitetu Doradczego Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych*, Strasburg, 6 listopada 2019 r., <https://www.coe.int/en/web/minorities/poland>.
- Druga opinia dotycząca Polski Komitetu Doradczego Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych*, Strasburg, 20 marca 2009 r., <https://www.coe.int/en/web/minorities/poland>.
- Drugi raport Komisji Ekspertów RE do spraw Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych*, Strasburg, 19 czerwca 2015, [https://www.coe.int/en/web/european-charter-regional-or-minority-languages/reports-and-recommendations#{%2228993157%22:\[15\]}](https://www.coe.int/en/web/european-charter-regional-or-minority-languages/reports-and-recommendations#{%2228993157%22:[15]}).

- Europejska Karta języków regionalnych lub mniejszościowych, sporządzona w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 r.*, Dz. U. 2009, Nr 137, poz. 1121.
- Fourth evaluation Report on Poland. Committee Charter for Regional or Minority Languages, adopted on 14 June 2023*, [https://www.coe.int/en/web/european-charter-regional-or-minority-languages/reports-and-recommendations#{%2228993157%22:\[15\]}](https://www.coe.int/en/web/european-charter-regional-or-minority-languages/reports-and-recommendations#{%2228993157%22:[15]}).
- Godlewska E. (2013), *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce w opiniach Komitetu Doradczego Rady Europy*, „Przegląd Zachodni”, nr 3, ss. 65–75.
- Jaskiernia J. (2023), *Sytuacja języka regionalnego i języków mniejszościowych w Polsce w świetle analiz Komitetu Ekspertów Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych*, w: *Państwo – prawa człowieka – mniejszości narodowe. Monografia dedykowana profesorowi Grzegorzowi Januszowi*, red. E. Godlewska, M. Lesińska-Staszczuk, M. Michalczyk-Wliziło, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 711–727.
- Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych, sporządzona w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r.*, Dz. U. 2002, Nr 22, poz. 209.
- Pierwsza opinia dotycząca Polski Komitetu Doradczego Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych*, Strasburg, 27 listopada 2003 r., <https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/i-raport-z-realizacji-postanowien-konwencji>.
- Pierwszy raport Komisji Ekspertów RE do spraw Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych*, Strasburg, 7 grudnia 2011, [https://www.coe.int/en/web/european-charter-regional-or-minority-languages/reports-and-recommendations#{%2228993157%22:\[15\]}](https://www.coe.int/en/web/european-charter-regional-or-minority-languages/reports-and-recommendations#{%2228993157%22:[15]}).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2014*, Dz. U. 2014, poz. 1687.
- Sobczak W. (2009), *Europejska Karta Języków Regionalnych i Mniejszościowych jako instrument integracji międzynarodowej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 3, s. 25–46.
- Sobczak W. (2022), *Implementacja przez Polskę Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych w latach 2009–2011 w świetle pierwszego raportu okresowego, zaleceń Komitetu Ekspertów i zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy*, w: *Viro Vere Academico. Księga poświęcona pamięci profesora Bogdana Walczaka*, red. E. Skorupska-Raczyńska, A. A. Niekrewicz, Gorzów Wielkopolski, s. 209–239.
- Trzeci raport Komisji Ekspertów RE do spraw Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych*, Strasburg, 15 październik 2021 r., <https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/iii-opinia-komitetu-doradczego-karty-jezykow-regionalnych-i-mniejszosciowych>.
- Trzecia opinia dotycząca Polski Komitetu Doradczego Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych*, Strasburg 28 listopada 2013 r., <https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/ii-raport-z-realizacji-postanowien-konwencji>.
- Urbanik A. (2020), *Polska polityka etniczna lat 1989–2015 w świetle standardów prawa międzynarodowego i stopień realizacji przez Polskę postanowień głównych dokumentów Rady Europy z zakresu ochrony praw mniejszości*, „Przegląd Geopolityczny”, nr 33, s. 140–154.

Tomasz BROWAREK – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, prof. UMCS w Katedrze Ruchów Politycznych i Badań Etnicznych w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji UMCS w Lublinie. Zainteresowania badawcze mniejszości narodowe, polityka etniczna, migracje, polityka migracyjna. Autor książek *Uwarunkowania polityki etnicznej państwa polskiego po 1989 roku* (Lublin 2018), *Ludność niemiecka w polityce państwa polskiego w latach 1945–1989* (Lublin 2015), współautor publikacji *Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1997* (Lublin 1998) oraz autor wielu artykułów w pracach zbiorowych i czasopismach naukowych.
E-mail: tomasz.browarek@mail.umcs.pl

Edmund PECH

Serbski institut/Sorbisches Institut

Serbołużyczanie jako mniejszość słowiańska w Niemczech w XX i XXI wieku na tle kontaktów polsko-serbskich

Serbołużycka wystawa objazdowa Instytutu Serbołużyckiego „Wolność wzywa! Serbołużyczanie i kwestia mniejszościowa po 1918 r.” w Poznaniu i innych miastach Polski w 2024 r.

Bliskie relacje między Polakami i Serbołużyczanami, które trwały przez cały XX wiek, są nadal kontynuowane w XXI wieku. Ich przejawem są powiązania między Instytutem Serbołużyckim w Budziszynie/Cottbus a Instytutem Śląskim w Opolu, a także innymi uniwersytetami i instytucjami w Polsce. W 2024 r. wystawa objazdowa Instytutu Serbołużyckiego, „Wolność wzywa! Serbołużyczanie i kwestia mniejszościowa po 1918 roku”, była prezentowana w kilku miastach Polski. Wystawa wraz z odpowiednim programem towarzyszącym będzie prezentowana w Poznaniu, Szczecinie, Zielonej Górze, Opolu i Wrocławiu. Pierwsza prezentacja miała miejsce w Poznaniu w maju 2024 roku, a serbołużycka wystawa objazdowa została zaprezentowana zainteresowanej publiczności na terenie Uniwersytetu Adama Mickiewicza w ramach konferencji naukowej „Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość”.

O wystawie

„Serbołużyczanie/Wendowie są mniejszością narodową nieposiadającą własnego państwa. Ich terenem osadniczym są Łużyce, region na południowym wschodzie Brandenburgii i Saksonii, w bezpośrednim sąsiedztwie i w bliskim kontakcie z Republiką Czeską i Polską.

Dążenie do autonomii i niepodległości narodowej zyskują zwolenników wśród Serbołużyczan/Wendów począwszy od XIX wieku. „Wolność wzywa”, mówili z nadzieją na początku 1919 roku, kiedy mapa Europy uległa zmianom po zakończeniu I wojny światowej.

Wystawa objazdowa Instytutu Serbołużyckiego „Wolność wzywa! Serbołużyczanie i kwestia mniejszościowa po 1918 roku”, opracowana przez pracowników Instytutu dr Janę Piñosową i dr Friedricha Pollacka, dotyczy szczytowego okresu serbołużyckich aspiracji narodowych w okresie międzywojennym. Kwestie zbiorowego samostanowienia, tolerancji i równoważenia interesów mniejszości i większości poruszone w trakcie tego procesu nadal pozostają aktualne.

Wystawa została sfinansowana przez Ministerstwo Nauki, Badań i Kultury Kraju Związkowego Brandenburgia, Rząd Kraju Związkowego Saksonia, Niemiecko-Czeski Fundusz Przyszłości / Česko-německý fond budoucnosti oraz Fundację na rzecz Serbołużyczan / Założba za serbski lud” (<https://www.serbski-institut.de/wanderausstellung-die-freiheit-winkt>).

Serbołużycka historia i polityka mniejszościowa od 1918 roku do dziś

Poniższy tekst zawiera krótki przegląd historii Serbołużyczan na tle niemieckiej polityki mniejszościowej i kontaktów polsko-serbołużyckich w XX i XXI wieku, a także sytuacji w dniu dzisiejszym.

Wersalski traktat pokojowy a mniejszości narodowe

Konferencja pokojowa w Wersalu w Paryżu w latach 1918/19 zakończyła I wojnę światową i doprowadziła do rozwoju nowej struktury politycznej w Europie. Zgodnie z ideą przedstawioną przez Prezydenta USA Woodrowa Wilsona (1856–1924), obok demokratyzacji systemów politycznych prawo do samostanowienia narodów zostało podniesione do rangi praw podstawowych. Umożliwiło to również mniejszym narodom, takim jak Czesi i Słowacy, utworzenie własnych państw.

Jak jednak miały być realizowane prawa mniejszości narodowych, które osiedliły się w prawie wszystkich państwach europejskich? Mniejszości w Niemczech stanowili Polacy, Duńczycy, Czesi, Litwini, Fryzowie i Serbołużyczanie.

Traktat pokojowy w Wersalu został zawarty 28 czerwca 1919 roku pomiędzy Rzeszą Niemiecką, z jednej strony, a Francją, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i ich sojusznikami, z drugiej. Niemcy musiały między innymi obiecać poszanowanie praw swoich mniejszości narodowych. Już w lutym 1919 r. przedstawiono projekt konstytucji cesarskiej, która później określiła prawa „obcojęzycznej część narodu” w artykule 113: „Obcojęzyczna część narodu w Rzeszy nie może być ograniczana przez ustawodawstwo i administrację w ich własnym rozwoju etnicznym, w szczególności w używaniu języka ojczystego w edukacji oraz w administracji wewnętrznej i wymiarze sprawiedliwości w zamieszkałych przez nie częściach kraju” (cyt. za: Triepel, 1922, s. 13).

Polityka serbołużycka w Republice Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy 1918–1945

Władze były również gotowe na kompromisy z Serbołużyczanami. W odniesieniu do edukacji przedstawiciele saksońskiego Ministerstwa Kultury zgodzili się na lepsze warunki ramowe używania języka serbołużyckiego w szkołach

serbołużyckich i mieszanych. Uzgodnienia te miały ostatecznie zostać zawarte w nowej saksońskiej ustawie szkolnej. Pruskie Ministerstwo Kultury również deklarowało chęć większego uwzględnienia języka i kultury serbołużyckiej w szkołach.

Zgodnie z saksońską „Ustawą przejściową o systemie szkół podstawowych” z 22 lipca 1919 r. uczniowie mieli uczyć się języka serbołużyckiego, a także niemieckiego: „W szkołach czysto wendyjskich i mieszanych należy zadbać o to, aby uczniowie nauczyli się poprawnie posługiwać językiem niemieckim zarówno w mowie, jak i piśmie. Dzieci wendyjskie mają być uczone czytania w języku wendyjskim w ramach planowych lekcji i mają możliwość ćwiczenia pisemnego używania języka wendyjskiego oraz uczenia się wendyjskich piosenek dziecięcych i ludowych” (GVBl. Saxony, 1919, s. 171 i nast). W latach dwudziestych XX wieku w Saksonii istniało 59 szkół mieszanych językowo. W niższych klasach lekcje odbywały się czasami w języku serbołużyckim, ponieważ wiele dzieci nie znało języka niemieckiego. Niemniej jednak, język niemiecki miał być już przedmiotem nauczania.

W szkołach, w których był już większy odsetek dzieci niemieckojęzycznych, różnice w poziomie nauczania mniejszości saksońskiej były wyraźnie widoczne. Tutaj też język serbołużycki był systematycznie wypierany ze szkół. Chociaż lekcje języka serbołużyckiego były dozwolone na mocy saksońskiego przejściowego prawa szkolnego, były one organizowane w niekorzystnych porach, na przykład późnym popołudniem, lub były całkowicie pomijane.

Czytanie, pisanie i nauczanie religii w języku serbołużyckim było również dozwolone w Prusach od 1920 roku. Wyraźnie stwierdzono, że Serbołużyczanie mogą być nauczani tylko wtedy, gdy dostępni są odpowiedni nauczyciele. Jednak w wielu miejscach brakowało odpowiednich dwujęzycznych nauczycieli. Celem przedstawicieli Serbołużyczan było zatem ustanowienie „katedry języka wendyjskiego” w pruskim centrum kształcenia nauczycieli, aby móc szkolić serbołużyckich nauczycieli. Pomimo obietnicy pruskiego Ministerstwa Kultury, że wesprze utworzenie takiej katedry, nie zostało to później zrealizowane (zob. *„Fremdsprachige Volksteile”...*, 1998, s. 217).

W 1919 r. pruskie Ministerstwo Kultury szacowało, że w pruskich regionach Górnych i Dolnych Łużyc istniało około 75 szkół mieszanych językowo. Władze państwowe wymagały jednak, aby niemiecki język dominował nauczanie już w szkołach niższego szczebla. Jednak w niektórych miejscach nauczyciele używali języka serbołużyckiego, o ile go rozumieli, ze względu na niewystarczającą znajomość języka niemieckiego wśród uczniów. Na ogół w szkołach średnich w Prusach język serbołużycki był całkowicie tłumiony. Lekcje języka serbołużyckiego i serbołużycka nauka religii w starszych klasach odbywały się po 1920 r. tylko w 10–15 szkół w pruskich Górnych Łużycach i tylko w jednej szkole na Dolnych Łużycach (SHStA, Ministerstwo Edukacji Narodowej nr 14531).

Centralnym problemem regionu dwujęzycznego było kształcenie nauczycieli. Tutaj również sytuacja w Saksonii była korzystniejsza niż w Prusach. W obu seminariach w Budziszynie – Landständisches Seminar i Katholisches Seminar

– utworzono przynajmniej częściowe etaty dla nauczycieli języka serbołużyckiego. Zajęcia te miały jednak charakter fakultatywny (SHStA, Ministerstwo Edukacji Narodowej nr 14530, Wendenbewegung Bd. 1 1918–1921, s. 234 f.). Przedstawiciele Serbołużyczan bezskutecznie domagali się zatem, aby nauczanie języka serbołużyckiego zostało uznane za przedmiot obowiązkowy dla kandydatów na studia serbołużyckie (SHStA, Ministerstwo Edukacji Narodowej nr 14531, Wendenbewegung Bd.2 1922–1929, s. 79). W latach dwudziestych kształcenie nauczycieli szkół podstawowych zostało włączone do szkół wyższych i uniwersytetów. W Saksonii serbołużyccy kandydaci studiowali na Politechnice Drezdeńskiej i Uniwersytecie w Lipsku. Jednak wnioski serbołużyckich studentów o zezwolenie na nauczanie języka serbołużyckiego jako przedmiotu fakultatywnego zostały odrzucone przez tamtejsze instytucje edukacyjne (por. Pietsch, 1991 [Mskr.], zwłaszcza s. 69–72). Nie udało się również zrealizować pomysłu zatrudnienia serbołużyckiego asystenta naukowego lub wykładowcy na jednym z saksońskich uniwersytetów.

Kwestia nauczycieli języka serbołużyckiego była o wiele bardziej niepewna na pruskich Górnych i Dolnych Łużycach. W wielu miejscach nauczanie języka serbołużyckiego nie powiodło się z powodu braku dwujęzycznych nauczycieli. Po I wojnie światowej władze pruskie początkowo wykazały gotowość do promowania języka serbołużyckiego w szkołach i kształcenia serbołużyckich nauczycieli, ustanawiając lektorat języka serbołużyckiego w instytucie pedagogicznym (GStAPK, s. 11). Jednak obietnica ta nigdy nie została zrealizowana.

Kiedy narodowi socjaliści doszli do władzy na początku 1933 r., podjęli ostrzejsze środki przeciwko swoim przeciwnikom politycznym. Aresztowania, rewizje w domach, zamykanie gazet i zakazy zgromadzeń były na porządku dziennym. Środki te zastosowano również na Łużycach w celu zastraszenia i wyeliminowania przeciwników politycznych. Aresztowano przedstawicieli Serbołużyczan, a publikacja gazety „Serbske Nowiny” została wstrzymana na osiem dni (por. Meškank, 2000, s. 70 i nast.). Jednak wraz ze wzrostem liczby zaniepokojonych głosów za granicą na temat sytuacji Serbołużyczan w okresie wiosennym, władze poczuły się zmuszone do przyjęcia bardziej ostrożnego podejścia.

Jednakże nauczanie języka serbołużyckiego było ograniczane pośrednio i utrudniane w niektórych szkołach. Pomimo tego nastąpił wzrost liczby uczniów na lekcjach języka serbołużyckiego na podstawie szczegółowych statystyk z lat 1925 i 1933, przynajmniej dla Górnych Łużyc w Saksonii. W okręgu administracyjnym Bautzen wiele wspólnot protestanckich odnotowało znaczny spadek uczestnictwa w lekcjach języka serbołużyckiego. Statystyki opracowane przez władze oświatowe powiatu Bautzen wskazywały na łączną liczbę 2295 serbołużyckich dzieci w 1925 r. i tylko 1526 uczniów w 1933 r., którzy byli zainteresowani dodatkowymi lekcjami. Spadek wyniósł około 33 procent (SHStA, 1933).

Od roku 1936/37 polityka wobec Serbołużyczan uległa znacznemu zaostreżeniu. Nazistowskie państwo mniej liczyło się z protestami w polityce zagranicz-

nej. Serbołużycka organizacja narodowa Domowina miała być rygorystycznie podporządkowana celom narodowego socjalizmu. Podjęto między innymi próby narzucenia Domowinie nowego statutu jako „Związku Niemców Wendyjskojęzycznych” (por. Förster, 2001, s. 29–37, tu: s. 33). Jego członkowie oparli się temu przywłaszczeniu i Domowina została faktycznie zdelegalizowana w 1937 roku. Wszystkie serbołużyckie stowarzyszenia zostały rozwiązane i odbywały się tylko sporadyczne potajemne spotkania. Wkrótce potem zdelegalizowano serbołużyckie gazety.

Szkoła miała zapewnić decydujące wsparcie dla otwarcia propagowanej germanizacji Serbołużycan. Zaangażowani politycznie nauczyciele byli pierwszymi, którzy zostali przymusowo przeniesieni. Począwszy od 1937 r., przenoszenie serbołużyckiej inteligencji edukacyjnej do niemieckich szkół stale się nasilało. Na początku roku szkolnego 1938 ostatecznie zaprzestano nauczania języka serbołużyckiego w szkołach na Łużycach. Wszystkie serbołużyckie materiały drukowane musiały zostać usunięte z bibliotek nauczycieli i uczniów (por. Kasper, 1976, s. 176 i nast.). Do 1939 r. około 40 serbołużyckich nauczycieli, zwłaszcza z saksońskich i pruskich Górnych Łużyc, zostało przeniesionych do szkół niemieckich. Podobne rygory obowiązywały w systemie kościelnym. W 1940 r. większość katolickich księży serbołużyckich została przeniesiona do niemieckich parafii lub przeszła na emeryturę. Pod koniec 1940 r. niemieccy księża franciszkanie z Dolnego Śląska przejęli wolne stanowiska parafialne (więcej Kowalczyk, 1999, s. 86–95). Od końca 1938 r. władze lokalne wywierały wpływ na duchownych protestanckich, aby ograniczyli kult serbołużycki na rzecz kultu niemieckiego. Do 1938 r. nabożeństwa w języku serbołużyckim odbywały się w 21 kościołach protestanckich i 10 rzymskokatolickich w Saksonii. Wszystkim serbołużyckim pastorom, którzy stawiali opór, groziło wydalenie. Oprócz pastorów katolickich, ucierpeli także niektórzy serbołużyccy pastory protestancy (Malinkowa, 1996, s. 267–271).

Planowane przeniesienie kolejnych 25 serbołużyckich nauczycieli nigdy jednak nie doszło do skutku. W obliczu pierwszych decydujących porażek w wojnie na froncie wschodnim, rząd niemiecki starał się unikać wewnętrznych konfliktów politycznych.

Niemniej jednak po 1937 r. Serbołużycanie w Saksonii i Prusach zostali faktycznie pozbawieni możliwości jakichkolwiek działań w sferze kultury. Ponieśli również ogromne straty finansowe. Strata serbołużyckich drukarni skonfiskowanych przez narodowych socjalistów wyniosła ponad 700 000 marek, a Dom Wendyjski, który został zniszczony w ostatnich dniach wojny, w 1937 r. dysponował majątkiem w wysokości 500 000 marek. Po wojnie nie udało się odnaleźć biblioteki serbołużyckiego towarzystwa naukowego Maćica Serbska i innych ważnych dóbr kultury. Gorsze od strat materialnych były straty niematerialne. Przeniesienie znacznej części serbołużyckiej elity oraz zakaz publicznego używania języka i kultury serbołużyckiej doprowadziły do głębokich cięć kulturowych i językowych. Język serbołużycki stracił swoją funkcję jako środek komunikacji, zwłaszcza wśród młodego pokolenia w wielu obszarach Łużyc.

Polityka serbołużycka w sowieckiej strefie okupacyjnej i NRD 1945–1990

Po zakończeniu wojny liczba Serbołużyczan wynosiła około 100 000. Do 1945 r. Serbołużyczanie byli poddawani represjom ze strony państwa. Polityka mniejszościowa zmieniała się w sowieckiej strefie okupacyjnej/NRD, kiedy to język serbołużycki był dotowany przez państwo. Była to nowość w dotychczasowym rozwoju historycznym i podstawa do szerokiej instytucjonalizacji serbołużyckiego życia kulturalnego i naukowego. Na dwujęzycznych Górnych i Dolnych Łużycach język serbołużycki był nauczany w większości szkół. Ukierunkowane kształcenie nauczycieli umożliwiło również stopniowe zmniejszanie dużego deficytu nauczycieli języka serbołużyckiego. Z drugiej strony, w polityce serbołużyckiej brak było ciągłości tylko podlegała różnym cezurom.

Pomimo sprzyjających warunków politycznych, odbudowa serbołużyckiego życia kulturalnego w okresie powojennym okazała się trudna. Wiele ustępstw trzeba było wywalczyć od władz w toku przedłużających się negocjacji. Jednak stopniowo udało się stworzyć instytucje kulturalne i naukowe, wydawać serbołużycką gazetę i wprowadzić lekcje języka serbołużyckiego do szkół. Głównym celem Domowiny było osiągnięcie prawnego rozwiązania kwestii serbołużyckiej z obietnicą finansowania przez państwo. Po kontrowersyjnych debatach, 23 marca 1948 r. w Saksonii uchwalono „Ustawę o ochronie praw ludności serbołużyckiej”, która faktycznie przyznała mniejszości słowiańskiej autonomię w zakresie edukacji, kultury, nauki i, w niektórych przypadkach, administracji (por. Scholze, 2002, s. 54). Język i kultura serbołużycka miały być nie tylko chronione, ale także promowane zgodnie z określonymi wytycznymi. W 1950 r. dekret rządowy został wydany również w Brandenburgii, którego treść w dużej mierze odpowiadała prawu saksońskiemu. Pierwsze serbołużyckie instytucje powstały mniej więcej w tym samym czasie, co regulacje prawne. W czerwcu 1947 r. Domowina założyła drukarnię i wydawnictwo. Wkrótce potem ukazała się gazeta „Nowa doba” i niewielka liczba publikacji literatury pięknej. Pierwszą dużą instytucją kulturalną założoną w Budziszynie w październiku 1948 roku był Serbołużycki Teatr Ludowy. Utworzono również Serbołużyckie Biuro Kultury i Edukacji Narodowej. Pracownicy tego urzędu mieli wspierać tworzenie kolejnych serbołużyckich instytucji.

W 1945 r. przedstawiciele Serbołużyczan uzyskali również prawne zezwolenie na nauczanie języka serbołużyckiego w szkołach. Jednak praktyczna realizacja tego prawa była trudna, ponieważ brakowało przepisów wykonawczych poza formalnym zatwierdzeniem możliwości nauczania języka. Doprowadziło to do bardzo różnych podejść w regionie dwujęzycznym. W powiatach Bautzen i Kamenz liczba szkół z nauczaniem języka serbołużyckiego gwałtownie wzrosła, a w katolickich wioskach zamieszkałych prawie wyłącznie przez Serbołużyczan język serbołużycki stopniowo stał się językiem nauczania. Jednak w okręgach Hoyerswerda i Weißwasser rady szkolne zarządziły, że język serbołużycki ma być traktowany jako język obcy. Jeśli rodzice sobie tego życzyli, lekcje języka serbołużyckiego mogły odbywać się poza planem lekcji, ale uczniowie musieli

sami to sfinansować. Po uchwaleniu saskiej ustawy serbołużyczej nastąpił jednak znaczny rozwój serbołużyczego systemu szkolnictwa na całych Górnych Łużycach. W 1950 r. około 6500 uczniów brało już udział w lekcjach języka. Jednak język serbołużyczy nie był oficjalnie dozwolony na Dolnych Łużycach w Brandenburgii do 1950 r., a dopiero w 1952 r. lekcje języka zostały wprowadzone w niektórych szkołach w powiecie Cottbus (zob. Pech, 1999, s. 100–111).

Powstanie serbołużyczego systemu szkolnictwa ponadpodstawowego było bezprecedensowe, a decydujące impulsy pochodziły z Czeskiej Republiki Socjalistycznej (CRS). Już w grudniu 1945 r. serbołużycze dzieci i młodzież uczęszczały do gimnazjum w Czeskiej Lipie, a później w Varnsdorfe, w pobliżu granicy z Niemcami. Działania w sąsiednim kraju oznaczały, że rozwój serbołużyczego systemu szkolnictwa został przyspieszony również na Łużycach. Na początku 1946 r. w Radiborze założono serbołużyczy instytut kształcenia nauczycieli, a jesienią 1947 r. serbołużyczą szkołę średnią w Budziszynie. Serbołużycze klasy w CRS przestawały funkcjonować. Do 1950 r. wszyscy uczniowie wrócili na Łużycę, by kontynuować naukę w Budziszynie. We wrześniu 1952 r. w Cottbus utworzono serbołużyczą szkołę średnią dla Dolnych Łużyc (por. Schiller, 1979, s. 129).

System szkolnictwa odgrywał kluczową rolę w polityce mniejszościowej. Od 1952 r. we wszystkich dwujęzycznych regionach Górnych i Dolnych Łużyc stopniowo wprowadzano lekcje języka serbołużyczego. Dyrektywa stanowiła między innymi, że dzieci pochodzenia serbołużyczego powinny brać udział w obowiązkowych lekcjach języka. W połowie lat pięćdziesiątych na lekcje języka serbołużyczego uczęszczało ponad 9000 uczniów. W niektórych szkołach w powiatach Bautzen i Kamenz – głównie na obszarze serbołużyczego osadnictwa katolickiego – a także w serbołużyczej szkole średniej w Bautzen, wszystkie lekcje przedmiotów były prowadzone w języku serbołużyczym (szkoły serbołużycze typu A). Nawet uczniowie, którzy wcześniej nie znali tego języka, w krótkim czasie nauczyli się używać go jako języka potocznego. W większości szkół na Łużycach język serbołużyczy był jednak skutecznie nauczany jako język obcy (typ B). W połowie lat pięćdziesiątych w regionie dwujęzycznym było 11 szkół serbołużyczych (typ A) i 94 szkoły z nauczaniem języka serbołużyczego (typ B).

Kolejne serbołużycze instytucje powstały w latach pięćdziesiątych XX wieku. Wraz z założeniem Instytutu Studiów Serbołużyczych na Uniwersytecie w Lipsku i pozauniwersyteckiego Instytutu Serbołużyczych Badań Ludoznawczych w Budziszynie, od 1951 r. studia serbołużycze rozwinęły się w odrębną gałąź nauki. W 1952 r. utworzono Państwowy Zespół Serbołużyczej Kultury Ludowej, który prezentował serbołużyczy folklor muzyczny w różnych programach z udziałem chóru, baletu i orkiestry. Ponadto regularnie nadawano serbołużycze programy radiowe, a oferta serbołużyczych mediów została rozszerzona. 1 sierpnia 1953 r. założono szkołę języka serbołużyczego w Milkel, powiat Bautzen, dla górnołużyczego obszaru językowego, a 1 stycznia 1954 r. w Dissenchen, powiat Cottbus, dla dolnołużyczego obszaru językowego. W tych ośrodkach edukacyjnych dorośli mogli uczyć się języka serbołużyczego na zaawansowanych

kursach. W 1955 r. ukazała się niezależna dolnołużycka gazeta „Nowy Casnik”, w 1956 r. założono dom serbołużyckiej sztuki ludowej, w 1957 r. otwarto muzeum historii Serbołużyczan, a w 1958 r. założono wydawnictwo Domowina.

W 1958 r. nastąpił punkt zwrotny w polityce serbołużyckiej. W Departamencie Stanu i Spraw Prawnych w Komitecie Centralnym SED, wysocy rangą urzędnicy zażądali, aby poprzednie przepisy wspierające język i kulturę serbołużycką zostały ograniczone, a zamiast tego wzmocniono kontrolę ideologiczną (por. Weber, 1985, s. 293 i nast.). Wszystkie obszary życia społecznego – w tym promocja języka i kultury serbołużyckiej – miały być podporządkowane rozwojowi socjalistycznemu.

Skutki nowej linii w polityce serbołużyckiej były najbardziej widoczne w systemie szkolnictwa mniejszości. W szczególności niemieccy rodzice podjęli działania przeciwko lekcjom języka serbołużyckiego i byli wspierani przez niektórych dyrektorów szkół, nauczycieli i urzędników regionalnych. Gdy problemy osiągnęły szczytową fazę w latach 1963/64, Ministerstwo Edukacji Narodowej odpowiedziało w 1964 r. Dyrektywą w sprawie polityki szkolnej, siódmym dekretem wykonawczym, który doprowadził do punktu zwrotnego w polityce szkolnej. Lekcje języka stały się dobrowolne również dla serbołużyckich dzieci. Wydawnictwo Domowina nie mogło już reklamować lekcji języka wśród uczniów. Ponadto uczestnictwo w lekcjach języka serbołużyckiego stało się trudniejsze, zwłaszcza na wsiach. Zajęcia odbywały się w niedogodnych porach późnym popołudniem, zwykle między 15.00 a 18.00, więc dzieci z sąsiednich gmin, które musiałyby dojeżdżać autobusem, nie mogły w nich uczestniczyć. Ograniczenia te doprowadziły do spadku liczby lekcji języka serbołużyckiego w szkołach typu B. Jednak dalsze istnienie szkół z językiem serbołużyckim jako językiem nauczania było priorytetem, ponieważ istniały plany zniesienia specjalnego statusu szkół serbołużyckich (typ A). Ostatecznie przyjęto rozporządzenie, które umożliwiło małym szkołom utworzenie klasy serbołużyckiej z zaledwie ośmioma uczniami.

Od końca lat sześćdziesiątych polityka narodowościowa państwa nabierała coraz bardziej sformalizowanego charakteru. Z jednej strony społeczeństwo zapewniało daleko idące możliwości posługiwania się językiem serbołużyckim, ale z drugiej strony nie wyczerpano wszystkich możliwości ograniczenia asymilacji. W protestanckich częściach Górnych i Dolnych Łużyc język serbołużycki był dalej tłumiony, szczególnie w wyniku industrializacji i kolektywizacji rolnictwa (por. SAPMO-BArch, 1972).

System szkolnictwa mniejszościowego nadal odgrywał ważną rolę w polityce mniejszościowej. W latach po 1964 r. przedstawiciele Serbołużyczan wytrwale walczyli z surowymi przepisami siódmego rozporządzenia wykonawczego. W rzeczywistości udało im się osiągnąć pewne sukcesy w serbołużyckim systemie szkolnym. Dowodem na to był rozwój sytuacji w 1968 r., kiedy znaleziono kompromis z czwartym rozporządzeniem wykonawczym. W rezultacie wydawnictwo Domowina mogło doradzać rodzicom i, we współpracy ze szkołą, rekrutować uczniów na lekcje języka serbołużyckiego. Znaczący wzrost uczestnictwa w lekcjach języka serbołużyckiego był pozytywnym trendem. Podczas gdy naj-

mniej osób odnotowano w 1967 r. z 4065 uczestnikami, do połowy lat siedemdziesiątych liczba ta wzrosła do ponad 5000. Od początku lat osiemdziesiątych od 5–6 tys. uczniów bierze udział w lekcjach języka serbołużyckiego. Pod koniec lat osiemdziesiątych liczba ta wynosiła nawet ponad 6000 (SAPMO-BArch, A 2/13/135).

Niemniej jednak w wielu regionach Łużyc liczba osób posługujących się językiem serbołużyckim stale spadała od lat pięćdziesiątych XX wieku. Zmniejszyła się też liczba rodzin posługujących się serbołużyckim językiem potocznym. Serbołużycka komunikacja w rodzinach i codziennym życiu wsi uległy dalszemu ograniczeniu. Serbołużycki jako język potoczny był w stanie przetrwać niemalże jedynie w katolickich wioskach, tj. w rejonie szkół A. We wszystkich innych społecznościach Serbołużyczan język serbołużycki nie przetrwał. We wszystkich innych społecznościach na serbołużyckim obszarze osadniczym język serbołużycki co najmniej konkurował z językiem niemieckim lub został już przez niego zepchnięty do prywatnych nisz (zob. Budar, Handrick, Paulig, Pech, 2002, s. 77).

Serbołużycka polityka w RFN po 1990 r.

W Republice Federalnej Niemiec równe prawa Serbołużyczan i wsparcie państwa dla zachowania języka i kultury serbołużyckiej są zapisane w prawie. Pozycja Serbołużyczan jest uregulowana w wielu przepisach na poziomie federalnym, krajowym i międzynarodowym, przy czym często możliwe było odwołanie się do przepisów pochodzących z NRD.

Serbołużycka edukacja szkolna jest istotnym filarem dla zachowania języka serbołużyckiego. W roku szkolnym 1989/90 6175 uczniów nadal uczestniczyło w lekcjach języka serbołużyckiego lub było nauczanych w tym języku w ramach większości przedmiotów. Jednak w ciągu pierwszych kilku lat po zmianie politycznej liczba uczniów uczęszczających na lekcje języka serbołużyckiego spadła o ponad jedną trzecią i osiągnęła najniższy poziom w roku szkolnym 1991/92, kiedy to uczestniczyło w nich około 4000 uczniów. Frekwencja w serbołużyckich szkołach na katolickim obszarze podstawowym pozostała stabilna.

Następnie lekcje języka serbołużyckiego zyskały nową perspektywę, a liczba uczestników ponownie wzrastała od 1992 roku. W roku szkolnym 1993/1994 w lekcjach języka serbołużyckiego uczestniczyło już 4810 uczniów, a w roku 1997/1998 osiągnięto tymczasowy szczyt z około 5500 uczestnikami. W latach 1999–2005 liczba uczniów ponownie spadła z powodu zmian demograficznych i emigracji młodych rodzin. W roku szkolnym 1999/2000 w lekcjach języka serbołużyckiego na Górnych i Dolnych Łużycach uczestniczyło 4864 uczniów, a w roku 2004/2005 łącznie 3888. W szczególności w Wolnym Kraju Związkowym Saksonia, gdzie większy odsetek uczniów bierze udział w lekcjach języka serbołużyckiego, liczba ta spadła z 3683 uczniów w roku szkolnym 1994/95 do 3254 w roku szkolnym 1999/2000 i 2281 w roku 2004/2005. Na Dolnych Łużycach uczestnictwo w lekcjach języka serbołużyckiego ustabilizowało się,

przynajmniej na poziomie szkoły podstawowej, pomimo spadku liczby urodzeń. Podczas gdy w roku 1994/1995 uczestniczyło w nich około 1050 uczniów, liczba ta wzrosła do 1607 w roku 1999/2000 i utrzymywała się na stałym poziomie w kolejnych latach. W roku 1999/2000 1059 uczniów uczyło się w szkołach podstawowych, ale tylko 53 w szkołach średnich i 506 w gimnazjach¹. Po 2005 r. liczba uczniów uczących się języka serbołużyckiego w Saksonii i Brandenburgii nadal rosła pomimo ogólnego spadku liczby urodzeń: 3931 w 2005/06 (Saksonia: 2204, Brandenburgia: 1727); 3963 w 2006/07 (Saksonia: 2160, Brandenburgia: 1803) i 4126 w 2007/08 (Saksonia: 2232, Brandenburgia: 1894), 4056 w 2009/10 (Saksonia: 2232, Brandenburgia: 1824) (za Budar, 2009, s. 39; Budarjowa, 2010, s. 132–134) i wreszcie 4145 w 2011/12 (Saksonia: 2432, Brandenburgia: 1713) (za Budarjowa, 2012, s. 25). W kolejnych latach liczba uczestników utrzymywała się na stałym poziomie lub nadal rosła. W roku szkolnym 2022/23 w lekcjach języka serbołużyckiego uczestniczyło łącznie 4971 uczniów (Saksonia: 2991; Brandenburgia: 1980). Większość serbołużyckich uczniów w Brandenburgii uczęszcza do Gimnazjum Dolnołużyckiego w Cottbus od klasy 7. W szkole tej język serbołużycki (wendyjski) jest oferowany jako obowiązkowy drugi język obcy o specjalnym statusie, co oznacza, że jest on zintegrowany z planem lekcji. Tylko nieliczni uczniowie uczęszczają na lekcje języka serbołużyckiego (wendyjskiego) w szkołach średnich na Dolnych Łużycach (por. Piniek, 2004, s. 145; więcej szczegółów, patrz także: Norberg, 2006). Od wielu lat oferowane są również nowe metody i sposoby nauczania języka. Na przykład istnieje modelowy projekt serbołużyckich przedszkoli dla dzieci o nazwie „WITAJ”, który powstał w oparciu o doświadczenia mniejszości bretońskiej we Francji. W przedszkolach WITAJ dzieci uczą się rozumieć i mówić w języku serbołużyckim od nauczycieli mówiących po serbołużycku. Dziecko, które nauczyło się języka serbołużyckiego w rodzinie lub w przedszkolu WITAJ, może następnie uczęszczać do klasy serbołużyckiej w szkole podstawowej i średniej lub gimnazjum serbołużyckim w celu ukończenia edukacji szkolnej w języku niemieckim i serbołużyckim (tj. dwujęzycznie).

Kontakty polsko-serbołużyckie w XX i XXI wieku

Związek Mniejszości Narodowych w Niemczech został założony w Berlinie 27 marca 1924 roku. W skład Związku Niemieckich Mniejszości Narodowych weszły: Związek Wyborczy Południowego Szlezwiku reprezentujący mniejszość duńską, Związek Fryzyjsko-Śląski, Związek Litwinów w Niemczech, Związek Polaków w Niemczech oraz Przedstawiciel Łużyczan (por. Wrzeński, 1968, s. 19–43; Pech, 2022, s. 147–162). Pierwszym prezesem związku mniejszości polskiej został Stanisław Sierakowski, poseł do sejmu pruskiego. Funkcję sekretarza generalnego pełnił dr Jan Kaczmarek, który prowadził działalność stowa-

¹ Dane oparte na statystykach Sorbischen Schulvereins e.V.

rzyszenia przy Schlüterstrasse 57 w Berlinie, niedaleko Kurfürstendamm (por. Steensen, 1991, s. 3 f.).

Od maja 1925 r. miesięcznik „Kulturwille”, przemianowany później na „Kulturwehr”, ukazywał się jako organ organizacji pod redakcją Serbołużycanina Jana Skali (por. Pech, 2010, s. 94–103). Magazyn „Kulturwehr” szybko stał się ważnym rzecznikiem Związku Niemieckich Mniejszości Narodowych, który został uznany również za granicą. Jan Skala pracował jako redaktor czasopisma mniejszości „Kulturwehr” w Berlinie od 1925 do 1936 roku. Stał się jednym z najwybitniejszych polityków i publicystów mniejszości narodowych okresu międzywojennego. Oprócz działalności dziennikarskiej, Skala był wybitnym negocjatorem w sprawach mniejszości. Trzykrotnie brał udział w Europejskich Kongresach Mniejszości w Genewie.

Trwałe ustanowienie europejskich demokracji i próba uregulowania istniejących problemów narodowych poprzez instalację międzynarodowego systemu kontroli, takiego jak Liga Narodów i Europejski Kongres Narodowości, w coraz większym stopniu okazywały się iluzją. Pod koniec lat dwudziestych i na początku lat trzydziestych XX wieku większość państw europejskich zwróciła się ku autorytarnym i totalitarnym formom rządów, nasiliły się konflikty narodowe oraz tłumienie praw człowieka i praw narodowych. Magazyn „Kulturwehr” był teraz coraz bardziej zdominowany przez raporty o lekceważeniu praw mniejszości w Niemczech i Europie.

Wkrótce po „przejęciu władzy” przez narodowych socjalistów w styczniu 1933 r. podjęto różne środki przeciwko ich przeciwnikom politycznym. Przeszukiwanie mieszkań, aresztowania, zaprzestanie dystrybucji gazet i zakazy spotkań były teraz możliwe w każdej chwili. Pierwsze przeszukanie domu Jana Skali przez Gestapo miało miejsce 13 maja 1933 r. Poprzez te i inne środki, nowa władza próbowała utrudnić działalność dziennikarską Jana Skali i zastraszyć go. W dniu 3 marca 1936 r. nazwisko Jana Skali zostało usunięte z listy uznanych dziennikarzy, co oznaczało, że musiał on również zaprzestać pracy redakcyjnej w „Kulturwehrze” (por. *Jan Skala*). Było to równoznaczne z zakazem pracy dziennikarskiej, a za złamanie tego zakazu groziła kara więzienia (por. Ruchniewicz; zob. także Meškank, 2000, s. 91). W 1938 r. polityka mniejszościowa okresu międzywojennego, której celem było osiągnięcie równowagi, ostatecznie zawiodła. Ostatni Europejski Kongres Narodowościowy odbył się w Sztokholmie w sierpniu 1938 roku (Bamberger-Stemmann, 2000, s. 379). Pod koniec tego samego roku Stowarzyszenie Niemieckich Mniejszości Narodowych również zakończyło swoją działalność, a czasopismo mniejszości „Kulturwehr” nie mogło być dłużej publikowane. Serbołużycka infrastruktura instytucjonalna została w dużej mierze zniszczona już rok wcześniej.

Na tym tle rozgrywały się również ostatnie etapy życia Jana Skali. Po odebraniu mu licencji dziennikarskiej w 1936 r. kontynuował działalność w Związku Polaków w Niemczech. Ostatecznie został aresztowany przez gestapo w styczniu 1938 roku. Przez wiele miesięcy był przesłuchiwany, w szczególności w sprawie jego związków ze Związkiem Polaków w Niemczech i kontaktów z zagranicą.

W październiku 1938 r. został zwolniony z aresztu z powodu choroby. Po zwolnieniu pracował w różnych prywatnych firmach w Budziszynie, a później w Berlinie (zob. Richter, 2021, s. 228). W 1943 r. uciekł z bombardowanego Berlina w okolice Namslau (obecnie Namysłów), do krewnych żony, gdzie zatrudnił się w niemieckiej firmie. Skala zginął tam tragicznie 22 stycznia 1945 r. w wieku 55 lat od strzałów oddanych przez pijanego sowieckiego żołnierza podczas próby mediacji między mieszkańcami a żołnierzami, gdy wkroczyła Armia Czerwona (zob. Kroh, 2012, s. 22–43).

Wizerunek Jana Skali w zmieniającej się pamięci historycznej na Łużycach i w Polsce

Wreszcie, ścisły związek między Serbołużyczanami i Polakami znajduje również odzwierciedlenie w wizerunku Jana Skali w pamięci historycznej Łużyc i Polski, która trwa do dnia dzisiejszego. Tablica upamiętniająca Jana Skalę znajduje się w miejscu jego urodzenia w Nebelschütz. Towarzystwo Uniwersyteckie w Domowinie, które od 1951 r. nosi imię Jana Skali, 29 grudnia 1957 r., w przeddzień zjazdu delegatów Towarzystwa, ufundowało tablicę ku czci swojego imiennika. Na kamiennej tablicy widnieje następujący napis: „W tutym domje so / narodži Jan Skala / zaslužbny wojowar za / prawa serbskeho luda / *17.6.1889 +22.1.1945 / wěnuje serbska / dorosćaca inteligenca (W tym domu urodził się Jan Skala, zasłużony bojownik o prawa Serbołużyczan). Przemówienie inauguracyjne wygłosił wieloletni przyjaciel Skali, serbołużycki prawnik, wydawca i były starosta powiatu budziszynskiego Jan Cyż (1898–1985) (Malinkowa, 2022, s. 131–132; zob. też Pałys, 2020, s. 88). Ulica w dzielnicy Gesundbrunnen w Budziszynie również nosi imię Jana Skali od lat siedemdziesiątych XX wieku. Ponadto na rogu domu nr 70 przy Jan-Skala-Straße znajduje się granitowa tablica z niemiecko-serbołużyckimi napisami, która zawiera informacje o imienniku: „Serbołużycki publicysta / i patriota / Jan Skala” 17.6.1889–22.1.1945 / Serbski publicysta patriota”. Tablica pamiątkowa została zainstalowana przez miasto Bautzen z okazji 100. urodzin Skali podczas VII Festiwalu Kultury Serbołużyckiej w 1989 roku (Malinkowa, 2022, s. 26).

Na cześć Jana Skali wzniesiono także różne pomniki w Polsce. Na przykład w 1965 roku w Namysławie stanął pomnik Jana Skali. Pomnik był darem Domowiny dla miasta Namysłowa. Publicznie zaprezentowano go 1 września 1965 r. (Malinkowa, 2022, s. 26). Ponadto w 1989 r. w miejscu jego tymczasowego zamieszkania, w domu nr 8 w Dziedzicach, umieszczono tablicę pamiątkową. Od 2009 r. przy wejściu na cmentarz we Włochach znajduje się również tablica upamiętniająca Jana Skalę. Tam też znajduje się jego miejsce spoczynku. W ostatnich dziesięcioleciach napis na grobie był kilkakrotnie zmieniany. W szczególności zmieniające się epitafia odzwierciedlają różne oceny znaczenia Jana Skali na przestrzeni ostatnich 80 lat. Na przykład, z okazji 120. rocznicy urodzin Jana Skali w 2009 r., epitafium z 1979 r. zostało poprawione. W okresie socjalizmu zo-

stał opisany jako serbołużycki pisarz i dziennikarz, a także bojownik o słowiańską społeczność i postęć. Od 2009 r. zamiast tego napisu w języku polskim i serbołużyckim widnieje: Jan Skala, serbołużycki patriota, człowiek pióra i promotor polsko-serbołużyckiej wzajemności. Podobnie jak w tym przypadku, podejście biograficzne i narracja pamięci o Janie Skali zmieniły się w ciągu ostatnich kilku dekad (Malinkowa, 2022, s. 308).

Bliskie związki między Polakami i Serbołużyczanami widać dziś także w powiązaniach między Instytutem Serbołużyckim a Instytutem Śląskim w Opolu. Wielu Serbołużyczan zna historyka, sorabistę i kierownika katedry w Instytucie Śląskim, prof. dr. Piotra Pałysa. Piotra Pałysa, który opublikował wiele książek, esejów i artykułów na temat Serbołużyczan, w tym Jana Skali. W tym kontekście zorganizował w 2009 r. międzynarodową konferencję z okazji 120. rocznicy urodzin Skali, podczas której dokonano odnowienia epitafium Jana Skali i odsłonięto nową tablicę pamiątkową na cmentarzu we Włochach (Pałys, 2020, s. 88–99). To również dzięki jego inicjatywie w 2024 r. odbędzie się wystawa objazdowa Instytutu Serbołużyckiego „Wolność wzywa. Serbołużycanie i kwestia mniejszościowa po 1918 roku”, którą będzie można zobaczyć w kilku miastach Polski. Kontakty polsko-serbołużyckie są kontynuowane w Instytucie Serbołużyckim, mimo że zmieniło się tło i czasy.

Bibliografia

- Bamberger-Stemmann S. (2000), *Der Europäische Nationalitätenkongress 1925 bis 1938. Nationale Minderheiten zwischen Lobbyistentum und Großmachtinteressen*, Marburg.
- Budar L. (red.) (2009), *Witaj a 2plus – wužadnje za přichod / Witaj und 2plus – eine Herausforderung für die Zukunft*, Bautzen.
- Budar L., Handrick S., Paulig H., Pech H. (2002), *Zum sorbischen Schulwesen in Deutschland unter besonderer Darstellung der aktuellen Situation im Freistaat Sachsen*, „Europa Regional” 10, 2.
- Budajowa L. (2012), *Bilanca a wusměrjenjedó přichoda. Rozprawa 2009/2011*, „Serbska šula”, 65 1.
- Budajowa L. (red.) (2010), *20 lět Serbske šulske towarstwo z. t. / 20 Jahre Sorbischer Schulverein e.V.*, Bautzen.
- Förster F. (2001), „Lebensraumkundlich” zur „Wendenfrage”. *Wege und Stationen eines Arbeitsgemeinschaftsleiters des Nationalsozialistischen Lehrer-Bundes im Kreis Löbau*, „Lëtopsis” 48 2.
- „Fremdsprachige Volksteile” und deutsche Schule. *Schulpolitik für die Kinder der autochthonen Minderheiten in der Weimarer Republik – ein Quellen- und Arbeitsbuch* (1998), pod red. M. Krüger-Potratz, D. Jaspera, F. Knabe, Münster.
- GStAPK, I. HA Rep. 169 D Landtag, II C, F, nr 14, t. 1.
- GVBl. Saxony 1919.
- <https://www.serbski-institut.de/wanderausstellung-die-freiheit-winkt>.
- Jan Skala (hasło Wikipedia – Wolna encyklopedia).
- Kasper M. (1976), *Geschichte der Sorben. Von 1917 bis 1945*, t. 3, Bautzen.

- Kowalczyk T. (1999), *Die katholische Kirche und die Sorben 1919–1990*, Bautzen.
- Kroh P. (2012), *Skala-Biografie, Gestapo und Volksgerichtshof. Gegenwärtige Anmerkungen zu Akten aus vergangener Zeit*, „Lëtopis” 59, 1.
- Malinkowa T. (1996), *Wuskutki nacionalsocializma na cyrkwinske žiwjenje ewangelskich Serbow w Sakskej*, „Rozhlad” 46 7/8.
- Malinkowa T. (2022), *Sorbische Denkmale*, Bautzen.
- Meškank T. (2000), *Kultur besteht – Reich vergeht, Tschechen und Sorben (Wenden) 1914–1945*, Berlin.
- Norberg M. (red.) (2006), *Das bilinguale Sprachprogramm Witaj in der Kindertagesstätte und in der Schule in der Niederlausitz*, Bautzen.
- Pałys P. (2020), *Upamiętnienia Jana Skali w przestrzeni publicznej powiatu namysłowskiego*, „Pro Lusatia”.
- Pałys P. (2020), *Upamiętnienia Jana Skali w przestrzeni publicznej powiatu namysłowskiego*, „Pro Lusatia”.
- Pech E. (1999), *Die Sorbenpolitik der DDR 1949–1970. Anspruch und Wirklichkeit*, Bautzen.
- Pech E. (2010), *Publicistiska dźělawosć Jana Skale z čěžišćom nowiny „Serbski dženik” a časopisa „Kulturwehr”*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łužyczoznawcze”, Opole.
- Pech E. (2022), *Mjeńšinowe periodika „Serbske Nowiny”, „Serbski dženik”, a „Kulturwehr” w mjezywójskej dobie*, w: *Wielojęzyczność w przestrzeni publicznej. Ślask i Łużyce na tle krajowym i europejskim*, red. A. Haas, P. Pałys, Opole.
- Pietsch K. (1991), *Zur Geschichte der sorbischen Lehrerbildung*, Bautzen [Mskr].
- Piniek C. (2004), *Der bilinguale Unterricht im Kontext des Sorbisch-(Wendisch-) bzw. Sorbisch-Unterrichts. Eine Betrachtung zu aktuellen Entwicklungen im Land Brandenburg und im Freistaat Sachsen*, „Lëtopis” 51 2.
- Richter M. (2021), *Die Oberlausitz im Zweiten Weltkrieg 1936–1946. Studie zu den wendisch-deutschen Kreisen in Sachsen und Niederschlesien 1937 bis 1945*, t. 1, Bautzen.
- Ruchniewicz K., *Jan Skala (1889–1945) – bliski serbołużycki współpracownik Związku Polaków w Niemczech*, „Porta Polonica” – cyfrowy ośrodek dokumentacji kultury i historii Polaków w Niemczech.
- SAPMO-BArch (1972), DY 30/19447, *Informationsbericht zu Problemen in der Arbeit der Domowina*, Berlin, 26 stycznia 1972 r.
- SAPMO-BArch, A 2/13/135, *Bericht des Ministeriums für Volksbildung*, brak daty
- Schiller K. J., Thiemann M. (1979), *Geschichte der Sorben*, Bd. 4: *Von 1945 bis zur Gegenwart*, Bautzen.
- Scholz D. (2002), *Die Situation der Sorben in Vergangenheit und Gegenwart*, „Europa Regional” 10 2.
- Scholz D. (2005), *Tod in Niederschlesien. Die Tragik des sorbischen Schriftstellers Jan Skala (1889–1945)*, „Lëtopis” 52, 2.
- SHStA (1933), Außenst. Bautzen, KH Bautzen 14387, *Statystyki Ministerstwa Edukacji Narodowej w Dreźnie z lipca 1933 r.*
- SHStA, Ministerstwo Edukacji Narodowej nr 14531, Wendenbewegung Bd. 2 1922–1929, *Sprawozdanie rządu i rady szkolnego dr Rückera na temat stanu Wendenbewegung*.
- SHStA, Ministerstwo Edukacji Narodowej nr 14530, Wendenbewegung Bd. 1 1918–1921, s. 234 f., *list serbołużyckiego pastora w Hochkirch Gustawa Alwina Mjerwy [Gustav Alwin Mürbe] do redakcji gazety państwowej Dresden w Hochkirch z 24 sierpnia 1919 r.*
- SHStA, Ministerstwo Edukacji Narodowej nr 14531, Wendenbewegung Bd.2 1922–1929, s. 79, *zawiadomienie Ministerstwa Kultury i Oświecenia Publicznego z dnia 17 kwietnia 1923 r.*
- Sorbischen Schulvereins e.V.

- Steensen T. (1991), *Der Verband der nationalen Minderheiten in Deutschland und die Europäischen Nationalitätenkongresse*, w: *Friesen und Sorben. Beiträge zu einer Tagung über zwei Minderheiten in Deutschland*, Bredstedt.
- Triepel H. (1922), *Quellensammlung zum Deutschen Reichsstaatsrecht (Zbiór źródeł dotyczących prawa konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego, 1)*, Tybinga.
- Weber H. (1985), *Geschichte der DDR*, Monachium.
- Wrzesiński W. (1968), *Związek Polaków w Niemczech 1922–1939*, „Polskie Sprawy Zachodnie” 9.

Edmund PECH – dr filozofii, historyk, pracownik naukowy Instytutu Serbołużyckiego w Bautzen/Budziszynie. E-mail: edmund.pech@serbski-institut.de

Sławomir ŁODZIŃSKI

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-7484-8659

**„Tu jest Polska”.
Spór o legalność polsko-niemieckich tablic z nazwami
stacji kolejowych znajdujących się w Chrzastowicach
i Dębskiej Kuźni
(luty–czerwiec 2021 roku)¹**

1. Wstęp

Współczesne badania z zakresu nauk społecznych i geografii przywiązują coraz większą uwagę badawczą do społeczno-politycznych uwarunkowań nadawania nazw miejscowościom, placom i ulicom oraz obiektom geograficznym oraz przyczynom ich zmian w historii. Kierunek ten określa się czasami mianem „toponimii krytycznej”, w którym poszukuje się motywów i historycznych uwarunkowań społeczno-kulturowych istniejącego nazewnictwa (Górny i in., 2022, s. 29–30). W tym kierunku próbuje się odchodzić od czysto językoznawczych analiz pochodzenia danych nazw na rzecz badań uwzględniających szersze wpływy polityczne i kulturowe oraz na znaczenia, jakie poszczególne nazwy mogą mieć zarówno dla dominującej większości, jak i dla grup zmarginalizowanych w danym państwie (Rose-Redwood, Aldereman, Azaryahu, 2010, s. 454–456). Nazwy te nie są już dalej w tej perspektywie traktowane jako rodzaj językowych obiektów, bądź informacyjnych znaków obecnych na znakach drogowych, dokumentach, rejestrach urzędowych, mapach itp., lecz próbuje się je ujmować jako typ „symbolicznych tekstów”, które zawierają w sobie różnorodne wpływy kulturowe, językowe i polityczne (Czerny, 2011, s. 99–100).

Tak ujmowana problematyka nazewnicza stała się szczególnie widoczna w wypadku wprowadzenia dodatkowego nazewnictwa miejscowości, a także nazw urzędów publicznych, ulic oraz obiektów geograficznych itp. w językach mniejszości, czyli w innych niż w języku urzędowym (oficjalnym) danego państwa. Występowanie i widoczność nazewnictwa w tych językach nie tylko ma odzwierciedlać charakter demograficzno-językowy danego miejsca (regionu), lecz wpływać pozytywnie na pozycję użytkowników tego języka oraz ich zachowania

¹ To jest poprawiony i zaktualizowany tekst referatu wygłoszonego podczas konferencji pt. „Polityka migracyjna i etniczna wobec wyzwań społecznych, demograficznych i kulturowych XXI wieku” w maju 2023 r., która została zorganizowana przez Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Nie mógł się on ukazać drukiem w ówczesnej publikacji pokonferencyjnej z powodu małej liczby zgłoszonych tekstów.

językowe, co przekłada się na podtrzymywanie przez nich odmiennej kultury i tożsamości etnicznej (Jordan, 2014). Za takimi rozwiązaniami stoją obecnie przyjęte w latach 90-tych ubiegłego wieku regulacje międzynarodowe przyjęte w ramach Rady Europy, takie jak Konwencja Ramowa o Ochronie Mniejszości Narodowych oraz Karta Języków Regionalnych lub Mniejszościowych oraz wprowadzane na ich podstawie krajowe rozwiązania w tej dziedzinie (Hoffman, 2018; EFHR, 2015).

Praktyczne wprowadzania oznaczeń w językach mniejszości budzi jednak duże emocje i spory polityczne. Ich obecność świadczy bowiem o powołaniu nowej rzeczywistości nazewniczej, która może stanowić, według przeciwników dodatkowych nazw, zagrożenie dla dotychczasowego ładu nazewniczego. Nazewnictwo w językach mniejszości nie jest łatwo akceptowalne przez większość ze względu na możliwe konkurencyjne roszczenia dotyczące danego terenu, jak i świadomość zróżnicowanej jego historii. Pojawienie się takich oznaczeń może być również interpretowane jako dążenie danej mniejszości do separatyzmu i uzyskania przez nią autonomii terytorialnej. Liczne konflikty w tej dziedzinie oznaczają zazwyczaj walkę o znaczenie, widzialność i obecność w przestrzeni publicznej symboli zarówno mniejszości, jak i większości (Raos, 2018, s. 897).

W tym artykule będę starał się opisać przebieg i znaczenie społeczne lokalnego sporu o legalność dodatkowych nazw w języku niemieckim dwóch przystanków kolejowych w gminie Chrzastowice w województwie opolskim (stacje kolejowe Chrzastowice i Dębska Kuźnia)². Spór ten wybuchł na początku lutego 2021 r. i był związany z publicznym nagłośnieniem interpelacji posła Zjednoczonej Prawicy Janusza Kowalskiego o nielegalności ich postanowienia³. Został on ostatecznie rozwiązany w czerwcu 2021 r. poprzez podtrzymanie opinii ministerstwa infrastruktury o zgodnym z prawem ich postawieniu. Mimo, że spór ten miał charakter ściśle lokalny, to ujawnił on pewne przewartościowania postaw w stosunku do podwójnego, polsko-niemieckiego nazewnictwa w tym regionie. Polegało ono na politycznym ich uznaniu jako własnego i już trwałego elementu krajobrazu językowo-kulturowego. Dodajmy również, że nie był to pierwszy

² Gmina Chrzastowice jest gminą wiejską leżącą w powiecie opolskim, liczącą sobie około 7 tys. mieszkańców. Według spisu ludności z 2002 r. odsetek osób należących do mniejszości niemieckiej wyniósł 25,7%. Na tej podstawie w 2006 r. wprowadzono w niej język niemiecki jako pomocniczy w urzędzie gminy, a w 2008 r. wprowadzono 9 dodatkowych nazw miejscowości w języku niemieckim. Według spisu ludności z 2011 r. odsetek osób należących do mniejszości niemieckiej wyniósł 16,7%, a wyniki spisu z 2021 r. nieznacznie go podwyższyły do 18,9%. Gmina ta należy w województwie opolskim do jednych z bardziej zróżnicowanych pod względem przynależności narodowej gmin (Czepil, Opiola, 2021, s. 35).

³ Pan Janusz Marcin Kowalski był wówczas posłem z okręgu wyborczego nr 21 obejmującego województwo opolskie startującym z listy wyborczej partii Prawo i Sprawiedliwość jako przedstawicieli Solidarnej Polski, a obecnie Suwerennej Polski. W latach 2014–2015 był on zastępcą prezydenta miasta Opole, w latach 2019–2021 był on sekretarzem stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, zaś w latach 2022–2023 sekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi (<https://januszkowalski.pl/>).

spór w tej gminie związany z dążeniami do rozszerzania dodatkowego nazewnictwa w języku niemieckim (o czym dalej).

Porządek artykułu jest następujący. Na początku opiszę krótko regulacje prawne dotyczące wprowadzania dodatkowego nazewnictwa w językach mniejszości w Polsce i przedstawię wcześniejsze napięcia związane z rozszerzaniem dodatkowego nazewnictwa w języku niemieckim w gminie Chrzastowice, następnie opiszę przebieg sporu i ujawnione w jego trakcie reakcje społeczne, a na koniec spróbuję podsumować moje rozważania. W artykule opieram się głównie na materiałach prasowych i źródłach internetowych, ale w gminie tej prowadziłem wcześniej badania (2013–2014) związane z wprowadzaniem dodatkowych nazw miejscowości w języku niemieckim.

2. Ustawa o mniejszościach z 2005 roku i regulacje dotyczące dodatkowego nazewnictwa miejscowości w językach mniejszości

Wprowadzanie dodatkowych nazw miejscowości w językach mniejszości jest związane w Polsce z przyjęciem w 2005 r. specjalnej ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym (dalej jako ustawa o mniejszościach) (Ustawa z 6 stycznia 2005 r..., 2005). Wprowadziła ona do polskiego prawa regulacje dotyczące m.in. stosowania dodatkowych nazw miejscowości w językach uznanych mniejszości narodowych i języku regionalnym (kaszubskim). Przewidywała ona określone warunki i zasady ich wprowadzania na poziomie lokalnym, czyli gminy, które polegały praktycznie jedynie na dodaniu tradycyjnej nazwy w języku mniejszości narodowej lub języku regionalnym do obowiązującej nazwy urzędowej w języku polskim. Dodatkowa nazwa nie uzyskiwała przez to żadnego znaczenia prawnego, a jedynie symboliczne, tj. nie mogła ona bowiem występować w obrocie prawnym (np. nie można wysłać pocztą listu na adres, który zawiera nazwę miejscowości tylko w języku mniejszości). Była ona również ograniczona przestrzennie do terenu tych gmin, które spełniały określone warunki przewidziane ustawą o mniejszościach (tj. przekroczenie progu 20% osób należących do danej mniejszości w gminie ustalone na podstawie wyników ostatniego spisu powszechnego ludności lub przeprowadzenie konsultacji lokalnych, w wyniku których większość uczestników opowiedziała się za taką nazwą), a następnie wpisania do specjalnego rejestru gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości (dalej jako RG).

Regulacje te były czymś nowym zarówno w polskim prawie i funkcjonowaniu administracji publicznej, jak i stanowiły wyzwanie dla samych mieszkańców i opinii publicznej. Odpowiednie postanowienia w tym zakresie nie istniały bowiem w naszym kraju ani w okresie międzywojennym (1918–1939), ani też w okresie powojennym. Do końca czerwca 2024 r. dodatkowe nazwy miejscowości w językach mniejszości zostały ustalone dla 1252 miejscowości w 62 gminach, a najwięcej z nich w języku kaszubskim – 827, niemieckim – 359, litewskim – 30, białoruskim – 27 i łemkowskim – 9 (*Rejestr gmin...*, 2024).

Obecność tego typu regulacji oznaczała pozytywną zmianę w polityce wobec mniejszości w Polsce, podkreślaną silnie przez przedstawicieli mniejszości niemieckiej (Gaida, 2020, s. 80–84). Proces ich wprowadzania nie był jednak łatwy w odbiorze społecznym, gdyż budził często, zwłaszcza w gminach, które jako pierwsze się w niego zaangażowały, negatywne reakcje społeczne, polegające na częstym zamalowywaniu niemieckich nazw oraz ich niszczeniu, zwłaszcza w latach 2008–2012. Jak pisał Cezary Trosiak, tablice z dodatkowym nazewnictwem miejscowości w języku niemieckim były najbardziej „spektakularnym wydarzeniem w procesie uświadamiania społeczeństwu polskiemu istnienia mniejszości niemieckiej” (Trosiak, 2013, s. 160). Z czasem jednak zaczęła obowiązywać zasada „lokalnej widoczności” różnorodności etniczno-językowej, w której najważniejszy stał się przekaz o złożonej historii danego miejsca i miejscowości (Wagińska-Marzec, 2018, s. 78).

3. Spory o rozszerzenie dodatkowego nazewnictwa polsko niemieckiego na terenie gminy Chrzastowice w latach 2007–2015

O ile wprowadzenie dodatkowych nazw miejscowości w języku mniejszości było osiągalnym, choć trudnym proceduralnie procesem, to jednak znacznie większym wyzwaniem stały się próby rozszerzania dodatkowego nazewnictwa na drogowe tablice kierunkowe i stacje kolejowe (takie możliwości daje bowiem ustawa o mniejszościach, stanowiąc, że takie nazwy mogą być stosowane na całym jej obszarze). Pionierem takich działań w województwie opolskim stała się właśnie gmina Chrzastowice. Rada tej gminy po postawieniu tablic z polsko-niemieckimi nazwami miejscowości w 2008 r. i wpisaniu jej do RG wystąpiła o wystawieniu na jej terenie tzw. kierunkowych tablic drogowych (drogowskazów) z dodatkowymi nazwami miejscowości w języku niemieckim. Choć w gestii władz gminy leżą drogi gminne, to nie może ona ingerować w zarządzanie i znaki drogowe obecne na drogach powiatowych, wojewódzkich i krajowych, a takie m.in. drogi przebiegają przez tą gminę. Dlatego gmina, która jest już wpisana do RG, chcąc postawić tablice z dodatkowymi nazwami w języku mniejszości na drogach niegminnych, musiała uzyskać zgodę od zarządców dróg innych kategorii (tj. od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad – GDDKiA i Ministerstwa Transportu).

Początkowo Oddział GDDKiA w Opolu, a także Departament Dróg i Transportu Drogowego ówczesnego Ministerstwa Transportu były temu przeciwnie. Uzasadniały to „obniżeniem czytelności i zarazem wartości informacyjnej” tych znaków oraz tym, że „nazwa w obcym języku umieszczona na znakach i tablicach kierunkowych może być dezinformacyjna dla użytkowników drogi” (*List Departament Dróg i Transportu...*, 2007). Po interwencji Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych MSWiA oraz powołaniu się na opinię Rządowego Centrum Legislacji stwierdzającego, że dodatkowe nazwy po spełnieniu warunków ustawowych mogą być umieszczane na wszystkich znakach i tablicach, na

których umieszczane są urzędowe nazwy miejscowości, taka zgoda została wydana, a tablice zostały postawione w 2009 r. (fotografia 1 i 2)



Fotografie 1 i 2. Polsko-niemieckie znaki drogowe i nazewnictwo urzędu gminnego w gminie Chrzastowice

Źródło: Zbiory własne.

Władze gminy Chrzastowice próbowały następnie wprowadzić dodatkowe nazwy w języku niemieckim na stacjach kolejowych znajdujących się na jej terenie, tj. na stacjach Suchy Bór, Chrzastowice i Dębska Kuźnia. Przeciwny tej inicjatywie był Zakład Linii Kolejowych w Opolu, który uzasadniał to wysokimi kosztami związanymi m.in. z koniecznością zmiany rozkładu jazdy oraz modyfikacją systemów informatycznych. Tu również interweniował Departament Wyznań i Mniejszości MSWiA, co sprawiło, że dodatkowe nazwy pojawiły się ostatecznie na tych stacjach w październiku 2012 r. Tablice te zostały następnie zdjęte z powodu remontu szlaku kolejowego Gliwice–Opole. Dopiero po przejęciu przez gminę obiektów dwóch stacji (Chrzastowice i Dębska Kuźnia) ponownie zawisły one w listopadzie 2015 r. (fotografia 3 i 4).

Ich obecność spotkała się raczej z negatywnymi reakcjami społecznymi, co widać było w dyskusji toczonej na łamach lokalnej prasy (Draguła, 2015; zob. komentarze pod tym artykułem). W listopadzie 2017 r. została złożona petycja do ministra infrastruktury w sprawie przywrócenia nazw tych stacji jedynie w języku polskim (Strzałkowski, 2017). Ministerstwo zareagowało na nią odmownie stwierdzając, że polskie koleje państwowe postępowały w tej sprawie właściwie, opierając się na odpowiednich postanowieniach ustawy o mniejszościach oraz regulacjach płynących z Konwencji Ramowej oraz Karty Języków. W swojej odpowiedzi powiadomiło ono także o tym, że w lipcu 2017 r. wypracowano wytyczne dotycząc zamieszczania tablic z dwujęzycznymi nazwami na stacjach kolejowych. Miały one dotyczyć tylko tych gmin, które są wpisane do rejestru (RG), nazwa stacji jest zgodna z urzędową nazwą miejscowości, a brzmienie

dotkowej nazwy jest zgodne z tą, która znajduje się w tym rejestrze (*Zawiadomienie...*, 2018).



Fotografie 3 i 4. Polsko-niemiecka nazwa stacji kolejowej w Chrzastowicach z 2012 i 2015 r.

Źródło: Zbiory własne.

3. Spór o legalność polsko–niemieckich tablic z nazwami stacji kolejowych w gminie Chrzastowice (luty–czerwiec 2021 r.)

Kolejny spór o legalność dodatkowych nazw stacji kolejowych w języku niemieckim wybuchł z powodu nagłośnienia wspomnianej już interpelacji posła Janusza Kowalskiego w sprawie nielegalności dwujęzycznych tablic na stacjach kolejowych w Chrzastowicach i Dębskiej Kuźni. Na początku lutego 2021 r. złożył on do ministra infrastruktury interpelację w tej sprawie. Pisał w niej, że „Minęło już 5 lat od bezprawnego zamontowania niemieckich nazw stacji kolejowych w miejscowościach Chrzastowice i Dębska Kuźnia (woj. opolskie). Zapadła przed laty decyzja nie ma podstawy w obowiązujących przepisach prawa i została podjęta na skutek działań ówczesnego sekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Pana Stanisława Huskowskiego. Stan faktyczny wywołuje liczne wyrazy niezadowolenia mieszkańców oraz prowadzi do dezorientacji podróżnych” (*Interpelacja nr 19418...*, 2021).

Powołując się na ustawę o mniejszościach stwierdzał on dalej, że dodatkowa nazwa miejscowości w języku mniejszości jest wtedy ustalona, kiedy zostaje ona wpisana do wspomnianego rejestru gmin, który jest zbiorem nazw miejscowości, a ustawa nic nie stanowi o tym, aby nazwy te dotyczyły również stacji kolejowych. Podobnie nie wspomina o nich ustawa o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych z 2003 r. (Ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r.). Stąd należy uznać, jego zdaniem, że brak jest podstawy prawnej do ustawienia tego typu oznakowania, a istniejące dodatkowe nazwy zostały zamontowane samowolnie i bezprawnie. Dlatego kieruje on zapytanie do ministra infrastruktury, kiedy oznaczenie tych dwóch stacji kolejowych zostanie poprawione na zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, tj., kiedy przywrócone zostaną nazwy stacji kolejowych jedynie w języku polskim? Informacje o swojej interpelacji opublikował na swoim Twitterze w sobotę rano 6 lutego 2021 r.



Fotografia 5. Ikonografia znajdująca w informacji o złożeniu interpelacji poselskiej w sprawie nielegalności nazw dwóch stacji kolejowych

Źródło: https://twitter.com/JKowalski_posel/status/1357964331791622145, 16.07.2024.

Na reakcje na ten wpis nie trzeba było czekać długo, zwłaszcza w sieci. Internauci w większości sprzeciwiali się podawanej w nim argumentacji i przytaczali liczne przykłady dwujęzycznych nazw stacji kolejowych w innych krajach, jak np. nazwy stacji kolejowych w języku polskim w Republice Czeskiej na Śląsku Cieszyńskim (o regulacjach dotyczących dodatkowego nazewnictwa w tym kraju – zob. Szymeczek, 2021).

W niedzielę 7 lutego 2021 r. rozpoczęła się w mediach społecznościowych akcja członków Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej pt. „#wPolsceusiebie #inPolendaheim”, którzy zaapelowali o robienie sobie zdjęć na dworcach lub w innych miejscach na tle dwujęzycznych, polsko-niemieckich, tablic lub szyldów z nazwami miejscowości. Na swoim facebooku napisali oni, że „Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP zainicjował ogólnopolską akcję #wPolsceusiebie i zachęca do włączenia się! Chwalcie się tablicami lub innymi napisami w języku mniejszości w waszej małej ojczyźnie” (<https://www.facebook.com/hashtag/wpolsceusiebie>) (fotografie 6–8). Akcja ta zdobyła także poparcie ze strony działaczy mniejszości niemieckiej, którzy robili zdjęcia przed takimi tablicami i umieszczali je następnie w internecie (i tak na przykład pod tablicą Dobrodzień/Guttentag sfotografował się Bernard Gaida, a ówczesny wicemarszałek województwa opolskiego Roman Kolek zrobił sobie zdjęcie na tle tablicy Gąsiorowice/Gonschiorowitz).

Negatywnie na temat interpelacji posła Kowalskiego wypowiedziała się Zuzanna Herud, pełnomocnik Zarządu Województwa Opolskiego ds. Wielokulturowości (9 lutego 2021 r.), która napisała na swoim oficjalnym facebooku, że „ostatnie wypowiedzi członka Rady Ministrów na temat tablic dwujęzycznych



Fotografie 6–8. Przykłady zdjęć z akcji pt. „#wPolsceusiebie #inPolendaheim”,

Źródło: <https://skgd.pl/de/2021/02/09/konferencja-młodzieży-o-tablicach-dwujęzycznych-na-dworcach-w-chrzastowicach-i-debskiej-kuzni/>, 16.07.2024.

oraz ich negatywnego (jego zdaniem) znaczenia, można uznać najdelikatniej za oburzające. Łączę się z zainicjowaną przez Bund der Jugend der deutschen Minderheit (BJDM) akcją obrony praw mniejszości, które w Polsce przyjęto w 2005 roku, a o których pełne egzekwowanie czasami nadal tak trudno. Nie rozumiem retoryki mówiącej o zagrożeniu i germanizacji, kiedy mam świadomość, że w całym kraju istnieje 124 616 miejscowości, a tylko 1232 z nich posiada zarejestrowane podwójne nazwy i to w językach: niemieckim, białoruskim, litewskim, kaszubskim i łemkowskim. To zaledwie 1% wszystkich miejscowości. Także 2 tablice na dworcu PKP w Chrzastowicach i Dębskiej Kuźni, o których «zagrożeniu» w ostatnich dniach próbuje się informować, nie stanowią przecież żadnego zagrożenia, a jedynie są wyrazem zrozumienia i porozumienia się różnych kultur» (<https://www.facebook.com/wielokulturoweopolskie/>).

Rano 9 lutego 2021 r. zorganizowano konferencję prasową w tej sprawie przed dworcem PKP Opole Główne z udziałem organizacji młodzieży mniejszości niemieckiej oraz przedstawicieli „młodzieżówek” partyjnych z województwa opolskiego (byli wśród nich reprezentanci Młodej Unii, Młodych Demokratów, Federacji Młodych Socjaldemokratów, Ruchu Szymona Hołowni 2050, Młodych Razem i Forum Młodych Ludowców). Wszyscy oni mimo różnic politycznych właśnie wyrazili swoje poparcie dla akcji „#wPolsceusiebie”⁴.

Także organizacje śląskie włączyły się w tę akcję. Zarząd Ruchu Autonomii Śląska wydał 9 lutego 2021 r. oświadczenie krytykujące działania posła Janusza Kowalskiego. Zachęcał on także do wysyłania na adres mailowy biura posła specjalnej pocztówki ze śląskimi, niemieckimi, polskimi i czeskimi nazwami Katowic, Opola i Cieszyna⁵ (fotografia 9).

⁴ Zdaniem jednego z liderów mniejszości niemieckiej Rafała Bratka (i dodajmy mieszkańca Chrzastowic): „Akcja z nazwami z miejscowości spotkała się z kapitalnym odzewem młodzieży, nie tylko niemieckiej. Nasza młodzież wspólnie z młodzieżówkami innych ugrupowań politycznych zrobiła konferencję, uruchomiła akcję na Facebooku, pokazując w całej Polsce zdjęcia – młodych, uśmiechniętych twarzy na tle dwujęzycznych tablic. Oddźwięk był, myślę, odwrotny od tego, na który po części liczył pan poseł” (Gwóźdź-Palokat, Gostkiewicz, 2021).

⁵ Obok zdjęcia w tekście pocztówki należało przekleić następujący tekst: „Szanowny Panie Pośle, z ubolewaniem przyjąłem/przyjęłam Pana działania w sprawie wyrugowania niemieckich nazw dworców kolejowych w województwie opolskim. Uważam, że język niemiecki oraz kultura



Fotografia 9. Pocztownika z wielojęzycznymi nazwami miejscowości na Śląsku

Źródło: <https://autonomia.pl/2021/02/09/wysluj-pocztowke-ministrowi-kowalskiemu/>.

Spór mimo swojego lokalnego charakteru wywołał również szersze reakcje polityczne. Poseł Ryszard Galla (wybrany z listy Mniejszości Niemieckiej) tak skomentował całe zdarzenie pisząc, że „(...) myślę, że dzisiaj, w obliczu tylu wyzwań związanych z pandemią, pan poseł J. Kowalski mógłby się zaangażować na innych polach, podejmując działania na rzecz dobra wszystkich obywateli, w tym zwłaszcza mieszkańców województwa opolskiego. Niestety, wydaje się, że pan poseł nie skupia się na poszukiwaniu rozwiązań wzmacniających nasz region, tylko dąży do podsycania antyniemieckich nastrojów, co jest dla mnie zupełnie niezrozumiałe, ale niestety wpisuje się w jego wieloletnie działania” (Galla, 2021).

Innym przykładem była złożona w lutym 2021 r. interpelacja poselska w tej sprawie do premiera przez Wandę Nowicką i Krzysztofa Śmiszka z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Pisano w niej, że „wiceminister aktywów państwowych Janusz Kowalski sugeruje w swoich publicznych wypowiedziach potrzebę likwidacji dwujęzycznych tablic w miejscowościach zamieszkałych przez mniejszość niemiecką. Ludność ta stanowi na rzeczonych terenach znaczącą część mieszkańców. Tablice budzące zainteresowanie ministra Kowalskiego są zainstalowane na peronach od sześciu lat, przez cały ten okres nie budziły sprzeciwu członków

rodzimej ludności Górnego Śląska, stanowi część kulturowego bogactwa regionu, który Pan reprezentuje. Tożsamość naszego regionu i jego mieszkańców nie wpisują się wyłącznie w polski czy niemiecki kod kulturowy. Proszę to uszanować i wycofać się z tej inicjatywy”.

lokalnych społeczności, nie dezorientowały podróżnych ani nie powodowały oburzenia wśród mieszkańców. Osoby znające region pogranicza województw śląskiego i opolskiego są świadome tego, że tablice dwujęzyczne są nierozdzielnie związane z tamtejszym krajobrazem społeczno-kulturowym, a ich demontaż byłby poniżający i dyskryminujący dla członków największej uznanej mniejszości w Polsce. Legalność oznaczeń nie budzi wątpliwości (...)” (*Interpelacja nr 20131...*, 2021).

Sytuacja ta miała również swoje odniesienia międzynarodowe. Wypowiedział się o niej broniąc dodatkowych nazw w języku niemieckim pełnomocnik rządu Niemiec ds. mniejszości narodowych dr Bernd Fabritius, a informacja o akcji młodzieży niemieckiej ukazała się na stronie europejskiej organizacji FUEN, tj. Federal Union of European Nationalities⁶.

Rozwiązanie całego tego sporu było dość długie i zaskakujące. W ponad dwa tygodnie od upublicznienia informacji o interpelacji w sprawie legalności nazw stacji kolejowych, Janusz Kowalski pełniący wówczas funkcję wiceministra Ministerstwa Aktywów Państwowych został odwołany ze swojego stanowiska (jak pisano w prasie głównym argumentem była publiczna krytyka polityki unijnej premiera rządu)⁷. Natomiast na oficjalną reakcję należało dość długo czekać, gdyż do końca maja 2021 r. Była nim odpowiedź na wspomniane dwie interpelacje poselskie (Janusza Kowalskiego oraz Wandy Nowickiej i Krzysztofa Śmiszka) przygotowana przez Andrzeja Bittela, pełniącego wówczas funkcję wiceministra w ministerstwie infrastruktury (były one prawie identyczne) (Bittel, 2021a; Bittel, 2021b).

Ministerstwo to w swojej odpowiedzi uznało wniosek posła Janusza Kowalskiego dotyczący usunięcia tablic w języku niemieckim za bezzasadny. Zdaniem ministerstwa tablice zostały umieszczone na obu dworcach zgodnie z obowiązującymi przepisami (na wniosek gminy Chrzastowice), na terenie której zamieszkują przedstawiciele mniejszości niemieckiej. Wniosek w tej sprawie został pozytywnie rozpatrzony przez Urząd Transportu Kolejowego, opierając się na interpretacji ówczesnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. W wewnętrznej procedurze przyjętej na PKP tablica z dwujęzyczną nazwą stacji (tj. w języku polskim oraz w języku mniejszości narodowej, etnicznej lub w języku regionalnym) może być umieszczona wówczas, gdy pełna nazwa stacji jest tożsama z urzędową nazwą miejscowości oraz miejscowość ta znajduje się na liście gmin wpisanych na do Rejestru gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości. Ministerstwo podkreśliło, że stosowanie tablic dwujęzycznych jest możliwe tylko w wypadku spełnienia łącznie obu tych warunków. Dodano także stwierdzenie, że „tablice informacyjne powinny pokazywać najważniejsze

⁶ Zob. <https://fuen.org/en/article/Initiative-of-the-German-youth-in-Poland-for-multilingual-place-name-signs> <https://www.mercator-research.eu/newsletter/newsletter2021/MercatorNewsletter170.html>, 16.07.2024.

⁷ Czytaj więcej na https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-janusz-kowalski-odwolany-ze-stanowiska-wiceministra,nId,5061748#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome, 16.07.2024.

informacje dotyczące danego obszaru oraz zapewniać ogólną orientację pasażerowi. W tym przypadku zawieszenie dodatkowej tablicy z nazwą obcojęzyczną przystanku osobowego bądź stacji zwiększa orientację przemieszczającej się tam ludności stanowiącej mniejszość narodową” (Bittel, 2021b)⁸.

Posel Janusz Kowalski krytycznie ocenił odpowiedź ministerstwa. Na swoim Twitterze stwierdził, że resort „podtrzymuje polityczną decyzję PO z lat 2014–2015, by na wniosek MN bezprawnie używać niemieckiego języka w nazewnictwie stacji kolejowych”. I dodawał, że będzie on „konsekwentnie działał na rzecz przywrócenia stanu zgodnego z polskim prawem”⁹. Z kolei upublicznienie pozytywnej opinii ministerstwa infrastruktury spowodowało także dyskusję w ramach organizacji mniejszości niemieckiej o możliwościach ustawiania tablic z dodatkową nazwą stacji w języku mniejszości na innych stacjach, które znajdują się na terenie gmin wpisane do wspomnianego rejestru gmin. Zapowiedziano akcję informacyjną na ten temat (takie możliwości dotyczyły by 14 gmin – Kolonowskie, Reńska Wieś, Popielowo, Bierawa, Leśnica, Tarnów Opolski, Murów, Głogówek, Komprachcice, Dobrzeń Wielki, Łubniany, Gogolin, Lasowice Wielkie i Turawa) (Urban, 2021). Ale do tej pory nie zgłoszono żadnego wniosku w tej sprawie.

7. Podsumowanie

Można na koniec tego krótkiego artykułu powrócić do odpowiedzi na pytanie, o czym mówi nam spór o dodatkowe nazwy stacji kolejowych w języku niemieckim w gminie Chrzastowice? Myślę, że można powiedzieć tutaj przynajmniej o trzech kwestiach. Po pierwsze, o pewnej stabilności prawa, tj. regulacjach prawnych wynikających z ustawy o mniejszościach i przyjętych w niej procedurach dotyczących dodatkowego nazewnictwa w językach mniejszości. Mimo dosyć krytycznych ocen polityki wobec mniejszości w tym okresie, zwłaszcza wobec mniejszości niemieckiej, fakt ten zasługuje na niewątpliwe uznanie. Po drugie, mobilizacja w mediach społecznościowych w obronie dodatkowych

⁸ W obecnych wytycznych dla oznakowania infrastruktury pasażerskiej na PKP można stosować języki obce w oznakowaniu, tj. obok polskiego może być nim także język angielski jako uzupełniający, a na obszarach przygranicznych także język kraju sąsiadującego. Wytyczne stanowią dalej, że na terenach zamieszkałych przez uznane ustawowo mniejszości narodowe i etniczne lub ludność używającą języka regionalnego, oznakowania mogą być podane dodatkowo we właściwym języku mniejszości lub regionalnym, na określonych odrębnie zasadach dotyczących nazewnictwa stacji i przystanków osobowych (*Wytyczne dla oznakowania stałego...*, 2020, s. 8). Dlatego gmina Chrzastowice nie uzyskała zgody na dodatkową nazwę w języku niemieckim przystanku kolejowego Suchy Bór Opolski (Derschau), gdyż różni się ona od urzędowej nazwy miejscowości Suchy Bór.

⁹ Dodajmy, że w październiku 2021 r. Janusz Kowalski złożył do spółki PKP wniosek o nadanie opolskiemu dworcowi kolejowemu – Opole Główne imienia Związku Polaków w Niemczech. Taka nazwa została zaakceptowana, a odpowiednia tablica na murze dworca została odsłonięta 12 października 2022 r.

nazw przez młode pokolenie przekraczała granice etniczne (występowały tutaj także osoby nie tylko identyfikujące się z mniejszością niemiecką) oraz polityczno-partyjne. Była to duża zmiana, gdy porównamy ją do lat 2008–2012, kiedy w województwie opolskim pojawiły się pierwsze tablice z dodatkowymi nazwami miejscowości w języku niemieckim i były one często zamaľowywane. Dlatego wydaje mi się, że opisywane tutaj zdarzenie miało znaczenie symboliczne w tym znaczeniu, że w obecnych reakcjach społecznych przejawiała się wspólna świadomość regionalna w postaci pochodzenie „stąd” oraz uznająca zróżnicowania historyczno-etniczne tego regionu, w tym także podwójne nazewnictwo miejscowości. I po trzecie, warto postawić pytania, o istniejące bariery społeczne dotyczące rozszerzania dodatkowego nazewnictwa w językach mniejszości, mimo sprzyjających temu regulacji prawnych? Czy decydują o tym względy finansowe, czy też obawy przed pojawieniem się takiego sporu politycznego, jakim było właśnie wydarzenie w Chrzastowicach¹⁰.

Bibliografia

- Bittel A. (2021a), *Odpowiedź na interpelację nr 20131 Posła Wandy Nowickiej i Posła Krzysztofa Śmiszka z dnia 23 lutego 2021 roku w sprawie ochrony dwujęzycznych (polsko-niemieckich) tablic informacyjnych*, 21.05, chrome-extension: //efaidnbmnnnibpcajpcgglefindmkaj/https://orka2.sejm.gov.pl/INT9.nsf/klucz/ATTC3BJBF/%24FILE/i20131-o1.pdf, 16.07.2024.
- Bittel A. (2021b), *Odpowiedź na interpelację poselską nr 19418 Pana Posła Janusza Kowalskiego, w sprawie bezprawnego umieszczenia niemieckich nazw stacji kolejowych w miejscowościach Chrzastowice i Dębska Kuźnia w woj. opolskim*, 2.06, chrome-extension: //efaidnbmnnnibpcajpcgglefindmkaj/https://orka2.sejm.gov.pl/INT9.nsf/klucz/ATTC3RJB-U/%24FILE/i19418-o1.pdf, 16.07.2024.
- Czepil B., Opiola W. (2021), *Zróżnicowanie etniczne a jakość rządzenia w gminie. Przypadek województwa opolskiego*, Opole.
- Czerna A. (2011), *Teoria nazw geograficznych*, Warszawa.
- Draguła S. (2015), *Niemieckie nazwy wrócą na stacje w gminie Chrzastowice*, „Nowa Trybuna Opolska”, 13.04.2015, <https://nto.pl/niemieckie-nazwy-wroca-na-stacje-w-gminie-chrzastowice/ar/4663524>, 16.07.2024.
- EVHR (2015), *Dwujęzyczne tabliczki w Unii Europejskiej to standard*, <https://www.efhr.eu/2015/04/29/dwujezyczne-tabliczki-w-unii-europejskiej-to-standard/>, 16.07.2024.
- Gaida B. (2020), „Prawdziwą ojczyzną jest właściwie język”, w: *Tożsamość, kultura, równość. Refleksje z okazji piętnastolecia Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, red. C. Obracht-Prondzyński, M. Milewska, Gdańsk.

¹⁰ Obok wspomnianych w tekście gmin z nazwami niemieckimi, dodatkowe nazwy stacji kolejowych mogą się pojawić w następujących językach: – białoruskim na przystankach kolejowych Mikłasze (*Міклашы*) w gminie Orle (nowy przystanek kolejowy, zbudowany w trakcie reaktywacji połączenia kolejowego na linii Hajnówka–Bielsk Podlaski) oraz Gregorowice (*Грыгоройцы*) na linii kolejowej Białystok–Czeremcha; – litewskim na przystanku kolejowym Trakiszkis (*Trakiškės*) w gminie Puńsk; – nie ma także dodatkowych nazw przystanków i stacji kolejowych w języku kaszubskim na terenie gmin, gdzie są stosowane dodatkowe nazwy miejscowości w języku kaszubskim (Tramer, 2021, s. 11).

- Galla R. (2021), *Komentarz posła Ryszarda Galli dotyczący tablic dwujęzycznych na stacjach kolejowych w Chrzostowicach i Dębskiej Kuźni*, <http://ryszard-galla.pl/2021/02/08/komentarz-posla-ryszarda-galli-dotyczacy-tablic-dwujezycznych/>, 16.07.2024.
- Górny K., Górna A., Szczepański J., Sienica A. (2022), *Patriarchat nazewnictwa – zmaskulinizowany krajobraz symboliczny polskich mniejszych miast*, „Prace i Studia Geograficzne”, t. 67.1, DOI: 10.48128/pisg/2022-67.1-020.
- Gwóźdź-Pallock M., Gostkiewicz M. (2021), *Lider mniejszości niemieckiej. Dobrze mi się żyje w moim Heimacie w Polsce*, „WP Magazyn”, 2.07.2021, <https://wiadomosci.wp.pl/slask/lider-mniejszosci-niemieckiej-dobrze-mi-sie-zyje-w-moim-heimacie-w-polsce-6656904926153280a>, 16.07.2024.
- Hofmann R. (2018), *Commentary of Article 11 of The Framework Convention for the Protection of National Minorities*, w: *The Framework Convention for the Protection of National Minorities. A Commentary*, red. R. Hofmann, T. H. Malloy, D. Rein, Leiden–Boston.
- Interpelacja nr 19418 do ministra infrastruktury w sprawie bezprawnego umieszczenia niemieckich nazw stacji kolejowych w miejscowościach Chrzostowice i Dębska Kuźnia w woj. Opolskim*, Zgłaszający: Janusz Kowalski, Data wpływu: 03-02-2021 (2021), <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BY3CHE>, 16.07.2024.
- Interpelacja nr 20131 do prezesa Rady Ministrów w sprawie ochrony dwujęzycznych (polsko-niemieckich) tablic informacyjnych (Wanda Nowicka, Krzysztof Śmiszek) z 17.02.2021 r.* (2021), <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BYHHG4>, 16.07.2024.
- Jordan P. (2014), *The meaning of bilingual naming in public space for the cultural identity of linguistic minorities*, “Review of Historical Geography and Toponomastics”, vol. IX, nr 17–18.
- List Departamentu Dróg i Transportu Drogowego Ministerstwa Transportu* (2007), Warszawa 12.06 (materiał w posiadaniu autora).
- Marten H. F., Van Mensel L., Gorter D. (2012), *Studying Minority Languages in the Linguistic Landscape*, w: *Minority Languages in the Linguistic Landscape*, red. H. F. Marten, L. Van Mensel, D. Gorter, Basingstoke–New York.
- Raos V. (2018), *Bilingual street signs in policy EU member states; a comparison*, “Journal of Multilingual and Multilingual Development”, vol. 39, nr 10.
- Rejestr gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości – stan na 19.01.2024* (2024), <https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/rejestr-gmin-na-ktorych-obszarze-sa-uzywane-nazwy-w-jezyku-mniejszosci2>, 16.07.2024.
- Rose-Redwood R., Aldereman D., Azaryahu M. (2010), *Geographies of Toponymic Inscription: New Directions in Critical Place-Name Studies*, “Progress in Human Geography”, vol. 34, nr 4.
- Strzałkowski T. (2017), *Petycja w sprawie podjęcia działań zmierzających do przywrócenia oznaczenia stacji kolejowych w miejscowościach Chrzostowice i Dębska Kuźnia (województwo opolskie) zgodnego z obowiązującym prawem*, 30.11 (materiał w posiadaniu autora).
- Szymczek J. (2021), *Podwójne nazewnictwo na Śląsku Cieszyńskim (Zaolziu) od czasów monarchii habsburskiej po dzień dzisiejszy*, „Górnśląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa”, vol. 12, doi.org/10.31261/GSS_SN.2021.12.06.
- Trammer K. (2021), *Tablice w mniejszości. Kto walczy z dwujęzycznymi nazwami stacji i przystanków kolejowych*, „Z biegiem Szyń”, nr 2(112), marzec–kwiecień.
- Trosiak C. (2013), *Dyskusja i spory wokół wprowadzania podwójnych nazw miejscowości na terenie Śląska Opolskiego*, „Przegląd Politologiczny”, vol. 18, nr 2.
- Urban R. (2021), *„Jesteśmy na tak”*, „Wochenblatt”, 8.06, <http://wochenblatt.pl/pl/wir-sagen-ja>, 16.07.2024.

- Ustawa z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (2005), Dz. U. Nr 17, poz. 141.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (2003), Dz. U. Nr 166, poz. 1612 z późn. zm.
- Wagińska-Marzec M. (2018), *Proces wprowadzania dwujęzycznych nazw miejscowości na Opolszczyźnie i ich społeczny odbiór*, „Rocznik Ziemi Zachodnich”, vol. 2, doi.org/10.26774/rzz.300.
- Wtyczne dla oznakowania stałego infrastruktury pasażerskiej Ipi – 2 PKP – Polskie Linie Kolejowe (2020), Warszawa, lipiec.
- Zawiadomienie o sposobie załatwienia petycji, nr 161606/18 (2018), Minister Infrastruktury, Warszawa 31.01 (materiał w posiadaniu autora).

Sławomir ŁODZIŃSKI – socjolog, prof. dr hab., Wydział Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jego podstawowe zainteresowania badawcze to socjologia migracji i etniczności, a w szczególności zagadnienia wielokulturowości oraz polityki wobec mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Jest autorem i współautorem szeregu publikacji na ten temat. Ostatnie publikacje to: autorska monografia pt. *Nazwy i granice etniczne. Dodatkowe nazwy miejscowości w językach mniejszości w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2021, (współautorstwo wraz z Ewą Nowicką) pt. *Długie trwanie narodu. Społeczne wymiary polskości (1988–2021)*, Collegium Civitas, Warszawa 2021 oraz współredakcja z Kamillą Dolińską książki pt. *Mobilizacja etniczności. Mniejszościowe społeczności narodowe i etniczne w spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2024. E-mail: s.lodzinski@uw.edu.pl

Piotr Jacek KRZYŻANOWSKI

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim
ORCID: 0000-0002-2341-8106

Tatarzy, czyli „polski orient” na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku – stan i perspektywy badań

Wstęp

Tatarzy to jedna obok Karaimów, z najmniejszych grup etnicznych w Polsce. Jako wyznawcy islamu są także mniejszością wyznaniową. Religia jest elementem spajającym społeczność tatarską. Obecność Tatarów na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej sięga ponad 600 lat (zob. Tyszkiewicz, 1989, 2010). Tatarzy związali swoje losy z dziejami państwa polskiego, podejmując niejednokrotnie walkę w obronie jego niepodległości i suwerenności (Miśkiewicz, 2017; Krzyżanowski, Orłowska, Miśkiewicz, 2019).

W okresie dwudziestolecia międzywojennego największe skupiska Tatarów w Polsce znajdowały się w Wilnie oraz w Nowogródku. Stamtąd też w wyniku zmiany granic po drugiej wojnie światowej wyruszyli wraz z pozostałą ludnością kresową na tzw. Ziemie Odzyskane.

W 2025 roku przypada 80. rocznica osadnictwa tatarskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 r. Przypuszczalnie była to grupa licząca od 1,5 do 2 tysięcy osób (Pogorzelski, 2004, s. 62). Należy stwierdzić, że mimo upływu lat wiedza na temat obecności Tatarów na wymienionych terenach jest wciąż nikła. Warto też zauważyć, że na łamach publikacji naukowych, które w ostatnim czasie się ukazały i poświęcone były tematyce Ziem Zachodnich i Północnych, obecność Tatarów jest zazwyczaj pomijana milczeniem (zob. Turczek, 2021; *Dziedzictwo...*, 2023).

Być może wynika to z faktu, że współcześnie obecność Tatarów w Polsce jest kojarzona zwykle jedynie z Podlasiem.

Może świadczyć o tym treść Informatora pt. *Mniejszości narodowe, etniczne i językowe w III Rzeczypospolitej*, który ukazał się nakładem Wydawnictwa Sejmowego w 2022 roku (Machul-Telus, Nijakowski, 2020, s. 129–139).

W wymienionym informatorze nie został wymieniony Gorzów Wielkopolski oraz Szczecin, gdzie po 1945 r. działały prężnie gminy muzułmańskie skupiające tatarskich wyznawców islamu z „Ziem Odzyskanych”.

Celem artykułu jest ukazanie związku Tatarów polskich z ziemiami północno-zachodniej Polski po 1945 roku oraz przedstawienie stanu i perspektyw badań nad problematyką osadnictwa tatarskiego na tych terenach.

Udział Tatarów w tworzeniu wspólnoty regionalnej w północno-zachodniej Polsce po II wojnie światowej

Proces tworzenia się wspólnoty regionalnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych był niezmiernie złożony i długotrwały z uwagi m.in. na amorficzność osadników zasiedlających te tereny. Jedne z pierwszych transportów z osadnikami z utraconych przez Polskę Kresów Wschodnich zaczęły przybywać na Ziemię Zachodnią już w lipcu 1945 roku.

Jak zauważa Andrzej Sakson, najstarsze pokolenie ludności napływowej na Ziemię Zachodnią i Północną ulegało wyraźnej stabilizacji, znajdując tutaj dom, miejsce pracy, zakładając rodzinę. Nie oznaczało to jednak integracji w sensie subiektywnym. Zdaniem Andrzeja Saksona jest to jeden z głównych powodów nie zawsze dostatecznie ukształtowanej świadomości regionalnej. W związku z tym na Ziemiach Zachodnich i Północnych dominuje obiektywna strona więzi społecznej i integracji, będąca pochodną społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, najbliższego otoczenia, w których jednostka najlepiej realizuje swoje potrzeby.

W rezultacie poszczególne grupy osadników zamykały się we własnych wspólnotach.

O zauważalnym procesie „wrastania” w miejsce osiedlenia wśród ogółu mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych można mówić dopiero w przypadku kolejnych pokoleń urodzonych po 1945 roku (Sakson, 2020, s. 64).



Fot. 1. Grupa Tatarów (z Gorzowa Wielkopolskiego, Trzcianki, Szklanej Huty, Szczecinka) podczas święta muzułmańskiego Bajramu obchodzonego po raz pierwszy na Ziemiach Zachodnich w Krzyżu, gdzie mieszkał krótko imam Mustafa Szahidewicz, Krzyż 1947 r.

Źródło: Zbiory prywatne Aleksandra Miśkiewicza.



Fot. 2. Grupa Tatarów na „Górkach Tatarskich” w Gorzowie Wielkopolskim
(w środku imam Bekir Radkiewicz), lata 50. XX w.

Źródło: Zbiory Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim.



Fot. 3. Obchody muzułmańskiego święta ofiary Kurban Bajram na „Górkach Tatarskich”
w Gorzowie Wielkopolskim, lata 50. XX w.

Źródło: Zbiory Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim.

Doskonale powyższy stan obrazuje przykład Tatarów, którzy znaleźli się wśród ludności napływowej na wymienionych terenach.

Wśród osadników z przedwojennych Kresów Wschodnich objętych akcją „repatriacyjną” znaleźli się także Tatarzy pochodzący głównie z przedwojennych województw: nowogródzkiego oraz wileńskiego. Tatarzy z Wileńszczyzny w przeważającej mierze za miejsce osiedlenia wybrali Wybrzeże Gdańskie. Z kolei Tatarzy z Nowogródzczyzny utworzyli większe skupiska w Gorzowie Wielkopolskim, Szczecinie, Trzciance i Oleśnicy. Ponadto pojedyncze rodziny zamieszkały także w Stargardzie, Szczecinku, Wałczu, Olsztynie, Elblągu, Ełku, Krośnie Odrzańskim, Jeleniej Górze i we Wrocławiu (zob. Miśkiewicz, 2019, s. 128–137). Życie tatarskich wyznawców islamu koncentrowało się w znacznym stopniu wokół Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim do początku jej regresu, który nastąpił na przełomie lat 60. i 70. XX w.

Rozwój i upadek osadnictwa tatarskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz tworzenie zwartej wspólnoty Tatarów na Podlasiu

Decyzje wielkich mocarstw o kształcie powojennych granic Polski skutkowały przesiedleniami licznych grup ludności. Dotyczyło to także Tatarów, którzy po zakończeniu II wojny światowej stanęli przed alternatywą przyjęcia z pełnymi konsekwencjami sowieckiego obywatelstwa lub też udania się w ramach tzw. repatriacji na Ziemie Odzyskane. W ich przypadku dochodziła jeszcze jedna motywacja, chcieli znaleźć się jak najdalej od sowieckiej granicy. Doskonale pamiętali oni prześladowania, masowe mordy i deportacje, które stały się udziałem Tatarów po 17 września 1939 roku¹. Charakterystyczne dla „Ziem Odzyskanych” było to, że każdy na tych terenach był „obcy”. Warto w tym miejscu nadmienić, że poczucie to nie było odosobnione jedynie w przypadku Tatarów, ale dotyczyło także pozostałych osadników, nie wspominając już na przykład o Łemkach, którzy zostali przesiedleni na Ziemie Zachodnie i Północne w 1947 roku w ramach akcji „Wisła” (zob. Dudra, 2010, s. 256–275). Poczucie obcości było potęgowane poprzez powszechną obecność niemieckiego dziedzictwa materialnego.

Ponadto Tatarom, podobnie zresztą jak innym osadnikom towarzyszyło poczucie tymczasowości. Świadczyć o tym może fakt, że dopiero w 1959 r. zwrócili się oni za pośrednictwem Muzułmańskiego Związku Religijnego do władz państwowych o uznanie gminy, która od 1946 r. funkcjonowała w Gorzowie Wielkopolskim jedynie w sposób nieformalny (Krzyżanowski, 2017, s. 312).

Swoją inność Tatarzy odczuwali szczególnie w okresie świąt, obchodzonych w innych terminach niż chrześcijanie. O ile relacje Tatarów w pierwszych latach powojennych z pozostałą częścią ludności kresowej układały się poprawnie, to zupełnie inaczej układały się ich relacje z osadnikami pochodzącymi z Wiel-

¹ Relacja Elżbiety Włodarczyk odnotowana przez autora w 2015 r.

kopolski czy też z Polski centralnej. Nie mieli oni wcześniej kontaktu z Tatarami i niekiedy raziła ich inność religijna tatarskich wyznawców islamu. Niekiedy młodzież tatarska spotykała się z szykanami ze strony swoich rówieśników z uwagi na nieuczęszczanie na nabożeństwa do katolickiego kościoła oraz lekcje religii (zob. Krzyżanowski, 2017, s. 309–334).

Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, że na przełomie lat 60. i 70. XX w. został zapoczątkowany upadek osadnictwa tatarskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Przyczyn takiego stanu rzeczy było kilka. Tatarzy mimo funkcjonowania muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim (przeniesionej w latach 1971–1984 do Szczecina) (zob. Krzyżanowski, 2020, s. 253), nie posiadali własnej świątyni. Nabożeństwa odbywały się w mieszkaniach prywatnych. Taki stan rzeczy nie sprzyjał głębszej konsolidacji tatarskich wyznawców islamu. Także zmarli najczęściej byli chowani na tatarskim cmentarzu w Warszawie (zob. Popieliński, 2022, s. 31–45).

W kolejnych latach proces upadku gorzowskiej gminy pogłębiał się. W połowie lat 80. XX w. Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Gorzowie liczyła łącznie 178 osób i obejmowała rodziny tatarskie m.in. z Gorzowa (41 członków), Szczecina (28 członków), Stargardu (10 członków), Trzcianki (24 członków), Oleśnicy (22 członków), Wrocławia (17 członków), Jeleniej Góry (8 członków) oraz Poznania (13 członków)².

Dużym ciosem dla tatarskich wyznawców islamu była w 1986 roku śmierć imama Bekira Radkiewicza. W rezultacie Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Gorzowie Wielkopolskim zaprzestała świadczenia swoim członkom posługi religijnej.

W kolejnych latach stan liczebny gminy systematycznie się pomniejszał. Mimo to jej członkowie w połowie lat 90. XX w. stanowczo odrzucili pomysł połączenia się z Muzułmańską Gminą Wyznaniową w Gdańsku. Ostatecznie Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Gorzowie Wielkopolskim formalnie zaprzestała działalności w 2012 r.

Kolegium Najwyższe Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej uznało, że gmina gorzowska nie była w stanie spełnić podstawowych obowiązków nałożonych na jej członków. W szczególności chodziło o praktyczny zanik życia religijnego, brak imama (osoby duchownej) oraz rozproszenie tatarskich wyznawców islamu.

Nowym miejscem zamieszkania Tatarów stało się Podlasie, z głównymi skupiskami społeczności tatarskiej w Białymstoku, Bohonikach, Kruszynianach oraz Sokółce. Konsolidacja rodzin tatarskich na Podlasiu miała zapobiec postępującemu procesowi asymilacji Tatarów. Warto nadmienić, że Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Białymstoku rozpoczęła działalność w 1960 roku i skupiała tatarskich wyznawców islamu z wymienionych wyżej miejscowości.

² AP w Szczecinie. Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Szczecinie, sygn. 18. Dane dotyczące ilości członków Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim w 1986 r., oprac. A. Miśkiewicz, k. 1.



Fot. 4–5. Kwatera muzułmańska na Cmentarzu Komunalnym w Trzciance, 2024 r.

Źródło: Fot. Piotr J. Krzyżanowski.

Stan badań nad osadnictwem tatarskim na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku

Katarzyna Warmińska podkreśla, że tatarska wspólnota pamięci jest głęboko zakorzeniona w przeszłości i scala grupę. Wymieniona badaczka zwraca uwagę na trzy wymiary kreowania przez Tatarów pamięci zbiorowej³:

- okres osadnictwa tatarskiego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego;
- okres międzywojenny (1918–1939);
- okres powojenny (po 1945 r.) – obejmujący powojenne migracje i osadnictwo tatarskie na Ziemiach Zachodniej i Północnej Polski.

Należy stwierdzić, że o ile dwa pierwsze okresy związane z kreowaniem przez Tatarów ich własnej pamięci zbiorowej zostały dość dobrze rozpoznane przez badaczy, to ostatni, powojenny okres, nie cieszył się jak dotąd większym zainteresowaniem i był sporadycznie podejmowany. Warto przy tym zauważyć, że problematyka dotycząca przymusowej migracji, historii zasiedlania „Ziem Odzyskanych”, zmian struktury społecznej i narodowościowej na tych terenach posiada już obszerną bibliografię. Dla przykładu warto nadmienić, że na przestrzeni ostatniej dekady ukazały się opracowania m.in. tak wybitnych badaczy wspo-

³ Wypowiedź Katarzyny Warmińskiej odnotowana przez autora podczas konferencji naukowej pt. „Polskie i europejskie doświadczenia dotyczące badań nad mniejszościami i migracjami”, Poznań 9–10 maja 2024 r.

mnianej problematyki jak Andrzeja Saksona (2020), Beaty Halickiej (2015), czy Grzegorza Hryciuka (2023).

Jednak w opracowaniach wymienionych autorów tematyka osadnictwa tatarskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku nie została poruszona. Także literatura dotycząca dziejów mniejszości narodowych i etnicznym w Polsce po drugiej wojnie światowej jedynie w nieznacznym stopniu uwzględnia obecności Tatarów na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku.

W pierwszej kolejności należy wymienić opracowanie Aleksandra Miśkiewicza⁴ pt. *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich Polski w latach 1945–2005* (2009).

Należy nadmienić, że Aleksander Miśkiewicz jest autorem lub współautorem wielu opracowań na temat historii Tatarów polskich (Miśkiewicz, 1990; 1993; 2004; 2017) oraz redaktorem *Słownika biograficznego Tatarów polskich XX wieku* (2017).

Trzeba podkreślić, że poza wymienionym Aleksandrem Miśkiewiczem, problematyka związana z osadnictwem tatarskim na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku została podjęta jak dotąd przez grono nielicznych badaczy. Wśród nich jest wąskie grono następujących autorów: Selim Chazbijewicz (2010; 2016), Artur Konopacki (2016), Piotr J. Krzyżanowski (2015; 2017; 2020), Beata A. Orłowska (2019), Krystyna Monach (2022), Michał Łyszczarz (2022), Paweł Popieliński (2022), Dariusz A. Rymar (2022).

Powojenne dzieje Tatarów polskich, także tych zamieszkałych po wojnie na Ziemiach Zachodnich, wiążą się ze złożoną problematyką identyfikacji grupy.

Dlatego też należy odnotować dwa opracowania dotyczące tej tematyki, pierwsze Katarzyny Warmińskiej *Tatarzy polscy: tożsamość religijna i etniczna* (1999) oraz drugie opracowanie. Karoliny Radłowskiej pt. *Tatarzy polscy. Ciągłość i trwanie* (2017). Należy także w tym miejscu wspomnieć o prowadzonych aktualnie badaniach Karoliny Radłowskiej dotyczących pamięci zbiorowej Tatarów polskich związanej z migracjami na Ziemię Zachodnią po 1945 roku (zob. Bieciuk, Krzyżanowski, Radłowska, 2022). Nie można także pominąć znanej regionalistki Grażyny Kostkiewicz-Górskiej, która z ramienia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim upowszechnia wiedzę o obecności Tatarów w tym mieście (zob. Kostkiewicz-Górska, 2014).

Należy w tym miejscu wymienić dwa opracowania zbiorowe przygotowane przez badaczy wywodzących się z gorzowskiego środowiska naukowego; Beatę A. Orłowską i Piotra J. Krzyżanowskiego oraz wymienionego już wyżej Aleksandra Miśkiewicza: *Tatarzy w Polsce po 1945 roku. Historia. Religia. Tożsamość* (2016) oraz *Tatarzy na Ziemiach Północno-Zachodniej Polski po 1945 roku* (2022).

⁴ Aleksander Miśkiewicz – urodzony w 1945 r. w rodzinie tatarskiej. Doktor historii, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doktoryzował się w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, wieloletni wykładowca Uniwersytetu w Białymstoku. W latach 1984–1993 przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim. W 2023 został odznaczony Odznaką Honorową Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Dla pełnego obrazu należy wspomnieć o popularnonaukowym opracowaniu Bartosza Panka pt. *U nas każdy jest prorokiem. O Tatarach w Polsce* (2020).

Warto wspomnieć, że wymieniony Autor wiele miejsca poświęcił obecności Tatarów na Ziemiach Zachodnich.

Przedstawiony jednak w książce obraz nie jest pełny, został przedstawiony w uproszczony sposób, a niektóre kwestie odbiegają wprost od rzeczywistości. W sposób szczególny dotyczy to przedstawionego w książce obrazu powojennego Gorzowa, jego mieszkańców oraz życia w tym mieście tatarskich wyznawców islamu (zob. Krzyżanowski, 2022, s. 331–340).

Podsumowując można więc stwierdzić, że bibliografia poświęcona obecności Tatarów na Ziemiach Zachodniej i Północnej Polski po 1945 roku nie jest obszerna, a luka istniejąca w tym zakresie jest poważnie zauważalna.

Perspektywy badań – projekt badawczy pt. Tatarzy – tożsamościowy „polski orient” na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Próba wypełnienia wspomnianej wyżej luki jest aktualnie realizowany projekt badawczy pt. Tatarzy – tożsamościowy „polski orient” na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Wymieniony projekt został w 2024 roku podjęty przez środowisko gorzowskich badaczy skupionych wokół Akademickiego Centrum Badań Euroregionalnych przy Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim i jest realizowany przy współpracy z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim.

Autorowi niniejszego tekstu przypadła rola kierowania projektem w ramach prac realizowanych przez zespół badawczy. Należy dodać, że projekt jest finansowany ze środków budżetu państwa przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu „Nauka dla Społeczeństwa II”.

Celem projektu jest przeprowadzenie wieloaspektowych badań poświęconych związkowi Tatarów z Ziemią Zachodnią oraz upowszechnienie wyników wspomnianych badań. Inspiracją do podjęcia projektu był fakt, że do tej pory wymieniona tematyka pozostawała na marginesie badań, nie tylko dotyczących Tatarów polskich, ale szerzej także dziejów mniejszości narodowych w powojennej Polsce.

Uwaga zespołu badawczego w sposób szczególny została skupiona na procesach rozwoju i upadku osadnictwa tatarskiego na Ziemiach Zachodnich. W ramach projektu zaplanowano szereg działań m.in. przeprowadzenie szeroko zakrojonej kwerendy archiwalnej, dokonanie analizy zgromadzonego materiału źródłowego oraz opracowanie i prezentacja materiałów w ramach przedsięwzięć edukacyjnych. Ponadto celem zespołu badawczego jest pokazanie złożonych losów mieszkańców Kresów II RP poprzez pryzmat dziejów poszczególnych rodzin tatarskich. Należy podkreślić, że na użytek projektu została przyjęta jedna z metod badań pamięci zbiorowej, jaką jest historia mówiona. Historia mówiona

w istotny sposób uzupełnia źródła historyczne jakimi są dokumenty oraz nabiera szczególnego znaczenia, gdy uświadomimy sobie, że mamy do czynienia z pokoleniem powoli odchodzącym. Warto zaznaczyć, że historia mówiona pozwala zachować wiedzę o wydarzeniach, które być może są pomijane w oficjalnej historiografii. Nie jest przesadą stwierdzenie, że za każdą relacją tatarskich respondentów kryje się historia poszczególnych rodzin oraz pojedynczych osób.

Wiele z tych osób wniosło trwały wkład w rozwój życia społecznego, religijnego i zawodowego w nowym miejscu osiedlenia oraz podejmowało trud odbudowy Ziemi Zachodnich po pożodze wojennej. Takimi osobami byli m.in. Bekir Radkiewicz (zob. *Słownik Biograficzny...*, 2017, s. 141–143), Rozalia Aleksandrowicz (ibidem, s. 32–33), Ibrahim Miśkiewicz (ibidem, s. 114–115), Bolesław Tuhan-Taurogiński (ibidem, s. 188–189).

Jednocześnie historia mówiona pozwala zachować pamięć o miejscach szczególnie ważnych dla pamięci zbiorowej Tatarów. Niewątpliwie takim miejscem są „Tatarskie Górki” w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie przez wiele lat znajdowało się centrum życia tatarskich wyznawców islamu z Polski zachodniej. Pagórkowaty teren, usytuowany w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Warty, przypominał Tatarom ich rodzinne strony pozostawione na Kresach Wschodnich. Nie można także zapomnieć o kwaterach tatarskich usytuowanych na cmentarzach komunalnych zachodniej Polski. Na przykład jedna z takich kwater znajduje się na Cmentarzu Komunalnym w Trzciance. Mizary (cmentarze) i kwatery tatarskie są ważnym elementem dziedzictwa grupy, łączą teraźniejszość z przeszłością. Dlatego też założenia realizowanego projektu przewidują ustalenie lokalizacji kwater tatarskich na Ziemiach Zachodnich oraz dokonanie ich opisu. Warto nadmienić, że projekt otrzymał pełne wsparcie ze strony Związku Tatarów Rzeczypospolitej. Członkowie zespołu badawczego przedstawili założenia projektu m.in. podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej pt. „Ród – Rodzina – Wspólnota jako element przekazu dziedzictwa kulturowego Tatarów”. Konferencja odbyła się w Białymstoku w dniach 28–29 czerwca 2024 r. w ramach XXVI Letniej Akademii Wiedzy o Tatarach.

Pierwsze efekty projektu pt. Tatarzy – tożsamościowy „polski orient” na Ziemiach Zachodnich i Północnych zostaną przedstawione w 2025 r. podczas wydarzeń towarzyszących Jubileuszowi 50. rocznicy działalności Związku Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast podsumowaniem projektu będzie monografia naukowa, której wydanie zaplanowano na 2027 rok.

Podsumowanie

Tatarzy w sposób wyraźny zaakcentowali swoją obecność na Ziemiach Zachodniej i Północnej Polski po 1945 r. Dużą rolę w organizacji życia społeczno-religijnego Tatarów odegrały muzułmańskie gminy wyznaniowe w Gorzowie Wielkopolskim oraz Szczecinie. Mimo oddalenia od głównych ośrodków islamu Tatarzy zachowali swoją religię.

Obecność Tatarów na Ziemiach Zachodniej i Północnej Polski na stałe wpisała się w budowanie wielokulturowego charakteru tych ziem. Mimo to stan badań nad osadnictwem tatarskim na Ziemiach Zachodniej i Północnej Polski po 1945 r. jest skromny. W celu wypełnienia istniejącej luki w 2024 r. został zainicjowany przez środowisko gorzowskie projekt badawczy pt. Tatarzy – tożsamościowy „polski orient” na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Projekt twórczo wpisuje się w przypadającą w 2025 roku 80 rocznicę osadnictwa tatarskiego na tych terenach.

Bibliografia

- Bieciuk M., Krzyżanowski P. J., Radłowska K. (2022), *Powojenne migracje po 1945 roku na Ziemię Zachodnią w pamięci Tatarów polskich*, w: *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*, red. A. Miśkiewicz, B. A. Orłowska, P. J. Krzyżanowski, Gorzów Wielkopolski.
- Chazbijewicz S. (2010), *Tatarzy*, w: *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra, B. Nitschke, Kraków.
- Chazbijewicz S. (2016), *Historia Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gdańsku*, w: *Tatarzy w Polsce po 1945 roku. Historia. Religia. Tożsamość*, red. P. J. Krzyżanowski, A. Miśkiewicz, B. A. Orłowska, Gorzów Wielkopolski.
- Dudra S. (2010), *Łemkowie*, w: *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej*, red. S. Dudra, B. Nitschke, Kraków.
- Dziedzictwo Ziemi Lubuskiej. Dzieje i kultura* (2023), red. B. Burda, M. Szymczak, Zielona Góra.
- Halicka B. (2015), *Polski Dzik Zachód. Przymusowe migracje i kulturowe oswajanie Nadodrza 1945–1948*, Poznań.
- Hryciuk G. (2023), *Przesiedleńcy. Wielka epopeja Polaków, 1944–1946*, Kraków.
- Konopacki A. (2016), *Trzy fale osadnictwa od Wielkiego Księstwa Litewskiego po „Ziemie Odzyskane”*, w: *Tatarzy w Polsce po 1945 roku. Historia. Religia. Tożsamość*, red. P. J. Krzyżanowski, A. Miśkiewicz, B. A. Orłowska, Gorzów Wielkopolski.
- Konopacki A. (red.) (2023), *Działalność społeczno-kulturalna jako czynnik wzmacniający tożsamość Tatarów. Próba bilansu i perspektywy*, Warszawa.
- Kostkiewicz-Górska G. (2014), *Tatarzy w Gorzowie Wielkopolskim*, w: *Gorzów miastem wielu kultur*, red. B. A. Orłowska, P. J. Krzyżanowski, Gorzów Wielkopolski.
- Krzyżanowski P. J., Miśkiewicz A., Orłowska B. A. (red.) (2022), *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*, Gorzów Wielkopolski.
- Krzyżanowski P. J., Orłowska B. A., Rotengruber P. (2018), *Wielokulturowość przesiedleńcza subregionu gorzowskiego*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 25, Gorzów Wielkopolski.
- Krzyżanowski P. J. (2015), *Tatarzy w powojennej Polsce na pograniczu zachodnim*, w: *Pogranicze wschodnie i zachodnie*, red. M. Czubańska-Rosada, E. Gołachowska, E. Serafin, K. Taborska, A. Zielińska, Warszawa–Gorzów Wielkopolski.
- Krzyżanowski P. J. (2017), *Działalność Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim w świetle materiałów archiwalnych*, w: *Wschód muzułmański w ujęciu interdyscyplinarnym. Ludzie. Teksty. Historia*, red. G. Czerwiński, A. Konopacki, Białystok.
- Krzyżanowski P. J. (2020), *Gminy muzułmańskie w Polsce Ludowej i ich rola w organizacji życia tatarskich wyznawców islamu*, w: *Mniejszości narodowe, etniczne i religijne na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Perspektywa interdyscyplinarna*, red. P. J. Krzyżanowski, B. A. Orłowska, Gorzów Wielkopolski.

- Krzyżanowski P. J. (2022), *Recenzja książki Bartosza Panka „U nas każdy jest prorokiem. O Tatarach w Polsce”*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2020, ss. 341, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 29, s. 331–340.
- Krzyżanowski P. J., Miśkiewicz A. (2015), *Tatarzy w Polsce po 1945 roku. Tatarska tożsamość wobec asymilacji – Konferencja naukowa w Gorzowie Wielkopolskim*, „Studia Podlaskie XXIII”, Białystok.
- Krzyżanowski P. J., Miśkiewicz A. (2017), *Osadnictwo tatarskie w Gorzowie Wielkopolskim*, NURT SVD 2.
- Krzyżanowski P. J., Miśkiewicz A., Orłowska B. A. (red.) (2016), *Tatarzy w Polsce po 1945 r. Historia. Religia. Tożsamość*, Gorzów Wielkopolski.
- Krzyżanowski P. J., Miśkiewicz A., Orłowska B. A. (red.) (2017), *Tatarzy w Polsce po 1945 r. Historia. Religia. Tożsamość*, wyd. II zmienione i poszerzone, Gorzów Wielkopolski.
- Krzyżanowski P. J., Miśkiewicz A., Orłowska B. A. (red.) (2019), *Tatarzy i Karaimi w 100-lecie odzyskania niepodległości*, Gorzów Wielkopolski.
- Kuchcińska-Kurcz A. (2023), *Wieża Babel. Pomorze Zachodnie po 1945 roku*, Szczecin.
- Lyszczarz M., Smąkiewicz-Murman D. (2022), *Powojenne losy Tatarów w Gdańsku jako przykład udanej adaptacji społecznej*, w: *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*, red. A. Miśkiewicz, B. A. Orłowska, P. J. Krzyżanowski, Gorzów Wielkopolski.
- Machul-Telus B., Nijakowski L. (2020), *Mniejszości narodowe, etniczne i językowe III Rzeczypospolitej. Informator 2020*, Warszawa.
- Michalak A., Sakson A., Stasieniuk Ż. (red.) (2011), *Polskie Ziemie Zachodnie. Studia socjologiczne*, Poznań.
- Miśkiewicz A. (1990), *Tatarzy polscy 1918–1939*, Warszawa.
- Miśkiewicz A. (1993), *Tatarska legenda. Tatarzy polscy 1945–1990*, Białystok.
- Miśkiewicz A. (2004), *Tatarzy słowiańszczyzną oblaskawieni*, współautor: J. Komocki, Kraków.
- Miśkiewicz A. (2009), *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich Polski w latach 1945–2005*, Gorzów Wielkopolski.
- Miśkiewicz A. (2014), *Tatarzy Ziem Zachodnich*, w: *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie*, „Zeszyty Naukowe”, nr 1, Gorzów Wielkopolski.
- Miśkiewicz A. (2017), *Tatarzy wierni Polsce. Szkice z dziejów Tatarów polskich w XX wieku*, Gdańsk.
- Miśkiewicz A. (2019), *Rozwój i upadek osadnictwa tatarskiego w północno-zachodniej Polsce w latach 1945–2005*, NURT SVD 2.
- Monach K. (2022), *Grupa tatarska w Gorzowie Wielkopolskim (zagadnienia rozpadu i asymilacji)*, w: *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*, red. A. Miśkiewicz, B. A. Orłowska, P. J. Krzyżanowski, Gorzów Wielkopolski.
- Orłowska B. A. (2019), *Tatarzy polscy w Gorzowie Wielkopolskim*, „NURT SVD. Półrocznik Misjologiczno-Religioznawczy”, Rocznik 53, zeszyt 2/grudzień, tom 146.
- Osekowski C. (1994), *Spółeczeństwo Polski Zachodniej i Północnej w latach 1945–1956*, Zielona Góra.
- Panek B. (2020), *U nas każdy jest prorokiem. O Tatarach w Polsce*, Wołowiec.
- Pogorzelski A. J. (2004), *Polscy Tatarzy*, „Biuletyn IPN”, nr 3.
- Popieliński P. (2022), *Zasłużeni Tatarzy z Ziem Zachodnich pochowani na cmentarzu tatarskim w Warszawie*, w: *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*, red. A. Miśkiewicz, B. A. Orłowska, P. J. Krzyżanowski, Gorzów Wielkopolski.
- Radłowska K. (2017), *Tatarzy polscy. Ciągłość i trwanie*, Białystok.

- Rymar D. A. (2022), *Bekir Radkiewicz (1889–1987) i jego żona Chanifa z domu Jakubowska (1897–1963) w świetle akt znajdujących się w Archiwum Państwowym w Gorzowie Wielkopolskim*, w: *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*, red. A. Miśkiewicz, B. A. Orłowska, P. J. Krzyżanowski, Gorzów Wielkopolski.
- Sakson A. (2020), *Nowe społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych (1945–2020)*, Poznań.
- Słownik Biograficzny Tatarów Polskich XX wieku* (2017), red. A. Miśkiewicz, Białystok 1438/2017.
- Tureczek M. (2021), *Pogranicze. Przeszłość bez historii...*, Gorzów Wielkopolski.
- Tyszkiewicz J. (1989), *Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII–XVIII w.*, Warszawa.
- Tyszkiewicz J. (2010), *Tatarzy*, w: *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Warمیńska K. (1999), *Tatarzy polscy: tożsamość religijna i etniczna*, Kraków.

Archiwalia:

Archiwum Państwowe w Szczecinie.

Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Szczecinie.

Piotr J. KRZYŻANOWSKI – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, prawnik, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie historii, profesor Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Kieruje Pracownią Badań nad Mniejszościami Narodowymi i Etnicznymi działającą w ramach Akademickiego Centrum Badań Euroregionalnych pod patronatem Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie przy Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Konsultant Ośrodka Debaty Międzynarodowej RODM Gorzów Wielkopolski. Zainteresowania badawcze: mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, polityczno-społeczne aspekty wielokulturowości, bezpieczeństwo kulturowe.

Współredaktor naukowy tomów: *Tatarzy w Polsce po 1945 roku. Historia – Religia – Tożsamość* (Gorzów Wielkopolski 2016), *Tatarzy i Karaimi w 100-lecie odzyskania niepodległości* (Gorzów Wielkopolski 2019), *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku* (Gorzów Wielkopolski 2022). E-mail: pkrzyzanowski@ajp.edu.pl

Norbert HONKA

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0002-4029-4985

Dziedzictwo kulturowe Górnego Śląska na przykładzie zachowań wyborczych mniejszości niemieckiej

Tematyka dziedzictwa kulturowego Śląska jest niezwykle interesująca. Rok 1945 przyniósł bowiem na tym terenie olbrzymie zmiany demograficzno-narodowościowe. Z jednej strony obszar ten musieli opuścić mieszkańcy żyjący na nim od pokoleń, a z drugiej przybyli ludzie, dla których ziemia ta była całkiem obca kulturowo: mieszkańcy dawnych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, mieszkańcy centralnej Polski czy też mieszkańcy Wileńszczyzny. O przeszłości polityczno-kulturowej tych ziem swobodnie można było mówić dopiero po przełomie społeczno-politycznym w Polsce. Niewątpliwie jednak przeszłość ta była obecna już od 1945 r. Do nowych mieszkańców Śląska, mimo intensywnej propagandy, przemawiały bowiem zabytki świadczące o niemieckiej przeszłości regionu.

Analizę zagadnienia dziedzictwa kulturowego Śląska możemy rozpatrywać zarówno z punktu widzenia nauk o polityce i administracji, socjologii, historii, geografii czy też prawa. Na potrzeby niniejszych rozważań zostały sformułowane następujące pytania badawcze:

1. Jaki jest stan prawny w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego przez samorząd terytorialny?
2. Jakie zadania ciążyą na samorządzie w obszarze ochrony dziedzictwa kulturowego?
3. Co wpłynęło na obecny stan ochrony dziedzictwa kulturowego na Śląsku?
4. Czy na Śląsku, regionie o niemieckiej przeszłości sprzed 1945 r., jest możliwa budowa nowej tożsamości regionalnej?
5. Czy i w jakim zakresie samorząd terytorialny wykorzystuje wspólne europejskie dziedzictwo kulturowe?

Dziedzictwo kulturowe jest pojęciem obejmującym bardzo szeroki zakres problematyki. Jest to najogólniej rzecz ujmując zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi, uznawany za godny ochrony prawnej dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości. Poświęcona jest mu specjalna agenda ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wychowania, Nauki i Kultury (UNESCO). Jednym z celów działania tej organizacji jest ochrona spuścizny książek, dzieł sztuki, zabytków historii i nauki. Podstawą wszelkich działań w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego w ramach UNESCO – zarówno na pozio-

mie krajowym, jak i współpracy międzynarodowej – jest Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną UNESCO. Przepisy wykonawcze do Konwencji są na bieżąco aktualizowane w ramach wytycznych operacyjnych. Konwencja zobowiązuje do zapewnienia identyfikacji, ochrony, konserwacji, waloryzacji i przekazania następnym pokoleniom dziedzictwa kulturalnego (*Konwencja...*, 1976; Weber, 2002; Odendahl, 2005; Zeidler, 2007, s. 26–42).

W polskim prawodawstwie pojęcie dziedzictwa kultury pojawia się w uchwalonej 2 kwietnia 1997 r. Konstytucji RP. W preambule czytamy m.in. o kulturze zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie narodu, o ogólnoludzkich wartościach oraz zobowiązanie do przekazywania przyszłym pokoleniom całego dorobku. Ponadto, w artykule 5 czytamy iż państwo polskie strzeże dziedzictwa narodowego. Oznacza to, iż administracja publiczna zobowiązana jest do ochrony, upowszechniania i gwarantowania równego dostępu do dóbr kultury, co szczególnie podkreślone zostało w art. 6 ust. 1 (*Konstytucja...*, 1997).

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami spowodowała, że zarówno władze lokalne, jak regionalne zostały włączone w proces ochrony nad zabytkami. Mocą ustawy został nałożony na gminy obowiązek opracowania gminnej ewidencji zabytków i gminnych programów opieki nad zabytkami (Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r., 2003).

Jednostki samorządu terytorialnego prowadzą własną politykę kulturalną, której częścią jest ochrona dziedzictwa kultury znajdującego się na ich terenie. W tym celu opracowują programy opieki nad zabytkami oraz ewidencje zabytków. Ponadto kwestia ochrony zabytków musi być również uwzględniona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (*Problematyka...*, 2011).

Zadania związane z ochroną zabytków należą do zadań obowiązkowych (własnych) poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Obejmują one takie działania, jak: finansowanie prac konserwatorskich, finansowanie prac restauratorskich oraz finansowanie robót budowlanych przy zabytku. Wszystkie te działania muszą być uzgodnione z konserwatorem zabytków. Dotyczy to wyłącznie zabytków, co do których samorząd terytorialny posiada prawo własności. Jednostki samorządu terytorialnego, dbając o ochronę dziedzictwa kulturowego, mogą również wspierać prace przy obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków, które nie są ich własnością. Na ten cel mogą przeznaczyć część swoich środków budżetowych (Ustawa z dnia 5 marca 1990 r., 2001; Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r., 2001a; Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r., 2001b; Zeidler, 2007, s. 101–106, 157–158; Pawelska-Skrzypek, 2003; Pawłowska, Swaryczewska, 2002; Zalasinska, 2010, s. 262–272; Honka, 2009, s. 23–35; Honka, 2012, s. 199–213).

Czy na Śląsku, regionie o niemieckiej przeszłości sprzed 1945 r., jest możliwa budowa nowej tożsamości regionalnej z udziałem samorządu terytorialnego? Jest to możliwe i realne. Podstawowym warunkiem jest to, iż ta nowa tożsamość regionalna nie może powstać w opozycji do niemieckiej przeszłości tego regionu.

Cechą charakterystyczną Śląska jest bogactwo kulturowe niespotykane nigdzie indziej w granicach Polski.

Niestety bardzo wiele elementów tego dziedzictwa zostało zniszczonych bezpowrotnie w czasie działań wojennych. Do tego dochodzi jeszcze brak odpowiedzialności osób za spadek kulturowy, jaki przypadł państwu polskiemu i jego obywatelom wskutek zmian granic. Wynikało to często z braku zrozumienia dla wielokulturowej specyfiki Śląska. Znaczną część tej winy ponoszą władze zarówno na szczeblu lokalnym, jak i centralnym, np. zamieniając zamki, dwory i pałace śląskie w magazyny zbożowe (Smoke, 2016; Smoke, 2018; Smoke, 2020; Smoke, 2022; Smoke, 2023).

Po II wojnie światowej część zabytków była mozolnie odbudowywana dzięki – mimo braku odpowiedniej atmosfery do tego typu działań – samozaparcia wielu ludzi na najniższych szczeblach władzy. Znaczący przełom obserwujemy na początku lat 90-tych XX w., kiedy to następuje proces całkowitego upodmiotowienia społeczności lokalnych, powstaje nowa jakość władzy lokalnej i regionalnej. Następuje decentralizacja kraju.

Dla zamieszkującej te tereny społeczności istotne jest zatem zapoznanie się i nawiązanie do niemieckiego dziedzictwa kulturowego o znaczeniu europejskim. Dopiero na tej podstawie możliwe jest budowanie nowej tożsamości lokalnej i regionalnej. Interesujące z tego punktu widzenia wydarzenia miały miejsce w połowie lat 90-tych XX w. Zaczęło wzrastać zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodego pokolenia, problematyką małej ojczyzny i tożsamości regionalnej. Co więcej, wręcz wzrastało poczucie identyfikacji z małą ojczyzną. Zjawisko to jest obserwowane nie tylko wśród młodego pokolenia, ale również wśród wielu osób starszego pokolenia. Jest to zjawisko bardzo korzystne i niezwykle budujące.

Duże zasługi w ochronie dziedzictwa kulturowego Śląska ma działalność Kościoła katolickiego, który włożył wiele wysiłku od zakończenia II wojny światowej po początek lat 90-tych XX w., aby ratować zabytki. Po przełomie społeczno-politycznym podjął współpracę z samorządem terytorialnym, starając się o środki finansowe na ratowanie zabytków najpierw w RFN, a później w UE, np. Kamień Śląski, Henryków, Rudy Raciborskie, Krzeszów.

Cały proces związany z budową nowej tożsamości lokalnej i regionalnej możemy podzielić na trzy fazy. Pierwsza faza związana jest z poczuciem obcości i tymczasowości. Zjawisko to obserwowane jest w obu grupach narodowych zamieszkujących teren Śląska. Obejmowało ono okres od 1945 r. do przełomu społeczno-politycznego w Polsce. Faza druga, określana mianem osvajania krajobrazu kulturowego, trwała od przełomu społeczno-politycznego do połowy lat 90-tych XX w. Przebiegała ona niezwykle szybko i okazała się być wielką lekcją przyswajania przeszłości Śląska. Dała też początek intensywnym działaniom związanym z ochroną, renowacją, a nawet rekonstrukcją w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego na Śląsku. Duże zasługi w tym względzie ma samorząd terytorialny oraz zwykli mieszkańcy Śląska, którzy często za własne pieniądze ratują dziedzictwo kulturowe. Natomiast faza trzecia to nic innego jak przyswajanie obcej kultury i wprowadzanie jej we własny system kulturowy,

który trwa w chwili obecnej. Jest ona niezwykle ważnym zjawiskiem dla obu grup narodowych. W efekcie tych działań powstaje nowa jakość – nowa tożsamość regionalna.

Jak podkreśla w swoich pracach badawczych prof. dr hab. Marek S. Szczepański, tożsamość lokalna i regionalna są szczególnymi przypadkami tożsamości społecznej i kulturowej opartej zarazem na tradycji lokalnej i regionalnej, odnoszonego do wyraźnie zdefiniowanego i delimitowanego terytorium – miejsca, regionu, jego specyficznych cech społecznych, kulturowych, gospodarczych czy nawet topograficznych, wyróżniających go spośród innych miejsc i regionów. Tożsamość lokalną i regionalną tworzą określone wartości, które można najogólniej zdefiniować w następujący sposób: indywidualna identyfikacja z miejscem, regionem, jego społecznością i kulturą; funkcjonujący w świadomości zbiorowej podział na „my” i „oni” oraz towarzyszące mu poczucie odrębności; przypisanie do przestrzeni i miejsc; świadomość dziedzictwa kulturowego, rozumienie i odczytywanie znaczeń, symboli kultury materialnej oraz jej wzajemnych powiązań; związek indywidualny i zbiorowy z dziejami regionu, jego bohaterami i instytucjami historycznymi; wspólnota gospodarowania, kooperacja i konkurencja międzyregionalna w wymiarze ekonomicznym w skali kraju, kontynentu i systemu światowego oraz istnienie pewnych szczególnych dla miejsca, regionu form budownictwa, układu planistycznego, zwłaszcza w odniesieniu do budownictwa tradycyjnego (Jałowicki, Szczepański, 2001, s. 191–218; Szczepański, 2006, s. 19–27).

Niestety od 2011 r. obserwuje się systematyczne zmniejszanie subwencji na remonty obiektów zabytkowych. Zdarza się, że w pojedynczych wypadkach gminy rezygnują z remontowania obiektów zabytkowych. Przyczyn takiego stanu rzeczy nie należy upatrywać w niechęci do ochrony zabytków bo są polnieckie, ale raczej w ogólnej sytuacji ekonomicznej. W dobie kryzysu światowego i widma pukającego do Polski spowolnienia gospodarczego, jednostki samorządu terytorialnego starają się ograniczać wydatki, które nie są bezpośrednio związane z obywatelem. Nie jest to jednak do końca uzasadnione. W oczekiwaniu na, tzw. lepsze czasy wiele obiektów może ulec zniszczeniu. Natomiast zadbane, odpowiednio wyekspozowane i zagospodarowane obiekty zabytkowe mogą przysłużyć się rozwojowi gospodarczemu jednostek samorządu terytorialnego. Mogą też być wykorzystane do działań marketingowych. Jako przykład może posłużyć realizowany przez opolski samorząd wojewódzki proces przekształcania i przebudowy oraz odnowy kompleksu pałacowego w Mosznej. Po zakończeniu prac pałac stał się obiektem o charakterze hotelarsko-konferencyjnym. Podobne działania na terenie Dolnego Śląska prowadzi we współpracy ze Związkiem Gmin Karkonoskich Fundacja Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej. Dzięki tej współpracy powstał na terenie trzech gmin największy Park Kulturowy w Polsce. 20 września 2011 r. Park ten został wpisany na listę Pomników Historii w Polsce. Obecnie trwa procedura związana z umieszczeniem Doliny Pałaców i Ogrodów na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Na liście znajdują się następujące zabytki śląskie: Kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy, Hala Stulecia we Wrocławiu, Park Mużakowski, Kopal-

nia rud ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich Górach oraz system gospodarowania wodami podziemnymi. W kolejce do złożenia wniosku oczekuje młyn papierniczy w Dusznikach Zdroju.

W interesie obu narodowości leży dbałość o to wspólne europejskie dziedzictwo kulturowe Śląska, wręcz należy stwierdzić, że jest to obowiązek spoczywający na Polakach i Niemcach. Szczególnie mocno podkreślają to w swoich pracach m.in. prof. dr hab. Robert Traba i prof. dr hab. Zbigniew Mazur (Traba, 2006; *Wspólne dziedzictwo?*, 2000). Trzeba jasno podkreślić, że dziedzictwo to w wymiarze europejskim jest dobrem, które nie dzieli a łączy dziś mieszkańców Śląska bez względu na afiliację narodowościową. Z tego jak będzie się dbało o to dziedzictwo na pewno ocenią nas przyszłe pokolenia. Jednakże nie można zapomnieć, że obszar ten naznaczony jest niemieckością, która przyniosła tej ziemi wielki rozwój gospodarczy, społeczny, kulturowy i naukowy. Ta ziemia ma w sobie wielką niepowtarzalną magię. Z jednej strony rodzili się na niej wielcy ludzie, m.in. 14 laureatów Nagrody Nobla i dwóch laureatów Oscara¹ a z drugiej, od zawsze przyciągała ludzi, którzy znajdowali tu swój dom, tworzyli i pracowali odnosząc sukcesy i rozślawiając Śląsk w całym świecie, m.in. 4 laureatów Nagrody Nobla². Przykładem może być założone w 1922 r. Künstlervereinigung St. Lukas in Ober-Schreiberhau (Stowarzyszenie Artystów św. Łukasza w Szklarskiej Porębie-Górnej). Po wojnie z tradycji stowarzyszenia natchnienie czerpali m.in. Jan Sztaudynger i Vlastimil Hoffman. W 2005 r. rozpoczęła działalność Izersko-Karkonoska Grupa Artystyczna Nowy Młyn. W tym samym roku Szklarska Poręba została wpisana do Europejskiej Federacji Kolonii Artystycznych Euro-Art.

Bardzo wiele prac trzeba jeszcze wykonać w celu ochrony dziedzictwa kulturowego Śląska, jak np. rewindykacja licznych dzieł sztuki, które po II wojnie światowej pod pozorem konserwacji została wywieziona do Warszawy i Torunia, m.in. obrazy Michaela Willmana. Jako przykład skutecznej rewindykacji mogą posłużyć samorządy miast Gdańska i Bytomia.

Poza zadaniami wynikającymi z bezpośredniej ochrony dziedzictwa kulturowego samorząd terytorialny posiada jeszcze jeden instrument, przy pomocy którego może i powinien kształtować poczucie lokalnej i regionalnej tożsamości. Jest nim oświata, za którą samorząd terytorialny odpowiada. Kształtowanie poczucia lokalnej i regionalnej tożsamości może odbywać się nawet na kilku przedmiotach: język polski i język niemiecki; wiedza o społeczeństwie; historia; geografia; religia; zajęcia praktyczne i techniczne; przedmioty artystyczne oraz godziny i zajęcia biblioteczne.

¹ Laureaci Nagrody Nobla urodzeni na Śląsku: Paul Ehrlich, Gerhart Hauptmann, Fritz Haber, Friedrich Bergius, Otto Stern, Kurt Alder, Max Born, Maria Goeppert Mayer, Konrad Emil Bloch, Johannes Georg Bednorz, Hans-Georg Dehmelt, Reinhard Selten, Günter Blobel, Olga Tokarczuk. Laureaci Oscara urodzeni na Śląsku: Franz Waxmann (dwukrotnie nagrodzony tą nagrodą) oraz Bernhard Klemens Maria Grzimek.

² Laureaci Nagrody Nobla związani ze Śląskiem: Theodor Mommsen, Robert Koch, Philipp Lenard oraz Eduard Buchner).

Dziś, to co kiedyś dzieliło: język i nie najlepsza przeszłość, nie są przeszkodą w pielęgnowaniu i dbaniu o przekazanie przyszłym pokoleniom wspólnego dziedzictwa kulturowego. Dziedzictwo kulturowe jest uważane za ważny czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego, środek poszukiwania dróg porozumienia, a jego poznanie i ochrona jest jednym z istotnych środków budowy tożsamości regionalnej oraz tworzenia więzi społecznych przeradzających się w społeczeństwo obywatelskie (Trosiak, 2012, s. 105–116; Sakson, 2020, s. 33–64; Trosiak 2020, s. 65–98; Julkowska 2020, s. 99–124).

Warto w tym miejscu przytoczyć kilka wypowiedzi na temat Śląska, jego dziedzictwa kulturowego oraz wspólnej przyszłości:

Pierwszą JM rektora UO **prof. dr hab. Stanisława S. Niciei**: *Nie jest rewizjonistą zarówno ten kto pisze o Breslau, Brieg czy Oppeln, jak też i ten kto pisze o Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Brzeżanach czy Borysławiu.*

Drugą, gdzie o wspólnym dziedzictwie, jak i wspólnej przyszłości mówił nieżyjący już pisarz Andrzej Szczypiorski, warto jako podsumowanie zaprezentować: **Andrzej Szczypiorski**: *Jest w Śląsku otwartość na świat, dzięki czemu niemal nikt nie odczuwa tam obcości. Jest też w Śląsku, może z powodu tego zdumiewającego wymieszania ludności, olbrzymia dynamika i siła. To taki dziwny region Europy, gdzie żyją zgodnie ludzie o całkiem odmiennych temperamentach, innej edukacji sentymentalnej, innych sposobach bycia i myślenia. Ślązacy z dawnych polskich kresów, o naturze wiecznych wędrowców, mowie rozlewnej, uczuciowości pastelowej, dla których wartości duchowe znaczą niemal wszystko, a cnoty trochę mniej. Ludzie na Śląsku zakorzenieni od stuleci, trochę po prusku oszlifowani, a więc tacy, którzy własne cnoty stawiają na pierwszym miejscu, a o wartościach rozmawiają z pewnym przymusem. Wszyscy ci ludzie żyją w krajobrazach, których chyba już nigdzie w Europie nie ma, bo śląski horyzont i łączy w swym kręgu koronkową, tokańską niemal architekturę z presją ekologicznych zagrożeń, dawność i nowoczesność, nieopisane piękno przyrody i jej agonię, wielkie dzieła pracy ludzkiej i pomniki naszych wspólnych, niegdyś zmarowanych szans, które znów teraz znalazły się w zasięgu ręki. Śląsk to dla mnie świat szeroko otwarty. Taki świat daje człowiekowi rękojmię pomyślności, ale także stawia, trudne twarde wymagania. W gruncie rzeczy była to zawsze kraina pionierów (Kusz, 2001).*

Wojciech Kilar: *Przyjęto mnie tutaj jako swojego, jako Ślązaka! Od chwili otrzymania tej nagrody, mogę o sobie powiedzieć, że jestem Ślązakiem urodzonym we Lwowie, ale Ślązakiem. Myślę, że w tej łatwości przyjmowania przybyszów z innych kręgów kulturowych przejawia się także europejskość Śląska.*

Wojciech Kilar: *O Śląsku mam do powiedzenia same dobre rzeczy. Uważam go za piękny, choć to piękno jest bardzo specyficzne. Śląskość mnie ukształtowała ze względu na jej powagę, pewną rezerwę w rozmaitych kontaktach. To w gruncie rzeczy także bardzo śląskie: wstyd przed reklamowaniem się. Te sukcesy kompozytorskie są wartościowe z tego względu, że decydowała o nich wyłącznie muzyka. W naszym tutaj środowisku myślimy, że to niezbyt eleganckie, by o coś*

specjalnie zabiegać. Zrozumiałem szybko tę śląską niechęć do pychy, a także powszedni samokrytycyzm.

Phillip Melancthon: *Nigdzie w Europie nie rodzi się tylu znakomitych ludzi, co na Śląsku.*

Caspar Ursinus Velius: *O Rzymie, złoty Rzymie. Ty się radujesz wieczną wiosną, ty posiadasz tylu zacnych i utalentowanych poetów, lecz nasz Śląsk, chociaż leży pod zimną gwiazdą północy, nie jest mniej wart od ciebie.*

Max Hermann-Neisse: *Śląsk zawsze był obdarzony śpiewakami, wizjonerami, marzycielami i poetami.*

Jan Paweł II: *To ziemia, na której rodzą się diamenty.*

Johann Wolfgang von Goethe: *Od początku miesiąca przebywam w tej pięćdziesięciokroć fascynującej krainie, która tworzy szczególnie piękną i zmysłową całość.*

Alfons Nossol: *Wiele spraw po wojnie źle załatwiono. To nie było mądre, że repatriantom w kościołach kazano śpiewać „Boże, coś Polskę”. Bo Ślązacy śpiewali na tę samą melodię „Serdeczna Matko”. I wzajemnie się przekrzykiwali.*

Leszek Jodliński: *Polska cierpi na pewien kompleks dotyczący Śląska. Pokutuje myślenie, że ten region ma być miejscem, gdzie kultywuje się tylko i wyłącznie tradycję polską. Pora z tym zerwać.*

Leszek Jodliński: (...) *Trzeba definitywnie zerwać ze stereotypem śląskości jako bytu przynależnego do jednej, polskiej kultury. Przez lata tak była definiowana w polskiej historiografii. Być może dla współczesnego słuchacza takie myślenie może się wydawać trochę anachroniczne, ale ono ciągle pokutuje. Ostatnio wypłynęło chociażby przy mówieniu o ukrytej opcji niemieckiej. To zadanie nie tylko dla polityków. Cała Polska i Polacy są w pewnym sensie odpowiedzialni za Śląsk, region o tak fantastycznie zróżnicowanej historii.*

Stanisław S. Nicieja: *Nie jest rewizjonistą zarówno ten kto pisze o Breslau, Brieg czy Oppeln, jak też i ten kto pisze o Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Brzeżanach czy Boryslawiu.*

Jednym z przejawów zabiegania o zachowanie dziedzictwa kulturowego Śląska jest dążenie do wyłonienia swojej reprezentacji politycznej przez ludność rodzimą. Ma to każdej mniejszości zapewnić dostęp do decyzji i środków na realizację ich potrzeb. Mniejszość niemiecka na Śląsku od samego początku wykorzystywała tę możliwość. Początkowo, na początku lat 90. ubiegłego wieku, z dużymi sukcesami wprowadzając w roku 1990 do Sejmu RP 7 posłów i jednego senatora do senatu. Każde kolejne wybory prowadziły do zmniejszania się „niemieckiej” reprezentacji w polskim parlamencie. Podobne trendy, ale na mniejszą skalę obserwujemy w wyborach samorządowych.

Wybory parlamentarne z 15 października 2023 r. przyniosły długo wyczekiwane przez społeczeństwo polskie zmiany na centralnej scenie politycznej. Nie obyło się jednak przy tej okazji bez niespodzianek, bo za taką wielu obserwatorów życia politycznego w Polsce uznało brak mandatu poselskiego dla mniejszości niemieckiej. Jednakże dla bacznych obserwatorów życia społeczno-pol-

tycznego w województwie opolskim brak mandatu poselskiego dla mniejszości niemieckiej nie był niespodzianką, a raczej spodziewanym od kilku co najmniej lat rozstrzygnięciem.

Mniejszość niemiecka na terenie województwa opolskiego oficjalnie jako organizacja jest obecna od 14 lutego 1990 r. Praktycznie od samego początku jest obecna na scenie politycznej, angażując się czynnie w wybory parlamentarne i samorządowe. Po raz pierwszy kandydat mniejszości niemieckiej pojawił się oficjalnie w wyborach parlamentarnych w 1990 r., kiedy to w lutym odbyły się wybory uzupełniające do senatu po śmierci 4 października 1989 r. senatora Edmunda Osmańczyka. W pierwszej turze sukces odniósł H. Kroll, uzyskując 84 601 głosów, pozostawiając w pokonanym polu Dorotę Simonides, Józefa Pietrzykowskiego i Jerzego Bobrowskiego. Pierwsza tura nie przyniosła rozstrzygnięcia. W drugiej turze po emocjonującej, wręcz naznaczonej szowinizmem, uprzedzeniami, niechęcią i brakiem tolerancji kampanii wygrała D. Simonides uzyskując 258 135 głosów. Natomiast H. Kroll uzyskał 124 498 głosów (Berlińska, 1991, s. 28–29; Kurcz, 1994, s. 9–14; Urban, 1994, s. 109; Matelski, 1999, s. 300–301; Adamczyk, 1999, s. 170–171; Honka, 2017, s. 98; Nijakowski, 2020, s. 251; Szczepański, 2022, s. 87–88).

Uzyskany przez H. Krolla wynik pokazał, że Niemcy mieszkający w woj. opolskim mają duży potencjał do odgrywania znaczącej roli społeczno-politycznej. Przełom społeczno-polityczny w Polsce umożliwił Niemcom na równi z innymi mieszkańcami Polski korzystanie ze swobód i wolności demokratycznych. Wynik H. Krolla był dobrą podstawą do wywalczenia sporej reprezentacji tak parlamentarnej, jak i samorządowej. Mimo początkowych sukcesów władze mniejszości niemieckiej zamiast systematycznie zabiegać o swój elektorat, zaczęły popełniać liczne błędy. Dla wyborców powtarzane ciągle hasło *Ich bin ein Schlesier* już było niewystarczające. Oczekiwania elektoratu i władz mniejszości niemieckiej zaczęły się rozmiącać. Gra na odczuciach narodowościowych odnosiła jeszcze skutek w pierwszych wyborach samorządowych i w wyborach parlamentarnych w 1991 i w 1993 r. Poniższa tabela ilustruje dramatyczny odpyły elektoratu mniejszości niemieckiej w kolejnych wyborach parlamentarnych.

Tabela 1

**Poparcie dla mniejszości niemieckiej w wyborach do Sejmu i Senatu
w latach 1991–2023**

Wybory	Sejm			Senat
	głosy		mandaty	mandaty
	liczba bezwzględna	a) % w skali kraju b) % w skali województwa		
1	2	3	4	5
1990 ¹⁾	124 498			0/100
1991	132 059 ²⁾ 74 251 ³⁾	a) 1,18 b) 26,10	7 ⁴⁾ /460	1/100
1993 ⁵⁾	60 770	a) 0,44 b) 18,96	4 ⁶⁾ /460	1/100

1	2	3	4	5
1997	51 027	a) 0,39 b) 17,00	2/460	0/100
2001	47 230	a) 0,36 b) 13,62	2/460	0/100
2005	34 469	a) 0,29 b) 12,92	1/460	0/100
2007	32 462	a) 0,20 b) 8,81	1/460	0/100
2011	28 014	a) 0,19 b) 8,67	1/460	0/100
2015	27 530	a) 0,18 b) 8,14	1/460	0/100
2019	32 094	a) 0,17 b) 7,90	1/460	0/100
2023	25 778	a) 0,12 b) 5,37	0/460	0/100

¹⁾ Wynik jaki uzyskał Heinrich Kroll w wyborach uzupełniających do senatu w województwie opolskim po śmierci senatora Edmunda Osmańczyka.

²⁾ Wynik wyborczy w skali kraju.

³⁾ Wynik wyborczy osiągnięty w skali województwa opolskiego.

⁴⁾ Cztery mandaty przypadły mniejszości niemieckiej z woj. opolskiego, w tym jeden z listy krajowej, dwa z woj. katowickiego i jeden z woj. częstochowskiego.

⁵⁾ Za lata 1993–2023 tabela obejmuje wyniki wyborcze osiągnięte przez mniejszość niemiecką w skali województwa opolskiego.

⁶⁾ Trzy mandaty przypadły dla mniejszości niemieckiej z woj. opolskiego i jeden dla przedstawiciela mniejszości niemieckiej z woj. katowickiego.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Niewątpliwy sukces w pierwszych wyborach parlamentarnych, który przyniósł mniejszości niemieckiej 7 mandatów poselskich i jeden senatorski stanowiły bardzo dobrą bazę do dalszego budowania pozycji politycznej mniejszości niemieckiej. Niestety liczne błędy popełniane przez władze organizacji, niewłaściwa polityka personalna oraz spory między liderami doprowadziły do systematycznego odpływu elektoratu.

Apogeum nastąpiło w dniu 15 października 2023 r. Wydawałoby się, że mniejszość niemiecka powinna wyciągnąć odpowiednie wnioski z poprzednich kampanii wyborczych do parlamentu. Niestety powtórzono kilka poważnych błędów. Co prawda spot wyborczy mniejszości niemieckiej był bardzo profesjonalnie przygotowany, ale dało się zauważyć, że w zasadzie przygotowany jest z myślą o promowaniu jednego tylko kandydata. Sporą niespodzianką było natomiast nieuwzględnienie w spocie posła Ryszarda Galli, który zasiadał w parlamencie od 2005 r. Jego doświadczenie oraz niezwykła rozpoznawalność związana z walką o prawa do nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej dla dzieci i młodzieży została zaprzepaszczone. Uprawnionym wydaje się stwierdzenie, że kampania nakierowana wyłącznie na jedną osobę przypominała kampanię z początków istnienia mniejszości niemieckiej.

Natomiast postawienie w kampanii na rozpoznawalnego także w polskim środowisku posła mogło przynieść pożądany efekt w postaci uzyskania mandatu poselskiego. Niewątpliwie za porażkę władz organizacji należy uznać odpływ dużej części elektoratu, zwłaszcza starszego wiekiem na rzecz Prawa i Sprawiedliwości. Przez 8 lat rządów obozu związanego z PiS władze mniejszości niemieckiej nie potrafiły przeciwdziałać skutecznie przeciw propagandzie płynącej z tzw. telewizji publicznej czy z ambon kościelnych. Starszy elektorat związany z mniejszością niemiecką okazał się podatny na socjalne manipulacje obozu rządzącego poparte bogobojnym przekazem wspartym z wielu ambon kościelnych. Duża frekwencja w wyborach zadziałała dodatkowo na niekorzyść kandydatów mniejszości niemieckiej.

Z całą pewnością utrata mandatu poselskiego przez mniejszość niemiecką jest stratą prestiżową i wizerunkową nie tylko wobec swojego elektoratu, ale także wobec władz niemieckich i polskich. Posiadanie własnego posła oznacza też możliwość zabiegania o realizację własnych postulatów na poziomie bezpośredniego wpływu. Utrata mandatu poselskiego powoduje, że w parlamencie to posłowie innych zaprzyjaźnionych ugrupowań stali się reprezentantami spraw mniejszości niemieckiej.

Sytuację nieco poprawiło powołanie 15 maja 2024 r. przez Marszałka Sejmu Szymona Hołownię byłego posła R. Gallę na stanowisko doradcy Marszałka Sejmu ds. mniejszości narodowych i etnicznych. Jak podkreślił Marszałek Sejmu powodem powołania doradcy ds. mniejszości narodowych i etnicznych jest fakt, że po raz pierwszy od 1991 r. w sejmie nie zasiada żaden przedstawiciel mniejszości narodowych. Stąd pomysł powołania doradcy, który mógłby współpracować z organami sejmu. Kandydaturę R. Galli wsparli przedstawiciele innych mniejszości narodowych. W ciągu 18 lat swojej poselskiej działalności R. Galla często wspierał i reprezentował również inne mniejszości narodowe (*Powołanie...*, 2024; Świerc, 2024; Guzik, 2024).

Powołanie R. Galli na stanowisko doradcy Marszałka Sejmu ds. mniejszości narodowych i etnicznych z całą pewnością jest pozytywnym gestem w stosunku do mniejszości narodowych zamieszkujących państwo polskie. Niewątpliwie wybór akurat R. Galli na to stanowisko jest wyłącznie zasługą osobistej aktywności poselskiej w przeciągu pięciu kadencji sejmowych. Pozostaje kwestią otwartą czy zaszczyc ten wpłynie pozytywnie na funkcjonowanie mniejszości niemieckiej. Z całą pewnością podniesiona została ranga mniejszości niemieckiej w relacjach z rządem polskim i niemieckim, choć nie pewno nie jest to ta sama pozycja jak w sytuacji posiadania posła.

Pół roku po wyborach parlamentarnych 7 kwietnia 2024 r. odbyła się pierwsza tura wyborów samorządowych. Niemalże 34 lata wcześniej 27 maja 1990 r. odbyły się pierwsze wybory do samorządu gminnego, które zapoczątkowały obecność mniejszości niemieckiej na lokalnej scenie politycznej na poziomie gminy. Kolejną ważną cezurą były wybory samorządowe z 11 października 1998 r. kiedy to po raz pierwszy odbyły się wybory do rad powiatów i sejmików wojewódzkich.

Już pierwsze wybory samorządowe pokazały, że w bardzo krótkim okresie czasu mniejszość niemiecka utraciła, a raczej nie potrafiła dotrzeć ze swoim przekazem do znacznej części elektoratu H. Krolla w wyborach uzupełniających do senatu. Minęły ledwie 4 miesiące i nastąpił dość duży odpływ elektoratu. Trzeba jednak przyznać, że wyniki wyborów samorządowych z 1990 i 1994 r. są zbliżone do wyników osiągniętych przez mniejszość niemiecką w woj. opolskim w wyborach parlamentarnych w 1991 i 1993 r. Należy również dodać, że wynik jaki wówczas osiągnęli kandydaci z list mniejszości niemieckiej nie do końca odpowiadał rzeczywistości. Już w pierwszych wyborach członkowie mniejszości niemieckiej kandydowali nie tylko z oficjalnej listy organizacji, ale również z list ochotniczych straży pożarnych, rad sołeckich, rad zakładowych Państwowych Gospodarstw Rolnych i innych podobnych (Berlińska, 1999, s. 219; Adamczyk, 1999, s. 173; Matelski, 1999, s. 306–307; Dawidejt-Jastrzębska, Trzcielińska-Polus, 2004, s. 141–148; Honka, 2017, s. 99).

Władze mniejszości niemieckiej zlekceważyły sygnał ostrzegawczy, jaki otrzymały w pierwszych wyborach samorządowych. Dla władz mniejszości niemieckiej sytuacja była trudna do zrozumienia. W czasie kampanii wyborczej kandydaci mniejszości niemieckiej starali się przyciągnąć hasłami o śląskim etosie pracy, gospodarności, uczciwości, zaradności i chęci bycia gospodarzem na swoim. Odwoływano się zatem do cech, z których znana jest ludność niemiecka zamieszkująca Śląsk. Mimo iż mniejszość niemiecka po spektakularnym sukcesie w wyborach uzupełniających do senatu budziła żywe zainteresowanie wśród rdzennych mieszkańców woj. opolskiego, nie potrafiła przekonać do siebie części elektoratu. Dodatkowo sytuację pogorszył fakt startu wielu członków mniejszości niemieckiej z list innych organizacji. Niewykluczone, że wpływ na taką sytuację mógł mieć brak wystarczającej liczby liderów lokalnych, którzy mogliby być lokomotywami list wyborczych. W sumie mimo tak mocnego tapnięcia wyniku poparcia władze mniejszości niemieckiej uznały wynik za swój sukces.

Poniższa tabela ilustruje odpływ wyborców mniejszości niemieckiej w wyborach samorządowych w latach 1990–2024. Na potrzeby niniejszych rozważań celowo zostały scharakteryzowane wyłącznie wybory do sejmiku województwa opolskiego. Na bazie wyborów do tego szczebla samorządu najłatwiej dokonać analizy obrazu powyborczego mniejszości niemieckiej. Przyczyną takiego podejścia do zagadnienia jest fakt iż w miarę kolejnych wyborów samorządowych pojawiała się coraz więcej lokalnych komitetów wyborczych w wyborach do rad gmin i rad powiatów. Od 2002 r. sytuacja jeszcze bardziej się pogłębiła poprzez zmianę ordynacji wyborczej dotyczącej bezpośrednich wyborów na stanowiska wójta, burmistrza i prezydenta miasta. Kandydaci na wójtów i burmistrzów związani z mniejszością niemiecką coraz chętniej zakładają swoje własne komitety wyborcze, budując zaplecze polityczne potrzebne do spokojnego rządzenia gminą. Na listach tych komitetów coraz częściej pojawiają się kandydaci niezwiązani z mniejszością niemiecką.

Tabela 2

**Poparcie dla mniejszości niemieckiej w wyborach do sejmiku
województwa opolskiego w latach 1998–2024¹⁾**

Wybory	Głosy		Mandaty
	liczba bezwzględna	% w skali województwa	
1990	70 000 ²⁾		26/76
1994	61 000 ³⁾		32/89
1998	67 921	21,15	13/45
2002	54 385	18,61	7/30
2006	49 131	17,30	7/30
2010	54 670	17,77	6/30
2014	41 889	14,90	7/30
2018	52 431	14,64	5/30
2024	53 338	16,22	5/30

¹⁾ W latach 1990–1998 na mocy Ustawy z dnia 18 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym art. 76–83 powoływano sejmiki samorządowe jako organ samorządu terytorialnego będący wspólną reprezentacją gmin z terenu województwa.

²⁾ Sumaryczny wynik uzyskany przez Mniejszość Niemiecką w wyborach do rad gmin.

³⁾ Sumaryczny wynik uzyskany przez Mniejszość Niemiecką w wyborach do rad gmin.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych delegatury opolskiej Krajowego Biura Wyborczego.

Rok 2024 także w wyborach do sejmiku przyniósł w tym względzie zmianę. Nastąpił rebranding komitetu wyborczego. Mniejszość niemiecka podjęła decyzję o starcie w wyborach samorządowych na terenie woj. opolskiego pod szyldem „Śląscy Samorządowcy”. Pomysłodawcą zmian był burmistrz Leśnicy i jednocześnie Przewodniczący Zarządu Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego Łukasz Jastrzebski. Tłumacząc potrzebę dokonania rebrandingu stwierdził, że wyborcy oczekują zmian, także w sferze osobowej. Zapowiedział, że pojawi się wielu nowych kandydatów. Uznał, że sukcesem będzie uzyskanie 5 mandatów do sejmiku (Łodziński, 2024).

Wydaje się, że nie tylko potrzeba zmian legła u podstaw przeprowadzenia rebrandingu. O zmiany w podejściu do młodzieży, do prowadzenia odpowiedniej polityki personalnej w ramach mniejszości niemieckiej apelowano już od niemalże początków istnienia organizacji. Kwestie te były zawsze zbywane, a osoby opowiadające się za zmianami były odsuwane na boczny tor lub też w poczuciu bezradności opuszczały szeregi organizacji. Innym, dużo poważniejszym bodźcem do zmiany szyldu wyborczego mogła być narastająca od kilku lat popularność śląskości. Do tej pory mniejszość niemiecka postrzegała śląskości jako zagrożenie dla swojej własnej tożsamości, a organizacje śląskie jako zagrożenie do sprawowania rządu dusz nad rodzimymi mieszkańcami woj. opolskiego.

Przeprowadzenie rebrandingu na cztery miesiące przed terminem wyborów wiązało się z dużym ryzykiem. Żeby odnieść sukces, przedsięwzięcie takie należy przeprowadzić z dużo większym wyprzedzeniem. Jak się okazało po wyborach taki krótki termin wystarczył jedynie na utrzymanie stanu posiadania.

W sumie z list „Śląskich Samorządowców” wybranych zostało 231 radnych różnych szczebli, w tym 5 radnych sejmiku województwa opolskiego oraz

12 wójtów i burmistrzów (*Śląscy...*, 2024). Wynik wyborczy do sejmiku został uznany za sukces (Pustułka, 2024).

Taki wynik z pewnością nie jest satysfakcjonujący dla mniejszości niemieckiej. Nie można mówić o pełnym sukcesie. W sejmiku województwa opolskiego udało się utrzymać stan posiadania. Z całą pewnością w pozostałych szczeblach czy też w kwestii wójtów i burmistrzów nie odniesiono pełnego sukcesu, np. kandydatów na wójtów i burmistrzów wystawiono w 15 gminach przy 23 w 2018 r. Zakładano, że pod szyldem „Śląskich Samorządowców” zdecydują się pójść do wyborów również kandydaci na wójtów i burmistrzów związani z mniejszością niemiecką do tej pory startujący w ramach własnego komitetu. Zamiaru tego nie udało się zrealizować z powodu braku czasu (Klimczak, 2024).

Mniejszość niemiecka, uczestnicząc w wyborach samorządowych i parlamentarnych niemalże od początku swojego formalnego istnienia, uzyskała swoją bazę polityczną, a osoby wybrane z jej ramienia swoje zaplecze polityczne. Dzięki temu z jednej strony, mniejszość niemiecka zapewniła sobie udział w sprawowaniu władzy na szczeblu regionalnym i lokalnym. Z drugiej zaś strony, przyjęła też na siebie odpowiedzialność za funkcjonowanie województwa, powiatów i gmin, stając się gospodarzem na terenie przez siebie zarządzanym lub współzarządzanym. Na szczeblu centralnym poprzez obecność w parlamencie do 2023 r. posiadała możliwość aktywnego i bezpośredniego wpływu na wszelkie sprawy związane z mniejszościami narodowymi. Obecnie były poseł mniejszości niemieckiej Ryszard Galla pełni funkcję doradcy Marszałka Sejmu ds. mniejszości narodowych i etnicznych. Posiadanie swoich przedstawicieli w parlamencie jest również sprawą prestiżu dla członków organizacji, zwłaszcza wobec rządów Niemiec i Polski. Funkcja jaką pełni R. Galla częściowo rekompensuje w tym względzie brak przedstawiciela w parlamencie.

W kampaniach wyborczych do parlamentu przyjęte były błędne założenia o tym, że elektorat mniejszości niemieckiej jest zdyscyplinowany. W pewnym stopniu pozwalała tak myśleć w miarę stabilny poziom poparcia w wyborach do sejmiku woj. opolskiego pozwalający ostatnimi laty na utrzymanie 5 radnych. Uznanie tego za pewnik było błędem, ponieważ również w wyborach samorządowych na poziomie wojewódzkim mniejszość niemiecka traciła poparcie, choć nie w takim stopniu jak w wyborach parlamentarnych. Generalnie mniejszość niemiecka nie potrafi, mimo 34 lat obecności na scenie politycznej, przenieść poparcia w wyborach samorządowych na wybory parlamentarne. Uzyskany w niedawnych wyborach samorządowych wynik pozwoliłby na uzyskanie 2 mandatów poselskich. Poważnym błędem w wyborach parlamentarnych w 2023 r. był brak zespołowego rozgrywania kampanii i niewykorzystanie bardzo dużej rozpoznawalności R. Galli. Sporym wyzwaniem dla obecnych liderów organizacji jest również brak zainteresowania życiem politycznym osób związanych z mniejszością niemiecką pracujących za granicą. Wystarczającym dla tych osób jest fakt posiadania podwójnego obywatelstwa. Zapominają jednak, dlaczego to obywatelstwo otrzymali, kim są i jakie z tego powinny wynikać zobowiązania. Podstawowym błędem powtarzanym przez mniejszość niemiecką jest fakt

iż zapominają oni, że kampanię wyborczą prowadzi się przez 4 lata, natychmiast po ogłoszeniu wyniku wyborczego. Organizacji brakuje zwyczaju prowadzenia permanentnej kampanii wyborczej. W kampanii samorządowej błędem było przeprowadzenie rebrandingu szyldu wyborczego na 4 miesiące przed wyborami. Takie posunięcie wymaga czasu, którego zabrakło w przekonaniu licznych liderów lokalnych startujących z własnych komitetów.

Wydaje się, że projekt pod nazwą „Śląscy Samorządowcy” ma szansę na sukces w kolejnych wyborach samorządowych. Warunkiem jest jego kontynuowanie przez kolejne cztery lata w ramach tzw. permanentnej kampanii. Równolegle liderzy mniejszości niemieckiej nie powinni zapominać o tym że w 2027 r. odbędą się wybory parlamentarne, gdzie trzeba będzie pójść pod szyldem mniejszości niemieckiej. Zgodnie bowiem z ordynacją wyborczą, tylko jako mniejszość narodowa nie musi przekraczać 5% progu w skali kraju. Dla regionalnych partii czy też innych organizacji przy tej ordynacji wyborczej nie ma możliwości uzyskania mandatu poselskiego.

Bibliografia

- Adamczyk A. (1999), *Uwarunkowania i perspektywy pojednania polsko-niemieckiego po 1989 roku*, Poznań.
- Berlińska D. (1991), *Proces demokratyzacji w Polsce a mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim*, „Przegląd Zachodni”, nr 2, s. 25–42.
- Berlińska D. (1999), *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*, Opole.
- Dawidejt-Jastrzębska E., Trzcielińska-Polus A. (2004), *Mniejszość niemiecka w samorządach lokalnych województwa opolskiego*, w: *Samorząd lokalny w Polsce. Społeczno-polityczne aspekty funkcjonowania*, red. S. Michałowski, A. Pawłowska, Lublin, s. 145–159.
- Guzik P. (2024), *Ryszard Galla wraca do Sejmu. Otrzymał ważną funkcję, „O!POLSKA”*, <https://opolska360.pl/ryszard-galla-doradca-marszalka-sejmu-szymona-holowni>, 8.08.2024.
- Honka N. (2009), *Miejsce polityki kulturalnej w działalności samorządu terytorialnego*, w: *Polityka kulturalna jako czynnik promocji i rozwoju regionu (na wybranych przykładach organizacji i instytucji użyteczności publicznej)*, red. N. Honka, Łubowice, s. 23–35.
- Honka N. (2012), *Ochrona niemieckiego dziedzictwa kulturowego na przykładzie ochrony zabytków na terenie województwa opolskiego*, w: *Niemieckie dziedzictwo kulturowe. Bariera czy pomost w stosunkach Polaków i Niemców?*, red. nauk. L. Koćwin, Nowa Ruda, s. 199–213.
- Honka N. (2017), *Lider czy liderzy? Samorządowe i parlamentarne kampanie wyborcze Mniejszości Niemieckiej w województwie opolskim*, w: *Mniejszości w wyborach – wybory mniejszości. Z badań nad partycypacją polityczną mniejszości narodowych i etnicznych*, pod red. nauk. J. Mieczkowskiego, Szczecin.
- Jałowiecki B., Szczepański S. M. (2001), *Tożsamość regionalna*, w: *Reforma terytorialna organizacji kraju. Dwa lata doświadczeń*, pod red. G. Gorzelaka, B. Jałowieckiego, M. Steca, Warszawa, s. 191–218.
- Julowska V. (2020), *Refleksja wokół badania historycznego dziedzictwa pamięci Dolnego Śląska*, w: *Ziemie Zachodnie i Północne (1945–2020). Nowe Konteksty*, pod red. M. Bukiel, A. Saksona, C. Trosiaka, Poznań.

- Klimczak D. (2024), „*Nasze cele udało się zrealizować częściowo*” – Rafał Bartek o rozpoznawalności Śląskich Samorządowców i przyszłości województwa, <https://radio.opole.pl/124,10017,nasze-cele-udalo-sie-zrealizowac-czesciowo-rafal>, 10.08.2024.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (1997), Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji (1976), Dz. U. 1976, Nr 32, poz. 190.
- Kurcz Z. (1994), *Mniejszość niemiecka w Polsce*, w: *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, red. Z. Kurcz, W. Misiak, Wrocław, s. 9–34.
- Kusz G. (2001), *Dziedzictwo religijno-kulturowe pogranicza polsko-czesko-niemieckiego*, w: *Dziedzictwo kulturowe pogranicza i samorządność lokalna Śląska Opolskiego*, red. nauk. E. Nycz, J. Kosowska-Rataj, Opole, s. 54–59.
- Lodziński M. (2024), *Mniejszość niemiecka idzie do wyborów pod nowym szyldem i z nowymi twarzami*, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,30693221,mniejszosz-niemiecka-idzie-do-wyborow-pod-nowym-szyldem-i-z.html>, 9.08.2024.
- Matelski D. (1999), *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa–Poznań.
- Nijakowski L. M. (2020), *Aktywność mniejszości niemieckiej w Polsce w życiu politycznym na poziomie centralnym na przykładzie kampanii wyborczej 2019 roku*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 28, s. 249–262.
- Odendahl K. (2005), *Kulturgüterschutz*, Tübingen.
- Pawelska-Skrzypek G. (2003), *Polityka kulturalna polskich samorządów. Wybrane zagadnienia*, Kraków.
- Pawłowska K., Swaryczewska M. (2002), *Ochrona dziedzictwa kulturowego. Zarządzanie i partycypacja społeczna*, Kraków, s. 119 i n.
- Polsko-niemieckie dziedzictwo kulturowe a społeczeństwo obywatelskie w dzisiejszej Polsce. Doświadczenia, trendy, szanse* (2012). *Deutsch-polnisches Kulturerbe und sie Zivilgesellschaft im heutigen Polen. Erfahrungen, Trends, Chancen*, red. P. Zalewski, J. Drejer, Warszawa.
- Powołanie doradcy Marszałka Sejmu ds. mniejszości narodowych i etnicznych*, <https://sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/komunikat.xsp?documentId=1011C6C261ED3F28C1258B1E00463F83>, 8.08.2024.
- Prawna ochrona zabytków* (2010), red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń.
- Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków w studiach uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Poradnik dla planistów i samorządów lokalnych* (2011), Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa.
- Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków w studiach uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Poradnik dla planistów i samorządów lokalnych* (2011), Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa.
- Pustułka S. (2024), *Ślascy samorządowcy trzecią siłą w województwie opolskim. „Rozbiliśmy bank”*, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,30869347,slascy-samorzadowcy-trzecia-sila-w-wojewodztwie-opolskim-rozbilismy.html>, 10.08.2024.
- Sakson A. (2020), *Specyfika i tożsamość Ziem Zachodnich i Północnych*, w: *Ziemie Zachodnie i Północne (1945–2020). Nowe konteksty*, pod red. M. Bukiel, A. Saksona, C. Trosiaka, Poznań.
- Smoke H. (właśc. Rąkowski A.) (2016), *Niewidzialne miasto. Wrocław, który przestał istnieć 1938–2000*, Wydawnictwo internetowe e-bookowo, Będzin.

- Smoke H. (właśc. Rąkowski A.) (2018), *Niewidzialny Dolny Śląsk. Palace, których już nie zobaczysz*, Wydawnictwo internetowe e-bookowo, Będzin.
- Smoke H. (właśc. Rąkowski A.) (2020), *Cicha Apokalipsa. Zrujnowane palace Dolnego Śląska*, Wydawnictwo internetowe e-bookowo, Będzin.
- Smoke H. (właśc. Rąkowski A.) (2022), *Górny Śląsk w ruinie. Palace zniszczone i zagrożone*, Wydawnictwo CM, Warszawa.
- Smoke H. (właśc. Rąkowski A.) (2022), *Zaginiony Górny Śląsk. Palace, których już nie zobaczysz*, Wydawnictwo internetowe e-bookowo, Będzin.
- Szczepański A. (2022), *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w wyborach parlamentarnych III RP*, „Zeszyty Naukowe Collegium Witelona”, nr 42(1), s. 85–98.
- Szczepański M. S. (2006), *Od identyfikacji do tożsamości. Dynamika śląskiej tożsamości – prolegomena*, w: *Dynamika śląskiej tożsamości*, red. J. Janeczek, M. S. Szczepański, Katowice, s. 19–27.
- Śląscy samorządowcy (2024), <https://slascysamorzadowcy.pl>, 10.08.2024.
- Świerc K. (2024), *Zaszczyt i odpowiedzialność*, „Wochenblatt.pl. Zeitung der Deutschen in Polen”, <https://wochenblatt.pl/pl/ehre-und-verantwortung/>, 8.08.2024.
- Traba R. (2006), *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa.
- Trosiak C. (2012), *Niemieckie dziedzictwo kulturowe elementem tworzenia się tożsamości regionalnej Ziem Zachodnich i Północnych*, w: *Polsko-niemieckie dziedzictwo kulturowe a społeczeństwo obywatelskie w dzisiejszej Polsce. Deutsch-polnisches Kulturerbe und Die Zivilgesellschaft im heutigen Polen*, red. P. Zalewski, J. Drejer, Warszawa, s. 105–116.
- Trosiak C. (2020), *Teoretyczno-historyczne ramy i dyrektywy do badań nad tożsamościami regionalnymi mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych*, w: *Ziemie Zachodnie i Północne (1945–2020). Nowe Konteksty*, pod red. M. Bukiel, A. Saksona, C. Trościa, Poznań.
- Urban T. (1994), *Niemcy w Polsce. Historia mniejszości w XX wieku*, Opole.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (2003), Dz. U. 2003, Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (2001a), tekst jednolity Dz. U. 2001, Nr 142, poz. 1592 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (2001b), tekst jednolity Dz. U. 2001, Nr 142, poz. 1590 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 5 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (2001), tekst jednolity Dz. U. 2001, Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.
- Weber M. (2002), *Unveräußerliches Kulturgut im nationalen und internationalen Rechtsverkehr*, Berlin–New York.
- Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich* (2000), pod red. Z. Mazura, Poznań.
- Zalasińska K. (2010), *Polityka administracyjna w zakresie prawnej ochrony zabytków*, w: *Prawna ochrona zabytków*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń, s. 262–272.
- Zeidler K. (2007), *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa.

Norbert HONKA – dr hab. prof. UO, pracownik Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego (Katedra Systemów Politycznych i Administracyjnych). Problematyka badawcza obejmuje: samorząd terytorialny oraz regionalizmy w Polsce i w Niemczech; tradycje samorządowe na Śląsku; historia polityczna Śląska; współczesne stosunki polsko-niemieckie; wpływ wielokulturowości na funkcjonowanie samorządu terytorialnego.

Cezary TROSIAK

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

ORCID: 0000-0003-3434-5042

Konferencja MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ, dziesięć lat analiz. Bilans

I. Geneza

Do 1989 roku spory na temat przyznania praw mniejszościom narodowym i etnicznym w Polsce były pomijane, gdyż PRL-owska propaganda głosiła pogląd o jednolitości polskiego społeczeństwa pod względem etnicznym i narodowym. Jednak po transformacji społeczno-politycznej antagonizmy powróciły. Okazało się, że w granicach naszego państwa nadal mieszkają osoby deklarujące inne niż polskie pochodzenie, inny niż polski język, inne niż polskie tradycje kulturowe. Demokratyczne reformy wymusiły na władzy uszanowanie praw tych osób, gdyż państwo polskie stało się stroną międzynarodowych umów regulujących status mniejszości, podpisano szereg umów bilateralnych i przyjęto nowe rozwiązania w ustawodawstwie wewnętrznym. Dokumenty te stały się podstawą nowej polityki wobec mniejszości narodowych i etnicznych, która skierowana była na łagodzenie i eliminowanie napięć między większością a mniejszościami oraz szukanie porozumienia i przezwyciężenie upośledzenia organizacyjnego mniejszości.

Konstytucja z 1997 roku i ustawa z 2005 roku

Gwarancje przyznane mniejszościom mocą konstytucji z 1997 roku oraz ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 2005 roku stworzyły szanse na zbudowanie wzajemnego zaufania i szacunku. Przedstawiciele mniejszości ufali, że polskie władze nie zamierzają realizować polityki asymilacji ani dyskryminacji. W konsekwencji tych zmian powstał szereg nowych organizacji, odrodziło się życie polityczne, kulturalne i oświatowe mniejszości, zarejestrowano nowe czasopisma. Istotną rolę w tej transformacji odegrała ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Jej przyjęcie podyktowane było względami politycznymi oraz formalnymi. Przy ogromnej liczbie umów, traktatów, konwencji i przepisów wewnętrznych niezbędny był bowiem jeden przejrzysty dokument, zawierający podstawowe prawa dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych. Potrzebny był także akt, który dokonałby rozwinienia i doprecyzowania niektórych zapisów

zawartych w Konstytucji RP. Konieczne było również odpowiednie zabezpieczenie praw mniejszości etnicznych, które w niedostateczny sposób zostały zagwarantowane w ustawie zasadniczej.

Dzięki nowym rozwiązaniom ujętym w ustawie z 2005 roku, mniejszości narodowe i etniczne uzyskały prawa do używania własnego języka (rozdział 2 i 4) oraz rozwoju życia kulturalnego i oświaty (rozdział 3). W ustawie uregulowano również zagadnienie dotyczące organów zajmujących się sprawami mniejszości narodowych i etnicznych (rozdział 5).

Przyjmuje się, że uchwalenie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym było wielkim osiągnięciem i zwycięstwem demokracji, szanującej prawa nie tylko większości, ale i grup mniejszościowych. Ustawa z 2005 roku dała szansę na zbudowanie nowych relacji między większością a mniejszościami. Była zapowiedzią wyjścia mniejszości z cienia życia politycznego, społecznego oraz budowy wzajemnego porozumienia. Jej przyjęcie było potrzebne dla zabezpieczenia ochrony praw mniejszości w warunkach młodej demokracji. Ustawa stała się dla polskich władz ważnym dowodem na rzecz tezy, że wspierają one tworzenie i funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego w różnych jego wymiarach. Badacze problematyki mniejszości zgodnie przyjmują, że był to bodaj ostatni moment na przyjęcie tej ustawy, gdyż w wyniku wyborów parlamentarnych z 25 września 2005 roku do władzy doszła partia narodowo-konserwatywna Prawo i Sprawiedliwość, a wybory prezydenckie, które odbyły się w październiku tego samego roku, wygrał kandydat tej partii Lech Kaczyński. W tych warunkach trudno było zakładać, że środowiska te doprowadzą do przyjęcia tej ustawy.

Cele projektu

W roku 2014 zespół w składzie: dr hab. Anita Adamczyk, prof. Andrzej Sakson i autor tego opracowania przygotował wniosek do Narodowego Centrum Nauki zatytułowany *Między łękiem a nadzieją. 10 lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*. Na wstępie należy zaznaczyć, że projekt nie został dofinansowany, lecz stał się początkiem współpracy tego zespołu. W efekcie jego powstania, do roku 2024 członkowie organizowali osiem razy konferencje w formie stacjonarnej, a dwukrotnie, z uwagi na pandemię, w formie webinarium.

Celem projektu było poszukiwanie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki wpływ wywarła ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym na aktywność środowisk mniejszościowych oraz osób posługujących się językiem regionalnym w okresie 10 lat jej obowiązywania?
2. Jak regulacje zawarte w ustawie oceniają przedstawiciele środowisk, do których jest ona adresowana?
3. Jakich problemów ustawa nie rozwiązywała?

Projekt ten był do pewnego stopnia nowatorski, gdyż nigdy wcześniej nie było aktu prawnego całościowo rozwiązującego problem statusu mniejszości etnicznych, regionalnych i grup językowych. Jej funkcjonowanie ma niezwykle istotne znaczenie dla rozwoju demokracji w Polsce z punktu widzenia grup ujętych w ustawie.

Autorzy projektu zamierzali zrealizować liczne cele szczegółowe, wynikające z przyjętego politologicznego paradygmatu badania wybranej polityki szczegółowej. Najważniejsze z nich to kolejno:

- zbadanie specyfiki polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- analiza determinantów polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- artykulacja i analiza funkcjonowania podmiotów badanej polityki;
- analiza funkcjonowania ustawy z 2005 roku;
- analiza deficytów polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- bilans polskiej polityki etnicznej (narodowościowej) w kontekście obowiązującej ustawy z 2005 roku;
- opracowanie rekomendacji dla polskiej polityki etnicznej (narodowościowej).

Badaniem miały być objęte wszystkie grupy ujęte ustawą z 2005 roku oraz Ślązacy ubiegających się o status mniejszości etnicznej, których ustawa nie obejmuje. Do pewnego stopnia można pokusić się o refleksję, że większość sformułowanych wówczas pytań nadal jest aktualna. Zwłaszcza, że okres pomiędzy latami 2015–2023 nie był szczególnie korzystny dla dyskusji na temat wielokulturowości jako wartości we społeczeństwach europejskich. W Polsce był on dodatkowo naznaczony dwoma silnymi bodźcami, trwającym od jesieni 2021 roku kryzysem migracyjnym na granicy polsko-białoruskiej i wybuchem pełnoskalowej wojny między Rosją a Ukrainą. Konsekwencją wojny był napływ do Polski milionów uchodźców z Ukrainy. Fakt ten znacząco wpłynął na treści dyskusji w trakcie kolejnych edycji konferencji.

Hipotezy badawcze

Przygotowując projekt, jego autorzy sformułowali kilka hipotez badawczych:

1. Poziom zadowolenia z rozwiązań zastosowanych w ustawie zmienia się wraz z liczebnością danej grupy.
2. Im „lepszy rezultat” w spisie powszechnym z 2011 roku osiągnęła badana zbiorowość, tym większe jest oczekiwanie dotyczące nowelizacji ustawy w kierunku zwiększenia jej uprawnień.
3. Reprezentanci regionów, włączonych po II wojnie światowej w granice państwa polskiego, zamieszkałych przez ludność rodzimą będą wspierać zmiany ustawy zwiększające ich samodzielność.
4. Politycy reprezentujący konserwatywne poglądy polityczne są niechętni rozszerzaniu uprawnień mniejszości etnicznych i narodowych.
5. Przemiany polityczne na Ukrainie wpływają negatywnie na akceptację zmian uprawnień badanych grup wśród polskich elit politycznych.

Znaczenie projektu

Do pewnego stopnia założenia projektu miały charakter prekursorski, gdyż od odzyskania niepodległości w 1918 roku do 2005 roku nie przyjęto aktu prawnego odnoszącego się w całości do problematyki mniejszościowej, co skutkowało brakiem takiej analizy i opracowania. Przyjęta perspektywa badawcza do tej pory nie doczekała się pogłębionych analiz politologicznych. Najczęściej badania nad problematyką dotyczącą mniejszości narodowych i etnicznych były prowadzone przez socjologów, prawników i historyków. Zamierzeniem autorów projektu było zintegrowanie istniejących wyników badań i uzupełnienie ich o perspektywę politologiczną. Ponadto miał on wypełnić lukę w opracowaniach naukowych na temat funkcjonowania ustawy z 2005 roku z perspektywy 10 lat jej obowiązywania.

Ważnym jego elementem miało być zwrócenie się do samych odbiorców tego aktu prawnego o dokonanie jego praktycznej oceny. Autorzy projektu zamierzali w ten sposób uzyskać wiedzę na temat oczekiwań w zakresie jego nowelizacji, a także ustalić, czy stanowiska mniejszości narodowych, etnicznych i osób posługujących się językiem regionalnym wobec rozwiązań prawnych ujętych w ustawie są tożsame.

Realizacja projektu miała być swego rodzaju refleksją na temat rozwiązań zastosowanych w ustawie, co miało przyczynić się do sporządzenia scenariuszy na przyszłość w zakresie polskiej polityki etnicznej (narodowościowej). Wyniki badań miały dostarczyć instytucjom zajmującym się powyższą problematyką wiedzy i narzędzi do przewidywania ewentualnych napięć etnicznych, jak również ich rozwiązywania czy łagodzenia. Co najważniejsze, wyniki badań, które zakładano w projekcie, mogłyby być głosem w dyskusji na temat polskiej polityki migracyjnej, której do tej pory nie ma. Niektórzy badacze przyjmują, że jej brak jest intencjonalny (Adameczyk, 2021).

Realizacja zaplanowanych w projekcie badań miała również prowadzić do powstania zespołu badawczego, którego zadaniem miało być badanie i monitorowanie dyskusji na temat wpływu procesów migracyjnych na politykę migracyjną. Szerzej chodziło o kontynuację i rozwijanie badań zapoczątkowanych w projekcie oraz przygotowywanie ekspertyz w zakresie szeroko pojętej polityki etnicznej (narodowościowej), jak i polityki mniejszości narodowych, etnicznych i regionalnych.

Wymiernymi rezultatami realizacji projektu miało być:

- przygotowanie i wydanie pracy zbiorowej o charakterze monograficznym w języku polskim;
- zorganizowanie ogólnopolskiej konferencji naukowej sumującej efekty realizacji projektu z udziałem przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych oraz grup regionalnych, jak również instytucji odpowiedzialnych za monitorowanie i wdrażanie w życie postanowień ustawy z 2005 roku;

- popularyzacja problematyki mniejszościowej w różnych instytucjach społeczno-politycznych, w środowisku akademickim, jak również placówkach oświatowych;
- wypracowanie i udoskonalenie metodologii badań nad problematyką mniejszości narodowych i etnicznych jako polityki szczegółowej.

Autorzy projektu zakładali, iż jego rezultaty będą mogły być wykorzystane przez instytucje odpowiedzialne za projektowanie i realizację polskiej polityki etnicznej (narodowościowej). W kolejnych latach okazało się, że głównym obszarem badań i analiz wprowadzonych przez socjologów, kulturoznawców, ekonomistów, demografów będą skutki procesów migracyjnych, które na dużą skalę zapoczątkowały w roku 2015 wydarzenia nazywane „kryzysem migracyjnym”.

Oczekując na rozstrzygnięcia konkursu twórcy projektu zdecydowali się przygotować konferencję naukową, której celem miało być zdiagnozowanie stanu badań oraz istniejących deficytów związanych z dyskusją na temat statusu mniejszości etnicznych i narodowych w Polsce. Był to formalny początek spotkań pod hasłem MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ. W roku 2024 jej uczestnicy po raz dziesiąty spotkali się tradycyjnie na początku maja na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM.

II. Prezentacja tematów poszczególnych edycji konferencji

Jedną z cech badań politologicznych jest to, że w przeciwieństwie do badań prowadzonych przez nauki historyczne, a do pewnego stopnia również przez socjologów, powinny się one odnosić do bieżących wydarzeń zjawisk czy procesów, będących przedmiotem zainteresowania tej dyscypliny naukowej. Nie oznacza to, że politologowie nie sięgają do ustaleń historyków czy socjologów. Jednak wydaje się, że badania prowadzone przez politologów, we współpracy z przedstawicielami innych nauk pokrewnych w stosunku do politologii, powinny być badaniami reaktywnymi. Analizując zawartość zaproszeń na poszczególne edycje konferencji należy stwierdzić, że założenie to zostało spełnione poprzez wybór tematów poszczególnych konferencji. Formułując zaproszenie do udziału w konferencji w każdym roku organizatorzy starali się, obok tematów oczywistych wynikających z nazwy konferencji, jakimi są kwestie związane z migracjami, sytuacją mniejszości, funkcjonowaniem społeczeństwa wielokulturowego, uwzględniać aktualne wydarzenia ważne dla tematu konferencji.

Rok 2015 jest opisywany w historii Europy jako rok, w którym doszło do największego po II wojnie światowej kryzysu migracyjnego wywołanego przez niekontrolowany napływ uchodźców i imigrantów, szczególnie przez „szlak bałkański” i „szlak śródziemnomorski”. Chociaż Polska w tamtym okresie nie doświadczyła masowego napływu uchodźców, to w przypadku pojawiania się imigrantów ekonomicznych proces ten odbywał się w sposób mniej lub bardziej kontrolowany. Stało się oczywistym, że dyskusja na temat napływu imigrantów

i związanych z tym problemów, na stałe stanie się przedmiotem sporu politycznego z jednej strony, a z drugiej – analiz socjologiczno-politologicznych.

Kryzys migracyjny, spowodowany trwającymi od lat 80. ubiegłego wieku konfliktami zbrojnymi na Bliskim Wschodzie, w Północnej Afryce i zmianami klimatycznymi w Środkowej Afryce wywołał w społeczeństwach europejskich dyskusję na temat politycznych, ekonomicznych i kulturowych konsekwencji wielokulturowości. Równoległe z debatą na temat migracji pojawiła się dyskusja dotycząca roli jaką pełnią, mogą i powinny pełnić mniejszości etniczne i narodowe zamieszkujące państwa Unii Europejskiej. Jest ona niezmiernie ważna, szczególnie w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, w których do przełomu lat 80/90. XX wieku zjawisko wielokulturowości było marginalizowane, a mniejszości traktowane były jako potencjalne zagrożenie dla suwerenności państwa przyjmującego imigrantów („Przegląd Zachodni”, 2022).

Od początku obecnego stulecia debata na temat wielokulturowości stała się jednym z wiodących tematów seminariów i konferencji naukowych. Spotkania na ten temat organizowane są przez różne podmioty zaangażowane w rozwiązywanie problemów dotyczących masowych migracji ludności, obecności mniejszości etnicznych i narodowych oraz emancypacyjnych aspiracji nieuznawanych mniejszości na terenie „państw zorientowanych narodowo”. Wielokulturowość jako kategoria jest przedmiotem badań antropologów kulturowych, socjologów, prawników, a od niedawna została włączona do badań prowadzonych przez politologów.

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu włączył się do tej dyskusji, organizując w maju 2015 roku pierwszą konferencję poświęconą funkcjonowaniu ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Stała się ona początkiem cyklu ogólnopolskich konferencji pod nazwą: MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ.

Organizatorzy konferencji proponowali dyskusję na tematy dotyczące:

- dylematów związanych z funkcjonowaniem mniejszości etnicznych i narodowych w Unii Europejskiej, w tym i Polsce;
- definiowania determinantów polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- stosunku społeczeństwa polskiego do mniejszości etnicznych, narodowych i grup regionalnych;
- deficytów w polskiej polityce etnicznej (narodowościowej);
- roli migracji w powstawaniu i funkcjonowaniu społeczeństw europejskich;
- migracji jako szansy na rozwiązywanie problemów demograficznych i ekonomicznych społeczeństw przyjmujących;
- migracji jako zagrożenia dla tożsamości kulturowej społeczeństw przyjmujących;
- społeczeństw wielokulturowych;
- światowych, europejskich i polskich doświadczeń z wielokulturowością: między historią a współczesnością;
- politycznych konsekwencji funkcjonowania społeczeństw wielokulturowych.

Należy podkreślić, że organizatorzy konferencji od samego początku przyjmowali założenie, że konferencja będzie miała charakter interdyscyplinarny. Jej problematyka obejmuje zagadnienia z dziedziny prawa, socjologii, kulturoznawstwa, antropologii i demografii. Każdorazowo zaproszenie do udziału w konferencji było kierowane do badaczy z ww. dyscyplin, a ponadto do organizacji imigranckich, mniejszości narodowych i etnicznych, grup regionalnych, przedstawicieli władz państwowych, stowarzyszeń wspierających cudzoziemców w Polsce. W zależności od punktów ciężkości danej edycji konferencji, do wzięcia udziału zapraszano przedstawicieli organizacji mniejszości narodowych i etnicznych, członków sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, członków Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, pracowników Wydziału Mniejszości Narodowych i Etnicznych, pracowników Zespołu Kultury Mniejszości Narodowych i Etnicznych, pełnomocników wojewodów do spraw mniejszości narodowych i etnicznych oraz instytucji i podmiotów działających w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji na tle etnicznym (Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, Rzecznika Praw Obywatelskich, Pełnomocnika Komendanta Głównego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka, członków Zespołu ds. Ochrony Praw Człowieka), a także posłów do sejmu i polityków niebędących posłami.

Organizatorzy konferencji zakładają ponadto, że jednym z najtrwalszych efektów jej realizacji powinno być powstanie zespołu badawczego, który będzie monitorować z perspektywy naukowej funkcjonowanie rozwiązań prawnych w obszarze problematyki mniejszości narodowych, etnicznych i grup regionalnych, przygotowywanie ekspertyz w zakresie szeroko pojętej polityki etnicznej (narodowościowej) oraz odnoszących się do wyzwań wynikających z obecności w danym państwie grup regionalnych, mniejszości etnicznych i narodowych z perspektywy społeczności lokalnych, jak i z napływem imigrantów różnej proveniencji.

Programy poszczególnych konferencji znajdują się w aneksie.

Pierwsza edycja konferencji – 2015

Między lękiem a nadzieją. 10 lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, 7–8 maja 2015

Wysyłając zaproszenie do wzięcia udziału w pierwszej edycji konferencji w roku 2015, organizatorzy postawili sobie za cel zarówno podsumowanie dziesięcioletniego okresu obowiązywania w Polsce ustawy z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, jak i sposobów implementacji jej zapisów do praktyki życia społecznego. Podczas konferencji uczestnicy mieli poszukiwać odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki wpływ wywarła ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym w Polsce na aktywność środowisk mniejszościowych oraz osób posługujących się językiem regionalnym w okresie 10 lat jej obowiązywania?
2. Jak oceniana jest przez podmioty, do których kierowana jest polityka etniczna państwa polskiego?

3. Jakie proponowane są zmiany w ustawie?
4. Jakie są szanse uznania Ślązaków za mniejszość etniczną?
5. Jaki jest stan badań problematyki mniejszości narodowych i etnicznych oraz grup regionalnych?

W trakcie konferencji organizatorzy zamierzali poddać pod dyskusję kwestie szczegółowe wynikające z przyjętego politologicznego paradygmatu analizowania problematyki mniejszości narodowych, etnicznych i grup regionalnych. Do nich należy zaliczyć:

- zbadanie specyfiki polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- analizę determinantów polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- artikulację i analizę funkcjonowania podmiotów badanej polityki;
- analizę funkcjonowania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 2005 roku;
- analizę deficytów polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- bilans polskiej polityki etnicznej (narodowościowej) w kontekście obowiązującej ustawy z 2005 roku;
- opracowanie rekomendacji dla polskiej polityki etnicznej (narodowościowej);
- analizę metodologicznych uwarunkowań badań nad mniejszościami narodowymi, etnicznymi i grupami regionalnymi.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w roku 2015 w Unii Europejskiej toczył się spór na temat relokacji uchodźców, którzy zaczęli masowo napływać na kontynent europejski, w tym okresie przede wszystkim z Afganistanu, Syrii i Iraku. Był to rok podwójnych wyborów, które miały miejsce w Polsce, a więc wyborów prezydenckich i parlamentarnych. Rząd polski w dyskusji na temat relokacji wyraził zgodę na przyjęcie ponad 7000 uchodźców, co spotkało się z gwałtowną krytyką ze strony ówczesnej opozycji. Temat ten stał się najbardziej zapalnym w toczącej się szczególnie intensywnie we wrześniu i październiku kampanii związanej z wyborami parlamentarnymi. Trudno rozstrzygnąć, jak duży wpływ miał ów spór na ostateczny wynik wyborów parlamentarnych, jednak nie ulega wątpliwości, że stosunek do imigrantów stał się, i nadal pozostaje, jednym z głównych obszarów konfliktu politycznego w Polsce. W trakcie kampanii wyborczych, niezależnie od tego, czy są to wybory samorządowe, parlamentarne, prezydenckie czy wybory do Parlamentu Europejskiego, spór wokół napływu kontrolowanego czy niekontrolowanego imigrantów najsilniej polaryzuje zwolenników poszczególnych partii politycznych.

W trakcie konferencji referat wygłosiło 36 osób, reprezentujących 23 polskie ośrodki akademickie.

Druza edycja konferencji – 2016

Mniejszości i migranci. Polityczne i społeczne aspekty wielokulturowości, 5–6 maja 2016

Dyskusja na temat niekontrolowanego napływu do państw Unii Europejskiej imigrantów ekonomicznych i uchodźców została uwzględniona przez organizatorów konferencji, którzy jej drugą edycję zatytułowali *Mniejszości i Migranci. Poli-*

tyczne i społeczne aspekty wielokulturowości. Od tego momentu tematy kolejnych edycji konferencji oscylują wokół problematyki związanej z wpływem ruchów migracyjnych i obecności w państwach narodowych mniejszości etnicznych, narodowych, regionalnych, językowych na tworzenie się, szczególnie w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, społeczeństwa wielokulturowego. Jest to o tyle istotne, że w okresie pomiędzy 1945 a 1989 rokiem społeczeństwa tej części Europy zostały wyłączone z dyskusji na temat różnorodności kulturowej, gdyż realizowały ideologiczną doktrynę „jedności moralno-politycznej”, w której nie było miejsca na eksponowanie i tworzenie praw pozwalających zachować swoją odrębność kulturową, a tym bardziej polityczną mniejszościom etnicznym i narodowym.

W zaproszeniu do wzięcia udziału w drugiej edycji konferencji organizatorzy stwierdzali, że wielokulturowość nie jest nowym zjawiskiem. Towarzyszy ona ludzkości, podobnie jak migracje, od tysięcy lat (jedwabny szlak). W ostatnim okresie pojęcie to stało się bardzo nośne politycznie. Wcześniej, z uwagi na poprawność polityczną, krytyczne uwagi na temat niebezpieczeństw (negatywnych skutków), jakie wielokulturowość niosła, rzadko były przedmiotem debaty publicznej. Jednak wraz z napływającą do Europy falą imigrantów sytuacja uległa zmianie. Coraz częściej pojawiają się opinie, że idea wielokulturowości nie sprawdziła się. W miejsce pozytywnych ocen skutków tego zjawiska pojawiają się obawy o następstwa społeczne tego napływu.

Organizatorzy konferencji zwracali uwagę na to, że zjawisko wielokulturowości jest zagadnieniem analizowanym w ramach wielu dziedzin nauki. Zaliczają się do nich socjologia, antropologia, ekonomia, historia, prawo, geografia czy demografia. Chociaż w badaniach dominuje podejście interdyscyplinarne, zauważalny jest deficyt pogłębionych badań z perspektywy politologicznej.

Współczesne społeczeństwa europejskie nie są jednorodnymi zbiorowościami. Do nich zalicza się także społeczeństwo polskie, którego doświadczenia z wielokulturowością po roku 1945 zostały „zamrożone”. Pierwsi „obcy” przybywali na obszar dzisiejszego państwa polskiego niemal od początku istnienia państwowości polskiej. W okresie międzywojennym ponad 30% polskiego społeczeństwa miało inne niż polskie pochodzenie. Jednak w obliczu tragicznych wydarzeń II wojny światowej, przesunięć granic oraz akcji przesiedleńczych i wysiedleńczych państwo polskie stało się, przynajmniej deklaratorywnie, homogeniczne narodowościowo, a tym samym kulturowo.

Zmiany społeczno-polityczne, będące wynikiem „jesieni narodów”, jakie miały miejsce w Europie Środkowo-Wschodniej w roku 1989, doprowadziły do pojawienia się w Polsce tendencji emancypacyjnych wśród obywateli deklarujących inne niż polskie pochodzenie. Ponadto pojawienie się nowego systemu społeczno-politycznego wraz z przekształceniami w sferze ekonomicznej przyczyniło się do pojawienia się imigrantów w Polsce, która z czasem przestała być traktowana jako państwo tranzytowe. Procesy migracyjne, które do lat 90. XX wieku omijały społeczeństwo polskie, stały się obecnie trwałym elementem polskiej rzeczywistości – społecznej, politycznej, ekonomicznej, prawnej – z wszelkimi tego konsekwencjami.

Organizując drugą edycję konferencji jej twórcy wyrażali nadzieję, że przyczyni się ona do rozwoju politologicznej refleksji nad wpływem na procesy społeczne i polityczne funkcjonowania społeczeństwa wielokulturowego. Uczestników poproszono o przygotowanie wystąpień uwzględniających jeden z czterech obszarów tematycznych. Pierwszy dotyczył rozważań dotyczących teoretycznych aspektów badań dotyczących funkcjonowania społeczeństw wielokulturowych. Drugi odnosił się do skutków procesów migracyjnych i obecności w państwach narodowych mniejszości etnicznych i narodowych. Polityczne i społeczne konsekwencje wielokulturowości stanowiły obszar trzeci. Ostatnim były problemy związane z ochroną praw mniejszości narodowych i etnicznych oraz imigrantów w Europie i Polsce. W tym miejscu należy zauważyć, że organizatorzy za każdym razem określali obszary tematyczne, które w ich przekonaniu powinny stać się w danym roku przedmiotem dyskusji w trakcie konferencji, jednak nie był to warunek konieczny, stąd nie zawsze udało się zgromadzić wystąpienia na zaproponowane tematy. Jednak na przestrzeni dziesięciu lat konferencji powstał katalog tematów, które mogą i powinny być punktem wyjścia do ustalania propozycji zagadnień dyskutowanych podczas kolejnych edycji konferencji.

Za każdym razem zapraszając do wzięcia udziału w kolejnych edycjach konferencji, organizatorzy podkreślali interdyscyplinarność badań nad mniejszościami, migracjami i wielokulturowością. W ten sposób chciano oddalić krytykę, że organizując konferencję na te tematy politologowie wchodzą w obszar badań zarezerwowany do tej pory dla nauk prawnych, ekonomicznych, kulturoznawstwa, antropologii i oczywiście socjologii. Spór wokół problematyki nazywanej kryzysem migracyjnym bardzo wyraźnie dowiódł, że kwestie związane z ruchami migracyjnymi stają się jednym z najbardziej zapalnych obszarów sporu politycznego, który toczy się nie tylko w Polsce, lecz we wszystkich krajach członkowskich Unii Europejskiej i poza nią. Oczywiście jest więc to, że zagadnienia te stają się przedmiotem badań i analiz prowadzonych również z perspektywy politologicznej.

W trakcie konferencji referat wygłosiło 49 osób, reprezentujących 31 polskich ośrodków akademickich.

Trzecia edycja konferencji – 2017

Europa i Polska w dobie migracji. Postawa władz i społeczeństw państw europejskich wobec mniejszości narodowych, etnicznych i migrantów, 11–12 maja 2017

Wysyłając zaproszenia do wzięcia udziału w trzeciej edycji konferencji organizatorzy proponowali jej uczestnikom skoncentrowanie się na analizie postaw przedstawicieli władz i społeczeństw państw europejskich wobec tzw. „swoich obcych”, czyli mniejszości narodowych, etnicznych oraz obcokrajowców. Uznano, że temat jest szczególnie ważny z uwagi to, że przedstawiciele tych grup stają się często obiektem ksenofobicznej agresji. Zwłaszcza, że na problemy dotyczące relacji między większością a mniejszościami w państwach europejskich nałożył się kryzys migracyjny. W efekcie często dochodziło do przenoszenia niechęci, z jaką spotykają się imigranci, na przedstawicieli mniejszości, od pokoleń zamieszkujących państwa głównie zachodniej części Europy. Anthony Giddens

dla opisanie tej sytuacji wprowadza pojęcie „nowego rasizmu” (Giddens, 2000, s. 274), który dla niego jest rasizmem kulturowym. Jego istotą jest wykluczanie odwołujące się do kryterium różnic kulturowych, które zdaniem odrzucanych uniemożliwia zintegrowanie się zarówno członków mniejszości, jak i imigrantów. W efekcie w państwach, do których przybywają imigranci, łącząc się z zamieszkującymi je mniejszościami, dochodzi do powstawania diaspor. Nie są one statyczne. Ich przedstawiciele, dążąc do zachowania swojej tożsamości kulturowej czy religijnej, wchodzą w konflikt z większością, która swoją wrogość do imigrantów i mniejszości eksponuje, oskarżając „obcych” o niechęć do przestrzegania przez nich standardów kulturowych społeczeństw przyjmujących.

Zakładano, że dyskusja, jaka będzie miała miejsce na konferencji, może być wykorzystana do wypracowania koncepcji dostosowania polskiej polityki mniejszościowej i migracyjnej do wyzwań generowanych przez kryzys migracyjny i jego konsekwencje dla mniejszości. Organizatorzy konferencji przyjęli założenie, że również politologia może przyczynić się do wzbogacenia wiedzy na temat uwarunkowań dyskusji dotyczącej społecznych i politycznych konsekwencji „otwarcia kulturowego”. Uczestników konferencji zaproszono do dyskusji w czterech obszarach tematycznych. Pierwszy odnosił się do historycznych doświadczeń Europejczyków/Polaków związanych z mniejszościami i migracjami, drugi do postrzegania imigracji do Europy/Polski jako przedmiotu dyskursu (sporu) politycznego, trzeci miał dotyczyć społecznych i politycznych konsekwencji funkcjonowania społeczeństw wielonarodowych/wieloetnicznych, czwarty miał odnosić się do stosunku kościołów i związków wyznaniowych w Europie wobec problemów mniejszości narodowych i migracji. Niestety ten ostatni obszar nie stał się tematem żadnego referatu prezentowanego w trakcie tej edycji konferencji. Szkoda, gdyż kościół, szczególnie Kościół katolicki w Polsce, odgrywa istotną rolę w dyskusji na temat zmian społeczno-kulturowych, jakie zachodzą w Polsce po roku 1989. Brak wystąpień w tym obszarze nie jest dowodem na to, że kościół w Polsce, czy kościoły w państwach europejskich, nie zabierają głosu w dyskusji na temat napływu imigrantów, a w konsekwencji powstawania społeczeństw wielokulturowych. Napływ imigrantów najczęściej traktowany jest przez hierarchów kościelnych jako źródło różnego rodzaju zagrożeń. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej.

W trakcie konferencji referat wygłosili 52 osoby, reprezentujące 32 polskie ośrodki akademickie.

Czwarta edycja konferencji – 2018

Nowy wymiar wielokulturowości. Mniejszości i migranci z perspektywy XXI wieku, 10–11 maja 2018

Uczestnikom czwartej edycji konferencji zaproponowano skoncentrowanie się na europejskich procesach migracyjnych i ich kulturowych, społecznych, politycznych konsekwencjach. Organizatorzy wyszli z założenia, że przyjęcie tej perspektywy pozwoli na ukazanie fenomenu migracji prowadzącego, z jednej strony, do konfliktów politycznych, z drugiej, do kompleksu zjawisk opisywanych poję-

ciem „zderzenie kultur”. W efekcie powstają społeczeństwa wielokulturowe będące wyzwaniem zarówno dla polityków, jak i dla naukowców badających zmiany zachodzące w globalizującym się świecie. Zamiarem twórców konferencji była chęć zachęcenia uczestników do skupienia się na analizie postaw przedstawicieli władz i społeczeństw państw europejskich wobec tzw. „swoich obcych”, czyli mniejszości narodowych, etnicznych oraz obcokrajowców. Temat ten jest ciągle aktualny, gdyż przedstawiciele tych grup są obiektem ksenofobicznej agresji.

W trakcie czwartej edycji konferencji jej organizatorzy zaproponowali podjęcie dyskusji na temat fenomenu europejskich partii regionalnych i etnoregionalnych. Temat ten był i nadal jest szczególnie istotny w warunkach polskich, których specyfiką jest mała otwartość społeczeństwa na wielokulturowość, w tym na mniejszości etniczne, narodowe i regionalne. Jest to efekt wspomnianej polityki państwa polskiego w latach 1945–1989, której celem było odrzucenie wielokulturowości i wieloetniczności na rzecz tezy o jedności moralno-politycznej społeczeństwa polskiego. Była ona i nadal jest wykorzystywana w debacie politycznej, szczególnie przez środowiska narodowo-konserwatywne, a szczególnie wyraźnie daje o sobie znać przy okazji dyskusji o aspiracjach części mieszkańców Górnego Śląska do zagwarantowania temu regionowi pewnej autonomii. Punktem wyjścia tej dyskusji jest autonomia, jaką cieszyło się województwo śląskie w dwudziestolecie międzywojennym. Najbardziej reprezentatywnym przedstawicielem nurtu dyskusji na temat odrębności Górnego Śląska w stosunku do pozostałych regionów państwa polskiego jest Ruch Autonomii Śląska. W trakcie tej edycji konferencji miała miejsce debata, której uczestnikami byli przedstawiciele czterech europejskich partii etnoregionalnych.

Gościom konferencji zaproponowano skoncentrowanie się na następujących tematach: mniejszości i migranci z perspektywy XXI wieku, imigracja do Europy/Polski jako przedmiot dyskursu (konfliktu) politycznego, społeczne i polityczne konsekwencje funkcjonowania społeczeństw wielonarodowych/wieloetnicznych i wreszcie europejskie partie (etno)regionalne elementem dyskusji na temat wielokulturowej Europy.

W trakcie konferencji referat wygłosili 54 osoby, reprezentujące 37 polskich ośrodków akademickich.

Piąta edycja konferencji – 2019

Wielokulturowość wyzwaniem XXI wieku. Polityczny i społeczny wymiar napływu i obecności „obcych”, 9–10 maja 2019

Organizatorzy piątej edycji konferencji wyszli z założenia, że różnorodność (początkowo biologiczna, która z czasem została nadbudowana różnorodnością kulturową) nie jest nowym zjawiskiem, towarzyszy ona ludzkości od zarania. Podobnie jest z migracjami będącymi od tysięcy lat doświadczeniem współczesnego człowieka. Uwzględniając powyższe, organizatorzy zaproponowali uczestnikom konferencji podjęcie dyskusji na temat społecznych, politycznych i kulturowych konsekwencji napływu „obcych”. Od początku XXI wieku w miejsce pozytywnych ocen związanych z funkcjonowaniem społeczeństw wielokul-

turowych, opisywanych pojęciem „multikulti”, pojawiły się głosy wyrażające obawy zarówno w wymiarze społecznym, jak i politycznym, związane z niekontrolowanym napływem imigrantów do państw Unii Europejskiej. W efekcie pojęcie „multikulti” stało się synonimem zagrożenia dla państw, do których napływają imigranci i uchodźcy. Niechęć wobec społeczeństwa wielokulturowego będącego wynikiem tego napływu jest obecna również w państwach, w których obecność „obcych” jest jeszcze mało zauważalna.

Zdaniem organizatorów konferencji obawy przed odmiennością wywołaną napływem „obcych” w simmelowskim rozumieniu (Simmel, 2005, s. 300), są również doświadczeniem społeczeństwa polskiego, podsycane dodatkowo przez polityków. Niestety, polskie doświadczenia z wielokulturowością z okresu sprzed 1945 roku najczęściej nie były pozytywne. Jak już wcześniej wspomniano, w dwudziestoleciu międzywojennym ponad 30% polskiego społeczeństwa stanowiły mniejszości: ukraińska, żydowska, niemiecka, białoruska, litewska, by wymienić te najważniejsze.

Spółeczeństwa wielokulturowe są wyzwaniem nie tylko dla polityków, ale także badaczy problematyki wielokulturowości. Z tego powodu organizatorzy tej edycji konferencji zaproponowali jej uczestnikom skupienie się na analizie postaw władz i społeczeństw państw europejskich wobec mniejszości narodowych, etnicznych oraz cudzoziemców (imigrantów i uchodźców). Temat ten jest aktualny, gdyż nadal przedstawiciele tych grup są obiektem ksenofobicznej agresji.

Uczestnikom konferencji zaproponowano kontynuację dyskusji na temat europejskiego etnoregionalizmu. Temat ten wydaje się ważny z uwagi na fakt, że we współczesnej Europie obserwujemy wzrost nastrojów nacjonalistycznych, co niewątpliwie wpływa i wpływać będzie na polityczny klimat dyskusji na temat wielokulturowości, której istotą jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy jest ona szansą czy raczej zagrożeniem dla współczesnych społeczeństw? Jednak często formułowany jest pogląd, że z uwagi na nieuchronność zmian, których konsekwencją jest funkcjonowanie społeczeństwa wielokulturowego, powyższe pytanie staje się pytaniem retorycznym. Zwolennicy tego poglądu, w tym autor tego opracowania, proponują dyskusję nad wypracowaniem strategii związanej z zarządzaniem procesami zderzenia kulturowego (Kwaśniewski, 1982), nazywanego czasem zderzeniem cywilizacji (Huntington, 1998).

Tematy szczegółowe, które zaproponowano uczestnikom tej edycji konferencji nie uległy zasadniczej zmianie w stosunku do propozycji z roku poprzedniego.

W trakcie konferencji referat wygłosiło 57 osób, reprezentujących 34 polskie ośrodki akademickie.

Szósta edycja konferencji – 2020

Europejskie i polskie doświadczenia z wielokulturowością po II wojnie światowej, 2 webinaria 7 maja (Instytut Zachodni), 25 czerwca (Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa)

W roku 2020 w trakcie szóstej edycji konferencji, z uwagi na fakt, że był to rok 75 rocznicy włączenia Ziemi Zachodnich i Północnych w granice państwa pol-

skiego, organizatorzy planowali uczynić przedmiotem dyskusji problemy związane z funkcjonowaniem tych obszarów w granicach państwa polskiego. Przyjęto bowiem założenie, że nigdzie indziej procesy migracyjne nie były tak intensywne. Nadal aktualne pozostaje pytanie, czy istnieją Ziemie Zachodnie i Północne. Zostało ono sformułowane na początku lat 90. ubiegłego wieku (Kwaśniewicz, 1991). Z uwagi na fakt, że żadna z innych instytucji naukowych nie ma tak bogatych doświadczeń związanych z badaniami „ziem odzyskanych”, jak Instytut Zachodni w Poznaniu, władze tej placówki zostały zaproszone do współorganizacji szóstej edycji konferencji. Zaproszenie zostało przyjęte i rozpoczęto przygotowania, których celem było przybliżenie uczestnikom konferencji i studentom Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa problematyki związanej z zaludnianiem, a następnie zagospodarowywaniem tych obszarów (Trosiak, 1998). Niestety rozwijająca się pandemia uniemożliwiła organizację konferencji w tradycyjnej formie. Organizatorzy zdecydowali się zatem na zorganizowanie dwóch webinarów poświęconych tej problematyce. Ich uczestnikami byli badacze zagadnienia Ziem Zachodnich i Północnych, którzy wcześniej zgłosili chęć udziału w panelu poświęconym tej problematyce. Pierwsze z webinarów odbyło się 7 maja w siedzibie Instytutu Zachodniego. Gospodarzem drugiego, które odbyło się 25 czerwca, była siedziba Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa.

W obu webinarach udział w roli dyskutujących wzięły udział 4 osoby. Webinaria były transmitowane online.

Siódma edycja konferencji – 2021

Imigranci w Polsce po roku 2021 (webinarium), 7 maja 2021

W roku 2021 w ramach siódmej edycji konferencji Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość, z uwagi na obowiązujące nadal ograniczenia związane z pandemią COVID-19, w dniu 7 maja odbyło się webinarium zatytułowane: *Imigranci w Polsce po roku 1989*. Zaproszenie do wzięcia udziału w webinarium przyjęli prof. Grzegorz Janusz z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, prof. UW Sławomir Łodziński z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Andrzej Sakson z Instytutu Zachodniego oraz prof. UAM Cezary Trosiak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Celem, jaki sobie postawili organizatorzy konferencji, była chęć podtrzymania kontaktu między stałymi uczestnikami konferencji a jej organizatorami.

W dyskusji w ramach webinarium w roli dyskutujących udział wzięły 4 osoby. Do dyskusji włączyło się w roli zadających pytania i komentujących treści wypowiedzi uczestników seminarium 8 osób. Wszystkie uczestniczące w webinarium osoby to uczestnicy wcześniejszych edycji konferencji.

Ósma edycja konferencji – 2022

Migranci i mniejszości – szanse czy wyzwania dla państw w XXI wieku, 12–13 maja 2022

W roku 2022 organizatorzy postanowili powrócić do tradycyjnej formuły konferencji. Jednak mimo tego część uczestników zadeklarowała udział w for-

mie online. Niewątpliwie był to efekt dwuletniej przerwy w bezpośrednich kontaktach. W tym czasie wypracowano i udoskonalono narzędzia do komunikacji online i oczywistym stało się, że przyszłość konferencji to forma hybrydowa. Motywem przewodnim ósmej edycji konferencji, z uwagi na mijającą w roku 2021 czterdziestą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, były polskie doświadczenia związane z tak zwaną „emigracją solidarnościową” z lat 80. ubiegłego wieku. Zaproszenie do potencjalnych uczestników zostało wysłane w dniu 22 lutego 2022 roku, a więc na dwa dni przed rozpoczęciem agresji Rosji na Ukrainę, co wpłynęło na przebieg i treści debaty publicznej oraz kształtowało wyniki badań i analiz prowadzonych przez polskich badaczy zajmujących się problematyką migracji. Jednak pierwszym impulsem do przeniesienia punktów ciężkości w planowanej na ten rok konferencji było pojawianie się późnym latem 2021 roku, w ramach tzw. wojny hybrydowej, nielegalnych imigrantów na granicy polsko-białoruskiej. Doprowadziło to do pojawienia się na tej granicy kryzysu humanitarnego. Nastąpiła silna polaryzacja społeczeństwa polskiego wokół sposobów rozwiązywania tego kryzysu przez polskie władze: pushback’i, wprowadzenie stanu wyjątkowego w strefie nadgranicznej oraz „wybudowanie muru” uniemożliwiającego nielegalne przekraczanie granicy. Społeczeństwo polskie zostało skonfrontowane z problemem pojawiania się nielegalnych imigrantów.

Napływ imigrantów zawsze zmienia mozaikę narodowościową i etniczną społeczeństw państw przyjmujących. Początkowe pozytywne nastawienie do imigrantów z czasem zmienia się. Zaczynają dominować negatywne oceny obecności imigrantów, pojawiają się także głosy traktujące imigrantów jako zagrożenie kulturowe. Współcześnie „problem” napływu (zalewu – sic!) imigrantów i zagrożeń się z tym wiążących znajduje się w programach wyborczych partii politycznych we wszystkich państwach europejskich. Co więcej, wyniki wyborów pokazują, że postawy antyimigranckie, czy wręcz wrogie imigrantom, gwarantują sukces wyborczy partiom populistycznym. Zjawiska te dotyczą również państwa polskiego, które od 2016 roku stało się państwem migracji netto za sprawą napływu imigrantów edukacyjnych i ekonomicznych z Ukrainy i Białorusi. W konsekwencji zmiany społeczne wywołane obecnością mniejszości etnicznych i narodowych oraz rosnącą populacją imigrantów stały się wyzwaniem nie tylko dla społeczeństw przyjmujących, ale także dla badaczy problematyki wielokulturowości. Z tej przyczyny organizatorzy VIII edycji konferencji zaproponowali uczestnikom skupienie się na analizie postaw władz i społeczeństw państw europejskich wobec mniejszości narodowych, etnicznych oraz imigrantów.

Uczestnicy tej edycji konferencji zostali zaproszeni do dyskusji w trzech obszarach tematycznych. Pierwszym były europejskie i polskie doświadczenia związane z włączaniem imigrantów przez społeczeństwa przyjmujące. Poproszono o analizę ewolucji podejścia do badań nad migracjami determinowanej różnymi przyczynami, prezentację wyników badań poświęconych współczesnym postawom wobec migracji i imigrantów, przedstawienia polityk integracyjnych na przykładzie wybranych państw. W tym obszarze została zaplanowana debata na temat doświadczeń polskich emigrantów z lat 80. ubiegłego wieku.

Drugim obszarem miało być poddanie analizie problemu obecności mniejszości i migrantów w XXI wieku. Uczestnikom konferencji zarysowano pola do dyskusji na temat historycznych doświadczeń z migracjami z perspektywy migracji we współczesnym świecie, migracji europejskich, w tym imigracji do Polski. Poproszono o ustosunkowanie się do dylematu, na ile migracje stanowią zagrożenie kulturowe i ekonomiczne dla społeczeństw przyjmujących a na ile są dla nich demograficzną szansą? Zapytano, jakiego rodzaju niebezpieczeństwa wiążą się z niekontrolowanym napływem imigrantów do państw Unii Europejskiej, a także poproszono o ocenę kryzysów migracyjnych i skuteczności prowadzonych polityk wobec mniejszości i migrantów etnicznych w Unii Europejskiej.

Ostatnim, trzecim obszarem, była prośba o ocenę społecznych i politycznych wyzwań dla społeczeństw przyjmujących. W tym obszarze poproszono uczestników o analizę polityk migracyjnych wybranych państw, o analizę mowy nienawiści jako instrumentu konfliktogennego w dyskusji na temat wielokulturowości, przemocy symbolicznej i aktów wrogości wobec mniejszości i migrantów. Organizatorzy chcieli się również zapoznać z opinią referentów na temat roli organizacji pozarządowych w dyskusji na temat mniejszości i imigrantów, rozwiązywaniu problemów związanych z obecnością mniejszości etnicznych i narodowych oraz napływem imigrantów.

W trakcie konferencji referat wygłosili 32 osoby, reprezentujące 19 polskich ośrodków akademickich.

Dziewiąta edycja konferencji – 2023

Polityka migracyjna i etniczna wobec wyzwań społecznych demograficznych i kulturowych w XXI wieku, 18–19 maja 2023

W zaproszeniu do wzięcia udziału w dziewiątej edycji konferencji jej organizatorzy stwierdzili, że kwestie dotyczące migrantów i mniejszości są ponadczasowe. W różnych okresach zmienia się jedynie intensywność zainteresowania tymi problemami, na co wpływ wywiera wiele czynników zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Organizatorzy zaproponowali, aby podczas tej edycji konferencji jej uczestnicy skupili się na problemach związanych z politykami: migracyjną i etniczną. Ich treści (regulacje prawne) i realizacja norm zawartych w przepisach wywierają istotny wpływ na położenie grup, do których są one adresowane oraz na procesy migracyjne i etniczne w ogóle.

Pandemia COVID-19 zakłóciła społeczne, polityczne i ekonomiczne funkcjonowanie społeczeństw. Miała ona również wpływ na położenie mniejszości i migrantów, mobilność ludzi i wzrost ich pauperyzacji. Innymi okolicznościami determinującymi te procesy były konflikty i wojny wypychające ludzi z ich ojczyzn. Jeszcze innymi przyczynami migracji są zmiany klimatyczne, których obecnie doświadcza ludzkość. Wywołują one kryzysy humanitarne i przesiedlenia na całym świecie. Ponadto od 2021 roku jesteśmy także świadkami pojawiania się nielegalnych imigrantów i uchodźców na wschodniej granicy Unii Europejskiej. Ma to związek z kryzysem humanitarnym na granicy zewnętrznej między Unią Europejską a Białorusią oraz wybuchem wojny na Ukrainie. Wyda-

zenia te nie pozostały obojętne dla polityk poszczególnych państw Unii Europejskiej oraz Unii jako całości.

Podczas IX edycji konferencji uczestnikom zaproponowano skoncentrowanie się na analizie problematyki polityki wobec mniejszości i migrantów z perspektywy XXI wieku oraz wpływu przemieszczeń ludności na politykę migracyjną poszczególnych państw i UE. Zwrócono również uwagę na konieczność analizy konsekwencji jaki wpływ na treści dyskusji dotyczącej polityki migracyjnej mają wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 roku. Pokazały one bowiem, że w Polsce mamy do czynienia z rosnącą liczbą imigrantów zarobkowych i to nie tylko z państw zza wschodniej granicy, lecz również z państw Azji Południowo-Wschodniej. Ponadto organizatorzy zamierzali zachęcić uczestników konferencji do zajęcia się kryzysami migracyjnymi oraz reakcjami państw Unii Europejskiej na nielegalne przekraczanie wschodniej granicy Unii. Jest to istotna część Nowego Pakietu Migracji i Azylu, w którym przemyt migrantów traktowany jest jako działalność przestępcza. Naraża ona bowiem życie migrantów na niebezpieczeństwo, charakteryzuje się brakiem szacunku dla życia i godności ludzkiej oraz podważa cele Unii w zakresie zarządzania migracjami. Organizatorzy poprosili o wystąpienia, których tematem byłyby wyzwania wynikające z obecności ukraińskich uchodźców wojennych w Polsce i innych państwach po wybuchu wojny w lutym 2021 roku. Z uwagi na powyższe ustalenia zdefiniowane zostały cztery obszary tematyczne. Były to zagadnienia związane z mniejszościami i migrantami z perspektywy XXI wieku, ruchami migracyjnymi do Europy/Polski, społecznymi i politycznymi konsekwencjami funkcjonowania społeczeństw wielonarodowych/wieloetnicznych i współczesnymi kryzysami migracyjnymi.

W trakcie konferencji referat wygłosiły 32 osoby, reprezentujące 15 polskich ośrodków akademickich.

Dziesiąta edycja konferencji – 2024

Polskie i europejskie doświadczenia dotyczące badań nad mniejszościami i migracjami. Dziesięć lat badań, 9–10 maja 2024

W 2024 roku minęło dziesięć lat od momentu, kiedy po raz pierwszy organizatorzy konferencji MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ zaprosili do wzięcia w niej udziału badaczy z całej Polski. W tym roku konferencja po raz drugi była zorganizowana we współpracy z Instytutem Zachodnim im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu. Efektem tej współpracy była organizacja wystawy poświęconej mniejszości serbołużycyckiej w Niemczech. Strony planują współpracę w przygotowaniu publikacji pokonferencyjnej, której częścią jest ten materiał.

Wydaje się, że aktualna pozostaje sformułowana przed dziesięciu laty diagnoza, że we współczesnym świecie ma miejsce cały szereg wydarzeń, które bezpośrednio wpływają na przebieg i treści dyskusji na temat społeczno-politycznych, ekonomicznych, kulturowych skutków wywoływanych przez ruchy migracyjne. Mniejszości etniczne i narodowe, grupy regionalne, mniejszości seksualne i obyczajowe coraz częściej stają się obiektem niechęci i wrogości

ze strony środowisk konserwatywno-narodowych. Obecnie do najważniejszych zagadnień dla przebiegu dyskusji na temat polskiej polityki migracyjnej należy wybuch pełnoskalowej wojny w Ukrainie. W jej efekcie miliony obywateli Ukrainy zmuszonych było opuścić swoje strony ojczyste, stając się wyzwaniem dla instytucji pomocowych i społeczeństw państw przyjmujących ich na swoim terytorium, organizując różne formy pomocy. Równie znaczący wpływ na tematy podejmowane przez uczestników kolejnych edycji konferencji ma radykalizacja postaw społeczeństw europejskich względem napływu i obecności w Europie imigrantów i uchodźców. W warunkach polskich problem ten jest szczególnie wyraźnie widoczny na granicy polsko-białoruskiej, gdzie od roku 2021 mamy do czynienia z klasycznym kryzysem uchodźczym. Zmiany klimatyczne są zarówno obecnie, jak i w przyszłości będą główną przyczyną kryzysów humanitarnych i przesiedleńczych, co do czego zgadzają się badacze ruchów migracyjnych.

W trakcie dziesiątej edycji konferencji organizatorzy, uwzględniając zawartą powyżej diagnozę kontekstów, w jakiej toczy się współcześnie dyskusja na temat mniejszości, migracji i wielokulturowości, będą chcieli dokonać bilansu dotychczasowych ustaleń i wyznaczyć kierunki badań na następne lata.

Analiza programów dotychczasowych edycji konferencji i webinarium pozwala wyodrębnić kilka obszarów, do dyskusji nad którymi zaproszono uczestników jubileuszowej edycji konferencji. Zaproponowano następujące obszary: ewolucja europejskiej i polskiej polityki migracyjnej, sytuacja mniejszości etnicznych, narodowych i grup regionalnych jako przedmiotu polityk państw narodowych i Unii Europejskiej, społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturowe konsekwencje napływu i obecności imigrantów i uchodźców do Polski oraz Ziemi Zachodnie i Północne jako obszar badań socjologiczno-politologicznych, między przeszłością, współczesnością i przyszłością.

W trakcie konferencji referat wygłosiło **48** osób, reprezentujących **23** polskie ośrodki akademickie.

III. Wydarzenia towarzyszące obradom plenarnym

Debaty

Z uwagi na fakt, że dwóch organizatorów konferencji to socjologowie, było dla nich oczywistym, że obradom konferencji powinny towarzyszyć również inne formy, wzmacniające przekaz poszczególnych edycji konferencji, jak również docierające do innych grup odbiorców. To, że konferencja jest organizowana przez Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, w sposób naturalny określa studentów jako potencjalnych odbiorców, „recenzentów” i współtwórców treści dyskusyjnych w trakcie debat. Łącznie w trakcie 10 lat organizowania konferencji odbyło się sześć debat, w których obok uczestników konferencji brali udział studenci Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa i Wydziału Historii.

W trakcie pierwszej edycji konferencji została zorganizowana debata zatytułowana *Zapisy ustawy a oczekiwania Ślązaków*.

Uczestnikami debaty byli:

- Dietmar Brehmer (Niemiecka Wspólnota Robocza „Przyszłość i Pojednanie”),
- Pejter Długosz (Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej),
- Jerzy Gorzelik (Ruch Autonomii Śląska),
- Piotr Spyra (Ruch Społeczny „Polski Górny Śląsk”),
- Waldemar Szendera (Związek Górnośląski).

Do wzięcia udziału w debacie zostali zaproszeni również przedstawiciele Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców w Polsce. W trakcie rozmowy z posłem Ryszardem Gallą ustalono, że towarzystwo będzie reprezentowane przez pana Bernarda Gajdę, jednak reprezentant Towarzystwa ostatecznie nie dotarł na debatę.

Debatę prowadził Ślązak z wyboru, dr Cezary Trosiak z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM.

W trakcie drugiej edycji konferencji została zorganizowana debata zatytułowana *Imigranci i uchodźcy w Polsce i Europie. Szansa czy zagrożenie?*

Zaproszenie do udziału w debacie przyjęli:

- Dr Krystyna Łybacka, posłanka do Parlamentu Europejskiego, Sojusz Lewicy Demokratycznej,
- Dr Agnieszka Rajewicz-Kozłowska, posłanka do Parlamentu Europejskiego, Platforma Obywatelska,
- Szymon Szynkowski vel Sęk, poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Prawo i Sprawiedliwość,
- Bartłomiej Wróblewski, poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Prawo i Sprawiedliwość,
- Adam Szłapka, poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Nowoczesna.pl.

Debatę prowadził prof. dr hab. Andrzej Stelmach, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet A. Mickiewicza.

Kolejna debata została wpisana do programu czwartej edycji konferencji. Została ona zatytułowana *Partie Etnoregionalne w Europie*.

Uczestnikami debaty byli:

- Arnie Craven – *Yorkshire Party*, Wielka Brytania,
- Marek Chelchowski – *Lausitzer Allianz*, Niemcy,
- Jerzy Gorzelik – *Ruch Autonomii Śląska*, Polska,
- Gabriel Hirbar – *Entona Lista*, Austria.

Do udziału w debacie zostali zaproszeni przedstawiciele organizacji *Kasëb-skô Jednota*, którą miał reprezentować Artur Jabłoński. Jednak ostatecznie nie dotarł on do Poznania.

Debatę prowadziła dr hab. Małgorzata Myśliwiec z Uniwersytetu Śląskiego.

W dniu 8 grudnia 2020 roku w ramach konferencji, która została zatytułowana *75. rocznica włączenia Ziem Zachodnich i Północnych w granice państwa polskiego. Osiągnięcia i wyzwania*. Współorganizatorem debaty był Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu. Debacie towarzyszyła wystawa fotograficzna *Odzyskane. Zagospodarowane. Zmitologizowane. Miasta i Ludzie Ziem Zachodnich*.

Do wzięcia udziału w debacie zostali zaproszeni:

- Prof. dr hab. Violetta Margaret Julkowska – Wydział Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza,
- Prof. dr hab. Andrzej Sakson – Zakład Badań Niemcoznawczych Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu/Instytut Zachodni,
- Prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak – Zakład Badań nad Integracją Europejską Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa.

Debata miała miejsce w auli Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, która była wypełniona po brzegi studentami nie tylko polskimi, ale również studentami z Ukrainy i Białorusi. Dla jednych i drugich była to okazja, aby często po raz pierwszy zapoznać się z historią Ziem Zachodnich i Północnych. Szczególnie dla tych uczestników debaty, którzy pochodzą z województw zachodniopomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego była to opowieść o powojennych doświadczeniach ich dziadków i pradiadków. Z kolei dla studentów pochodzących z Białorusi i Ukrainy była to okazja do przybliżenia im wydarzeń związanych z przesiedleniami, przymusowymi migracjami, w końcu z wpędzeniami ludności polskiej z terenów dzisiejszej zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy.

Debatę prowadziła prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk.

W roku 2021 minęła czterdziesta rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Konsekwencją tego wydarzenia było pojawienie się w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku setek tysięcy Polaków, którzy zdecydowali się na emigrację, bądź to jako uchodźcy, bądź jako emigranci zarobkowi. Organizatorzy konferencji zdecydowali się na zorganizowanie debaty z udziałem osób, które w tamtym okresie wyjechały z Polski. Debata została zatytułowana *Emigracje polskie w latach 80. ubiegłego wieku. Motywacje, kierunki, efekty*.

Uczestnicy debaty:

- Elżbieta Jagiełło – Niemcy,
- Jan Twardak – Niemcy,
- Michael Dembek – Kanada,
- Andrzej Strzemińczyk-Gołkowski – Australia.

Prowadzenie debaty: prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak.

W podsumowaniu debaty prowadzący zapowiedział, że w trakcie następnej konferencji zostanie zorganizowana debata, której uczestnikami będą osoby, dla których Polska stała się ich nową ojczyzną.

W trakcie tej edycji konferencji miała miejsce jeszcze jedna debata. Jej celem było przedstawienie, przez osoby reprezentujące różne instytucje i organizacje

działające na terenie Poznania, jakiego rodzaju pomocy udzielały i nadal udzielały one uchodźcom wojennym z Ukrainy. Debata została zatytułowana *Imigranci i uchodźcy w Poznaniu. Liczby, doświadczenia i wyzwania*.

Uczestnicy debaty:

- Monika Zembrzycka, Edyta Antkowiak – Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Poznaniu,
- Dr Dariusz Dymek – Urząd Wojewódzki w Poznaniu,
- Natalia Urbańska-Guss – Fundacja In_Spire.

Prowadzenie debaty: prof. dr hab. Anna Potyrała.

Polska jako państwo przyjmujące imigrantów. Perspektywa organizacyjna i społeczna, to tytuł debaty zorganizowanej w ramach dziewiątej edycji konferencji.

Zaproszenie do wzięcia udziału w debacie przyjęli:

- Bakyt Orozbaev (Kirgistan),
- Fate Shivan (Syria),
- Jean Diatta (Senegal),
- Yulia Klapatiuk (Ukraina),
- Bastianino Nurchis (Włochy).

Debatę prowadził prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak.

Zgodę na udział w tego typu przedsięwzięciach najczęściej wyrażają osoby, które oceniają swoją sytuację imigranta pozytywnie. Podobnie było w przypadku uczestników tego spotkania. Jednak, podsumowując swoją wypowiedź, jeden z uczestników stwierdził, iż pomimo sukcesu integracyjnego, jaki jest jego udziałem, to nadal nie czuje się w Polsce „jak u siebie”.

W trakcie jubileuszowej edycji konferencji wzorem lat ubiegłych organizatorzy przygotowali debatę zatytułowaną *Serbołużyczanie w Niemczech wczoraj i dziś*. Debata została przygotowana we współpracy z Instytutem Zachodnim im. Zygmunta Wojciechowskiego.

Gośćmi debaty byli:

- Prof. IŚI. dr hab. Piotr Pałys – Instytut Śląski w Opolu,
- Dr Małgorzata Mieczkowska – Uniwersytet Szczeciński,
- Dr Edmund Pech – Serbski Instytut Bautzen/Budyšin,
- Dr Marcin Tujdowski – Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego.

Debatę prowadził prof. dr hab. Andrzej Sakson, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa/Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego.

Debata została poprzedzona otwarciem wystawy *Wolność na wyciągnięcie ręki. Serbołużyczanie a kwestia mniejszości narodowych*.

Wystawy

Jeszcze inną formą prezentacji treści, które były przedmiotem obrad w trakcie konferencji, było organizowanie wystaw tematycznych. W ciągu tych 10 lat

zorganizowano trzy wystawy. Adresowane one były nie tylko do uczestników konferencji, lecz również do studentów, pracowników i gości wydziału.

Pierwszą była wystawa mobilna zatytułowana *Przetrawianie*, która pokazywała kryzys uchodźczy na przykładzie studium przypadku, jakim była i nadal jest grecka wyspa Lesbos. Po raz pierwszy wystawa została prezentowana w 2017 roku, w Gdańsku podczas Blog Forum Gdańsk w Europejskim Centrum Solidarności, następnie we Wrocławiu, na Wydziale Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz w Warszawie podczas festiwalu HumanDOC w Pałacu Kultury i Nauki. Otwarcie wystawy rozpoczynało piątą edycję konferencji, która była zatytułowana *Wielokulturowość wyzwaniem XXI wieku. Polityczny i społeczny wymiar napływu i obecności „obcych”*.

Podsumowaniem wydarzeń organizowanych przez Instytut Zachodni i Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa związanych z 75. rocznicą włączenia Warmii i Mazur, Pomorza, Ziemi Lubuskiej, Dolnego i części Górnego Śląska w granice państwa polskiego, obok wspomnianych wcześniej dwóch webinarów była wystawa zdjęć zatytułowana *Odzyskane – Zagospodarowane – Zdemitologizowane. Miejsca i ludzie ziem zachodnich i północnych (1945–2020)*. Wystawa ta zaplanowana była jako wprowadzenie do debaty zatytułowanej *75. rocznica włączenia Ziem Zachodnich i Północnych w granice państwa polskiego*, która odbyła się na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa w dniu 8 grudnia 2020 roku. W otwarciu wystawy udział wzięła pani dyrektor Instytutu Zachodniego dr Justyna Schulz oraz dziekan WNPiD prof. Andrzej Stelmach. Wcześniej wystawa ta eksponowana była w miastach związanych z badaniem problematyki Ziem Zachodnich i Północnych, czyli w Szczecinie, Wrocławiu, Opolu i Olsztynie.

W trakcie jubileuszowej edycji konferencji miało miejsce otwarcie wystawy zatytułowanej *Wolność na wyciągnięcie ręki. Serbołużyczanie a kwestia mniejszości narodowych*. Pomysł wystawy powstał w Instytucie Serbołużyckim w Budziszynie. Celem wystawy było zaprezentowanie szerokiemu gronu odbiorców kompleksowego obrazu burzliwych dziejów Serbołużyczan w międzynarodowym kontekście oraz ich miejsce we współczesnym świecie. Uczynienie wystawy elementem konferencji to kolejny przykład współpracy Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa z Instytutem Zachodnim im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu. Otwarcie wystawy, podobnie jak w przypadku wystawy dotyczącej Ziem Zachodnich i Północnych, było wstępem do debaty zatytułowanej *Serbołużyczanie w Niemczech wczoraj i dziś*.

IV. Uczestnicy konferencji

Łącznie w konferencji wzięło udział ponad 250 naukowców, działaczy politycznych, przedstawicieli instytucji zajmujących się wyzwaniami związanymi z napływem do Polski imigrantów ekonomicznych i uchodźców. Konferencja ma grono stałych gości, którzy brali udział niemal we wszystkich jej edycjach.

Łącznie w konferencji wzięło udział ponad 250 naukowców, działaczy politycznych, przedstawicieli instytucji zajmujących się wyzwaniami związanymi z napływem do Polski imigrantów ekonomicznych i uchodźców. Konferencja ma grono stałych gości, którzy brali udział niemal we wszystkich jej edycjach.

Podczas tegorocznej edycji konferencji, osoby które najczęściej uczestniczyły w konferencji podczas uroczystej kolacji zostały nagrodzone statuetką *Poznańskie Koziołki* są to:

- **Prof. UMCS dr hab. Ewa Godlewska** – z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, która uczestniczyła 8 razy w konferencji,
- **Dr Dorota Kowalewska** – z Uniwersytetu Szczecińskiego, która 8 razy uczestniczyła w konferencji,
- **Dr Ewa Pogorzała** – z Akademii Zamojskiej, która 8 razy uczestniczyła w konferencji,
- **Prof. dr hab. Grzegorz Janusz** – z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, który uczestniczył 8 razy w konferencji,
- **Prof. UO dr hab. Norbert Honka** – z Uniwersytetu Opolskiego, który 8 razy uczestniczył w konferencji,
- **Prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus** – z Uniwersytetu Opolskiego, która 7 razy uczestniczyła w konferencji,
- **Prof. UWR dr hab. Kamilla Dolińska** – Uniwersytet Wrocławski, 7 razy uczestniczyła w konferencji,
- **Prof. UMCS dr hab. Tomasz Browarek** – z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, który uczestniczył 7 razy w konferencji,
- **Prof. US dr hab. Fuad Jomma** – z Uniwersytetu Szczecińskiego, który 7 razy uczestniczył w konferencji.

Z tej listy jednoznacznie wynika, że konferencja najczęściej przyjaciół ma w Lublinie, Szczecinie, Opolu i Wrocławiu.

Organizatorzy zapewniają, że w każdym roku będą do tego grona włączali kolejne osoby.

Integralną częścią konferencji są debaty, których uczestnikami są, obok badaczy problematyki wynikającej z nazwy konferencji, osoby reprezentujące instytucje (urzędy) i organizacje skupiające przedstawicieli mniejszości etnicznych i narodowych oraz organizacje udzielające pomocy imigrantom i uchodźcom. Organizatorom zależy bowiem, aby obok uczestników konferencji udział w nich brali studenci Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. Niemal od początku w konferencji silnie była obecna problematyka ukraińska; początkowo było to związane z napływem imigrantów ekonomicznych i edukacyjnych, a od 2022 roku uchodźców wojennych. W efekcie do udziału w konferencji zaproszeni zostali badacze problematyki emigracji Ukraińców do Polski pochodzący z uczelni ukraińskich. Wydaje się, że będzie to stały obszar analiz prezentowanych w trakcie kolejnych edycji konferencji.

V. Seria wydawnicza

Najtrwalszym efektem funkcjonowania od 10 lat konferencji jest seria wydawnicza, MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ, w której do tej pory ukazało się 6 tomów, oraz jeden który został przygotowany we współpracy z Instytutem Zachodnim.

W poszczególnych latach ukazały się następujące tomy:

2015 – Anita Adamczyk, Andrzej Sakson, Cezary Trosiak, *Dziesięć lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (2005–2015)*, Poznań 2015.

W tomie znalazło się 28 artykułów.

2016 – Anita Adamczyk, Andrzej Sakson, Cezary Trosiak, *Polityczne i społeczne aspekty wielokulturowości. Migracje i mniejszości*, Poznań 2016.

W tomie znalazło się 30 artykułów.

2017 – Anita Adamczyk, Andrzej Sakson, Cezary Trosiak, *Między tolerancją a niechęcią. Polityka współczesnych państw europejskich wobec migrantów i mniejszości*, Poznań 2017.

W tomie znalazło się 27 artykułów.

2018 – Anita Adamczyk, Andrzej Sakson, Cezary Trosiak, *Europejskie i polskie doświadczenia z etnicznością i migracjami w XXI wieku*, Poznań 2018.

W tomie znalazły się 32 artykuły.

2019 – Anita Adamczyk, Andrzej Sakson, Cezary Trosiak, *Migranci i mniejszości jako swoi i obcy w przestrzeni polityczno-społecznej*, Poznań 2019.

W tomie znalazły się 34 artykuły.

2020 – Małgorzata Bukiel, Andrzej Sakson, Cezary Trosiak, *Ziemie Zachodnie i Północne (1945–2020). Nowe konteksty*, która ukazała się jako tom cyklu Instytutu Zachodniego: „Seria Ziemie Zachodnie – Studia i Materiały” nr 29.

W tomie znalazło się 16 artykułów oraz zapis dwóch debat:

- debata pierwsza: *Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1989. Między powrotem do Macierzy a zakończeniem procesów adaptacyjno-integracyjnych*,
- debata druga: *Ziemie Zachodnie i Północne po roku 1989. W poszukiwaniu (re-definiowaniu) tożsamości*.

2022 – Anita Adamczyk, Andrzej Sakson, Cezary Trosiak, *Mniejszości, emigranci, uchodźcy („stare” i „nowe” wyzwania)*, Poznań 2022.

W tomie znalazło się 18 artykułów i zapis debaty: *Polskie migracje z lat 80. ubiegłego wieku*.

W tym miejscu organizatorzy konferencji chcieliby raz jeszcze podziękować wszystkim autorom, którzy pomimo panującej na uczelniach od kilku lat „punktozy” zdecydowali się na przekazanie swoich tekstów do publikacji tworzących serię wydawniczą MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ.

VI. Partnerzy konferencji

Na podkreślenie zasługuje to, że na przestrzeni tych 10 lat opłata konferencyjna wzrosła z kwoty 350 na 450 zł. Jest to oczywiście dowód na to, że tradycyjna poznańska oszczędność i gospodarność nie jest tylko mitem, lecz trwałym elementem poznańskiej tradycji.

Należy zauważyć, że nie byłoby to możliwe, sama gospodarność to dużo, ale nie wystarczy, bez skutecznego aplikowania o środki do zewnętrznych podmiotów. W tym miejscu trzeba wymienić przede wszystkim Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, który trzykrotnie wspierał merytorycznie i finansowo konferencję. Drugim podmiotem, który dofinansował czterokrotnie konferencję było przedstawicielstwo regionalne Komisji Europejskiej we Wrocławiu. Ze strony tego podmiotu konferencja również mogła liczyć na wsparcie merytoryczne przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć towarzyszących konferencji. Przykładem może być organizacja wystawy *Przetrawanie* czy debaty *Europejskie partie etnoregionalne*. Druga edycja konferencji została dofinansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przy tej okazji nie sposób nie wspomnieć o współpracy Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa z Instytutem Zachodnim im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu. Współpraca ta szczególnie intensywnie zaczęła się rozwijać gdy Instytut przygotowywał się do obchodów siedemdziesiątej piątej rocznicy włączenia Ziemi Zachodnich i Północnych w granice państwa polskiego, a organizatorzy konferencji, która była zaplanowana na maj 2020 roku, zamierzali zorganizować odrębny panel poświęcony tej rocznicy. Pomimo tego, że pandemia uniemożliwiła odbycie konferencji w formie tradycyjnej, to Instytut Zachodni i Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa zorganizowali dwa webinaria poświęcone tej rocznicy oraz debatę. Efektem tej współpracy było opublikowanie w serii wydawniczej Instytutu Zachodniego *Ziemi Zachodnie Studia i Materiały* książki, w której znalazły się teksty osób, które pierwotnie planowały wziąć udział w konferencji.

VII. Funkcja integracyjna konferencji

Za każdym razem organizatorzy starali się przygotować jakiś punkt programu („atrakcję”), który nie zawsze był bezpośrednio związany z tematem konferencji, lecz pozwalał jej gościom bliżej poznać Poznań. Ze wspomnień uczestników konferencji wynika, że najbardziej w pamięci utkwiły im spotkania w klubie *Akumulatory*, które kończyły się w późnych godzinach nocnych. W trakcie tych spotkań, zakrapianych bezalkoholowym „Lechem”, rozbrzmiewała gwara poznańska, lubelska i śląska „godka”. Tradycja ta została przerwana przez pandemię i z różnych powodów nie będzie już mogła być kontynuowana. Podczas pierwszej edycji konferencji jej uczestnicy mogli wysłuchać występu przedstawicielki mniejszości niemieckiej oraz zespołu romskiego. W 2017 roku uczestnicy zostali zaproszeni do zwiedzenia muzeum *Brama Poznania*. W 2019

roku dla uczestników konferencji zorganizowano zwiedzanie Poznania z okien tramwaju, była to wycieczka zabytkowym tramwajem *Szpycnij, bimba jedzie!* Napędzany wiedzą i dobrą zabawą tramwaj mknął przez piękny i malowniczy Poznań, w którym nie było miejsca na „lury i bręczenie”. Za sterami konduktor w stroju poznańskiego „szczuna” kasował bilety, doglądał pasażerów i bawił opowieściami o Poznaniu. Z kolei w roku 2022 atrakcją przygotowaną przez organizatorów była *Wycieczka kulinarna: Biesiada po poznańsku*. W jej trakcie goście konferencji zwiedzali miasto, odwiedzając restauracje, w których serwowano tradycyjne poznańskie potrawy. W roku 2023 organizatorzy zaproponowali gościom konferencji spacer po *Parku Cytadela*, największym parku Poznania o powierzchni ok. 100 ha, zbudowanym w latach 1963–1970 na terenie dawnego Fortu Winiary. Zwiedzanie *Cesarskiego Poznania*, to oferta która została przygotowana dla uczestników w roku 2024. Dodatkowo dla chętnych organizatorzy zarezerwowali bilety do Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki na przedstawienie *Carmen* Georges’a Bizeta. Z oferty tej skorzystali nie tylko uczestnicy konferencji, ale również członkowie ich rodzin, dla których była to okazja do odwiedzenia naszego miasta.

VIII. Wnioski i rekomendacje

Konferencja MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ, to miejsce, ludzie, cele, sposoby realizacji celów, środki na ich realizację, czyli spełnione są niemal wszystkie cechy klasycznej definicji instytucji społecznej. Zaprezentowany w tym opracowaniu opis genezy i rozwoju tego projektu, to opis przede wszystkim przedsięwzięcia naukowego. Jednak, jak to zostało już wcześniej parę razy podkreślone, od samego początku twórcy konferencji starali się wzmacniać przekaz treści konferencji poprzez organizowanie debat, wystaw, zachęcając studentów do udziału w poszczególnych przedsięwzięciach organizowanych w ramach konferencji. Występowali jako współorganizatorzy pracując w biurze konferencji. Uczestniczyli w debatach. Jeśli chodzi o debaty to nie zawsze był to udział spontaniczny. Jednak, oceniając uczestnictwo studentów w debatach z perspektywy prowadzącego, to za każdym razem z czasem można było zaobserwować wzrastające zainteresowanie treścią dyskusji. Znajdywało to wyraz w ostatniej części każdej z debat, w której organizatorzy umożliwiali zadawanie pytań. Wydaje się, że dla studentów interesująca była nie tylko forma przekazywania wiedzy o wydarzeniach i procesach będących tematem debat, lecz również same wydarzenia i procesy, o których najczęściej wcześniej nic nie wiedzieli. Uczestnikami (gośćmi) debat najczęściej były osoby, które współtworzyły opisywane fakty społeczne bądź były aktywnymi „świadkami historii”.

W tym miejscu należy raz jeszcze przypomnieć, że rezultatami realizacji złożonego w roku 2014 wniosku do Narodowego Centrum Nauki miało być:

- przygotowanie i wydanie pracy zbiorowej o charakterze monograficznym w języku polskim;

- zorganizowanie ogólnopolskiej konferencji naukowej sumującej efekty realizacji projektu z udziałem przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych oraz grup regionalnych, jak również instytucji odpowiedzialnych za monitorowanie i wdrażanie w życie postanowień ustawy z 2005 roku;
- popularyzacja problematyki mniejszościowej w różnych instytucjach społeczno-politycznych, w środowisku akademickim, jak również placówkach oświatowych;
- wypracowanie i udoskonalenie metodologii badań nad problematyką mniejszości narodowych i etnicznych, jako polityki szczegółowej.

Czytelnikom tego opracowania pozostaje ocenić na ile twórcom konferencji udało się zrealizować założone we wniosku cele. W subiektywnej ocenie autora tego sprawozdania niemal wszystkie one zostały osiągnięte. Uzupełnione zostały o nowe, których przed dziesięciu laty nie zakładano (seria wydawnicza, strona internetowa).

Deficyty

O ile w trakcie konferencji dokonywana jest analiza przyczyn, przebiegu konsekwencji procesów wywoływanych masowymi migracjami, które jak to już zostało wielokrotnie wspomniane, prowadzą do powstawania wielokulturowych zbiorowości, o tyle brakuje prezentacji wyników badań prowadzonych przez zespół stworzony przez uczestników konferencji. Pojawia się więc potrzeba zintegrowania działań i przygotowanie grantu, którego celem byłoby prowadzenie badań empirycznych. Jest to więc do pewnego stopnia powrót do genezy konferencji, czyli do wniosku złożonego przez organizatorów konferencji do Narodowego Centrum Nauki. Jest to jednak zadanie, które powinno być podjęte przez młodsze pokolenie badaczy problematyki mniejszości, migracji, wielokulturowości. Aby ten cel został osiągnięty muszą być spełnione dwa warunki, po pierwsze, dołączenie do zespołu przedstawicieli młodszego pokolenia badaczy, po drugie, umiędzynarodowienie konferencji. Do pewnego stopnia ten drugi warunek jest realizowany, gdyż od kilku lat wśród uczestników konferencji pojawia się grono ukraińskich badaczy. W ramach realizacji tego celu przygotowywany był wyjazd studyjny na Mikołajowski Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Suchomłyńskiego do Mikołajewa. Podczas tej wizyty planowano kontynuację dyskusji, zapoczątkowanej podczas pobytu delegacji tej uczelni na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, dotyczącej podjęcia wspólnych badań. Ich tematem miało być poddanie analizie uwarunkowań migracji zarobkowych i edukacyjnych Ukraińców do Polski i innych państw Unii Europejskiej, szczególnie do Niemiec. Wybuch pełnoskalowej wojny pokrzyżował te plany. Nie znaczy to jednak, że nie należy podejmować prób powrotu do tego zamiaru.

Konkludując, należy stwierdzić, że powołana przed 10 laty instytucja jaką jest konferencja MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ ma

duży potencjał rozwojowy, gdyż niezależnie od tego jak zmiany wywołane ruchami migracyjnymi są postrzegane przez świat polityki, to pojawianie się w Polsce coraz to nowych grup imigrantów, różnie motywowanych, zmiany klimatyczne, zapaść demograficzna, jest nieuchronne. Obie strony tej interakcji muszą się do niej przygotować. Temu celowi powinno służyć organizowanie konferencji takich jak ta, prowadzenie badań, których celem powinno być diagnozowanie potrzeb i potencjalnych zagrożeń wynikających z napływu przedstawicieli innych kultur i ras. Jeszcze jeden cel, który należy założyć projektując przyszłość badań nad wielokulturowością, to systematyczna edukacja młodego pokolenia, której celem powinno być przygotowanie ich na „spotkanie międzykulturowe”, aby uniknąć „szoku kulturowego”. Celem tej edukacji powinno być również swoiste zaimpregnowanie społeczeństwa polskiego na instrumentalne traktowanie napływu „obcych” przez świat polityki.

Bibliografia

- Adamczyk A. (2021), *(Nie)intencjonalna polityka migracyjna Polski*, Poznań.
- Giddens A. (2004), *Socjologia*, Warszawa.
- Huntington S. (1998), *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa.
- Kwaśniewicz W. (1991), *Nowe impulsy w socjologicznych badaniach*, „Przegląd Zachodni”, nr 2, Poznań.
- Kwaśniewski K. (2002), *Zderzenie kultur. Tożsamość a aspekty konfliktów i tolerancji*, Warszawa.
- Simmel G. (2005), *Socjologia*, Warszawa.
- Trosiak C., (2022), *Migranci i mniejszości – szansa czy wyzwanie dla państw w XXI wieku*, „Przegląd Zachodni”, nr 2.
- Trosiak C. (1999), *Pogranicze polsko-niemieckie po II wojnie światowej (lata 1944–1995)*, Poznań.

Cezary TROSIAK – studia magisterskie z socjologii ukończył w roku 1984 w Instytucie Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1992–1993 pracownik badawczy w Instytucie Zachodnim im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu. Pracę doktorską na temat *Pogranicze polsko-niemieckie po drugiej wojnie światowej (lata 1945–1995)* obronił na Wydziale Nauk Społecznych w roku 1998. W roku 2016 rada naukowa Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu nadała mu stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie cyklu artykułów i monografii *Górny Śląsk między regionalizmem – autonomią – separatyzmem*. Współredaktor serii wydawniczej *Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość*. Od roku 2019 zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Badań nad Integracją Europejską Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. E-mail: cezary.trosiak@amu.edu.pl

Aneks

Konferencje w obiektywie



Zdj. 1. Twórcy konferencji: Prof. Anita Adameczyk, Prof. UAM Cezary Tro-
siak, Prof. Andrzej Sakson



Zdj. 2. Goście debaty *Zapisy ustawy a oczekiwania Ślązaków* (2015)



Zdj. 3. Uczestnicy panelu (2016)



Zdj. 4. Prof. Tadeusz Wallas – otwarcie konferencji (2017)



Zdj. 5. Prof. UAM Cezary Trosiak, Prof. UŚ Małgorzata Myśliwiec *Śląski fyrtel* (2018)



Zdj. 6. Goście debaty *Partie etnoregionalne* (2018)



Zdj. 7. Prof. Maciej Walkowski – otwarcie konferencji (2019)



Zdj. 8. Wystawa *Przetrwanie* (2019)



Zdj. 9. Otwarcie debaty 75. rocznica włączenia ZZiP w granice państwa polskiego (2021)



Zdj. 10. Otwarcie wystawy ZZiP Odzyskane Zagospodarowane Zmitologizowane (2021)



Zdj. 11 Studenci na debacie 75. rocznica włączenia ZZiP w granice państwa polskiego (2021)



Zdj. 12. Przyjęcie gości konferencji (2022)



Zdj. 13. Studenci w biurze konferencji (2022)



Zdj. 14. Proszę o głos (2022)



Zdj. 15. Konferencja pod palmą (2022)



Zdj. 16. Goście debaty *Polskie emigracje w latach 80. ubiegłego wieku* (2022)



Zdj. 17. Goście debaty *Imigranci i uchodźcy w Poznaniu. Liczby, doświadczenia i wyzwania* (2022)



Zdj. 18. Uczestnicy panelu (2022)



Zdj. 19. Panel (2022)



Zdj. 20. Konferencja przenosi się do sieci (2022)



Zdj. 21. Goście debaty *Polska jako państwo przyjmujące imigrantów* (2023)



Zdj. 22. Uczestnicy konferencji przed Ratuszem (2024)



Zdj. 23. Uczestnicy konferencji przed Adasiem (2024)



Zdj. 24. Prof.
UMCS Ewa
Gdodlewska
UMCS nagro-
dzona Poznań-
skimi Kozioł-
kami (2024)

Programy konferencji

2015 – Program konferencji *Między łękiem i nadzieją. 10 lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*
Poznań 7–8 maja 2015 r.

Patronat honorowy:

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP
Wicewojewoda Wielkopolski

Czwartek, 7 maja 2015 r.

10.30–14.00 Sesja 1 – Obrady plenarne (s. 43), przewodniczący prof. A. Sakson

- 10.30–10.45 **prof. dr hab. Grzegorz Janusz**, Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Geneza, stan prawny i perspektywy ochrony podmiotowej w ustawie o mniejszościach z 6 stycznia 2005 roku*
- 10.45–11.00 **prof. dr hab. Sławomir Łodziński**, Instytut Socjologii, Uniwersytet Warszawski, *Przed ustawą o mniejszościach. Charakter instytucjonalizacji praw osób należących do mniejszości narodowych po 1989 roku a ustawa o mniejszościach z 2005 roku*
- 11.00–11.15 **prof. dr hab. Helena Duć-Fajfer**, Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej, Uniwersytet Jagielloński, Stowarzyszenie Łemków, *Paternalizm unikowy, czyli jak radzić sobie z ustawowymi zobowiązaniami*
- 11.15–11.30 **prof. dr hab. Andrzej Sadowski**, Instytut Socjologii, Uniwersytet w Białymstoku, *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a procesy narodotwórcze na wschodnim pograniczu RP*
- 12.00–12.15 **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – nieuznane mniejszości etniczne*
- 12.15–12.30 **prof. dr hab. Dariusz Matelski**, Instytut Wschodni, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, *Ochrona dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych w Polsce na mocy ustawy o mniejszościach narodowych z 2005 roku*
- 12.30–12.45 **dr Marzena Giedrojć**, Instytut Politologii i Europeistyki, Uniwersytet Szczeciński, *Kontrola realizacji ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym przez Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP*
- 12.45–13.00 **dr Tomasz Browarek**, Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Podmioty doradcze i koordynujące w polityce państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych po 1989 roku*

13.00–13.15 **dr Ewa Godlewska**, Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Polska ustawa o mniejszościach versus rozwiązania austriackie – analiza porównawcza*

13.15–13.30 **dr Elżbieta Szyszlak**, Instytut Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Wrocławski, *Polskie i czeskie rozwiązania prawne dotyczące mniejszości narodowych: analiza porównawcza*

15.00–18.15 **Sesja 2. Dyskusja panelowa (s. 120)**

15.00–16.30 *Zapisy ustawy a oczekiwania Ślązaków*, prowadzący **dr Cezary Trosiak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. A. Mickiewicza

Uczestnicy panelu:

- **Dietmar Brehmer** (Niemiecka Wspólnota Robocza „Pojednanie i Przyszłość”),
- **Pejter Długosz** (Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej),
- **Jerzy Gorzelik** (Ruch Autonomii Śląska),
- **Piotr Spyra** (Ruch Obywatelski „Polski Śląsk”),
- **Waldemar Szendera** (Związek Górnośląski).

16.30–18.30 **Panel 1 (s. 43) – Ślązacy w poszukiwaniu tożsamości, przewodnicząca prof. M. Szmeja**

16.30–16.45 **prof. dr hab. Ewa Michna**, Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych, Uniwersytet Jagielloński, *Pomiędzy uznaniem a wykluczeniem. Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym a aspiracje emancypacyjne Ślązaków*

16.45–17.00 **dr Kamilla Dolińska, dr Natalia Niedźwiecka-Iwańczak**, Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski, *Ślązacy – problemy ze statusem prawnym okiem socjologa*

17.00–17.15 **dr Patrycja Baldys**, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni, *Górny Śląsk nieoswojony. Tożsamość śląska a polityka wobec grup etnicznych i mniejszości narodowych w Polsce po 1989 roku*

17.15–17.30 **dr Małgorzata Myśliwiec**, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet Śląski, *Ślązacy – o co i po co pytał GUS*

17.30–17.45 **dr Tomasz Słupik**, Uniwersytet Śląski, *Spoleczna, polityczna i kulturalna emancypacja Ślązaków w ostatnim ćwierćwieczu*

17.45–18.00 **dr Cezary Trosiak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet A. Mickiewicza, *Relacje między mniejszością niemiecką a „większością” śląską*

16.30–18.30 **Panel 2 (s. 126) – Sytuacja mniejszości niemieckiej w okresie obowiązywania ustawy, przewodniczący prof. S. Łodziński**

16.30–16.45 **prof. dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus**, Instytut Politologii, Uniwersytet Opolski, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim – atut czy wyzwanie dla regionu?*

- 16.45–17.00 **prof. dr hab. Bernadetta Nitschke**, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Zielonogórski, *Przeobrażenia i specyfika działalności organizacyjnej mniejszości niemieckiej*
- 17.00–17.15 **dr Irena Kurasz**, Instytut Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Wrocławski, *Metodologiczne problemy badania mniejszości narodowych na przykładzie mniejszości niemieckiej Dolnego Śląska*
- 17.15–17.30 **prof. dr hab. Romuald Jończy, mgr Katarzyna Łukaniszyn-Domaszewska**, Katedra Ekonomii i Badań nad Rozwojem, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, *Ocena aktywności społeczno-ekonomicznej ludności pochodzenia niemieckiego zamieszkałej na Opolszczyźnie – wnioski z badań przeprowadzonych wśród samorządowców na Opolszczyźnie*
- 17.30–17.45 **dr Marta Jas-Koziarkiewicz**, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, *Zakres realizacja praw zagwarantowanych w ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym w świetle publikacji „Wochenblatt.pl”*
- 17.45–18.00 **dr Paweł Popieliński**, Instytut Studiów Politycznych, Polska Akademia Nauk, Warszawa, *Wpływ Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym na funkcjonowanie środowiska mniejszości niemieckiej w Polsce*
- 18.30 – **uroczysta kolacja i program artystyczny na WNPiD**

Piątek, 8 maja 2015

9.00–13.00 Sesja 3.

- 9.00–11.15 **Panel 1 (s. 127) – Ustawa wobec mniejszości etnicznych, przewodniczący prof. A. Sadowski**
- 9.00–9.15 **prof. dr hab. Monika Mazurek-Janasiak**, Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytet Gdański, *Kaszubi dziś, czyli 10 lat po wejściu w życie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 2005 roku*
- 9.15–9.30 **mgr Łukasz Grzędzicki**, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, *Spółeczność kaszubska wobec realizacji ustawy o mniejszościach oraz języku regionalnym na Pomorzu w latach 2005–2015*
- 9.30–9.45 **dr Beata A. Orłowska**, Akademickie Centrum Badań Euroregionalnych przy PWSZ im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Realizacja założeń wynikających z ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym wśród mniejszości etnicznej Łemków zamieszkujących powiat strzelecko-drezdenecki*
- 9.45–10.00 **dr Monika Ślęzak**, Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, *Stan badań nad społecznością romską w Polsce*
- 10.00–10.15 **prof. dr hab. Anita Adamczyk**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, *Romowie w okresie 10 lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*

10.15–10.30 **dr hab. Julita Makaro**, Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski, *Etniczne polityki miejskie. Na marginesie ustawy*

11.30–13.00 Panel 2 (s. 127) – Wpływ ustawy na różne aspekty aktywności mniejszości narodowych i etnicznych, przewodnicząca prof. A. Trzcielińska-Polus

11.30–11.45 **dr Ewa Pogorzała**, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu, *Stan i wyzwania systemu nauczania języków mniejszości i w językach mniejszości w Polsce z perspektywy 10 lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*

11.45–12.00 **dr Norbert Honka**, Instytut Politologii, Uniwersytet Opolski, *Wpływ ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym na funkcjonowanie samorządu terytorialnego na przykładzie województwa opolskiego*

12.00–12.15 **dr Barbara Kobzarska-Bar**, Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu *Podmiotowość polityczna mniejszości narodowych i etnicznych w świetle teorii zasobów organizacji – implikacje dla zarządzania*

12.15–12.30 **mgr Dorota Kowalewska**, Instytut Politologii i Europeistyki, Uniwersytet Szczeciński, *Depolityzacja organizacji mniejszości narodowych i etnicznych*

12.30–12.45 **dr Paweł Stachowiak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, *Mniejszości narodowe w nauczaniu i działalności Kościoła katolickiego w Polsce w okresie funkcjonowania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*

12.45–13.00 **mgr Patryk Pawelczak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, *Pełnomocnik ds. mniejszości narodowych i etnicznych jako warunek upodmiotowienia polityki państwa wobec mniejszości*

2016 – Program konferencji Mniejszości i Migranci. Polityczne i społeczne aspekty wielokulturowości (Poznań 5–6 maja 2016 r.)

Czwartek, 5 maja 2016

10.30–14.00 – **Obrady plenarne cz. I, Mniejszości i imigranci w aspekcie politycznym i społecznym (s. 43), przewodniczący obrad prof. A. Sakson**

10.30–10.45 **prof. dr hab. Grzegorz Janusz**, Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, *Ewolucja podmiotowej ochrony mniejszości narodowych w Europie na przełomie XX i XXI wieku*

10.45–11.00 **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Cztery fale repatriacji Polaków ze Wschodu*

- 11.00–11.15 **prof. dr hab. Krystyna Gomółka**, Wydział Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej, *Sytuacja imigrantów z Kazachstanu w Polsce*
- 11.15–11.30 **prof. dr hab. Anita Adamczyk**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Polska wobec kryzysu migracyjnego*
- 12.00–14.00 – **Obrady plenarne cz. II, Polityczny wymiar imigracji do Europy (s. 43), przewodniczący obrad prof. G. Janusz**
- 12.00–12.15 **dr Fuad Jomma**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Szanse i bariery integracji muzułmanów w państwach UE*
- 12.15–12.30 **dr Krzysztof Koźbial**, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, *Ugrupowanie „Alternative für Deutschland” wobec zagadnienia migrantów i uchodźców*
- 12.30–12.45 **dr Ewa Godlewska**, Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, *Rząd Wernera Faymanna wobec kryzysu migracyjnego w Europie*
- 12.45–13.00 **dr Adam Jaskulski**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Propozycje prezentowane przez Komisję Europejską jako remedium na napływ imigrantów do państw członkowskich Unii Europejskiej. Reakcje wybranych państw członkowskich*
- 13.00–13.15 **mgr Márton Kaszap**, Corvinus University of Budapest, *A Small Country in a Huge Trouble Hungary's dilemmas under the migrant crisis*
- 13.15–13.30 **prof. dr hab. Anna Potyrała**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Za i przeciw – unijna debata w sprawie kryzysu migracyjnego i systemu relokacji*
- 15.00–16.30 – **Dyskusja panelowa (s. 120), Imigranci i uchodźcy w Polsce i Europie. Szansa czy zagrożenie?, prowadzący prof. dr hab. Andrzej Stelmach**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet A. Mickiewicza
- Uczestnicy panelu:**
- **dr Krystyna Łybacka**, Posłanka do Parlamentu Europejskiego, Sojusz Lewicy Demokratycznej,
 - **dr Agnieszka Rajewicz-Kozłowska**, Posłanka do Parlamentu Europejskiego, Platforma Obywatelska,
 - **Szymon Szynkowski vel Sęk**, Poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Prawo i Sprawiedliwość,
 - **Bartłomiej Wróblewski**, Poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Prawo i Sprawiedliwość,
 - **Adam Szlapka**, Poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Nowoczesna.pl.
- 16.30–18.15 **Panel 1 (s. 43) – Imigranci w Polsce**

- 16.30–16.45 **dr hab. Marzena Giedrojć**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Problemy migracyjne w polskiej debacie parlamentarnej*
- 16.45–17.00 **dr Maja Biernacka**, Instytut Socjologii i Kognitywistyki Uniwersytetu w Białymstoku, *Przyzwolenie wobec uczestnictwa mniejszości w sporcie. Muzułmanin w reprezentacji Polski?*
- 17.00–17.15 **dr Paweł Stachowiak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Uchodźcy w narracji Kościoła w Polsce*
- 17.15–17.30 **dr Marzena Kruk**, Instytut Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, *Zagraniczni studenci w Polsce – szanse i wyzwania nie tylko dla uczelni wyższych*
- 17.30–17.45 **dr Ewa Pogorzala**, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu, *Ewolucja polityki oświatowej państwa polskiego wobec cudzoziemców po roku 1989*
- 16.30–18.15 **Panel 2 (s. 138) – Mniejszości narodowe w Polsce**
- 16.30–16.45 **prof. dr hab. Janusz Mieczkowski**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Internetowe wizerunki pełnomocników wojewodów ds. mniejszości narodowych i etnicznych*
- 16.45–17.00 **dr Piotr Krzyżanowski**, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Polityka państwa wobec mniejszości romskiej w Polsce. Bilans dokonań po 1989 r. i współczesne wyzwania*
- 17.00–17.15 **dr Tomasz Browarek**, Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, *Przyczyny sytuacji konfliktowych w polityce etnicznej państwa polskiego wobec mniejszości ukraińskiej po 1989 roku*
- 17.15–17.30 **dr Barbara Kobzarska-Bar**, Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu, *Identyfikacja efektywności liderów mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie w świetle nowego podejścia badawczego podmiotowości politycznej mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*
- 17.30–17.45 **mgr Dorota Kowalewska**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Nieodrobiona lekcja o wielokulturowości. Opinie Polaków o Ukraińcach w anonimowej przestrzeni Internetu*
- 17.45–18.00 **dr Małgorzata Mieczkowska**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Dyskurs o relacjach między mniejszością narodową a środowiskiem naturalnym. Przypadek Serbołużyczan*
- 16.30–18.15 **Panel 3 (s. 138) – Imigracja jako problem społeczny**
- 16.30–16.45 **dr Cezary Trosiak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Stosunek do imigrantów w świetle wyników badań opinii społecznej w Polsce*
- 16.45–17.00 **dr Maciej Magiera**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Masowa migracja w Unii Europejskiej – problem mentalności*

- 17.00–17.15 **dr Mirosław Natanek**, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, *Ramowe porozumienie z Ochrydy. 15 lat koegzystencji Macedończyków z Albańczykami*
- 17.15–17.30 **dr Izabela Borucińska-Dereszkiewicz**, Wydział Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej, *Imigracja obywateli z Ukrainy do Polski w kontekście wprowadzenia ruchu bezwizowego*
- 17.30–17.45 **mgr Karolina Sydow**, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Czy Poznań dostrzega swoich cudzoziemskich mieszkańców? Inicjatywy dotyczące imigrantów w percepcji urzędników miejskich*
- 17.45–18.00 **lic. Paulina Hrynaszkiewicz-Ołów, lic. Monika Wysocka**, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni, *Przestępczość zorganizowana, okolo prostytutki oraz seksualna w europejskich obozach dla uchodźców*

Piątek, 6 maja 2016 r.

9.00–11.00 Panel 4 (s. 43) – *Imigranci w Europie*

- 9.00–9.15 **dr Wojciech Adamczyk**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytet A. Mickiewicza, *Migrant's Files jako przykład międzynarodowego śledztwa dziennikarskiego: studium przypadku*
- 9.15–9.30. **dr Bernadette Jonda**, Ośrodek Etnologii i Antropologii Współczesności Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, *Willkommenskultur: porażka czy jednak zdany egzamin? Uchodźcy z Syrii w Niemczech*
- 9.30–9.45 **prof. Cezary Żołędowski, dr Łukasz Łotocki**, Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, *Erozja paradygmatu wielokulturowości. Przekształcenia polityk multikulturalizmu w Europie*
- 9.45–10.00 **dr Agnieszka Szczepaniak-Kroll**, Ośrodek Studiów Pradziejowych i Średniowiecznych, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, *Transnarodowość polskich migrantów w Berlinie a ich tożsamość narodowa*
- 10.00–10.15 **mgr Marina Hulia**, Krajowe Forum Oświaty Niepublicznej, Fundacja Dialogu i Tolerancji, *Czeczeni w Norwegii*
- 10.15–10.30 **mgr Michał Żejmis**, Fundacja Rozwoju Oprócz Granic, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, *Między historią a geopolityką. Migracje z Gruzji do Rzeczypospolitej*
- 11.30–13.30 **Panel 5 (s. 43) – *Mniejszości nieuznane oraz narodowe w Polsce***
- 11.30–11.45 **dr hab. Katarzyna Warmińska**, Katedra Socjologii Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, *Kaszubski dyskurs narodowy na kanwie badań liderów grupowych*
- 11.45–12.00 **dr hab. Ewa Michna**, Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, *Strategie emancypacyjne śląskich liderów etnicznych*
- 12.00–12.15 **prof. dr hab. Dariusz Matelski**, Instytut Wschodni Uniwersytetu A. Mickiewicza, *Polityka II i III RP wobec mniejszości narodowych,*

optantów, emigrantów, reemigrantów i migrantów – podobieństwa i różnice

- 12.15–12.30 **dr Patrycja Baldys**, Instytut Stosunków Międzynarodowych Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni, *My naród... Procesy rewindykacji tożsamości na Górnym Śląsku i Kaszubach. Studium przypadku Ruchu Autonomii Śląska, Związku Ludności Narodowości Śląskiej i Kaszebskiej Jednoty*
- 12.30–12.45 **dr Natalia Niedźwiecka-Iwańczak**, Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, *O działaniu pola etnicznego – na przykładach z Łużyc, Kaszub i Śląska. Status zbiorowości etnicznej w kontekście autoidentyfikacji jej członków – dynamika*
- 12.45–13.00 **dr Tomasz Madras**, Wydział Zarządzania Politechniki Białostockiej, *Zachowania wyborcze mniejszości w wielokulturowym środowisku pogranicza polsko-białoruskiego*
- 13.00–13.15 **dr Elżbieta Szyszlak**, Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, *Polityczny wymiar sekurytyzacji problematyki mniejszości narodowych i imigrantów w perspektywie środkowo-europejskiej*
- 13.15–13.30 **dr Irena Kurasz**, Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, *Postawy Polaków wobec Niemców na Dolnym Śląsku, versus Niemcy wobec problemu migrantów*
- 11.30–13.30 **Panel 6 (s. 141) – Wielokulturowość jako problem europejski**
- 11.30–11.45 **dr hab. Julita Makaro**, Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, *Miejskie zmagania z wielokulturowością – polskie doświadczenia*
- 11.45–12.00 **dr Danuta Gibas-Krzak**, Instytut Nauk Politycznych i Bezpieczeństwa Akademii im. Jana Długosza, *Wielokulturowość jako czynnik destabilizacji państwa. Analiza na przykładzie Bośni i Hercegowiny*
- 12.00–12.15 **dr Andrzej Krzak**, Instytut Nauk Politycznych i Bezpieczeństwa Akademii im. Jana Długosza, *Mit multietnicznej struktury Armii Bośni i Hercegowiny w latach 1992–1995 w kontekście budowy bośniackiego państwa wielonarodowego*
- 12.15–12.30 **dr Kamilla Dolińska**, Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, *O wielokulturowości pożądaney i niepożądaney – konteksty lokalne i narodowe*
- 12.30–12.45 **mgr Aleksandra Koziol**, Uniwersytet Jagielloński, *Wielokulturowość Federacji Rosyjskiej w kontekście dominującej pozycji etnicznych Rosjan*
- 12.45–13.00 **dr Małgorzata Stefanowicz**, Centrum Studiów Litewskich Uniwersytetu Jagiellońskiego, *Doktryna etniczna Litwy po 1988 roku w świetle ustawy o obywatelstwie*
- 13.00–13.15 **dr Jacek Kubera**, Instytut Zachodni, *Republikański model integracji imigrantów – wielokulturowy czy asymilacyjny?*

2017 – Program konferencji *Polska i Europa w dobie migracji. Postawa władz i społeczeństw europejskich wobec mniejszości narodowych, etnicznych i migrantów* (Poznań, 11–12 maja 2017 r.)

Czwartek, 11 maja 2017 r.

10.15–10.30 Otwarcie konferencji, Prorektor UAM, **prof. UAM dr hab. Tadeusz Wallas**

10.30–11.45 **Sesja plenarna cz. I (s. 43) – *Mniejszości i imigranci w aspekcie politycznym i społecznym*, prowadzący sesję prof. UJ dr hab. Dariusz Niedźwiedzki**

10.30–10.45 **prof. dr hab. Grzegorz Janusz**, Wydział Politologii Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej, *Polityka migracyjna UE – od importu siły roboczej do masowego napływu uchodźców*

10.45–11.00 **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, „*Nikt was tu nie zapraszał*”. Relacje pomiędzy migrantami zarobkowymi z Polski i Ukrainy a społeczeństwem przyjmującym

11.00–11.15 **prof. dr hab. Andrzej Sadowski**, Instytut Socjologii i Kognitywistyki Uniwersytetu w Białymstoku, *Postawy mieszkańców dużego miasta wobec obcych w warunkach zagrożenia migracją na przykładzie Białegostoku*

11.15–11.30 **prof. UZ dr hab. Jerzy Leszkowicz-Baczyński**, Instytut Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego, *Ewolucja postaw Polaków wobec imigrantów w świetle kryzysu migracyjnego w Europie. Analiza wybranych uwarunkowań*

12.00–13.45 **Sesja plenarna cz. II (s. 43) – *Polityczny wymiar migracji do Europy*, prowadzący sesję prof. dr hab. Grzegorz Janusz**

12.00–12.15 **prof. UAM dr hab. Anna Potyrała**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, „*Za, a nawet przeciw*” – stanowisko Rady Ministrów RP wobec relokacji uchodźców

12.15–12.30 **prof. UJ dr hab. Dariusz Niedźwiedzki**, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Jagiellońskie Centrum Studiów Migracyjnych, *Migracje a spójność społeczna*

12.30–12.45 **prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus**, Instytut Politologii Uniwersytetu Opolskiego, *Polityka migracyjna Niemiec w dobie kryzysu uchodźczego w Europie*

12.45–13.00 **prof. UZ dr hab. Bernadetta Nitschke-Szram**, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego, *Stanowisko Związku Wypędzonych wobec „polityki migracyjnej” rządu Angeli Merkel*

13.00–13.15 **prof. UAM dr hab. Jan Grad**, Instytut Kulturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Miedzy deklarowaną to-*

lerancją a etniczną niechęcią. Postawy mieszkańców Poznania wobec obcokrajowców

13.15–13.30 **prof. dr hab. Andrzej Chodubski**, Instytut Politologii Uniwersytetu Gdańskiego, *Nowy wymiar migracji w społeczeństwie informacyjnym*

Panel 1 (s. 256) Migracje (cz. I), prowadzący panel prof. UAM dr hab. Anita Adameczyk

14.45–15.00 **prof. PG dr hab. Krystyna Gomółka**, Wydział Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej, *Uchodźcy z państw poradzieckich w Polsce w dobie układu z Schengen*

15.00–15.15 **dr Fuad Jomma**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Przyczyny migracji chrześcijan z Syrii do Europy Zachodniej*

15.15–15.30 **dr Ewa Godlewska**, Wydział Politologii Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej, *Polityka etniczna Austrii w obliczu kryzysu uchodźczego w Europie*

15.30–15.45 **dr Filip Kaczmarek**, Wydział Ekonomii Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, *Stanowisko Parlamentu Europejskiego wobec migracji w kontekście spójności polityki na rzecz rozwoju*

15.45–16.00 **dr Marcin Biernat**, University of Hull, *Polish migrants' narratives on family memory and traditions across generations*

14.45–16.15 **Panel 2 (s. 137) – Mniejszości (cz. I), prowadzący panel dr hab. M. Giedroń**

14.45–15.00 **prof. US dr hab. Janusz Mieczkowski**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Ukraińcy w województwie zachodniopomorskim – pytania o miejsce mniejszości w życiu regionu*

15.00–15.15 **dr Bernadette Jonda**, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, *Niemiecka polityka migracyjna na tle postaw władz i społeczeństwa wobec mniejszości narodowych w przeszłości. Przypadek Serbołużyczan*

15.15–15.30 **dr Norbert Honka**, Instytut Politologii Uniwersytetu Opolskiego, *Władze samorządowe w Polsce i Niemczech wobec problematyki mniejszości narodowych i migracji*

15.30–15.45 **dr Barbara Kobzarska-Bar**, Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu, *Stosunek społeczeństwa zorientowanego narodowo do mniejszości. Internetowy wizerunek mniejszości niemieckiej jako możliwy instrument wpływania na zachowania wyborcze*

15.45–16.00 **mgr Anna Muś**, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, *Wpływ tożsamości etnicznej na zachowania polityczne Górnoślązaków*

Panel 3 (s. 43) Wielokulturowość (cz. I), prowadzący panel prof. dr hab. Andrzej Sakson

- 14.45–15.00 **dr hab. Cezary Trosiak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, *Wolny Sojusz Europejski (EFA) jako wyraziciel aspiracji niereprezentowanych*
- 15.00–15.15 **prof. UW dr hab. Julita Makaro, dr Kamilla Dolińska**, Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, *O atrofii ideału aksjologicznego – na przykładzie wielokulturowości Wrocławia*
- 15.15–15.30 **dr Anna Chabasińska**, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Polityka etniczna Łotwy*
- 15.30–15.45 **dr Magdalena Lesińska-Staszczuk**, Wydział Politologii Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej, *Rola procesów stereotypizacji w kształtowaniu się postaw wobec narodów obcych*
- 15.45–16.00 **dr Bartłomiej Secler**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, *Polityka migracyjna Włoch. Problemy i wyzwania*

Piątek, 12 maja 2017 r.

Panel 4 (s. 134) Migracje (cz. II), prowadzący panel prof. UZ dr hab. Jerzy Leszkowicz-Baczyński

- 9.00–9.15 **dr hab. Wojciech Adamczyk**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, *The Invisibles: dziennikarskie śledztwo „Corrective” w sprawie nielegalnych imigrantów*
- 9.15–9.30 **dr hab. Marzenna Giedrojć**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Sejm RP VII i VIII kadencji wobec procesów migracyjnych w Europie*
- 9.30–9.45 **mgr Marlena Piotrowska**, Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego, *Monachium w najgorętszym okresie kryzysu migracyjnego (2015–2016): stosunek Monachijczyków do napływu obcych, postawy mieszkańców i lokalnego samorządu wobec imigrantów*
- 9.45–10.00 **dr Agnieszka Szczepaniak-Kroll**, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, *Trwanie i zmiana obrazu Polaka w Niemczech w opinii polskich migrantów*
- 10.00–10.15 **dr Natalia Niedźwiedzka-Iwańczak**, Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, *Aktualność(?) „Studiów nad antagonizmem do obcych” Floriana Znanieckiego jako ramy analizy stosunku Polaków do cudzoziemców*
- 10.15–10.30 **mgr Joanna Liubimow**, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Rola straży granicznej w identyfikowaniu i przeciwdziałaniu zagrożeniom determinowanym ruchami migracyjnymi*

Panel 5 (s. 141) Mniejszości (cz. II), prowadzący panel prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus

- 9.00–9.15 **dr hab. Elżbieta Szyszlak**, Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, *Państwo jako kreator mniejszości? Wietnamczycy w Republice Czeskiej*

- 9.15–9.30 **prof. UAM dr hab. Dariusz Matelski**, Instytut Wschodni Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, *Administracja publiczna wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz migrantów – przeszłość i teraźniejszość*
- 9.30–9.45 **dr Małgorzata Mieczkowska**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *Polityczna emancypacja mniejszości – Sejm Serbski*
- 9.45–10.00 **dr hab. Andrzej Krzak**, Instytut Nauk Politycznych i Bezpieczeństwa Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, *Czystki etniczne podczas wojny domowej w Jugosławii – fakty i mity – zarys problemu*
- 10.00–10.15 **dr hab. Danuta Gibas-Krzak**, Instytut Nauk Politycznych i Bezpieczeństwa Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, *Rola czynnika narodowościowo-etnicznego w badaniach polemologicznych na Balkanach*
- 10.15–10.30 **dr Irena Kurasz**, Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, *Migracje w doświadczeniach dolnośląskich Niemców w latach 1945–1959*
- 11.30–13.45 **Panel 6 (s. 134) Migracje (cz. III), prowadzący panel prof. PG dr hab. Krystyna Gomółka**
- 11.30–11.45 **dr Tomasz Marcinkowski**, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Kryzys migracyjny a kontrola granic – doświadczenia pogranicza polsko-niemieckiego*
- 11.45–12.00 **mgr Michał Żejmis**, Fundacja Rozwoju Oprócz Granic, *Geopolityczne uwarunkowania migracji z Gruzji do Rzeczypospolitej Polskiej*
- 12.00–12.15 **dr Ewa Pogorzała**, Instytut Nauk Społecznych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Szymona Szymonowicza w Zamościu, *Zjawisko backlash – sytuacja cudzoziemców w Polsce w kontekście sekurytyzacji odmienności etnicznej*
- 12.15–12.30 **dr Paweł Stachowiak**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, *Stosunek kościoła do idei „korytarzy humanitarnych”*
- 12.30–12.45 **dr Tomasz Szyszlak**, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, *Imigranci z Ukrainy – wyzwaniem dla polskiego systemu bezpieczeństwa narodowego*
- 12.45–13.00 **dr Maciej Magiera**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, *Polityka bezpieczeństwa Polski w kontekście kryzysu migracyjnego. Incydenty terrorystyczne w Europie Zachodniej*
- 13.00–13.15 **Lic. Marcelina Kulmaga**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, *Nacjonalistyczny pochod nienawiści. Analiza marszów przeciwko uchodźcom: repertuar postaw, haseł i symboli*

Panel 7 (s. 141) Migracje (cz. II), prowadzący panel dr hab. C. Trosiak

- 11.30–11.45 **prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, *Zaangażowanie władz lokalnych w proces przyjęcia i integracji imigrantów*
- 11.45–12.00 **dr hab. Sylwia Mrozowska**, Instytut Politologii Uniwersytetu Gdańskiego, *Polskie władze samorządowe wobec europejskiego kryzysu migracyjnego. Studium przypadku: Gdański Model Integracji Imigrantów*
- 12.00–12.15 **dr Dorota Kowalewska**, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, *„Ukraińiec nie jest moim bratem”. Imigranci i mniejszość ukraińska jako obiekt mowy nienawiści*
- 12.15–12.30 **dr hab. Elżbieta Lesiewicz**, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, *Granice UE a kryzys migracyjny*
- 12.30–12.45 **mgr Ali Jouma**, Urząd Pracy w Falun, *Polityka władz Szwecji w zakresie integracji imigrantów*
- 12.45–13.00 **dr Katarzyna Kamińska-Korolczuk**, Instytut Politologii Uniwersytetu Gdańskiego, *Estonia i Łotwa wobec problemów odnoszących się do mniejszości narodowych i migracji*
- 13.00–13.15 **dr Margot Stańczyk-Minkiewicz**, Instytut Politologii Uniwersytetu Gdańskiego, *Migracje Afrykańczyków do Europy, jako efekt niestabilności państw Afryki Subsaharyjskiej*
- 13.15–13.30 **dr Andrzej Belkot**, Instytut Kulturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, *Tożsamość kulturowa w praktyce integracji imigrantów*

2018 – Program konferencji Nowy wymiar wielokulturowości. Mniejszości i migranci w perspektywie XXI wieku (Poznań 10–11 maja 2018 r.)

Czwartek, 10 maja 2018 r.

10.00–10.30 **Uroczyste otwarcie konferencji: prof. dr hab. Andrzej Stelmach**, Dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

10.30–11.45 **Sesja 1 (s. 121) Obrady plenarne, przewodniczący prof. dr hab. Andrzej Sakson**

- 10.30–10.45 **prof. dr hab. Grzegorz Janusz**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Południowoszlazwskie Zrzeszenie Wyborców i Polska Akcja Wyborcza na Litwie jako partie mniejszości narodowych*
- 10.45–11.00 **prof. dr hab. Sławomir Łodziński**, Uniwersytet Warszawski, *Prawo do swobodnego samookreślenia narodowego i uznanie mniejszości. Status mniejszości narodowych w polityce państwa polskiego po 1989 roku*
- 11.00–11.15 **prof. dr hab. Andrzej Sadowski**, Uniwersytet w Białymstoku, *Wielokulturowość jako projekt spełniania potrzeb tożsamościowych mieszkańców pograniczy*

11.15–11.30 **prof. dr hab. Janusz Balicki**, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, *Imigranci z krajów muzułmańskich. Zagrożenie czy wsparcie dla chrześcijaństwa w świeckiej Europie?*

11.30–11.45 **prof. dr hab. Maria Szymeja**, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, *Mniejszości narodowe a polityka państwa. Przykład Śląska*

12.00–13.30 **Obrady plenarne (s. 121), przewodniczący prof. dr hab. Grzegorz Janusz**

12.00–12.15 **prof. dr hab. Bernadetta Nitschke-Szram**, Uniwersytet Zielonogórski, *Wzrost nastrojów antyimigranckich w Niemczech na przykładzie wyników uzyskanych przez Alternatywę dla Niemiec (AfD) w wyborach 2017 roku*

12.15–12.30 **prof. dr hab. Anna Potyrała**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Migracje do Unii Europejskiej na tle migracji światowych na przełomie XX i XXI wieku. Kierunki, uwarunkowania, ramy prawne*

12.30–12.45 **prof. dr hab. Adriana Łukaszewicz**, Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie, *Wpływ migracji na tożsamość Europejczyków w XXI wieku*

12.45–13.00 **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, *„Biali niewolnicy”? Wzysk imigrantów zarobkowych w Unii Europejskiej*

13.00 – 13.15 **prof. dr hab. Krystyna Gomółka**, Politechnika Gdańska, *Wizerunek imigranta w polskiej prasie*

15.00–16.30 **Debata (s. 121) Debata: Partie etnoregionalne w Europie, prowadzenie debaty: dr hab. Małgorzata Myśliwiec**

Uczestnicy debaty:

- **Arnie Craven**: Yorkshire Party, Wielka Brytania,
- **Marek Chelchowski**: Lausitzer Allianz, Niemcy,
- **Jerzy Gorzelik**: Ruch Autonomii Śląska, Polska,
- **Gabriel Hirbar**: Entona Lista, Austria,
- **Artur Jabłoński**: Kaszëbskô Jednota, Polska.

16.30–18.30 **Panel 1 (s. 121) Etnoregionalizm i mniejszości narodowe, przewodnicząca prof. dr hab. Maria Szymeja**

16.30–16.45 **dr hab. Małgorzata Myśliwiec**, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *Partie etnoregionalne w Europie*

16.45–17.00 **dr hab. Ewa Michna**, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, *Komu potrzebny jest współcześnie śląski separatyzm?*

17.00–17.15 **dr hab. Cezary Trosiak**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Górnośląskie partie „etnoregionalne” w latach 1848–1922*

17.15–17.30 **mgr Anna Muś**, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *Górny Śląsk i etnoregionalizm. Droga do rejestracji partii Ślonzoki Razem i Śląskiej Partii Regionalnej*

- 17.30–17.45 **dr Tomasz Browarek**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Mniejszość ukraińska w wyborach parlamentarnych i samorządowych w Polsce w latach 1989–2015*
- 17.45–18.00 **dr Irena Kurasz**, Uniwersytet Wrocławski, *Wyzwania mniejszości narodowych i etnicznych w dobie globalizacji. Na przykładzie mniejszości niemieckiej Dolnego Śląska*
- 18.00–18.15 **dr Dorota Kowalewska**, Uniwersytet Szczeciński, *Liderki organizacji mniejszości narodowych i etnicznych wobec wyzwań nowej polityki etnicznej*
- 16.30–18.30 **Panel 2 (s. 127) Problemy migracyjne we współczesnym świecie, przewodnicząca prof. dr hab. A. Adamczyk**
- 16.30–16.45 **prof. dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus**, Uniwersytet Opolski, *Ewolucja polityki imigracyjnej Niemiec*
- 16.45–17.00 **dr Ewa Godlewska**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Nowa władza, nowa strategia(?) – Polityka imigracyjna Austrii według rządu Sebastiana Kurza*
- 17.00–17.15 **dr Fuad Jomma**, Uniwersytet Szczeciński, *Pochodzenie etniczne, narodowe i religijne syryjskich imigrantów*
- 17.15–17.30 **dr Margot Stańczyk-Minkiewicz**, Uniwersytet Gdański, *Escalacja czy minimalizacja zjawiska migracji z Afryki do Europy? Próba analizy scenariuszy przyszłości*
- 17.30–17.45 **dr Rafał Wordliczek**, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, *Proces (nie)legalnej imigracji pomiędzy Meksykiem a USA w XXI wieku*
- 17.45–18.00 **mgr Aleksandra Puzyniak**, Uniwersytet Wrocławski, *Polityka Budapesztu wobec mniejszości węgierskiej w latach 2010–2018*
- 16.30–18.30 **Panel 3 (s. 134) Wielokulturowość, przewodnicząca prof. Krystyna Gomółka**
- 16.30–16.45 **prof. dr hab. Marzenna Giedroń**, Uniwersytet Szczeciński, *Za i przeciw wielokulturowości w Polsce. Wybrane przykłady debaty parlamentarnej*
- 16.45–17.00 **dr hab. Mirella Korzeniewska-Wiszniewska**, Uniwersytet Jagielloński, *Mniejszości a społeczeństwa wielokulturowe w prawodawstwie wybranych państw Bałkanów Zachodnich*
- 17.00–17.15 **prof. dr hab. Janusz Mieczkowski**, Uniwersytet Szczeciński, *Uwagi o stosunkach polsko-żydowskich – perspektywa internetowej społeczności „Szczecin in Israel and Diaspora”*
- 17.15–17.30 **dr Małgorzata Mieczkowska**, Uniwersytet Szczeciński, *We wnętrzu różnorodność – dylematy funkcjonowania w RFN*
- 17.30–17.45 **dr hab. Elżbieta Szyszlak**, Uniwersytet Wrocławski, *Bułgarscy ekstremiści polityczni wobec mniejszości narodowych i imigrantów na przykładzie partii Ataka*

17.45–18.00 **dr Maciej Magiera**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Problemy integracyjne migracji ukraińskiej w Polsce z perspektywy kultury bezpieczeństwa*

18.00–18.15 **dr Magdalena Lesińska-Staszczuk**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Dyskryminacja ze względu na pochodzenie rasowe i etniczne w UE – wybrane aspekty*

Piątek, 11 maja 2018 r.

10.00–12.15 Panel 4 (s. 121) Kryzys migracyjny – przewodniczący prof. dr hab. Janusz Mieczkowski

10.00–10.15 **dr hab. Wojciech Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Od przychylności do wrogości: obrazy imigrantów/uchodźców w europejskich mediach (2015–2017)*

10.15–10.30 **dr hab. Aleksandra Kruk**, Uniwersytet Zielonogórski, *Kryzys migracyjny na przykładzie Cottbus*

10.30–10.45 **dr Ewa Pogorzala**, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu, *Systemy edukacyjne państw europejskich wobec skutków tzw. kryzysu migracyjnego*

10.45–11.00 **dr Filip Kaczmarek**, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, *Migracje a rozwój Afryki Subsaharyjskiej*

11.00–11.15 **mgr Katarzyna Cymbranowicz**, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, *Ekonomiczne konsekwencje kryzysu migracyjnego 2015+ dla Unii Europejskiej*

11.15–11.30 **mgr Kamil Matuszczyk**, Uniwersytet Warszawski, *Bezpieczeństwo na rynku pracy a decyzje migracyjne – rynek pracy w Polsce z perspektywy trzech grup migrantów*

11.30–11.45 **mgr Łukasz Duleba**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Spór o polityczne strategie wobec różnorodności kulturowej z perspektywy współczesnej filozofii politycznej*

11.45–12.00 **Lic. Martyna Graduszevska**, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, *Budowanie mostów czy stawianie murów? Media w Polsce wobec kryzysu migracyjnego w latach 2015–2017*

10.00–12.15 Panel 5 (s. 126) Europejskie migracje, przewodniczący dr hab. Cezary Trosiak

10.00–10.15 **prof. dr hab. Marek Figura**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Ukraińska migracja do Polski po 2014 r. jej uwarunkowania i skutki. Próba zarysu problemu*

10.15–10.30 **prof. dr hab. Dariusz Matelski**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Administracja Polski Ludowej wobec uchodźców greckich i macedońskich (1948–1989) i ich losy w Trzeciej RP (1990–2018)*

10.30–10.45 **prof. dr hab. Anita Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Wybrane zagadnienia polskiej polityki migracyjnej po 2015 roku*

- 10.45–11.00 **mgr Anna Dąbrowska**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Mniejszość ukraińska w Polsce w procesie integracji migrantów z Ukrainy. Perspektywy wsparcia*
- 11.00–11.15 **dr Bartłomiej Secler**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Problemy migracyjne współczesnych Włoch – wymiar polityczny, społeczny, kulturowy*
- 11.15–11.30 **dr Magdalena Lachowicz**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Migracje ukraińskie po 2014 r. i ich konsekwencje dla Ukrainy*
- 11.30–11.45 **dr Norbert Honka**, Uniwersytet Opolski, *Rola samorządu terytorialnego w zwalczaniu przemocy symbolicznej i aktów wrogości wobec mniejszości narodowych i migrantów (na wybranych przykładach)*
- 11.45–12.00 **Lic. Sofiia Kotenko**, Uniwersytet Opolski, *Migracja wewnętrzna na Ukrainie – dynamika przesiedleń na tle konfliktu zbrojnego*
- 10.00–12.15 **Panel 6 (s. 138) Wizerunek migrantów, przewodnicząca, dr hab. Elżbieta Szyszlak**
- 10.00–10.15 **dr Marzena Sylwia Kruk**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Swój czy obcy? Wykluczenie społeczno-ekonomiczne imigrantów w Europie. Analiza na wybranych przykładach*
- 10.15–10.30 **dr Agnieszka Małek**, Uniwersytet Jagielloński, *„Imigranci? Najpierw Włosi”. Partie polityczne wobec imigracji i imigrantów we Włoszech*
- 10.30–10.45 **dr Magdalena Mateja**, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, *Wizerunek Rosjan i innych narodów w polskim kinie. Stereotypy – ideologie – (nie)kompetencja międzykulturowa*
- 10.45–11.00 **dr Mateusz Wiliński**, Wyższa Szkoła Logistyki w Poznaniu, *Turcy w Niemczech. Ich postrzeganie w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*
- 11.00–11.15 **dr Piotr Krzyżanowski**, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Tatarzy polscy wobec muzułmańskich imigrantów*
- 11.15–11.30 **mgr Tomasz Kasprzak**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Tożsamość młodzieży wietnamskiego pochodzenia w Republice Czeskiej*
- 11.30–11.45 **mgr Natalia Sienko**, Uniwersytet Wrocławski, *Wpływ czeskiej tożsamości narodowej na stosunek do imigrantów*
- 11.45–12.00 **mgr Diana Mazepa**, Uniwersytet Wrocławski, *Aktywność polityczna mniejszości albańskiej w Republice Macedonii*

**2019 – Program konferencji Wielokulturowość wyzwaniem XXI wieku.
Polityczny i społeczny wymiar napływu i obecności „obcych”
(Poznań 9–10 maja 2019 r.)**

Czwartek, 9 maja 2019 r.

10.00–10.15 **Otwarcie wystawy: Przetrwanie na wyspie Lesbos**

10.15–10.30 Uroczyste otwarcie konferencji

10.30–11.45 Obrady plenarne (s. 43), prowadzenie prof. dr hab. Andrzej Sakson

- 10.30–10.45 **prof. dr hab. Grzegorz Janusz**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Szlezwicki model ochrony mniejszości. Rozważania w 70-lecie przyjęcia Deklaracji kilońskiej i Notyfikacji kopenhaskiej oraz 65-lecie Deklaracji Bonn–Kopenhaga*
- 10.45–11.00 **prof. dr hab. Sławomir Łodziński**, Uniwersytet Warszawski, *Spotkania „Okrągłego Stołu” dotyczącego ochrony praw osób należących do mniejszości niemieckiej w Polsce i Polaków w Niemczech w latach 2010–2019*
- 11.00–11.15 **prof. dr hab. Marzenna Giedrojc**, Uniwersytet Szczeciński, *Polityka etniczna wybranych państw europejskich*
- 11.15–11.30 **prof. dr hab. Ludmiła Kozłowa**, Czarnomorski Uniwersytet Państwowy im. Petera Mogyły w Mikołajewie, *Problemy i perspektywy kontroli nielegalnej migracji z obszaru południowej Ukrainy*
- 11.30–11.45 **prof. dr hab. Cezary Trosiak**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *„Obcy” jako kategoria socjologiczna. Współczesna użyteczność simmlowskiej analizy różnicy między obcym, cudzoziemcem a podróżnikiem*

12.00–13.30 Panel 1 (s. 43), prowadzenie prof. dr hab. Grzegorz Janusz

- 12.00–12.15 **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Ukraińscy imigranci zarobkowi w Polsce (2017–2019)*
- 12.15–12.30 **prof. dr hab. Svitlana Soroka**, Czarnomorski Uniwersytet Państwowy im. Petera Mogyły w Mikołajewie, *Osobliwości migracji obywateli Ukrainy do Polski i Rosji w latach 2014–2019*
- 12.30–12.45 **Arkadiusz Trochanowski**, Kościół Greckokatolicki, *Duszpasterstwo greckokatolickie Eparchii wrocławsko-gdańskiej wobec obywateli Ukrainy w Polsce*
- 12.45–13.00 **mgr Anna Dąbrowska**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *„Pobratymcy z Ukrainy”. Kościół Greckokatolicki w Polsce wobec ukraińskiej imigracji w Polsce w latach 2013–2016. Analiza dokumentów*

12.00–13.30 Panel 2 (s. 256), prowadzenie prof. dr hab. Danuta Gibas-Krzak

- 12.00–12.15 **dr hab. Dariusz Wybranowski**, Uniwersytet Szczeciński, *HVO – siły zbrojne Chorwatów bośniackich jako przykład „armii etnicznej” w konflikcie z lat 1992–1995*
- 12.15–12.30 **prof. dr hab. Andrzej Krzak**, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, *Hybrydowość i asymetryczność konfliktów militarnych w byłej Jugosławii w latach 1991–1999*
- 12.30–12.45 **prof. dr hab. Andrzej Dubicki**, Uniwersytet Łódzki, *Rumunia wobec kryzysu uchodźczego*

- 12.45–13.00 **dr Magdalena Reksć**, Uniwersytet Łódzki, *Nowy bałkański szlak migracyjny – problemy, wyzwania, zagrożenia*
- 13.00–13.15 **prof. dr hab. Mirella Korzeniewska-Wiszniewska**, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, *Serbski dyskurs nad ofiarami jako czynnik konfliktogenny w społeczeństwie Bośni i Hercegowiny*
- 14.30–16.15 **Panel 3 (s. 43), prowadzenie prof. dr hab. Andrzej Krzak**
- 14.30–14.45 **prof. dr hab. Danuta Gibas-Krzak**, Uniwersytet Opolski, *Mocarstwa wobec zmian czynników geopolitycznych na Bałkanach po zimnej wojnie. Etniczne konteksty*
- 14.45–15.00 **dr Rafał Woźnica**, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, *Działalność Ruchu Gülena na Bałkanach*
- 15.00–15.15 **dr Dariusz Gregorczyk**, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, *20 lat po agresji... Konflikt albańsko-serbski na tle wojny NATO – Jugosławia*
- 15.15–15.30 **mgr Diana Mazepa**, Uniwersytet Wrocławski, *Sytuacja mniejszości romskiej w Republice Północnej Macedonii*
- 14.30–16.15 **Panel 4 (s. 256), prowadzenie prof. dr hab. Anita Adameczyk**
- 14.30–14.45 **prof. dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus**, Uniwersytet Opolski, *Migracje w programach wyborczych niemieckich socjaldemokratów i chadeków*
- 14.45–15.00 **dr hab. Małgorzata Myśliwiec**, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *Problem imigrantów w hiszpańskich programach wyborczych w 2019 roku*
- 15.00–15.15 **dr Ewa Godlewska**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Integracja czy asymilacja? Współczesna polityka migracyjna Austrii*
- 15.15–15.30 **dr Magdalena Lesińska-Staszczuk**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Uwarunkowania migracji środowiskowych w XXI wieku*
- 15.30–15.45 **dr Dorota Kowalewska**, Uniwersytet Szczeciński, *Problemy imigrantów w województwie zachodniopomorskim na podstawie „Diagnozy sytuacji rodzinnej społecznej i ekonomicznej imigrantów”*
- 15.45–16.00 **dr Fuad Jomma**, Uniwersytet Szczeciński, *Kurdowie w Syrii – utopijni marzyciele czy realiści*
- 14.30–16.15 **Panel 5 (s. 132), prowadzenie prof. dr hab. Janusz Mieczkowski**
- 14.30–14.45 **prof. dr hab. Filip Kaczmarek**, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, *„Obcy” w Afryce Subsaharyjskiej*
- 14.45–15.00 **dr Margot Stańczyk-Minkiewicz**, Uniwersytet Gdański, *Czy gambijska strategia rozwoju państwa 2018–2021 ma szansę zminimalizować migracje z Gambii do FlesEuropy?*
- 15.00–15.15 **dr Marcin Łukaszewski**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Proces naturalizacji w wybranych mikropaństwach europejskich*

- 15.15–15.30 **dr Maciej Magiera**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Zderzenie aksjologiczne w obliczu współczesnej migracji UE*
- 15.30–15.45 **dr Katarzyna Kamińska-Korolczuk**, Uniwersytet Gdański, *Fragmentacja systemów partyjnych wynikająca z procesów migracyjnych na przykładzie RFN*
- 15.45–16.00 **dr Ewa Pogorzala**, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu, *Wielokulturowość jako wyzwanie dla systemów edukacyjnych państw europejskich*
- 20.00–21.00 – Wycieczka tramwajowa: „Bimbą” przez Poznań**

Piątek, 10 maja 2019 r.

10.00–12.15 Panel 6 (s. 43), prowadzenie prof. dr hab. Andrzej Sakson

- 10.00–10.15 **dr hab. Wojciech Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *„Wracajcie skąd przyszliście”: między dziennikarską misją a komercją*
- 10.15–10.30. **dr Yuliia Nesteriak**, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki w Kijowie, *Ukraińscy migranci w Polsce: aspekt medialny*
- 10.30–10.45 **dr Mateusz Wiliński**, Wyższa Szkoła Logistyki z siedzibą w Poznaniu, *Obcy jako ofiara. Analiza medialnego wizerunku pokrzywdzonych przez NSU*
- 10.45–11.00 **dr Łukasz Łotocki**, Uniwersytet Warszawski, *Kryzys migracyjny w polskim dyskursie publicznym – stosowane strategie dyskursywne*
- 11.00–11.15 **dr hab. Jarosław Tomasiewicz**, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *Nowa populistyczna prawica jako reakcja na wielokulturowość*
- 11.15–11.30 **dr Monika Trojanowska-Strzęboszewska**, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, *Polityzacja migracji w Polsce? – wyzwania teoretyczne i metodologiczne*
- 11.30–11.45 **mgr Martyna Grzelczak**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Przedsiębiorcza migracja w kontekście dyskursu politologicznego*
- 11.45–12.00 **mgr Gabriela Kochan**, Uniwersytet Wrocławski, *Spółeczność turecka w RFN w świetle niemieckich mediów od 2015 roku*

10.00–12.15 Panel 7 (s. 256), prowadzenie prof. dr hab. Cezary Trosiak

- 10.00–10.15 **prof. dr hab. Henryk Chalupczak**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Polityczne aspekty nowelizacji ustawy z dnia 12 grudnia 2013 roku o cudzoziemcach*
- 10.15–10.30 **prof. dr hab. Krystyna Gomółka**, Politechnika Gdańska, *Aktywizacja zawodowa imigrantów z państw byłego Związku Radzieckiego*
- 10.30–10.45 **prof. dr hab. Anita Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Strategie rozwoju miast a kwestia migracji*
- 10.45–11.00 **dr Norbert Honka**, Uniwersytet Opolski, *Rola samorządu terytorialnego w procesie integracji imigrantów*

- 11.00–11.15 **dr Irena Kurasz**, Uniwersytet Wrocławski, *Migracje rzeczywiste i postulowane w latach 1945–1989*
- 11.15–11.30 **mgr Katarzyna Cymbranowicz**, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, *(Nie)zbędne porozumienie UE-Turcja ws. uchodźców – sukces czy porażka unijnej polityki migracyjnej?*
- 11.30–11.45 **mgr Michał Żejmis**, *Zakaukaski tygrys w geopolitycznej klatce. Gruzkańska kwestia migracyjna w perspektywie sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej*
- 10.00–12.15 **Panel 8 (s. 132), prowadzenie prof. dr hab. Sławomir Łodziński**
- 10.00–10.15 **dr Tomasz Browarek**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Dofinansowanie działalności mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce na rzecz podtrzymania i rozwoju ich własnej tożsamości etnicznej*
- 10.15–10.30 **dr Małgorzata Mieczkowska**, Uniwersytet Szczeciński, *Historia a pamięć – serbołużyckie dyskusje o przeszłości*
- 10.30–10.45 **mgr Anna Muś**, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *Górnośląskie partie i protopartie oraz ich wpływ na polityczację śląskiej tożsamości*
- 10.45–11.00 **mgr Aleksandra Puzyniak**, Uniwersytet Wrocławski, *Aktywność polityczna mniejszości węgierskiej na Słowacji po 1992 roku*
- 11.00–11.15 **lic. Jakub Stolarczyk**, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *Poznanie praw mniejszości a zasada demokratycznego państwa prawnego. Sytuacja prawna i faktyczna uchodźców ukraińskich w Polsce*
- 10.00–12.15 **Panel 9 (s. 138), prowadzenie prof. dr hab. Marzenna Giedrojć**
- 10.00–10.15 **prof. dr hab. Bernadetta Nitschke-Szram**, Uniwersytet Zielonogórski, *Polacy w obozach dla uchodźców w RFN w latach 80. XX wieku*
- 10.15–10.30 **dr hab. Julita Makaro, dr Kamilla Dolińska**, Uniwersytet Wrocławski, *O źródłach i sile społecznych przekonań – na przykładzie wrocławskiej wielokulturowości*
- 10.30–10.45 **prof. dr hab. Janusz Mieczkowski**, Uniwersytet Szczeciński, *Chaczkary w instrumentarium polityki tożsamości Ormian w Polsce*
- 10.45–11.00 **dr hab. Aleksandra Kruk**, Uniwersytet Zielonogórski, *Działalność Cema Özdemira w kontekście wybranych problemów*
- 11.00–11.15 **mgr Angelika Jaskulska**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Mechanizmy i środki podejmowane przez Unię Europejską w ramach walki z przemytem migrantów*
- 11.15–11.30 **mgr Marlena Piotrowska**, Uniwersytet Wrocławski, *Osoby z tłem migracyjnym (Migrationshintergrund) jako posłanki i posłowie do Bundestagu w Niemczech*
- 11.30–12.00 **mgr Patryk Madej**, Uniwersytet Szczeciński, *Wielokulturowość w świetle współczesnego separatyzmu bałkańskiego*

**2020 – w tym roku nie odbyła się konferencja w formie tradycyjnej
a jedynie debata *Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1989*
podzielona na dwie „streamingowane” części**

Część pierwsza: *Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1989* Tytuł debaty: *Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1989. Między powrotem do Macierzy a zakończeniem procesów adaptacyjno-integracyjnych*

Organizatorzy: Instytut Zachodni w Poznaniu, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Termin: 28 maja 2020, godz. 10.00

Miejsce: Instytut Zachodni w Poznaniu

Uczestnicy:

- **prof. Andrzej Sakson** – IZ/WNPiD UAM,
- **dr hab. Cezary Trosiak** – WNPiD UAM,
- **dr Marcin Tujdowski** – IZ.

Prowadzenie debaty: **mgr Małgorzata Dąbrowska** IZ

Organizatorzy konferencji ustalili następujące obszary do dyskusji:

- *Czym było włączenie Ziem Zachodnich i Północnych w granice państwa polskiego, ich „powrotem do Macierzy”, konsekwencją umowy geostrategicznej i politycznej zwycięskich mocarstw?*
- *Ludność autochtoniczna Górnego Śląska, Pomorza wschodniego, Warmii i Mazur, północnej Wielkopolski i Babimojszczyzny, po roku 1945 określana była mianem „polskiej ludności rodzimej”. Proszę ustosunkować się do tego pojęcia, na ile było ono adekwatne do stanu jej tożsamości narodowościowej?*
- *Czy zadekretowanie, w połowie lat 80. ubiegłego wieku, skutecznego zakończenia procesu scalania Ziem Zachodnich i Północnych, w wymiarze społecznym i kulturowym, z innymi regionami Polski było zasadne?*
- *Jakie było dla Pana pierwsze doświadczenia z fenomenem nazywanym Ziemiemi Zachodnimi i Północnymi?*

Część druga: *Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1989. Tytuł debaty: *Ziemie Zachodnie i Północne po roku 1989. W poszukiwaniu (re-definiowaniu) tożsamości**

Organizatorzy: Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Instytut Zachodni w Poznaniu

Termin: 25 czerwiec 2020 (czwartek), godz. 10.00

Miejsce: Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Uczestnicy:

- **prof. Andrzej Sakson** – WNPiD/IZ UAM,
- **dr hab. Cezary Trosiak** – WNPiD UAM,
- **dr Marcin Tujdowski** – IZ.

Prowadzenie debaty: **mgr Małgorzata Dąbrowska** – IZ

Organizatorzy debaty ustalili następujące obszary do dyskusji:

- *Definiowanie czy redefiniowanie tożsamości regionalnych mieszkańców Górnego i Dolnego Śląska, Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodniego, Pomorza Gdańskiego, Warmii i Mazur po roku 1989?*
- *Rola Ziem Zachodnich i Północnych w dyskusji na temat członkostwa Polski w Unii Europejskiej (1989–2003). Szansa na rozwój, czy zagrożenie niemieckim rewanżyzmem?*
- *Jakie wnioski na temat mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych oraz ich regionalnej (regionalnych) tożsamości możemy wyciągnąć z wyników Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań z lat 2002, 2011?*

2021 – III webinarium w ramach konferencji Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość nt. *Imigranci w Polsce po roku 1989*

Trzecie webinarium, które Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM organizuje we współpracy z Katedrą Systemów Politycznych i Praw Człowieka UMCS, chcielibyśmy poświęcić różnym wymiarom (aspektom) postrzegania imigrantów w społeczeństwie polskim po roku 1989. Udział w tym spotkaniu zadeklarowali stali uczestnicy konferencji Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość, którzy podzielą się wynikami swoich analiz i badań. Pierwsze wystąpienie poświęcone będzie analizie ewolucji podejścia do migracji determinowanych różnymi przyczynami: przymusowym zatrudnieniem cudzoziemców w okresie wojny, importem siły roboczej, napływem różnych kategorii migrantów w warunkach masowych migracji. W drugim wystąpieniu zostaną przedstawione wyniki badań poświęconych współczesnym postawom wobec imigracji i imigrantów. Z kolei ostatnie będzie swoistym studium przypadku. Jego autor dokona porównania podejścia pracodawców i społeczeństw do imigrantów zarobkowych w Niemczech (Polaków) i Polsce (Ukraińców).

Chcielibyśmy, aby wystąpienia podczas tego webinarium były początkiem dyskusji, jaką zamierzamy kontynuować podczas konferencji Migracyjne narracje. Zakładamy, że konferencję tę uda nam się zorganizować na początku przyszłego roku akademickiego.

Program webinarium

Godz. 10.00–10.10 **Otwarcie, prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**, Zakład Badań nad Integracją Europejską, WNPiD UAM, Dyrektor Centrum Dokumentacji Europejskiej

Godz. 10.10–11.00 **Wystąpienia**

prof. dr hab. Grzegorz Janusz, Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej,
Ewolucja podejścia do migracji w XX wieku. Podejście władz i społeczeństw do zjawiska migracji

prof. UW dr hab. Sławomir Łodziński, Uniwersytet Warszawski, *Problemy społecznego postrzegania obecnie imigracji do Polski (imigranci pożądana i niepożądana, kontakty społeczne, wyzwania wielokulturowe)*

prof. dr hab. Andrzej Sakson, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu/Instytut Zachodni, Wyzysk imigrantów zarobkowych: Polacy w Niemczech, Ukraińcy w Polsce

Prowadzenie webinarium: prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk, Zakład Najnowszej Historii Politycznej WNPiD UAM.

Debata zatytułowana 75. rocznica włączenia Ziem Zachodnich i Północnych w granice państwa polskiego. Osiągnięcia i wyzwania

Termin: 8 grudnia 2021 r.

Miejsce debaty: Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Uczestnicy: studenci Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

W ubiegłym roku obchodzono 75. rocznicę włączenia Ziem Zachodnich i Północnych w granice państwa polskiego. Wydarzenie to miało być jednym z tematów przygotowywanej szóstej edycji konferencji MNIEJSZOŚCI – MIGRACJE – WIELOKULTUROWOŚĆ. Pandemia uniemożliwiła jej przeprowadzenie. Organizatorzy zdecydowali się zatem na zorganizowanie dwóch webinarów poświęconych historii i współczesności procesu scalania tych obszarów z tzw. „starymi” polskimi regionami. Ponadto przygotowano we współpracy z Instytutem Zachodnim pracę zbiorową zatytułowaną *Ziemie Zachodnie i Północne (1945–2020). Nowe konteksty* (w ramach serii wydawniczej *Ziemie Zachodnie. Studia i Materiały*).

Debata, wraz z wystawą fotograficzną pt. *Odzyskane. Zagospodarowane. Zdemitologizowane. Miejsca i Ludzie Ziem Zachodnich i Północnych 1945–2020*, została pomyślana jako podsumowanie wydarzeń organizowanych przez nasz Wydział w ramach obchodów tego wydarzenia.

Do udziału w tym spotkaniu chcielibyśmy zaprosić szczególnie osoby, które w różny sposób (miejsce urodzenia, pochodzenie członków rodziny, zainteresowania badawcze), związane są z tymi obszarami. Liczymy, że oferta ta zainteresuje również studentów, dla których procesy związane ze scalaniem Ziem Odzyskanych z pozostałymi regionami Polski, to odległa historia.

Dyskutanci w trakcie debaty będą poszukiwali odpowiedzi na pytania:

- *Jak wydarzenia zapoczątkowane 75 lat temu wpływają na przebieg procesów społeczno-kulturowych zachodzących na Śląsku, Ziemi Lubuskiej, Pomorzu, Warmii i Mazurach?*
- *Jakie są najważniejsze wyzwania stojące przed władzami i mieszkańcami Ziem Zachodnich i Północnych w kontekście dyskusji na temat tożsamości regionalnych?*
- *Czy obszary te nadal należy traktować jako różniące się od tzw. Ziem Starych?*
- *Czy istnieje fenomen odmiennych zachowań politycznych mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych?*

Uczestnicy:

- **prof. dr hab. Violetta Margaret Julkowska**, Wydział Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza,

- **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Zakład Badań Niemcoznawczych Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu/Instytut Zachodni,
- **prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**, Zakład Badań nad Integracją Europejską Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa.

Prowadzenie debaty prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk, Zakład Najnowszej Historii Politycznej Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

2022 – Program konferencji *Migranci i mniejszości – szansa czy wyzwanie dla państw w XXI wieku* (Poznań 12–13 maja 2022 r.)

Czwartek, 12 maja 2022 r.

10.15–10.30 **Uroczyste otwarcie konferencji prof. dr hab. Anna Potyrała**, Prodziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

10.30–11.45 **Sesja 1 Obrady plenarne, prowadzenie prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**

10.30–10.45 **prof. dr hab. Grzegorz Janusz**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Ograniczenie nauki języka niemieckiego jako ojczystego w Polsce. Przypadek dyskryminacji bezpośredniej*

10.45–11.00 **prof. dr hab. Sławomir Łodziński**, Uniwersytet Warszawski (online), *Mniejszości narodowe i etniczne w spisie powszechnym ludności i mieszkań w Polsce w 2021 roku. Pierwsze oceny spisowych pytań etnicznych oraz organizacji i przebiegu spisu*

11.00–11.15 **prof. dr hab. Svitlana Soroka**, Czarnomorski Narodowy Uniwersytet imienia Petra Mogyły, *Uchodźcy z Ukrainy przed i po 24 lutego 2022 roku. Próba porównania trendów migracyjnych w fazie limitowanej i Nielimitowanej inwazji rosyjskiej*

11.15–11.30 **prof. UJ dr hab. Dariusz Niedźwiecki**, Uniwersytet Jagielloński, *„Być albo być bezpiecznym?” Polacy wobec migrantów na granicy polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej*

11.30–11.45 **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Ukraińscy imigranci zarobkowi w Polsce w czasie pandemii COVID-19 i wojny rosyjsko-ukraińskiej (2020–2022)*

12.00–13.45 **Panel 1 Zagadnienie migracji w polityce wybranych państw, prowadzenie prof. dr hab. Grzegorz Janusz**

12.00–12.15 **prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus**, Uniwersytet Opolski, *Stanowisko rządu RFN wobec migracji i wielokulturowości w umowach koalicyjnych z 2018 i 2021 roku*

12.15–12.30 **dr hab. Ewa Godlewska**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Od Sebastiana Kurza do Karla Nehammera – założenia polityki migracyjnej Austrii*

- 12.30–12.45 **mgr Aleksandra Puzyniak**, Uniwersytet Wrocławski, *Polityka migracyjna Słowacji po 1992 roku*
- 12.45–13.00 **dr Mateusz Wiliński**, Wyższa Szkoła Logistyki w Poznaniu, *Obcokrajowcy w niemieckiej polityce w obliczu wyborów federalnych 2021 r.*
- 13.00–13.15 **mgr Jakub Bijak**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Polityka etniczna Danii wobec mniejszości narodowych pochodzących z Grenlandii i Wysp Owczych*
- 13.15–13.30 **dr Svitlana Lizakowska**, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni (online), *Granice państw w procesie migracyjnym. Uwarunkowania prawne i społeczne*
- 12.00–13.45 **Panel 2 Etniczność, prowadzenie prof. dr hab. Andrzej Sakson**
- 12.00–12.15 **prof. US dr hab. Janusz Mieczkowski**, Uniwersytet Szczeciński, *Aktywność organizacji mniejszości narodowych i etnicznych online w czasie NSP LiM 2021*
- 12.15–12.30 **dr hab. Tomasz Browarek**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Przyczyny konfliktów etnicznych w Polsce po 1989 roku*
- 12.30–12.45 **prof. UO dr hab. Norbert Honka**, Uniwersytet Opolski, *Problematyka mniejszości narodowych i migracji w funkcjonowaniu samorządu terytorialnego*
- 12.45–13.00 **dr hab. Kamila Dolińska**, Uniwersytet Wrocławski, *Inni etnicznie – (nie)chciani współmieszkańcy? O lokalnych strategiach integracyjnych w doświadczeniach przedstawicieli III sektora*
- 13.00–13.15 **mgr Stanislav Aprilashvili**, Uniwersytet Warszawski, *Wielojęzyczność Polaków mieszkających we Lwowie na początku XXI wieku*
- 12.00–13.30 **Panel 3 Migracja ukraińska do Polski, prowadzenie prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk**
- 12.00–12.15 **prof. UW dr hab. Julita Makaro**, Uniwersytet Wrocławski, *Feminizacja migracji – obecne i nowe perspektywy badawcze. Z inspiracją Festiwalu Feminatywa w tle*
- 12.15–12.30 **prof. UAM dr hab. Wojciech Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (online), *Dobrzy, źli, obcy, bohaterowie. Jak polskie media wpływają na postrzeganie Ukrainy i Ukraińców?*
- 12.30–12.45 **dr Dorota Kowalewska**, Uniwersytet Szczeciński, *Mniejszość ukraińska wobec kryzysu uchodźczego*
- 12.45–13.00 **dr Maciej Magiera**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Kultura bezpieczeństwa społeczeństwa polskiego na przykładzie masowej migracji w czasie wojny na Ukrainie*
- 13.00–13.15 **dr Magdalena Lesińska-Staszczuk**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Pomoc humanitarna świadczona przez Unię Europejską w kontekście wojny w Ukrainie w 2022 r.*

13.15–13.30 **dr Piotr Lizakowski**, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni (online) *Gwarancja dostępu jednostki do podmiotów bezpieczeństwa zdrowotnego w ramach migracji wymuszonej*

15.00–16.30 **Debata – Emigracje polskie w latach 80. ubiegłego wieku. Motywacje, kierunki, efekty**

15.00–15.15 **Wprowadzenie do debaty prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

15.15–16.30 Debata

Uczestnicy debaty:

- **Elżbieta Jagiello** – Niemcy,
- **Jan Twardak** – Niemcy,
- **Michael Dembek** – Kanada,
- **Andrzej Strzemińczyk-Golkowski** – Australia.

Prowadzenie debaty: prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak

Piątek, 13 maja 2022 r.

9.30–11.00 **Panel 4 Kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej, prowadzenie prof. US dr hab. Marzenna Giedroń**

9.30–9.45 **prof. US dr hab. Fuad Jomma**, Uniwersytet Szczeciński, *Kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej w relacjach imigrantów*

9.45–10.00 **prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Stan wyjątkowy na granicy polsko-białoruskiej a prawa człowieka*

10.00–10.15 **dr hab. Rafał Wordliczek**, Uniwersytet Jagielloński, *Migracje jako instrument polityki zagranicznej państw*

10.15–10.30 **prof. US dr hab. Marzenna Giedroń**, Uniwersytet Szczeciński, *Bezpieczeństwo kulturowe w polskiej debacie sejmowej*

10.30–10.45 **mgr Magdalena Bogucewicz**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Kryzysy migracyjne w Polsce: od sekurytyzacji migracji do imperatywu humanitarnego*

9.30–11.00 **Panel 5 Migracja ukraińska do Polski cz. 2, prowadzenie, dr hab. Tomasz Browarek**

9.30–9.45 **dr Ewa Pogorzała**, Akademia Zamojska (online), *System oświaty w Polsce wobec napływu dzieci-uchodźców wojennych z Ukrainy*

9.45–10.00 **mgr Anna Skibińska**, Uniwersytet Wrocławski (online), *Ramowanie ukraińskiej migracji do Polski w roku 2019 – studium przypadku portalu Nowiny24.pl*

10.00–10.15 **mgr Dominika Wach**, Uniwersytet Warszawski (online), *Odpowiedź polskich miast na napływ osób uciekających z terenu Ukrainy po 24 lutego 2022 r.*

10.15–10.30 **mgr Mariusz Kępiński**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej (online), *Kryzys na granicy polsko-białoruskiej i jego znaczenie dla bezpieczeństwa Polski i regionu*

10.30–10.45 **mgr Paulina Chmielecka**, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, *Polityka społeczna wobec współczesnych wyzwań adaptacji Ukraińców w Polsce*

Debata: Imigranci i uchodźcy w Poznaniu. Liczby, doświadczenia i wyzwania

11.00–11.15 **Wprowadzenie do debaty: prof. dr hab. Anna Potyrała**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Uczestnicy debaty:

- **Monika Zembrzycka, Edyta Antkowiak** – Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Poznaniu,
- **Natalia Urbańska-Guss** – Fundacja In_Spire,
- **dr Dariusz Dymek** – Urząd Wojewódzki w Poznaniu.

Prowadzenie debaty: prof. dr hab. Anna Potyrała, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

2023 – Program konferencji *Polityka migracyjna i etniczna wobec wyzwań społecznych, demograficznych i kulturowych XXI wieku*
Poznań 18–19 maja 2023 r.

Czwartek, 18 maja 2023 r.

10.30–11.45 Obrady plenarne (s. 43), prowadzenie prof. dr hab. Anna Potyrała

10.30–10.45 **prof. dr hab. Grzegorz Janusz**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Współczesna polityka państw Unii Europejskiej wobec mniejszości narodowych*

10.45–11.00 **prof. dr hab. Sławomir Łodziński**, Uniwersytet Warszawski, *„Tu jest Polska”. Spór o dwujęzyczne, polsko-niemieckie tablice z nazwami miejscowości na stacji kolejowej w Chrzastowicach i Dębskiej Kuźni w 2021 roku*

11.00–11.15 **prof. dr hab. Svitlana Soroka**, Czarnomorski Narodowy Uniwersytet imienia Petra Mogyły, *Doświadczenia obywateli Ukrainy przebywających w Polsce po 24 lutego 2022 r. percepcja pomocy polskich władz i społeczeństwa polskiego, warunków pobytu w RP oraz relacji polsko-ukraińskich*

11.15–11.30 **prof. dr hab. Anna Potyrała**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Solidarność i partykularyzm jako dwa podejścia do kryzysów migracyjnych*

11.30–11.45 **prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Ukraińscy uchodźcy wojenni w świetle polskich badań sondażowych*

12.15–13.45 **Panel 1 (s. 43) Problem migracji w polityce wybranych państw, prowadzenie prof. dr hab. Grzegorz Janusz**

- 12.15–12.30 **dr hab. Ewa Godlewska**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Integracja imigrantów w Austrii – założenia vs. realizacja*
- 12.30–12.45 **dr Bartłomiej Secler**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Rząd Giorgii Meloni wobec napływu nielegalnych imigrantów do Włoch*
- 12.45–13.00 **mgr Aleksandra Puzyniak**, Uniwersytet Wrocławski (online), *Polityka rządu Słowacji wobec uchodźców z Ukrainy po wybuchu pełnoskalowej rosyjskiej inwazji*
- 13.00–13.15 **mgr Jakub Bijak**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Założenia polityki migracyjnej Danii w latach 2015–2022*
- 13.15–13.30 **mgr Magdalena Bogucewicz**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Polityki azylowe Danii, Norwegii i Szwecji w kontekście współczesnych migracji przymusowych*
- 12.15–13.45 **Panel 2 (s. 137) Mniejszości narodowe i etniczne oraz migranci w polityce**, prowadzenie prof. dr hab. Andrzej Sakson
- 12.15–12.30 **dr hab. Tomasz Browarek**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Podmioty współczesnej polityki migracyjnej państwa polskiego*
- 12.30–12.45 **prof. UO dr hab. Norbert Honka**, Uniwersytet Opolski, *Miejsce i rola samorządu terytorialnego w polityce Polski i Niemiec wobec migracji oraz mniejszości narodowych i etnicznych*
- 12.45–13.00 **dr Dorota Kowalewska**, Uniwersytet Szczeciński, *Działalność Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów po 1989 r. w Szczecinie*
- 13.00–13.15 **dr Dorota Maj**, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *Razem czy osobno? Mniejszość rosyjska w polityce Estonii po 1991 roku*
- 13.15–13.30 **prof. US dr hab. Janusz Mieczkowski**, Uniwersytet Szczeciński (online), *Regionalny format kształtowania tożsamości mniejszości narodowych i etnicznych na Pomorzu Zachodnim*
- 12.15–13.45 **Panel 3 (s. 127) Konteksty migracji**, prowadzenie prof. UO **dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus**
- 12.15–12.30 **prof. UKW dr hab. Nartsiss Shukuralieva**, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, *Rola Rosji i Rosjan w polityce państw Azji Centralnej. Kontekst wojny w Ukrainie*
- 12.30–12.45 **prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Polskie doświadczenia z przyjmowaniem imigrantów*
- 12.45–13.00 **dr Aleksandra Binicewicz, dr Piotr Firych**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Badania nad migracjami w Polsce oraz ich aplikacyjność w polu zarządzania instytucjami kultury*
- 13.00–13.15 **dr Katarzyna Huczek**, Uczelnia Techniczno-Handlowa im. H. Chłódkowskiej w Warszawie, *Cudzoziemiec w Polsce, czyli kto? Konteksty, liczby, prawo*

13.15–13.30 **mgr Paulina Chmielecka**, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, *Szanse i ryzyka związane z adaptacją imigrantów z Ukrainy na przykładzie województwa kujawsko-pomorskiego*

15.00–16.30 **Debata (s. 43) Polska jako państwo migracyjne**

15.00–15.15 **Wprowadzenie do debaty i prowadzenie prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Uczestnicy debaty:

- **Bakyt Orozbaev** – (Kirgistan) – online,
- **Fate Shivan** (Syria),
- **Jean Diatta** (Senegal),
- **Yulia Klapatiuk** (Ukraina),
- **Bastianino Nurchis** (Włochy).

Piątek, 19 maja 2022 r.

10.00–11.30 **Panel 1 (s. 127) Humanitaryzm a migracje, prowadzenie prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk**

10.00–10.15 **prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus**, Uniwersytet Opolski, *Uchodźcy przybywający przez granicę polsko-białoruską w polityce Polski i Niemiec*

10.15–10.30 **prof. UKSW dr hab. Monika Trojanowska-Strzęboszewska**, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, *Miedzy humanitaryzmem a priorytetem szczelnych granic. Propozycja strategicznej polityki na rzecz zintegrowanego zarządzania granicami UE*

10.30–10.45 **prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Reakcja polskich władz na kryzys migracyjny na pograniczu polsko-białoruskim*

10.45–11.00 **dr Maciej Magiera**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Posthumanizm w problematyce migracyjnej na wybranych przykładach*

11.00–11.15 **dr Seifu Gebru**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Adaptacja w innej kulturze*

9.30–11.30 **Panel 2 online (s. 43) Mniejszości i uchodźcy ukraińscy, prowadzenie prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**

9.30–9.45 **prof. UAM dr hab. Wojciech Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Uchodźcy ukraińscy i wojna w Ukrainie a rosyjska propaganda i dezinformacja*

9.45–10.00 **prof. dr hab. Viktoriia Andriiash, dr hab. Natalia Hromadska**, Czarnomorski Narodowy Uniwersytet Petra Mogiły, *The main problems of internally displaced persons in Ukraine*

10.00–10.15 **dr hab. Bartosz Hordecki**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Otwartość czy dystans? Postawy wzajemne rodziców uczniów polskich oraz ukraińskich w wybranych szkołach wielkopolskich*

10.15–10.30 **dr Ewa Pogorzala**, Akademia Zamojska, *Migranci, uchodźcy, mniejszości? – wyzwania w zakresie realizacji obowiązku szkolnego oraz dostępu do nauki języka ukraińskiego w polskim systemie oświaty w kontekście napływu dzieci – uchodźców wojennych z Ukrainy po 24 lutego 2022 roku*

10.30–10.45 **mgr Anna Skibińska**, Uniwersytet Wrocławski, *Pierwszy rok wojny rosyjsko-ukraińskiej w ogólnoinformacyjnych portalach regionalnych na Podkarpaciu i Dolnym Śląsku*

2024 – Program konferencji *Polskie i europejskie doświadczenia dotyczące badań nad mniejszościami i migracjami* (Poznań 9–10 maja 2024 r.)

Czwartek, 9 maja 2024 r.

Otwarcie konferencji: prof. dr hab. Tadeusz Wallas, Prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

9.30–11.00 **Sesja plenarna (s. 43), prowadzenie prof. dr hab. Andrzej Sakson**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Konferencja Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość. Dziesięć lat badań*

prof. dr hab. Grzegorz Janusz, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Instytucjonalny wymiar ochrony praw mniejszości w państwach członkowskich Unii Europejskiej*

prof. UW dr hab. Sławomir Łodziński, Uniwersytet Warszawski, *Czy super-różnorodność? Zmiany w deklaracjach narodowości i tożsamość etnicznej oraz w języka domowego w spisach powszechnych ludności w Polsce w latach 2011 i 2021*

prof. dr hab. Michał Buchowski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Autorytaryzm i rządy prawa a reżim graniczny: przypadek Polski*

prof. UŚ dr hab. Małgorzata Myśliwiec, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *Sprawy śląskie – stan aktualny* (online)

prof. UO. dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus, Uniwersytet Opolski, *Problemy badaczy w kontekście analizy procesów migracyjnych*

11.30–13.30 **Panel (s. 43) *Procesy migracyjne cz. I*, prowadzenie: prof. UMCS dr hab. Ewa Godlewska**

prof. UMCS dr hab. Ewa Godlewska, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie *Austriacka Partia Ludowa wobec współczesnych zjawisk migracyjnych*

dr hab. Bartłomiej Secler, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu *Polityka rządu Giorgi Meloni wobec napływu nielegalnych imigrantów do Włoch w latach 2022–2024: problemy, wyzwania, próba oceny*

dr Katarzyna Cymbranowicz, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, *Po-akcesyjne migracje Polaków w kontekście swobody przepływu pracowników. Bilans 20 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*

dr Agnieszka Malek, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, *Po dwóch stronach oceanu? Determinanty politycznego zaangażowania polskich migrantów w Kanadzie*

11.30–13.00 **Panel 2 (s. 139) *Mniejszości w polityce państwa, cz. I, prowadzenie: prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak***, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

prof. UJ. dr hab. Ewa Michna, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, *„Nowe otwarcie” – stare problemy. Wyzwania polityki państwa wobec mniejszości z perspektywy przedstawicieli grup objętych ochroną*

prof. UO dr hab. Norbert Honka, Uniwersytet Opolski *Wyborczy obraz mniejszości niemieckiej 2023–2024*

dr hab. Katarzyna Warmińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, *Tatarska wspólnota pamięci* (online)

mgr Cezary Paprzycki, Uniwersytet Warszawski, *Mniejszości, uchodźcy i migranci w retoryce partii tworzących słowacką koalicję rządową po 2023 roku*

lic. Juliana Natalia, lic. Wiśniewska Kobylecka, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Rola konstytucji Kosowa w obronie praw kowskich mniejszości narodowych*

11.30–13.00 **Panel 3 (s. 56) *Diaspora ukraińska w Polsce, cz. I, prowadzenie:***

prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus, Uniwersytet Opolski

prof. dr hab. Andrzej Sakson, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Stosunek Polaków do ukraińskich uchodźców wojennych*

prof. UW. dr hab. Kamilla Dolińska, Uniwersytet Wrocławski, *Nowi mieszkańcy i mieszkanki Wrocławia. Zaangażowanie migrantów z Ukrainy w życie lokalnej wspólnoty w kontekście obywatelstwa miejskiego*

dr Anna Chabasińska, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Uchodźcy wojenni z Ukrainy w perspektywie lokalnej kulturowej spójności* (online)

dr Magdalena Lesińska-Staszczuk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Polacy a uchodźcy z Ukrainy – wyzwania wzajemnych relacji*

dr Joanna Lubimow, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Problemy integracji uchodźców z Ukrainy w opinii przedstawicieli organizacji pozarządowych*

mgr Klaudia Makasów, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Herberta w Gorzowie Wlkp., *Habituacja czy asymilacja? Kultura czytelnicza uchodźców z Ukrainy i partycypacja w wydarzeniach organizowanych w WiMBP w Gorzowie Wielkopolskim*

11.30–13.00 **Panel 4 (s. 57) *Migracje jako wyzwanie dla społeczeństw przyjmujących*, prowadzenie: prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

prof. UAM dr hab. Anita Adamczyk, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Migracje do Europy na przełomie 2023 i 2024 roku*

prof. US dr hab. Fuad Jomma, Uniwersytet Szczeciński *Migracje wtórne Syryjczyków do Europy*

dr Dorota Kowalewska, Uniwersytet Szczeciński, „*A jakie to ma znaczenie mniejszość, uchodźca czy imigrant?*” *Wyzwania polityki etnicznej w Polsce w kontekście zjawisk migracyjnych*

dr hab. Rafał Wordliczek, Uniwersytet Jagielloński, *Kryzys migracyjny na granicy Stanów Zjednoczonych i Meksyku*

dr hab. Maciej Magiera, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Konsekwencje wyborów powszechnych w 2024 roku dla procesów migracyjnych*

dr Ewa Pogorzała, Akademia Zamojska, *Polityka oświatowa państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców – próba bilansu z perspektywy dwudziestolecia akcesji do UE*

14.30 **Otwarcie wystawy *Wolność na wyciągnięcie ręki. Serbołużyczanie a kwestia mniejszości narodowych po 1918 roku***

dr Justyna Schulz, Dyrektor Instytutu Zachodniego im. Zygmunta Wojciechowskiego

prof. dr hab. Andrzej Stelmach, Dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

Debata *Serbołużyczanie jako mniejszość etniczna w Niemczech, między historią a teraźniejszością*

Uczestnicy debaty:

- **prof. IŚl. dr hab. Piotr Palys**, Instytut Śląski w Opolu,
- **dr Edmund Pech**, Serbski Instytut Bautzen/Budyšin,
- **dr Małgorzata Mieczkowska**, Uniwersytet Szczeciński,
- **dr Marcin Tujdowski**, Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu.

Prowadzenie debaty: prof. dr hab. Andrzej Sakson, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa/Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu

17.30–19.00 **Spacer po mieście: *Cesarski Poznań***

Piątek, 10 maja 2024 r.

10.30–12.00 **Panel 2 (s. 137) *Mniejszości w polityce państwa, cz. II*, prowadzenie prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak**, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

prof. UMCS. dr hab. Tomasz Browarek, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Realizacja praw językowych mniejszości w Polsce w świetle raportów okresowych Komitetu Doradczego i Komitetu Ekspertów Rady Europy*

dr Małgorzata Mieczkowska, Uniwersytet Szczeciński, *Instytucjonalne ramy polityki historycznej mniejszości serbołużyckiej*

mgr Jakub Bijak, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Problemy, wyzwania i szanse diaspory inuickiej w Danii: stan i prognozy*

dr Mateusz Wiliński, Instytut Zachodni im. Z. Wojciechowskiego w Poznaniu, *Kto wyjeżdża, kto zostaje? Konieczne modyfikacje w niemieckiej polityce wobec obcokrajowców w optyce rządzących w federacji i krajach związkowych oraz w wizjach skrajnej prawicy*

lic. Jakub Sztoń, Uniwersytet Wrocławski, *Granice ochrony mniejszości. Problem etnobiznesu w rumuńskiej polityce etnicznej po 1989 roku* (online)

10.30-12.00 **Panel 3 (s. 43) *Diaspora ukraińska w Polsce, cz. II, prowadzenie:***

prof. nadzw. dr hab. Beata Orłowska, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

prof. UKW. dr hab. Svitlana Soroka, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, *Konsekwencje społeczno-gospodarcze dla Polski związane z masową migracją obywateli Ukrainy po 24 lutego 2022 r*

dr hab. Yuliana Palagnyuk, Uniwersytet Śląski w Katowicach, *„Zagrożenie, zbawiciele czy ofiary”. Jak polskie media przedstawiają ukraińskich migrantów zarobkowych w czasie wojny?*

dr Małgorzata Pacek, Uniwersytet Warszawski, *Integracja dzieci ukraińskich w Polsce*

prof. UAM. dr hab. Jakub Isański, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *Polska odpowiedź na ukraińskie migracje przymusowe po 2022 roku. Szkolnictwo publiczne jako obszar wyzwań*

dr Olena Shelest-Szumilas, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, *Kompetencje językowe a integracja migrantek i migrantów na rynku pracy*

prof. nadzw. dr hab. Beata Orłowska, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Bezpieczeństwo edukacyjne i etnobezpieczeństwo dzieci-uchodźców wojennych z Ukrainy w gorzowskich szkołach*

10.30–12.00 **Panel 5 (s. 56) *Ziemie Zachodnie i Północne jako fenomen socjologiczny, prowadzenie: dr Agnieszka Stamm-Korecka***, Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu

prof. UO. dr hab. Norbert Honka, Uniwersytet Opolski, *Dziedzictwo kulturowe Śląska*

prof. nadzw. dr hab. Piotr Krzyżanowski, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, *Tatarzy – „polski orient” na Ziemiach Zachodnich. Stan i perspektywy badań*

prof. US. dr hab. Janusz Mieczkowski, Uniwersytet Szczeciński, *Czy cmentarz jest dobrym miejscem dla politologa podczas badania polityki etnicznej?*

mgr Michał Wróbel, Uniwersytet Szczeciński, *Charakterystyka pierwszych uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie w latach 1945–1951* (online)

19.00 **Carmen Georges’a Bizeta**, Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki

Debaty

2015

Debata: *Zapisy ustawy a oczekiwania Ślązaków* (7 maj 2015)

U podstaw zjawisk separatystycznych z przełomu XIX i XX wieku leży historia tego regionu, który do połowy XIX wieku charakteryzowała peryferyjność w stosunku do głównych procesów modernistycznych, jakie były udziałem narodów, które od połowy XIX wieku zabiegały o przychyłność Górnos Ślązaków. Wielowiekowe związki ludności tego regionu początkowo z monarchią austro-węgierską, a od połowy XVIII wieku z Cesarstwem Niemieckim, wpłynęły na postrzeganie siebie (jażń odzwierciedlona) oczyma przybyszów. Jest to okres rozwoju kapitalizmu w efekcie napływu niemieckich przedsiębiorców, kadry administracyjnej i masowych przemieszczeń się ludności śląskiej z terenów wiejskich do rozwijających się miast górnośląskich i doświadczanie najczęściej awansu cywilizacyjnego i znajdowanie się pod silnym wpływem niemieckiego etosu kulturowego, co wpływało na zmianę swojej identyfikacji kulturowej, gdyż do połowy XIX wieku trudno mówić o świadomości narodowej ludności wiejskiej w Europie w ogóle, a we wschodniej części kontynentu, zorganizowanego w cztery wielokulturowe byty polityczne w szczególności. Z jednej strony, występujące wcześniej zjawisko symbiozy różnych rzeczywistości kulturowych, z którym mieliśmy do czynienia na Górnym Śląsku z umocnieniem poczucia swojej odrębności w konfrontacji z „obcymi” z drugiej strony, ta konfrontacja w przypadku przybyszów z terenów zacofanych kulturowo i cywilizacyjnie (Galicja, Królestwo Kongresowe) pozwalała wykształcić u Górnos Ślązaków poczucie wyższości w stosunku do ludności, która choć mówi takim samym (podobnym) językiem, to kulturowo od nich się różni. To uświadamianie sobie odmienności początkowo rodzi dystans, by wraz ze wzrostem napływających, co zagraża miejscom i warunkom pracy, przerodzić się we wrogość ujawniającą się różnego rodzaju konfliktami. Z całą mocą należy podkreślić, że wielowiekowe oderwanie ludności, niewątpliwie słowiańskiego pochodzenia, od procesów modernizujących, którym podlegał polski etos kulturowy, zwłaszcza, że od końca XVIII wieku również on musiał zabiegać o fizyczne przetrwanie, wpłynęło na postrzeganie polskiej oferty kulturowej jako relatywnie najbardziej odległej od dotychczasowych doświadczeń Górnos Ślązaków. Odległej w stosunku głównie do oferty niemieckiej i w nieco mniejszym stopniu w stosunku do oferty czeskiej. O wyniku rywalizacji między ofertą polską a niemiecką miała, i jak się okazuje nadal ma zadecydować, ludność labilna narodowościowo. W efekcie procesy, które ujawniły się na przełomie XIX i XX wieku, rozwijały się przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego, poja-

wiły się ponownie na przełomie XX i XXI wieku. Mowa tu o pojawieniu się stanu pośredniego między opcją polską i niemiecką na Górnym Śląsku, a mianowicie opcji górnośląskiej.

Uczestnicy debaty

Dietmar Brehmer, Niemiecka Wspólnota Robocza „Pojednanie i Przyszłość”

Katowiczanie, socjolog i pedagog, ukończył studia w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, był członkiem polskiej kadry narodowej w lekkiej atletyce (100 m – 10,50 s) i w szermierce (szabla, brązowy medal Mistrzostw Polski).

W wyborach w 1989 i 1991 ubiegał się o mandat senatorski w województwie katowickim (za drugim razem zebrał 130 tys. głosów, co dało mu 10 miejsce wśród 22 kandydatów). Na początku lat 90. założył Niemiecką Wspólnotę Roboczą „Pojednanie i Przyszłość”, która ubiegała się o mandaty w wyborach samorządowych i parlamentarnych. W 2001 r. z jej ramienia startował w wyborach do Sejmu. W 2004 znalazł się wśród założycieli Jedności Górnośląskiej, skupiającej m.in. Związek Górnośląski i Ruch Autonomii Śląska. Jest założycielem i prezesem Górnośląskiego Towarzystwa Charytatywnego, a także wydawcą czasopisma „Hoffnung”. Autor i realizator Górnośląskiego Magazynu Mniejszości Niemieckiej „Pojednanie i Przyszłość” w Polskim Radiu Katowice (od 1991).

Piotr Długosz, Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej

Prowadzi własną firmę, zajmującą się m.in. tłumaczeniami, handlem energią elektryczną, gazem i certyfikatami CO₂ oraz sprzedażą śląskich pamiątek. Tematyka śląska pochłonęła go podczas studiów, które skończył obroną pracy magisterskiej pod tytułem: „Dążenia autonomiczne na Górnym Śląsku w latach 1918–1922”. Członek TSKN do momentu, w którym zaangażował się w współtworzenie opolskich struktur Ruchu Autonomii Śląska. W 2004 roku założył stowarzyszenie Młodzież Górnośląska, którego był także pierwszym przewodniczącym. Był również jednym ze współzałożycieli zarejestrowanego w grudniu 2011 r. przez Sąd Rejonowy w Stowarzyszenia Osób Narodowości Śląskiej, którego pracami do dnia dzisiejszego kieruje. Oprócz tematyki śląskiej fascynuje go także sport. Przez kilka lat grał w piłkę nożną w STALI OSOWIEC, gdzie później pełnił także rolę skarbnika. Był także współzałożycielem klubu skata RAŚ Opole. W Opolu współorganizował koncerty muzyki hard core/punk „Silesia Superior Attack”.

dr Jerzy Gorzelik, Ruch Autonomii Śląska

Ukończył historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1999 r. uzyskał stopień doktora nauki o sztukach pięknych na Uniwersytecie Wrocławskim na podstawie rozprawy *Etapy przemian sztuki barokowej w opactwie cysterskim w Rudach Wielkich koło Raciborza*. Został pracownikiem naukowym Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego na etacie adiunkta w Zakładzie Historii Sztuki.

Od 1996 r. krótko działał w Lidze Republikańskiej. W drugiej połowie lat 90. został jednym z liderów **Związku Ludności Narodowości Śląskiej**. Z tamtego okresu opinia publiczna poznała go jako autora stwierdzenia: „nie czuje się Polakiem tylko Górnoślązakiem, a tym samym nie czuje się zobowiązany do lojalności wobec Polski”. Przez cały czas aktywnie działa na rzecz uznania narodowości śląskiej za odrębną, względem polskiej. Od samego początku aktywnie angażował się w działalność Ruchu Autonomii Śląska. Pełnił funkcję rzecznika prasowego, kierował katowickim kołem ruchu. W 2003 r. został przewodniczącym RAŚ. W okresie jego kierownictwa organizacja ta zrezygnowała z radykalnych haseł, koncentrując się na upowszechnianiu śląskiej kultury i tożsamości. W wyborach w 2010 r. RAŚ uzyskał 8,49% głosów w skali województwa, zaś Jerzy Gorzelik otrzymał ponad 14 tys. głosów, uzyskując jeden z trzech mandatów w sejmiku śląskim, które przypadły kandydatom jego organizacji. W okresie od grudnia 2010 do maja 2013 roku pełnił funkcję członka zarządu województwa śląskiego. W wyborach, które odbyły się jesienią ubiegłego roku po raz drugi został wybrany do sejmiku śląskiego.

Piotr Spyra, Ruch Obywatelski „Polski Śląsk”

Absolwent Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Po studiach pracował jako nauczyciel, a następnie w Urzędzie Kontroli Skarbowej. W 2006 r. objął stanowisko zastępcy prezesa zarządu Międzynarodowej Giełdy Towarowej. Jest jednym z założycieli powstałego w 1997 r. **Ruchu Obywatelskiego „Polski Śląsk”**, którym kieruje do dnia dzisiejszego.

W wyborach samorządowych w 2010 r. z listy PO uzyskał reelekcję do sejmiku województwa śląskiego, otrzymując ok. 13 tys. głosów. W dniu 17 lutego 2011 r. powołany został na stanowisko drugiego wicewojewody śląskiego.

dr Waldemar Szendera, Związek Górnośląski

Doktor biologii. Najpierw zdobył zawód traktorzysty w Ogrodniczej Zasadniczej Szkole Zawodowej, potem skończył Państwowe Technikum Ogrodnicze w Białym-Białej. W 1988 r. zrobił dyplom magisterski na Uniwersytecie Śląskim. W latach 90. odbył wyjazdy studyjne na Uniwersytecie Filipa w Marburgu w Niemczech i w Wageningen w Holandii. Jest twórcą i kierownikiem Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie Mokrem. Jednocześnie wspólnie z ojcem prowadzi w Suszcu gospodarstwo szkółkarskie drzew, krzewów i bylin ozdobnych. Zainteresowania: narciarstwo, systematycznie gra w piłkę halową, lubi wędrówki w celu poznawania świata, w rodzinnym gospodarstwie posiada prywatne muzeum etnograficzne. Od marca 2014 roku członek Zarządu Związku Górnośląskiego.

Prowadzenie debaty: dr Cezary Trosiak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Pytania do uczestników dyskusji panelowej prowadzącego:

1. Prezentacja argumentów przemawiających za/przeciw uznaniu Ślązaków za odrębną grupę etniczną (narodową).

2. Omówienia problemów, które zostały przez zapisy ustawy rozwiązane w sposób zadowalający, a które nadal czekają na rozwiązanie.
3. Ustosunkowanie się do często formułowanego poglądu, że uznanie Ślązaków za odrębną grupę etniczną (narodową) będzie początkiem procesu, w wyniku którego dojdzie do pojawiania się dążeń separatystycznych na Górnym Śląsku?

2016

**Debata: *Imigranci i uchodźcy w Polsce i Europie. Szansa czy zagrożenie?*
(5 maj 2016)**

Zaproszenie do udziału w debacie organizatorzy wystosowali do reprezentantów wszystkich partii politycznych reprezentowanych w obecnej kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Parlamentu Europejskiego.

W trakcie debaty chcielibyśmy, aby jej uczestnicy ustosunkowali się do następujących pytań:

- Na ile prawdziwe jest twierdzenie, że Polska jest państwem tradycyjnie tolerancyjnym?
- Czy Polacy mają zobowiązania wobec innych narodów w kontekście przyjmowania imigrantów z uwagi na pomoc jakiej doświadczyli w okresie 1945–1989?
- Czy z uwagi na zapaść demograficzną Polska powinna otworzyć się na imigrantów?
- Czy Polska ma sprawnie działającą politykę imigracyjną, w tym integracyjną?
- Czy polskie społeczeństwo przygotowane jest na napływ imigrantów?
- Jakie są argumenty „za” i „przeciw” przyjmowaniu imigrantów?

Uczestnicy debaty:

- **dr Krystyna Łybacka**, Posłanka do Parlamentu Europejskiego, Sojusz Lewicy Demokratycznej,
- **dr Agnieszka Rajewicz-Kozłowska**, posłanka do Parlamentu Europejskiego, Platforma Obywatelska,
- **Szymon Szynkowski vel Sęk**, poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Prawo i Sprawiedliwość,
- **Bartłomiej Wróblewski**, poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Prawo i Sprawiedliwość,
- **Adam Szlápka**, Poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Nowoczesna.pl.

Prowadzenie debaty: prof. dr hab. Andrzej Stelmach

2018

Debata: *Partie etnoregionalne w Europie* (10 maja 2018 r.)

Od czterech lat Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu organizuje konferencje pod hasłem: **Mniej-**

szości – Migracje – Wielokulturowość. W każdym roku organizatorzy kładą szczególny nacisk na jeden z tych wymiarów. Najbliższa konferencja poświęcona będzie między innymi fenomenowi funkcjonowania w Europie partii etnoregionalnych, które w swojej działalności koncentrują się na tzw. „aspiracjach niereprezentowanych”. Temat ten jest szczególnie istotny w warunkach polskich, których specyfiką jest mała otwartość społeczeństwa na wielokulturowość, w tym na akceptację istnienia na terenie państwa polskiego różnych mniejszości etnicznych, narodowych i regionalnych.

Organizatorzy konferencji założony cel zamierzają osiągnąć poprzez organizację debaty. Jej uczestnikami byłiby działacze European Free Alliance (EFA) pochodzący z państw o dużej tradycji aktywności tego typu partii i przedstawiciele z Europy Środkowo-Wschodniej, w której pojawienie się partii etnoregionalnych traktowane jest często jako zagrożenie dla suwerenności politycznej i terytorialnej państwa. Drugim działaniem, które zamierzamy przeprowadzić w trakcie konferencji jest zorganizowanie panelu, którego uczestnikami będą naukowcy zajmujący się fenomenem europejskich partii etnoregionalnych. W realizacji pierwszego z tych działań liczymy na współpracę z EFA. Z kolei panel naukowy chcielibyśmy zorganizować we współpracy z Centre Maurits Coppieters (CMC). Rezultaty, zarówno debaty polityków, jak i panelu naukowego, powinny pozwolić na wypracowanie koncepcji badań, których celem byłoby określenie warunków brzegowych potrzebnych do funkcjonowania w Europie Środkowo-Wschodniej partii etnoregionalnych.

Uczestnicy debaty:

- **Arnie Craven**, Yorkshire Party, Wielka Brytania,
- **Marek Chelchowski**, Lausitzer Allianz, Niemcy,
- **Jerzy Gorzelik**, Ruch Autonomii Śląska, Polska,
- **Gabriel Hirbar**, Entona Lista, Austria.

Prowadzenie debaty: dr hab. Małgorzata Myśliwiec, Uniwersytet Śląski w Katowicach

2022

**Debata: *Polskie emigracje w latach 80. ubiegłego wieku.*
*Motywacje, kierunki, efekty, (12 maja 2022)***

Założenia debaty:

Transformacja społeczno-kulturowa zapoczątkowana upadkiem muru berlińskiego w 1989 roku wywołała cały szereg zmian i przewartościowań. Dla zespołu organizującego konferencję najważniejszą z nich było to, że Polska stała się nie tylko państwem emigrantów, lecz również państwem przyjmującym imigrantów. Problem ten szczególnie nasilił się po roku 2015, kiedy to dyskusja wokół problemu napływu imigrantów stała się przedmiotem sporu politycznego. W efekcie społeczeństwa europejskie, w tym społeczeństwo polskie, silnie się spolaryzowa-

ły wokół tego tematu. Stan ten trwa nadal. W warunkach polskich jego ostatnim akordem, była dyskusja na temat kryzysu migracyjnego wywołanego pojawieniem się imigrantów i uchodźców na granicy polsko-białoruskiej.

W tegorocznej edycji konferencji, zatytułowanej *Migranci i mniejszości – szansa czy wyzwanie dla państw w XXI wieku*, jednym z tematów, który chcielibyśmy poddać pod dyskusję są polskie doświadczenia związane z migracjami, a szczególnie tych, które dotyczą emigracji Polaków. Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia. Przyczyna, dla której kierujemy do Państwa tę prośbę, jest oczywista. Należycie bowiem do tej części narodu polskiego, która z różnych przyczyn, najczęściej politycznych, zmuszona została do opuszczenia swojej ojczyzny, dołączając w ten sposób do, liczącej ok. 20 milionów osób, polskiej diaspory. W związku z tym, zwracamy się do Państwa z prośbą o przyjęcie zaproszenia do wzięcia udziału w debacie.

Informacje dotyczące debaty

Założenie ogólne: od uczestników debaty nie będziemy oczekiwali wiedzy czy refleksji naukowej. Co oczywiście nie oznacza, że ją wykluczamy. Ten typ gromadzenia wiedzy nazywany jest w socjologii historią mówioną (oral history). Jest to technika badawcza wykorzystywana również przez polską socjologię i politologię.

Część pierwsza

Każdy z uczestników będzie poproszony o wypowiedzenie się na następujące tematy:

- krótka autoprezentacja, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przyczyny, które zmusiły Państwa do emigracji z Polski;
- opis drogi do miejsca, w którym obecnie Państwo mieszkacie. Chcielibyśmy, aby odbiorcy debaty poznali Państwa doświadczenia z okresu bezpośrednio po opuszczeniu (ucieczce) Polski. Interesujące byłoby poznanie waszych doświadczeń związanych ze stosunkiem do Państwa władz i społeczeństw, do których dotarliście. Dla was mogły to być Republika Federalna Niemiec, Austria czy Włochy;
- opis miejsca, w którym się znaleźliście. W tej części debaty również liczymy na to, że podzielicie się Państwo z odbiorcami debaty swoimi doświadczeniami związanymi z pomocą (wsparciem), jakie uzyskaliście ze strony władz państw, do których dotarliście. Zapewne interesujące będzie dla odbiorców dowiedzenie się jak zostaliście przyjęci przez społeczeństwa państw, do których dotarliście i jak potoczyło się wasze życie na emigracji;
- w ostatniej części debaty chcielibyśmy poprosić was o coś w rodzaju przesłania do odbiorców debaty, kontekście dyskusji, jaka obecnie toczy się w Polsce wokół pytania: *migracje szansa czy zagrożenie?*

Część druga

W tej części odbędzie się dyskusja. Zakładamy, że odbiorcy debaty będą chcieli się dowiedzieć czegoś więcej o Państwa doświadczeniach związanych z emigracją. Liczymy również na to, że odbiorcy debaty podzielą się swoimi doświadczeniami związanymi z migracjami. Wśród nich mogą być osoby z migracyjnym doświadczeniem, jak również imigranci (np. studenci), którzy przebywają w Polsce.

15.00–15.15 Wprowadzenie do debaty i prowadzenie prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Uczestnicy debaty:

- **Elżbieta Jagiello** – Niemcy,
- **Michael Dembek** – Kanada,
- **Jan Twardak** – Niemcy,
- **Andrzej Strzemińczyk-Golkowski** – Australia.

2023

***Debata: Polska jako państwo przyjmujące imigrantów.
Perspektywa organizacyjna i społeczna (18 maj 2023)***

Uczestnicy debaty: osoby, które wybrały Polskę jako kraj, z którym związały swoją przyszłość. Organizatorom zależy, aby reprezentowane były wszystkie kierunki, z których napływali do Polski od lat 60. ubiegłego wieku imigranci, uchodźcy, studenci. Byli to obywatele państw afrykańskich, uchodźcy z Bliskiego Wschodu (głównie Palestyńczycy, a później dołączyli do nich Kurdowie), obywatele republik byłego Związku Radzieckiego (początkowo byli to Czeczeni, do których z czasem dołączyli głównie Białorusini i Ukraińcy). Polacy, którzy w latach 80. ubiegłego wieku opuścili Polskę, uczestnicy ubiegłorocznej debaty: *Polskie migracje po roku 1980*.

Przebieg debaty:

Wprowadzenie: prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak

Na wstępie prowadzący debaty krótko przedstawi obserwatorom debaty jej uczestników. W tej części zaprezentowane zostaną uczestnikom i odbiorcom założenia organizacyjne debaty.

Część pierwsza

Każdy z uczestników będzie poproszony o wypowiedzenie się na następujące tematy:

- krótka autoprezentacja, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przyczyny, które zmusiły/zachęciły Państwa do przyjazdu do Polski?
- opis drogi do miejsca, w którym obecnie Państwo mieszkacie. Chcielibyśmy, aby odbiorcy debaty poznali Państwa doświadczenia z okresu bezpośrednio po wyjeździe/ucieczce ze swojego kraju. Interesujące byłoby poznanie Waszych doświadczeń związanych ze stosunkiem do Państwa polskich władz migracyjnych;
- opis miejsca, w którym się znaleźliście. W tej części debaty również liczymy na to, że podzielicie się Państwo z odbiorcami debaty swoimi doświadczeniami związanymi z pomocą (wsparciem), jaką uzyskaliście ze strony władz państwa polskiego. Zapewne interesujące będzie dla odbiorców dowiedzenie się jak zostaliście przyjęci przez społeczeństwo polskie i jak potoczyło się wasze życie na emigracji?
- w ostatniej części debaty chcielibyśmy poprosić o ustosunkowanie się do pytania czy państwo i społeczeństwo polskie jest otwarte na przyjmowanie imigrantów?

Część druga

W tej części odbędzie się dyskusja. Zakładamy, że odbiorcy debaty będą chcieli się dowiedzieć czegoś więcej o Państwa doświadczeniach związanych z emigracją. Liczymy również na to, że odbiorcy debaty podzielą się również swoimi doświadczeniami związanymi z migracjami, gdyż wśród nich mogą być osoby z migracyjnym doświadczeniem, jak również imigranci (np. studenci), którzy przebywają w Polsce.

Na koniec uczestnicy debaty zostaną poproszeni o sformułowanie do obserwatorów i słuchaczy debaty czegoś w rodzaju przesłania wynikającego z ich doświadczeń związanych z przyjęciem przez społeczeństwo polskie.

Goście debaty:

- **Bakyt Orozbayev** z Tadżykistanu,
- **Shivan Fate** z Syrii,
- **Diakite Amadou** z Mali,
- **Yuliia Klapatiuk** z Ukrainy,
- **Bastianino Nurchis** z Włoch.

Prowadzenie debaty: prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak

2024

Debata: *Serbołużycanie jako mniejszość etniczna w Niemczech, między historią a teraźniejszością*

W zamyśle organizatorów debata ta będzie inspirowana zawartością wystawy *Wolność na wyciągnięcie ręki! Serbołużycanie a kwestia mniejszości naro-*

dowych po 1918 r./Swoboda kiwa! Serbja a mjeńšinowe prašenje po 1918/Die Freiheit winkt! Die Sorben und die Minderheitenfrage nach 1918. Bliskie relacje między Polakami i Serbołużyczanami, które trwały przez cały XX wiek, są nadal kontynuowane w XXI wieku. Ich przejawem są powiązania między Instytutem Serbołużyckim w Budziszynie/Cottbus a Instytutem Śląskim w Opolu, a także innymi uniwersytetami i instytucjami w Polsce. W 2024 r. wystawa objazdowa Instytutu Serbołużyckiego, „Wolność wzywa! Serbołużyczanie i kwestia mniejszościowa po 1918 roku”, prezentowana była w kilku miastach Polski. Wystawa wraz z odpowiednim programem towarzyszącym będzie prezentowana w Poznaniu, Szczecinie, Zielonej Górze, Opolu i Wrocławiu. Pierwsza prezentacja miała miejsce w Poznaniu w maju 2024 roku, na terenie Uniwersytetu Adama Mickiewicza w ramach konferencji naukowej „Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość”.

Uczestnicy debaty:

- **Piort Pałys, prof. IŚł, dr hab.**, Instytut Śląski w Opolu,
- **Edmund Pech, dr**, Serbski Instiut Bautzen/Budyšin,
- **Małgorzata Mieczkowska, dr**, Uniwersytet Szczeciński,
- **Marcin Tujdowski, dr**, Instytut Zachodni w Poznaniu.

Prowadzenie debaty, Andrzej Sakson prof dr hab., Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa/Instytut Zachodni w Poznaniu

Organizatorzy debaty:

- Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu,
- Serbski Instiut Bautzen/Budyšin,
- Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wystawy

2018

Trwanie

Multimedialna wystawa pt. „Przetrwanie”, która powstała z inicjatywy Komisji Europejskiej w Polsce i ukazuje doświadczenie uchodźców oraz migrantów przybywających na wyspę Lesbos oraz mieszkańców wyspy zaangażowanych w aktywną pomoc. Po raz pierwszy wystawa prezentowana była w 2017 roku, w Gdańsku podczas Blog Forum Gdańsk w Europejskim Centrum Solidarności, we Wrocławiu, na Wydziale Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz w Warszawie podczas festiwalu HumanDOC w Pałacu Kultury i Nauki.

Termin wystawy: 9–17 maja 2019 r.

Miejsce wystawy: hol Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Otwarcie wystawy: prof. UAM dr hab. Cezary Trosiak

2021

Odzyskane. Zagospodarowane. Zdemitologizowane.

Miejsca i Ludzie Ziemi Zachodnich i Północnych 1945–2020

Wystawę przygotował Instytut Zachodni w Poznaniu we współpracy z Ośrodkiem „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu w ramach Sieci Ziemi Zachodnich i Północnych.

Fotografie dokumentują zniszczenia wojenne, życie toczące się pośród gruzów i wojskowego sprzętu, migracje ludności i podejmowaną odbudowę. „Wystawę otwiera opowieść o masowej wymianie ludności, która dokonała się na tych terenach, a która była konsekwencją politycznych decyzji o zmianie granic”.

Na ekspozycji poświęcono również miejsce osobie prof. Zygmunta Wojciechowskiego – założyciela Instytutu Zachodniego, uczonemu zasłużonemu dla badań nad Ziemiami Zachodnimi i Północnymi.

Fotografie prezentowane na wystawie zestawiono z późniejszymi ujęciami tych samych miejsc, co pozwala uchwycić zmiany, jakie dokonały się na Opolszczyźnie, Dolnym Śląsku, Warmii i Mazurach, Ziemi Lubuskiej oraz na Pomorzu Zachodnim do lat 90. XX w., a następnie do dziś.

Termin wystawy: 8–27 grudnia 2021 r.

Miejsce wystawy: hol Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Otwarcie wystawy: prof. dr hab. Andrzej Stelmach, Dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, dr Justyna Schulz, Dyrektor Instytutu Zachodniego im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu

Wprowadzenie: prof. dr hab. Andrzej Sakson, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM/Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu

2024

Wolność na wyciągnięcie ręki! Serbołużycanie a kwestia mniejszości narodowych po 1918 r./Swoboda kiwa! Serbja a mjeńšinowe prašenje po 1918/Die Freiheit winkt! Die Sorben und die Minderheitenfrage nach 1918

Termin wystawy: 9–17 maja 2024 r.

Miejsce wystawy: hol Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Popularnonaukowa wystawa, celem której jest prezentacja szerokiemu gronu odbiorców kompleksowego obrazu burzliwych dziejów Serbołużyczan w 20 wieku w ich międzynarodowym kontekście oraz położenia w dniu dzisiejszym.

Na 15 planszach tematycznych zobrazowano położenie tej mniejszości w czasach cesarstwa, dążenia niepodległościowe po I wojnie światowej, rozwój ruchu narodowego w czasach republiki weimarskiej, terror nazistowski, odrodzenie narodowe po klęsce Niemiec, usytuowanie w czasach Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz sytuację dzisiejszą.

Wystawę przygotował Instytut Serbołużycki w Budziszynie. W Polsce prezentowana jest przez Sieć Ziem Zachodnich i Północnych. W Poznaniu towarzyszyć będzie dziesiątej edycji konferencji Mniejszości – Migracje – Wielokulturowość, która w roku 2024 jest organizowana przez Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu.

Termin wystawy: 9–17 maja 2024 r.

Miejsce wystawy: hol Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM

Otwarcie wystawy: prof. dr hab. Andrzej Stelmach, Dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, dr Justyna Schulz, Dyrektor Instytutu Zachodniego im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu

Organizatorzy wystawy:

- Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu,
- Serbski Instiut Bautzen/Budyšin,
- Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Publikacje
– pokłosie konferencji

Między lękiem a nadzieją

Dziesięć lat funkcjonowania ustawy
o mniejszościach narodowych i etnicznych
oraz o języku regionalnym
(2005-2015)

Praca zbiorowa pod redakcją
Anity Adamczyk, Andrzeja Saksona, Cezarego Trosiaka



Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
Poznań 2015

Spis treści

Wstęp	5
Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (wybrane zagadnienia)	
Grzegorz JANUSZ Podmiotowa ochrona w ustawie z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym	15
Sławomir ŁODZIŃSKI Przed ustawą o mniejszościach. Charakter instytucjonalizacji praw osób należących do mniejszości narodowych po 1989 roku a ustawa o mniejszościach z 2005 roku	25
Andrzej SADOWSKI Ustawa o mniejszościach a procesy narodotwórcze na pograniczach	39
Dariusz MATELSKI Ochrona dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych w Polsce na mocy ustawy o mniejszościach narodowych z 2005 r.	53
Helena DUĆ-FAJFER Paternalizm unikowy, czyli jak radzić sobie z ustawowymi zobowiązaniami	71
Tomasz BROWAREK Podmioty doradcze i koordynujące w polityce państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych	83
Marzenna GIEDROJĆ Kontrola realizacji ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym przez Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP	95
Ewa POGORZAŁA Stan i wyzwania systemu nauczania języków mniejszości i w językach mniejszości w Polsce z perspektywy 10 lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym	107
Ewa GODLEWSKA Polska ustawa o mniejszościach <i>versus</i> rozwiązania austriackie – analiza porównawcza	119
Paweł STACHOWIAK Mniejszości narodowe w nauczaniu i działalności Kościoła katolickiego w Polsce po roku 1989	131
Mniejszość niemiecka w okresie obowiązywania ustawy	
Aleksandra TRZCIELIŃSKA-POLUS Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim – atut czy wyzwanie dla regionu?	145
Bernadetta NITSCHKE Przeobrażenia i specyfika działalności organizacji mniejszości niemieckiej	157
Romuald JOŃCZY, Katarzyna ŁUKANISZYN-DOMASZEWSKA Ocena aktywności społeczno-ekonomicznej ludności pochodzenia niemieckiego zamieszkałej na Opolszczyźnie – wnioski z badań przeprowadzonych wśród samorządowców na Opolszczyźnie	169

Norbert HONKA

- Wpływ ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym na funkcjonowanie samorządu terytorialnego na przykładzie samorządu terytorialnego województwa opolskiego 183

Barbara KOBZARSKA-BAR

- Podmiotowość polityczna mniejszości narodowych i etnicznych w świetle zasobowej teorii organizacji – implikacje dla zarządzania 191

Irena KURASZ

- Metodologiczne problemy badania mniejszości narodowych i etnicznych na przykładzie mniejszości niemieckiej Dolnego Śląska 205

Paweł POPIELIŃSKI

- Wpływ ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym na funkcjonowanie środowiska mniejszości niemieckiej w Polsce 217

Wybrane aspekty dążenia Ślązaków do prawnego uznania

Maria SZMEJA

- Spisy narodowe, ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych a budowa tożsamości śląskiej 233

Ewa MICHNA

- Pomiędzy uznaniem a wykluczeniem. Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym a aspiracje emancypacyjne Ślązaków 243

Patrycja BAŁDYS

- Górny Śląsk nieoswojony. Tożsamość śląska a polityka wobec grup etnicznych i mniejszości narodowych w Polsce po 1989 roku 257

Kamilla DOLIŃSKA, Natalia NIEDŹWIECKA-IWAŃCZAK

- Ślązacy – pomiędzy dyskursem politycznym a naukowym 277

Małgorzata MYŚLIWIEC

- Ślązacy – o co i po co pytał GUS? 293

Cezary TROSIAK

- Relacja mniejszość niemiecka „większość” śląska 311

Kaszubi, Romowie po wejściu w życie ustawy o mniejszościach narodowych, etnicznych oraz o języku regionalnym

Andrzej SAKSON

- Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – nieuznane mniejszości etniczne 327

Monika MAZUREK

- Kaszubi dziś, czyli 10 lat po wejściu w życie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym 337

Katarzyna WARMIŃSKA

- Kaszubski dyskurs etniczny w kontekście regulacji ustawowych 347

Anita ADAMCZYK

- Romowie w okresie 10 lat obowiązywania ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym 361

Monika ŚLĘZAK

- Stan badań nad społecznością romską w Polsce 373

Pod redakcją naukową
Anity Adamczyk
Andrzeja Saksona
Cezarego Trosiaka

**Polityczne
i społeczne
aspekty
wielokulturowości
Migracje i mniejszości**



Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
Poznań 2016

Spis treści

Wstęp	5
Imigracja – zjawisko pożądane czy niekorzystne	
Adam JASKULSKI	
Propozycje prezentowane przez Komisję Europejską jako remedium na napływ imigrantów do państw członkowskich Unii Europejskiej. Reakcje wybranych państw członkowskich ...	15
Wojciech ADAMCZYK	
Migrants' Files jako przykład międzynarodowego śledztwa dziennikarskiego: studium przypadku	27
Ewa GODLEWSKA	
Rząd Wernera Faymanna wobec kryzysu migracyjnego w Europie	43
Krzysztof KOŹBIAŁ	
Partia Alternative für Deutschland wobec zagadnienia migrantów i uchodźców	55
Fuad JOMMA	
Integracja muzułmanów w Europie – szanse i bariery	67
Paulina HRYNASZKIEWICZ-OŁÓW, Monika WYSOCKA	
Przestępczość zorganizowana, okolo prostytutuczyna oraz seksualna w europejskich obozach dla uchodźców	83
Procesy migracyjne w Polsce	
Anita ADAMCZYK	
Polska wobec kryzysu imigracyjnego	99
Cezary TROSIĄK	
Ewolucja stosunku społeczeństwa polskiego do imigrantów i uchodźców po roku 1989 w świetle wyników badań Centrum Badania Opinii Społecznej	121
Paweł STACHOWIAK	
Kilka uwag o paradoksach polskiego katolicyzmu. Na marginesie narracji Kościoła katolickiego w Polsce o kwestii uchodźczej	139
Krystyna GOMÓŁKA	
Imigranci z Kazachstanu w Polsce w warunkach członkostwa w UE	151
Ewa POGORZAŁA	
Polski system oświaty wobec wyzwań migracyjnych	165
Maja BIERNACKA	
Przyzwolenie wobec uczestnictwa mniejszości w sporcie. Muzułmanin w reprezentacji Polski?	175
Dariusz MATELSKI	
Polityka Drugiej Rzeczypospolitej wobec mniejszości narodowych, optantów, emigrantów, reemigrantów i cudzoziemców	189
Andrzej SAKSON	
Cztery fale repatriacji Polaków ze Wschodu	205
Polityczny i społeczny wymiar zagadnienia mniejszości narodowych i etnicznych	
Grzegorz JANUSZ	
Ewolucja podmiotowej ochrony mniejszości narodowych w Europie na przełomie XX i XXI wieku	225

Elżbieta SZYSZLAK	
Polityczny wymiar sekurytyzacji problematyki mniejszości narodowych/etnicznych i imigrantów w perspektywie środkowoeuropejskiej	245
Małgorzata MIECZKOWSKA	
Dyskurs o relacjach między mniejszością narodową a środowiskiem naturalnym. Przypadek Serbołużyczan	259
Mirosław NATANEK	
Realizacja Porozumienia Ramowego z Ochrydy i udział społeczności międzynarodowej w tym procesie w latach 2001–2006	269
Tomasz BROWAREK	
Sytuacje konfliktowe w polityce państwa polskiego wobec mniejszości ukraińskiej po 1989 roku	281
Tomasz MADRAS	
Zachowania wyborcze mniejszości w wielokulturowym środowisku pogranicza polsko-białoruskiego	293
Dorota KOWALEWSKA	
Aktywność społeczno-polityczna organizacji mniejszości romskiej w województwie zachodniopomorskim	305
Barbara KOBZARSKA-BAR	
Identyfikacja efektywności liderów mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie w świetle nowego podejścia badawczego podmiotowości politycznej mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce	331
Natalia NIEDŹWIECKA-IWAŃCZAK	
O działaniu pola etnicznego – na przykładach z Łużyc, Kaszub i Śląska. Dynamika autoidentyfikacji członków zbiorowości etnicznej a ich tożsamość (w perspektywie statusu etnicznego grupy)	343
Katarzyna WARMIŃSKA	
Kaszubski dyskurs narodowy na kanwie badań wśród osób narodowości kaszubskiej	359
Piotr Jacek KRZYŻANOWSKI, Andrzej ŁUCZAK	
Polityka państwa wobec mniejszości romskiej w Polsce. Bilans dokonań po 1989 roku i współczesne wyzwania	367
Janusz MIECZKOWSKI	
Internetowe wizerunki pełnomocników wojewodów ds. mniejszości narodowych i etnicznych	383
Wielokulturowość jako wyzwanie współczesności	
Łukasz ŁOTOCKI, Cezary ŻOŁĘDOWSKI	
Erozja paradygmatu wielokulturowości. Przekształcenia polityk multikulturalizmu w Europie	393
Bernadette JONDA	
<i>Willkommenskultur</i> : porażka czy jednak zdany egzamin? Zmieniające się rozumienie kultury przyjęcia w Niemczech	411
Kamilla DOLIŃSKA	
O wielokulturowości pożądanej i niepożądaney polskim kontekście – wymiar narodowy i lokalny	425
Julita MAKARO	
Miejskie zmagania z wielokulturowością – polskie doświadczenia	443

**Anita Adamczyk
Andrzej Sakson
Cezary Trosiak**



MIĘDZY TOLERANCJĄ A NIECHĘCIĄ

**Polityka współczesnych państw europejskich
wobec migrantów i mniejszości**



Wydawnictwo Naukowe
WNPIU UAM
Poznań 2017

Spis treści

Wprowadzenie	5
--------------------	---

Część I. Migracje i mniejszości z perspektywy europejskiej

Grzegorz JANUSZ	
Ewolucja polityki imigracyjnej Unii Europejskiej. Od importu siły roboczej do masowego napływu uchodźców	17
Filip KACZMAREK	
Stanowisko Parlamentu Europejskiego wobec migracji w kontekście polityki spójności na rzecz rozwoju	35
Wojciech ADAMCZYK	
The Invisibles: dziennikarskie śledztwo „Correct!ve” w sprawie nielegalnych imigrantów. Studium przypadku	49
Anna CHABASIŃSKA	
Łotewska polityka etniczna	63
Katarzyna KAMIŃSKA-KOROLCZUK	
Estonia i Łotwa – polityka naturalizacyjna i stosunek do migracji	77
Ewa GODLEWSKA	
Polityka etniczna Austrii w obliczu kryzysu uchodźczego w Europie	91
Małgorzata MIECZKOWSKA	
Serbski sejm – projekt dla samostanowienia mniejszości serbołużycyckiej w RFN	103
Aleksandra TRZCIELIŃSKA-POLUS	
Polityka imigracyjna Niemiec w dobie kryzysu uchodźczego w Europie	113
Dorota KOWALEWSKA	
W jakim kierunku zmienia się polska polityka etniczna?	125
Margot STAŃCZYK-MINKIEWICZ	
Migracje Afrykańczyków do Europy jako efekt niestabilności państw Afryki Subsaharyjskiej	133
Danuta GIBAS-KRZAK	
Narodowościowo-etniczny aspekt badań polemologicznych na Bałkanach. Wybrane problemy	147
Cezary TROSIK	
Wolny Sojusz Europejski (WSE)/European Free Alliance (EFA) wyrazicielem „aspiracji niereprezentowanych”	161

Część II. Społeczeństwo i władze wobec migrantów

Anita ADAMCZYK	
Władze samorządowe w Polsce wobec problemu relokacji i integracji imigrantów	179
Anna POTYRAŁA	
<i>Za, a nawet przeciw</i> – stanowisko Rady Ministrów RP wobec systemu relokacji i przesiedleń	195
Marzenna GIEDROJĆ	
Przestępstwa ksenofobiczne popełniane przeciwko Polakom w 2016 roku na terenie Wielkiej Brytanii. Analiza i ocena zjawiska w Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą	211

Norbert HONKA	
Władze samorządowe w Polsce i Niemczech wobec problematyki mniejszości narodowych i migracji	219
Dariusz MATELSKI	
Administracja publiczna Drugiej Rzeczypospolitej wobec mniejszości narodowych oraz migrantów i cudzoziemców	235
Krystyna GOMÓŁKA	
Uchodźcy z państw poradzieckich w Polsce w dobie układu Schengen	259
Ewa POGORZAŁA	
Zjawisko <i>backlash</i> – sytuacja cudzoziemców w Polsce w kontekście sekurytyzacji odmienności etnicznej	271
Jan GRAD	
Między tolerancją a etniczną niechęcią. Postawy mieszkańców Poznania wobec obcokrajowców	285
Andrzej SADOWSKI	
Postawy mieszkańców dużego miasta wobec obcych w warunkach zagrożenia imigracją na przykładzie Białegostoku	297

Część III. Postawy wobec obcych

Jerzy LESZKOWICZ-BACZYŃSKI	
Koncepcja lęku społecznego jako składnik analizy uwarunkowań postrzegania imigrantów przez Polaków w świetle kryzysu migracyjnego w Europie	315
Andrzej SAKSON	
„Nikt tu was nie zapraszał”. Relacje pomiędzy imigrantami zarobkowymi z Polski i Ukrainy a społeczeństwem przyjmującym	327
Marcelina KULMAGA	
Nacjonalistyczny pochód nienawiści. Analiza marszów przeciwko uchodźcom: repertuar postaw, haseł i symboli	347
Magdalena LESIŃSKA-STASZCZUK	
Rola procesów stereotypizacji w kształtowaniu się postaw wobec narodów obcych	357
Anna MUŚ	
Ruch śląski – wskaźniki mobilizacji etnicznej i regionalnej	369
Irena KURASZ	
Migracje w doświadczeniach dolnośląskich Niemców w latach 1945–1959	381
Biogramy autorów	393

MNIEJSZOŚCI-MIGRACJE-WIELOKULTUROWOŚĆ tom IV

Anita Adamczyk
Andrzej Sakson
Cezary Trosiak



Europejskie i polskie doświadczenia z etnicznością i migracjami w XXI wieku



Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
Poznań 2018

Spis treści

Wstęp	5
-------------	---

Mniejszości narodowe i etniczne z perspektywy europejskiej

Grzegorz JANUSZ	
Południowoszlazkie Zrzeszenie Wyborców jako regionalna partia mniejszości narodowej	15
Elżbieta SZYSZLAK	
Aktywność polityczna mniejszości tureckiej w Bułgarii. Uwarunkowania – aktorzy – perspektywy	29
Mateusz WILIŃSKI	
Turcy w Niemczech. Ich postrzeganie w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego	41
Mirella KORZENIEWSKA-WISZNIEWSKA	
Mniejszości i społeczeństwa wielokulturowe a prawodawstwo wybranych państw byłej Jugosławii (SFRJ)	51
Diana MAZEPA	
Wybrane aspekty aktywności politycznej mniejszości albańskiej w Republice Macedonii	63

Etniczność w Polsce. Wybrane zagadnienia

Sławomir ŁODZIŃSKI	
Prawo do samookreślenia narodowego i uznawanie mniejszości narodowych. Status mniejszości narodowych w polityce państwa polskiego po 1989 roku	75
Tomasz BROWAREK	
Mniejszość ukraińska w wyborach parlamentarnych i samorządowych w III RP	87
Anna DĄBROWSKA	
Mniejszość ukraińska w Polsce w procesie integracji imigrantów z Ukrainy. Perspektywy wsparcia na przykładzie wyników warsztatu badawczego	97
Irena KURASZ	
Wyzwania mniejszości narodowych i etnicznych w dobie globalizacji na przykładzie mniejszości niemieckiej Dolnego Śląska	105
Andrzej SADOWSKI	
Wielokulturowość jako projekt spełniania potrzeb tożsamościowych mieszkańców pograniczy	117

Etnoregionalizm – przypadek Górnego Śląska

Małgorzata MUŚLIWIEC	
Pojęcie partii etnoregionalnej	133
Maria SZMEJA	
Mniejszości narodowe a polityka państwa. Przykład Śląska	141
Ewa MICHNA	
W poszukiwaniu śląskiego separatyzmu	153
Anna MUŚ	
Górny Śląsk i etnoregionalizm. Droga do rejestracji partii Ślonskiej Razem i Śląskiej Partii Regionalnej	169

Cezary TROSIĄK	
Śląski „etnoregionalizm” w latach 1848–1922	179

Migracje międzynarodowe i kształtowanie się wizerunku „obcego”

Margot STAŃCZYK-MINKIEWICZ	
Eskalacja czy minimalizacja zjawiska migracji z Afryki do Europy? Próba analizy scenariuszy przyszłości	195
Rafał WORDLICZEK	
Proces imigracji z Meksyku do Stanów Zjednoczonych i próby jego rozwiązania za prezydentury George’a W. Busha	207
Andrzej SAKSON	
„Biali niewolnicy”? Wyzysk imigrantów zarobkowych w Unii Europejskiej	219
Ewa POGORZAŁA	
Systemy edukacyjne państw europejskich wobec skutków tzw. kryzysu migracyjnego ...	233
Katarzyna CYMBRANOWICZ	
Ekonomiczne konsekwencje kryzysu migracyjnego 2015+ dla Unii Europejskiej	243
Wojciech ADAMCZYK	
Od przychylności do wrogości: obrazy migrantów/uchodźców w europejskich mediach (2015–2017)	263
Martyna GRADUSZEWSKA	
Obrazy uchodźstwa i imigracji na łamach polskiej prasy w latach 2015–2017	279
Anita ADAMCZYK	
Obraz muzułmanów w polskiej przestrzeni publicznej w okresie kryzysu migracyjnego ..	289
Piotr Jacek KRZYŻANOWSKI, Aleksander MIŚKIEWICZ	
Tatarzy polscy wobec muzułmańskich imigrantów	303

Imigracja do Europy wyzwaniem XXI wieku

Bernadetta NITSCHKE-SZRAM	
Wzrost nastrojów antyimigranckich w Niemczech na przykładzie wyników uzyskanych przez Alternatywę dla Niemiec (AfD) w wyborach 2017 roku	313
Krystyna GOMÓŁKA	
Imigranci z państw poradzieckich na pobyt stały w Polsce w dobie członkostwa w Unii Europejskiej	325
Magdalena LESIŃSKA-STASZCZUK	
Dyskryminacja ze względu na pochodzenie rasowe i etniczne w UE – wybrane aspekty ..	343
Ewa GODLEWSKA	
Nowy rząd, nowa strategia (?) – rząd Sebastiana Kurza wobec imigrantów	353
Marina HULIA, Michał ŻEJMIS	
Między polityką a marzeniami. Uchodźcy z Czeczenii w Norwegii	363
Dariusz MATELSKI	
Administracja PRL wobec uchodźców greckich i macedońskich (1948–1989) i ich losy w Trzeciej RP (1990–2018)	381
Dorota KOWALEWSKA	
Równoważenie braków polityki migracyjnej. Działania integracyjne organizacji pozarządowych i samorządów wobec imigrantów	397

**Anita Adamczyk
Andrzej Sakson
Cezary Trosiak**



Migranci i mniejszości jako obcy i swoi w przestrzeni polityczno-społecznej



**Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
Poznań 2019**

Spis treści

Wstęp	5
-------------	---

Migracje wyzwaniem dla zjednoczonej Europy

Magdalena LESIŃSKA-STASZCZUK	
Uwarunkowania migracji środowiskowych w XXI wieku	13
Monika TROJANOWSKA-STRZĘBOSZEWSKA	
Polityzacja imigracji w Polsce – wyzwania koncepcyjne	23
Łukasz ŁOTOCKI	
Strategie dyskredytacji oponentów w polskiej debacie politycznej o kryzysie imigracyjnym	37
Wojciech ADAMCZYK	
„Wróćcie skąd przyszliście”: między dziennikarską misją a komercją	55
Jarosław TOMASIEWICZ	
Reakcja. Prawicowy populizm jako odpowiedź na wyzwanie imigracji i wielokulturowości	71
Katarzyna CYMBRANOWICZ	
(Nie)zbędne porozumienie UE–Turcja ws. uchodźców – sukces czy porażka unijnej polityki migracyjnej?	87

Imigracja do Polski z Ukrainy i innych państw byłego ZSRR

Anita ADAMCZYK	
Cudzoziemcy poszukujący w Polsce ochrony na przykładzie obywateli Ukrainy	103
Andrzej SAKSON	
Ukraińscy imigranci zarobkowi w Polsce (2017–2019)	115
Dorota KOWALEWSKA	
Deficyty wsparcia instytucjonalnego imigrantów zarobkowych. Przypadek województwa zachodniopomorskiego	129
ks. dr Arkadiusz TROCHANOWSKI	
Duszpasterstwo greckokatolickie Eparchii wrocławsko-gdańskiej wobec ukraińskiej emigracji w Polsce	139
Anna DĄBROWSKA	
„Pobratymcy z Ukrainy”. Kościół Greckokatolicki w Polsce wobec ukraińskiej imigracji w latach 2013–2016	149
Julia NESTERIAK	
Ukraińscy migranci w Polsce: aspekt medialny	157
Krystyna GOMÓŁKA	
Legalni imigranci z państw b. ZSRR na polskim rynku pracy	171

Zjawisko imigracji w wybranych państwach

Ewa GODLEWSKA	
Integracja czy asymilacja? – współczesna polityka imigracyjna Austrii	193
Aleksandra TRZCIELIŃSKA-POLUS	
Migracje i migranci w programach wyborczych niemieckich socjaldemokratów i chadeków w latach 2002–2017	201

Katarzyna KAMIŃSKA-KOROLCZUK	
Fragmentacja systemu partyjnego RFN wynikająca z procesów migracyjnych	213
Aleksandra KRUK	
Działalność Cema Ozdemira w wybranych kontekstach	229
Norbert HONKA	
Rola samorządu terytorialnego w kształtowaniu polityki integracji imigrantów na przykładzie Republiki Federalnej Niemiec	241
Bernadetta NITSCHKE-SZRAM	
Polacy w obozach dla uchodźców w RFN w latach 80. XX wieku	253

Mniejszości narodowe i etniczne w XXI wieku

Marzenna GIEDROJĆ	
Polityka etniczna wybranych państw Unii Europejskiej	265
Sławomir ŁODZIŃSKI	
Spotkania „Okrągłego Stołu” dotyczącego ochrony praw osób należących do mniejszości niemieckiej w Polsce oraz Polaków w Niemczech w latach 2010–2015 (2019)	273
Tomasz BROWAREK	
Dofinansowanie działalności mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce na rzecz zachowania i rozwoju ich własnej tożsamości kulturowej	287
Janusz MIECZKOWSKI	
Chaczary w instrumentarium polityki tożsamości Ormian w Polsce	299
Jakub STOLARCZYK	
Zasada demokratycznego państwa prawnego jako gwarant poszanowania praw mniejszości. Studium przypadku mniejszości ukraińskiej w Polsce	311
Grzegorz JANUSZ	
Szlezwicki model ochrony mniejszości. Rozważania w 70-lecie przyjęcia Deklaracji Kilońskiej i Notyfikacji Kopenhaskiej oraz 65-lecie Deklaracji Bonn-Kopenhaga	321
Aleksandra PUZYŃIAK	
Aktywność polityczna mniejszości węgierskiej na Słowacji po 1992 roku	349
Diana MAZEPA	
Sytuacja mniejszości romskiej w Republice Północnej Macedonii	357
Małgorzata MIECZKOWSKA	
Polityka pamięci – serbołużyckie dyskusje o przeszłości	369

Wśród swoich i obcych

Cezary TROSIĄK	
Użyteczność kategorii „obcy” i „zderzenie kultur” w badaniach nad migracjami – perspektywa socjologiczna	381
Filip KACZMAREK	
„Obcy” w Afryce Subsaharyjskiej	391
Mateusz WILIŃSKI	
Obcy jako ofiara. Analiza medialnego wizerunku pokrzywdzonych przez NSU	405
Ewa POGORZAŁA	
Wielokulturowość jako wyzwanie dla systemów edukacyjnych państw europejskich	417
Danuta GIBAS-KRZAK	
Specyfika nacjonalizmu muzułmańskiego w Bośni i Hercegowinie	427
Marcin ŁUKASZEWSKI	
Być mniejszością we własnym państwie. O ograniczeniach prawnych w nabywaniu obywatelstwa na przykładzie Andory i Monako	439

Ziemie Zachodnie i Północne (1945-2020)

NOWE KONTEKSTY

Pod redakcją
Małgorzaty Bukiel
Andrzeja Saksona
Cezarego Trosiaka

Instytut Zachodni
2020 H

Spis treści

Wstęp	7
Andrzej SAKSON	
Profesor Andrzej Kwilecki (1928–2019). Badacz przemian społecznych na Ziemiach Zachodnich	19

Tożsamości na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Andrzej SAKSON	
Specyfika i tożsamość Ziemi Zachodnich i Północnych	33
Cezary TROSIAK	
Teoretyczno-historyczne ramy i dyrektywy do badań nad tożsamościami regionalnymi mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych	65
Violetta JULKOWSKA	
Refleksja wokół badania historycznego dziedzictwa pamięci Dolnego Śląska	99
Małgorzata ŁUKIANOW	
„I ta rzeźba Piłsudskiego!” Wernakularna pamięć postmigracyjna kontra kanon polskiej pamięci	125
Małgorzata BUKIEL	
Polski początek 1945 – kłopotliwe rocznice „wyzwolenia” w roku jubileuszowym	143
Krzysztof WASILEWSKI	
Ziemie Zachodnie i Północne w mediach społecznościowych	165

Wielokulturowość Ziemi Zachodnich i Północnych

Maria SZMEJA	
Meandry weryfikacji narodowościowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1949	189
Magdalena ABRAHAM-DIEFENBACH	
Historia ucieczki, wypędzenia i wysiedlenia – historia przybycia, oswojenia bycia pionierem. Wyzwania dla badań i edukacji regionalnej w planowanym we Frankfurcie nad Odrą polsko-niemieckim ośrodku badawczo-edukacyjnym	207
Kamilla DOLIŃSKA, Julita MAKARO	
O nowym obliczu wrocławskiej wielokulturowości. Społeczność ukraińska w stolicy Dolnego Śląska	231
Jolanta SKIERSKA	
Polityka władz centralnych i lokalnych wobec społeczności romskiej na przykładzie Zielonej Góry w latach 1945–1964	251
Jakub ISAŃSKI	
Migracje zarobkowe przed II wojną światową we wspomnieniach pamiętnikarzy. Uniwersalność i ponadczasowość migracyjnych losów	275

Specyfika regionów Ziemi Zachodnich i Północnych

Krzysztof KOŹBIAŁ	
Zapomniane mniejszości. Niemcy i Czesi na ziemi kłodzkiej w latach 1945–1960	291
Zbigniew BERESZYŃSKI	
Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec Żydów i postaw antysemitkich na Dolnym i Górnym Śląsku w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej	307

Karolina CIECHORSKA-KULESZA

Oferta kulturalna a budowanie tożsamości miejsca. Przykład Elbląga, Koszalina i Słupska	331
---	-----

Monika MAZUREK

Proces włączania Pomorza po II wojnie światowej do Polski. Casus społeczności kaszubskiej	351
---	-----

ZAPIS DEBAT (transkrypcja i opracowanie Cezary Trosiak)

<i>Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1989. Między powrotem do Macierzy a zakończeniem procesów adaptacyjno-integracyjnych (28 maja 2020 r.)</i>	371
<i>Ziemie Zachodnie i Północne po roku 1989. W poszukiwaniu (re-definiowaniu) tożsamości (26 czerwca 2020 r.)</i>	393

Autorzy	415
---------------	-----

**Anita Adamczyk
Andrzej Sakson
Cezary Trosiak**



Mniejszości, emigranci, uchodźcy („stare” i „nowe” wyzwania)



**Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
Poznań 2022**

Spis treści

Wstęp	5
-------------	---

Cz. I. Mniejszości narodowe i etniczne wobec współczesnych problemów

Grzegorz JANUSZ	
Ograniczenie nauki języka niemieckiego jako ojczystego w Polsce. Przypadek dyskryminacji bezpośredniej	13
Sławomir ŁODZIŃSKI	
Mniejszości narodowe i etniczne w narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w Polsce w 2021 roku. Pierwsze oceny spisowych pytań etnicznych oraz organizacji i przebiegu spisu	33
Janusz MIECZKOWSKI	
Aktywność online organizacji mniejszości narodowych i etnicznych podczas NSPLiM 2021	45
Tomasz BROWAREK	
Przyczyny konfliktów etnicznych w Polsce po 1989 roku w perspektywie badawczej	55
Norbert HONKA	
Problematyka mniejszości narodowych i migracji w funkcjonowaniu samorządu terytorialnego	69
Jakub BIJAK	
Polityka państwa duńskiego wobec Grenlandczyków	75

Cz. II. Polityka migracyjna wybranych państw

Aleksandra TRZCIELIŃSKA-POLUS	
Stanowisko rządu RFN wobec imigracji i integracji imigrantów w umowach koalicyjnych z 2018 i 2021 roku	87
Mateusz WILIŃSKI	
Migranci i migracje w polityce niemieckiej w obliczu wyborów federalnych 2021 r. Analiza treści programów wyborczych	97
Ewa GODLEWSKA	
Od Sebastiana Kurza do Karla Nehammera – założenia polityki migracyjnej Austrii	107
Magdalena BOGUCEWICZ	
Kryzysy migracyjne w Polsce: od sekurytyzacji migracji do imperatywu humanitarnego .	117
Cezary TROSIAK	
Polskie migracje z lat 80. ubiegłego wieku: motywacje, kierunki, reakcje społeczeństw przyjmujących	131

Cz. III. Obecność ukraińskich imigrantów i „uchodźców” wojennych w Polsce

Svitlana SOROKA	
Uchodźcy z Ukrainy przed i po 24 lutego 2022 roku. Próba porównania trendów migracyjnych w fazie limitowanej i Nielimitowanej inwazji rosyjskiej	147
Andrzej SAKSON	
Ukraińscy imigranci zarobkowi w Polsce w czasie pandemii COVID-19 i wojny rosyjsko-ukraińskiej (2020–2022)	159

Magdalena LESIŃSKA-STASZCZUK

- Założenia i realizacja pomocy świadczonej przez Unię Europejską w kontekście wojny w Ukrainie w 2022 r. 169

Wojciech ADAMCZYK

- Dobrzy, źli, obcy, bohaterowie. Jak polskie media wpływają na postrzeganie Ukrainy i Ukraińców? 179

Anna SKIBIŃSKA

- Ramowanie ukraińskiej migracji do Polski w roku 2019 – studium przypadku portalu Nowiny24.pl 193

Marzenna GIEDROJĆ

- Interpelacje poselskie w sprawach uchodźców wojennych z Ukrainy przybyłych do Polski po wybuchu wojny pod koniec lutego 2022 roku 209

Paulina Anna CHMIELECKA

- Polityka społeczna wobec współczesnych wyzwań adaptacji Ukraińców w Polsce 221

Cezary TROSIAK

- Debata: Polskie migracje z lat 80. ubiegłego wieku 233